http://dx.doi.org/10.18778/7969-124-1

PLAN MARSHALLA

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

KAMIL KOWALSKI

PLAN MARSHALLA

UWARUNKOWANIA I SKUTKI GOSPODARCZO-POLITYCZNE

WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2014

Kamil Kowalski – Uniwersytet Łódzki, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Instytut Ekonomii, Katedra Historii Myśli Ekonomicznej i Historii Gospodarczej
90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 41/43

RECENZENT
Jędrzej Chumiński

SKŁAD I ŁAMANIE
Kamil Kowalski

PROJEKT OKŁADKI
Barbara Grzejszczak

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2014

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.06553.14.0.D

ISBN (wersja drukowana) 978-83-7969-124-1
ISBN (ebook) 978-83-7969-196-8

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

Dla Aleksandry

SPIS TREŚCI

Wstęp ... 9

Rozdział I. Kondycja gospodarcza Europy u kresy II wojny światowej

1.1. Uwagi wstępne ... 21
1.2. Bilans strat i zniszczeń wojennych w państwach europejskich ... 24
1.3. Wczesne próby pomocy gospodarczej – UNRRA ... 42
1.3.1. Wstępne propozycje mocarstw ... 43
1.3.2. Negocjacje w gronie „wielkiej czwórki” ... 46
1.3.3. Kraje alianckie wobec UNRRA. Upublicznienie projektu ... 49
1.3.4. Statutowe podstawy UNRRA ... 51
1.3.5. Realizacja i efekty pomocy UNRRA ... 53

Rozdział II. Uwarunkowanie gospodarcze i polityczne pomocy dla Europy w latach 1945–1947

2.1. Zarys stanu gospodarki Europy w latach 1945–1947 ... 63
2.1.1. Produkcja przemysłowa i rolnicza ... 65
2.1.2. Handel ... 79
2.1.3. Specyfika sytuacji gospodarczej krajów pokonanych ... 82
2.2. Gospodarka amerykańska w latach 1945–1947. Powiązania ekonomiczne z Europą ... 87
2.3. Rola USA w gospodarczych instytucjach międzynarodowych ... 97
2.4. Polityczny wymiar relacji transatlantyckich ... 101
2.4.1. Koncepcja czterech policjantów („koncepcja strażników pokoju”) ... 102
2.4.2. Na drodze ku przewartościowaniu stosunków USA–ZSRR ... 108
2.4.3. Raport Clifforda ... 116
2.4.4. Doktryna Trumana ... 123

Rozdział III. Od teorii do realizacji. Krystalizacja Planu: kwiecień 1947 roku – kwiecień 1948 roku.

3.1. Przyspieszenie prac nad pomocą gospodarczą dla Europy: przemówienie Achesona w Delta Council, raport sztabu Kennana, memorandum Claytona ... 131
3.2. Przemówienie Marshalla i pierwsze reakcje ... 140
3.3. Konferencja paryska (27 czerwca–2 lipca 1947 r.) ... 146
3.4. Konferencja paryska (12 lipca–22 września 1947 r.) ... 154
3.5. Raport CEEC z 22 września 1947 r. ... 160
3.6. Kształtowanie się formuły planu pomocowego dla Europy: aktywność Kongresu i administracji amerykańskiej ... 168
3.7 Ustawa o Pomocy Zagranicznej i powstanie OEEC ... 173

Rozdział IV. Plan Marshalla. Realizacja oraz efekty gospodarcze i polityczne

4.1 Funkcjonowanie Europejskiego Planu Odbudowy: kwiecień 1948 r. – czerwiec 1950 r. 179
4.2 Plan Marshalla po wybuchu wojny w Korei: przewartościowanie priorytetów pomocy amerykańskiej 196
4.3 Rezultaty Planu Marshalla..... 205
4.3.1. Plan Marshalla a przyrost produkcji przemysłowej i rolniczej 209
4.3.2. Plan Marshalla a wzrost dynamiki handlu krajów Europy Zachodniej 214
4.3.3. Plan Marshalla a stabilność gospodarek krajów Europy Zachodniej: inflacja i deficyty budżetowe 218
4.3.4. Plan Marshalla a integracja krajów Europy Zachodniej 221
4.4. Polityczne konsekwencje Planu Marshalla..... 228
4.5. Odbudowa gospodarcza bez Planu Marshalla – przypadek Finlandii..... 238

Wnioski i uwagi końcowe..... 251

Bibliografia 259

Wykaz tabel i wykresów 271

Wykaz skrótów 273

WSTĘP

Uzasadnienie podjęcia tematu

Plan Marshalla (*European Recovery Program* – Europejski Program Odbudowy, ERP) nie był jedyną amerykańską inicjatywą gospodarczą skierowaną do innych państw w czasie lub krótko po zakończeniu II wojny światowej. Był on jednak pierwszą ofertą kompleksową, co odróżnia go od takich form pomocy jak *Lend-Lease* czy UNRRA. Dla ich realizacji Waszyngton przeznaczył łącznie kwotę ok. 50 mld USD – a zatem wielokrotnie większą od środków przekazanych w Planie Marshalla. Mimo to, ani *Lend-Lease*, ani UNRRA nie przywróciły stabilizacji gospodarczej Europie. Była to pomoc o ogromnym znaczeniu, lecz zaspokajała jedynie najpilniejsze potrzeby żywnościowe oraz związane z prowadzeniem działań militarnych. To ERP okazał się inicjatywą, która odegrała rolę w stabilizacji sytuacji gospodarczej w Europie Zachodniej.

Decyzja o wyborze tematu została poparta potrzebą istotnego uzupełnienia prac naukowych poświęconych ERP w Polsce. Wśród publikacji wydanych po 1989 r. wymienić należy dwie monografie: Joanny Janus, pt. *Polska i Czechosłowacja wobec Planu Marshalla* (2001) oraz Marii Szatlach, pt. *Plan Marshalla. Amerykańska wizja integracji ekonomicznej* (2008). Ta ostatnia jest pochodną pracy doktorskiej, pt. *Znaczenie Planu Marshalla w początkowym okresie procesu instytucjonalizacji integracji europejskiej* (*1948–1952)*. Obydwu monografiom brakuje szerszego uwzględnienia ekonomicznego komponentu amerykańskiej propozycji. Są to prace historyczne o znacznym walorze poznawczym, lecz warstwa gospodarcza potraktowana jest w stopniu ogólnikowym. Takie podejście jest niesatysfakcjonujące dla poznania motywów oraz mechanizmów inicjatywy amerykańskiej i wymaga uzupełnienia.

Osobną grupę stanowią opracowania uwzględniające politykę USA i ZSRR wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej. Wymienić tu należy cenne pozycje, takie jak: *The National Security Council i amerykańska polityka*

wobec Europy Wschodniej 1945–1960 Andrzeja Manii (1994); *Polska i Czechosłowacja w polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii 1945 –1948* Marka Kamińskiego (1991); *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1947* Włodzimierza Borodzieja (1990), czy wcześniejsze prace: Krystyny Kersten, *Narodziny systemu władzy: Polska 1943*–1948 (wydania z różnych lat), Janusza Skodlarskiego, *Polska w systemie współpracy ekonomicznej ONZ* (1983) oraz Lubomira Zyblikiewicza, *Polityka Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wobec Polski, 1944–1949* (1984). Wymienione publikacje są cennym źródłem wiedzy na temat początków „zimnej wojny", bazują na obszernym, rzetelnie opracowanym materiale źródłowym. Niemniej jednak, Plan Marshalla stanowi w nich jedynie tło dla zasadniczego wywodu autorów.

Kolejną grupę stanowi literatura z lat 50., do której należy podchodzić ze szczególną ostrożnością: *Krach planu Marshalla i jego skutki* Tadeusza Łychowskiego (1950) oraz *Francja w okowach Planu Marshalla* Artura Kowalskiego (1950). Posiadają one wady typowe dla okresu, w którym postawały. W pracach dominuje jednowymiarowe krytyczne podejście do Planu, jako imperialistycznej inicjatywy amerykańskiej, będącej gospodarczym ramieniem doktryny Trumana[1].

O ile dorobek polskiej nauki odnośnie Planu jest dość skromny, to literatura obca (zwłaszcza anglojęzyczna) obfituje w ważne pozycje na ten temat. Aż do lat 60. w literaturze dominowało dość bezkrytyczne stanowisko wobec amerykańskiej inicjatywy pomocowej. Był to m.in. efekt tego, że autorami byli uczestnicy wydarzeń, mający dostęp do materiałów źródłowych (Charles Kindleberger, Joseph Jones, Arthur Schlesinger) lub dlatego, że praca powstawała na zlecenie administracji amerykańskiej, tak jak *The Marshall Plan and Its Meaning* (1955) Harry'ego B. Price'a. Ta „na wpół oficjalna wersja wydarzeń" (jak pisze Kathleen Burk[2]) przez lata pozostawała podstawowym źródłem wiedzy o Planie Marshalla. Zawiera wiele dobrze zilustrowanych danych statystycznych i wciąż pozostaje cennym źródłem wiedzy o zasadach funkcjonowania Planu. To, co może razić u Price`a, to pobieżne traktowanie aspektów, w których celów Planu nie udało się w pełni zrealizować.

W latach 60. pojawiły się prace, sytuujące się w ramach nurtu rewizjonistycznego (amerykańska „nowa lewica"), obarczające Stany Zjednoczone za rozpad zwycięskiej wojennej koalicji i w efekcie wybuch „zimnej wojny". Ak-

[1] W podsumowaniu pracy Łychowskiego można przeczytać: „Krach czteroletniego planu Marshalla jest dowodem dalszego osłabienia obozu imperialistycznego, na tle którego występuje w dobitny sposób przewaga obozu demokratycznego". T. Łychowski, *Krach planu Marshalla i jego skutki*, Warszawa 1950, s. 28.

[2] K. Burk, *The Marshall Plan: Filling in Some of the Blanks*, „Contemporary European History" 2001, vol. 10, no. 2, s. 268.

centowały one rzekomy defensywny charakter polityki zagranicznej ZSRR i agresywną dyplomację USA, wykorzystującą pozycję hegemona gospodarczego. Przykładami potwierdzającymi taką wykładnię miały być: „przedwczesne" wstrzymanie dostaw *Lend-Lease* dla ZSRR w maju 1945 r., brak zgody na wielomiliardowy kredyt na odbudowę ZSRR (styczeń 1946 r.), popieranie antykomunistycznych ugrupowań w różnych krajach. Rewizjoniści uwypuklali ekonomiczne tło amerykańskiej polityki. W tym kontekście Plan Marshalla widziany był jako inicjatywa imperialistyczna i agresywna, skierowana przeciwko Moskwie i jej „uzasadnionym roszczeniom" do swojej strefy bezpieczeństwa. Wśród najważniejszych przedstawicieli tego nurtu wymienić należy: Williama Applemana Williamsa, Gara Alperowitza, Gabriela i Joyce Kolko[3].

W 1976 r. ukazało się znakomicie udokumentowane *The Origins of the Marshall Plan* Johna Gimbela, wskazujące kwestię powojennych losów Niemiec jako kluczowy czynnik przy powstaniu Planu. Najbardziej wartościowe pozycje zostały jednak wydane dopiero w latach 80. *The Marshall Plan: America, Britain and the Reconstruction of the West Europe* Michaela Hogana (1987) to studium historyczne oparte na analizie dokumentów amerykańskich i brytyjskich. Zawiera ono szczegółową charakterystykę amerykańskich motywacji dla uruchomienia Planu, obszernie przedstawiając relacje pomiędzy różnymi szczeblami amerykańskiego procesu decyzyjnego. Jest również precyzyjnym opisem funkcjonowania ERP, nie pomijającym technicznych aspektów pomocy. Niestety, monumentalnemu dziełu Hogana nie brakuje mankamentów. Przedstawiając dzieje Planu, autor zbyt mocno skoncentrował się na prezentacji amerykańskiego punktu widzenia – aspiracje i cele innych krajów są tu jedynie dodatkiem. W przypadku większych krajów europejskich można by jeszcze mówić o istnieniu zarysu takiego wykładu, ale przykładowo Grecja, Turcja, Norwegia – jako aktorzy stosunków międzynarodowych zostali właściwie pominięci. Najistotniejszym zarzutem skierowanym pod adresem pracy Hogana jest jednak zignorowanie przez niego aspektów ekonomicznych Planu, co dziwi w pracy poświęconej pomocy gospodarczej. Książka nie zawiera ani jednej tabeli czy wykresu. W rezultacie, czytelnik powiększy swoją wiedzę na temat sporów w Pentagonie co do ostatecznej formuły Planu, ale nie pozna choćby kwot pomocy udzielonej przez USA poszczególnym krajom.

Informacje te zawiera druga ważna praca z lat 80. – *The Reconstruction of Western Europe 1945–1951* brytyjskiego historyka gospodarczego Alana Milwarda. Jego wywód – inaczej niż Hogana – koncentruje się zasadniczo na kwestiach ekonomicznych, umiejscawiając motywacje polityczne państw na pozycji jedynie kontekstu dla wyborów popartych analizą czynników gospodarczych. Udzielona przez Milwarda odpowiedź na pytanie, o to czy Plan Marshalla był

[3] Zob. szczegółowe zapisy w bibliografii.

niezbędny dla odbudowy gospodarczej Europy, jest zasadniczo negatywna. Udowadniając hipotezę Milward posiłkuje się modelami kontrfaktycznymi, za pomocą których przedstawia scenariusze powojennej odbudowy Starego Kontynentu bez korzystania ze środków amerykańskich. Zdaniem badacza, po 1947 r. jedynie Francja i Holandia nie byłyby w stanie samodzielnie skutecznie zniwelować deficytu bilansu płatniczego i dlatego potrzebowały pomocy zagranicznej. Wśród zarzutów stawianych autorowi *The Reconstruction*… wymienić należy niedocenianie psychologicznego i politycznego wymiaru Planu. Jest to szczególnie widoczne przy analizie znaczenia ERP dla Niemiec Zachodnich, dla których możliwość uczestnictwa w Planie była czymś więcej, niż tylko zastrzykiem finansowym od niedawnego wroga wojennego.

Plan Marshalla cieszył się dużym zainteresowaniem badaczy zachodnich również w latach 90., jak i początkach XXI w. Żadna z wydanych książek nie była jednak przedmiotem gorącej dyskusji naukowej, tak jak prezentowane publikacje. Coraz częściej pojawiały się prace dotyczące przebiegu Planu w konkretnych krajach. Publikacje takie ukazały się w m.in. w Irlandii, Włoszech, Austrii, Francji i Danii. Zwiększoną aktywność ekonomistów i historyków można zaobserwować podczas kolejnych okrągłych rocznic przemówienia harwardzkiego. Przy okazji takich „rocznicowych" konferencji naukowych wydawane są tomy, zawierające świeższe spojrzenie na Plan, oparte o wykorzystanie nowych dokumentów i danych (np. *The Marshall Plan: Fifty Years After,* red. Martin Schain).

Mając na uwadze ewidentną dysproporcję ilościową w polskich i zagranicznych badaniach na temat ERP autor uważa, że na gruncie polskiego piśmiennictwa istnieje luka, którą należało wypełnić. Stosunkowo odległa perspektywa od czasu Planu Marshalla pozwoliła na zdystansowaną ocenę tej oryginalnej koncepcji. Priorytetem była zrównoważona analiza wpływu czynników ekonomicznych i politycznych, na etapie powstania, realizacji i oceny konsekwencji Planu.

Cel, hipotezy i zagadnienia badawcze

Celem pracy stała się analiza i ocena ekonomicznych oraz politycznych motywów i skutków Planu Marshalla. Autor, badając uwarunkowania amerykańskiego programu pomocy dla Europy, podjął próbę ewaluacji znaczenia czynników gospodarczych i politycznych, mających wpływ na powstanie, realizację i efekty Planu. Opis uwarunkowań Planu, rozumianych jako kontekst polityczno-gospodarczy kolejnych wydarzeń, uwzględniał perspektywę europejską i amerykańską. W przypadku Starego Kontynentu obejmował on prezentację kondycji gospodarczej i specyficznej formuły ładu politycznego. Nieodzowne

było również nakreślenie bezprecedensowej pozycji USA i ewolucji ich polityki zagranicznej, co skutkowało powstaniem koncepcji Planu. To Waszyngton był inicjatorem oraz sponsorem przedsięwzięcia i dlatego znaczna część pracy poświęcona uwarunkowaniom Planu prezentuje właśnie amerykański punkt widzenia i kolejne działania administracji Trumana, zmierzające ku konkretyzacji założeń Planu.

Fragmenty rozprawy prezentujące konsekwencje Planu Marshalla, obejmują z kolei charakterystykę jego oddziaływań ograniczoną w zasadzie do państw Europy Zachodniej. W pracy nie badano natomiast wpływu ERP na gospodarkę amerykańską, czy krajów Europy Środkowo-Wschodniej, które to zagadnienia doczekały się wyczerpujących opracowań. Dlatego w rozprawie występuje dysproporcja: z uwagi na węższy zakres geograficzny, część pracy poświęcona skutkom Planu jest mniej obszerna od opisującej uwarunkowania ERP.

Przedmiotem zainteresowania były w pierwszej kolejności motywy gospodarcze i polityczne, stojące za amerykańską inicjatywą. Lektura i analiza dokumentów administracji Trumana, zwłaszcza pod kątem identyfikacji zagrożeń, miała ułatwić udzielenie odpowiedzi na pytanie o to, jakie czynniki przesądziły o decyzji Waszyngtonu w sprawie planu w czerwcu 1947 r. Stanowiła również inspirację do refleksji nad tym, czy chaos i niedostatek wywołany II wojną światową były wystarczającymi powodami dla podjęcia działań rekonstrukcyjnych przez Stany Zjednoczone. Innymi słowy, czy strona amerykańska zdecydowałaby się na tak daleko idącą pomoc, w przypadku gdyby nie istniało zagrożenie rozprzestrzeniania się komunizmu w zachodniej Europie. Była to także kwestia oceny, które racje: geostrategiczne czy ekonomiczne decydowały o zachowaniu supermocarstwa pod koniec lat 40. XX w. Cennych wskazówek dostarczyły wspomnienia architekta polityki powstrzymywania USA – George'a Kennana, faktycznego autora Planu Marshalla.

W pracy postawiono hipotezę, iż pomimo wpływu uwarunkowań gospodarczych, ostatecznie to czynniki natury politycznej miały największy wpływ na powstanie Planu Marshalla. Został on przedstawiony i wdrożony dopiero po redefinicji priorytetów i instrumentów amerykańskiej polityki zagranicznej, czego symboliczną cezurę stanowiło przemówienie Harry`ego Trumana z marca 1947 r.

Jak uważa Agnieszka Bógdał-Brzezińska, Plan Marshalla był „początkiem nowego oblicza tendencji globalistycznych amerykańskiej polityki zagranicznej w dziedzinie ekonomiki oraz spraw społecznych"[4]. Dał bodziec rozwojowy gospodarkom zachodniej części Starego Kontynentu. Niektórzy badacze zajmują stanowisko, że to dzięki niemu doszło do nadzwyczajnego rozkwitu całego re-

[4] A. Bógdał-Brzezińska, *Globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych 1945–1949*, Warszawa 2001, s. 209.

gionu aż do początku lat 70., tzw. „złotego okresu" gospodarki kapitalistycznej[5]. W rezultacie zaś sukces programu odbudowy gospodarczej Europy miał skutecznie zahamować proces lewicowej radykalizacji społeczeństw zachodnioeuropejskich. Wraz z poprawą poziomu życia spadkowi ulec miało poparcie dla partii komunistycznych.

Autor uważa za zasadną krytyczną refleksję nad wymienionymi powyżej konsekwencjami Planu. Intencją było odejście od jednowymiarowego przedstawienia Planu, jako udanej inicjatywy, która doprowadziła do rozwoju gospodarczego Europy Zachodniej. Zaproponowana analiza opierała się na oszacowaniu wysokości pomocy ERP oraz zestawieniu jej z różnymi wskaźnikami gospodarczymi (m.in. PKB) krajów–beneficjentów. Miało to pomóc w udzieleniu odpowiedzi na pytanie, o to czy skala przyznanych środków pomocowych była czysto symboliczna, czy też stanowiła istotny „zastrzyk" dla poszczególnych budżetów krajowych. Interesująca była także kwestia wpływu pomocy Marshallowskiej na polepszenie się sytuacji gospodarczej krajów, biorących w niej udział. Analiza porównawcza wskaźników gospodarczych krajów korzystających z pomocy, jak i pozostającego poza ERP (Finlandia), ułatwiła odniesienie się do zarzutu pojawiającego się w niektórych publikacjach zachodnich, dotyczącego przeceniania wpływu Planu na rozwój gospodarczy powojennej Europy.

W związku z powyższym sformułowano też drugą hipotezę, iż gospodarcze znaczenie Planu jest przeceniane. Najważniejszą konsekwencją Planu było natomiast utrwalenie zachodzącego wówczas podziału Europy na dwie strefy wpływów, co było przede wszystkim skutkiem natury politycznej. Przeniesienie doniosłości politycznej na aspekt gospodarczy skutkowało zaś przewartościowaniem znaczenia tego ostatniego. Plan, owszem, był działaniem pomocnym dla wielu krajów w nim uczestniczących – ale jednocześnie nie był warunkiem koniecznym dla osiągnięcia wzrostu gospodarczego w latach powojennych. Uczestnictwo w Planie było, co prawda, korzystne dla krajów–uczestników, gdyż przyspieszało proces powojennej odbudowy gospodarczej i ułatwiało likwidację niedoborów żywnościowych. Jednak rozwój gospodarczy bez partycypacji w ERP lub, kiedy uzyskiwane środki były symboliczne, również był możliwy. O rozwoju lub stagnacji w długim okresie decydował przyjęty wariant systemu gospodarczego, nie zaś ograniczone środki amerykańskie. Dogodnym polem do poszukiwania odpowiedzi dla wskazanego zagadnienia były państwa nordyckie. Szczególnie inspirujący wydawał się przypadek Finlandii – kraju, który nie korzystał z Planu, ale jednocześnie rozwijał się gospodarczo po wojnie.

W rezultacie II wojny światowej zła sytuacja gospodarcza i związane z nią niepokoje społeczne stanowiły podatny grunt dla działalności partii komunistycznych. We Włoszech i Francji komunistyczni politycy, reprezentujący

[5] M. McCauley, *Rosja, Ameryka i zimna wojna 1949–1991*, Wrocław 2001, s. 124.

otwarcie prokomunistyczne poglądy zasiadali w ławach rządowych. Perspektywa podporządkowania całej Europy ZSRR stanowiła zagrożenie dla interesów i bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Administracja amerykańska wychodziła w tym przypadku z założenia, że tylko szybki wzrost gospodarczy oraz odczuwalne podniesienie poziomu życia zdołają skutecznie pozbawić zachodnie partie komunistyczne argumentów i zwolenników. W rozprawie podjęto próbę zbadania tego, czy Plan Marshalla istotnie skutkował spadkiem poparcia partii komunistycznych, co zostało zweryfikowano poprzez zestawienie wyników wyborczych największych zachodnich partii komunistycznych w latach 40. i 50.

Struktura dysertacji

Plan Marshalla był realizowany w latach 1948–1952. Potrzeba charakterystyki jego uwarunkowań skutkowała koniecznością rozszerzenia początkowej cezury czasowej do II wojny światowej i trzech lat po jej zakończeniu. Prezentacja skutków amerykańskiej Planu nie mogła zaś zamykać się z dniem 31 grudnia 1951 r., kiedy oficjalnie zakończyła działalność administracja ERP (efekty występowały z opóźnieniem) i dlatego została rozszerzona – w zależności od dostępnych danych – nawet do 1955 r.

Praca ma charakter chronologiczno-problemowy, co wynika z tego że wydarzenia i zjawiska z różnych obszarów były ze sobą ściśle powiązane. Ich sztuczne rozdzielanie oparte jedynie na kryterium problemowym wprowadzałoby chaos powtórzeń i dygresji, skutkując brakiem przejrzystości wywodu. Dlatego zrezygnowano z prezentacji znaczenia Planu dla każdego z uczestniczących państw z osobna.

Rozprawa składa się z czterech rozdziałów. Pierwsza część pracy podnosi kwestię bilansu strat i zniszczeń wojennych w państwach europejskich. Ilustracje stanowią dane dotyczące utraty środków trwałych, eksploatacji finansowej wybranych krajów Europy Zachodniej przez III Rzeszę czy poziomu konsumpcji. Znaczna część rozdziału poświęcona jest pierwszemu dużemu programowi pomocy – UNRRA. Charakterystyce podlegały stanowiska negocjacyjne mocarstw przy okazji tworzenia inicjatywy, jej formuła traktatowa, praktyczny wymiar realizacji i osiągnięte efekty. Podjęta została również kwestia wygaszania programu i towarzyszący jej wzrost napięcia w relacjach Moskwa –Waszyngton, będący jednym z wielu opisanych w pracy przykładów nakładania się na siebie czynników gospodarczych i politycznych.

Głównym wątkiem drugiego rozdziału jest ocena stanu gospodarki Europy o okresie 1945–1947. W tym celu zaprezentowane zostały wskaźniki produkcji przemysłowej, rolniczej, wydobycia węgla i stali, poziomu bezrobocia, wysokości inflacji i inne. Analizie podlegała również dynamika handlu międzypań-

stwowego krajów Starego Kontynentu oraz działania podjęte na rzecz jej wzmocnienia. Na tym tle nieodzowne było naszkicowanie pozycji gospodarczej mocarstwa amerykańskiego wraz z uwypukleniem szczególnej pozycji gospodarczo-politycznej. Zaprezentowana została również ewolucja doktryny amerykańskiej polityki zagranicznej, która dokonała się za prezydentury Trumana. Dowodami na nowe podejście amerykańskiej dyplomacji w relacjach Wschód –Zachód były szerzej analizowane dokumenty: „długi telegram" i memorandum Clifforda, a w końcu przemówienie prezydenta z marca 1947 r., dające formalny wymiar doktrynie Trumana.

Rozdział trzeci rozpoczyna kwestia krystalizacji amerykańskiej koncepcji pomocy dla Europy: prezentowanej szczątkowo przez Achesona w przemówieniu w Delta Council i stopniowo konkretyzowanej przez kolejnych specjalistów z Departamentu Stanu, w końcu przez samego Marshalla na Harwardzie. Rozdział zawiera analizę wystąpienia sekretarza stanu, reakcji międzynarodowych na przemówienie oraz charakterystykę pozycji negocjacyjnych uczestników dwóch konferencji w Paryżu. Ich uwieńczeniem był raport końcowy z 22 września 1947 r., będący drogowskazem dla Planu w kolejnych miesiącach. Dokument zestawiał cele Planu oraz zawierał prognozy dla wybranych wskaźników gospodarczych, co ułatwiało śledzenie postępów Planu. Ta część pracy zawiera również opis procesu ratyfikacji planu pomocowego w USA, bazując na fragmentach raportów grup eksperckich powołanych przez prezydenta i Kongres dla oceny zasadności finansowania Planu.

Najbardziej obszerny rozdział czwarty poświęcony jest zasadom funkcjonowania ERP oraz ocenie jego skutków. Analizie podlegała wysokość pomocy w poszczególnych latach Planu, jak i ewolucja jej formuły. Zaprezentowane zostały zarówno udane przedsięwzięcia towarzyszące Planowi (Europejska Unia Płatnicza), jak i te zakończone niepowodzeniem (unia celna). Ocena skuteczności ERP prowadzona została w oparciu o weryfikację celów zamieszczonych w amerykańskiej Ustawie o Pomocy Zagranicznej z 1948 r. Uzupełnia ją charakterystyka skutków politycznych Planu, zarówno na płaszczyźnie krajowej, jak i międzynarodowej. Zarówno w przypadku aspektu gospodarczego, jak i politycznego, dużą rolę odegrał wybuch wojny w Korei w czerwcu 1950 r.

Ostatni rozdział zawiera również część poświęconą Finlandii – jedynemu nordyckiemu państwu, które nie korzystało z Planu Marshalla, co więcej znajdującemu się w wyjątkowo trudnym otoczeniu geopolitycznym, a mimo to jednocześnie kraju, który udanie przeprowadził proces odbudowy gospodarczej. Ten fragment pracy poświęcony jest poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, o to czy uczestnictwo w Planie było jedyną drogą rozwoju powojennej gospodarki państwa.

Baza materiałowa

Praca opiera się na literaturze anglojęzycznej, chociaż korzystano również z wielu publikacji w języku polskim. Przy opisie kondycji gospodarki europejskiej szczególnie użyteczne okazały się publikacje Banku Rozrachunków Międzynarodowych[6] i Organizacji Narodów Zjednoczonych[7], w szczególności Europejskiej Komisji Gospodarczej[8]. W mniejszym stopniu czerpano z opracowań Banku Światowego[9]. Najbardziej wartościowym materiałem źródłowym okazał się raport końcowy Komitetu Europejskiej Współpracy Gospodarczej[10] oraz liczne raporty okresowe Organizacji Europejskiej Współpracy Gospodarczej[11].

Bazę źródłową, przydatną zwłaszcza pod kątem analizy amerykańskiej polityki zagranicznej, stanowiły zbiory dokumentów[12], biuletyny Departamentu Stanu[13], teksty ustaw budżetowych, zbiory umów międzynarodowych[14], przemówienia prezydenta[15]. Pomocne okazały się również stenogramy z przesłuchań przed komisjami senackimi[16], raporty komisji eksperckich[17] a w szczególności

---

[6] *Bank for International Settlements, Seventeenth Annual Report, 1st April 1946 – 31st March 1947*, Basle 1947 i wydania z kolejnych lat.

[7] *Salient Features of the World Economic Situation*, United Nations, Department of Economic Affairs, New York 1948; *World Economic Report*, United Nations, Department of Economic Affairs, New York 1949; *Major Economic Changes in 1948*, United Nations, Department of Economic Affairs, New York 1949 i wydania z kolejnych lat.

[8] *Economic Survey of Europe in 1949*, United Nations, Research and Planning Division Economic Commission for Europe, Geneva 1950 i wydania z kolejnych lat.

[9] E. Harison Clark, *The Foreign Assistance Act of 1948*, IBRD Research Department, 1948.

[10] *Committee of European Economic Co-Operation, General Report 1947*, Paris 1947, vol. 1–2.

[11] *Interim Report on European Recovery Programme*, Paris 1948, vol. I; *Report on the Progress of Western European Recovery*, OEEC, June 1949; *European Recovery Programme, Second Report of the OEEC*, Paris 1950; *Economic Progress and Problems of Western Europe, Third Annual Report of the OEEC*, Paris 1951.

[12] *Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers* 1943–1952 oraz *Containment: Documents on American Policy and Strategy 1945–1950*, (red.) T. Etzold, J. L. Gaddis, Columbia 1978, a także *The European Recovery Program, Basic Documents and Background Information*, Washington 1947.

[13] *The Department of State Bulletin* dla lat 1947–1952.

[14] *Treaties and Other International Agreements of the United States of America (1776–1949)*, (red.) Ch. Beavans, Washington 1969.

[15] D. Kalb, G. Peters, J. Woolley, *State of the Union: Presidential Rhetoric from Woodrow Wilson to George W. Bush*, b.m.w, 2007.

[16] *Legislative Origins of the Truman Doctrine: Hearings Held in Executive Session Before the Committee on Foreign Relations, United States Senate, Eightieth Congress, First Session, on S 938*, Washington 1973.

[17] *National Resources and Foreign Aid. Report of J. A. Krug, Secretary of the Interior*, Department of the Interior 1947; *The Impact of Foreign Aid upon the Domestic Economy: a Report to the*

okresowe raporty z przebiegu procesu odbudowy krajów europejskich wydane przez Administrację Współpracy Gospodarczej (*Economic Cooperation Administration*) a następnie Agencję Bezpieczeństwa Wzajemnego (*Mutual Security Agency*)[18]. Cennych informacji, dostarczyło opracowanie Departamentu Handlu z 1952 r., będące syntezą charakteryzującą najważniejsze programy pomocowe USA w okresie 1949–1951[19].

Bohaterowie wydarzeń końca lat 40. i 50. pozostawili kilka tomów wspomnień, które zostały wykorzystane w rozprawie. Do ważniejszych pozycji należą wspomnienia: Deana Achesona, George'a Kennana[20], Dirka Stikkera[21] i Trumana[22].Wymienione prace były cennym źródłem wiedzy na temat uwarunkowań powstania i mechanizmów funkcjonowania Planu. Przydatne okazały się również zbiory przemówień Wiaczesława Mołotowa[23] i Winstona Churchilla[24].

Wykorzystano również artykuły z czasopism naukowych: „International Organization", „Review of International Studies", „Foreign Affairs", „Scandinavian Journal of History", „The Economic History Review", „Dzieje Najnowsze", „Przegląd Zachodni", „Bank i Kredyt".

Baza źródłowa pracy została powiększona dzięki wyjazdom zagranicznym. Pobyt w Oslo dzięki stypendium Mechanizmu Norweskiego EOG i Norweskiego Mechanizmu Finansowego w ramach Funduszu Stypendialnego i Szkoleniowego umożliwił przeprowadzenie kwerendy w bibliotece uniwersyteckiej, bibliotece Instytutu Nobla. Uczestnictwo w konwersatorium prowadzonym przez prof. Helge Pharo z Instytutu Historii Uniwersytetu w Oslo pozwoliło na zapoznanie się z norweskim punktem widzenia, jak i skonfrontowanie poglądów z perspektywą badaczy skandynawskich. Równie pozytywne rezultaty przyniósł grant badawczy w Sztokholmie w ramach stypendium Instytutu Szwedzkiego. Interesujących danych statystycznych dostarczyły badania w Szwedzkim Archiwum Państwowym oraz rozmowy z czołowymi szwedzkimi

---

President by the Council of Economic Advisors, Washington 1947; *European Recovery and American Aid. A Report by the President`s Committee on Foreign Aid*, Washington 1947.

[18] *A Report on Recovery Progress and United States Aid*, Washington 1949; *Review of Foreign Developements*, Board of Governors of the Federal Reserve System, Division of Research and Statistics, February 8, 1949; *Tenth Report to Congress of the Economic Cooperation Administration for the Quarter Ended September 30, 1950*, Washington 1951; *Monthly Report of Mutual Security Agency to the Public Advisory Board, Data as of June 30*, 1952.

[19] *Foreign Aid by the United States Government, 1940–1951. A Supplement to the Survey for Current Business*, Department of Commerce 1952.

[20] G. Kennan, *Memoirs*, vol. 1: 1925–1950, Boston–Toronto 1967.

[21] D. Stikker, *Men of Responsibility. A Memoire*, New York 1966.

[22] H. Truman, *Years of Trial and Hope. Memoirs of Harry S. Truman*, Garden City 1956.

[23] W. Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej. Przemówienia i oświadczenia. Kwiecień 1945 r. – czerwiec 1948 r.*, Warszawa 1959.

[24] *Krew, znój, łzy i pot. Sławne mowy Winstona Churchilla*, (red.) D. Cannadine, Warszawa 2001.

badaczami Planu Marshalla prof. Karlem Molinem, prof. Thomasem Jonterem i dr. Orjanem Appelqvistem. Wyjazdy stypendialne do Norwegii oraz Szwecji pozwoliły na rozwinięcie fragmentów dotyczących Krajów Północy, co znalazło przełożenie w głównych pytaniach badawczych.

Rozprawa została napisana w Katedrze Historii Myśli Ekonomicznej i Historii Gospodarczej na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Udział w dyskusjach umożliwił wymianę doświadczeń i uwag krytycznych, co wpłynęło na ostateczny kształt pracy. Cenne uwagi recenzentów pozwoliły wyeliminować mankamenty i przyczyniły się do udoskonalenia rozprawy. Autor składa serdeczne podziękowania wszystkim tym, którzy udzielili wsparcia w trakcie prac nad dysertacją. W szczególności zaś prof. Rafałowi Materze za pomoc merytoryczną oraz okazaną cierpliwość.

ROZDZIAŁ I

KONDYCJA GOSPODARCZA EUROPY U KRESU II WOJNY ŚWIATOWEJ

1.1. Uwagi wstępne

Fakt, że w ciągu zaledwie dwudziestu pięciu lat doszło do wybuchu dwóch konfliktów o zasięgu światowym, nazwanych potem I i II wojną światową, postawił na porządku dziennym pytania o przyczyny tych kataklizmów i wspólnych cech, które doprowadziły do erupcji siły w 1914 i 1939 r. Były to pytania o tyle istotne, gdyż trafne wskazanie okoliczności wybuchu wojen mogłoby zmniejszyć prawdopodobieństwo rozpoczęcia konfliktów zbrojnych o podobnej skali w przyszłości. Amerykański ekonomista i politolog Robert Gilpin zwracał uwagę, że w dyskusjach prowadzonych w USA po II wojnie światowej szczególną uwagę przykładano do przyczyn ekonomicznych konfliktu. Podejście to było bliskie zresztą samemu Gilpinowi. W jego opinii na wybuch II wojny światowej złożyły się w największym stopniu niepowodzenie w ożywieniu gospodarki światowej po zakończeniu Wielkiej Wojny i wzrost rywalizacji międzyblokowej – rozumianej w kategorii współzawodnictwa gospodarczego[1]. Procesy te przejawiały się poprzez politykę „gospodarczej zemsty" stosowanej wobec pokonanych Niemiec, nieudanej próby ponownego ustanowienia systemu międzynarodowej waluty złotej (*gold standard*) i nacjonalistycznej polityki gospodarczej prowadzonej w duchu *beggar-my-neighbour*, polegającej na bogaceniu się za cenę pogorszenia sytuacji innych uczestników stosunków międzynarodowych[2]. I wojna światowa i występujące po niej wydarzenia, spowodowały odwrót od praktyki wolnego handlu, dominującej w Euro-

---

[1] R. Gilpin, *The Politics of Transnational Economic Relations*, „International Organization" 1971, no. 2, s. 408.

[2] Gilpin wskazywał w tym kontekście m.in. na podpisanie porozumienia z Ottawy z 1932 r., ustanawiającego strefę funta szterlinga, preferencyjną dla krajów Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Oznaczało to zerwanie przez Londyn z promowanego przed I wojną światową przywiązania do wielostronnego wolnego handlu (z zachowaniem szczególnego statusu relacji metropolia –kolonie). Innym przykładem, pokazującym że ograniczenia w handlu skutkują konfliktami politycznymi była przedwojenna Japonia – wykluczona z handlu w latach 30. XX w., szukająca alternatywnych (niepokojowych) sposobów na zapewnienie sobie rzadkich surowców, paliwa i rynków zbytu. *Casus* Japonii – jako kraju, który zaatakował USA – miał odpowiednią siłę oddziaływania w Ameryce po zakończeniu II wojny światowej. Jako przykłady działań protekcyjnych w handlu zagranicznym ze strony USA wymienić można ustawy z 1922 r. (taryfa Fordneya–McCumbera) i 1930 r. (taryfa Smoota–Hawleya), wprowadzające podwyżki ceł z handlu z innymi krajami.

pie i w handlu z koloniami na przełomie XIX i XX w. Poziom zbliżonego stanu swobody wymiany dóbr i kapitału udało się osiągnąć dopiero w latach 70. XX w.[3]

Znaczenie miało także wycofanie się Stanów Zjednoczonych z pozycji lidera gospodarczego i politycznego, odzwierciedlane poprzez prowadzenie polityki izolacjonizmu[4]. Impotencja gospodarcza Wielkiej Brytanii w pełnieniu roli największego mocarstwa światowego, z powodzeniem prowadzona przez niemal sto lat poprzedzających I wojnę światową oraz niechęć Waszyngtonu do przejęcia tej roli, skutkowały powstaniem próżni politycznej w Europie. Również ona po części, zdaniem Gilpina, przyczyniła się do nadejścia Wielkiego Kryzysu i w końcu do II wojny światowej. Potwierdziło się słynne przypuszczenie przypisywane Fredericowi Bastiatowi, który miał powiedzieć, że „jeśli towary nie przekraczają granic, robią to armie"[5]. Aby zapobiec powtórzeniu sekwencji zdarzeń, która doprowadziła do wojny, należałoby zatem – w ocenie Gilpina – stworzyć sieć międzypaństwowych relacji gospodarczych, których uczestnicy cieszyliby się równym statusem. Zgadzając się z amerykańskim autorem co do znaczenia czynnika gospodarczego w kształtowaniu powojennego ładu międzynarodowego, uzasadnione byłoby zatem nakreślenie kondycji gospodarki światowej u kresu II wojny światowej.

Biorąc pod uwagę jej finał, rację należy przyznać Rondo Cameronowi, który napisał: „W ostatecznym rozrachunku linie produkcyjne stały się równie istotne jak linie frontu"[6]. Istotnie, aspekt ekonomiczny odegrał w wojnie nie-

---

[3] F. Erixon, *The Marshall Plan, Institutional Design and Postwar Economic Development*, [w:] *The Marshall Plan at* 60, (red..) F. Erixon, B. Karlsson, O. Appelqvist, M. Winnerstig, Falun 2008, s. 19.

[4] Pogląd, iż USA zrezygnowały z aktywnej polityki zagranicznej wraz z fiaskiem koncepcji Thomasa W. Wilsona jest powszechny i dominujący w historiografii, ale nie jedyny. Czołowy rewizjonista amerykański William Appleman Williams argumentował, że dwudziestolecie międzywojenne było okresem szczególnego nasilenia ekspansji działań amerykańskiej dyplomacji, zwłaszcza w obszarze gospodarczym w Rosji i Ameryce Środkowej (W. A. Williams, *The Tragedy of American Diplomacy*, New York 1959).

[5] Pomimo poszukiwań nie udało się znaleźć tekstu Bastiata, w którym te słynne słowa padają. Przywołując cytat, Alfred Eckes w *A Search for Solvency: Bretton Woods and the International Monetary System, 1941–1971* wskazuje jako źródło książkę Otto Mallery`ego z 1943 r. *Economic Union and Durable Peace*, w której na s. 10 pojawiają się słowa: „Jeśli to nie żołnierze mają przekraczać granicę w czasie wojny, to towary muszą ją przekraczać w czasie pokoju".

[6] R. Cameron, *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów nowożytnych*, Warszawa 1996, s. 397. Czynnik ekonomiczny odegrał istotną rolę w ostatecznym rozstrzygnięciu II wojny światowej, choć jego znaczenie zmieniało się w różnych fazach konfliktu. Interesujący i trafny podział wprowadził Mark Harrison. Jego zdaniem czynnik gospodarczy zyskał na znaczeniu dopiero po 1942 r. (co nie oznacza, że był bez wpływu – państwo wielkości Liechtensteinu i potencjale tegoż – nie byłoby w stanie osiągnąć podobnych jak Niemcy sukcesów). Losy wojny w okresie 1939–1942 były determinowane nie tyle zmiennymi gospodarczymi (te przemawiały

zwykle istotną rolę. W szczytowym momencie nasilenia się konfliktu nawet 1/3 światowej produkcji przeznaczana była na działania militarne[7]. Państwa Osi doznały klęski, ponieważ nie wytrzymały wyścigu zbrojeń w perspektywie długoletniego konfliktu zbrojnego. Dysponowały one mniej zasobną bazą surowcową (alianci byli w posiadaniu 86% rezerw ropy naftowej i ok. 2/3 złóż rudy żelaza i węgla), mniejszymi zasobami siły roboczej (trzykrotna przewaga sprzymierzonych) oraz skromniejszym majątkiem produkcyjnym (produkcja przemysłowa USA w 1942 r. trzykrotnie przewyższała produkcję przemysłową wszystkich państw Osi)[8]. Szansa na odniesienie zwycięstwa przez III Rzeszę i jej sojuszników wiodła zatem albo poprzez udaną kampanię błyskawicznych zwycięstw, co się początkowo udawało, albo przez niedopuszczenie do wzmocnienia aliantów przez neutralne początkowo Stany Zjednoczone. O przewadze gospodarczej aliantów, już po przyłączeniu się do wojny USA, niech świadczy fakt, że trzy największe państwa koalicji – USA, Wielka Brytania i ZSRR – były odpowiedzialne za około 60% światowej produkcji przemysłowej, podczas gdy grupa państw Osi jedynie za 17%.

W rezultacie załamania się ofensywy niemieckiej pod koniec 1942 r. i przystąpienia USA do wojny, sytuacja III Rzeszy uległa dramatycznemu pogorszeniu i skutkowała przechyleniem się szali zwycięstwa na stronę aliantów. O znaczeniu przystąpienia do wojny przez USA świadczyło nie tylko, iż państwo to legitymowało się w 1941 r. najwyższym produktem krajowym brutto (PKB) spośród wszystkich krajów, ale także to, że w latach 1938–1944 tenże PKB wzrósł prawie dwukrotnie. Było to spowodowane zwiększeniem wydatków zbrojeniowych. Dodać należy także, iż pomimo znaczącego wysiłku zbrojnego rósł także PKB drugiego najważniejszego państwa koalicji, tj. ZSRR (wzrost PKB o 37% w stosunku do 1938 r.). Potencjał państw Osi został natomiast osła-

przecież na korzyść aliantów), co geniuszem dowództwa niemieckiego, wykorzystaniem elementu zaskoczenia i blefu, optymalnym doborze celów strategicznych i taktycznych oraz wysokiemu morale. Zdaniem Harrisona pasmo sukcesów żołnierzy Hitlera w omawianym okresie uległo zakończeniu głównie z powodu porażek militarnych a nie gospodarczej słabości. Dopiero w drugiej fazie konfliktu (zdaniem tego autora po 1942 r.) przewaga PKB ważyła więcej, aniżeli umiejętności militarne. Wyhamowanie ofensywy niemieckiej i japońskiej, rozpoczęcie długotrwałej wojny na wyniszczenie spowodowały wzrost znaczenia czynnika ekonomicznego, który ostatecznie zadecydował o wyniku wojny. Por. M. Harrison, *The Economics of World War II: an Overview*, [w:] *The Economics of World War II: Six Great Powers in International Comparison*, (red.) M. Harrison Cambridge 1998, s. 2.

[7] D. Aldcroft, *The European Economy 1914–2000*, London 2001, s. 101.

[8] Gospodarka Rzeszy była poważnie uzależniona od importu wielu surowców strategicznych. W chwili wybuchu wojny pokrycie zapotrzebowania na surowce z własnych zasobów kształtowało się następująco: boksyty – 1%, nikiel – 5%, cyna – 10%, miedź – 30 %, ropa – 40%, żelazo – 55%. Por. C. Łuczak, *Dzieje gospodarcze Niemiec 1871–1990*, t. 2. *Trzecia Rzesza*, Poznań 2006, s. 162.

biony w 1943 r. w związku z wycofaniem się Włoch ze współpracy z Hitlerem. Wraz z końcem 1944 r. nastąpiło ostateczne załamanie produkcji wojennej III Rzeszy. Złożyły się na nie zarówno brak surowców, spowodowany utratą terytoriów okupowanych, jak również narastające zniszczenia wojenne i w końcu całkowity paraliż gospodarczy.

Jakkolwiek bezsporne jest, iż wojna miała wpływ na losy gospodarki, to kwestią dyskusyjną pozostaje forma, zasięg oraz siła tego oddziaływania – nie tylko w trakcie, ale także po zakończeniu działań wojennych. Zdaniem brytyjskiego historyka gospodarczego Alana Milwarda: „Nie da się poprzeć dowodami twierdzenia, że «straty» spowodowane przez wojnę, jej «koszty» odgrywały istotną rolę po jej zakończeniu. Najistotniejszym jej dziedzictwem był raczej gospodarczy «zysk» pewnych państw i jednoczesna gospodarcza «strata» innych. To właśnie redystrybucyjny skutek wojny, nie jej «koszty», były głównym źródłem problemów dla powojennej odbudowy gospodarczej, trudnym do przezwyciężenia nawet w trakcie wzrostów produkcji w poszczególnych gospodarkach narodowych”[9]. Istotnie, wśród czynników, które odegrały rolę w rekonstrukcji gospodarczej Europy po 1945 r., nie mniejszą rolę od zniszczeń wojennych odegrały trudności w odtworzeniu handlu międzynarodowego i udrożnieniu systemu płatności międzypaństwowych. Przenikanie się wpływów gospodarki i polityki zaistniało także i tym razem. Fundamentalna sprzeczność systemów ekonomicznych dwóch największych zwycięzców wojny była z kolei jednym z czynników wpływających na przebieg odbudowy gospodarczej po II wojnie światowej.

Nie odbierając słuszności opinii Milwarda, podkreślić trzeba jednak, iż bezprecedensowa skala zniszczeń powstałych w trakcie II wojny światowej, również odegrała dużą rolę w kształtowaniu się rozwoju gospodarek państw europejskich. To właśnie zniszczone domostwa, fabryki, uszkodzona sieć transportowa były szczególnie dotkliwie odczuwalne przez mieszkańców Starego Kontynentu po 1945 r. Ich odbudowa była pierwszorzędnym zadaniem dla osób odpowiedzialnych za kondycję gospodarek państw europejskich.

1.2. Bilans strat i zniszczeń wojennych w państwach europejskich

II wojna światowa była najbardziej destrukcyjnym i masowym konfliktem w historii świata. W przeciwieństwie do Wielkiej Wojny, w istocie była ona wojną o zasięgu światowym. Brało w niej udział 110 mln żołnierzy (podczas Wielkiej Wojny 70 mln) z 61 państw, z czego działania wojenne przeprowadzono na terenie 40 państw (por. tabela 1.1). Swoim zasięgiem objęła 1,7 mld ludzi,

[9] A. Milward, *War, Economy and Society 1939–1945*, California 1977, s. 336.

tj. 80% mieszkańców świata. Według ostrożnych, i zapewne niedoszacowanych, wyliczeń przyjmuje się, że finansowe koszty wojny, liczone przez pryzmat bezpośrednich wydatków wojskowych to ponad bilion dolarów amerykańskich (dalej: USD) według ówczesnej siły nabywczej tej waluty. Charakterystyczne, że ponad 90% tej kwoty stanowiły wydatki pięciu państw (USA – 30%, Niemcy – 25%, ZSRR i Wielka Brytania po 13–14%, Japonia – 7%), których produkcja stanowiła ponad 70% produkcji globalnej[10].

Tabela 1.1. Porównanie zasięgu I i II wojny światowej

Wyszczególnienie	I wojna światowa	II wojna światowa
Czas trwania (w latach)	4	6
Obszar objęty wojną (w mln km²)	4	223
Osoby powołane pod broń (w mln)	70	110
Osoby objęte działaniami (w mln)	1 050	1 700
Państwa objęte stanem wojennym	36	61
Państwa neutralne	17	9
Nakłady bezpośrednie na wojnę (w mld dolarów)	208	1 117

Źródło: A. Czubiński, *Historia drugiej wojny światowej 1939–1945*, Poznań 2004, s. 275.

Wzrost skali zniszczeń w porównaniu do I wojny światowej był pochodną m.in. rozwoju technologicznego. Znaczącą rolę odegrały nowoczesne typy broni i środki jej przenoszenia, takie jak: broń pancerna, lotnictwo czy lotniskowce. Wykorzystywane były także radary, samoloty odrzutowe i – poza Europą – broń atomowa. Tak ogromny wzrost wydatków militarnych owocował zatem bezprecedensowym przyspieszeniem w procesie powstawania nowych udoskonalonych typów broni. Paradoksalnie był to rodzaj postępu w dziedzinie techniki wojskowej[11]. Z drugiej strony, na znaczeniu straciły częściowo okręty liniowe oraz wielkie fortyfikacje. Nowoczesna technika, będąca najczęściej sprzymierzeńcem człowieka, w obliczu działań wojennych okazała się źródłem zniszczenia i pożogi na polu walki – zniszczenia materialne w znacznym stopniu były efektem nalotów, rzadko wykorzystywanych jeszcze 20–30 lat wcześniej[12]. Poziom wydatków militarnych niektórych państw ilustruje tabela 1.2.

[10] D. Aldcroft, *op. cit.*, London 2001, s. 101.

[11] Dzięki przyspieszonym zbrojeniom, zwiększył się także wskaźnik światowej produkcji (o 15–25%). *Ibidem*.

[12] Z drugiej strony, rezygnowano z metod walki stosowanych z powodzeniem 20–30 lat wcześniej. Przykładem może być atak przy wykorzystaniu gazu paraliżującego, który podczas II wojny światowej nie odegrał roli (choć istniały obawy co do jego użycia – mieszkańcom Wielkiej Brytanii rozdawano maski gazowe).

Zwracają uwagę niezwykle wysokie wskaźniki wydatków dla Niemiec oraz ZSRR, zwłaszcza w 1943 r. Wziąć należy pod uwagę, że okres nasilenia produkcji różnił się w przypadku poszczególnych państw. Przez cały okres wojny trwała wzmożona produkcja w państwach Osi, podczas gdy w przypadku Wielkiej Brytanii i USA było to odpowiednio rok i dwa lata mniej. W samym 1943 r. alianci wydali na produkcję zbrojeniową ponad 60 mld USD (z czego ponad połowę USA) i było to sześć razy więcej, niż w 1940 r.[13]

Tabela 1.2. Wydatki militarne wybranych krajów jako część PKB (w %)

Państwo	1939	1940	1941	1942	1943	1944
USA	1	2	11	31	42	42
UK	15	44	53	52	55	53
ZSRR	b.d.	17	28	61	61	53
Niemcy	23	40	52	64	70	b.d.
Włochy	8	12	23	22	21	b.d.

Źródło: M. Harrison, *The Economics of World War II: an overview*, [w:] *The Economics of World War II: Six Great Powers in International Comparison*, (red.) M. Harrison Cambridge 1998, s. 21.

Niewiele miast Europy wyszło z wojny całkowicie bez szwanku. W Niemczech, Polsce i Grecji zniszczono 20% substancji mieszkaniowej; w Austrii, Belgii, Francji, Holandii i Wielkiej Brytanii 6–9%; we Włoszech 5%; w Czechosłowacji, Norwegii i na Węgrzech 3–4%. Zrównano z ziemią ok. 10 mln domostw. Kolejne 6 mln nigdy nie powstało, z powodu wstrzymania budów[14]. Tylko przypadek lub nieformalne ustalenia zadecydowały, że zabytkowe dzielnice Pragi, Paryża, Wenecji, Rzymu uniknęły poważnych bombardowań[15]. Lista metropolii, które zostały w znacznym stopniu zniszczone przez wroga jest długa. W wielu krajach, szczególnie Europy Wschodniej, ponad połowa wiaduktów kolejowych została obrócona w gruz, co w rezultacie paraliżowało transport kolejowy, tak istotny dla gospodarki. Barry Eichengreen podał – za Jeanem Lecrefem – przybliżone dane, dotyczące bilansu szkód i strat wojennych Francji: 115 uszkodzonych lub zniszczonych stacji kolejowych, z 12 tys. lokomotyw aż 9 tys. nie nadawało się do użytku, niemal wszystkie większe kanały, drogi wodne i porty były nieżeglowne; na 10 pojazdów silnikowych 9 było niesprawnych[16].

[13] P. Kennedy, *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek*, Warszawa 1994, s. 349.
[14] *Ibidem*, s. 107.
[15] T. Judt, *Powojnie*, Poznań 2010, s. 30.
[16] B. Eichengreen, *Gospodarka*, [w:] *Zarys historii Europy*, (red.) M. Fullbrook, Warszawa 2004, s. 125.

Powyższe uwagi w mniejszym stopniu odnoszą się do parku maszynowego w przemyśle europejskim. Jakkolwiek bowiem zniszczenia były poważne, to większość z nich można było usunąć w stosunkowo krótkim czasie. Kapitał obrotowy wielu przedsiębiorstw uległ uszczupleniu, chociażby z powodu nieprzerwanej pracy urządzeń czy braku koniecznych renowacji sprzętu. To samo dotyczyło budynków fabryk i ich wyposażenia. Poza istotnymi wyjątkami z sektora energetycznego, węgla i stali, systematyczne niszczenie maszyn i budynków nie przyjęło tak masowej i skali oraz nie było tak skuteczne, jak w przypadku dróg i transportu. Z tego powodu oraz dzięki temu, że w trakcie wojny zdolności wielu państw rosły (co wynikało z konieczności produkcji wojennej), po zakończeniu wojny statystki nie wskazywały na znaczny spadek zdolności produkcyjnych państw europejskich[17].

Chociaż określenie skali zniszczeń wojennych w krajach europejskich jest zadaniem skomplikowanym, to można jednak przytoczyć pewne przybliżone szacunki, zgodnie z którymi straty materialne ocenia się na 260 mld USD (według ówczesnej siły nabywczej dolara amerykańskiego)[18]. Można się spotkać z wyliczeniami, według których straty materialne w wymiarze globalnym przekroczyły 1 bln USD[19]. Same liczby nie w pełni oddają sytuację Europy po wojnie 1945 r., niedostatecznie ilustrując jej kondycję gospodarczą. Dlatego też zacząć należałoby raczej od ogólnego stwierdzenia, iż rozległość i natężenie strat wojennych była zróżnicowana. Słynne zdanie Winstona Churchilla, w którym określił on Europę jako „rumowisko, kostnicę, wylęgarnię zarazy i nienawiści" [20], oddaje kunszt literacki brytyjskiego premiera (a także literata), ale nie opisuje ono sytuacji powojennej w sposób wystarczająco precyzyjny.

Europa nie została w sensie dosłownym zmieciona z powierzchni ziemi. Straty były znaczne i bez precedensu, ale powojenna odbudowa gospodarki Starego Kontynentu nie oznaczała tworzenia czegoś absolutnie od podstaw. Dowodzi tego tabela 1.3, ilustrująca skalę utraty środków trwałych przez niektóre państwa. Zestawienie to jest zatem użyteczne przy wykazywaniu ograniczonych rezultatów wojny. Jego wadą pozostaje jednak zbytnia ogólnikowość, nieuwzględniająca faktu, że wojna tworzyła znaczne zasoby kapitału, zastępując z powodzeniem te wcześniej funkcjonujące wadliwie.

---

[17] D. Aldcroft, *op. cit.*, s. 108.

[18] B. Winiarski, *Polityka gospodarcza*, Warszawa 2006, s. 123.

[19] Por. J. Skodlarski, R. Matera. *Gospodarka światowa. Geneza i rozwój*, Warszawa 2004, s. 196. oraz J. Szpak, *Historia gospodarcza powszechna*, Warszawa 2003, s. 226.

[20] H. Feis, *Containment as a Response to European Crises*, [w:] *America and Russia: From Cold War Confrontation to Coexistence. Problem Studies in American History*, (red.) G. R. Hess, New York 1973, s. 38.

Tabela 1.3. Utrata środków trwałych przez wybrane państwa europejskie w latach 1939–1945 (procentowo w stosunku do wielkości przedwojennych)

Państwo	Krajowe	Zagraniczne	Razem
Austria	16	–	16
Francja	8	2	10
Niemcy (RFN)	13	-1	12
Norwegia	6	-3	3
Wielka Brytania	3	15	18
Włochy	7	–	7
ZSRR	25	–	25

Źródło: A. Maddison, *Economic Policy and Performance in Europe 1913–1970*, [w:] *The Fontana Economic History of Europe*, (red.) M. Cipolla, Glasgow 1976, s. 472.

W bardziej szczegółowej analizie zniszczeń wojennych przydatna może być kategoryzacja wprowadzona przez Normana Daviesa. Dokonał on podziału wojennej Europy na pięć stref[21]. Przypisanie regionu (państw) do strefy determinowane było przez charakter działań wojennych na danym terenie (lub ich brak). Podział Daviesa jest użyteczny, ponieważ charakterystyka udziału regionu w wojnie znajdowała bezpośrednie przełożenie na kondycję gospodarczą tych terenów po zakończeniu działań militarnych (o ile one tam występowały).

Pierwszą strefą jest strefa neutralna, obejmująca państwa, które nie opowiedziały się formalnie po żadnej ze stron konfliktu a ich neutralność została uszanowana[22]. Na Starym Kontynencie było to 7 państw: Hiszpania, Irlandia, Portugalia, Szwajcaria, Szwecja, Turcja i Stolica Apostolska. Nie tworzyły one zwartego bloku politycznego. Terytoria państw neutralnych nie były areną działań wojennych, a zatem i nie dotknęły je zniszczenia wojenne[23]. Pełniły one

[21] N. Davies, *Europa walczy 1939–1945. Nie takie proste zwycięstwo*, Kraków 2008, s. 366. Davies wymienia także główne europejskie strefy wojenne, w których działania wojenne prowadzone były najdłużej: Albania (1939–1945), Polska (1939–1945), Norwegia i Dania (1940 –1945), kraje Beneluksu (1940–1945), północna Francja (1940-1944), państwa bałtyckie, Białoruś i Ukraina (1940/1941–1944), Jugosławia (1941–1945), Grecja (1941–1945), Włochy (1943 –1945). Stosunkowo krótko działania wojenne objęły natomiast następujące obszary: Finlandia (1939–1940, 1941–1942, 1944), południowa Anglia (1940–1941), Leningrad (1941–1944), zachodnia Rosja (1941–1942), południowa Rosja (1942–1943), Rumunia, Bułgaria, Węgry (1944 –1945). Przesadne jest zatem stwierdzenie, że „wojna ogarnęła całą Europę" (*Ibidem*, s. 34).

[22] Neutralność przybierała różne formy, często sprowadzając się do bezstronności, aniżeli do całkowitej bierności wobec wydarzeń wojennych. Przykładem bezstronności było prowadzenie równoległej wymiany handlowej z rywalizującymi ze sobą państwami: Portugalia sprzedawała wolfram zarówno Niemcom, jak i Brytyjczykom.

[23] Ogłoszenie neutralności nie było tożsame z jej uznaniem przez inne państwa. Pomimo ogłoszenia neutralności w konflikcie przez Holandię i Belgię, kraje te zostały zaatakowane w maju 1940 r. Podobnie stało się w przypadku Norwegii.

natomiast rolę siedzib organizacji międzynarodowych, były centrami kontaktów pocztowych między stronami, w tym także miejscem pobytu dla szpiegów. Pomimo ogłoszenia neutralności państwa te prowadziły wymianę handlową ze stronami konfliktu. Irlandia wspierała gospodarczo i logistycznie aliantów, natomiast pozostałe kraje (poza Stolicą Apostolską) sprzyjały w tym czasie III Rzeszy.

Drugą strefą jest strefa państw Osi. Grupa państw, która ją tworzyła ulegała zmianom w trakcie zmagań wojennych i była niespójną konfiguracją, w skład której wchodziły w Europie początkowo Niemcy i Włochy, a od 1940 r. kolejne państwa. W toku wydarzeń wojennych strefa państw Osi najpierw powiększała się, by od 1943 r. zacząć tracić swój potencjał. W szczytowym okresie obejmowała ona 17 krajów, rozciągających się terytorialnie od zachodniego wybrzeża Francji aż po Wołgę i od Nordkaapu po część Afryki Północnej. Wśród tej grupy państw Davies wymienia: Francję, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Belgię, Grecję, Jugosławię, Holandię, Luksemburg, Danię[24], Czechy, Polskę, Słowację i Norwegię. Sukcesy militarne Rzeszy przekładały się na polepszenie bazy surowcowej gospodarki niemieckiej. Z Rumunii importowano ropę naftową, co zaspokajało w 1/3 zapotrzebowanie Niemiec na ten surowiec. Bułgaria była dostawcą węgla, rud metali, ale także artykułów rolnych. Zajęcie Francji umożliwiło pozyskanie potencjału produkcyjnego, a także pomogło nawiązać kontakt z dostawcami hiszpańskimi – formalnie neutralnymi, ale patrzącymi przychylnym okiem na kontakty z Rzeszą[25].

Włochy jako drugie najważniejsze państwo Osi były raczej ośrodkiem obciążającym dla potężniejszych Niemiec, aniżeli wartościowym sojusznikiem. Słabo przygotowana armia, nieposiadająca wystarczających rezerw paliwowych nie wsparła znacząco Berlina w zmaganiach wojennych. Nie wnosząc istotnego militarnego aportu, Włochy pozostawały importerem z krajów satelickich III Rzeszy. Blokada gospodarcza zastosowana przez aliantów doprowadziła do niedoborów żywności i surowców. W rezultacie wprowadzono racjonowanie żywności. Dzienny przydział żywności wynosił w latach 1941–1942 zaledwie 1000 kcal, co w porównaniu z innymi krajami (tabela 1.6**)** dobrze ilustruje tra-

[24] Od maja 1940 r. aż do 1943 r. Dania była traktowana jako „modelowy protektorat" i jako taka, uniknęła rabunkowej polityki okupanta. Szczególny status wynikał z uprzywilejowanego miejsca Duńczyków w nazistowskiej teorii rasy. P. Liberman, *Does Conquest Pay? The Exploitation of Occupied Industrial Societies*, Princeton 1988, s. 39

[25] Alan Milward podkreśla, że to Francja a nie okupowane obszary ZSRR dostarczały Niemcom więcej żywności i maszyn. Tymczasem, zgodnie z przedwojennymi projekcjami niemieckich planistów miało być na odwrót – to Wschód miał być spichlerzem Rzeszy, a okupacja Francji stanowić miała jedynie mniej ważną część planu wojny światowej. Pokonanie Francji miało zabezpieczyć zachodnią flankę w perspektywie ataku na ZSRR. Por. A. Milward, *War, Economy…*, s. 132–160.

giczną sytuację gospodarczą Włoch. Towarzyszyły jej inflacja, spadek płac realnych, produkcji przemysłowej i rolniczej. Wycofując się z wojny 1943 r., Włochy znajdowały się w obliczu całkowitej katastrofy gospodarczej[26]. Poziom produkcji przemysłowej spadł wtedy o 30% w porównaniu do 1938 r. W 1945 r. wielkość włoskiej produkcji przemysłowej osiągnęła poziom z pierwszej dekady XX w.

Status i kondycja gospodarcza terenów podbijanych kolejno przez III Rzeszę i sojuszników były zróżnicowane. W porównaniu do terenów okupowanych i z perspektywy gospodarczej, w sposób uprzywilejowany traktowano ziemie bezpośrednio włączone do Rzeszy (Górny Śląsk, Pomorze, Wielkopolska), gdzie przynajmniej na początku nie prowadzono gospodarki rabunkowej[27]. Przejmowano na własność państwa (lub obywateli Rzeszy) część majątku przemysłowego i rolnego – głównie mogącego być wykorzystanym na potrzeby wojny, ale typowa eksploatacja rabunkowa miała miejsce dopiero na terenach okupowanych. Przypadkiem specyficznym była Finlandia, która w latach 1939–40 została zaatakowana przez ZSRR, a od 1941 r. do 1944 r. dobrowolnie brała udział w niemieckiej ofensywie przeciwko ZSRR (tzw. wojna kontynuacyjna)[28]. W 1944 r. Finlandia zawarła rozejm z ZSRR i, zmuszona, podjęła wysiłek zbrojny na rzecz wyparcia wojsk hitlerowskich z północy kraju.

Nie sposób pominąć także losu samej ludności niemieckiej. Produkt narodowy brutto (PNB) III Rzeszy miał tendencję wzrostową – w latach 1938–1944 zwiększył się o 17%. Nie przekładało się to na odczuwalną poprawę życia mieszkańców kraju. Spadek produkcji przemysłowej przyniósł dopiero 1944 r., choć nadal dynamicznie rosła wytwórczość przemysłu zbrojeniowego. Właśnie fakt, iż finansowana była głównie produkcja wojenna (udział sektora zbrojeniowego w produkcji przemysłowej w 1943 r. przekroczył 30%), powodował, że sytuacja ludności ulegała systematycznemu pogorszeniu. Przejawem tego było m.in. wydłużenie długości dnia pracy do 10 godzin. Po ogłoszeniu „wojny totalnej" w 1943 r. dzień pracy w przemyśle został wydłużony do 12 godzin. Wysiłek był skierowany na utrzymywanie coraz gorzej funkcjonującej machiny wojennej. Skutki koncentracji na zbrojeniach i przez to zaniedbywanie gałęzi przemysłu cywilnego odegrały ważną rolę w dobie odbudowy Niemiec po 1945 r., gdy kraj ten stanął przed wyzwaniem całkowitej rekonstrukcji gospodarczej. W czasie wojny wykorzystywano także jeńców wojennych, oraz robotników przymusowych z terenów okupowanych (nawet 7,5 mln). Ich udział w ogólnej liczbie zatrudnionych w III Rzeszy rósł systematycznie w trakcie wojny, osiąga-

[26] J. Gorzkowski, *Gospodarka światowa w latach 1939–1945*, [w:] *Powszechna historia gospodarcza 1918–1991*, (red.) W. Morawski, Warszawa 1994, s. 133.
[27] *Ibidem*, s. 129.
[28] Szerzej na temat zob. rozdział IV.

jąc w 1944 r. prawie 20%[29]. Dzięki temu zwiększone potrzeby na wydatki wojenne mogły być kompensowane przez darmową siłę roboczą. Drugim ważnym czynnikiem, które zadecydował o tym, że dola niemieckiej ludności nie była aż tak tragiczna, jak mogłoby wynikać ze zbrodniczego wysiłku zbrojnego podjętego przez to państwo, były liczne „podatki" i konfiskaty nakładane na podbite państwa. Dlatego też, stosunkowo późno, dopiero wraz z pogorszeniem sytuacji na froncie w 1944 r., cywile niemieccy zaczęli poważnie odczuwać wpływ ograniczeń i braków wywołanych wojną.

Jak zauważył Rondo Cameron, powołując się na powojenny „Przegląd Strategicznego Bombardowania Niemiec", bombardowania z powietrza zniszczyły „jedynie" 10% niemieckich zakładów przemysłowych, ale aż 40% cywilnych budynków mieszkalnych[30]. Nie może zaskakiwać, że straty wojenne III Rzeszy były większe w latach 1943–1945, gdy Niemcy się broniły, aniżeli w latach 1939–1941, w okresie największej ofensywy[31]. Zgodnie z szacunkami niemieckiego historyka i politologa Christiana von Krockowa, Niemcy poniosły więcej ofiar w okresie od lipca 1944 r. do zakończenia działań wojennych w maju 1945 r., aniżeli przez pięć wcześniejszych lat[32]. Był to rezultat m.in. ataków bombowych wykonywanych ze szczególnym nasileniem przez lotnictwo alianckie w latach 1943–1945[33]. W ciągu ostatnich dwóch tygodni wojny na Berlin zrzucono 40 tysięcy ton pocisków, w rezultacie czego zginęło 50 tys. osób, a stolica Niemiec przypominała zgliszcza (75% budynków nie nadawało się do zamieszkania). Wysoką cenę zapłaciły wówczas także inne państwa, z różnych powodów wspierające III Rzeszę. Stosunkowo rzadko wspomina się o zniszczeniach dokonanych przez lotnictwo alianckie we francuskich miastach nadmorskich, jak Caen, Le Havre czy Royan. Wycofujący się Niemcy i nacierający alianci wysadzali tory kolejowe i mosty. Tylko w dwóch ostatnich latach wojny Francja straciła 500 tys. mieszkań. Skala strat, która dotknęła francuską flotę handlową również była znaczna (zatopiono 2/3 jednostek).

---

[29] A. Milward, *War, Economy...*, s. 223. Tony Judt podaje, że we wrześniu 1944 r. w Niemczech było niemal 7,5 mln obcokrajowców (większość wbrew własnej woli), którzy stanowili 21% siły roboczej tego państwa. Por. T. Judt, *op. cit.*, s. 30

[30] Najbardziej znane przykłady bombardowań miast podczas II wojny światowej to Coventry, Rotterdam, Hamburg, Drezno i Warszawa (R. Cameron, *op. cit.*, s. 397).

[31] A. Czubiński, *Historia drugiej wojny światowej 1939–1945*, Poznań 2004, s. 278.

[32] C. von Krockov, *Niemcy. Ostatnie sto lat*, Warszawa 1997, s. 255.

[33] Tonaż ładunku bombowego (w tys. ton) zrzuconego przez lotnictwo alianckie na Niemcy wynosił: 14,6 w 1940 r.; 35,5 w 1941 r.; 53,8 w 1942 r. 226,5 w 1943 r.; 1186,6 w 1944 r.; 477,1 w 1945 r. Wynika stąd, że w latach 1943–1944 nastąpił pięciokrotny wzrost tonażu. Szerzej na ten temat: W. Król, *Polskie dywizjony lotnicze w Wielkiej Brytanii 1940-1945*, Warszawa 1982, s. 345. Dla porównania, III Rzesza zrzuciła na Wielką Brytanię ładunki o łącznej masie ponad 74 tys. ton.

Łączne straty ludnościowe Niemiec wyniosły około 7,2 mln osób, z czego 4,2 mln zginęło w działaniach zbrojnych, 0,5 mln ludności cywilnej padło ofiarą bombardowań lotniczych, 0,3 mln poniosło śmierć w obozach i więzieniach oraz w następstwie wyroków śmierci wydanych przez sądy Rzeszy[34]. Dalsze 2,2 mln Niemców straciło życie w dwóch ostatnich latach wojny podczas ewakuacji i przesiedleń. Straty materialne oszacowano na 258–287 mld marek (przy cenach z 1939 r.). Liczby te uwzględniają majątek utracony przez Rzeszę na ziemiach, które po wojnie znalazły się w granicach innych państw. Przyjmuje się, że całkowite zniszczenia objęły 20% budynków przemysłowych, 30% zasobów mieszkalnych w dużych miastach i 40% urządzeń transportowych. W rezultacie zniszczeń wojennych zdolność produkcyjna przemysłu w zachodniej części Niemiec (późniejszych trzech zachodnich strefach okupacyjnych) spadła o 8%. W przypadku Berlina z 250 tys. budynków stojących przed wojną, całkowicie zniszczonych zostało 10% a częściowo nawet 70%.

Trzecią strefą wydzieloną przez Daviesa była strefa radziecka (Davies używa przymiotnika: sowiecka). Podczas wojny strefa ta najpierw rozszerzyła się (kosztem Polski, Finlandii, Litwy, Łotwy, Estonii i Rumunii), by w wyniku ofensywy niemieckiej zacząć się kurczyć, a od 1944 r. znów powiększać. Przykładając miarę europejską, można być dojść do wniosku, że obszar ZSRR okupowany przez Niemców był ogromny. W rzeczywistości, wojska hitlerowskie w szczytowym momencie ofensywy, zajęły jedynie około 6% powierzchni Kraju Rad[35]. Z drugiej strony tereny te były zamieszkiwane przez ok. 30% ludności państwa. W ZSRR w trakcie działań wojennych zniszczeniu uległo 70 tys. wsi i 1,7 tys. miast. Na samej Białorusi zrównano z ziemią 4 tys. mostów. Ponadto na zajętych obszarach zniszczono 70% urządzeń przemysłowych (32 tysiące fabryk) i 60% środków transportu (oraz 65 tys. km torów kolejowych)[36]. Część zakładów przemysłowych udało się przenieść, lokując je w azjatyckiej części ZSRR. Mimo to, krótko po ataku Hitlera nastąpiło znaczne załamanie gospodarki radzieckiej. Przykładowo, produkcja węgla do końca wojny nie osiągnęła poziomu sprzed 1941 r.[37] Przejęciu inicjatywy po bitwie na Łuku Kurskim (lipiec–sierpień 1943 r.) towarzyszyła odbudowa gospodarki, czego dowodem był

[34] C. Łuczak, *op. cit.*, s. 384–385. Kolejne dane w tym akapicie także za tym autorem.

[35] Powierzchnia podbitych terenów ZSRR pięciokrotnie przewyższała terytorium Rzeszy. O skali sukcesu działań wojsk Hitlera (przynajmniej początkowo) świadczył fakt, że ta, jakże skuteczna ofensywa, zajęła Wehrmachtowi jedynie pięć miesięcy.

[36] Dla porównania Jugosławia straciła 40% zakładów przemysłowych, 25% winnic, 50% inwentarza żywego, 60% dróg, 75% mostów kolejowych, 20% budynków mieszkalnych. Por. J. Kaliński, *Historia gospodarcza XIX i XX w.*, Warszawa 2004, s. 222. Na ten temat także: T. Judt, *op. cit.* s. 31.

[37] Por. A. Milward, *War, Economy...*, s. 137.

wzrost dochodu narodowego i produkcji przemysłowej (nie tylko wojennej). Ta ostatnia była w 1945 r. tylko o 8% niższa, aniżeli w 1939 r.

Podkreślić należy, że w wymiarze humanitarnym wojna przyniosła większe spustoszenie we wschodniej części kontynentu (niezależnie od tego, czy była to strefa okupowana czy radziecka według podziału Daviesa). O ile w Europie Zachodniej okupanci traktowali tamtejszych mieszkańców z pewnym szacunkiem (a i opór miejscowej ludności był relatywnie słabszy), o tyle w Europie Wschodniej i Południowo-Wschodniej najeźdźcy byli bezlitośni. Dochodziła to tego polityka przesiedlania ludności z anektowanych terenów, którą stosowały również władze radzieckie. Działaniami tymi dotkniętymi zostało setki tysięcy Polaków, Litwinów, Łotyszy i Estończyków i w mniejszej liczbie przedstawicieli innych narodów, którzy zostali deportowani w głąb ZSRR. W ten sposób próbowano dostosowywać granice etniczne do ustalonych bagnetami granic politycznych.

Czwartą kategorią wyróżnioną przez Daviesa były tzw. strefy okupacji. W tym miejscu wymaga zaznaczenia fakt, iż w sensie geograficznym fragmenty tej strefy pokrywały się z obszarem strefy drugiej i trzeciej. Miało to miejsce w przypadku wielu państw, np. Danii, Norwegii, Grecji. Biorąc nawet pod uwagę niedoskonałość podziału (i w dużej mierze umownego znaczenia słowa „okupowane") skonstatować należy, iż o miano czołowego okupanta ubiegały się bez wątpienia ZSRR i Niemcy. Mniej znany jest fakt, że w tej roli występowały też inne państwa. Do tego grona zaliczyć można także Włochy (zajęły Kosowo, Dalmację, Dodekanez), Litwę (Wileńszczyzna), Rumunię (Naddniestrze), Wielką Brytanię (Liban), USA (Francuska Afryka Północna). Co charakterystyczne, okupanci za każdym razem utrzymywali, że są wyzwolicielami. Propaganda ta okazywała się bez znaczenia w sytuacji, gdy dotychczasowy okupant stawał się przedmiotem agresji. Mechanizm ten funkcjonował podczas krwawego odwetu wojsk radzieckich na ludności niemieckiej w finalnym okresie wojny. Wspomnieć należy także o państwach, które doznały okupacji ze strony dwóch państw. Było to doświadczenie wszystkich krajów położonych pomiędzy Niemcami a ZSRR. Przykładowo, mieszkańcy republik bałtyckich przeżyli trzykrotną okupację: radziecką w latach 1940–1941, niemiecką w latach 1941–1944 i ponownie radziecką w latach 1944–1945. Zmiana okupanta wiązała się z nadejściem nowej fali prześladowań, oskarżeń o kolaborację i aktów zemsty. Nie bez znaczenia pozostawał także czas okupacji. Najdłuższa była okupacja Gdyni: ponad pięć i pół roku. Najkrótszej, dwutygodniowej, okupacji doświadczył Kubań, położony na południu Rosji.

Polityka gospodarcza na terenach okupowanych (np. Generalne Gubernatorstwo, tereny okupowane w ZSRR i Jugosławii) nastawiona była na eksploatację zastanego majątku i zasobów finansowych podbitych obszarów. Sprowadzało się to do konfiskaty majątku państwowego, własności żydowskiej, zachowu-

jąc średnią i drobną własność – przy utrzymaniu jednakże kontroli niemieckiej. Inny mechanizm eksploatacji stosowany przez Niemcy wobec okupowanych krajów zwięźle scharakteryzował Wojciech Morawski: „Ujemny bilans handlowy, jaki miała Rzesza w handlu z krajami okupowanymi wyrównywany był przez emisję lokalnej waluty. W ten sposób inflacje w krajach okupowanych przyczyniały się do wzmocnienia niemieckiego wysiłku wojennego”[38]. Aby nieco bardziej szczegółowo wskazać metody, dzięki którym gospodarka niemiecka była zasilana w gotówkę, trzeba wspomnieć o tzw. kosztach okupacyjnych. Były to opłaty, które państwa okupowane wnosiły na rzecz Berlina „w zamian za” wydatki armii niemieckiej poniesione w związku z okupacją danego kraju. Pomijając sam fakt absurdalności tych „kosztów”, dodać należy iż były one arbitralnie kształtowane przez niemieckiego okupanta, osiągając zaplanowaną wcześniej wysokość[39]. Rzesza wykorzystywała także kredyt zagraniczny uwzględniany w rozliczeniach clearingowych z państwami okupowanymi (także z neutralnymi i zaprzyjaźnionymi). Pod koniec wojny zadłużenie niemieckie z tytułu międzypaństwowych rozliczeń tego typu wynosiło ok. 25 mld RM[40]. Do tego rachunku wliczały się także koszty związane z przymusem wykupu będących w obiegu asygnat Kas Kredytowych Rzeszy. Nie były to zatem wielkości symboliczne. W przypadku Francji, płatności na rzecz Niemiec z tytułu wskazanych obciążeń stanowiły od 19% do 36% w skali produktu narodowego, co przekładało się na 8–9% PNB Niemiec[41]. Odsetki te nie uwzględniają konfiskat i korzyści z pracy przymusowej na rzecz Rzeszy. Zyski, które Berlin osiągnął dzięki eksploatacji różnych zasobów we Francji znacznie przewyższały korzyści osiągane z okupowanych terenów Europy Wschodniej.

Dosyć złożona jest odpowiedź na pytanie, o to które z okupowanych państw Europy Zachodniej w największym stopniu finansowało gospodarkę Rzeszy na drodze transferów pieniężnych. Z jednej strony, biorąc pod uwagę wartości absolutne, na pierwszym miejscu byłaby to Francja – jako wielka gospodarka zachodnioeuropejska, której produkcja w 1944 r. osiągnęła jednakże poziom zaledwie połowy z 1938 r. Jeśliby zestawić wartość tych transferów z poziomem PKB, to okazałoby się że Holandia, Belgia i Norwegia były drenowane w większym stopniu. Jak pokazuje tabela 1.4, drenaż finansowy ze strony Rzeszy miał znaczny wpływ na kondycję ekonomiczną państw Europy Zachodniej. Warta uwagi jest również kwestia wagi tych środków mierzonej zasileniem skarbu państwa Hitlera. Z szacunków Angusa Maddisona wynika, że stanowiły one

[38] W. Morawski, *Dzieje gospodarcze Polski*, Warszawa 2010, s. 225.
[39] Na temat kosztów okupacyjnych zob.: P. Liberman, *op. cit.*, s. 42.
[40] C. Łuczak, *op. cit.*, s. 199.
[41] Szczegółowe zestawienie kosztów okupacyjnych poniesionych przez Francję zob. szerzej: A. Milward, *The New Order and the French Economy*, London 1970, s. 27.

średnio 14% niemieckiego PKB w latach 1940–1944[42]. Dodając do tego korzyści z wykorzystania zagranicznej siły roboczej (łącznie 7,5 mln czyli 1/5 zasobów siły roboczej Niemiec), III Rzesza uzyskiwała dodatkowy wkład do swojego PKB w wysokości 25%. Można powtórzyć za Eugenem Kulischerem, że „niczym wielka pompa, III Rzesza zasysała zasoby europejskie, w tym siłę roboczą"[43].

Tabela 1.4. Eksploatacja finansowa wybranych krajów Europy Zachodniej przez III Rzeszę w okresie 1939–1944

Państwo	Średni roczny transfer na rzecz Rzeszy (w mld RM)	PKB w 1938 r. (w mld RM)	Udział procentowy transferu w PKB
Holandia	3,1	7,2	44
Belgia	2,4	5,5	44
Norwegia	1,3	3,0	42
Francja	9,4	30,8	30
Dania	0,6	3,4	19

Źródło: P. Liberman, *Does Conquest Pay? The Exploitation of Occupied Industrial Societies*, Princeton 1988, s. 43.

Zdaniem Dereka Aldcrofta, najbardziej dotknięte polityką okupanta były Grecja, Polska, Francja, Belgia i Holandia[44]. W państwach tych nastąpił znaczny spadek produkcji przemysłowej, na masową skalę wykorzystywano mieszkańców jako siłę roboczą. Standardy życia były dramatycznie niskie. Pod koniec wojny państwa te (poza Belgią) były w o wiele gorszej kondycji gospodarczej, aniżeli stronnicy Rzeszy, jak Węgry, Rumunia, Bułgaria, czy nawet Finlandia. Pogorszeniem sytuacji gospodarczej bardziej dotknięta była ludność miejska. W przypadku Polski (Generalne Gubernatorstwo), relatywnie w lepszej kondycji materialnej wojnę przetrwała wieś – nastąpiła zmiana kierunku nożyc cen (przed wojną rozwartych na niekorzyść artykułów rolnych)[45].

Na obszarach okupowanych niespotykaną skalę przybrał proceder konfiskaty surowców. Grabieży mienia przyświecały zarówno doraźne, jak i długofalowe cele. Pierwsze sprowadzały się do tymczasowego zaspokojenia rosnących potrzeb gospodarki wojennej; długofalowe natomiast oznaczały dążenie do osiągnięcia dominującego (największego w Europie) potencjału ekono-

[42] A. Maddison, *Economic Policy and Performance in Europe 1913–1970*, [w:] *The Fontana Economic History of Europe*, M. Cipolla (red.), t. 2., Glasgow 1976, s. 468.
[43] E. Kulischer, *Europe on the Move: War and Population Changes, 1917–1947*, Columbia 1948, s. 377.
[44] D. Aldcroft, *op. cit.*, London 2002, s. 103.
[45] W. Morawski, *Dzieje gospodarcze…*, s. 229.

micznego przez gospodarkę Rzeszy. Skalę grabieży niektórych surowców w okupowanych krajach Europy Zachodnich ilustruje tabela 1.5.

Tabela 1.5. Ilość wywiezionych do Rzeszy surowców z Belgii, Danii, Francji, Holandii, Luksemburga i Norwegii

Surowiec	Ilość w tonach
Żelazo i stal	146 000
Metale nieżelazne	365 244
Produkty chemiczne	164 000
Kauczuk	18 248

Źródło: C. Łuczak, *Dzieje gospodarcze Niemiec 1871–1990*, t. 2., *Trzecia Rzesza*, Poznań 2006, s. 116.

Odrębnym przypadkiem, a zarazem ostatnią, piątą kategorią strefy według Daviesa, była Wielka Brytania – największa potęga handlowa u progu wojny. Państwo to nie było okupowane podczas wojny, chociaż Niemcy planowały dokonać tego w ramach projektu operacji „Lew Morski". Brytyjczycy nie doświadczyli zatem cierpień, które niesie za sobą każda okupacja[46]. Wielka Brytania nie uniknęła jednak zniszczeń wojennych w rezultacie bombardowań przez lotnictwo niemieckie od lipca do października 1940 r. Przestawienie się profilu fabryk cywilnych na potrzeby produkcji zbrojeniowej spowodowało spadek wytwórczości artykułów konsumpcyjnych i przez to pogorszenie aprowizacji ludności. W latach 1940–1943 produkcja wojenna[47] Wielkiej Brytanii powiększyła się trzykrotnie, zwiększając swój udział w dochodzie narodowym do 54% w 1944 r. (przy 15% w 1939 r.)[48]. Rozwój produkcji zbrojeniowej oraz rozbudowa armii były hamowane przez narastający deficyt siły roboczej. W szczytowym momencie wysiłku zbrojeniowego 1/3 brytyjskiej siły roboczej pracowała w przemyśle wojennym (procentowo więcej niż w USA). Próbowano temu zaradzić poprzez zwiększanie zatrudniania kobiet i młodocianych oraz wydłużanie czasu pracy.

Należy jednak podkreślić, że straty brytyjskie kształtowały się na relatywnie niskim poziomie – 5% przedwojennego kapitału. Bombardowania zniszczyły co prawda niemal 5 milionów budynków mieszkalnych, ale straty w ludziach

[46] Okupowane były dwie wyspy na kanale La Manche: Jersey i Guernsey. Formalnie nie były one jednak częścią Zjednoczonego Królestwa. Posiadały status terytorium zależnego, z formalnym zwierzchnictwem monarchy brytyjskiego, reprezentowanego przez gubernatora.

[47] Produkcja jako taka wzrosła o 20% pomiędzy 1938 r. a 1944 r.

[48] J. Gorzkowski, *op. cit.*, s. 139.

(357 tys.) były o połowę mniejsze aniżeli podczas I wojny światowej[49]. Dzięki relatywnie niewielkim zniszczeniom i znacznej pomocy amerykańskiej, Wielka Brytania przeprowadziła udaną odbudowę wielu gałęzi przemysłu. Już w 1946 r. wielkość produkcji przemysłowej przekroczyła poziom z 1938 r. i miała tendencję zwyżkową. Z kolei to pomoc amerykańska dosłownie uratowała brytyjską wymianę handlową. O ile w 1940 r. brytyjski eksport kształtował się na poziomie 90% w stosunku do czasu sprzed wybuchu wojny, o tyle w 1944 r., po wyłączeniu handlu uzbrojeniem, był na poziomie zaledwie 30%. Źle rokowało saldo rezerw złota i dolarów, które w 1940 r. wynosiło ponad 600 mld GBP, a rok później zostało zredukowane do zera. Głównie dzięki wydatkom z tytułu stacjonowania żołnierzy amerykańskich w *sterling area* udało się je odtworzyć do poziomu 420 mld GBP w 1944 r.[50]

Tragicznym „wspólnym mianownikiem" dla wszystkich wymienionych terenów (stref – trzymając się nomenklatury Daviesa) było znaczne pogorszenie się sytuacji ludności cywilnej. Inaczej niż podczas dotychczasowych konfliktów zbrojnych, wojna ta przyniosła dramatyczne skutki dla niewojskowych. Konflikty zbrojne poprzedzające II wojnę światową charakteryzowały się, tym że zniszczeniom ulegały na ogół tereny frontów. Po 1939 r. „teatr wojenny" zyskał nową scenę – domostwa ludności cywilnej, nieuczestniczącej dotąd bezpośrednio w walkach. W tym sensie konflikt 1939–1945 był wojną totalną, w którą wciągnięci byli żołnierze i cywile.

Wiele kontrowersji budzi kwestia liczby ofiar II wojny światowej[51]. Najczęściej podawane liczby zawierają się w przedziale 40–50 mln osób. Szczególne trudności towarzyszą szacunkom zabitych z ZSRR i Chin. Nieco precyzyjniejsze dane dotyczą samej Europy. Za Tony Judtem można przyjąć, że od 1939 r. do 1945 r. z przyczyn związanych z wojną życie straciło około 36,5 miliona Europejczyków, co stanowi liczebność przedwojennej Francji i czterokrotnie przekracza liczbę ofiar z I wojny światowej. Wśród ofiar wojny przygniatająca większość, ponad 90% była z Europy. Uderzające jest także to, że nie mniej niż połowę stanowili cywile. Wśród krajów, w których liczba strat cywilów przewyższała liczbę strat wśród żołnierzy wymienić należy: ZSRR, Węgry, Polskę, Jugosławię, Grecję, Francję, Holandię, Belgię i Norwegię. Wyjątkami były natomiast Niemcy i Wielka Brytania, gdzie straty wśród żołnierzy

[49] J. Piechociński, *Gospodarka Europy Zachodniej w latach 1945–1991*, [w:] *Powszechna historia*…, s. 176.

[50] *Ibidem*.

[51] Różne szacunki podają liczby wahające się 50 mln do ponad 70 mln. A. Maddison przytoczył dość dramatyczne porównanie, zgodnie z którym liczba ofiar wojny była porównywalna ze skutkami zrzucenia 160 bomb atomowych, takich jak ta użyta w Hiroszimie. A. Maddison, *Economic Policy and Performance*.., s. 469.

znacznie przewyższały straty wśród cywilów[52]. Widać stąd, że największych strat w ludności doznały kraje Europy Środkowej (w tym Niemcy – 6 mln zabitych), Południowej i Wschodniej. Polska straciła niemal 20% ludności (sama Warszawa miała większe straty w ludziach, niż USA i Wielka Brytania razem wzięte); Węgry, Rumunia, Czechosłowacja, Jugosławia, Grecja około 5%.

Po zakończeniu wojny w większości krajów europejskich (poza Francją) stosunkowo szybko doszło do odrodzenia potencjału demograficznego. Na tyle, że w latach 1945–1946 liczba mieszkańców Europy była zbliżona do poziomu sprzed 1939 r. A już w 1947 r. w porównaniu do okresu przedwojennego przybyło ok. 20 mln ludzi. To, na pierwszy rzut oka, zaskakująco optymistyczne zestawienie przesłania nieco problemy, wynikające ze struktury demograficznej społeczeństw w Europie. W przypadku większości państw, ze szczególnym nasileniem w ZSRR i Niemczech, pojawił się problem zmniejszenia liczby osób w wieku produkcyjnym, jak i nierównowagi (na niekorzyść mężczyzn) w strukturze płci[53].

Jak zauważa Norman Davies: „Na każdego mieszkańca Europy walczącego na frontach II wojny światowej przypadało co najmniej dziesięciu cywili, którzy nie byli bezpośrednio zaangażowani w działania wojenne, ale musieli ponosić bolesne konsekwencje międzynarodowego konfliktu”[54]. W przypadku Chin i Japonii dostępne dane są wyjątkowo nieprecyzyjne i mówią o milionach ofiar śmiertelnych wśród ludności cywilnej. W rezultacie zrzucenia bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki śmierć poniosło ponad 100 tys. ludzi. Powyższe rozważania należy doprecyzować uwagą, że walczące strony fałszowały informacje na temat strat przeciwnika (zawyżając je) i własnych (zaniżając je).

Skutkiem działań wojennych, a także podjętych decyzji politycznych, były masowe przesiedlenia ludności. Oprócz bezprecedensowej skali liczby ofiar, II wojna światowa skutkowała także największą w historii skalą przymusowych migracji ludności. Było to doświadczenie 30 mln ludzi. W największym stopniu dotknęło to mieszkańców Niemiec, Polski i Czechosłowacji. Do października 1946 r. niemal 10 mln Niemców musiało przenieść się na Zachód, co było konsekwencją powojennych regulacji pokojowych. W przypadku Polski kierunek ruchów był zarówno wschodni, jak i zachodni – wracali przymusowi robotnicy z Rzeszy oraz mieszkańcy Kresów Wschodnich zajętych przez ZSRR.

Codziennym doświadczeniem, oprócz tragicznych wydarzeń, gdy ludzie tracili życie, byli przesiedlani lub wywożeni do obozów pracy, były także bieda

[52] T. Judt, *op. cit.*, s. 32.

[53] W RFN w 1950 r., na sto kobiet w wieku 25–45 przypadało zaledwie 77 mężczyzn. Łącznie nadwyżka kobiet na mężczyznami wynosiła 3 mln (D. Aldcroft, *op. cit.*, s. 106).

[54] N. Davies, *op. cit.*, s. 371.

i głód. Pogorszenie się sytuacji żywnościowej w niektórych krajach europejskich ilustruje tabela 1.6. Z punktu widzenia ówcześnie żyjących ludzi, to właśnie ten wskaźnik odgrywał większą rolę, aniżeli wielkość PKB. W niektórych krajach wprowadzono racjonowane żywności. W ZSRR wielkość przydziału zależała od znaczenia danej grupy dla potrzeb obronności kraju: robotnikom przemysłu ciężkiego przysługiwała dzienna racja ok. 4000 kcal dziennie, podczas gdy dla pozostałych robotników przemysłowych ok. 1000 kcal dziennie. Chłopi nie mieli żadnych przydziałów – wychodzono z założenia, że sami potrafią o siebie zadbać[55].

Tabela 1.6. Poziom konsumpcji w wybranych krajach europejskich w latach 1935–1938 oraz 1943–1944 (dziennie w kcal na osobę)

Państwo	1935–1938	1943–1944
Austria	2 933	2 440
Czechosłowacja	2 761	2 228
Finlandia	b.d.	1 705
Francja	b.d.	1 100
Grecja*	2 523	1 550
Niemcy	b.d.	1 955
Włochy	2 627	1 000
Polska	2 702	1 030
Jugosławia	2 866	2 351

Źródło: Opracowanie własne, na podstawie: J. Reinisch, *Introduction: Relief in the Aftermath of War*, „Journal of Contemporary History" 2008, vol. 43, s. 401 oraz *World Economic Survey 1942/1944*, Geneva 1945, s.125 i n. Dla Polski dane dla Generalnego Gubernatorstwa.* W kontekście Grecji, a dokładniej regionu Ateny –Pireus, Derek Aldcroft pisał o poziomie zaledwie 600–800 kcal dla lat 1941–1942. D. Aldcroft, *The European Economy*, London 2002, s. 104.

III Rzesza była żywnościowo samowystarczalna u progu II wojny światowej (na sektor rolniczy składało się 26% zasobów niemieckiej siły roboczej). Polityka ekspansjonistyczna groziła zachwianiem tego stanu równowagi, co było jednak kompensowane poprzez rabunkową gospodarkę na terenach okupowanych i wzmożoną wymianę z państwami sojuszniczymi. Najważniejszymi dostawcami żywności dla Niemiec były państwa Europy Południowo-Wschodniej

[55] *Ibidem*, s. 457.

(Bułgaria, Grecja, Jugosławia, Rumunia, Turcja, Węgry), Dania, Francja, Włochy oraz Holandia. Biorąc pod uwagę potencjał terytorialny, mniejsze znaczenie odgrywał ZSRR[56]. Pomijając 40% spadek (w stosunku do lat 1938–1939) w produkcji mięsa, można stwierdzić, że aż do 1944–1945 r. sytuacja żywnościowa Rzeszy była relatywnie dobra.

W Wielkiej Brytanii przez cały okres wojny racjonowano mięso (średnio 50 g tygodniowo na osobę dorosłą) a od 1943 r. także tłuszcze (200 g tygodniowo). W okresie największych niedoborów, racjonowaniu podlegała każda żywność za wyjątkiem chleba i ziemniaków. Mimo tych niedogodności, Wielka Brytania była przykładem kraju, który mógł się pochwalić sukcesami na polu polityki żywnościowej. W obliczu zmniejszenia się wolumenu importowanej żywności, podjęto decyzję o zwiększeniu krajowego areału upraw, co poprawiło sytuację żywnościową[57]. W sumie, poziom konsumpcji *per capita* spadł o mniej niż 10%. Było to skutecznie rekompensowane również przez pomoc od pozostałych aliantów (głównie jednak od USA). Wygodna była także możliwość zadłużania się w państwach *Commonwealthu*. Po zakończeniu wojny Londyn uzyskał pożyczki w wysokości 4,6 mld USD od USA i 1,3 mld USD od Kanady. Podkreślić należy, że Wielka Brytania była krajem, który doświadczył „tylko" ataków lotniczych i to ograniczonych w zasięgu[58]. A i tak odbiło się to na komforcie życia mieszkańców wyspy. Sytuacja na terenach, na które wkroczyły wojska III Rzeszy i ZSRR była przecież nieporównywalnie gorsza.

Powierzchnia zasiewów ZSRR spadła ze 150 mln ha w 1940 r. do 114 mln ha w 1945 r. Szedł za tym 36% spadek pogłowia inwentarza żywego. Produkcja rolnicza była na poziomie 50% z 1940 r., osiągając przedwojenny poziom dopiero w 1955 r.[59] Polska z kolei utraciła 60% pogłowia inwentarza (78% świń), 15% budynków rolniczych gospodarstw wiejskich i 25% powierzchni lasów. W sumie, Europa Wschodnia i Południowo-Wschodnia utraciła w rezultacie wojny ponad połowę zwierząt hodowlanych[60].

Francja doświadczyła spadków plonów zarówno pszenicy, jak i owsa. W 1944 r. zbiory pszenicy były o 1/5 niższe od średniego poziomu lat 30. Można również mówić o 50% spadku wykorzystywanych nawozów sztucznych (re-

---

[56] Uwaga ta dotyczy okresu sojuszu z III Rzeszą (A. Milward, *War, Economy…*, s. 261–262).

[57] W okresie 1939–1944 Wielka Brytania zwiększyła powierzchnię areału upraw o 50%. (z czego pola upraw pszenicy i jęczmienia urosły dwukrotnie). E. Whetham, *British Farming, 1939 –1949*, London 1952, s. 141.

[58] Anglia doznała znacznych strat materialnych (choć już nie osobowych) jedynie w początkowym okresie wojny, później doświadczając jedynie akcji odwetowych w ramach kampanii V–1 i V–2 w latach 1944–1945.

[59] A. Milward, *War, Economy*…, s. 270.

[60] *Ibidem*.

zultat utrudnionego importu z Afryki Północnej i Norwegii). Co symptomatyczne dla tego kraju, obniżyła się także produkcja wina. Najbardziej dotkliwy był jednak spadek pogłowia inwentarza żywego (w przypadku owiec o 1/3) oraz dostaw mleka (również o 1/3). Poziom produkcji wołowiny, baraniny i wieprzowiny nawet dwa lata po wojnie pozostawał na poziomie niższym, niż w 1939 r. Dotyczyło to także zbiorów zbóż w 1947 r. Tak jak w innych krajach, zasoby ropy naftowej – surowca o znaczeniu strategicznym – ograniczały możliwość wykorzystywania ciągników rolniczych. Tych ostatnich było zresztą niewiele – w 1939 r. zaledwie 35 tys. Jeśli skonfrontować to z faktem, że podczas wojny Wehrmacht zarekwirował niemal pół miliona koni, to uzyskany obraz przedstawiał trudną sytuacją francuskiego rolnictwa. Na tym tle wyróżniał się jedynie spektakularny – 16-krotny – wzrost zbiorów nasion oleistych. Szedł z nim jednak w parze niski poziom produkcji – obniżony o 1/3 w stosunku do 1938 r. oraz poziom konsumpcji – stanowiący 45% pułapu przedwojennego.

Z poważnymi brakami w żywności (zwłaszcza od jesieni 1944 r.) musiała zmierzyć się Norwegia, gdzie zawiódł program rekompensaty spadku dotychczasowego poziomu pogłowia żywego przez zwiększony wypas owiec. Podobnie nie udało się z sukcesem zagospodarować wrzosowisk na użytek pastwisk. Sytuację pogarszały konfiskaty terenów uprawnych dokonywane przez Wehrmacht (na poczet nowych lotnisk zajęto ponad 11 tys. ha, z czego połowa nadawała się wcześniej do rolniczego użytku). Miało to daleko idące konsekwencje w kraju, w którym odsetek użytków rolnych stanowił zaledwie 2–3% powierzchni państwa[61]. Spadła produkcja rolna, lecz – mniej niż we Francji – tylko o 8%. Z drugiej strony, państwo to poniosło ogromne koszty w związku z okupacją ze strony pół miliona żołnierzy Wehrmachtu, co uszczuplało norweskie PKB o 1/3[62].

W dużo lepszym położeniu znajdowała się Dania, która skutecznie opierała się niemieckiej polityce ograniczania liczebności inwentarza żywego za cenę wzrostu produkcji zbóż i warzyw (przeznaczonych na eksport do III Rzeszy). Jedynym poważnym problemem było zmniejszenie o połowę pogłowia drobiu i wieprzowiny – o 30%. Produkcja wołowiny utrzymała się na poziomie przedwojennym.

Zgodnie z zaleceniami marszałka Rzeszy Hermana Göringa z września 1940 r. konsumpcja na terenach okupowanych miała być na najniższym możliwym poziomie[63]. Według szacunków D. Aldcrofta, w trakcie II wojny światowej średnio co drugi Europejczyk dotknięty był niedostatkiem pożywienia i jego dzienna dawka żywieniowa nie przekraczała poziomu 2/3 poziomu sprzed woj-

[61] A. Milward, *The Fascist Economy in Norway*, Oxford 1972, s. 214.
[62] O. Aukrust, P. J. Bjerve, *Hva Kriegen Kostet Norge*, Oslo 1945, s. 45.
[63] Cyt. za: A. Milward, *The New Order…*, s. 71.

ny[64]. Był to rezultat kosztów, które ponosiły gospodarki krajowe, by sprostać żądaniom aprowizacyjnym III Rzeszy. Należy podkreślić, że w wyniku zaspokojenia niemieckich potrzeb wojennych doszło do zmian struktur rolniczych wielu państw. Oprócz zniszczeń *stricte* wojennych była to kolejna ważna przyczyna trudnej sytuacji gospodarczej Europy po II wojnie światowej. Efektem były bowiem poważne braki w zaopatrzeniu żywnościowym, mające charakter strukturalny. Produkcja żywnościowa w czasie wojny wzrosła jedynie w Holandii i Danii.

Podsumowując ten fragment rozważań, należy powtórzyć, że powojenna sytuacja żywnościowa w Europie była zła. W 1945 r. co drugi mieszkaniec Starego Kontynentu otrzymywał posiłki o 20–30% mniej kaloryczne niż przed wojną. Jeszcze w latach 1947–1948 wielkość światowej produkcji żywności była o 7 punktów procentowych niższa od poziomu przedwojennego[65]. Nawet w latach 1946–1947 przeciętny posiłek był uboższy o 18% w kalorie w stosunku do poziomu z lat 1934–1938. Niski stopień mechanizacji rolnictwa i w rezultacie dość słabe zbiory pogarszały jeszcze tę sytuację.

1.3. Wczesne próby pomocy gospodarczej – UNRRA

Sygnatariusze Karty Atlantyckiej (Stany Zjednoczone i Wielka Brytania)[66], w punkcie szóstym dokumentu, wyrazili nadzieję, że w powojennym świecie ludzie będą żyli wolni od strachu i niedostatku[67]. Karta zawierała wykaz idealistycznych zasad, do których wprowadzenia państwa–sygnatariusze miały

---

[64] D. Aldcroft, *op. cit.*, s. 104.

[65] *Salient Features of the World Economic Situation*, United Nations, Department of Economic Affairs, New York 1948, s. 7.

[66] Karta Atlantycka została uzgodniona przez Franklina D. Roosevelta i Winstona Churchilla na okręcie *Prince of Wales* w Placentia Bay u wybrzeży Nowej Fundlandii 14 sierpnia 1941 r. Była 8-punktową deklaracją, zawierającą zbiór zasad współżycia międzynarodowego, które miały obowiązywać sygnatariuszy (od września 1941 r. m.in. ZSRR, Polska, Czechosłowacja, Belgia) dokumentu w trakcie i po zakończeniu wojny. Tekst Karty: *A Selection of Sources on the History and Culture of the United States of America. From Colonization to 1945*, (red.) M. J. Rozbicki, K. Michałek, Warszawa 1994, s. 371–372.

[67] Podczas wystąpienia w Kongresie 6 stycznia 1941 r. Roosevelt wymienił cztery wolności, o które walczą państwa demokratyczne: wolność słowa, wolność wyznania, wolność od niedostatku i wolność od strachu. Podkreślił, że Ameryka powinna wspierać kraje walczące z państwami Osi poprzez przekazywanie uzbrojenia. Służyć miała temu przyjęta w marcu 1941 r. Ustawa o pożyczkach i dzierżawie. Upoważniała ona prezydenta USA do przeznaczania (początkowo) 7 mld USD na pomoc wojskową dla aliantów. Oprócz uzbrojenia dostarczano także środki transportu, żywność, maszyny i odzież. O dostawach do ZSRR w ramach programu *Lend-Lease*, z uwzględnieniem poszczególnych obszarów pomocy patrz: N. Davies, *Europa walczy*…, s. 55.

dążyć. Celami tymi były m.in. powszechne rozbrojenie, samostanowienie narodów, rezygnacja z siłowego rozwiązywania sporów międzynarodowych, redukcja barier w handlu[68]. Katalog pożądanych zachowań państw zawierał cele ambitne i wymagające woli współdziałania. Przede wszystkim zaś dotyczył realizacji w długim horyzoncie czasu. Najpilniejszym postulatem była kwestia redukcji niedostatku. Podczas II wojny światowej doświadczyły go miliony ludzi. To właśnie skala tej tragedii była przyczyną dla podjęcia rozmaitych działań, które podejmowały rządy państw, uczestniczących w konflikcie. Początkowo miały one charakter doraźny, były organizowane *ad hoc*, by z czasem przyjąć formę akcji bardziej zorganizowanych, także na poziomie międzynarodowym.

1.3.1. Wstępne propozycje mocarstw

Znajdując się w obliczu dramatu wojennego, konieczności odbudowy zniszczonych domostw i zakładów pracy, państwa alianckie mogły liczyć na doświadczenia z okresu I wojny światowej. Można w tym miejscu przywołać Amerykańską Administrację Pomocy (*American Relief Administration*, ARA), kierowaną przez przyszłego prezydenta USA (1929–1933) Herberta Hoovera[69]. Bezprecedensowy – także w ogromie zniszczeń – charakter II wojny światowej, implikował konieczność zmierzenia się ze skalą potrzeb i podjęciem działań o rozmiarze dotąd nieznanym. Do 1941 r. zakres działalności pomocowej nie był znaczący, choć pojawiały się pomysły na to, by jeszcze w czasie wojny stworzyć jakąś wyspecjalizowaną instytucję. To, że wojna będzie źródłem zniszczeń i biedy na niespotykaną skalę było pewne. Z bardzo ogólną sugestią stworzenia

[68] Punkt 4. mówił o równości w handlu międzynarodowym i dostępie do surowców. Równość nie sprowadzała się jedynie do równouprawnienia państw małych i wielkich, ale także zwycięzców i pokonanych w wojnie. Punkt 5. był deklaracją woli ścisłej współpracy gospodarczej po zakończeniu wojny, w celu rozwoju gospodarczego, poprawy warunków pracy i bezpieczeństwa socjalnego. Zapisy te wydają się z dzisiejszej perspektywy dość neutralne, wręcz naturalne i wnoszące niewiele nowego. Jednak w 1945 r. Waszyngton wymógł na Brytyjczykach wprowadzenie tych zapisów, co bezpośrednio dotykało interesów Wielkiej Brytanii i państw *Commonwealthu*. Na podstawie porozumień z Ottawy z 1932 r., usankcjonowano system tzw. *imperial preference*, oznaczający uprzywilejowanie wewnętrznej strefy handlowej państw *Commonwealthu* i utworzenie wyższych barier handlowych dla wymiany z pozostałymi uczestnikami.

[69] ARA, powołana w lutym 1919 r., zajmowała się pomocą żywnościową dla krajów dotkniętych wojną. Działała do czerwca 1922 r. (po kapitulacji Niemiec niosła pomoc m.in. Rosji bolszewickiej), wydatkując na cele humanitarne około 200 mln USD. Po zakończeniu działań wojennych utworzono, działającą na niewielką skalę Międzysojuszniczą Komisję Pomocy (*Interallied Relief Board*), w której uczestniczyły USA, Wielka Brytania, Francja i Włochy. Por. B. Winid, *After the Colby Note: The Wilson Administration and the Polish-Bolshevik War*, „Presidential Studies Quarterly" 1996, vol. XXVI, no. 4, 1165–1169; Z. L. Stańczyk, *Herbert Hoover a Polska*, „Przegląd Polski", 14 września 2007.

organizacji międzynarodowej, która zajmowałaby się dostarczaniem pożywienia i odzieży wystąpił w liście do Roosevelta z kwietnia 1940 r. brytyjski monarcha Jerzy VI. W odpowiedzi Roosevelt zaproponował, by namiastka takiej organizacji powstała w Wielkiej Brytanii, co mogłoby być zaczątkiem dalszej współpracy obu państw[70].

W sierpniu 1941 r. doszło do utworzenia Komitetu Dostaw (*Committee of Supplies*), z brytyjskim doradcą premiera Frederickiem Leith-Rossem na czele. Zadaniem Komitetu była koordynacja działań pomocowych (przeważały konsultacje) z rządami krajów europejskich na uchodźstwie. Równie skromne cele stawiał sobie powstały we wrześniu tego samego roku i będący kontynuacją Komitetu Dostaw – Międzysojuszniczy Komitet dla Powojennych Potrzeb i Zaopatrzenia Europy (*Inter-Allied Committee on European Post-War Requirements*). Komitet, z Leith-Rossem na czele miał, jak pisze Józef Łaptos: „(…) rozeznać się w sytuacji i sporządzić odpowiednie plany na przyszłość, a przede wszystkim ustalić priorytety”[71]. Komitet, dysponujący niewielkim aparatem biurokratycznym, powstał w rezultacie spotkania ministrów spraw zagranicznych i finansów, które zorganizowało *Foreign Office* dla poparcia postulatów Karty Atlantyckiej i przyjęcia zasad powojennego zaopatrzenia Europy. Stany Zjednoczone uczestniczyły w spotkaniu w londyńskim *James Palace* w charakterze obserwatora i zareagowały przychylnie na przyjęte ogólne postanowienia. Brytyjskie inicjatywy pomocowe miały także charakter oddolny, prywatny i woluntarystyczny. Zyskały one bardziej zinstytucjonalizowaną formę po utworzeniu *Council of British Societies for Relief Abroad*, która sprawowała funkcję koordynatorską w stosunku do licznych, małych organizacji pomocowych. Znaczące korzyści skali mogły zostać osiągnięte dopiero w wyniku współpracy mocarstw.

Na poziomie państwowym istotną cezurą był styczeń 1942 r., kiedy to ZSRR wystąpił z propozycją, aby Moskwa i Londyn wraz z innymi chętnymi państwami (ale bez USA w charakterze państwa członkowskiego) stworzyły na bazie Międzysojuszniczego Komitetu nową organizację międzynarodową, której zadaniem byłaby ocena najważniejszych potrzeb krajów i zbieranie informacji na temat posiadanych zasobów żywności i surowców. W memorandum przesłanym 13 stycznia 1942 r. brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Anthony’emu Edenowi radziecki ambasador w Wielkiej Brytanii Iwan Majski doprecyzowywał, że celem organizacji byłaby także techniczna ocena i redystrybucja zebranych materiałów dla potrzebujących krajów. Decyzje w organizacji miały

[70] Król Jerzy VI do Roosevelta, *Foreign Relations of the United States* (dalej: FRUS). *Diplomatic Papers 1940*, vol. III: *The British Commonwealth, the Soviet Union, the Near East and Africa*, Washington 1972, s. 132. Odpowiedź Roosevelta, *ibidem*, s. 132–133.

[71] J. Łaptos, *Stanowisko rządu PR na uchodźstwie wobec UNRRA w latach 1943–1945*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej” 2001, t. 9., s. 157–178.

zapadać na zasadzie konsensusu[72]. Cztero- lub pięcioosobowy sekretariat składać się miał z przedstawiciela ZSRR, Wielkiej Brytanii i dwóch lub trzech reprezentantów wybranych z pozostałych państw. Dodatkowo, proponowano stworzenie dwóch stałych komisji: ds. żywności i surowców oraz ds. transportu. Charakterystyczne, że propozycja radziecka widziała USA jedynie jako źródło żywności i surowców, a nie decydenta w komitecie. Projekt Moskwy nie spotkał się z życzliwym przyjęciem ze strony zachodnich aliantów, choć w przyszłości skorzystano z zawartych w nim sugestii.

Radziecka inicjatywa zdynamizowała aktywność Waszyngtonu i Londynu w ramach pomocy międzynarodowej. Jeszcze w lutym 1942 r. projekt nowej organizacji zgłosili Brytyjczycy. Zaprezentowana 3 miesiące później propozycja amerykańska (depesza sekretarza stanu Cordella Hulla do amerykańskiego ambasadora w Wielkiej Brytanii Johna Winanta z 7 maja 1942 r. i memorandum z 11 maja) korespondowała w treści z koncepcją brytyjską[73]. Brytyjczycy z niewielkimi uwagami[74] przyjęli amerykański projekt jako podstawę do dalszej dyskusji i szybko odpowiedzieli na zaproszenie na szczegółowe rozmowy w Waszyngtonie. Odbyły się one w czerwcu 1942 r. Uczestniczyli w nich Leith Ross i doradca finansowy w brytyjskim rządzie John Maynard Keynes. Amerykanie i Brytyjczycy poinformowali ZSRR i Chiny o przebiegu spotkania, podkreślając że żadne wiążące decyzje nie zostały podjęte. Mimo to, spotkanie nale-

[72] Celne uwagi amerykańskiego ambasadora w Wielkiej Brytanii Johna Winanta pokazujące mankamenty propozycji radzieckiej zob. Winant do Hulla, FRUS, 1942, vol. I: *General; the British Commonwealth: the Far East*, s. 89

[73] Zakładała ona utworzenie Rady Pomocy Narodów Zjednoczonych (*United Nations Relief Council*), w której uczestniczyć mogliby sygnatariusze Deklaracji Narodów Zjednoczonych ze stycznia 1942 r. Rada posiadałaby Komitet Wykonawczy złożony z przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii, ZSRR i Chin oraz, po uzgodnieniu, ewentualnymi reprezentantami innych państw. Obradom Komitetu przewodniczyć miałby Amerykanin. Projekt nie wykluczał możliwości utworzenia komitetów doradczych (także tworzonych *ad hoc*) i przewidywał przekształcenie istniejącego *Inter-Allied Committee on Post-war Requirements* w Komitet Doradczy na rzecz pomocy w Europie (*Advisory Committee on European Relief*). Oprócz Komitetu Wykonawczego Amerykanie proponowali także utworzenie Biura Pomocy Narodów Zjednoczonych (*United Nations Relief Bureau*), na którego czele stać by miał dyrektor generalny (*Director-General*). Biuro odpowiadałoby za bieżącą działalność Rady, podczas gdy Komitet Wykonawczy byłby ciałem nadzorującym i koordynującym akcje Biura (Hull do Winanta, FRUS, 1942, vol. I, s. 104–105.).

[74] Uwagi dotyczyły lokalizacji niektórych jednostek administracyjnych – Brytyjczycy nalegali na umieszczenie ich w Londynie. Podnosili także kwestię kompetencji *Inter-Allied Committee* – na rzecz ich maksymalizacji. Kanada, jako dominium brytyjskie i znaczący dostawca żywności i surowców, zgłaszała chęć uczestnictwa w organizacji na specjalnych, choć początkowo niesprecyzowanych warunkach. 27 listopada 1942 r. Wielka Brytania zaproponowała rozszerzenie składu Komitetu o trzy państwa z obligatoryjnym uczestnictwem Kanady (FRUS, 1942, vol. I, s. 150).

żało uznać za istotne, gdyż już 10 lipca podsekretarz stanu Dean Acheson przedstawił amerykańskiemu sekretarzowi stanu Hullowi pierwszy projekt międzynarodowej organizacji pomocowej pod nazwą *Relief and Rehabilitaion Administration* (Administracja ds. Pomocy i Odbudowy). Został on przekazany do wiadomości Wielkiej Brytanii, ZSRR[75] i Chinom[76].

Memorandum Achesona do Hulla z 11 lipca, będące w istocie komentarzem do proponowanej koncepcji organizacji, zawierało interesujący wykaz priorytetów, na których zależało stronie amerykańskiej w toku dalszych negocjacji[77]. Zadaniem organizacji miało być niesienie pomocy do momentu uzyskania przez państwa samodzielności gospodarczej. Celem organizacji nie była zatem długofalowa odbudowa obszarów dotkniętych zniszczeniami wojennymi. Stąd podkreślano słowo *rehabilitation* jako semantycznie odmienne niż *reconstruction*. Pomoc niesiona w ramach współpracy międzypaństwowej nie miała być zalążkiem zależności państw potrzebujących pomocy od państw tę pomoc niosących. Nadrzędne ciało polityczne organizacji miało działać na zasadach równości głosów i konsensusu przy podejmowaniu decyzji. Przedstawiciele mieli spotykać się dwukrotnie w ciągu roku. Acheson zwracał uwagę na kwestię hierarchii w organizacji. Jego zdaniem powinna ona mieć strukturę, w miarę możliwości, niezbyt zcentralizowaną, opartą na poszczególnych regionach działań. Kluczowe było także stanowisko w sprawie obsady Komitetu Politycznego – ciała sprawującego polityczny nadzór nad działaniami organizacji – zakładające uczestnictwo w nim USA, Wielkiej Brytanii, ZSRR i Chin.

1.3.2. Negocjacje w gronie „wielkiej czwórki"

Niekorzystny dla aliantów rozwój sytuacji na froncie (upadek Tobruku, postępy III Rzeszy w Europie Wschodniej, przewaga Japonii nad Chinami na Dalekim Wschodzie) skutkował spowolnieniem prac nad projektem pomocy

[75] 13 sierpnia 1942 r. Acheson przedstawił zmodyfikowana wersję projektu. Propozycja amerykańska spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony ZSRR. 20 sierpnia ambasador tego państwa podczas spotkania z podsekretarzem stanu Adolfem Berle doprecyzowywał kwestie dotyczące m.in. siedziby organizacji, siedziby biura dyrektora generalnego, jego prawa udziału w głosowaniach Komitetu, liczby zastępców dyrektora.

[76] Uwagi Chin zostały przekazane Amerykanom w listopadzie 1942 r. Dotyczyły one kompetencji dyrektora Generalnego, w kierunku ich osłabienia na rzecz Komitetu Politycznego oraz trybu wnoszenia poprawek do statutu organizacji (rezygnacja z jednomyślności w Komitecie i większości kwalifikowanej 2/3 w Radzie na rzecz zwykłej większości w obu ciałach).

[77] Acheson do Hulla, FRUS, 1942, vol. I, s. 118–120.

gospodarczej. Trwały prace studialne, lecz nie podawano do publicznej wiadomości informacji o nowej inicjatywie pomocowej. Wpływ na to miał także kalendarz wyborczy w USA. W listopadzie 1942 r. odbywały się wybory do Kongresu – Demokraci nie chcieli dawać izolacjonistom kolejnych argumentów i ryzykować utraty części głosów[78]. Po poprawie sytuacji na froncie afrykańskim i zakończeniu amerykańskich wyborów parlamentarnych, sprawa nowej organizacji międzynarodowej ponownie nabrała impetu. 21 listopada Biały Dom wydał oświadczenie, w którym poinformował o utworzeniu *Office of Foreign Relief and Rehabilitation Operations* (Biuro ds. Operacji Pomocowych i Odbudowy, OFRRO). Nadzór nad nową jednostką o niezbyt licznym personelu (150 osób) był sprawowany przez Departament Stanu. Od grudnia stanowisko szefa nowo utworzonej komórki zająć miał były gubernator Nowego Jorku Herbert Lehman[79]. Jego zadaniem – zgodnie z komunikatem – miała być administracja działaniami USA w ramach akcji pomocowej Narodów Zjednoczonych. W rzeczywistości, kierowanie OFRRO służyło przygotowaniu i wdrożeniu do przewodniczenia nowej organizacji międzynarodowej, w sprawie powstania której były prowadzone negocjacje.

Utworzenie nowej struktury opóźniało się ze względu na brak porozumienia co do kształtu jej statutu. Najwięcej zastrzeżeń zgłaszał ZSRR. W memorandum przekazanym Hullowi 29 grudnia 1942 r.[80] Moskwa zaproponowała, by otrzymanie pomocy wymagało każdorazowo wydania zgody na nią przez państwo poszkodowane w wyniku działań państw Osi. Rosjanie powoływali się na praktykę działania misji Hoovera po zakończeniu I wojny światowej i nie posiadającej autoryzacji władz. Dodać trzeba, że wynikało to wtedy ze specyficznej sytuacji politycznej w targanej rewolucją Rosji. Ustosunkowując się do pozycji Moskwy z grudnia 1942 r., Amerykanie podnosili, iż w wielu przypadkach mogłyby się pojawić problemy w zdefiniowaniu rządu w danym państwie. Wnieśli również zastrzeżenia co do propozycji uniemożliwiającej udzielenie pomocy humanitarnej obywatelom państwa wroga. W grudniowym memorandum Rosjanie oczekiwali ponadto, by dyrektor generalny regularnie składał sprawozdanie z działalności, co podlegałoby przyjęciu lub odrzuceniu przez działający jednomyślnie Komitet Polityczny. ZSRR sprzeciwił się także brytyjskiej propozycji powiększania składu Komitetu (o Kanadę), uzasadniając to trudnością w doborze dodatkowych (poza „wielką czwórką") państw i utrudnieniu w uzyskiwaniu jednomyślności wymaganej przy podjęciu wiążących decyzji.

---

[78] J. Łaptos, *op. cit.*, s. 161.

[79] Urząd gubernatora sprawował od 1933 r. W tym samym roku urząd prezydenta USA objął F. D. Roosevelt. Najpełniejszą biografię Lehmana przedstawił A. Nevins, *Herbert Lehman and His Era*, New York 1963.

[80] FRUS, 1942, vol. 1, s. 159–160.

Uwagi czterech mocarstw dotyczące kształtu organizacji były przedmiotem spotkań ambasadorów ZSRR, Wielkiej Brytanii i Chin z Hullem i Achesonem, które miały miejsce pomiędzy styczniem a marcem 1943 r.[81] Moskwa podtrzymała sprzeciw wobec rozszerzenia składu Komitetu, w czym finalnie zyskała poparcie USA. Chiny zajęły neutralne stanowisko w tej sprawie, uwypuklając potrzebę zastosowania zasady jednomyślności przy podejmowaniu decyzji w ramach Komitetu. Status Kanady jako czołowego dostawcy pomocy miał być podkreślony poprzez jej prawdopodobne uczestnictwo w Komitecie Dostaw, który miał skupiać czołowych ofiarodawców w ramach organizacji. Brytyjski opór w tej kwestii był jednak znaczny. Ambasador tego państwa w USA – Edward Halifax – zwracał uwagę, że ekskluzywna struktura Komitetu może być przyczyną fiaska przyszłej konferencji aliantów w sprawie utworzenia nowej organizacji. Zwłaszcza, że Francja, Norwegia czy Holandia odgrywałyby niebagatelną rolę przy transporcie i zaopatrzeniu w ramach organizacji[82].

Doszło natomiast do wstępnego porozumienia w sprawie uzyskiwania zgody państwa na pomoc humanitarną i zasad zarządzania jego pomocą na terenie poszczególnych krajów. ZSRR uzyskał zapewnienie, że na jego terenie to Kreml będzie odpowiedzialny za alokację zasobów z akcji pomocowej i będzie decydował o ich sposobie użycia. Podobne zapewnienia uzyskała strona chińska, która także wcześniej składała zastrzeżenia w tym zakresie. Podczas kolejnych spotkań przyjęto – zgodnie z sugestią Moskwy – konieczność uzyskania zgody państwa beneficjenta, rozumianej jako zgoda rządu sprawującego władzę na terenie tego państwa i będącego członkiem organizacji. Nie porozumiano się w sprawie stopnia swobody działalności dyrektora generalnego, który wyrażałby się m.in. w konieczności składania okresowych raportów i sposobów jego odwoływania. Strona radziecka nie przystawała na amerykańską propozycję, by Komitet mógł odwoływać dyrektora przy zastosowaniu zasady jednomyślności, zwracając uwagę że byłoby to bardzo trudne do przeprowadzenia (chyba, że USA musiałyby się obligatoryjnie wstrzymać od głosu). Dlatego też Moskwa forsowała pomysł krótkiej kadencji dyrektora i zasady jednomyślności przy każdorazowym jego wyborze. Mimo to, w zmodyfikowanej wersji projektu znalazł się zapis amerykański o odwołaniu dyrektora przez Komitet przy zachowaniu zasady konsensusu. Upadła na tym etapie chińska propozycja, zmierzająca do ułatwienia zasad zatwierdzania poprawek do statutu organizacji. Zgodzono się natomiast na zmianę nazwy Komitetu Politycznego na Komitet Centralny.

---

[81] Winant do Hulla, FRUS, 1942, vol. I, s. 853–857 i nast.
[82] Halifax do Achesona, FRUS, 1943, vol. I: *General*, s. 863.

1.3.3. Kraje alianckie wobec UNRRA. Upublicznienie projektu

Negocjacje mocarstw zaowocowały 24 marca 1943 r. nową wersją projektu umowy międzynarodowej, tworzącej organizację pomocową[83]. Wprowadzała ona nowe organy regionalne w ramach organizacji: Komitet Rady ds. Dalekiego Wschodu (*Committee of the Council for Far East*) i Komitet Rady ds. Europy (*Committee of the Council for Europe*)[84]. Przedmiotem dalszych negocjacji pozostawała obsada dyrektorów tych urzędów, jak i wybór zastępców dyrektora generalnego. Kluczowe rozbieżności między czterema mocarstwami były już jednak wyjaśnione. Dopiero wówczas, 9 czerwca 1943 r. poufny dotąd statut organizacji przekazano pozostałym krajom alianckim i upubliczniono w prasie[85]. Dokument był poddany krytyce głównie w części dotyczącej głównych organów władzy. Kontestowano ekskluzywność obsady Komitetu Centralnego, jak i zasady zwoływania nadzwyczajnego posiedzenia Rady (projekt zakładał, że poza dwiema corocznymi sesjami, Rada spotykać się będzie na żądanie większości członków). Pojawiły się propozycje, by wystarczył wniosek 1/3 lub 1/4 spośród wszystkich państw członkowskich[86]. W telegramie do Hulla Winant informował o „chłodnym" przyjęciu projektu przez Belgię, Holandię i Norwegię i „letnim" przyjęciu przez Polskę[87] i Jugosławię[88]. Przy czym stonowana reakcja dwóch

[83] Tekst tego projektu: FRUS, 1943, vol. I, s. 890–895.

[84] Komitet Regionalny ds. Europy miał zastąpić i przejąć zadania *Inter-Allied Committee* utworzonego we wrześniu 1941 r.

[85] FRUS, 1943, vol. I, s. 909–910.

[86] Memorandum Roya Veatcha, urzędnika z Biura ds. Operacji Pomocowych i Odbudowy (OFRRO), FRUS, 1943, vol. I, s. 914–915.

[87] Rząd emigracyjny niepokoiło, że statut UNRRA utrwalał zasadę dyrektoriatu czterech mocarstw w kształtowania wojennego i powojennego ładu – wyrazem tego był skład Komitetu. Wskazywano także na zagrożenie, wynikające z wciągania ZSRR do współpracy międzynarodowej i prawdopodobnych, szkodliwych dla Polski, możliwych tego konsekwencji (w kwietniu 1943 r. Moskwa zerwała stosunki dyplomatyczne z rządem londyńskim). Dodatkowo, Polska podniosła kwestię możliwego wykorzystywania żywności jako broni politycznej. Ambasador Polski w USA Jan Ciechanowski podniósł tę kwestię w rozmowie z Achesonem w lipcu 1943 r., powołując się na użycie takiego sformułowania w rozmowach Władysława Sikorskiego z Rooseveltem a potem z Lehmanem. W obydwu rozmowach Ciechanowski był tłumaczem. Acheson poinformował o tych uwagach Hulla, a ten przedstawił sytuację Rooseveltowi. Prezydent USA w memorandum z 10 lipca informował Hulla, że w rozmowie z Sikorskim mówił o żywności jako broni w aktualnej wojnie, podkreślając że po jej zakończeniu powinna być ona przekazywana w pierwszej kolejności koalicji Narodów Zjednoczonych, a potem Niemcom (FRUS, 1943, vol. 1, s. 922–923). Na ten temat także: A. M. Brzeziński, *Z polityki rządu RP na uchodźstwie wobec –UNRRA (1943–1945)*, „Przegląd Zachodni" 1998, nr 2, s. 93–94. Oficjalne odpowiedź polskiego rządu na emigracji nastąpiła 24 lipca w nocie ministra spraw zagranicznych Tadeusza Romera do amerykańskiego ambasadora przy rządzie londyńskim Anthony`ego Biddle`a. Rząd polski wyraził zainteresowanie projektem, komplementując zasadę przydzielenia pomocy w pierwszej kolejności dla państw będących najwcześniejszymi ofiarami okupacji. Jed-

ostatnich państw wynikała nie tyle z mniejszej skali zastrzeżeń do zapisów dokumentu, co z pilnej potrzeby uzyskania pomocy. Z rozpoznania nastrojów i reakcji, które przeprowadził Winant wynikało, że Holandia kontestowała uczestnictwo Chin w Komitecie, argumentując że nie jest to mocarstwo w sensie ekonomicznym i nie będzie w stanie sprostać realizacji potrzeb finansowych przy odbudowie. Akces do Komitetu zgłaszali także Norwegowie. Niedocenieni czuli się także Belgowie, podnosząc wojskowy wkład Konga w przebieg działań wojennych na froncie.

21 lipca 1943 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli czterech mocarstw, na którym podniesiono m.in. kwestię reakcji państw sojuszniczych wobec proponowanej akcji pomocowej. Acheson przekazał rozmówcom informację, że poza Holandią – której sprzeciw brzmiał najbardziej stanowczo – państwa sojusznicze, pomimo uwag, pozytywnie odniosły się do proponowanej akcji pomocowej[89]. Większość państw, które ustosunkowały się do czerwcowych not z propozycją umowy, podnosiła sprawę składu i zakresu działań Komitetu. W tej sytuacji możliwe do zastosowania były trzy warianty dalszego postępowania: obstawanie przy wypracowanej dotąd formule, zmiana składu Komitetu poprzez poszerzenie jego składu albo modyfikacja zakresu kompetencji Komitetu. Przyjęto, że najlepsze byłoby to ostatnie rozwiązanie.

Możliwe zmiany szły w kierunku modyfikacji zapisów dotyczących większości wymaganej do zwołania nadzwyczajnego posiedzenia Rady (wprowadzenie większości 1/3 członków zamiast większości zwykłej); nadania prawa do głosowania państwom uczestniczącym w posiedzeniu Rady (poza USA, ZSRR,

---

nocześnie zaproponowano, by szacunki i rozdział pomocy były organizowane na podstawie „planów narodowych", które najlepiej i najdokładniej oddawałyby skalę potrzeb poszkodowanych państw. Plany te podlegałyby koordynacji przez komitety regionalne, do których należałoby także zatwierdzanie tych planów. Przyjęcie propozycji prowadziłoby do konieczności wprowadzenia zmian w punktach dotyczących podmiotów administrujących pomocą, na rzecz zwiększania kompetencji komitetów regionalnych i zmniejszania tych kompetencji ze strony zastępców dyrektora generalnego. Rząd opowiadał się także za poszerzeniem składu Komitetu o 2 spośród 9 krajów europejskich, będących członkami Narodów Zjednoczonych. Przy czym członkostwo to w ramach grupy 9 państw miałoby charakter rotacyjny. Do prac w Komitecie powinny ponadto być włączane państwa (łącznie z prawem do głosowania), których sprawy są omawiane. Podkreślono, że zadaniem Komitetu powinno być wypełnianie zadań wskazanych przez Radę. Nie powinno być to natomiast prowadzenie polityki autonomicznej. Ograniczenie znaczenia Komitetu byłoby także efektem proponowanej przez rząd londyński zasady wyłącznej kompetencji Rady przy podejmowaniu decyzji o przyjmowaniu nowych państw członkowskich, wyznaczaniu członków komitetu, wprowadzaniu poprawek do statutu, odwoływaniu dyrektora generalnego (Romer do Biddle`a, FRUS, 1943, vol. I, s. 954–957).

[88] Winant do Hulla, FRUS, 1943, vol. I, s. 929–931.

[89] FRUS, 1943, vol. I, s. 943–947.

Wielką Brytanią i Chinami), gdy poruszane byłyby kwestie żywotnie dotyczące ich interesów; usunięcia zapisu o kompetencji Komitetu w zakresie przyjmowania do organizacji nowych członków (poza sesjami Rady); zasad wyboru członków Komitetu Dostaw i komitetów regionalnych; trybu uchwalania poprawek. Kontrowersje wzbudzały artykuły 5 i 6, dotyczące dostaw. Waszyngton zasugerował, by zmodyfikowany zapis podkreślał, iż to zainteresowane rządy/władze kraju decydowały, które zasoby będą przekazywane w ramach akcji pomocowej. Zastrzeżenie to było skutkiem protestów części senatorów amerykańskich, którzy obawiali się że w przeciwnym razie wszystkie zasoby amerykańskie musiałyby stanowić „rezerwę" na rzecz celów UNRRA. Stany Zjednoczone podniosły także kwestię procedury wycofania się z uczestnictwa w UNRRA, proponując dodanie adekwatnego artykułu. W obliczu tak licznych rozbieżności można było oczekiwać, że podpisanie porozumienia planowane na wrzesień 1943 r., opóźni się.

1.3.4. Statutowe podstawy UNRRA

Analizowane projekty były przedmiotem dalszych rozmów i zaowocowały kolejną modyfikacją umowy powołującej UNRRA, wysłaną przez USA do pozostałych trzech mocarstw [90]. Jako, że te ostatnie nie wnosiły poważniejszych zastrzeżeń 20 września przyjęto ostateczną wersję tekstu. Trzy dni później został on przesłany pozostałym rządom koalicji i następnego dnia opublikowany na łamach prasy[91].

Zgodnie z porozumieniem, zadaniem państw członkowskich UNRRA było niesienie pomocy, rozumianej jako dostarczanie żywności, leków, ubrań czy schronienia. Obszarem zainteresowania była także tematyka powrotu osób wysiedlonych podczas wojny. Ostatnim celem było niesienie pomocy zniszczonym państwom we wznawianiu produkcji rolnej i przemysłowej. Działania pomocowe Administracji na terenie danego państwa musiały być poprzedzone otrzymaniem zgody rządu (lub szerzej: władz) tego państwa na przyjęcie pomocy. W końcowej wersji znalazł się zmodyfikowany zapis, dotyczący procedury przyjmowania nowych członków. Zgodnie z nim, co do zasady, to Rada podejmowała decyzję o poszerzeniu składu Administracji. W przerwach między sesjami Rada mogła upoważnić Komitet do decydowania o przyjęciu lub odrzuceniu wniosków członkowskich.

---

[90] FRUS, 1943, vol. I, s. 978–984 i s. 988.

[91] *Agreement for United Nations Relief and Rehabilitaion Administration*, [w:] *Treaties and Other International Agreements of the United States of America (1776–1949)*, Ch. Beavans (red.) 1931–1945. Vol. III: *Multilateral*, Washington 1969, s. 845–863.

Sesje zwyczajne Rady, która była nominalnie głównym ciałem Administracji, miały odbywać się przynajmniej dwukrotnie w ciągu roku. Rada zbierała się na posiedzeniach nadzwyczajnych na żądanie Komitetu lub 1/3 jej członków. Komitet Centralny, składający się z przedstawicieli USA, ZSRR, Wielkiej Brytanii i Chin miał być permanentnym ciałem, organizującym działania Administracji poza sesjami Rady. Zgodnie z sugestiami niektórych państw niereprezentowanych w Komitecie w umowie znalazł się zapis, zgodnie z którym Komitet miał podejmować decyzje polityczne jedynie w nagłych wypadkach i mogły być one przedmiotem weryfikacji przez Radę. W posiedzeniach Komitetu Centralnego miały prawo brać udział także inne państwa, o ile przedmiot obrad dotyczył ich interesów. Wbrew oczekiwaniom mniejszych krajów, pominięto propozycję przyznania im prawa do głosowania w tej sytuacji[92].

Oprócz Rady i Komitetu Centralnego, powołano Komitet Dostaw, w skład którego wejść miały państwa będące głównymi dostawcami materiałów. Jego członków miała wyznaczać Rada lub za jej upoważnieniem Komitet Centralny. Na analogicznych zasadach powoływano członków dwóch komitetów regionalnych: ds. Europy (zastąpił on *Inter-Allied Committee on European Post-War Relief*) i Dalekiego Wschodu. Ich zadaniem miało być przedstawianie Radzie i Komitetowi Centralnemu propozycji szczegółowych działań w odpowiednich obszarach.

Na czele UNRRA stać miał dyrektor generalny powoływany przez Radę, przy jednomyślności członków Komitetu Centralnego. Na takich samych zasadach dyrektor mógł być odwołany ze stanowiska. Do jego kompetencji należało wyznaczenie swoich zastępców, administracji, ekspertów, w tym także w misjach terenowych. Dyrektor był zobligowany do przedstawienia Radzie i Komitetowi Centralnemu okresowych sprawozdań ze swojej działalności. Sprawozdania te mogły zostać upublicznione. Z jednej strony, to Rada i Komitet Centralny były przewidziane jako najistotniejsze organy decyzyjne Administracji, ale z drugiej strony to dyrektor decydował o sposobie przeprowadzania operacji pomocowych. Umowa w sprawie utworzenia UNRRA była owocem kompromisu, który musiał godzić sprzeczne interesy mocarstw. Na żądanie Waszyngtonu dokument zawierał zapis, zgodnie z którym to rządy każdego państwa decydowały, które zasoby zasilą pulę przewidzianą na pomoc innym. Pieczę nad ilością i stanem wykorzystania materiałów sprawować miał też dyrektor generalny.

[92] Już w trakcie działalności UNRRA wąskie grono Komitetu zostało powiększone o reprezentantów innych państw. Od sierpnia 1945 r. w Komitecie zasiadali przedstawiciele Kanady i Francji, a od marca 1946 r. reprezentowane były Australia, Jugosławia i Brazylia.

Będący przedmiotem sporów sposób wnoszenia poprawek do umowy rozwiązano poprzez wprowadzenie trzech trybów zmiany umowy. Poprawki, które nakładałyby nowe zobowiązania na państwa członkowskie wymagały większości 2/3 głosów Rady i zgody tego państwa na przyjęcie nowych zobowiązań. Zmiany, dotyczące organów Administracji (Rady, dyrektora, Komitetów) wchodziłyby w życie po przyjęciu ich przez większość 2/3 głosów w Radzie, przy jednomyślności członków Komitetu Centralnego. Do przyjęcia pozostałych poprawek wystarczałaby większość 2/3 głosów w Radzie. Umowa precyzowała zasady opuszczenia Administracji. Państwo mogło wycofać się z udziału w UNRRA nie wcześniej, niż po upływie 6 miesięcy od wejścia w życie umowy dla tego państwa oraz jednocześnie z zachowaniem 12-miesięcznego okresu wypowiedzenia umowy[93].

1.3.5. Realizacja i efekty pomocy UNRRA

Umowa ustanawiająca UNRRA została podpisana 9 listopada 1943 r. w East Room Białego Domu w obecności prezydenta Roosevelta[94]. Sygnatariuszami były 44 państwa. Dzień później, w Atlantic City (New Jersey) miało miejsce inauguracyjne posiedzenia Rady (trwało do 1 grudnia), któremu przewodniczył Acheson[95]. Dyrektorem generalnym wybrano Lehmana. Jego zastępcą i przewodniczącym Komitetu Rady ds. Europy został Leith-Ross. Konferencja przebiegła bez większych nieporozumień, co zapowiadało dobrą perspektywę współpracy w kolejnych miesiącach[96]. Spoiwem łączącym rozbieżne interesy państw był rozmiar koniecznej akcji pomocowej: dostarczyć miano 9,2 mln ton żywności, 41,2 mln ton węgla i innych surowców[97].

Podpisaniu porozumienia towarzyszyła, typowa dla USA dyskusja, o potrzebie politycznego i gospodarczego angażowania się w sprawy półkuli

---

[93] *Agreement for United Nations…*

[94] W przemówieniu Roosevelt podkreślił, że UNRRA powinna być praktyczną realizacją postulatu Karty – wolności od niedostatku (*Address of the President in Connection with the Signing of the Agreement Setting up the United Nations` Relief and Rehabilitation Administration*, kopia dokumentu dostępna na stronie ena.lu).

[95] Rada zebrała się w sumie sześciokrotnie w okresie od listopada 1943 r. do grudnia 1946 r. Poza sesją w Atlantic City odbyły się posiedzenia w: Montrealu (wrzesień 1944 r.), Londynie (sierpień 1945 r.), ponownie Atlantic City (marzec 1946 r.), Genewie (sierpień 1946 r.) i Waszyngtonie (grudzień 1946 r.).

[96] Delegacja Indii, w obliczu głodu panującego w tym kraju, bezskutecznie wnioskowała o pomoc w ramach UNRRA. Odmowę argumentowano tym, że Indie nie były okupowane przez wojska nieprzyjaciela (*Drama in Atlantic City*, „Time", 6 grudnia 1943 r.).

[97] *Plan of Campaign*, „Time", 22 listopada 1943 r.

wschodniej. Ostatecznie na pierwszy plan wysunęła się narracja tzw. drugiej szansy. Pierwszą – straconą – była niewykorzystana możliwość wpływu na rozwój wydarzeń w Europie po zakończeniu I wojny światowej[98]. Była to cena ucieczki w politykę izolacjonizmu, zarzuconej po wybuchu II wojny światowej. Już w kwietniu 1941 r. wiceprezydent Henry Wallace mówił: „Stany Zjednoczone nie mogą dalej zachowywać się jak osiemnastolatek, nie przyznający się do wejścia w świat dorosłych, tylko dlatego, że nosi krótkie spodenki"[99]. Uczestnicząc w UNRRA, USA dawały kolejne świadectwo zainteresowania sprawami europejskimi.

Można zastanowić się, czy powstanie UNRRA nie nastąpiło zbyt późno. Od powstania Komitetu Leitha-Rossa, będącego zaczątkiem administracji aż do finalnego jej utworzenia upłynęło aż dwadzieścia siedem miesięcy. Uwzględnić trzeba także dodatkowy czas, w którym uruchomiono pierwsze dostawy w 1944 r. Wszystko to może sprawiać wrażenie, iż działania wokół UNRRA toczyły się ślamazarnie i można było w tym czasie wspomóc tysiące potrzebujących. Trzeba jednak przy tym wziąć pod uwagę okoliczności, które wyjaśniają zwłokę w rozpoczęciu działania programu: przede wszystkim skalę wyzwań i liczbę państw uczestniczących w Administracji. Jakkolwiek najistotniejsze znaczenie dla końcowego kształtu porozumienia miały wątpliwości zgłaszane przez cztery mocarstwa, to przyjęcie tekstu umowy przez 44 kraje wymagało kompromisowej formuły – co zawsze oznacza czasochłonne negocjacje. Poza tym, UNRRA była programem obciążającym budżety państw udostępniających zasoby w czasie wojny. Oznaczało to zarówno wykorzystanie puli środków, które mogły być przekazane na doraźne potrzeby w krajach, jak i konieczność przekonania miejscowej opinii publicznej do wykorzystania środków dla ratowania innych krajów[100]. Nie mniej istotne znaczenie miała sytuacja wojenna. Jako że pomoc miała być przeznaczona dla państw wyzwalanych spod okupacji, bezsporne było, że pierwsze dostawy mogły nastąpić dopiero po wycofaniu się wroga i przejęciu władzy przez legalny rząd. Ten ostatni warunek był niejednokrotnie źródłem kontrowersji i przedmiotem gry politycznej – w przypadku Polski fatalnej w skutkach.

---

[98] Jeszcze przed uruchomieniem pomocy Lehman powiedział: „Za naszego życia dana jest nam druga szansa wypracowania ładu, w którym ludzie będą żyli w pokoju i wolni od strachu i niedostatku. Raz nam się nie udało. Nie śmiemy zawieść ponownie" (*Vital Speeches of the Day*, Vol. IX, pp. 621–624).

[99] „Time", 21 kwietnia 1941 r.

[100] K. Tarka, *Wspomnienia M. Sokołowskiego z pracy w UNRRA w latach 1943–45*, „Zeszyty Historyczne" 2003, z. 145, s. 169–185; na temat pomocy UNRRA dla Polski na tle innych krajów patrz: P. Jachowicz, *Działalność UNRRA w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie" 1998, nr 2, s. 41–55.

Wkład państw uczestniczących był obliczany na podstawie PKB – miał on wynosić 1% produktu[101]. Dopuszczalne było zasilanie funduszu UNRRA poprzez transfer gotówki albo dostawy towarów. To drugie rozwiązanie było zdecydowanie częściej stosowane, stanowiąc w sumie 75% całkowitych zasobów, którymi dysponowała UNRRA. Skumulowane środki (dostawy oraz gotówka), którymi dysponowała UNRRA w latach 1943–1947 wyniosły 3,8 mld USD. Na tę kwotę składały się następujące koponenty: a) składki pochodzące z państw, których terytorium nie było przedmiotem agresji w trakcie wojny (3,6 mld USD). Dopuszczalne było przekazywanie wyższych kwot, czego dokonywały m.in. Stany Zjednoczone; b) składki wszystkich państw członkowskich z przeznaczeniem na pokrycie kosztów administracyjnych funkcjonowania Administracji (45 mln USD); c) dobrowolne składki od 8 państw, które padły ofiarą agresji podczas wojny (22 mln USD)[102]; d) środki od 5 państw nie będących członkami UNRRA (1,9 mln USD)[103]; e) dary przekazane przez organizacje pozarządowe (209 mln). Dostawy były zatem, co do zasady, finansowane z pieniędzy pochodzących z budżetów krajowych, ale pewien udział miały także darowizny od mieszkańców krajów. Na pierwszym miejscu były to dostawy z USA – 158 mln USD. Kanadyjczycy przekazali dary, głównie odzież, o wartości 17 mln USD[104]. Szczodrzy byli także mieszkańcy Australii (5 mln USD) i Nowej Zelandii (1,5 mln USD).

Największym darczyńcą UNRRA były Stany Zjednoczone, z wkładem 2,7 mld. USD. Kolejne kraje zasilały Administrację o wiele mniejszymi wkładami: Wielka Brytania – ponad 624 mln USD i Kanada – prawie 139 mln USD. W sumie te trzy kraje były odpowiedzialne za aż 94% dostaw. Mogłoby to skłaniać do wniosku, że wkład pozostałych państw był symboliczny. W sensie ilościowym rzeczywiście tak było. Mimo stosunkowo niewielkiej wartości wyrażonej w pieniądzu, istotną rolę odegrały jednak dostawy trudno dostępnych towarów, jak cukier trzcinowy z Kuby, azotany z Chile, czy juta z Indii.

---

[101] Ta prosta formuła była źródłem problemów dla krajów, które z powodu wojny nie były w stanie dostarczyć dokładnych danych, dotyczących poziomu PKB. Przykładem takiego państwa były Indie.

[102] Czechosłowacja przekazała towary (głównie żywność) o wartości prawie 5 mln USD, natomiast Polska dostarczyła 100 tys. ton węgla (przede wszystkim do Austrii i Jugosławii) za 900 tys. USD.

[103] W tej grupie krajów największy wkład wniosły: Argentyna (zboże), EIRE (mięso) i Portugalia.

[104] Szerzej na ten temat zob.: R.Mayne, *The Recovery of Europe. From Devastation to Unity*, London 1970, s. 65.

Łącznie w latach 1944–1947 dostarczono towary o wartości 2,9 mld USD[105]. Różnica pomiędzy tą wartością a podaną wcześniej sumą 3,8 mln USD wynika z kosztów transportów, administracyjnych i pracowniczych UNRRA. Tabela 1.7 ilustruje alokację dostaw do poszczególnych państw –beneficjentów. Zwraca uwagę ograniczony udział krajów Europy Zachodniej. W sumie z pomocy skorzystało 17 podmiotów państwowych i quasipaństwowych. Grono odbiorców było zatem wąskie. Ponad 40% dostaw stanowiła żywność (o wartości 1,2 mld USD), na drugim miejscu towary, mające pomóc w odbudowie przemysłu (0,6 mld USD) i dalej odzież (0,4 mld USD), dostawy dla rolnictwa (0,3 mld USD) oraz lekarstwa (0,1 mld).

Tabela 1.7. Dostawy do państw–beneficjentów UNRRA (wartość w tys. USD)

Państwo	Razem	Żywność	Odzież	Lekarstwa	Odbudowa rolnictwa	Odbudowa przemysłu	Inne
Chiny	517 846,7	131 789,9	112 530,9	32 717,2	71 676,6	169 132,1	–
Polska	477 927,0	201 634,7	81 369,2	24 875,8	74 851,2	95 196,1	–
Włochy	418 222,1	234 567,6	50 269,6	9 477,9	13 320,5	110 086,5	500,0
Jugosławia	415 642,0	135 029,7	81 785,2	19 911,6	36 044,3	108 147,2	34 724,0
Grecja	347 162,0	180 393,5	33 334,1	7 790,4	43 263,4	38 497,6	43 883,0
Czecho-słow.	261 337,4	117 916,4	26 843,8	13 243,5	31 794,2	71 539,5	–
Ukraińska SRR	188 199,0	99 437,7	17 207,7	2 445,5	16 988,9	52 119,5	–
Austria	135 513,2	81 206,6	1 789,4	1 706,2	18 818,6	6 492,4	25 500,0
Białorus. SRR	60 820,0	29 591,8	7 044,2	991,1	5 412,1	17 780,8	–
Albania	26 250,9	6 713,9	3 990,6	1 788,8	5 557,5	6 807,1	1 393,0
Filipiny	9 880,2	6 898,3	641,4	318,4	1 871,4	150,7	–
Węgry	4 386,5	3 445,2	328,6	465,8	–	146,9	–
Dodekanez	3 900,4	1 122,1	368,3	119,9	134,5	118,6	2 037,0
Finlandia	2 441,2	358,5	1 386,0	56,0	396,2	244,5	–
Korea	943,9	–	184,0	241,8	43,4	474,7	–
Etiopia	884,9	3,4	1,5	410,2	376,9	92,9	–
San Mar.	30,0	20,0	–	5,0	5,0	–	–

Źródło: G. Woodbridge, *UNRRA: The History of the United Nations Relief and Rehabilitation Administration*, vol. 3, New York 1950, s. 428.

[105] Richard Mayne podaje, że rozdystrybuowano żywność, ubrania, lekarstwa, surowce, maszyny warte 3,7 mld USD (*Ibidem*, s. 65–66).

Zgodnie z generalnym założeniem forsowanym przez USA, przyznana pomoc nie mogła generować zadłużenia dla państw–beneficjentów[106]. Był to rezultat doświadczeń po zakończeniu I wojny światowej, gdy wierzytelności USA stały się centralnym zagadnieniem polityki zagranicznej Waszyngtonu i istotnym problem relacji transatlantyckich[107].

Odbiorcy pomocy byli zobligowani do sprzedaży towarów na lokalnym rynku, a uzyskane pieniądze miały zostać przeznaczone na kolejne działania pomocowe dla mieszkańców kraju. Korzyści z pomocy były zatem wielorakie. Potrzebujące państwa otrzymywały niezbędne towary, za które nie musiały płacić, a ponadto zyskiwały środki wydatkowane później na gospodarczą odbudowę. Ośrodek kierowniczy po stronie amerykańskiej – głównym sponsorze programu – znajdował się oczywiście w Białym Domu. Językiem oficjalnym organizacji był angielski. Biurokratyczny nadzór sprawowała *Foreign Economic Administration* (FCA) powołana w 1943 r., na czele której stał Leo T. Crowley. Kompetencje FEA po jej rozwiązaniu w 1945 r. zostały przejęte przez Departament Stanu. Funkcjonowała ponadto Anglo-amerykańska Wspólna Rada ds. Żywności (*Anglo-American Combined Food Board*), która – nie będąc formalnie częścią biurokracji UNRRA – zbierała zamówienia na dostawy z towarów USA lub Wielkiej Brytanii. Od powstania aż do formalnego wygaszenia działalności UNRRA zarządzało trzech dyrektorów: Herbert Lehman, zwany „carem operacji humanitarnych"[108] (1 stycznia 1944 r. – 3 marca 1946 r.), Fiorello La Guardia (1 kwietnia 1946 r. – 31 grudnia 1946 r., La Guradia wcześniej trzykrotnie sprawował urząd burmistrza Nowego Jorku – z ramienia Republikanów!) i Lowell Rooks (1 stycznia 1947 r. – 30 września 1948 r.) Wszyscy byli Amerykanami. Spośród 1136 osób personelu 983 posiadały obywatelstwo amerykańskie. Poza granicami USA ten stosunek wynosił 1:7. Charakterystycznym wyjątkiem były Białoruś i Ukraina, gdzie na 29 przedstawicieli UNRRA 27 było Amerykanami. Warto jednak zaznaczyć, iż pracodawcą personelu UNRRA nie był rząd amerykański, lecz organizacja międzynarodowa. Kontrola poczynań pracowników przez Waszyngton nie była więc oczywista. UNRRA działała szczególnie prężnie w okresie od końca 1944 r. i do połowy 1946 r., gdy zatrudnienie w jej szeregach znalazło ponad 7 tys. osób. Wydatki administracyjne pochłaniały

[106] Wartość kredytów z przeznaczeniem na odbudowę powojenną, które zostały udzielone przez USA po I wojnie światowej przekraczała 2,3 mld USD. Z jednej strony, nie była to kwota na tyle znacząca, by mogła istotnie pomóc w odbudowie gospodarek państw europejskich. Z drugiej strony była na tyle wysoka, że stanowiła ciężar dla budżetów państw, spłacających ten kredyt. G. Woodbridge, UNRRA: *The History of the United Nations Relief and Rehabilitation Administration*, vol. 1, New York 1950, s. 82.

[107] Termin ten został stworzony dopiero po II wojnie światowej.

[108] A. Williams, *Reconstruction before the Marshall Plan*, „Review of International Studies" 2005, no. 31, s. 550.

1,18% budżetu Administracji. Organizacja posiadała swoje misje w 24 krajach. Najwięcej personelu angażowała działalność w Chinach – 1300 osób.

UNRRA dostarczyła w sumie 9 mln ton żywności, wybudowała setki szpitali, zapewniała lekarstwa i szczepionki przeciwko licznym chorobom trapiącym Europę i Chiny. W tych ostatnich dostawy UNRRA uratowały życie od 2 do 3 mln ludzi. Austria, z kolei – jak podkreślał tamtejszy szef misji – w ogóle przetrwała dzięki tej pomocy[109]. W Polsce UNRRA pomogła zapewnić spożycie żywności na poziomie 60% spożycia przedwojennego, w Czechosłowacji zaś w wysokości 80%[110]. Dostawy miały wspierać kraje zaatakowane przez państwa Osi, ale UNRRA realizowała także transporty do Włoch (po ich kapitulacji), Węgier i Finlandii. Stało się to w rezultacie nacisku USA. Instytucja pomogła także uchodźcom – w tym także Niemcom – w powrocie do ich domostw (*displaced persons*, DP)[111]. Działalność UNRRA w Niemczech była bowiem ograniczona tylko do pomocy dla przesiedlonych[112]. Było to niezwykle istotne, ponieważ kondycja tych osób – ze zrozumiałych względów – nie była przedmiotem troski ze strony odnoszących zwycięstwa aliantów. Ludzi traktowano różnie w zależności od tego czy byli obywatelami państwa sojuszniczego (Czechosłowacja, Polska) lub państwa wrogiego (Niemcy, Węgry). Ta specyficzna dyskryminacja miała znaczenie przy definiowaniu polityk repatriacyjnych uchodźców. W pierwszej kolejności odsyłano do domu obywateli państw sprzymierzonych z obozów koncentracyjnych. Następnie byli to jeńcy wojenni z krajów sprzymierzonych. Po nich obywatele państw alianckich, których wywieziono na roboty przymusowe i obywatele państw wrogich. Niemcom przypisano los wtopienia się w miejscowe społeczności. To dlatego pomoc UNRRA była tak ważna.

Podstawowym zadaniem Administracji była pomoc tzw. zwykłym mieszkańcom obszarów dotkniętych wojną. Najpilniejszą potrzebą było zatem powstrzymanie fali głodu. To dlatego dostawy żywności pochłaniały aż 43% bu-

---

[109] R.Mayne, *op. cit.*, s. 65.

[110] T. Judt, *op. cit.*, s. 45.

[111] Działalność w obszarze osób przesiedlonych była najdłużej kontynuowanym polem aktywności UNRRA. Nawet po zaprzestaniu działalności agencji w grudniu 1946 r., działania w na tym polu były kontynuowane do 30 czerwca 1947 r. (Y. Beigbeder, *The Role and Status of International Humanitarian Volunteers and Organizations. The Right and Duty to Humanitarian Assistsance*, Dordrecht 1991, s. 26.).

[112] W grudniu 1946 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło statut Międzynarodowej Organizacji ds. Uchodźców (IRO – *International Refugees Organization).* Jej celem była opieka nad osobami wysiedlonymi i uchodźcami. Także ta organizacja była finansowana głównie ze środków amerykańskich. W pierwszym budżecie IRO (na rok 1947) udział USA wynosił 46% i 60% w 1949 r. Wkład brytyjski i francuski oscylował wokół odpowiednio 15% i 4%. T. Judt, *op. cit.*, s. 45.

dżetu UNRRA. Przyjęto, że posiłki w ciągu dnia powinny posiadać wartość kaloryczną nie mniejszą niż 2650 kcal (min. 75 g tłuszczów i min. 60 g białka). Osiągnięcie tej średniej było celem działań UNRRA. Zadanie to nie zostało zrealizowane. Także wtedy, gdy obniżono minimum do 2000 kcal.

UNRRA formalnie funkcjonowała do września 1948 r., ale jej polityczna rola zakończyła się po zebraniu Rady w Genewie w sierpniu 1946 r., gdy delegat amerykański zapowiedział że „łatwe pieniądze się skończyły”[113]. Waszyngton cofnął poparcie dla Administracji. Pogorszenie relacji amerykańsko-radzieckich po zakończeniu wojny skutkowało wycofaniem poparcia Waszyngtonu dla UNRRA, formalnie zarządzanej przez Narody Zjednoczone jako apolityczna agenda ONZ. Nieustępliwym krytykiem pomocy w tej formie był republikański Kongres, zarzucający iż pomoc ta jest zbyt kosztowna, a jednocześnie nieefektywna. Argumentowano, że dary z Ameryki wspomagają reżimy komunistyczne, z którymi USA powinny walczyć. Pojawiały się przypuszczenia, że UNRRA była kryjówką dla radzieckich szpiegów. Zarzucano także, iż beneficjenci – mieszkańcy Europy często nie zdają sobie sprawy, że otrzymywane towary pochodzą z USA. Ostateczną dystrybucją dóbr zarządzały bowiem lokalne władze (UNRRA „tylko” kontrolowała przebieg i rozdział dostaw), dla których promocja Ameryki była niekorzystna politycznie. Takie wydarzenia miały mieć miejsce w Polsce, Czechosłowacji, Jugosławii i Grecji. Obawy te nie potwierdzały się w przypadku Polski, gdzie powszechne było utożsamianie dostaw UNRRA z USA („dostawy amerykańskie z UNRRA”).

Republikańscy kongresmeni domagali się ponadto większej kontroli nad przyznawanymi środkami, co było jednym z etapów wieloletniej batalii o wpływ Kongresu na politykę zagraniczną (w tym na decyzje administracji)[114]. Jakkolwiek UNRRA nie była agencją rządową USA, to dzięki obowiązkowej zgodzie Kongresu na finansowanie działalności, Waszyngton zyskiwał nieformalną przewagę nad innymi uczestnikami pomocy. Szczególnie ważne były dwie ustawy: z 28 marca 1944 r. i 18 grudnia 1945 r., przyznające łącznie 2,7 mld USD na dary UNRRA. Kontroli ze strony amerykańskiego parlamentu służyć miały podróże jego członków do Europy, z misją obserwacji przebiegu i realizacji dostaw.

Inną próbą zwiększenia kontroli Kongresu nad dostawami UNRRA był projekt poprawki zgłoszonej przez Clarence`a Browna i Everetta Dirksena, która upoważniała Kongres do wstrzymania pomocy dla krajów, które utrudniały pracę dziennikarzy amerykańskich, opisujących dostawy UNRRA. Podczas pierw-

[113] J. C. Plano, R. E. Riggs, *Forging World Order: the Politics of International Organization*, New York 1967, s. 403.

[114] „Grzechem pierworodnym” administracji była zwłoka w poinformowaniu Kongresu o planach UNRRA. Istotnie, Roosevelt przekazał informacje dopiero w czerwcu 1943 r.

szej próby uchwalenia poprawka przepadła w Senacie. W 1946 r. Dirksen podjął wyzwanie ponownie, próbując wymóc na Harrym Trumanie wstrzymanie dostaw na Ukrainę i Białoruś. Uregulowanie zostało przyjęte przez Kongres, chociaż w Senacie dołączono aneks, zgodnie z którym to Departament Stanu miał decydować czy dochodzi do cenzury dziennikarskiej „na znaczną skalę”[115].

Na trzecim spotkaniu Rady w Londynie w sierpniu 1945 r. Amerykanie zapowiedzieli wycofanie z UNRRA do końca 1946 r. Coraz niższy priorytet, jaki zajmowała UNRRA w amerykańskiej dyplomacji, zdradzał także skład delegacji na kolejne posiedzenie Rady w Atlantic City w marcu 1946 r., w którym nie pojawili się ani prezydent, ani sekretarz stanu James Byrnes. Skutkowało to – poza polityczną demonstracją – nieoczekiwanym zamieszaniem, gdy przewodniczący amerykańskiej delegacji Sol Bloom (szef Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów) zapowiedział wbrew uzgodnionemu wcześniej tekstowi przemówienia, że UNRRA powinna być kontynuowana po 1946 r. Była to jednak jedynie manifestacja poglądów, a nie zapowiedź zmiany polityki administracji Trumana. Innym ważnym wydarzeniem w Atlantic City była rezygnacja Lehmana z funkcji dyrektora Generalnego Administracji. Oficjalną przyczyną były kłopoty zdrowotne, ale istotną rolę odegrały także różnice poglądów między Trumanem i Lehmanem. Ten ostatni sprzeciwiał się odchodzeniu administracji w kierunku działań jednostronnych na polu pomocy humanitarnej. Lehman, jako działanie polityczne skierowane przeciwko niemu odebrał także wcześniejszą nominację Herberta Hoovera na stanowisko szefa *Emergency Famine Committee* (Specjalny Komites ds. Głodu)[116].

Wydawało się, że Komitet będzie konkurencją dla UNRRA, zwłaszcza gdy okazało się że wśród jego 12 członków znalazły się tak wybitne postaci Henry Luce i George Gallup. Ostatecznie jednak ciało to nie odegrało poważniejszej roli, ograniczając się do akcji promocyjnych na rzecz samoograniczania się w jedzeniu wśród Amerykanów. Administracja zademonstrowała zaś, że problem głodu jest dla niej ważny i prowadzi jakieś działania w tej mierze. Temu celowi służyło także powołanie we wrześniu 1947 r. *Citizens` Food Committee* (Obywatelski Komitet Żywnościowy) z Charlsem Luckmanem na czele, który uzyskał 250 tys. USD w formie grantu od rządu amerykańskiego. Organizacja ta promowała „oszczędne jedzenie” i walkę z marnotrawieniem żywności, m.in. poprzez reklamy z użyciem sloganów „szanuj pszenicę, szanuj mięso, szanuj pokój” lub „rozrzutność powoduje niedostatek – niedostatek wywołuje wojnę”. Dwa miesiące później Luckman chwalił się, że dzięki jego kampanii

[115] M. Gustafson, *Congress and Foreign Aid: The First Phase, UNRRA, 1943–1947*, Nebraska 1966, s. 259.

[116] T. Paterson, *Soviet-American Confrontation. Postwar Reconstruction and the Origins of the Cold War*, Baltimore 1973, s. 87.

zaoszczędzono 100 mln buszli pszenicy. Rodzime zapasy zboża owszem uległy zwiększeniu, ale był to rezultat wzrostu ich cen, dzięki czemu ograniczono ich przeznaczenie na paszę dla zwierząt[117].

Piąte (sierpień 1946 r. w Genewie) i szóste (grudzień 1946 r. w Waszyngtonie) posiedzenia Rady przypieczętowały uwiąd i ostatecznie polityczną śmierć UNRRA, która ostatnie operacje pomocowe zakończyła 30 czerwca 1947 r. W pożegnalnej mowie dyrektor La Guardia podkreślił, że „zademonstrowaliśmy światu, że 48 państw może harmonijnie współpracować; że 48 państw może sprawować misję niesienia dobra. Oby ten dorobek nie został nigdy stracony"[118]. Symboliczny sprzeciw wobec decyzji o końcu misji UNRRA wniosły Grecja, Polska, Czechosłowacja, Chiny i ZSRR. Nie było jednak wątpliwości, że decydentem pozostał sponsor, zapewniający 75% pomocy.

UNRRA finalizowała swoją działalność w wyniku decyzji politycznej, nie zaś z powodu zakończenia z powodzeniem swojej misji. Jak wskazywał Dean Acheson (paradoksalnie przeciwnik kontynuacji UNRRA): „W rzeczywistości Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa przewidywała dalsze braki żywności i coraz większy problem narastającego głodu"[119]. Zdawano sobie z tego sprawę także w Departamencie Stanu, gdzie w jednym z niejawnych raportów oceniano potrzeby pomocowe dla Austrii, Grecji, Węgier, Polski, Triestu i Chin na kwotę 596 mln USD w 1947 r. W skali świata zaś niedobór żywności szacowano na 8 mln ton[120]. W listopadzie 1946 r. La Guardia w liście do swojego poprzednika Lehmana słusznie konstatował, że zakończenie zasadniczej działalności Administracji w grudniu 1946 r. nie będzie stanowiło dowodu na eliminację problemu głodu. Przedstawił też dwa scenariu-

---

[117] *Ibidem*, s. 94.

[118] G. Woodbridge, *op. cit.*, s. 50. Pod koniec 1946 r. La Guardia zaproponował stworzenie alternatywy dla gasnącej UNRRA. Miał to być Żywnościowy Fundusz Ratunkowy *(Emergency Food Fund)*, działający w ramach Narodów Zjednoczonych. Jego zadaniem byłoby dostarczanie żywności do Jugosławii, Austrii, Grecji, Polski i Węgier. Fundusz miały tworzyć państwa dysponujące nadwyżkami żywności, ale udział największego z dawców nie powinien przekroczyć 49% w budżecie pomocowym planowanym na 400 mln USD. Pomysł poparły wstępnie Dania, Peru, Norwegia, Francja. Sprzeciw Waszyngtonu zadecydował o porażce projektu (*Ibidem*, s. 425.

[119] Acheson stał na stanowisku, że próba zarządzania pomocą humanitarną poprzez organizację międzynarodową zakończyła się niepowodzeniem. Personel i kierownictwo było słabe i nieprzygotowane. Dostawy zbyt często trafiały na czarny rynek lub były wykorzystywane przez „rządy wrogie" USA. Pomoc na nowych zasadach powinna trafiać do obszarów, w których Ameryka posiadała swoje interesy: Włoch, Austrii, Grecji, Węgier i Polski (D. Acheson, *Present at the Creation*: *My Years in the State Department*, New York 1969, s. 201).

[120] T. Paterson, *op. cit.*, s. 88.

sze, możliwe do realizacji po zakończeniu działalności UNRRA. Pierwszy zakładał, że każde państwo z nadwyżkami towarów będzie selektywnie decydować, które rejony wspierać. Druga możliwość sprowadzała się do stworzenia UNRRA-bis w ramach systemu Narodów Zjednoczonych, przy czym La Guardia nie podał szczegółów działania tej nowej instytucji. Dyrektor UNRRA krytykował pierwsze rozwiązanie, podkreślając że prowadzić będzie ono do upolitycznienia programu pomocowego i zdania się potrzebujących na łaskę państw zasobniejszych. La Guardia ubolewał, że USA nie podjęły (a przynajmniej nie ogłosiły) jeszcze decyzji co do losów inicjatywy pomocowej[121].

Ostatecznie zwyciężyła opcja zakładająca bardziej unilateralne podejście do kwestii udzielania pomocy krajom poszkodowanym w II wojnie światowej, dająca większą kontrolę nad przepływem dostarczanych towarów[122]. USA „przestały pełnić rolę Świętego Mikołaja dla Europy"[123]. UNRRA była pomyślana jako organizacja tymczasowa. Administracja Roosevelta przewidywała jej działanie na trzy lata. Stanowisko to nie uległo zmianie po przejęciu urzędu przez Trumana. Problemem politycznym pozostawało honorowe wycofanie się z finansowania programu – tak popularnego w Europie. W istocie, poglądy Kongresu i prezydenta były zbliżone. Trumanowi nie wypadało jednak reprezentować na zewnątrz tak radykalnych poglądów. Koniec 1946 r., stanowił *de facto* koniec UNRRA – zdaniem Gabriela Kolko jedynego bezinteresownego projektu gospodarczego Ameryki w czasie wojny. Symbolizował on koniec pewnego rozdziału w polityce zagranicznej USA przy wykorzystaniu instrumentów ekonomicznych[124].

Przejawem nowej polityki pomocowej USA był ustawa z maja 1947 r., upoważniająca administrację amerykańską do udzielenia pomocy Austrii, Grecji, Włochom, Chinom, Triestowi, Polsce i Węgrom na łączną kwotę 350 mln USD. Misja pomocowa miała być realizowana jedynie siłami amerykańskimi i przy nadzorze wybranych agencji federalnych Państwa – beneficjenci miały udostępnić dziennikarzom amerykańskim i urzędnikom rządowym nieskrępowany dostęp do spraw związanych z procederem udzielanej pomocy na każdym etapie[125]. Polska i Węgry nie spełniały tych warunków. W efekcie, po wyłączeniu środków przeznaczonych na te dwa kraje, w zmodyfikowanej wersji ustawy znalazł się zapis redukujący przewidzianą pomoc do 332 mln USD.

---

[121] List La Guardii do Lehmana z 13 listopada 1946 r.: *Lehman Papers: Special Correspondence Series*. Zdigitalizowany zbiór korespondencji Lehmana jest dostępny na stronie: http://library.columbia.edu/digital/collections.html.

[122] T. Paterson, *op. cit.*, s. 76.

[123] C. Sawyer, *The Concerns of a Conservative Democrat*, Carbondale 1968, s. 156.

[124] G. Kolko, *The Limits of Power*, New York 1972, s. 25.

[125] „Full and continuous publicity will be given within such country as to purchase, source, scope, amounts and progress of the United States relief programs" (*The Budget for the Fiscal Year Ending June 30 1949*, Washington 1948, s. 73).

ROZDZIAŁ II

UWARUNKOWANIA GOSPODARCZE I POLITYCZNE POMOCY DLA EUROPY W LATACH 1945–1947

2.1. Zarys stanu gospodarki Europy w latach 1945–1947

Rozwój gospodarczy krajów europejskich po zakończeniu II wojny światowej był determinowany przez wiele czynników. Jednym z najistotniejszych były wybory polityczne dokonane przez zwycięski, ale niejednorodny w wizji przyszłości Europy, obóz aliantów. Podjęte decyzje przesądziły o zapoczątkowaniu podziału Starego Kontynentu na dwie strefy wpływów – zachodnią i radziecką – których granice w dużej mierze zostały wyznaczone przez zasięg ugrupowań wojskowych u kresu wojny[1]. Rozszerzenie wpływów ZSRR miało charakter bezpośredni – poprzez zajęcie terytoriów[2], jak również pośredni poprzez skuteczną politykę obsadzania stanowisk państwowych przychylnymi sobie politykami (w różnym okresie dotyczyło to Niemiec, Bułgarii, Rumunii, Polski, Węgier, Albanii i Czechosłowacji).

Wojna była źródłem różnorakich skutków gospodarczych. Nie kwestionując ogromu materialnych rozmiarów zniszczeń i skali ludzkich dramatów tym wywołanych, należy zauważyć że z większością zniszczeń uporano się w stosunkowo krótkim czasie. Jak zauważył Barry Eichengreen: „Szybkość, z jaką usunięto szkody wojenne, dała aliantom wiele do myślenia na temat ich strategii bombardowań – jak się okazało, miała ona mniejszy wpływ na potencjał gospodarczy i militarny Niemiec, niż zakładano”[3]. Podobną uwagę można odnieść do

---

[1] Na drodze porozumień międzypaństwowych dochodziło także do „wymian” zajętych terytoriów. W lipcu 1945 r. wojska brytyjskie i amerykańskie wycofały się z części Saksonii, Turyngii i Meklemburgii, a w zamian za to wkroczyły do zachodnich sektorów Berlina (wcześniej zajętych przez armię radziecką).

[2] W wyniku wojny powierzchnia ZSRR zwiększyła się o 678 tys. km². Były to następujące części Europy: zachodnia Ukraina i Białoruś, Litwa, Łotwa, Estonia, Karelia, północna Bukowina, Besarabia, Ukraina Zakarpacka, obwód kaliningradzki i port Petsamo (Pieczenga).

[3] B. Eichengreen, *Gospodarka,* [w:] M. Fullbrook, *Zarys historii Europy,* Warszawa 2004, s. 125.

zniszczonych fabryk, portów morskich i dróg: dość szybko poradzono sobie ze zniszczeniami obiektów, mających kluczowe znaczenie dla funkcjonowania gospodarki. Odbudowa domostw zajęła już więcej czasu, ale jednak ich odtworzenie nie było aż tak istotne dla wznowienia produkcji.

Mniej widoczne, lecz bardzo odczuwalne były skutki załamania się dotychczasowych struktur organizacji gospodarczej. Mechanizm cenowy, który dotąd decydował o alokacji zasobów i środków produkcji został zastąpiony systemem kontroli i racjonowania. Wraz z zakończeniem działań wojennych nie nastąpiło zarzucenie typowego dla czasów wojny systemu kontroli gospodarczej. Rządy poszczególnych państw nadal określały zasady polityki kredytowej banków, zmuszając je do finansowania długu publicznego. Wprowadzając zasady ścisłej kontroli importu towarów i eksportu kapitału, chciały w ten sposób zapobiec wykorzystaniu nadwyżek finansowych do importu towarów luksusowych i uniemożliwić wyczerpywanie się rezerw walutowych banku centralnego. W wielu krajach, w celu zapewnienia wystarczających zasobów siły roboczej, najbardziej istotnym działom gospodarczym zezwalano na zatrudnienie jedynie za pośrednictwem urzędów pracy[4].

Rządy chętnie nacjonalizowały niektóre gałęzie gospodarki. Przykładowo w Wielkiej Brytanii w latach 1945–1948 skarb państwa przejął *Bank of England*, koleje, łączność telefoniczną i radiową z zagranicą, przemysł elektroenergetyczny, a także częściowo hutniczy. We Francji do 1947 r. znacjonalizowano przemysł lotniczy, transport lotniczy, przemysł węglowy, zakłady Renault, bank emisyjny i cztery największe banki komercyjne. Jednym z efektów II wojny światowej było bowiem zakorzenienie przeświadczenia o wielkim znaczeniu inwestycji – zwłaszcza przemysłowych. Był to rezultat tego, że w czasie wojny zarówno kraje sojusznicze, jak i nazistowskie prowadziły wyniszczające współzawodnictwo w sferze inwestycji przemysłowych, które było mierzone tonami wyprodukowanego żelaza, tysiącami czołgów, okrętów czy samolotów.

Po wojnie, to właśnie wykorzystanie potencjału produkcyjnego i zdolność do skutecznego konkurowania miały doprowadzić do odbudowy potencjału gospodarczego państw. Publiczne nakłady na poprawę kondycji i rozbudowę przemysłu były obliczone na ożywienie gospodarcze. Największą wagę przywiązywano do rozbudowy przemysłu ciężkiego, hutnictwa żelaza i stali. To dlatego, francuski Plan Monneta z 1947 r. akcentował rozbudowę transportu, przemysłu energetycznego i hutnictwa. Poza tym oprócz utraty kapitałów w rezultacie zniszczeń wojennych, pojawił się jeszcze problem wyhamowania

[4] *Ibidem*, s. 126.

rozpędzonej produkcji zbrojeniowej oraz problem konwersji do produkcji cywilnej. Pociągało to za sobą konieczność zmiany miejsca pracy dla milionów ludzi wycieńczonych wojną, borykających się z brakami żywnościowymi.

2.1.1. Produkcja przemysłowa i rolnicza

Zubożenie Europy oraz pogorszenie się standardów życia jej mieszkańców odzwierciedlały wskaźniki gospodarcze. Realny dochód narodowy w Austrii i Polsce w 1946 r. stanowił połowę tego z 1938 r.[5] W przypadku krajów, takich jak: Finlandia, Grecja, Węgry, Włochy czy Jugosławia było to ok. 60%; dla Czechosłowacji 75% oraz ok. 80–90% w przypadku Francji, Holandii i Bułgarii. Kraje nordyckie natomiast (bez Finlandii) już w 1946 r. osiągnęły przedwojenny poziom realnego dochodu narodowego, podobnie jak Belgia i Wielka Brytania. Dla większości krajów dużą rolę odgrywała pomoc humanitarna oraz kredyty. Umożliwiały one nie tylko fizyczne przetrwanie ludności, ale przyczyniały się także do uruchomienia produkcji, co powiększało dochód narodowy. Od zakończenia wojny aż do jesieni 1947 r. państwa europejskie otrzymały pomoc (UNRRA, kredyty amerykańskie oraz kredyty wynikające z porozumień płatniczych) w wysokości 15 mld USD, przy czym aż 10,4 mld USD z tej kwoty stanowiła pomoc uzyskana przez Wielką Brytanię (7,3 mld USD) oraz Francję (3,1 mld USD)[6].

Cennych informacji na temat kondycji gospodarek państw europejskich dostarcza wskaźnik produkcji przemysłowej. Trzeba jednak pamiętać, że jest to indeks obejmujący wszystkie gałęzie przemysłu w danym państwie, co może niekiedy prowadzić do błędnych wniosków[7]. Latem 1945 r. produkcja przemysłowa osiągnęła poziom poniżej 50% sprzed wybuchu wojny we wszystkich krajach europejskich za wyjątkiem krajów skandynawskich, Wielkiej Brytanii, Bułgarii i Szwajcarii. W przypadku Belgii, Holandii, Grecji i Jugosławii było to ok. 33%, we Włoszech, Austrii i Niemczech poniżej 25%. Jeszcze wiosną 1946 r. średni poziom produkcji w Europie wynosił zaledwie 2/3 poziomu

[5] Biorąc pod uwagę liczby mieszkańców Polski, realny dochód narodowy *per capita* wyniósł 73% w porównaniu do 1938 r. Por. *Salient Features of the World Economic Situation, 1945–47*, New York 1948, s. 124.

[6] *Ibidem*.

[7] Np. produkcja przemysłowa w Belgii z marca 1947 r. stanowiła 87% produkcji z 1937 r. Poprzez dezagregację tego wskaźnika można odczytać wzrost produkcji w przemyśle tekstylnym o 36%, ale jednocześnie 47% spadek w produkcji spożywczej. Zatem, o ile sam wskaźnik produkcji z 1947 r. (87%) mógłby świadczyć o poprawie sytuacji przemysłowej w Belgii, o tyle w istocie kamufluje on słabą sytuację żywnościową w tym kraju.

sprzed wojny[8]. Należy jednak podkreślić, że produkcja przemysłowa rosła szybko. Jakkolwiek dwa lata po wojnie nie osiągnęła ona poziomu przedwojennego w Austrii, Czechosłowacji, Grecji, Holandii, Niemczech, Rumunii, we Włoszech, Francji, Holandii i na Węgrzech (tabela 2.1), to jednak poza Austrią i Niemcami, wymienione kraje notowały mniej lub bardziej dynamiczny wzrost omawianego wskaźnika. Z drugiej strony, trzeci kwartał 1947 r. przyniósł pogorszenie sytuacji w wielu krajach: produkcja przemysłowa zmalała we Francji, Belgii, Norwegii, Finlandii i Grecji.

Tabela 2.1. Wskaźniki produkcji przemysłowej w latach 1945–1947 (1937=100) dla wybranych krajów Europy

Państwo	3Q1945	4Q1945	1Q1946	2Q1946	3Q1946	4Q1946	1Q1947	2Q1947	3Q1947
Austria	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	40–50	b.d.	b.d.
Belgia	35	50	63	69	75	81	82	87	82
Bułgaria	151	149	110	117	151	153	121	148	163
Czechosłowacja	50	55	b.d.	70	b.d.	80	84	86	86
Dania	70	81	94	89	99	104	103	100	103
Finlandia	48	58	66	66	72	76	84	84	80
Francja	b.d.	b.d.	67	83	77	90	93	100	89
Grecja	35	39	47	58	65	71	70	76	68
Holandia	36	57	62	69	77	89	85	90	91
Irlandia	93	96	101	110	104	112	102	109	b.d.
Jugosławia	b.d.	35	b.d.	b.d.	b.d.	60–75	b.d.	b.d.	b.d.
Niemcy:									
– strefa USA	b.d.	b.d.	26	33	42	45	34	48	50
– strefa bryt.	b.d.	b.d.	28	30	34	33	28	34	37
– strefa fr.	b.d.	22	b.d.	32	b.d.	42	b.d.	b.d.	b.d.
– strefa ZSRR	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	45	45	b.d.	b.d.	b.d.
Norwegia	62	81	93	103	95	110	113	118	106
Polska	47	61	79	85	97	104	105	113	124
Szwecja	99	104	106	107	105	108	107	108	108
Węgry	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	79	79
Wlk. Brytania	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	100	b.d.	110 –120	b.d.
Włochy	b.d.	b.d.	28	48	56	54	47	64	72
ZSRR	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	144	144	100

Źródło: *Salient Features of the World Economic Situation, 1945–47*, New York 1948, s. 131–132.

[8] D. Aldcroft, *The European Economy 1914–2000*, London 2002, s. 109.

Szczególne znaczenie dla odbudowy Europy miało zapewnienie odpowiedniego poziomu dostaw węgla[9]. Przed wojną na Stary Kontynent przypadało 50% światowego wydobycia tego surowca (571 mln ton w 1938 r., z czego w latach 1935–1938 eksportowano 17 mln ton)[10]. Najważniejszymi producentami były Wielka Brytania, Niemcy i Polska (80% wydobycia w Europie). Te trzy kraje były również czołowymi eksporterami „czarnego złota". O jego znaczeniu dla europejskiej gospodarki świadczył fakt, że w ostatnich czterech przedwojennych latach 80% energii pochłanianej przez przemysł pochodziło właśnie z węgla. Warto podkreślić, że powojenne problemy z dostawami tylko w małym stopniu były następstwem zniszczeń powstałych w rezultacie celowych wysadzeń czy zalań. Szkody, o ile wystąpiły, były szybko likwidowane. Dużo większą rolę destrukcyjną odegrały wcześniejsze rabunkowe metody wydobycia, stosowane głównie na terenach okupowanych przez Rzeszę. Kopalnie pracowały wówczas na pełnych obrotach, co odbijało się na stanie technicznym drogiego sprzętu, który nie był poddawany należytej renowacji i koniecznym naprawom. Po wojnie często nie nadawał się on do użytku. Ponadto, wielu górników zasilało krajowe siły zbrojne, było wcielanych siłą do formacji okupanta, trafiało do obozów koncentracyjnych. Po wojnie nierzadko rezygnowali z ciężkiej pracy pod ziemią, zwłaszcza w obliczu niedoborów żywieniowych.

Z tych powodów, w drugiej połowie 1945 r. produkcja węgla kamiennego w Europie była na niskim poziomie – zaledwie 60% w porównaniu do 1938 r. W kolejnych dwóch latach sytuacja poprawiła się jednak znacząco, co było efektem dużej wagi przykładanej przez rządy państw do tego sektora przemysłu. W 1947 r. poziom wydobycia węgla kamiennego był już tylko o 15% niższy niż przed wojną, a w niektórych krajach udało się zbliżyć do poziomu przedwojennego (Polska) lub nawet go przekroczyć (Czechosłowacja, Francja). Dwaj najwięksi producenci, czyli Wielka Brytania i Niemcy wydobywali jednak ciągle mniej niż w 1939 r. (odpowiednio 86% i 62%). Dawało to w 1947 r. w sumie 85 mln ton węgla kamiennego mniej niż średnio dla lat 1935–1939. Dość wolno postępował wzrost wydobycia w Belgii i Holandii (tabela 2.2).

Zaopatrzenie wielu państw europejskich w węgiel było więc zależne od możliwości eksportowych krajów zasobnych w ten surowiec. Umiarkowanie szybkie tempo wzrostu wydobycia w Wielkiej Brytanii, Niemczech i Polsce (wynikające z przejęcia kopalni śląskich) skutkowało niedoborem węgla w krajach niezasobnych w ten minerał. Eksport netto pięciu krajów sprzedających węgiel za granicę w 1947 r. spadł o 60% w porównaniu do lat przedwojennych. Największy przedwojenny eksporter – Wielka Brytania – nie tylko wstrzymała eksport węgla do Europy kontynentalnej, ale była zmuszona do jego

[9] W niniejszej części mowa jest o węglu kamiennym.
[10] *Salient Features*…, s. 204.

niewielkich zakupów[11]. W tym samym czasie, tj. w 1947 r. niemiecki eksport węgla spadł o 60%. Powstała luka (58 mln ton) nie mogła być wypełniona przez Polskę, która co prawda zwiększyła eksport o połowę w porównaniu do poziomu sprzed wojny, lecz jego odbiorcami były głównie kraje Europy Środkowo-Wschodniej i ZSRR. Czechosłowacja i ZSRR (pomimo wzrostu wydobycia) – przed wojną eksporterzy netto węgla – zasilili szeroką grupę krajów importujących tę kopalinę.

Tabela 2.2. Wydobycie węgla kamiennego w Europie (w mln ton) w latach 1935–1947

Państwo	1935–1938	1946	1947	1947 (% średniego wydobycia 1935–1938)
Wlk. Brytania	233,2	193,1	199,7	86
Niemcy	136,0	63,2	84,1	62
ZSRR	127,3	b.d.	b.d.	b.d.
Polska	60,9	47,3	58,9	97
Francja	45,6	47,2	56,5	102
Belgia	28,5	22,8	23,6	83
Czechosłowacja	13,3	15,2	15,8	119
Holandia	13,1	8,3	10,2	78
Razem (bez ZSRR)	539,9	411,8	453,9	84

Źródło: *Salient Features*…, s. 206. * Pozostali znaczący producenci węgla to Hiszpania (średnio 4,6 mln ton w latach 1935–1938), Węgry (0,9 mln ton), Włochy (0,9 mln ton) i Norwegia (0,7 mln ton).

Niedobór węgla w Europie był uzupełniany przez jego import z USA. Rósł on skokowo z 5,9 mln ton w 1945 r., 17 mln ton w 1946 r., aż do 30 mln ton w 1947 r. W tym ostatnim roku USA były najważniejszym dostawcą węgla do Europy. Druga w kolejności Polska sprzedała wówczas za granicę 24,5 mln ton węgla. Należy podkreślić, że zakup węgla (średnia cena to 20 USD za tonę) zza Atlantyku był dużym obciążeniem dla budżetów krajowych, zwłaszcza w kontekście ograniczonych zasobów dolara amerykańskiego na Starym Kontynencie.

Wojna odcisnęła piętno również na europejskim rynku stali. Jej średnia roczna produkcja w Europie przed 1939 r. wynosiła ok. 56 mln ton, z czego

[11] Londyn nie zaprzestał eksportu węgla do kolonii i Irlandii.

eksportowano 12 mln ton[12]. Podobnie jak w przypadku węgla czołowym eksporterem była Wielka Brytania. Największych zniszczeń infrastruktury produkcyjnej doznała Polska i Niemcy (niezdatnych do użytku było ok. 20% instalacji). Produkcja stali w rok po wojnie osiągnęła pułap 31 mln ton, czyli 55% poziomu z 1937 r. W 1947 r. wytapiano już 35 mln ton (tabela 2.3). Główną przyczyną niedoboru stali był drastyczny spadek jej produkcji w Niemczech. Państwo to nie tylko przestało być eksporterem tego surowca (co powodowało niedobór 1,5 mln stali rocznie), ale zmuszone było także do zmniejszenia krajowej konsumpcji stali o 80%.

Tabela 2.3. Produkcja stali w Europie w latach: 1937, 1946 i 1947

Państwo	1937	1946		1947	
	Produkcja (mln ton)	Produkcja (mln ton)	% produkcji z 1937 r.	Produkcja (mln ton)	% produkcji z 1937 r.
Niemcy	19,4	2,9	15	3,6	19
Wlk. Brytania	13,2	12,9	98	12,7	96
Francja	7,9	4,4	56	5,8	73
Belgia	3,9	2,3	59	2,8	72
Luksemburg	2,5	1,3	52	1,8	72
Czechosłowacja	2,3	1,7	74	2,6	113
Włochy	2,1	1,4	67	1,6	76
Polska	1,4	1,2	86	1,6	114
Szwecja	1,1	1,2	109	1,2	109
Węgry	0,7	0,4	57	0,6	86
Austria	0,7	0,4	57	0,6	86
Hiszpania	0,6	0,6	100	0,5	83
Razem	55,8	30,6	55	35,4	63

Źródło: *Salient Features*…, s. 138.

Stosunkowo szybko postępowała odbudowa węzłów komunikacyjnych, których odpowiednia przepustowość była warunkiem wstępnym dla rozwoju gospodarczego każdego kraju. Dlatego też rządy poszczególnych krajów nie szczędziły środków na odbudowę sieci drogowej, kolejowej, morskiej[13]

[12] Z uwagi na brak wiarygodnych danych, podane liczby nie uwzględniają ZSRR (*Salient Features*…, s. 137).

[13] W maju 1945 r. możliwości transportowe floty handlowej państw europejskich były o prawie 40% niższe w porównaniu do jej możliwości z 1939 r. W kolejnych miesiącach sytuacja ulegała poprawie, m.in. dzięki nabywaniu statków z USA (do największych jednostek należały *Vitctory* i *Liberty*). Do lipca 1947 r. poziom przedwojenny osiągnęła (wyłączając państwa neutralne) tylko flota radziecka. Szczególnie niekorzystna była sytuacja niemiecka. Możliwości transportowe

i, w mniejszym stopniu, śródlądowej. Potwierdzeniem tego było szybkie przywrócenie ruchu kolejowych przewozów towarowych, który w większości krajów europejskich działał dość sprawnie już dwa lata po wojnie (tabela 2.4). Potrzeba szybkiej odbudowy szlaków transportowych skutkowała często stosowaniem rozwiązań prowizorycznych: dawne mosty stalowe zastępowały konstrukcje drewniane, kolejowe szlaki dwutorowe ograniczono do jednego toru. W dziele odbudowy infrastruktury drogowej dużą rolę odegrały amerykańskiej ciężarówki otrzymane z UNRRA.

Tabela 2.4. Ruch kolejowych przewozów towarowych (indeksy kwartalnych średnich tonokilometrów, 1938=100)

Państwo	4Q 1945	1Q1946	2Q1946	3Q1946	4Q 1946	1Q1947	2Q1947
Austria	b.d.	42	74	92	87	77	116
Belgia	74	83	88	90	103	107	109
Bułgaria	126	104	118	132	138	111	142
Czechosłowacja	b.d.	65	81	b.d.	b.d.	91	110
Dania	154	132	140	145	144	107	136
Finlandia	97	87	105	121	110	98	114
Francja	98	108	121	127	139	139	136
Węgry	28	39	44	52	74	69	88
Irlandia	200	139	155	155	170	127	130
Holandia	69	80	79	85	101	99	103
Norwegia	81	87	87	74	74	97	97
Polska	b.d.	87	116	129	114	87	121
Portugalia	140	146	144	144	150	139	140
Szwecja	185	200	189	194	197	206	194
Szwajcaria	117	108	117	125	134	110	b.d.
Wlk. Brytania	133	129	131	127	129	112	133

Źródło: *Salient Features…*, s. 129.

Sytuacja w rolnictwie miała się nieco gorzej, gdyż w czasie wojny tylko Wielkiej Brytanii i Danii udało się powiększyć produkcję w tym sektorze gospodarki[14]. Powojenny wzrost produkcji rolniczej charakteryzował się mniejszą dynamiką w porównaniu do dynamiki produkcji przemysłowej (tabela 2.5).

statków okupowanych Niemiec były 10 (!) razy mniejsze, niż w 1939 r. (*Salient Features*…, s. 128).

[14] Mimo tego po wojnie, nawet w Wielkiej Brytanii, sytuacja dostępu do żywności była daleka od pożądanej (choć oczywiście lepsza, niż w większości krajów europejskich).

Wpływ na to miały zniszczenia wojenne, które przełożyły się na zmniejszenie powierzchni zasiewów (tabela 2.6). Niekorzystna sytuacja żywnościowa ludności, zwłaszcza w okupowanych krajach, sprzyjała zaniedbaniom przy dostarczaniu ziarna i pasz dla zwierząt hodowlanych. W efekcie liczba pogłowia bydła i trzody chlewnej spadała. Powstawało zatem tragiczne zamknięte koło: brak żywności powodował zwiększenie jej niedoborów w kolejnych latach. W Europie Wschodniej poważnym problemem był niedobór nawozów, zwłaszcza na najbardziej eksploatowanych obszarach rolnych. W pierwszych powojennych zbiorach problemem był także brak siły roboczej, co pogarszało i tak niekorzystną sytuację zaopatrzenia Europy w produkty rolnicze. Miliony rolników dopiero wracały z deportacji z Niemiec. Odczuwalny był brak zwierząt pociągowych, w szczególności koni.

Tabela 2.5. Wskaźniki produkcji rolnej dla wybranych krajów Europy (1934–1938=100)

Państwo	Produkcja rolna 1946–1947
Austria	70
Belgia	84
Bułgaria	72
Dania	97
Finlandia	75
Francja	82
Grecja	72
Holandia	87
Irlandia	100
Niemcy: Strefy zachodnie Strefa radziecka	 69 67
Norwegia	98
Polska	b.d.
Portugalia	99
Rumunia	53
Szwajcaria	107
Węgry	60
Wielka Brytania	117
Włochy	85

Źródło: *Economic Survey of Europe in 1950*, Geneva 1950, s. 43.

Na złą sytuację żywnościową wpływ miały także czynniki niezależne od człowieka: suche lato w 1946 r. oraz mroźne zimy – zwłaszcza z przełomu 1946–1947 r. Powiązanie czynnika pogodowego z wpływem zniszczeń z czasów wojny skutkowało znacznym zmniejszeniem areału upraw (tabela 2.6) i, w efekcie, kryzysem żywnościowym w Europie, odczuwalnym zwłaszcza w 1947 r. Potwierdzają to dane, dotyczące zbiorów zbóż. Spośród czterech najważniejszych zbóż (tj. pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa), wzrost zbiorów odnotowano jedynie w przypadku owsa. Ten dobry wynik, był jednak ograniczony geograficznie do krajów dorzecza Dunaju (Jugosławia, Węgry, Bułgaria, Rumunia), które uniknęły suszy w 1946 r. Do krajów najbardziej poszkodowanych przez warunki pogodowe należały natomiast: Dania, Holandia, Belgia, Francja, Szwajcaria i Włochy.

Tabela 2.6. Powierzchnia zasiewów w Europie w mln hektarów (bez ZSRR i Albanii) oraz zbiory w mln ton (bez ZSRR i Albanii)

Rodzaj zasiewów	Powierzchnia zasiewów			Zbiory		
	1934–1938 (średnia)	1946	1947	1934–1938 (średnia)	1946	1947
Pszenica	29,7	26,3	24,7	42,3	32,9	25,8
Żyto	13,4	9,9	9,9	19,1	11,2	10,5
Jęczmień	9,4	8,3	9,0	14,4	11,7	11,7
Owies	14,6	12,5	13,2	22,9	17,8	16,9
Kukurydza	11,6	10,4	11,5	17,3	7,9	15,3
Ziemniaki	10,1	8,1	8,5	134,2	100,3	98,0
Razem	88,8	75,5	76,8	250,2	181,8	178,2

Źródło: *Salient Features…*, s. 192–193.

Najbardziej odczuwalne dla mieszkańców Europy było pogorszenie aprowizacji zbóż gruboziarnistych i wytwarzanego zeń chleba. Ich podaż w 1947 r. osiągnęła poziom 60% w porównaniu do 1939 r., przy czym najgorsza sytuacja była – ponownie – na byłych terenach okupowanych. Przykładowo, Polska odnotowała 60% spadek w zbiorach zbóż między 1939 a 1947[15]. Symptomatyczne polepszenie brytyjskiego rynku zbóż spowodowane było zmniejszeniem powierzchni pastwisk na rzecz pól uprawnych. Poza Wielką Brytanią, jeszcze tylko w Szwajcarii zbiory z lat 1945–1947 przewyższały zbiory z lat przedwojennych. W porównaniu do lat przedwojennych, w latach 1945–1946 import zbóż do Eu-

[15] D. Aldcroft, *op. cit.*, s. 109.

ropy spadł o 30% (z 22 mln ton do 17 mln ton). Przed 1939 r. największym importerem była Wielka Brytania (ok. 40–45% udziału w imporcie). Znaczący udział miały także Belgia, Niemcy, Holandia, Francja, Szwajcaria, Włochy i Austria (łącznie z Wielką Brytanią składały się na 85–90% importu zbóż). Po 1945 r. spadł udział brytyjski, wzrósł natomiast włoski i francuski. Przedwojenni eksporterzy netto zbóż: Polska, Jugosławia i Czechosłowacja stali się importerami (7–8% całego importu do Europy). W latach 1946–1947 wzrósł import zbóż do Wielkiej Brytanii i Niemiec, spadł zaś import do Austrii, Włoch, Grecji i krajów Europy Środkowej i Wschodniej. Lepiej wyglądała sytuacja w zbiorach ziemniaków, przy czym należy zwrócić uwagę na to, że warzywo to nie odgrywało tak ważnej roli jak zboża i chleb. 75% wzrost zbiorów ziemniaków w Grecji nie rekompensował zatem niskich zbiorów zbóż. W Polsce natomiast, gdzie ziemniak był ważnym składnikiem diety, jego zbiory spadły o połowę, pogarszając i tak bardzo złą sytuację żywieniową.

Analiza danych w tabeli 2.7 prowadzi do dwóch głównych spostrzeżeń. Po pierwsze, skala spadków zbiorów zbóż była zróżnicowana w poszczególnych krajach europejskich. Wskazać można zarówno państwa, w których zbiory były o połowę niższe w porównaniu do lat przedwojennych i nie wykazywały tendencji wzrostowej (Belgia, Austria, Polska, Finlandia), jak i kraje, w których obserwować można znaczące polepszenie sytuacji aprowizacyjnej (Holandia, Norwegia, Czechosłowacja). Porównanie wskaźników dla żniw 1945/1946 i 1946/1947 dowodzi także znaczenia czynnika pogodowego, gdyż poza zachodnimi strefami Niemiec, w żadnym państwie nie doszło to wzrostu zbiorów zbóż (nie można tego powiedzieć o zbiorach ziemniaków). Dlatego też bardzo słabe wskaźniki dla zbiorów 1946/1947 traktować należy jako aberrację od zauważalnego trendu wzrostowego w zbiorach w poprzednich latach.

Tabela 2.7. Zbiory zbóż i ziemniaków w wybranych krajach europejskich w latach 1944-1947

Państwo	Średnie zbiory zbóż 1934–1938 (mln ton)	Zbiory zbóż (% średniej ze zbiorów 1934–1938)			Średnie zbiory ziemniaków 1934–1938 (mln ton)	Zbiory ziemniaków (% średniej ze zbiorów 1934–1938)		
		1944/45	1945/46	1946/47		1944/45	1945/46	1946/47
1	2	3	4	5	6	7	8	9
Niemcy (str. zachodnie)	22,0	58	60	64	48,2	72	68	52
Francja	15,3	52	80	59	15,8	35	66	101
Polska	12,9	39	37	41	33,8	41	48	53
Włochy	11,2	55	79	68	2,8	83	92	92

Tabela 2.7 (cd.)

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Jugosławia	7,8	58	55	b.d.	1,6	60	60	b.d.
Węgry	1,4	57	58	63	2,4	94	b.d.	b.d.
Czechosłowacja	5,7	58	72	67	9,3	61	67	b.d.
Wlk. Brytania	4,6	174	158	156	3,1	186	198	205
Dania	3,5	104	111	93	1,3	119	134	148
Bułgaria	3,1	52	94	b.d.	0,1	27	b.d.	b.d.
Szwecja	3,2	72	78	63	1,8	90	105	101
Austria	1,9	45	47	47	2,8	35	54	54
Belgia	1,7	55	55	51	2	62	68	90
Holandia	1,4	57	105	80	2,9	95	155	153
Finlandia	1,4	57	64	57	1,3	60	67	81
Grecja	1,4	49	90	66	0,1	165	173	175
Norwegia	0,4	91	99	80	0,9	125	135	95
Szwajcaria	0,3	184	166	141	0,7	228	152	174

Źródło: *Salient Features…*, s. 148.

Po wojnie niekorzystnie przedstawiała się produkcja tłuszczów, co w największej mierze wynikało ze strat w inwentarzu pogłowia[16]. W Polsce produkcja tłuszczów wyniosła zaledwie 13% poziomu przedwojennego, w Jugosławii było to 25%, w Belgii 33%, we Francji, Austrii i Czechosłowacji ok. 33%. To m.in. dlatego tak istotna była pomoc żywnościowa UNRRA[17]. Krótko po wojnie, spośród państw europejskich jedynie Szwecja mogła pochwalić się wzrostem produkcji tłuszczów w porównaniu do poziomu przedwojennego. Średni spadek w produkcji mięsa wynosił w 1946 r. 30% (w stosunku do poziomu z 1939 r.), zaś w Polsce stanowił tylko 14% poziomu przedwojennego (dla porównania: w Holandii 33%, w Belgii, Austrii, Jugosławii 40%).

Do 1947 r. w żadnym z państw europejskich produkcja mięsa nie osiągnęła poziomów przedwojennych (tabela 2.8).

[16] Porównując straty w pogłowiu bydła mięsnego i mlecznego, najgorzej wyglądała sytuacja Polski i Węgier.

[17] O wadze tej pomocy w przypadku Polski świadczy fakt, że dostawy UNRRA składały się na 11% polskiego dochodu narodowego (D. Aldcroft, *op. cit.*, s. 124).

Tabela 2.8. Produkcja mięsa i tłuszczów w krajach europejskich

Państwo	Mięso			Tłuszcze		
	Średnia roczna produkcja przed 1939 r.* (w tys. ton)	1945/1946 (% produkcji przed 1939 r.*)	1946/1947 (% produkcji przed 1939 r.*)	Średnia roczna produkcja przed 1939 r.* (w tys. ton)	1945/1946 (% produkcji przed 1939 r.*)	1946/1947 (% produkcji przed 1939 r.*)
Francja	2 055	77	78	336	42	51
Niemcy (strefy zachodnie)	1 977	41	41	710	63	54
Wlk. Brytania	1 411	69	67	200	51	59
Polska	855	14	28	313	13	26
Włochy	748	66	67	456	66	68
Dania	557	70	74	197	76	77
Czechosłowacja	429	68	71	146	44	55
Holandia	387	32	48	116	53	69
Belgia	331	43	45	87	33	38
Jugosławia	321	40	55	131	25	42
Szwecja	303	87	90	89	127	122
Austria (sektory zachodnie)	281	39	39	77	39	40
Szwajcaria	194	63	64	38	76	82
Finlandia	110	b.d.	73	48	b.d.	b.d.
Grecja	106	59	69	135	81	71
Norwegia	101	69	74	225	47	80
Luksemburg	17	53	59	5	80	80

Źródło: *Salient Features…*, s. 150. * Średnia dla lat 1934–1938.

Wskazane powyżej niedobory skutkowały obniżeniem dziennych racji żywnościowych. W największym stopniu dotykały one mieszkańców miast. Mieszkańcy obszarów wiejskich w obawie przez brakiem żywności niechętnie sprzedawali ją do miast. W latach 1945–1946 poziom dziennej konsumpcji *per capita* nadal był odległy od poziomów przedwojennych i wynosił: 60% w Austrii i Niemczech, 68% we Włoszech, w Belgii, Francji, Holandii, Finlandii i Czechosłowacji ok. 75%. Dieta przeciętnego mieszkańca Europy była słabo zbilansowana i mało zasobna w białko. Dane z tabeli 2.9, dotyczące kaloryczności dziennych racji żywnościowych, należy opatrzyć uwagą, iż są one uśrednione dla wytwórców żywności, jak i jej odbiorców. W przypadku mieszkańca miasta racje te były w rzeczywistości niższe o ok. 20%. Ludność miejska była zależna od żywności importowanej, a tej również brakowało.

Tabela 2.9. Roczna konsumpcja podstawowych artykułów żywnościowych *per capita* (jako % poziomów przedwojennych) dla lat 1946–1947 oraz średnia dobowa kaloryczność (w kcal) posiłków *per capita*

Państwo	Roczna konsumpcja podstawowych artykułów żywnościowych *per capita* (jako % poziomów przedwojennych) w latach 1946–1947				Kaloryczność dziennych racji żywnościowych		
	Produkty zbożowe	Tłuszcze	Mięso	Cukier	1939	1945/1946	1946/1947
Belgia	101	70	78	100	2 900	2 200	2 400
Francja	94	61	84	76	3 000	2 300	2 600
Holandia	118	71	53	82	2 900	2 300	2 600
Szwajcaria	103	66	67	100	3 000	b.d.	2 900
Wlk. Brytania	114	77	91	88	3 000	2 800	2 900
Dania	124	66	82	59	3 200	2 900	3 100
Finlandia	100	60	60	67	3 000	2 300	2 600
Norwegia	100	79	75	84	3 100	2 500	2 600
Szwecja	108	68	100	81	3 100	2 800	2 800
Grecja	108	71	49	79	2 450	2 100	2 200
Włochy	82	58	58	84	2 700	1 850	2 000
Austria	98	50	40	26	2 900	1 700	2 000
Czechosłowacja	115	62	82	122	2 700	2 000	2 500
Niemcy	97	20	35	62	3 000	1 600	1 800
Polska	80	54	47	105	2 600	2 100	2 100
Jugosławia	79	59	58	35	2 700	2 300	2 100

Źródło: *Salient Features…*, s. 154–155.

Najpowszechniej stosowaną metodą regulacji sytuacji żywnościowej w kraju było redystrybuowanie i racjonowanie żywności. W przypadku Wielkiej Brytanii szczególnie trudny był okres przejściowy pomiędzy podpisaniem umowy o pożyczkę od USA w grudniu 1945 r., a zakończeniem procedury ratyfikacyjnej. W obliczu braków zapasów zboża, brytyjski minister rolnictwa podjął decyzję o zmniejszeniu wielkości bochenka chleba (piekarze zalecali zmniejszenie wagi, czego mogliby nie zauważyć konsumenci). Osiągnięty rezultat był sprzeczny z oczekiwaniami. Brytyjczycy zaczęli kupować więcej chleba. W efekcie, w lipcu 1946 r. rząd ogłosił, że przydziały chleba będą racjonowane – co nie miało miejsca nawet podczas wojny. Ograniczenia zlikwidowano dopiero 21 lipca 1948 r. Podobne obostrzenia dotyczyły także drobiu, bekonu i jaj. Rząd apelował do rolników o zwiększenie areału zbóż, m.in. poprzez obietnicę, iż uzyskają pomoc podczas żniw ze strony niemieckich jeńców (po zakończeniu

wojny w brytyjskich obozach dla jeńców niemieckich przebywało nawet 400 tys. osób)[18].

Niezwykle trudna była sytuacja gospodarcza i społeczna Francji, gdzie do 1947 r. dzienne racje chleba były niższe niż w najtrudniejszym okresie okupacji. 1 maja 1947 r. rząd zmniejszył racje chleba do poziomu 250 gramów dziennie (z 300 gramów)[19]. O ile w 1946 r. zbiory zbóż we Francji wyniosły 6,6 mln ton, o tyle rok później osiągnęły poziom zaledwie 3,5 mln ton. Spowodowało to kolejną obniżkę dziennej racji chleba do 200 gramów. W tej sytuacji, jeszcze na początku 1946 r. francuscy komuniści zwrócili się z prośbą do ZSRR o rozważenie udzielenia pomocy gospodarczej dla Francji. Przedsięwzięcie to spotkało się również z aprobatą rządu francuskiego[20]. Działanie to było zgodne z duchem układu sojuszniczego z grudnia 1944 r., jak i zawartej rok później umowy handlowej. Kolejna umowa z kwietnia 1946 r. zobowiązywała ZSRR do dostarczenia 400 tys. ton pszenicy i 100 tys. ton jęczmienia. Dostawy miały być zrealizowane w ciągu dwóch miesięcy. Z politycznego punktu widzenia, Francja wymuszała większe zaangażowanie Amerykanów zainteresowanych zahamowaniem poszerzania się wpływów Moskwy.

---

[18] S. Cooper, *Snoek Piquante*, [w:] *Age of Austerity 1945*–51, (red.) M. Sissons, P. French, London 1964, s. 38.

[19] M. Mikołajczyk, *Polityczne i ekonomiczne aspekty przystąpienia Francji do Planu Marshalla*, „Dzieje Najnowsze" 2002, nr 3, s. 54.

[20] W pierwszych po wojnie wyborach we Francji (październik 1945 r.) zwyciężyła Francuska Partia Komunistyczna (FPK), zdobywając 160 miejsc w Zgromadzeniu Konstytucyjnym. Na drugim miejscu znalazł się Ruch Republikańsko-Ludowy (MRP) – 152 mandaty, a na trzecim Sekcja Francuska Międzynarodówki Robotniczej (SFIO) – 142 mandaty. Pod koniec 1945 r. FPK liczyła niemal 1mln członków a kontrolowane przez nią związki zawodowe – Generalna Konfederacja Pracy (*Confédération Générale du Travail* – CGT) prawie 6 mln. Partia miała poparcie inteligencji i dyskontowała swoją wojenną legendę lewicowego ruchu oporu. Korzystała z kompromitacji prawicy, chociaż w pierwszej części wojny komuniści francuscy opowiedzieli się po stronie Niemiec (jako sojusznika ZSRR po pakcie Ribbentrop–Mołotow). Wybory z października 1945 r. były połączone z referendum, w którym Francuzi opowiedzieli się za utworzeniem nowej Republiki. Projekt konstytucji przyjęty przez Zgromadzenie został jednak odrzucony w referendum z maja 1946 r. W związku z tym odbyły się kolejne wybory, w których zwyciężył MRP (28%, 169 mandatów) przed komunistami (26%, 153 mandaty) i socjalistami. Na czele koalicyjnego rządu z udziałem komunistów, socjalistów i chadeków stanął Georges Bidault z MRP. Ostatecznie konstytucję IV Republiki przyjęto na podstawie pozytywnego wyniki referendum z października 1946 r., chociaż „za" głosowało jedynie 53% głosujących. Rozstrzygnięcie to wymogło ogłoszenie kolejnych wyborów do Zgromadzenia Narodowego, w których ogromny sukces odnieśli komuniści, zdobywając aż 29% poparcia (183 miejsca w parlamencie). MRP zdobyło 26% (167 miejsc). Na czele rządu stanął socjalista Leon Blum. Socjalistą był także pierwszy prezydent IV Republiki Vincent Auriol.

Zrozumiałe, że inicjatywa Paryża nie spotkała się z dobrym przyjęciem w USA, które wydatkowały na pomoc dla krajów europejskich 15 mld USD (lata 1945–1947). Administracja amerykańska nieufnie spoglądała na zdominowaną politycznie przez socjalistów Francję, czego dowodem były rozczarowujące wyniki rozmów premiera Leona Bluma w USA w marcu 1946 r. Przywódca socjalistów stał na czele delegacji francuskiej, której celem było uzyskanie kredytów na kwotę 4 mld USD. W ramach pakietu pomocowego wynegocjowanego po trzymiesięcznych rozmowach, Francuzi uzyskali 300 mln USD, które miały być przeznaczone na zakup amerykańskich nadwyżek oraz 650 mln USD na zakup urządzeń i surowców (pożyczki udzielił *Import-Export Bank*). Dodatkowo, USA umorzyły 3 mld USD zadłużenia w ramach *Lend-Lease*, co oznaczało że do spłaty pozostawało około 420 mln USD w ciągu 35 lat. W sumie, całość uzyskanej pomocy zamykała się kwotą 1,5 mld USD i była obwarowana dość uciążliwymi dodatkowymi warunkami: towary zakupione w USA musiały być przewożone amerykańskim frachtem i nie wolno ich było reeksportować[21]. Otrzymana pomoc wystarczyła na kilka miesięcy i była istotna, zwłaszcza w kontekście kosztownego planu modernizacji gospodarki francuskiej (Plan Monneta), który miał kosztować 19 mld USD.

Powszechną praktyką stosowaną przez rządy było zamrażanie wynagrodzeń i cen niektórych towarów. Ten stan rzeczy prowadził do niepożądanych skutków: urzędowe ceny towarów konsumpcyjnych (poniżej poziomu cen rynkowych) powodowały, że producenci niechętnie dostarczali towar na rynek. Rolnicy zaś, zamiast sprzedawać, magazynowali zboże, woleli tuczyć trzodę chlewną, zamiast przeznaczać ją na ubój. Nie będąc w stanie nabyć potrzebnych towarów, robotnicy nie kwapili się do pracy w fabrykach, wybierając pracę na wsi. Sytuacja uległa dalszemu pogorszeniu, gdy rządy zaczęły zwiększać deficyty budżetowe, drukując pieniądz bez pokrycia, co powiększało jeszcze bardziej różnice pomiędzy cenami czarnorynkowymi a kontrolowanymi. We Francji urzędnicy państwowi bezskutecznie uciekali się do gróźb skierowanych do osób ukrywających towary i spekulujących żywnością. Dochodziło do wytworzenia się patowej sytuacji: dopóki rząd finansował deficyt inflacją, dopóty zniesienie kontroli cen groziło jeszcze większym jej wzrostem. Warunkiem wstępnym zniesienia kontroli cen pozostawał wzrost podatków, pozwalający zebrać środki pieniężne z rynku i redukcja wydatków rządowych. To wymagało jednak dużej odwagi i groziło poniesieniem dużych kosztów politycznych.

[21] M. Mikołajczyk, *op. cit.*, s. 55.

2.1.2. Handel

Wojna spowodowała zaburzenia w wymianie handlowej krajów europejskich. Niedobór żywności implikował konieczność jej importu spoza Europy. Na to brakowało środków, gdyż dostęp do kredytu czy wymienialnej waluty był ograniczony. Konieczność przeznaczania ograniczonych środków na zakup żywności oznaczała ponadto zmniejszenie nakładów na import materiałów i sprzętu koniecznego dla odbudowy gospodarczej państw. Rekonstrukcję opierano zatem na zasobach krajowych, co prowadziło do zmniejszenia podaży towarów mogących trafić na eksport. Zawodziły źródła finansowania importu. Malały zyski z inwestycji zagranicznych: skala dochodów z frachtu, przekazów pieniężnych od emigrantów oraz turystyki była symboliczna wobec potrzeb importowych państw. Wychodzenie z zapaści handlowej, której w czasie wojny doświadczyło wiele krajów europejskich było utrudnione również przez brak wymienialności większości walut oraz inflację. Skuteczna polityka handlowa wymagała od państwa umiejętnego manewrowania z wykorzystaniem niewielkich zasobów pochodzących z eksportu dla finansowania potrzeb importowych. W obliczu braku wyspecjalizowanych organizacji międzynarodowych wymiana handlowa prowadzona była w oparciu o umowy dwustronne. Z tych powodów nawet po zakończeniu wojny utrzymano rządową kontrolę nad zagranicznymi transakcjami handlowymi.

Do końca 1945 r. wielkość importu Belgii, Holandii, Francji, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Danii oraz Norwegii osiągnęła poziom zaledwie 50% w porównaniu do 1937 r.[22] W przypadku Polski, Austrii czy Włoch było to mniej niż 10%, zaś Czechosłowacji ok. 20%. Grecja i Jugosławia importowały jedynie towary z UNRRA. Wskaźniki te polepszyły się w 1946 r. Przedwojenne wielkości importu zostały wówczas przekroczone w większości krajów zachodnioeuropejskich z wyjątkiem Wielkiej Brytanii (ok. 60–70%) oraz Finlandii (ok. 30–40%). W tym też roku nastąpił największy napływ towarów z UNRRA. Stanowiły one połowę importu Austrii, Czechosłowacji, Grecji, Włoch i Jugosławii. Wyłączając te dostawy, import Polski, Czechosłowacji i Jugosławii nadal nie przekraczał 30% wielkości przedwojennych. Mimo to, tendencja wzrostowa była utrzymana również w pierwszych miesiącach 1947 r. Wielkość importu we Francji, Holandii, Norwegii, Szwecji i Szwajcarii była o 20–50% większa niż przed 1939 r. Poziom przedwojenny osiągnęły Belgia, Dania i Czechosłowacja. Nie udało się tego dokonać Wielkiej Brytanii, która importowała 75% tego co przed wojną. Do połowy 1947 r. poziom 50% wielkości importu z 1939 r. osiągnęły Austria, Finlandia i Węgry.

---

[22] Dane dotyczące wymiany handlowej zostały zaczerpnięte z: *Salient Features*…, s. 158–178. Określenie „przedwojenny" oznacza odniesienie do danych z 1937 r.

W momencie zakończenia działań wojennych również eksport wielu krajów europejskich znajdował się na symbolicznym poziomie. Pod koniec 1945 r. wartość eksportu wynosiła średnio 20% poziomu przedwojennego dla wszystkich państw europejskich z wyjątkiem Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Danii, Norwegii i Szwecji. Pierwszym krajem, któremu udało się (w czerwcu 1946 r.) osiągnąć przedwojenny poziom eksportu towarów była Szwajcaria[23]. W tym czasie Wielka Brytania i Szwecja osiągnęły poziom 90%, zaś Dania i Norwegia ok. 50%. Znacznie gorzej radziły sobie Austria i Węgry – ok. 15% oraz Holandia – 25%. Pod koniec 1946 r. przedwojenne poziomy eksportu osiągnęły Wielka Brytania i Szwecja. Wywóz Belgii, Francji, Czechosłowacji, Danii i Norwegii kształtował się na poziomie 60–70% poziomu przedwojennego. Holandia podwoiła wolumen eksportu, osiągając poziom 50%. Pułapu tego do końca 1946 r. nie osiągnęły Bułgaria, Finlandia, Węgry i Polska. Jeszcze w grudniu 1946 r. Austria eksportowała pięć razy mniej niż przed wojną, by do połowy 1947 r. osiągnąć poziom 33%. W tym czasie wzrosła także sprzedaż zagraniczna towarów z Polski i Finlandii, kształtując się na poziomie odpowiednio 40% i 50% w porównaniu do wskaźników przedwojennych. Bułgaria i Węgry nie odnotowały wzrostu eksportu.

Wojna zerwała dotychczasowe nici połączeń handlowych krajów europejskich. Jego przedwojenna struktura miała charakter komplementarny. Kraje wysoko uprzemysłowione eksportowały produkty wysoko przetworzone (w tym maszyny) i importowały dużo żywności. W krajach rolniczych sytuacja wyglądała odwrotnie (tabela 2.10). Eksportowały one nadwyżki żywności, kupując w zamian dobra przemysłowe. Pogłębieniu współzależności tych obu grup państw sprzyjała sytuacja, w której wymiana handlowa krajów europejskich nie wykraczała w większości poza obręb Starego Kontynentu.

Powojenny niedobór żywności w Europie zniszczył mechanizm handlowy funkcjonujący na Starym Kontynencie przed 1939 r. Kraje Europy Wschodniej, do niedawna eksporterzy żywności, same stanęły w obliczu braku zbóż, mięsa itd.[24] Jako towary pierwszej potrzeby produkty te musiały być jednak importowane. To dlatego żywność stanowiła 75% całego importu Austrii oraz ok. 60% Grecji i Włoch w 1946 r. W efekcie zmianom uległa struktura wymiany handlo-

[23] Dodatkowym atutem Szwajcarii była wymienność jej waluty. Drugim krajem po Szwajcarii, który osiągnął przedwojenny poziom eksportu była Szwecja. W 1946 r. Belgia, Francja, Holandia i Dania eksportowały do Szwajcarii i Szwecji dwa razy więcej towarów niż w 1937 r.; Polska, Czechosłowacja i Węgry nawet 3–4 razy więcej niż w 1937 r. (*Salient Features*…, s. 176).

[24] W tym kontekście bardzo ważną rolę odegrała pomoc UNRRA. W przypadku Polski i Jugosławii, paczki z żywnością stanowiły 40% całej pomocy UNRRA przeznaczonej dla tych krajów. Dla Austrii, Grecji i Włoch odsetek ten sięgał nawet 50%.

wej krajów uprzemysłowionych. Wzrósł import żywności przy jednoczesnym spadku importu surowców. W przypadku eksportu, w porównaniu do okresu przedwojennego, spadł udział surowców i półfabrykatów, wzrósł natomiast udział wyrobów przetworzonych.

Tabela 2.10. Wymiana handlowa europejskich krajów uprzemysłowionych i rolniczych w 1935 r. (w %)

Wyszczególnienie	Import			Eksport		
	Żywność	Surowce, półfabrykaty	Wyroby przetworzone	Żywność	Surowce, półfabrykaty	Wyroby przetworzone
Kraje uprzemysłowione	25	50	25	10	25	65
Kraje rolnicze	14	37	49	45	39	16

Źródło: *Europe's Trade: a Study of the Trade of European Countries With Each Other And With the Rest of the World*, Geneva 1941, s. 12.

Doniosłe znaczenie miało także wycofanie się Niemiec z pozycji ważnego partnera handlowego państw europejskich. W przypadku krajów Europy Zachodniej i Skandynawii, oznaczało to utratę kluczowego kontrahenta: połowa przedwojennego eksportu niemieckiego była kierowana do tychże państw; z drugiej strony 1/3 importu Niemiec pochodziła z rynków Europy Zachodniej i Skandynawii. Utratę znaczenia Niemiec odczuły także kraje Europy Południowo-Wschodniej. Wymiana z tą częścią Europy stanowiła, co prawda, tylko 1/6 niemieckiego handlu w 1938 r., ale w przypadku państw tamtego regionu handel z Niemcami miał znaczenie strategiczne i stanowił ponad 30% zagranicznej wymiany handlowej. Spektakularny spadek znaczenia handlowego Berlina po 1945 r. przedstawia tabela 2.11.

Tabela 2.11. Udział Niemiec w eksporcie krajów europejskich latach 1938 i 1946 (w %)

Państwo	1938	1946
Bułgaria	58,9	0,2
Węgry	27,7	b.d.
Polska	24,1	5,8
Dania	19,7	3,2
Włochy	18,9	1,1
Szwecja	18,1	0,9
Holandia	14,9	6,7
Czechosłowacja	14,2	8,1

Źródło: *Salient Features…*, s. 176.

Doszło również do istotnych zmian w skali wymiany krajów Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej z ZSRR. Przed wojną Moskwa odgrywała marginalną rolę w handlu zagranicznym krajów europejskich. W efekcie „wyzwolenia" niektórych państw spod wcześniejszej okupacji niemieckiej, wolumen handlu z ZSRR osiągał rezultaty nieznane od lat. Co charakterystyczne, bardzo szybko nastąpił jednak jego tymczasowy spadek. O ile w 1945 r. i 1946 r. udział ZSRR w eksporcie czechosłowackim stanowił 13%, to pierwszej połowie 1947 r. spadł on do 5%. Podobną tendencję można zaobserwować z czechosłowackim imporcie z tego kraju. Jeszcze w 1945 r. wynosił on 33%, by rok później spaść do 10% a w pierwszej połowie 1947 r. nawet do 5%. W przypadku Polski zmiany były równie symptomatyczne. W 1945 r. 90% wymiany handlowej prowadzone było z ZSRR. W pierwszej połowie 1947 r. udział ZSRR w eksporcie polskim wyniósł mniej niż 30% a w imporcie ok. 50%. Podobne zmiany zachodziły na Węgrzech, gdzie nastąpił spadek udziału radzieckiego w eksporcie węgierskim z 33% w 1946 r. do 13% rok później. Wskazany trend odwróciła dopiero seria umów handlowych zawartych pomiędzy ZSRR a krajami Europy Wschodniej w 1947 r.[25]

2.1.3. Specyfika sytuacji gospodarczej krajów pokonanych

Państwa zwyciężone w wojnie zostały zmuszone do demonopolizacji gospodarek. USA, Wielka Brytania i ZSRR ustaliły w Jałcie (4–11 lutego 1945 r.), że terytorium Niemiec podzielone zostanie na cztery strefy okupacyjne. Udało się także dojść do porozumienia, iż podstawą do dyskusji o reparacjach wojennych będzie kwota 20 mld USD, z czego 10 mld USD dla ZSRR, płaconych w formie demontażu urządzeń produkcyjnych, konfiskaty niemieckich aktywów zagranicznych, dostaw towarów z produkcji bieżącej oraz pracy niemieckich jeńców wojennych[26]. Kompromis ten nie okazał się trwały. Pół roku później część ustaleń została zweryfikowana.

Na konferencji w Poczdamie (17 lipca–2 sierpnia 1945 r.) Moskwa (pod naciskiem aliantów zachodnich) zrezygnowała z bezwzględnych kwot reparacji, godząc się na ich ustalenie procentowe. Zarzucono także pomysł pobierania reparacji z bieżącej produkcji przemysłu niemieckiego. Ostatecznie roszczenia radzieckie miały zostać zaspokojone z demontażu urządzeń produkcyjnych w radzieckiej strefie okupacyjnej oraz z niemieckich aktywów zagranicznych w Finlandii, Rumunii, Bułgarii, na Węgrzech i we wschodniej Austrii. Roszcze-

[25] *Salient Features*…, s. 177.

[26] W. Benz, *Yalta, Potsdam and the Emergence of the Cold War: an Overview from Germany in the Light of the Latest Research*, [w:] *Crossroads of European Histories – Multiple Outlooks on Five Key Moments in the History of Europe*, (red.) R. Stradling, COE 2006, s. 279.

nia amerykańskie i brytyjskie miały być pokryte przez demontaż urządzeń produkcyjnych w ich strefach okupacyjnych oraz przez niemieckie aktywa zagraniczne w pozostałych krajach i zachodnich strefach okupacyjnych Austrii. Dodatkowo, ZSRR miał uzyskać 10% reparacji przypadających na zachodnie strefy okupacyjne w Niemczech i 15% reparacji w zamian za dostawy żywności i surowców ze swojej strefy[27]. Roszczenia polskie miały być zaspokajane z puli radzieckiej. Roszczenia pozostałych państw uprawnionych do odszkodowań miały być przekazywane z puli amerykańskiej i brytyjskiej. Zgoda na te warunki była względną porażką ZSRR, ponieważ nie uzyskiwał on gwarancji co do wysokości reparacji z zachodnich Niemiec, jak również wspólnej kontroli nad gospodarką niemiecką. Mocarstwa zachodnie wyeliminowały również wpływ Moskwy na Zagłębie Ruhry, czyli główny ośrodek przemysłu stalowego i węglowego Niemiec[28]. Długofalowym celem ekonomicznym postanowień poczdamskich nie było trwałe utrzymywanie niedorozwoju gospodarczego Niemiec, lecz przywrócenie równowagi. Wynikało to z potrzeby samodzielnego finansowania własnego importu przez poszczególne strefy okupacyjne. Prowadziłoby to do zmniejszenia kosztów polityki okupacyjnej ponoszonej przez cztery mocarstwa. Niezgodna z literą porozumień z Poczdamu polityka Francji i ZSRR polegająca na pobieraniu odszkodowań również z produkcji bieżącej doprowadziła jednak do powiększania się deficytu handlowego Niemiec jako całości[29].

Porozumienie zawarte w Poczdamie zawierało także wiele innych zaleceń, którymi miały kierować się mocarstwa w stosunku do pokonanej Rzeszy. Zakazano produkcji broni, amunicji i sprzętu wojennego (samolotów, okrętów). Wyrób metali, chemikaliów, maszyn i innych przedmiotów potrzebnych do produkcji wojennej był objęty nadzorem. Zapowiedziano, że przy organizowaniu nowej gospodarki niemieckiej główny nacisk położony będzie na rozwój rolnictwa. Jakkolwiek podzielone na strefy okupacyjne, to jednak Niemcy miały być traktowane jako całość gospodarcza, co miało się wyrażać przez stosowanie jednolitej polityki wobec przemysłu wydobywczego, rolnictwa, leśnictwa i rybołówstwa, cen, płac i przydziałów, programów wymiany z zagranicą, systemu mone-

[27] Demontowane urządzenia przekazywano do ZSRR tylko do maja 1946 r. (około 39 tys. ton urządzeń). Pozostałymi maszynami dysponowała Agencja Reparacyjna z siedzibą w Brukseli. W latach 1946–1949 jej konto zostało zasilone kwotą ponad 500 mln USD, choć szacunki zachodnioniemieckie były nawet czterokrotnie wyższe. Rozbieżne są szacunki dotyczące kwot reparacji otrzymanych ostatecznie przez ZSRR. Według obliczeń radzieckich i NRD była to kwota około 4 mld USD. Według szacunków zachodnioniemieckich – około 14 mld USD (E. Cziomer, *Historia Niemiec 1945–1991. Zarys problemu niemieckiego od podziału do jedności*, Kraków 1993, s. 24).

[28] *Ibidem*, s. 20.

[29] ZSRR argumentował, że postanowienia z Jałty nie zostały jednoznacznie odwołane w Poczdamie. Francja podkreślała niewiążący charakter porozumień poczdamskich i nie zaprzestała polityki drenażu gospodarczego wobec Niemiec.

tarnego i fiskalnego, transportu i komunikacji. Poziom stopy życiowej w Niemczech nie mógł być wyższy niż poziom stopy życiowej w innych krajach europejskich (przy czym nie zaliczono do tej grupy Wielkiej Brytanii i ZSRR)[30].

Francja zajmowała najostrzejsze stanowisko wobec powojennych Niemiec[31]. Nie tylko przeciwstawiała się traktowaniu ich jako całość polityczną i gospodarczą, ale wręcz uzależniała zmianę swojego stanowiska od zgody pozostałych mocarstw na oderwanie lewobrzeżnej Nadrenii i poddanie jej pod okupację francuską (ewentualnie aliancką). Żądała także ustanowienia kontroli międzynarodowej w Zagłębiu Ruhry oraz powiązania Saary unią walutową i celną z Francją[32].

To mocarstwa okupujące decydowały o poziomie i kierunkach rozwoju gospodarki niemieckiej. Przykładowo, na podstawie planu z 29 marca 1946 r., poziom produkcji stali został ustalony na poziomie 5,8 mln ton rocznie, co stanowiło 25% poziomu przedwojennego[33]. Chociaż postanowienia te nie zostały

---

[30] *Treaties and Other International Agreements of the United States of America*, vol. 3, *Multilateral 1931–1945*, (red.) C. Beavans, Washington 1969, s. 1230.

[31] Nie oznacza to, że pozostałe państwa okupacyjne zajmowały przychylne stanowisko wobec pokonanego wroga. 26 kwietnia 1945 r. weszła w życie amerykańska dyrektywa nr 1067, która traktowała Niemcy jako państwo nieprzyjacielskie. Zakazywała ona prowadzenia działalności politycznej za wyjątkiem tej, na którą zgodziłyby się amerykańskie władze okupacyjne. Niedopuszczalne było zwłaszcza wzmacnianie niemieckiej gospodarki. Podejście to było zdeterminowane przekonaniem, że zdecydowana większość Niemców to zwolennicy Hitlera, którzy powinni być odpowiednio ukarani (*Directive to Commander in Chief of United States Forces of Occupation Regarding the Military Government of Germany*, FRUS, 1945, vol. III: *European Advisory Commission. Austria. Germany*, s. 484–503). Dyrektywa nawiązywała do tzw. Planu Morgenthaua zaakceptowanego przez Roosevelta i Churchilla na konferencji w Quebecu (wrzesień 1944 r.). Koncepcja amerykańskiego sekretarza skarbu Henry`ego Morgenthaua zakładała deindustrializację i agraryzację Niemiec, które powinny zostać podzielone na Niemcy Północne i Niemcy Południowe. Najbardziej uprzemysłowione regiony powinny zostać umiędzynarodowione lub przekazane Francji (Saara) i Polsce (Górny Śląsk). Plan zasadzał się na przekonaniu, że pozbawienie Niemiec silnego przemysłu, czyli paliwa do przyszłych wojen uniemożliwi realizację polityki ekspansji tego państwa w przyszłości. Plan agraryzacji Niemiec został porzucony w efekcie zdecydowanej krytyki ze strony amerykańskich kół biznesu, prowadzących handel z przedwojennymi Niemcami (*Memorandum Initialed by President Roosevelt and Prime Minister Churchill*, FRUS, 1944, *The Conference at Quebec 1944*, s. 466–467).

[32] W grudniu 1946 r. doszło do połączenia Saary i Francji unią celną, walutową i gospodarczą.

[33] H. Wallich, *Mainsprings of the German Revival*, Yale 1955, s. 348. W lipcu 1946 r. brytyjski minister spraw zagranicznych Ernest Bevin zapowiedział jednostronną redukcję ograniczeń nałożonych na niemiecką produkcję przemysłową. W odpowiedzi amerykański sekretarz stanu James Byrnes zaproponował połączenie strefy amerykańskiej z innymi strefami okupacyjnymi. Dopiero wtedy Moskwa opowiedziała się za wstrzymaniem demontażu fabryk i maszyn przemysłowych oraz przyjęciem zasady zaspokajania reparacji dopiero z tej części bieżącej produkcji, która pozostałaby do wykorzystania po sfinansowaniu kosztów niezbędnego importu. 6 września 1946 r. w przemówieniu wygłoszonym w Stuttgarcie Byrnes zapowiedział reorientację polityki USA wobec Niemiec, co oznaczało także rewizję planów, dotyczących produkcji

nigdy wdrożone, to niemiecka produkcja przemysłowa w 1946 r. pozostawała na poziomie ok. 30% z 1936 r. Nie wystarczało to nawet na spłatę reparacji na rzecz ZSRR (10 mld USD)[34]. Polityka obliczona na zubażanie 70 milionowego państwa położonego w środkowej części Europy nie mogła być rozwiązaniem długofalowym, zwłaszcza biorąc pod uwagę niemiecki potencjał gospodarczy. Jeśli USA liczyły na utrzymanie wysokiego poziomu zatrudnienia i wysokiego poziomu PKB – co udało się dokonać w trakcie II wojny światowej – to Niemcy musiały zostać włączone do wymiany handlowej jako mniej lub bardziej równoprawny podmiot. Oznaczało to konieczność odejścia od radykalnych posunięć w rodzaju Planu Morgenthaua. Zmiana ta następowała na drodze ewolucji. Jeszcze w sierpniu 1944 r. Franklin Delano Roosevelt pisał do Cordella Hulla: „Koniecznym jest, aby tym razem każdy Niemiec zdawał sobie sprawę, że Niemcy są narodem pokonanym. Nie chodzi o to, aby zagłodzić ich na śmierć, ale – przykładowo – karmienie ich trzy razy na dzień zupą z wojskowej kuchni nie wydaje się złym pomysłem. (…) Gdyby to ode mnie zależało, to trzymałby Niemców na granicy ubóstwa przez następne 25 lat"[35].

Podobnie niekorzystna była sytuacja – szczególnie aprowizacyjna – w Austrii, chociaż Wielka Brytania, ZSRR i USA już w deklaracji moskiewskiej z 30 października 1943 r. przyznawały, że Austria była „pierwszym wolnym krajem, który padł ofiarą hitlerowskiej agresji"[36]. Pozycjonowanie tego kraju jako pierwszego obiektu ataku nazistów było zresztą konsekwentnie kontynuowane[37]. Nie uchroniło to jednak Wiednia od kryzysu gospodarczego, na który złożyły się m.in. problemy z wprowadzeniem waluty, koszty okupacyjne i – co najważniejsze – konieczność zmierzenia się z polityką gospodarczą radzieckich władz okupacyjnych, egzekwujących prawo do przejęcia mienia po-

przemysłowej z marca 1946 r. oraz – w przyszłości – zakaz dalszego demontażu zakładów i urządzeń przemysłowych. W grudniu 1946 r. Byrnes i Bevin porozumieli się co do równomiernej odpowiedzialności finansowej w ich strefach okupacyjnych. W Bizonii, powstałej 1 stycznia 1947 r., oba rządy zobowiązały się do ponoszenia kosztów niezbędnego importu aż do momentu, gdy połączone strefy wytworzą nadwyżkę eksportową. Zmiana ograniczeń nastąpiła dopiero w sierpniu 1947 r., po negocjacjach mocarstw anglosaskich w Londynie, gdzie pomimo sprzeciwu Francji i ZSRR, zdecydowano się na podniesienie produkcji stali z 5,8 mln rocznie dla wszystkich stref okupacyjnych do 10,7 mln dla samej Bizonii.

[34] A. Milward, *War, Economy and Society 1939-1945*, California 1977, s. 335.

[35] Cyt. za: E. Davidson, *The Death and Life of Germany: an Account of the American Occupation*, New York 1959, s. 7. Por. H. Stimson, M. Bundy, *On Active Service in Peace and War*, New York 1948, s. 573.

[36] *Joint Four-Nation Declaration, October 1943*. Tekst deklaracji dostępny na stronie *The Avalon Project. Documents in Law, History and Diplomacy.* www.avalon.law.yale.edu/wwii/moscow.

[37] 27 kwietnia 1945 r. w dokumencie założycielskim Republiki Austrii, całe społeczeństwo uznane zostało za kolektywną ofiarę, która została „uwiedziona" przez nazistów (A. Wolff-Powęska, *Zwycięzcy i zwyciężeni. II wojna światowa w pamięci zbiorowej narodów*, „Przegląd Zachodni" 2005, nr 2).

niemieckiego. Było to kłopotliwe, gdyż w dziewięć lat po *Anschlussie* rozdzielenie własności niemieckiej i austriackiej było nie tyle trudne, co wręcz niemożliwe. Początkowo Rosjanie dokonywali głównie rozbiórek i rekwizycji maszyn, zaś od czerwca 1946 r. zaczęli przejmować na własność zakłady przemysłowe, tabor kolejowy i rzeczny. Zdobyte w ten sposób aktywa stały się bazą dla stworzenia koncernu, pracującego na rachunek radzieckiego okupanta. Skutkowało to spadkiem zdolności produkcyjnych austriackiego przemysłu, zaprzepaszczając znaczący wzrost potencjału gospodarczego osiągnięty przez to państwo w czasie wojny. Mimo tych znaczących niedogodności rząd wdrożył szeroki program nacjonalizacji przemysłu i reformę walutową (1947 r.)[38].

Rozstrzygnęły się także losy satelitów hitlerowskich Niemiec. Na podstawie uzgodnień Wielkiej Trójki z Poczdamu, postanowieniami traktów pokojowych z państwami sojuszniczymi Rzeszy miała się zająć Rada Ministrów Spraw Zagranicznych. 10 lutego 1947 r. zawarte zostały traktaty pokojowe z Włochami, Rumunią, Węgrami, Bułgarią i Finlandią. Tabela 2.12 jest zestawieniem klauzul ekonomicznych – reparacji tych umów. Pominięto w niej elementy wspólne dla traktatów zawartych z każdym z pięciu państw, np. obowiązek zwrotu mienia zagrabionego w czasie działań wojennych, czy wymogu zachowania należytej staranności, itp. Wszystkie umowy zawierały także zapis o obniżeniu wyceny reparacji wojennych z uwagi na przyłączenie się państw do koalicji antyhitlerowskiej.

Tabela 2.12. Postanowienia traktatów pokojowych z 10 lutego 1947 r. w kwestii reparacji wojennych

Państwo	Sankcja
Bułgaria	Reparacje w kwocie 70 mln na rzecz Grecji (45 mln USD) i Jugosławii (25 mln USD) płatne w ciągu 8 lat z produkcji przemysłowej (przemysł wydobywczy) i rolniczej.
Finlandia	Reparacje w kwocie 300 mln USD na rzecz ZSRR płatne w ciągu 8 lat (papier, celuloza, urządzenia portowe). Dzierżawa bazy w Porkkala-Udd przez ZSRR przez 50 lat za 5 mln marek fińskich rocznie.
Rumunia	Reparacje w kwocie 300 mln USD na rzecz ZSRR płatne w ciągu 8 lat (produkty naftowe, ziarno, drewno, maszyny).
Węgry	Reparacje w kwocie 300 mln USD spłacane przez 8 lat w formie dostaw (maszyny, ziarno) na rzecz ZSRR (200 mln USD), Czechosłowacji i Jugosławii (łącznie 100 mln USD).
Włochy	Reparacje w kwocie 100 mln USD na rzecz ZSRR spłacane w ciągu 7 lat z bieżącej produkcji, z wyłączeniem dwóch pierwszych lat. Pozostałe reparacje: Albania – 5 mln USD; Etiopia – 25 mln USD; Grecja 105 mln USD; Jugosławia 125 mln USD.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Treaties and Other International Agreements of the United States of America*, vol.3, (red.) C. Bevans Washington 1969, s. 311–480.

[38] *Najnowsza historia świata*, (red.) A. Patek, J. Rydel, J. J. Węc, t. 1, Kraków 2003, s. 50.

2.2. Gospodarka amerykańska w latach 1945–1947. Powiązania ekonomiczne z Europą

II wojna światowa była najbardziej kosztownym konfliktem zbrojnym również w historii Stanów Zjednoczonych. Wydatki związane z wojną wyniosły 341 mld USD. Ameryka wyszła z tego konfliktu zwycięsko zarówno na polu militarno-politycznym, ale także gospodarczym. Niebagatelny wpływ odegrał brak zniszczeń (poza Pearl Harbor, który jako część Hawajów nie wchodził w skład terytorium USA) na własnym terytorium[39]. Podkreślić należy również, iż nawet jako państwo neutralne, USA znacząco wspierały państwa europejskie w II wojnie światowej.

Już wtedy było to korzystne dla amerykańskiej gospodarki, gdyż jak pokazuje tabela 2.13, amerykański boom gospodarczy rozpoczął się jeszcze przed przystąpieniem tego kraju do wojny w grudniu 1941 r. II wojna światowa była początkiem wieloletniej *prosperity*. Dla porównania, w czasie wojny PNB Europy Zachodniej na jednego mieszkańca zmniejszył się o 20%. Duże dysproporcje dostrzec można w tempie wzrostu PKB najważniejszych uczestników wojny i jednocześnie największych gospodarek świata (wykres 2.1).

Tabela 2.13. PKB wybranych krajów 1939–1945 (w mld USD 1990)

Państwo	1938	1939	1940	1941	1942	1943	1944	1945
USA	800	869	943	1094	1235	1399	1499	1474
Wlk. Brytania	284	287	316	344	353	361	346	331
Francja	186	199	82	130	116	110	93	101
Włochy	141	151	147	144	145	137	117	92
ZSRR	359	366	417	359	318	464	495	396
Niemcy	351	384	387	412	417	426	437	310
Austria	24	27	27	29	27	28	29	12

Źródło: M. Harrison, *The Economics of World War II*: *an Overview*, [w:] *The Economics of World War II: Six Great Powers in International Comparison*, (red.) M. Harrison Cambridge 1998, s. 10.

[39] Unikając zniszczeń swojego terytorium, Ameryka poniosła najcięższe od czasów wojny secesyjnej straty w ludziach: 253 tys. zabitych, 670 tys. rannych, 114 tys. jeńców i 65 tys. zaginionych (K. Michałek, *Amerykańskie stulecie. Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1900 –2001*, Warszawa 2004, s. 228).

Przewaga, dzieląca gospodarkę USA od reszty państw powiększała się. Na Stany Zjednoczone przypadało ok. 1/3 globalnego produktu. Amerykański PKB z 1945 r. był wyższy od zsumowanego PKB Europy (wraz z ZSRR)[40]. Podobna dysproporcja zachodziła w przypadku rezerw złota. USA dysponowały 60% udziału w światowych rezerwach tego kruszcu a dodatkowo 66% produkcji ropy naftowej. W czasie, gdy gospodarki wielu krajów świata zmuszone były zmierzyć się z problemami niedoboru surowców strategicznych, przemysł amerykański zwiększał produkcję, znaczną część przeznaczając na eksport (tabela 2.14).

Tabela 2.14. Porównanie przyrostów produkcji wybranych dóbr w USA i pozostałych krajach świata (bez ZSRR) w 1947 r. (1937=100)

Produkt	USA	Pozostałe kraje świata
Paliwo i energia	138	100
Węgiel	133	81
Surówka stali i żelazo	142	61
Stal	147	65
Miedź	103	96
Ołów	108	72
Cynk	144	72
Cement	153	80

Źródło: *Salient Features*…, s. 8.

Rozkwit potęgi gospodarczej USA i udział w zwycięskiej koalicji był symptomem tego, że w ustaleniu ładu powojennego czynnik ekonomiczny odgrywać będzie niepoślednią rolę. Chęć utrzymania statusu mocarstwa gospodarczego pociągała za sobą konieczność niedopuszczenia do powrotu stosunków handlowych w formie, którą przybrały one w trakcie i po wielkim kryzysie gospodarczym. Wiązało się to ze stawieniem czoła licznym wyzwaniom, zarówno na polu krajowym, jak i w relacjach z innymi państwami. Po zakończeniu działań wojennych nieuniknionym problemem musiało się stać wygaszanie zamówień ze strony rodzimego sektora zbrojeniowego, co oznaczało spadek zapotrzebowania na siłę roboczą[41]. W 1944 r. przemysł zbrojeniowy dawał pracę dla

[40] P. Matera, R. Matera, *Stany Zjednoczone i Europa. Stosunki polityczne i gospodarcze 1776 –2004*, Warszawa 2007, s. 186–187.

[41] Jak zauważył Krzysztof Michałek, amerykańska rekonwersja przybrała znacznie łagodniejszy przebieg, niż przewidywano w końcowym okresie wojny. Nie sprawdziły się pesymistyczne zapowiedzi co do wielomilionowego bezrobocia. Nieznacznie spadły zarobki ludności zatrudnionej w przemyśle, co było spowodowane zawieszeniem produkcji wojennej (a także spadkiem przychodów z tytułu nadgodzin) oraz inflacją, sięgającą 12%. Biorąc pod uwagę płace, pracow-

22% Amerykanom, w samych siłach zbrojnych kolejnym 18%[42]. Do rozwiązania pozostawała kwestia zdemobilizowanych żołnierzy[43] i wojennej regulacji cen[44]. Najważniejsze jednak było to, czy rozbita gospodarczo Europa będzie finansowo gotowa absorbować towary amerykańskie na poziomie chociażby *Lend-Lease*. Wątpliwość ta była uzasadniona, gdyż – poza Kanadą – żadne inne państwo nie legitymowało się tak spektakularnym wzrostem gospodarczym jak USA.

Tabela 2.15. Wskaźniki produkcji przemysłowej i rolnej USA w latach 1935–1947

Rok	Produkcja przemysłowa (1935–1939=100)	Produkcja rolna (1935–1939=100)
1939	109	b.d.
1944	235	136
1945	203	133
1946	170	136
1947 Q1	189	136
1947 Q2	185	b.d.
1947 Q3	181	b.d.

Źródło: *Salient Features*…, s. 33

Dzięki sprzyjającej koniunkturze, produkcja przemysłowa USA (głównie zbrojeniowa, stanowiąca w 1944 r. 46% dochodu narodowego) wzrosła w latach 1939–1947 o 70% i pod koniec lat 40-tych stanowiła połowę światowej produkcji przemysłowej. M.in. dzięki temu rósł wolumen produkcji światowej – w 1947 r. przewyższał poziom z 1939 r. o 42%[45]. Przypadek USA decydował

nicy przemysłu znaleźli się w położeniu z 1942 r. Spadek konsumpcji był niwelowany poprzez oszczędności z czasów wojny (K. Michałek, *Mocarstwo. Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1945–1992*, Warszawa 1995, s. 22–23).

[42] W przypadku Wielkiej Brytanii udziały te były jeszcze większe i wynosiły odpowiednio: 33% i 22% (J. Foreman-Peck, *A History of the World Economy. International Economic Relations since 1850*, New York 1995, s. 236).

[43] W tym przypadku nie powtórzono zaniedbań z 1918 r., które skutkowały wtedy poważnymi zamieszkami w Waszyngtonie. Kwestię weteranów uregulowano jeszcze w trakcie wojny (ustawa z 22 czerwca 1944 r.), przyznając żołnierzom prawo do pomocy w formie nisko oprocentowanych pożyczek na dokończenie nauki, zakup domu, gospodarstwa wiejskiego lub uruchomienie firmy. Łączne wydatki federalne na te cele wyniosły aż 31 mld USD.

[44] Już w 1945 r. amerykańska administracja rozpoczęła wygaszanie potencjału produkcyjnego. Z tego tytułu oraz w wyniku anulowania zawartych wcześniej kontraktów zbrojeniowych uzyskano 20 mld USD. 1 lipca 1946 r. zlikwidowano Biuro Zarządzania Cenami, odpowiedzialne za administracyjne ustalanie cen kilkuset towarów. Kontrola cen ryżu i cukru trwała aż do czerwca 1947 r. (K. Michałek, *Amerykańskie*…, s. 266–267).

[45] J. Foreman-Peck, *op. cit.*, s. 243.

zaś o bardzo nierównomiernym rozkładzie tego spektakularnego przyrostu. Dodać należy, że największe wykorzystanie mocy amerykańskiej gospodarki przypadło na 1944 r., kiedy to wskaźnik produkcji przemysłowej przewyższał średni poziom z lat 1935–1939 średnio o 135%[46] (tabela 2.15).

Wzrostu potęgi gospodarczej dowodziły także inne wskaźniki. Średni poziom produkcji rolniczej w latach 1944–1947 przekraczał o 1/3 średni poziom tej produkcji dla lat 1935–1939. Wzrost ten dotyczył zarówno zbioru zbóż, jak i uboju[47]. Szczególnie spektakularny wzrost udało się osiągnąć w uprawach pszenicy. Jej zbiory w 1947 r. były dwukrotnie większe niż w 1939 r. Wzrost produkcji nie szedł w parze ze wzrostem zatrudnienia w sektorze rolniczym. Rok po wojnie liczba osób utrzymująca się z rolnictwa spadła o 1,2 mln w stosunku do poziomu z 1939 r. Wzrost produkcji był uzyskiwany poprzez zwiększenie areału upraw (o 10%), podwojenie ilości wykorzystywanych nawozów oraz mechanizację (wzrost liczby traktorów o 90% między 1939 r. a 1946 r.). Wraz z zakończeniem wojny pojawiła się groźba znacznego spadku popytu na produkty rolne i spadek opłacalności produkcji. Szczęśliwie dla amerykańskich farmerów, systematyczne odchodzenie od systemu racjonowania żywności bez zwiększania jej podaży, spowodowało wzrost cen na rynku. Do tego doszło zapotrzebowanie na żywność płynące zza oceanu. W styczniu 1946 r. Europa potrzebowała przynajmniej 1/3 produkcji amerykańskiej pszenicy. W rezultacie, do lipca tego roku 6 mln ton ziarna zostało skupionych przez administrację amerykańską i oczekiwało na transport na Stary Kontynent. W sumie, do końca 1946 r. wyeksportowano tam aż 20% wyprodukowanej w tym roku żywności[48].

Waszyngton był także najważniejszym wierzycielem państw koalicji antyhitlerowskiej. Był to skutek głównie 43,6 mld USD pożyczek w ramach *Lend –Lease Act* (Ustawa o Pożyczce–Dzierżawie – rząd USA pozostawał właścicielem przekazywanych towarów, po to by nie naruszać zasady neutralności)[49].

---

[46] *Salient Features…*, s. 33.

[47] *Ibidem.*

[48] K. Michałek, *Amerykańskie…*, s. 266.

[49] Bodźcem do podpisania *Lend-Lease* były sukcesy militarne i polityczne państw Osi. 8 grudnia 1940 r. Churchill zaproponował, by flota amerykańska zaczęła dostarczać Wielkiej Brytanii niektóre towary, w tym uzbrojenie. Zastrzegł, że może się okazać, iż Londyn będzie w stanie opłacić te transporty w późniejszym terminie. Roosevelt odpowiedział 17 grudnia na konferencji prasowej, gdzie wykorzystał słynną opowieść o wężu gaśniczym. Wola pomocy ze strony USA została potwierdzona kilka dni później, podczas jednej z „pogawędek przy kominku" Roosevelta, gdy zapowiedział że USA będą pełniły rolę „arsenału demokracji". Na temat alokacji pomocy *Lend-Lease* zob. szerzej: R. G. D. Allen, *Mutual Aid between the US and the British Empire, 1941–1945*, „Journal of Royal Statatistical Society" 1946, vol. 109, no. 3, s. 250. W szczególności o pomocy dla ZSRR zob.: G. C. Herring, *Aid to Russia*, New York and London, 1973. Ograniczona ilość miejsca poświęcona w niniejszym opracowaniu programowi *Lend-Lease* wy-

O skali tej pomocy świadczy fakt, iż stanowiła ona 5% amerykańskiego PKB (uśredniając za lata 1941–1945). *Lend-Lease Act* działał pomiędzy marcem 1941 r. a październikiem 1945 r.[50] i objął swym zasięgiem 42 państwa[51]. Co ważne, rolę największego wierzyciela Ameryka utrzymała także po wojnie.

Największym beneficjentem pomocy amerykańskiej z tytułu *Lend-Lease* była Wielka Brytania, która uzyskała pomoc w wysokości 30 mld USD (najwięcej – 10 mld USD w 1944 r.) oraz ZSRR – 10,7 mld USD (najwięcej – 4 mld USD w 1944 r.). Pozostałe państwa otrzymały dostawy na kwotę prawie 3 mld USD. Umorzeniu podlegały pożyczki na materiały zniszczone lub zużyte w trakcie działań wojennych. Pozostałe materiały miały być zwrócone po zakończeniu działań wojennych albo zniszczone po uzgodnieniu z fundatorem. Ustawa dawała dużą swobodę prezydentowi, który ostatecznie decydował o formie „zapłaty" za udzieloną pomoc. Uzbrojenie, stanowiące średnio 65%

nika z dwóch powodów. Został on wygaszony wraz z zakończeniem działań wojennych. Była to inicjatywa, której głównym zadaniem i sukcesem okazało się dostarczenie broni i amunicji z USA. Jakkolwiek należy docenić znaczenie *Lend-Lease*, to trzeba podkreślić że nie była to kompleksowa forma pomocy obliczona na odbudowę gospodarczą Europy. Jako dowód można podać rozkład rodzajów tej pomocy dla Wielkiej Brytanii. Udział dostaw żywności w całości transportów z USA był znaczący (32%) jedynie w okresie od marca do grudnia 1941 r., czyli na samym początku funkcjonowania. Odtąd udział te drastycznie spadł i nie przekraczał średnio 12%. Udział uzbrojenia wynosił zaś od 54% do 70% (R. G. D. Allen, *op. cit.*, s. 263).

[50] Decyzja Trumana o zamknięciu *Lend-Lease* spotkała się z poważnym sprzeciwem ze strony Moskwy i Londynu. Amerykanie argumentowali, że zgodnie z literą ustawy pomoc mogła być realizowana tylko w czasie działań wojennych. Dlatego też już 8 maja 1945 r. Truman podpisał rozporządzenie o zakończeniu *Lend-Lease*. W praktyce decyzja ta oznaczała wstrzymanie wszystkich dostaw do Europy i zawrócenie transportów znajdujących się już w drodze. Jeszcze w maju Truman wstrzymał realizację decyzji aż do końca wojny na Dalekim Wschodzie i ogłosił ją powtórnie 19 sierpnia. Ostatnia dostawa nastąpiła 1 października 1945 r.

[51] Waszyngton wspierał aliantów także przed wejściem w życie ustawy z marca 1941 r., choć przed wybuchem wojny Kongres przyjął ustawy o neutralności, zakazujące eksportu broni do stron konfliktu. Pozornie pacyfistyczny wydźwięk tego uregulowania zakłócony został przez fakt, iż polepszało ono w istocie pozycję III Rzeszy poprzez odcięcie od dostaw Wielkiej Brytanii. Dopiero dzięki kolejnej z ustaw o neutralności z listopada 1939 r., sojusznicy USA mogli kupować od niej broń na zasadzie „płać i bierz". Oznaczało to, że płatności musiały być dokonywane gotówką (nie powstawał dzięki temu dług). Państwa europejskie były zobowiązane do zapewnienia transportu do Europy, dzięki czemu ta forma współpracy była do przyjęcia przez amerykańską opinię publiczną (amerykańscy żołnierzy nie ginęli podczas przewożenia ładunków). Ten ostatni wymóg był akceptowalny dla panującej na morzach Wielkiej Brytanii. Formuła „płać i bierz" wyczerpała się, gdy stopniały zasoby złota państw–kontrahentów ze Starego Kontynentu. W przypadku Wielkiej Brytanii wspomnieć należy dodatkowo o porozumieniu „niszczyciele za bazy" (*Destroyers for Bases Agrement*) z września 1940 r., na mocy którego Brytyjczycy otrzymali 50 niszczycieli w zamian za nieodpłatną dzierżawę gruntów na Karaibach i w Nowej Fundlandii. Na ten temat zob.: F. A. Baptiste, *War, Cooperation and Conflict*, Westport 1988, s. 51–63.

dostaw, koncentraty żywnościowe (ze specjalnie do tego celu wybudowanych fabryk w USA) nie musiały być zatem opłacane gotówką. Jak wspominał po latach Truman: „Być może nigdy nie odzyskamy tych pieniędzy, ale życia tych których pomogliśmy uratować są tutaj w Ameryce”[52]. Istotnie, po zakończeniu wojny Wielka Brytania dokonała wykupu sprzętu z 90% bonifikatą.

Z drugiej strony, zwłaszcza po podpisaniu *Mutual Aid Agreement* z 23 lutego 1942 r., także Brytyjczycy wnieśli istotny finansowy wkład dla aliantów. Finansowali oni częściowo koszty utrzymania żołnierzy amerykańskich w Europie. Nie była to pomoc jedynie symboliczna, gdyż wynosiła 7,5 mld USD (1,6 mld GBP), co stanowiło się ok. 4–5% brytyjskiego PKB (procentowo tyle samo, co amerykańska pomoc w ramach *Lend-Lease*). Dla Amerykanów nie tyle istotne było jednak zobowiązanie Wielkiej Brytanii do współfinansowania wojny, co zawarta w porozumieniu deklaracja woli zmniejszenia barier handlowych i dyskryminacji w handlu międzynarodowym. Także inne kraje prowadziły dostawy dla Amerykanów. Australia i Nowa Zelandia zapewniały żywność dla wojsk amerykańskich na polach bitwy na Pacyfiku, Belgia – uran z Konga[53]. Działania te zwane *Reverse Lend-Lease* były zgodne z zaleceniami Deana Achesona (z przemówienia na Uniwersytecie Wirginia z 6 lipca 1942 r.), w których zachęcał on państwa do ponoszenia proporcjonalnego udziału w wysiłku wojennym[54].

Amerykańska pomoc gospodarcza nie ustała wraz z zakończeniem działań wojennych. W jej ramach wyróżnić można zarówno pomoc humanitarną, jak i komercyjne kredyty udzielane niektórym krajom europejskim. W ramach tej pierwszej grupy wymienić należy UNRRA, której dostawy ustały w połowie 1947 r. (3,6 mld USD) i pomoc w ramach *post-UNRRA Relief Programme* (332 mln USD dla Austrii, Grecji i Włoch).

Równie duże znaczenie miały udzielone kredyty. W grudniu 1945 r. Francja pożyczyła 550 mln USD z amerykańskiego Export-Import Banku i kolejne 650 mln USD pięć miesięcy później. Pożyczki uzyskały także inne państwa: Holandia – 300 mln USD, Belgia – 100 mln USD. Dodatkowo Francja uzyskała 720 mln USD na wykup pozostałości po *Lend-Lease*. O kredyty starał się także

[52] H. Truman, *Memoirs, 1945: Years of Decision*, New York 1955, s. 261.

[53] W. Morawski, *Pomoc pod pozorem neutralności*, „Rzeczpospolita”, 25 lipca 2009.

[54] „Jeśli każde państwo przeznaczy z grubsza taka samą cześć rodzimej produkcji na cele wojenne, to koszty prowadzenia wojny rozłożą się po równo wśród Narodów Zjednoczonych, biorąc pod uwagę ich możliwości płatnicze”. Cyt. za: *Vital Speeches of the Day*, vol. VII, s. 633. W grudniu 1945 r. na mocy porozumienia anglo-amerykańskiego strony zrezygnowały z wzajemnych roszczeń z tytułu wcześniej otrzymanej pomocy. Redukcji uległy 22 mld USD, które Wielka Brytania powinna była oddać USA, a z drugiej strony Londyn zrezygnował z wierzytelności na kwotę 1,2 mld GBP. W rezultacie tych operacji, Wielka Brytania stała się beneficjentem na kwotę ok. 16 mld USD (J. Foreman-Peck, *op. cit.*, s. 237).

ZSRR, uzyskując 360 mln USD. Dodatkowo, w lutym 1944 r. Moskwa sondowała możliwość uzyskania 1 mld USD pożyczki od USA (w styczniu 1945 r. Amerykanie byli testowani na sumę 6 mld USD)[55]. Z jednej strony miała być to pomoc ułatwiająca powojenną konwersję gospodarki radzieckiej. Z drugiej strony, Amerykanie zyskiwali atut w negocjacjach z ZSRR.

Najważniejsza pożyczka dla Londynu została wynegocjowana przez Johna Maynarda Keynesa 6 grudnia 1945 r. Kredyt opiewał na 3,75 mld USD z datą spłaty liczoną od 1951 r. (50 rocznych rat, oprocentowanie 2%). Umowa kredytowa zawierała klauzulę, zezwalającą Wielkiej Brytanii na odroczenie spłaty w przypadku braku wystarczających zasobów dewizowych. Warunkiem uruchomienia pożyczki było zobowiązanie się Brytyjczyków do wymienialności funta na dolara w ciągu 15 miesięcy. Szybko się jednak okazało, że ten termin nie będzie dotrzymany. Dodatkowo, Kanada pożyczyła Wielkiej Brytanii 1,25 mld USD[56]. Kredyt ten powiększał i tak wysokie saldo pożyczek Londynu: Brytyjskie zadłużenie zagraniczne, wobec samej Ameryki wynosiło u kresu wojny ok. 3,3 mld GBP (13,4 mld USD). Środki te pozwoliły jednak na znaczne ożywienie eksportu (osiągnął on poziom z 1938 r.) i zapoczątkowanie reform, takich jak wprowadzenie systemu powszechnych ubezpieczeń społecznych i uspołecznionej służby zdrowia. Tabela 2.16 pokazuje alokację pomocy amerykańskiej w czasie dwóch pierwszych powojennych lat. Łączna kwotę przekraczającą 8 mld USD należy powiększyć o 3 mld z pomocy UNRRA.

Tabela 2.16. Powojenna pomoc amerykańska dla krajów europejskich do 15 sierpnia 1947 r. (w mln USD)

Państwo	*Post-UNRRA*	*Lend-Lease*	Export–Import Bank	Kredyty rządowe	Razem
Austria	49	10	13	–	72
Belgia	–	105	100	–	205
Czechosłowacja	–	50	22	–	72
Finlandia	–	25	80	–	105
Francja	–	720	1 200	–	1 920
Grecja	16	–	25	300	341
Holandia	–	93	300	20	413
Norwegia	–	10	50	10	70
Polska	–	50	40	–	90
Węgry	–	30	–	–	30
Włochy	35	160	130	–	325
Wlk. Brytania	–	650	–	3 750	4 400

Źródło: *Salient Features*…, s. 183.

[55] T. Paterson, *Soviet-American Confrontation. Postwar Reconstruction and the Origins of the Cold War*, Baltimore 1973, s. 20.

[56] R. Mayne, *The Recovery of Europe. From Devastation to Unity*, London 1970, s. 72.

Niedobory żywności w Europie i jej jednoczesne nadwyżki w USA oraz konsekwencje dynamiki wzrostu gospodarki amerykańskiej, przyczyniły się do poważnych zmian w bilansie płatniczym pomiędzy Stanami Zjednoczonymi oraz Starym Kontynentem[57]. Już w latach 30. XX w. państwa Europy Zachodniej posiadały średni deficyt na rachunku bieżącym z USA i karaibskimi krajami „strefy dolarowej" (to określenie weszło do użytku dopiero po 1945 r.) w wysokości ok. 2 mld USD. Był to jednak okres, w którym eksport do USA był utrudniony z uwagi na wysoki stopień działań protekcjonistycznych ze strony Waszyngtonu. Deficyt był rekompensowany przez nadwyżki handlowe z innymi państwami. Po wojnie uzyskiwanie tych nadwyżek było o wiele trudniejsze, podczas gdy zapotrzebowanie na produkty amerykańskie rosło.

W maju 1943 r. USA miały 16,7 mld USD nadwyżki na rachunku towarów i usług, którego głównym składnikiem była nadwyżka eksportu do Europy. W 1946 r., w porównaniu do 1939 r. USA uzyskały czterokrotnie wyższą nadwyżkę w eksporcie (6,5 mld USD). W pierwszej połowie 1947 r. została ona podwojona[58]. W 1947 r. USA miały 10,7 mld USD nadwyżki na rachunku bieżącym (ogólnym, nie tylko z Europą), podczas gdy Europa odnotowała deficyt w wysokości 7,2 mld USD (z czego 4,8 mld USD była wynikiem zmian bilansu handlowego). Rok później nadwyżka amerykańska stopniała o 5 mld USD, a deficyt państw europejskich o 2 mld USD[59]. Gospodarcza przewaga Stanów Zjednoczonych nie miała precedensu. Podobne zastrzeżenie odnieść można do skali nierównowagi poszczególnych bilansów.

Ograniczone możliwości finansowania handlu międzynarodowego krajów europejskich doprowadziły do wzrostu znaczenia państw Ameryki Łacińskiej i Kanady w handlu z USA. Zaletą tych krajów była bliskość geograficzna – istotna w kontekście przetrzebienia flot państw europejskich. Wzrost dochodów konsumentów amerykańskich przełożył się na wzrost popytu, co wymagało zwiększenia podaży towarów, które USA musiały importować. Segment produktów importowanych obejmował: kawę, kakao, metale nieżelazne, produkty naftowe, wełnę, drewno i papier, cukier i gumę.

W porównaniu do lat 30-tych, po II wojnie światowej państwa europejskie straciły na ważności w czterech ważnych grupach produktów[60]. Kolumbia dostarczała więcej kawy, Antyle Holenderskie i Wenezuela ropę naftową, Kanada drewno i papier, Boliwia i Chile zaś metale nieżelazne. Zarysowywała się zatem

---

[57] Łącznie amerykański eksport wzrósł w latach 1939–1947 o ok. 250% a import o ok. 40%. W przypadku eksportu oznaczało to wzrost udziału wywozie światowym z 14% w 1938 r. do 33% w 1947 r. (*Salient Features*…, s. 13).

[58] *Salient Features*…, s. 15.

[59] *World Economic Report 1948*, United Nations, Department of Economic Affairs, 1949, s. 44.

[60] Państwa europejskie traciły rynki zbytu także pośrednio, poprzez ich utratę przez kolonie (Malezja, Holenderskie Indie Wschodnie).

rosnąca przewaga państw zachodniej półkuli – szczególnie jako partnera importowego dla USA. Mimo to rynek europejski, a precyzyjniej rzecz ujmując rynek zachodnioeuropejski, nadal pozostawał istotny ze względu na potencjał absorpcyjny eksportu amerykańskiego. Z drugiej strony, słaba gospodarczo Europa nie była w stanie wykorzystać tej sprzyjającej sytuacji na zwiększenie eksportu do USA, który spadł w 1947 r. niemal dwukrotnie w porównaniu do średniej z lat 1936–1938. Nawet trzy lata po wojnie, eksport do Europy nadal pozostawał na niższym poziomie niż przed 1939 r. (tabela 2.17).

Tabela 2.17. Import i eksport USA w latach 1936–1938, 1947, 1948

Podział geograficzny	Eksport			Import		
	1936–1938	1947	1948	1936–1938	1947	1948
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
Półkula zachodnia	33,9	40,2	42,1	37,2	59,0	57,6
Kanada	15,3	13,5	15,2	13,9	19,1	22,0
Ameryka Łac.	16,3	25,1	25,1	21,8	37,5	32,9
Europa	42,3	37,6	34,7	29,1	15,3	16,1
Europa Zach.	38,1	34,5	33,2	24,3	12,1	13,5
Europa Wsch.	3,7	2,8	1,3	4,1	2,7	2,1
Afryka i Azja	23,8	22,1	23,3	33,7	21,8	26,2

Źródło: *World Economic Report 1948*, United Nations, Department of Economic Affairs, 1949, s. 77. Państwa Europy Zachodniej to uczestnicy Planu Marshalla. Państwa Europy Wschodniej to: Albania, Bułgaria, Czechosłowacja, Finlandia, Jugosławia, Polska, Rumunia, Węgry, ZSRR.

Na pogorszenie siły nabywczej państw europejskich nakładał się spadek możliwości transportowych. Również na tym polu, czołowym graczem stawały się Stany Zjednoczone. O ile w 1939 r. flota handlowa USA obsługiwała 17% światowego handlu morskiego, to w 1947 r. wskaźnik ten osiągnął 52%. Oprócz USA spadku w liczbie ton przewożonego towaru doznały wszystkie kraje liczące się w tej klasyfikacji, przy czym największego uszczerbku doświadczyła Wielka Brytania, tracąc zajmowane od lat miano największej floty świata (tabela 2.18). Floty przedwojennych potentatów, czyli Niemiec, Włoch i Japonii również zostały poważnie dotknięte skutkami wojny. Stosunkowo niewielkich strat doznały maszyny należące do ZSRR. W sumie, możliwości transportowe flot państw europejskich uległy zmniejszeniu o 39%[61].

[61] D. Aldcroft, *op. cit.*, s. 107.

Tabela 2.18. Wielkość flot państw w latach 1939–1947 (w tys. angielskich ton rejestrowych)

Państwo	1939	1947	Zmiana w %
Stany Zjednoczone	9 000	27 000	200
Wielka Brytania	21 000	17 500	-16
Japonia	5 600	1 100	-80
Norwegia	4 800	3 400	-29
Niemcy	4 500	700	-84
Włochy	3 400	700	-79
Holandia	3 000	1 900	-37
Francja	2 900	1 700	-41
ZSRR	1 300	1 200	-8

Źródło: Na podstawie *Salient Features…*, s. 225. W przypadku USA do podanej wartości można jeszcze dodać niewykorzystywane statki o tonażu 11 tys. pozostające w odwodzie.

Po zakończeniu wojny Stary Kontynent wytwarzał tylko niewielką część środków produkcji, stanowiących podstawę procesu modernizacji gospodarczej. Ten stan rzeczy był utrzymywany poprzez istotne ograniczenia w produkcji Niemiec, dotychczasowego lidera produkcji i eksportu dóbr kapitałowych. Pomijając zatem trudności związane z bezpośrednimi następstwami wojny, czyli zniszczeniami wojennymi, stało się oczywiste, że Europa znajdowała się w obliczu kryzysu strukturalnego związanego z brakiem środków na import. Zawiodły dotychczasowe źródła jego finansowania. Zmniejszyła się podaż towarów przeznaczonych na eksport. Mocarstwa kolonialne straciły natomiast potężne wpływy ze swoich posiadłości kolonialnych.

Jedynie Stany Zjednoczone dysponowały środkami na nowe inwestycje w przemyśle. Podstawowy problem krajów europejskich polegał na wyczerpaniu rezerw dolarowych. W przypadku krajów europejskich, dochody z eksportu można było wykorzystać na finansowanie importu środków na inwestycje, ale miało to miejsce tylko w niewielkim stopniu. W pierwszej kolejności konieczny był bowiem zakup surowców i maszyn do produkcji przemysłowej. Wątpliwe było uzyskanie znaczących pożyczek zagranicznych z uwagi na niejasną sytuację polityczną i wspomnienie o tragicznych skutkach długów w okresie międzywojennym.

Wskutek ograniczeń w dostępie do żywności na całym kontynencie europejskim, znaczącą rolę zaczął odgrywać import z USA. Jego największy wzrost w porównaniu z latami przedwojennymi odnotowały Finlandia, Francja, Grecja, Węgry i Włochy. W samym trzecim kwartale 1947 r. wyrażona w dolarach ame-

rykańskich wartość importu z USA do krajów Europy Zachodniej i Skandynawii czterokrotnie przewyższała poziom importu z lat 1936–1938[62].

Tabela 2.19. Wymiana krajów europejskich z USA w latach 1938 i 1946 (w %) oraz deficyt USD w bilansie płatniczym z USA

Państwo	Import (udział importu z USA)		Eksport (udział eksportu do USA)		Deficyt USD w bilansie płatniczym z USA (w mln USD)
	1938	1946	1938	1946	1947
Austria	8	5	2	7	247
Belgia-Luks.	11	18	7	13	259
Bułgaria	3	4	3	5	b.d.
Czechosłowacja	14	6	14	7	276
Dania	8	9	1	3	78
Finlandia	9	20	9	7	100
Francja	11	31	6	6	1 250
Grecja	7	23	17	55	298
Holandia	11	25	3	5	515
Norwegia	11	22	8	5	142
Polska	12	1	5	b.d.	477
Szwajcaria	8	16	7	17	b.d.
Szwecja	16	24	9	7	b.d.
Węgry	5	19	2	2	72
Włochy	12	55	8	18	742
Wlk. Brytania	13	17	5	4	1 760

Źródło: *Salient Features*…, s. 178.

2.3. Rola USA w gospodarczych instytucjach międzynarodowych

O rosnącej roli Waszyngtonu świadczył fakt, że to Stany Zjednoczone wzięły na siebie ciężar wypracowania zasad systemu, który miał stabilizować międzynarodowy ład walutowy. W tym celu w lipcu 1944 r. w Bretton Woods zebrała się konferencja, w której uczestniczyli przedstawiciele 44 państw (w tym ZSRR). Przyjęte rozwiązania okazały się na tyle istotne, kompleksowe i trwałe, że można mówić o systemie z Bretton Woods. Był on pierwszym w historii mię-

[62] *Salient Features*…, s. 179.

dzynarodowym systemem walutowym wypracowanym w drodze formalnego porozumienia międzynarodowego[63].

Ton spotkaniu nadawały dwie konkurencyjne koncepcje nowego ładu walutowego: amerykański plan White`a i brytyjski plan Keynesa[64]. Plan amerykański zakładał stworzenie Funduszu Stabilizacyjnego Narodów Zjednoczonych z kapitałem od 2 do 5 mld USD. Członkowie Funduszu mieli wnosić wkłady w złocie, którego cena powinna być dość niska. Projektowano stworzenie międzynarodowej jednostki pieniężnej – unitas, będącej równowartością 10 USD. Strony porozumienia miały się zobowiązać do tego, aby ich lokalne waluty pozostawały w sztywnym kursie do unitas, a zatem i do dolara. Powstałemu Funduszowi planowano przyznać znaczny wpływ na politykę gospodarczą państw członkowskich[65].

Plan Keynesa zakładał natomiast utworzenie Międzynarodowej Unii Clearingowej z kapitałem sięgającym od 25 do 40 mld USD i przyznanie państwom członkowskim większej swobody w kształtowaniu polityki gospodarczej. Składki członkowskie miały być opłacane głównie we własnej walucie. W odróżnieniu od konkurencyjnej propozycji White`a, złoto miało być stosunkowo drogie a jego cena oraz kurs międzynarodowej jednostki (bankor) podlegać miały prawom rynku, bez usztywnienia wartości z jakąkolwiek walutą narodową. Bankor byłby drugim, obok złota, składnikiem rezerw walutowych, który otrzymywałyby kraje z deficytem bilansu płatniczego[66].

Tylko daleko posunięta kurtuazja pozwalałaby oceniać rezultaty konferencji w Bretton Woods w kategoriach kompromisu amerykańsko-brytyjskiego. Ustępstwa Waszyngtonu były symboliczne (zmiana nazwy Funduszu, rezygnacja z unitas) lub pozorne. Przykładem takiego „ustępstwa" była formalna rezygnacja z uznania dolara za walutę uprzywilejowaną (co wynikałoby z powiązania kursu unitas z dolarem), którą i tak stał się w kolejnych latach. Rdzeniem porozumienia była zasada wymienialności walut po sztywnych kursach (zasada parytetów walut lub kursów centralnych), przy dopuszczeniu 1% tolerancji. Banki centralne poszczególnych państw były zobowiązane do interwencji, gdyby kursy walut zachowywały się niestabilnie. Państwa były także zobligowane

[63] K. Zabielski, *Finanse międzynarodowe*, Warszawa 2002, s. 44.

[64] Harry Dexter White był pracownikiem Departamentu Skarbu USA i doradcą sekretarza skarbu Morgenthaua, głównym przedstawicielem USA na konferencję, a także... agentem NKWD/NKGB. Zdaniem Christophera Andrewa i Olega Gordijewskiego White został pozyskany w latach 1935–1936 przez Whittakera Chambera i był członkiem jego dość prężnie działającej siatki wywiadowczej (C. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*, Warszawa 1999, s. 206 i 297).

[65] W. Morawski, *Zarys powszechnej historii pieniądza*, Warszawa 2002, s. 174.

[66] P. Matera, R. Matera, *op. cit.*, s. 187.

do ustalenia wartości pieniądza w stosunku do złota, z tym że – w odróżnieniu od systemu waluty złotej – kursy wzajemne walut można było obliczyć korzystając z relacji poszczególnych walut do dolara, nie zaś tylko do złota[67]. Uprzywilejowana pozycja USA przejawiała się w tym, że wymienialność na złoto, w relacji 35 USD za uncję, zastrzeżono jedynie dla dolara amerykańskiego[68]. Oznaczało to, że banki centralne państw–uczestników systemu mogły wymieniać waluty narodowe na złoto dopiero po ich wymianie na dolary, w rezultacie czego dolar amerykański stał się główną walutą rezerwową.

Należy zauważyć, że USA nie musiały bronić kursu poprzez sprzedaż walut wymienialnych lub złota, ponieważ wykorzystywały do tego dolara – zgodnie z ukutą przez Amerykanów zasadą *dollar as good as gold*. W efekcie, dzięki emisji własnego pieniądza, poszukiwanego przez pozostałe państwa systemu, mogły finansować nadwyżkę importu nad eksportem. Dodatkowy druk dolara nie musiał powodować wzrostu inflacji w USA, gdyż jako waluta mająca pokrycie w złocie, znajdował nabywców w innych krajach (*dollar gap*). Było to korzystne dla Waszyngtonu, ponieważ amerykański wysoki deficyt budżetowy nie wywoływał inflacji w USA, lecz co najwyżej w reszcie świata.

System z Bretton Woods cechował się charakterystyczną bazą instytucjonalną. Na jej czele znajdował się Międzynarodowy Fundusz Walutowy (*International Monetary Fund,* IMF), który miał zasadniczo spełniać dwie funkcje: pomagać w walce z inflacją i udzielać pożyczek w celu stabilizacji walutowej. Cele te były powiązane wzajemnie, gdyż w wyniku szybszego wzrostu cen w kraju, niż za granicą, stały kurs przestaje utrzymywać równowagę na rynku walutowym. *Iunctim* obu celów przejawiało się zatem w tym, że utrzymanie stałego kursu pociągało za sobą konieczność trzymania w ryzach inflacji. System kursów centralnych miał także zapobiegać „wrogim" dewaluacjom i ułatwiać przepływ inwestycji i wzrost handlu.

Do obowiązków krajów członkowskich IMF należało zasilanie rezerw walutowych Funduszu. Wkład poszczególnych państw zależny był od rozmiarów ich handlu zagranicznego i PKB (początkowo ¼ kwoty wpłacano w złocie, a resztę w walucie krajowej). Wysokość wkładów poszczególnych państw (tzw. kwot) decydowała o sile głosów członków IMF. Na podstawie uzgodnień z lipca

[67] J. Świerkocki, *Zarys ekonomii międzynarodowej*, Warszawa 2011, s. 258.

[68] Umowa z Bretton Woods nie zobowiązywała USA (ani żadnego innego państwa) do realizacji żądań wymiany waluty (dolara) na złoto. W 1947 r. Truman ogłosił, że USA będą na żądanie banków centralnych i bez ograniczeń dokonywać wymiany dolarów na złoto. Decyzja ta, mająca także prestiżowe znaczenie, była podparta faktem posiadania ok. 70% światowych zasobów złota, co pokrywało w ok. 250% zobowiązania zagraniczne USA (W. Morawski, *Zarys...*, s. 187).

1944 r. rozkład ten miał wyglądać następująco: Stany Zjednoczone – 2,75 mld USD, Wielka Brytania – 1,3 mld USD, ZSRR – 1,2 mld USD, Chiny – 0,55 mld USD, Francja – 450 mln USD[69]. Potwierdzało to przewagę gospodarczą i polityczną USA po II wojnie światowej.

Fundusz udzielał średnioterminowych kredytów w przypadku krótkotrwałego zachwiania równowagi bilansu płatniczego państwa uczestniczącego w systemie. Specyfika tej operacji polegała na tym, że kraj był uprawniony do zakupu (za własną walutę) walut innych państw członkowskich – jednakże górną granicę tej transakcji wyznaczała kwota posiadana przez ten kraj w IMF. W przypadku ustania trudności z bilansem, następowała operacja odwrotna, tj. odkupienie waluty krajowej. Członkowie IMF byli także uprawnieni do zmiany parytetów walut na drodze dewaluacji lub rewaluacji w granicach 10% (przekroczenie tego progu wymagało zgody Funduszu). W przypadku długotrwałej, strukturalnej nierównowagi bilansu płatniczego, kraj miał prawo do ubiegania się o dodatkowe środki z IMF. Ceną tej pomocy była jednak zgoda na nadzór Funduszu nad polityką makroekonomiczną takiego państwa. Możliwa była także zmiana parytetu w razie długotrwałej nierównowagi płatniczej.

Rozwiązania te służyły zmniejszaniu kosztów (także społecznych, zwłaszcza bezrobocia) ponoszonych np. przy wcześniej stosowanym systemie waluty złotej. Równowaga była przywracana w nim niejako automatycznie poprzez spadek produkcji, zatrudnienia, cen i płac[70]. Z drugiej strony, dyscyplina pieniężna mogła skutkować bezrobociem i recesją. W Bretton Woods zgodzono się, że stworzenie wyjątków pozwalających na odejście od sztywnych reguł ustalania kursów tzn. wprowadzenie swoistych wentyli bezpieczeństwa zapobiegnie trwałemu pogarszaniu się sytuacji gospodarczej wielu krajów.

Drugą ważną instytucją, funkcjonującą w ramach systemu był Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju (*International Bank for Reconstruction and Developement*, IBRD), nazywany popularnie Bankiem Światowym, który rozpoczął działalność w czerwcu 1946 r. Kapitał zakładowy banku wynosił początkowo 10 mld USD. O ile IMF był adresatem wniosków o kredyty na stabilizację

---

[69] *Articles of Agreement of the International Monetary Fund*, Washington DC 2011, s. 64. Dostępne na stronie IMF: www.imf.org.

[70] Kraj z deficytem handlowym doznawał spadku rezerw złota (było ono kupowane przez eksportera za walutę lokalną uzyskaną ze sprzedaży dóbr), co pociągało za sobą zmniejszenie emisji pieniądza. W rezultacie spadkowi ulegała aktywność gospodarcza, jak i ceny wewnętrzne. Dopiero poprawa konkurencyjności doprowadzała do wzrostu produkcji krajowej i eksportu a z czasem do redukcji deficytu w obrotach z zagranicą. Gdyby rozważyć przypadek zakładający dodatkowy udział banku centralnego, to model mógłby wyglądać następująco: bank centralny podnosił stopę procentową, co prowadziło do spadku popytu na towary zagraniczne i zachęcało kapitał zagraniczny, ułatwiający wzrost produkcji (J. Świerkocki, *Zarys*..., s. 256 i 259).

waluty, o tyle do Banku Światowego trafiały wnioski o pomoc na inne cele, np. na rozwój gospodarczy. Wśród głównych zadań Banku wymienić można: pomoc w odbudowie zniszczeń wojennych, w tym przez ułatwienie finansowania inwestycji kapitałowych na cele produkcyjne; popieranie inwestycji zagranicznych realizowanych przez sektor prywatny – odbywało się to poprzez udzielanie gwarancji kredytowych lub uczestnictwo w pożyczkach[71]. Kredyty były zwrotne, lecz udzielane na korzystnych warunkach. Działania te służyły m.in. poprawie infrastruktury drogowej, kolejowej, portowej. Zgodnie ze statutem Bank udzielał kredytów jedynie rządom. Jednocześnie blisko współpracował z międzynarodowymi organizacjami pozarządowymi. Zachęcał także rządy krajów otrzymujących pomoc do jak najściślejszej współpracy z podmiotami pozarządowymi i sektorem prywatnym w celu wzmocnienia zaangażowania społeczeństw w projekty finansowane przez pożyczki bankowe[72].

2.4. Polityczny wymiar relacji transatlantyckich

Wraz z zakończeniem działań wojennych rząd amerykański musiał na nowo zdefiniować założenia polityki zagranicznej. Charakterystyczne, że równie kłopotliwe było sformułowanie nowej polityki wobec państw zwyciężonych, co i wobec triumfującego obozu aliantów. Dodatkowym „komplikującym" czynnikiem dla amerykańskich strategów był fakt bezprecedensowego wzrostu znaczenia Waszyngtonu w rezultacie wojny. Stany Zjednoczone stawały się mocarstwem światowym *par excellence*.

Inną okolicznością, utrudniającą proces reorientacji amerykańskiej polityki zagranicznej była śmierć prezydenta Roosevelta w kwietniu 1945 r. Zastąpił go dotychczasowy wiceprezydent Harry S. Truman. W przeciwieństwie do Roosevelta (sprawującego urząd prezydenta od 1933 r.), Truman był politykiem niedoświadczonym z zaledwie kilkumiesięcznym stażem zastępcy głowy państwa. Przygotowywany raczej do współredagowania polityki wewnętrznej kraju, był skąpo informowany o amerykańskich planach w dziedzinie polityki zagranicznej, (nie posiadał np. wiedzy na temat projektu naukowo-badawczego produkcji bomby atomowej – projekt Manhattan). W związku z tym, punktem wyjścia dla polityki Trumana były koncepcje wypracowane przez swojego poprzednika.

---

[71] *Współczesna gospodarka światowa*, (red.) A. Kisiel-Łowczyc, Gdańsk 1997, s. 331.

[72] Szerzej na ten teamt zob. :L. Kasprzyk, *Rozwój ekonomiczny – nadzieją na wyrównanie szans*, [w:] *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i Perspektywy*, (red.) J. Symonides, Warszawa 2006, s. 251.

2.4.1. Koncepcja czterech policjantów (tzw. „koncepcja strażników pokoju")

Dlatego też na pierwszy plan wysunęła się „koncepcja czterech/pięciu policjantów", zwana także „koncepcją strażników pokoju". Była ona amerykańską odpowiedzią na wyzwania, dotyczące utrzymania pokoju i bezpieczeństwa światowego po wojnie przy jednoczesnym zagwarantowaniu żywotnych interesów Stanów Zjednoczonych. Koncepcja zakładała „równoprawność międzynarodową i partnerską równorzędność Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego"[73]. Powstały w konsekwencji realiów wojny nakaz ścisłej współpracy aliantów wykluczał możliwość przesadnego podnoszenia kwestii różnic pomiędzy sojusznikami, w tym także odmiennych priorytetów (celów) polityki zagranicznej. Wspólnym mianownikiem pozostawało uczestnictwo w koalicji antyhitlerowskiej oraz kwestia strat poniesionych w wymiarach gospodarczym (nie dotyczyło to USA) i demograficznym. W powojennym świecie mocarstwa (policjanci) mieli ponosić odpowiedzialność[74] za utrzymanie pokoju, co nawiązywało do logiki Paktu Czterech z 1933 r. oraz – poprzez utopijny pomysł światowego rozbrojenia – do genewskiej konferencji rozbrojeniowej. Koncepcja Roosevelta prowadziła do powstania dyrektoriatu mocarstw dysponującego monopolem na „odpowiednie środki militarne do utrzymania pokoju"[75].

Pomysł amerykański został przyjęty z aprobatą przez ZSRR w maju 1942 r., podczas wizyty radzieckiego ludowego komisarza spraw zagranicznych Wiaczesława Mołotowa w Waszyngtonie. Inne stanowisko zajmował Londyn, który popierał koncepcję stworzenia nowej organizacji bezpieczeństwa zbiorowego o charakterze powszechnym i uniwersalnym. Roosevelt skomentował ten fakt mówiąc, że „nie wyobraża sobie następnej Ligi Narodów ze stu różnymi sygnatariuszami; po prostu nie można usatysfakcjonować zbyt wielu państw"[76]. Projekt amerykański zakładał, co prawda, funkcjonowanie w oparciu o uniwersalny (w sensie ogółu spraw, które by obejmował) system Narodów Zjednoczonych, ale jego cechą charakterystyczną miał być podział kompetencji pomiędzy trzy niesymetryczne ośrodki władzy: Zgromadzenie Ogólne, Radę Konsultacyjną i Komitet Wykonawczy. Ten ostatni miał pełnić rolę kierowniczą i tam – w oparciu o zasadę jednomyślności mocarstw – zapadałaby najważniejsze

---

[73] A. Bógdał-Brzezińska, *Globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych 1945–1949*, Warszawa 2001, s. 148. Piątym policjantem miały być Chiny.

[74] W 1943 r. Roosevelt doprecyzował strefy odpowiedzialności „policjantów": Azja – USA i Chiny, Afryka – Wielka Brytania i Brazylia (wyjątkowo z racji położenia geograficznego), Ameryka Północna i Południowa – USA, Europa – Wielka Brytania i ZSRR.

[75] FRUS, 1942, vol. III: *Europe*, s. 568–571.

[76] Cyt. za: P. Grudziński, *Przyszłość Europy w koncepcjach Franklina D. Roosevelta (1933–1945)*, Wrocław 1980, s. 144.

decyzje[77]. Nowa organizacja miała być instytucją wtórną, i jako taka niegwarantującą pokoju na świecie. To „czterej policjanci" pilnowaliby, aby któreś z pozostałych państw nie prowadziło tajnego dozbrajania się. Gdyby zaś takie działanie zostało wykryte, to państwo to zostałby poddane „kwarantannie", a gdyby i to okazało się nieskuteczne, to można by je było zbombardować[78]. Amerykański prezydent zdawał sobie sprawę, że zaproponowana konstrukcja ładu międzynarodowego przypomina nieco „pokój przez dyktat". Istotnie bowiem, proponowany system międzynarodowy miał charakter oligarchiczny i był projektowany w duchu równowagi sił pod dyktatem mocarstw. Roosevelt był jednak głęboko przekonany, że obietnica wieloletniej współpracy państw bez wojen będzie wystarczającym argumentem na rzecz nowej koncepcji.

Jak podkreśla Agnieszka Bógdał-Brzezińska: „koncepcja strażników pokoju korespondowała z Rooseveltowską wizją głównej płaszczyzny międzynarodowych stosunków powojennych: sferą ekonomiki światowej"[79]. To przeniesienie akcentów polityki zagranicznej USA przejawiało się m.in. w przekonaniu, że po odniesieniu zwycięstwa na hitlerowcami wojska amerykańskie powinny wrócić za Ocean. Rozmieszczenie i utrzymywanie sił amerykańskich na Starym Kontynencie nie wchodziło więc w grę. Roosevelt „nie myślał o stałym stacjonowaniu sił amerykańskich w Europie, a już z całą pewnością nie w roli przeciwwagi dla sił radzieckich, czego, jego zdaniem, nigdy nie aprobowałaby amerykańska opinia publiczna"[80]. Przez określenie nacisk na „sferę ekonomiki światowej" rozumieć należy pogląd Roosevelta o wzroście znaczenia handlu zagranicznego w okresie powojennym, który miał stymulować pokojowe relacje międzypaństwowe. W ocenie amerykańskiego prezydenta, to handel w warunkach wolnego rynku gwarantował realizację tego celu.

Ważną konsekwencją takiego podejścia było jednoczesne odżegnywanie się Waszyngtonu od brania wyłącznej odpowiedzialności za odbudowę gospodarczą Europy. W lutym 1944 r. Roosevelt informował podsekretarza stanu Edwarda Stettiniusa: „Nie chcę by to na Stanach Zjednoczonych spoczywała odpowiedzialność za odbudowę Francji, Włoch i Bałkanów. Będąc w odległości 3500 mil czy więcej nie możemy mieć takiego obowiązku. To zdecydowanie zadanie dla Brytyjczyków, którzy są tym bardziej zainteresowani niż my"[81].

---

[77] W skład Komitetu wchodzić miały delegacje z USA, ZSRR, Wielkiej Brytanii i Chin. Jeśli chodzi o Francję, to Roosevelt przewidywał, że przyznanie jej pozycji mocarstwowej będzie mogło nastąpić w ciągu 10–20 lat. (FRUS, 1942, vol. III, s. 569).

[78] P. Grudziński, *op. cit.*, s. 147.

[79] A. Bógdał-Brzezińska, *op. cit.*, s. 154.

[80] H. Kissinger, *Dyplomacja*, Warszawa 2002, s. 430.

[81] Cyt. za: H. Feis, *Churchill, Roosevelt, Stalin. The War They Waged and the Peace They Sought*, Princeton 1957, s. 340.

USA deklarowały tradycyjne podejście, przejawiające się w dystansowaniu się wobec spraw europejskich[82].

Strategia ta oznaczała przeniesienie ciężaru na wycieńczoną (także samotną walką z Hitlerem pomiędzy czerwcem 1940 r. a czerwcem 1941 r.) Wielką Brytanię, która temu zadaniu samodzielnie nie była w stanie podołać[83]. Promowana przez Roosevelta zasada samostanowienia narodów zagrażała Imperium Brytyjskiemu, a radzieckie próby umocnienia się w Europie Środkowo-Wschodniej groziły osłabieniem brytyjskiego (i nie tylko brytyjskiego) bezpieczeństwa. Co gorsze, Roosevelt przeceniając możliwości Londynu, miał jednocześnie lekceważący stosunek do Francji, nie przewidując dla niej miejsca wśród mocarstw, kształtujących powojenny ład. Amerykański prezydent był zwolennikiem sprowadzenia jej do rangi średniego państwa europejskiego, które nie powinno rodzić problemów dla zwycięskich mocarstw koalicji. Brał pod uwagę pozbawienie Francji jej imperium kolonialnego, a nawet rozbrojenie i rozczłonkowanie jej terytorium państwowego. Nawet jeśli wziąć pod uwagę, że zarzuty przeciw Francji ze strony Roosevelta były częściowo słuszne (trzeciorzędne znaczenie polityczno-wojskowe w pokonaniu Hitlera), to opieranie relacji w Europie w oparciu o przeciwwagę Londyn-Moskwa było naiwne i błędne[84]. Zapowiedź swoistego *desinteressment*, a przynajmniej systematycznego wycofywania się Amerykanów z Europy była korzystna dla ZSRR, który „za darmo" pozbywał się przeciwnika na Starym Kontynencie. Równie kontrowersyjne było włączenie Chin do grona „policjantów". Słabo rozwinięte państwo w dobie wojny domowej było jeszcze mniej przygotowane do sprawowania roli azjatyckiego żandarma, niż Wielka Brytania w Europie.

Dopiero od konferencji w Jałcie można mówić o złagodzeniu obiekcji Roosevelta wobec Francji i o stopniowym jej włączaniu do grona mocarstw. Najbardziej charakterystycznym tego przejawem było wydzielenie dodatkowej, czwartej strefy okupacyjnej Niemiec, którą Francuzi otrzymali kosztem zmniej-

---

[82] Podczas konferencji w Teheranie (28 listopada – 1 grudnia 1943 r.) Roosevelt zapewniał Stalina, że wojska amerykańskie powrócą za Ocean w dwa lata od zakończenia wojny. W. Kimball, *The Juggler: Franklin Delano Roosevelt as Wartime Statesman*, Princeton 1991, s. 97–99.

[83] Churchill był zszokowany, gdy jeszcze w lutym 1945 r., Roosevelt podtrzymywał, że Amerykanie przewidują militarną obecność (jako wojska okupacyjne) na nie dłużej niż dwa lata (W. Churchill, *The Second World War*, vol. 6, *Triumph and Tragedy*, Boston 1985, s. 308).

[84] Zdaniem Johna Lewisa Gaddisa Roosevelt zdawał sobie sprawę z ekspansywnego charakteru polityki Stalina. Zgodnie z poglądem amerykańskiego historyka, miał on wynikać z braku bezpieczeństwa a nie np. z negatywnego oddziaływania komunistycznej ideologii. Rooseveltowi miało więc zależeć na zredukowaniu poczucia zagrożenia wśród radzieckich przywódców (i tym samym odwiedzenie Moskwy od agresji) poprzez stworzenie atmosfery życzliwości w stosunkach z ZSRR. Należy przez to rozumieć także uznanie jego „uzasadnionych potrzeb bezpieczeństwa" w Europie i na Dalekim Wschodzie (J. L. Gaddis, *Russia, the Soviet Union and the United States: An Interpretive History*, New York 1978, s. 160).

szenia stref amerykańskiej i brytyjskiej. Plan „czterech policjantów" stanowił kompromis pomiędzy tradycyjnym brytyjskim podejściem do równowagi sił a amerykańskim idealizmem, nawiązującym do tradycji prezydenta Woodrowa Wilsona, reprezentowanym w czasie II wojny światowej przez sekretarza stanu Cordella Hulla. Brak szans na powodzenie koncepcji Roosevelta wynikał z faktu, że wojna nie wyłoniła „rzeczywistego układu równowagi sił, gdyż zwycięzców dzieliła głęboka ideologiczna przepaść oraz ponieważ Stalin, wolny od strachu przed Niemcami, nie wzdragał się przed zabieganiem o jak najpełniejsze osiągnięcie ideologicznych i politycznych celów Związku Radzieckiego, nawet za cenę konfrontacji z niedawnymi sojusznikami"[85]. Nie było również planu awaryjnego, na wypadek gdyby któryś z „policjantów" przestał współpracować (zwłaszcza gdyby niesubordynowanym partnerem był ZSRR).

W Jałcie Roosevelt mimo to nadal utrzymywał, że warunkiem pokoju po wojnie jest kontynowanie współpracy Stanów Zjednoczonych i ZSRR[86]. W praktyce przejawiało się to w poważnych ustępstwach na rzecz Kremla. Koszty tego podejścia ponosiły przede wszystkim państwa Europy Środkowo -Wschodniej. Perspektywa przedłużającej się wojny z Japonią skłaniała jednak Waszyngton do co raz dalej idących koncesji na rzecz Stalina, na którego pomoc w wojnie na Dalekim Wschodzie bardzo liczono. Obawiano się wielomiesięcznego zaangażowania żołnierzy amerykańskich w zmaganiach wojennych, a w praktyce wielotysięcznych strat ludzkich, czego opinia amerykańska mogła nie zaakceptować. Z tego powodu Roosevelt gotowy był zapłacić Stalinowi wiele za współpracę polityczno-wojskową w pokonaniu Japonii. Łudził się także, iż w zamian za koncesje azjatyckie Stalin będzie skłonny zaakceptować wprowadzenie demokracji w „wyzwalanych" krajach w Europie[87]. Błędnie również zakładał, że ZSRR zrezygnuje z kontroli politycznej nad terenami „wyzwolonymi" przez żołnierzy radzieckich, zadowalając się zyskami politycznymi na Dalekim

[85] H. Kissinger, *op. cit.*, s. 432.

[86] Podejście Roosevelta, którego osią było odrzucenie scenariusza kształtowania powojennego ładu bez udziału ZSRR było przedmiotem krytyki. Należy wspomnieć, że w czasie wojny Moskwa wysyłała sygnały, mające uwiarygadniać jej rzekomą dobrą wolę. Przykładowo w marcu 1943 r. ogłoszono rozwiązanie Kominternu, instrumentu partii komunistycznej do przeprowadzenia rewolucji światowej. Ten propagandowy gest nie miał istotnego znaczenia. Decyzja została bowiem ogłoszona w momencie, kiedy rewolucja nie była priorytetem radzieckiej dyplomacji, a tym bardziej, kiedy nie była możliwa do przeprowadzenia.

[87] Ostatecznie ustalono, że ZSRR wypowie wojnę Japonii w trzy miesiące po zakończeniu działań w Europie. W zamian za to otrzyma Wyspy Kurylskie i Południowy Sachalin, prawo do dzierżawy Port Arthur w charakterze bazy morskiej i kontrolowania Dairenu. Mongolia Zewnętrzna miała pozostać pod wpływem komunistów chińskich. Kolej mandżurska miała być zarządzana przez spółkę chińsko-radziecką. Obydwa kraje zobowiązały się do prowadzenia wspólnej wojny przeciwko Japonii i niezawierania z nią separatystycznego zawieszenia broni, ani traktatu pokojowego.

Wschodzie. Radziecki przywódca był natomiast zainteresowany wzięciem udziału w kampanii japońskiej, gdyż to gwarantowało mu udział w podziale łupów na Dalekim Wschodzie. W rezultacie błędnych kalkulacji Roosevelta, Stalin uzyskał wymierne sukcesy na obu frontach. Armia radziecka zajmowała wszystkie sporne (z punktu widzenia Moskwy) terytoria i podjęła interwencje w sprawy wewnętrzne okupowanych krajów[88]. Mimo to pierwsze komentarze po konferencji jałtańskiej były – zwłaszcza w USA – entuzjastyczne. W przemówieniu skierowanym do Kongresu z 1 marca 1945 r., Roosevelt ogłosił wielki sukces i poprosił o wsparcie dla realizacji zawartych porozumień. W jego opinii były one krokiem w kierunku pokoju: „Porozumienia jałtańskie przyczynią się do likwidacji systemu działań jednostronnych, ekskluzywnych sojuszy, polityki stref wpływów i wszystkich tych środków doraźnych, do których odwoływano się dotychczas – a które zawsze zawodziły[89].

Śmierć Roosevelta nie spowodowała natychmiastowej zmiany priorytetów amerykańskiej polityki zagranicznej. Jej realizatorem miał być Truman, który w przemówieniu inaugurującym prezydenturę (16 kwietnia 1945 r.) powiedział: „Cały świat oczekuje od Ameryki oświeconego przywództwa na drodze ku pokojowi i postępowi. Przywództwo to z kolei wymaga wizji, odwagi i tolerancji”[90]. Co istotne, w przemówieniu znalazły się także słowa o konieczności kontynowania współpracy aliantów, także po zakończeniu wojny i zapowiedź utrzymania polityki spoistości sojuszu. Była to kwintesencja dotychczasowej wykładni Roosevelta, zwłaszcza jeśli zestawić to z wyrażonym przez nowego prezydenta poglądem, że „prawdziwe bezpieczeństwo może być budowane jedynie w oparciu o prawo i sprawiedliwość”[91], co dowodziło zgodności z Rooseveltowską wizją budowy pokoju w oparciu o ramy instytucjonalne. W ocenie Trumana, jedynie system globalnego i uniwersalnego bezpieczeństwa zbiorowego stanowił alternatywę dla anarchii i chaosu.

Praktycznym potwierdzeniem tych słów była zwołana 25 kwietnia 1945 r. pierwsza konferencja ONZ w San Francisco i będąca jej efektem Karta Narodów Zjednoczonych, którą podpisano 26 czerwca 1945 r. Administracja Trumana utrzymywała kurs współpracy międzymocarstwowej, czego przejawem był skład członków stałych Rady Bezpieczeństwa ONZ: USA, ZSRR, Wielka Brytania,

---

[88] W rozmowie z Milovanem Dżilasem Stalin miał powiedzieć: „Ta wojna nie jest taka, jak wojny z przeszłości. Ktokolwiek okupuje jakieś terytorium, narzuca tam również swój system społeczny. Każdy narzuca swój system tam, dokąd mogą dotrzeć jego armie. I nie może być inaczej” (M. Dżilas, *Rozmowy ze Stalinem*, Paryż 1962, s. 114).

[89] W. Kimball, *op. cit.*, s. 200.

[90] R. Torricelli, A. Caroll, *In Our Own Words. Extraordinary Speeches of the American Century*, New York 1999, s. 144.

[91] *Ibidem*.

Francja oraz Chiny. Wprowadzenie zasady jednomyślności Rady przy podejmowaniu najważniejszych decyzji nosiło zapowiedź perspektywy paraliżu w obliczu sporu pomiędzy tworzącymi ją państwami. Późniejsze wydarzenia wykazały słabość ONZ jako forum poważnego dialogu międzypaństwowego. Najważniejsze decyzje zapadały w rezultacie rozmów dwustronnych pomiędzy zainteresowanymi stronami, z pominięciem tej największej organizacji międzynarodowej. W tym sensie nie spełniły się obawy przeciwników ONZ, którzy upatrywali w niej namiastkę rządu światowego, ograniczającego suwerenność mniejszych państw.

Nieco wcześniejszym przejawem triumfu myśli Rooseveltowskiej była rezygnacja ze szturmowania Berlina przez wojska amerykańskie oraz niewykorzystanie korzystnego układu armii państw zachodnich i ZSRR, które spotkały się bardziej na wschód od przewidywanej linii, dzięki czemu niemal trzecia część obszaru przewidzianego na radziecką strefę okupacyjną w Niemczech (w tym tereny uprzemysłowione) znalazła się pod okupacją państw zachodnich. Okoliczność ta nie została zdyskontowana, chociażby jako argument na rzecz zagwarantowanego w Jałcie sposobu wyłaniania rządu polskiego. Sygnalizowana korekta polityki amerykańskiej była niezauważalna także podczas konferencji w Poczdamie, chociaż Waszyngton i Londyn nie zgodziły się na niektóre propozycje Stalina, jak żądania baz wojskowych w Bosforze czy dotyczących ustanowienia kontroli czterech mocarstw nad Zagłębiem Ruhry. Nie zniechęcało to radzieckiego przywódcy, który próbował uzyskać deklarację uznania przez Zachód narzuconych przez Kreml rządów w Bułgarii i Rumunii, oferując w zamian uznanie rządu włoskiego. Z drugiej strony Truman bez powodzenia forsował projekt umiędzynarodowienia Dunaju.

Narastające rozbieżności pomiędzy mocarstwami stawały się z czasem coraz bardziej widoczne. Już podczas pierwszego spotkania (przełom września i października 1945 r.) w ramach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, której celem było wypracowanie traktatów pokojowych z Bułgarią, Finlandią, Rumunią i Węgrami, starły się stanowiska amerykańskie i radzieckie. Amerykański sekretarz stanu James Byrnes domagał się realizacji postulatu wolnych wyborów, co było gwarantowane przez wcześniej zawarte porozumienia, podczas gdy strona radziecka grała w tej sprawie na czas. Taktyka ta była korzystna na Moskwy i zabójcza dla Zachodu: im więcej czasu zyskiwał Stalin na budowę i utrwalenie posłusznych mu rządów w Europie Środkowej i Wschodniej, tym mniej był skłonny do zmiany kursu. Co więcej, Amerykanie nie byli skorzy do poważnej konfrontacji o pluralizm polityczny w tamtym rejonie – podjęcie ryzyka militarnego nie wchodziło w grę. Było także jasne, iż nawet (krótkotrwały)

amerykański monopol na posiadanie broni atomowej, nie wpłynął na osłabienie dążeń radzieckich[92].

27 września 1945 r. Truman przybliżył zasady amerykańskiej polityki zagranicznej. W wygłoszonym w Nowym Jorku przemówieniu z okazji Dnia Marynarki podkreślił, że Ameryka nie szuka nowych terytoriów, lecz będzie współpracowała ze swoimi sojusznikami przy egzekwowaniu wypracowanych warunków pokoju wobec państw, które przegrały wojnę. Istotnym forum dla tej polityki miała być ONZ. W wystąpieniu znalazło się nawiązanie do tradycyjnego w polityce amerykańskiej elementu normatywnego: „polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych jest oparta na zasadach sprawiedliwości i poszanowania prawa", jak i moralnego: „nie godzimy się na żaden kompromis ze złem"[93]. Podobnie jak Woodrow Wilson 27 lat wcześniej, Truman przedstawił priorytety amerykańskiej dyplomacji w formule punktów – tym razem dwunastu. Wśród najważniejszych zapowiedzi wymienić należy deklarację o nieuznawaniu zmian granic państwa narzuconych siłą oraz władz narzuconych z zewnątrz. Waszyngton deklarował wspólną z innymi sojusznikami pomoc dla państw pokonanych w wojnie, co miało służyć wyłonieniu demokratycznych rządów. W dziesiątym punkcie prezydent nawiązywał do koncepcji „czterech wolności Roosevelta", podkreślając że wolność od strachu i niedostatku warunkowana jest swobodą współpracy gospodarczej pomiędzy narodami. Truman po raz kolejny nawiązał do kwestii jedności koalicji, stwierdzając że: „Świat nie może sobie pozwolić na osłabienie determinacji sojuszników na drodze do pokoju", zwłaszcza że: „Tworzenie pokoju wymaga równie wielkiej wytrzymałości moralnej, co prowadzenie wojny"[94]. Różnice pomiędzy aliantami czasu wojny miały być możliwe do przezwyciężenia, chociaż wypracowanie kompromisu wymagało kombinacji „wyrozumiałości i stanowczości".

2.4.2. Na drodze ku przewartościowaniu stosunków USA–ZSRR

Druga połowa 1945 r. znamionowała zmianę akcentów w amerykańskiej polityce zagranicznej. Jak trafnie zauważył Krzysztof Michałek: „Przyjęta przed

[92] Truman poinformował Stalina o bombie atomowej podczas konferencji w Poczdamie. Ku zdziwieniu prezydenta, Stalin przyjął tę informację bardzo spokojnie, bezemocjonalnie, wręcz z obojętnością. O umiarkowanym znaczeniu, jakie Stalin przywiązywał do zbrojeń nuklearnych świadczą jego słowa z 1946 r.: „Bomby atomowe są obliczone na przerażenie ludzi o słabych nerwach, jednak nie mogą decydować o wynikach wojny" (H. Kissinger, *Nuclear Weapons and Foreign Policy*, New York 1957, s. 367).

[93] A. R. Pierce, *Woodrow Wilson, Harry Truman. Mission and Power in American Foreign Policy*, New Jersey 2007, s. 157.

[94] *Ibidem*.

Poczdamem polityka utrzymywania w miarę równego dystansu wobec dwóch głównych aliantów została już w czasie konferencji w Poczdamie, a zwłaszcza po jej zakończeniu, wyparta przez politykę wynikającą z koncepcji »skracania dystansu« w stosunkach z Wielką Brytanią i wydłużania w stosunkach USA z ZSRR"[95]. Był to rezultat wyciągania wniosków z obserwacji coraz bardziej ekspansywnej polityki radzieckiej obliczonej na utrzymanie armii w krajach środkowoeuropejskich i ustanawianie marionetkowych rządów zależnych od Moskwy. Obraz ten zaczął przesłaniać dotychczasową wizję ZSRR jako wiernego sojusznika, który okupił wojnę ogromnymi stratami w ludziach. Pomimo 20 milionów ofiar wojny ze strony radzieckiej i zniszczenia terytoriów na zachód od Moskwy, polityka zagraniczna Stalina była polityką prowadzoną z pozycji siły, gdzie ustępstwa rozumiane były jako niepotrzebne przyznanie się do słabości. Malało także poparcie i sympatia społeczeństwa amerykańskiego dla ZSRR. Według sondażu przeprowadzonego pod koniec wojny przez Amerykański Instytut Opinii Publicznej (*American Institute of Public Opinion*) 54% respondentów było zdania, że współpraca z ZSRR będzie możliwa także po wojnie. Ten odsetek spadł do 44% po fiasku londyńskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych i dalej do 35% na koniec lutego 1946 r.[96]

Nie można wykluczyć, że wpływ na wynik sondażu miała mowa wygłoszona przez Stalina 9 lutego 1946 r. w Moskwie przy okazji kampanii wyborczej do Rady Najwyższej. Stwierdził on w niej, że wojna wybuchła w wyniku „oddziaływania ekonomicznych i politycznych sił, mających swe źródło w kapitalizmie monopolistycznym"[97]. Można stąd wysnuć wniosek, że powojenna, pokojowa współpraca ZSRR z państwami zachodnimi (a zatem kapitalistycznymi) napotka liczne problemy – o ile będzie w ogóle możliwa. Jak bowiem współpracować z państwami o systemie noszącym w sobie zarzewie wojny? Stalin powołał się na klasyczną komunistyczną wykładnię gospodarki światowej opartej na kapitalizmie, zgodnie z którą system kapitalistyczny „zawiera w sobie elementy kryzysu i konfliktów", co jest wynikiem jego nierównomiernego rozwoju. Ten zaś przejawia się przez nierównomierny dostęp do surowców i rynków zbytu i doprowadza ostatecznie do wojny.

Skutecznym modelem, zdaniem Stalina, był radziecki system stosunków społecznych, co miało wynikać z faktu, iż to ZSRR wygrał wojnę. Przywódca radziecki dowodził także słuszności modelu gospodarki centralnie planowanej. Porównywał zasoby gospodarcze Rosji carskiej i ZSRR w przededniu wojen światowych. Wskazywał na sukcesy trzech planów pięcioletnich, które miały

[95] K. Michałek, *Mocarstwo*…, s. 45.
[96] F. J. Narbutt, *Iron Curtain: Churchill, America, and the Origins of the Cold War*, London 1965, s. 152.
[97] R. Sakwa, *The Rise and Fall of the Soviet Union 1917–1991*, London 1999, s. 280–285.

zindustrializować kraj. Aplauz wśród słuchaczy budziły podawane dane, dotyczące produkcji w ostatnich trzech latach wojny, kiedy to ZSRR wytworzył: 30 tys. czołgów, 40 tys. samolotów czy 2 mln karabinów maszynowych. Sprawdzian przejść miała także polityka kolektywizacji gospodarstw wiejskich, która rzekomo zapobiegła głodowi w ZSRR. Stalin przekonywał o wyższości założeń planistów radzieckich, którzy „wiedzieli, że wojna się zbliża" i zadecydowali o rozwoju przemysłu ciężkiego kosztem lekkiego: „Partia pamiętała, że Lenin mówił, iż niemożliwa jest obrona niepodległości kraju bez przemysłu ciężkiego"[98]. W krajach kapitalistycznych natomiast – dowiedzieć się można z przemówienia – inwestowano w przemysł lekki i lekceważono przemysł ciężki, gdyż ten przynosił zyski dopiero w długim okresie. W podobnie chełpliwym tonie Stalin wypowiadał się o radzieckim modelu państwa wielonarodowego, któremu wieszczono upadek na wzór Austro-Węgier i los „domku z kart" a który jednak przetrwał próbę czasu. Przypomniał także, iż w Niemczech, Francji, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych nie doceniano Armii Czerwonej, przypisując jej jedynie zdolności defensywne i wieszcząc los „kolosa na glinianych nogach". Argumentacja Stalina przebiegała według następującego toku rozumowania: skoro ZSRR wygrał wojnę, to musi to być równoznaczne z tym, że wszystkie koncepcje rozwojowe tego państwa dowiodły wyższości nad modelami zachodnimi. Tak dalekie uproszczenie było fałszywe, ale spełniało swoją funkcję propagandową.

Mowa Stalina była pierwszym strzałem rozpoczynającej się „zimnej wojny" i musiała przynieść otrzeźwienie dla umysłów idealistów[99]. Podstawową wykładnią zrewidowanego podejścia Amerykanów w kwestii stosunków z Moskwą była depesza radcy ambasady amerykańskiej w Moskwie George'a F. Kennana z 22 lutego 1946 r. Liczący 8 tys. słów dokument przeszedł do historii jako „długi telegram"[100]. Punktem wyjścia dla Kennana była konstatacja, iż polityka radziecka stanowi kontynuację rosyjskiej polityki imperialnej. Obraz

[98] *Ibidem*.

[99] A. Skrzypek, *Strategia Związku Radzieckiego podczas „zimnej wojny"*, „Dzieje Najnowsze" 1997, nr 2, s. 1. Nie oznacza to, że wcześniej nie pojawiały się wystąpienia o dość konfrontacyjnej retoryce. Komisarz spraw zagranicznych Wiaczesław Mołotow w przemówieniu na zebraniu przedwyborczym w Moskwie 6 lutego 1946 r. przypominał, że jednym z celów ZSRR przed wojną było „doścignąć i prześcignąć pod względem ekonomicznym najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne Europy oraz Stany Zjednoczone Ameryki Północnej". Mołotow agitował ponadto: „U nas nie ma i nie będzie kryzysów właściwym krajom kapitalistycznym, kiedy to produkcja przemysłu spada na łeb na szyję. U nas nie i nie będzie bezrobocia, gdyż wyzwoliliśmy się dawno z pęt kapitalizmu i spod panowania prywatnej własności". Nawiązując do punktów spornych z aliantami wspominał o „dziesiątkach tysięcy wojsk polskiego faszysty generała Andersa" (cyt. za: W. M. Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej. Przemówienia i oświadczenia. Kwiecień 1945 r. – czerwiec 1948 r.*, Warszawa 1959, s. 20–28).

[100] Kennan do Byrnesa, FRUS, 1946, vol. VI: *Eastern Europe, the Soviet Union*, s. 696–709.

stosunków międzynarodowych utrwalany przez radziecką propagandę i przedstawiony przez Kennana był następujący: ZSRR jest otoczony przez antagonistyczne państwa kapitalistyczne a długotrwała koegzystencja w warunkach pokoju jest wykluczona. Obóz kapitalistyczny jest podzielony i pełny wewnętrznych sporów, które mogą być rozwiązane jedynie na drodze wojny. Do najbardziej zantagonizowanych państw miały należeć Stany Zjednoczone i Wielka Brytania. Konflikt pomiędzy krajami kapitalistycznymi może być korzystny dla ZSRR, o ile ten pozostanie militarnie silny oraz ideologicznie homogeniczny. Wewnątrzkapitalistyczną wojnę trzeba zdyskontować poprzez rozniecenie ognia rewolucji w tych krajach. Nie można jednak wykluczyć ataku na ZSRR, czemu należy za wszelką cenę przeciwdziałać – wojna spowodowałaby opóźnienie w rozwoju państwa. Scenariusz ten jest tym bardziej prawdopodobny, że „przebiegli kapitaliści próbują uciec od wewnątrzkapitalistycznych sporów, kierując się ku innym krajom". Jednak nawet w państwach kapitalistycznych występują elementy „oświecone", takie jak partie komunistyczne i inne, z powodów taktycznych, przybierające różne nazwy. Te podmioty ZSRR powinien wspierać. Z grona tego wykluczyć należy „fałszywych przyjaciół" (wedle określenia Lenina), czyli socjaldemokratów, z którymi trzeba toczyć „nieprzejednaną walkę".

Autor depeszy nie zgadzał się z merytorycznymi założeniami komunistycznej wizji, wskazując – co potwierdziła historia – że długoletnia współpraca państw kapitalistycznych była możliwa. Rozwiązywanie sporów na drodze konfliktów zbrojnych było zaś wyjątkiem a nie regułą. Co więcej, wojny nie wybuchały (a w każdym razie nie tylko) z powodu sporów o własność środków produkcji, lecz były następstwem „rozwiniętej urbanizacji i uprzemysłowienia". Inaczej niż argumentowali komuniści, Rosja nie uniknęła wojen, dzięki socjalizmowi, lecz z powodu swojego zacofania. Mianem kompletnego nonsensu określał Kennan realizację scenariusza, w którym ZSRR miałby zostać najechany przez jakichś zachodnich interwentów. Podkreślał, że tak zarysowana wizja świata widzianego w kategoriach permanentnie toczonej walki nie stanowiła poglądu powszechnego wśród obywateli ZSRR. Był to natomiast wytwór ideologiczny, uzasadniający prowadzoną już politykę. U podstaw tego „neurotycznego oglądu spraw międzynarodowych" leżała nie tyle rzetelna analiza oparta na obiektywnych przesłankach, co ideologia komunistyczna i „instynktowne rosyjskie poczucie braku bezpieczeństwa"[101]. To właśnie obsesja co do rzeczywistych

[101] Jeszcze dosadniej na ten temat Kennan wypowiadał się w depeszy z 20 marca 1946 r.: „Kiedyś zastanawialiśmy się, co muszą uczynić Stany Zjednoczone by rozwiać obawy i podejrzenia ZSRR. Doszliśmy do wniosku, że nawet kompletne rozbrojenie, przekazanie naszych morskich i powietrznych sił zbrojnych i przekazanie władzy amerykańskim komunistom nie rozwiązałoby tego problemu. Nawet wówczas Moskwa wietrzyłaby jakiś podstęp, żywiąc złowieszcze podejrzenia" (Kennan do Byrnesa, FRUS, 1946, vol. VI, s. 723).

i wyobrażonych zagrożeń była zasadniczym czynnikiem determinującym działania Moskwy. Tak jak przed wiekami rosyjscy władcy obawiali się lepiej gospodarczo rozwiniętych państw zachodnich, penetracji obcokrajowców, tak i współcześnie poszukują bezpieczeństwa w „cierpliwej, ale morderczej walce, obliczonej na zniszczenie wroga, z wykluczeniem możliwości porozumienia się lub kompromisu”[102].

W związku z tym – rekomendował Kennan – Ameryka powinna przygotować się na długotrwałą walkę z krajem, w którym politykę zagraniczną postrzega się przez pryzmat polityki stref wpływów. Państwa tak odległe od siebie w płaszczyźnie ideologicznej jak USA i ZSRR, z których jedno traktuje swoich sąsiadów jako obszar ekspansji, skazane są na długoletni spór, w którym żadne schlebianie nic nie zmieni. Równie bezowocna okazać się miała współpraca z Moskwą na forum ONZ, które – zdaniem Kennana – miało być polem radzieckiej projekcji siły. Autor „długiego telegramu” dostrzegał różnice w funkcjonowaniu państwa Hitlera i Stalina. ZSRR, w przeciwieństwie do III Rzeszy, nie działał według ustalonych i przewidywalnych schematów. Nie podejmował także ryzyka, wtedy gdy rozstrzygnięcie nie było pewne. Z drugiej strony, dostrzegał siłę swoich przeciwników i potrafił się wycofać, gdy napotykał wystarczająco silny opór. Dlatego też, Ameryka powinna demonstrować swoją siłę oraz gotowość do jej użycia. Kennan przewidywał przy tym, że konfliktu uda się uniknąć, gdyż ZSRR pomimo rozwoju potencjału militarnego, nie zdecyduje się na konflikt z mocarstwem atomowym. Z tego powodu Waszyngton nie powinien się zgadzać na nowe ustępstwa wobec Moskwy, ale – z drugiej strony – nie powinien także podejmować prób „wyzwalania” tych państw, które znajdowały się już w radzieckiej strefie wpływów. Zgodnie z konkluzją autora, Amerykanie powinni zacząć tolerować to, czego nie można zmienić.

Kennan podkreślał, że „świat zachodni” posiadał przewagę militarną i gospodarczą nad ZSRR. Ten stan należało utrwalać poprzez zwiększanie współpracy pomiędzy państwami. Należało jednocześnie pamiętać, że doktryna radziecka zawierała imperatyw maksymalnego osłabiania krajów kapitalistycznych, w tym wzmacniania i pogłębiania różnic pomiędzy nimi, zwłaszcza że: „Światowy komunizm jest jak złośliwy pasożyt, karmiący się tylko chorą tkanką”[103]. Dlatego też Ameryka, poza pasywnym powstrzymywaniem ekspansji komunizmu, powinna zaoferować program pozytywny, skierowany do innych społeczeństw. Powinien on uwzględniać zmęczenie niedawną wojną i pragnienie ludzi skierowane bardziej ku potrzebie bezpieczeństwa niż wolności, przywództwa niż odpowiedzialności. Co równie ważne, zdaniem Kennana, polityka Waszyngtonu wobec Moskwy powinna zostać przeformułowana w kierunku uzna-

[102] *Ibidem.*
[103] *Ibidem.*

nia radzieckiego systemu politycznego za główną przyczynę nieporozumień międzypaństwowych. Oznaczałoby to odejście od filozofii, zgodnie z którą uznawano że spory ZSRR–USA wynikały z niezrozumienia czy też zakłóceń w wymianie poglądów między przywódcami, na rzecz przyjęcia do wiadomości konstatacji, iż spór jest raczej pochodną specyficznego postrzegania świata zewnętrznego przez władze ZSRR. W sferze wewnętrznej natomiast system radziecki był reżimem policyjnym *par excellance*, nawiązującym w metodach działania do polityki carskiej milicji.

Wzrost napięcia w stosunkach międzynarodowych został podtrzymany przez Churchilla, który 5 marca 1946 r. wygłosił słynne przemówienie w Westminster College w Fulton[104]. Występując już nie jako premier, ale wciąż czynny polityk, zaznaczył że jakkolwiek to Stany Zjednoczone są najważniejszym mocarstwem światowym, to pokój i sprawiedliwość mogą być osiągnięte tylko we współpracy narodów anglojęzycznych. Była to zachęta do utrzymywania specjalnych stosunków Waszyngtonu i Londynu. Pod tym pojęciem Churchill rozumiał współpracę doradców wojskowych, prowadzącą do wspólnych studiów nt. potencjalnych niebezpieczeństw, podobieństwa uzbrojenia czy nawet ujednolicenia treści podręczników słuchaczy uczelni technicznych. Nie wykluczał także stworzenia w przyszłości „konstrukcji prawnej" wspólnego obywatelstwa dla Amerykanów i Brytyjczyków. Brytyjski polityk zachęcał, by ONZ zaczęła tworzyć międzynarodowe siły zbrojne, oparte głównie na lotnictwie. Przestrzegał przed rozszerzaniem kręgu państw będących w posiadaniu wiedzy na temat budowy bomby atomowej: „Nikt w żadnym państwie nie spał gorzej w swym łóżku dlatego, że wiedza, metoda i surowce do produkcji bomby są obecnie głównie w rękach amerykańskich"[105].

Churchill wskazując na dwa główne zagrożenia dla ludzkości, tzn. wojnę i tyranię, argumentował, że nie należy ustawać w głoszeniu wielkich zasad wolności i prawd człowieka. Mniejszą wagę przykładał to kwestii gospodarczej odbudowy Europy, przewidując że jest to proces naturalny i nieunikniony: „Teraz, w tym smutnym i pozbawionym wytchnienia momencie, przeżywamy głód i niedolę, (…) ale to minie i może minąć szybko; nie ma powodu, za wyjątkiem ludzkiego szaleństwa lub nieludzkiej zbrodni, by wszystkie narody nie cieszyły się wiekiem obfitości"[106]. W kwestii politycznego porządku w powojennej Europie, podobnie jednak jak Kennan, Churchill stał na stanowisku, że: „Nie jest naszym obowiązkiem w tym czasie, kiedy mamy tak liczne trudności, wkraczać przemocą w wewnętrzne sprawy państw, których nie podbiliśmy w czasie woj-

[104] Tekst przemówienia: *Krew, znój, łzy i pot. Sławne mowy Winstona Churchilla*, (red.) D. Cannadine, Poznań 2001, s. 222–225.
[105] *Ibidem.*
[106] *Ibidem.*

ny"[107]. Strefa tyranii została wyznaczona przez „żelazną kurtynę", za którą znalazły się Warszawa, Berlin, Praga, Wiedeń, Budapeszt, Belgrad, Bukareszt i Sofia. Nie była to bynajmniej grupa zamknięta. Churchill dostrzegał i ostrzegał przed niebezpieczeństwem wzrostu wpływów partii komunistycznych w innych krajach europejskich. Mimo tego pesymistycznego obrazu, autor przemówienia nie podzielał tezy o tym, że wojna była nieunikniona a tym bardziej bliska. Moskwa pragnęła bowiem ekspansji swojej władzy i doktryn, lecz nie kolejnego krwawego konfliktu o skali światowej. Brytyjski mąż stanu, tak jak Kennan, dostrzegł, że Rosjanie „niczego nie podziwiają bardziej niż siły i niczym nie pogardzają bardziej niż słabością, zwłaszcza militarną słabością"[108]. Dlatego też Zachód powinien dążyć do przewagi wojskowej, co zniechęcałoby ZSRR do przeprowadzenia próby sił. Z drugiej strony, Churchill rekomendował działania na płaszczyźnie polityczno-dyplomatycznej, mające na celu osiągnięcie bliżej niesprecyzowanego porozumienia z ZSRR pod auspicjami ONZ.

Fragment przemówienia, nawiązujący do koncepcji „mechanizmów pokoju" w ramach ONZ nie uzyskał większego rozgłosu. Masowo natomiast komentowano część, odnoszącą się do podziału Europy. Były to komentarze nieprzychylne do tego stopnia, że Truman odciął się od słów Churchilla – pomimo, że treść przemówienia była mu najprawdopodobniej znana wcześniej[109]. Głos zabrał także Stalin. W wywiadzie udzielonym „Prawdzie" radziecki przywódca nazwał Churchilla „podżegaczem wojennym", który nie działa sam i posiada przyjaciół zarówno w Wielkiej Brytanii, jak i USA. Radziecki przywódca przekonywał o podobieństwie pomiędzy Hitlerem i Churchillem: Hitler rozpoczął wojnę z uwagi na przekonanie o wyższości ludów mówiących językiem niemieckim, podczas gdy były brytyjski premier miał stać na stanowisku, artykułującym imperatyw dominacji światowej przez ludy anglojęzyczne. Grzmiał, że nie po to „narody przez pięć lat przelewały swoją krew w wycieńczającej rozgrywce wojennej, (…) by zamieniać dominację hitlerowską na churchillowską"[110].

Stalin odniósł się również do najbardziej znanego fragmentu przemówienia z Fulton, dotyczącego radzieckiej strefy wpływów za „żelazną kurtyną". Logika wywodu przywódcy Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej (bolszewików) potwierdzała trafność wcześniejszych przypuszczeń Kennana o permanentnym poczuciu zagrożenia przez komunistyczny reżim. Stalin przypominał, że ZSRR został zaatakowany przez Niemcy przez terytoria Finlandii, Polski,

---

[107] *Ibidem*.

[108] *Ibidem*.

[109] D. Yergin *Shattered Peace. The Origins of the Cold War and the National Security State*, Houghton 1977, s. 177.

[110] R. V. Daniels, *History of Communism*, vol. 2. *Communism and the World*, Vermont 1982, s. 139.

Rumunii, Bułgarii i Węgier. Miało to być możliwe z uwagi na domniemaną wrogość rządów tych państw wobec ZSRR. W efekcie inwazji niemieckiej ZSRR stracił 7 mln mieszkańców, czyli wielokrotnie więcej, niż Wielka Brytania i USA razem wzięte. Dlatego też nie powinno nikogo dziwić – wyjaśniał Stalin – że Moskwa „dążyła do sytuacji, w której rządy tych krajów (Finlandii, Polski, Rumunii, Bułgarii, Węgier) będą wyrażały pozytywny stosunek do ZSRR”[111]. Radziecki przywódca drwił z zarzutów, iż w krajach Europy Środkowej i Wschodniej wpływy partii komunistycznych przewyższają ich poparcie wśród wyborców oraz, że sprawują władzę metodami policyjnymi. Także i w tym przypadku zasadne byłoby przedstawienie wywodu Stalina. Jego zdaniem, to Wielka Brytania była przykładem kraju niedemokratycznego, gdyż rządy były tam sprawowane przez jedną partię (od 1945 r. była to Partia Pracy). Opozycja poza prawem do krytyki nie miała wpływu na podejmowane decyzje. Tymczasem w Polsce, Rumunii, Jugosławii, Bułgarii i na Węgrzech rządy były budowane na bazie bloków wielopartyjnych, co miało zapewniać reprezentatywność władzy. Dzięki temu „obecny demokratyczny rząd Polski złożony jest z wybitnych osobistości” a nie – jak chciałby Churchill – przez Andersa i Sosnkowskiego.

„Mowa wyborcza”, jak i wywiad dla „Prawdy” potwierdzały w warstwie werbalnej działania ZSRR w sferze polityki realnej. Administracja amerykańska – nieprzygotowana na tak skuteczną polityką ekspansji Moskwy – działała wolno, nie nadążając za nastawioną ofensywnie dyplomacją radziecką. Świadczy o tym fakt, że pierwsze istotne memorandum Departamentu Stanu, które uwzględniało wydarzenia z początku 1946 r. zostało przedłożone jednemu z komitetów międzyresortowych dopiero 1 kwietnia 1946 r. Punktem wyjścia dla autora dokumentu – Freemana Mathhewsa była konstatacja, iż ZSRR był państwem totalitarnym o charakterze ekspansywnym. Dlatego, wobec tego państwa nie może być prowadzona polityka ustępstw. Niemożliwe było także wyrugowanie radzieckiej podejrzliwości i nieufności, co do motywów działalności innych państw. Był to jedynie element psychologicznej gry ze strony radzieckich przywódców.

Jako że był to czynnik niezależny od działań USA, nie należało próbować go niwelować. Trzeba przyjąć do wiadomości, że może on być wykorzystywany jako narzędzie dyplomacji radzieckiej, np. podczas rozmów nt. obecności żołnierzy amerykańskich w Chinach, na Kubie czy Islandii. Matthews wskazał obszary zainteresowania Moskwy, które mogły podlegać presji militarnej z jej strony: Skandynawia, Europa Wschodnia, Europa Środkowa i Południowo-Wschodnia, Iran, Irak, Turcja, Sinkiang i Mandżuria. Pozostałe obszary mogły być przedmiotem ofensywy propagandowej inspirowanej przez współpracujące

[111] *Ibidem.*

z Moskwą lokalne partie komunistyczne. W związku z tym, „USA powinny zademonstrować ZSRR – w pierwszej kolejności środkami dyplomatycznymi, a ostatecznie siłą militarną – że aktualna linia polityki zagranicznej ZSRR prowadzi do jego katastrofy”[112].

To śmiałe stwierdzenie doznawało poważnych ograniczeń. Biorąc pod uwagę, że ZSRR dominuje na lądzie, a USA na wodzie i w powietrzu oraz „naszą (amerykańską – KK) niewielką siłę oddziaływanie militarnego w Eurazji”[113], Matthews rekomendował ograniczenie użycia siły do obszarów, w których siłom „radzieckim można będzie skutecznie przeciwstawić w celach obronnych siły morskie i powietrzne USA i sojuszników”[114]. Ponadto, autor memorandum przekonywał, że Karta Narodów Zjednoczonych zapewnia skuteczne środki, dzięki którym USA mogą sprzeciwiać się wobec radzieckiej polityce ekspansji.

Memorandum Matthewsa było dość niespójną mieszanką różnych podejść amerykańskiej polityki zagranicznej wobec ZSRR. Z jednej strony zawierało elementy polityki jastrzębiej, dopuszczającej demonstrację siły wobec radzieckiej mocarstwa, z drugiej zaś reprezentowało naiwną wiarę w możliwość rozwiązywania problem o skali globalnej na forum ONZ, ignorując mechanizm jednomyślności przy podejmowaniu decyzji przez Radę Bezpieczeństwa. Historia Ligi Narodów dowiodła nieskuteczności organizacji uniwersalnych w obliczu „niesubordynacji” mocarstw. Słuszna była natomiast sugestia udzielenia wsparcia politycznego, militarnego i gospodarczego dla Wielkiej Brytanii, bez której Matthews nie wyobrażał sobie skutecznej polityki przeciwdziałania groźbie hegemonii radzieckiej w Europie.

2.4.3. Raport Clifforda

Niekonsekwencje dokumentu z kwietnia zostały usunięte i skorygowane w raporcie zleconym przez Trumana w lipcu 1946 r. Jego autorem był prezydencki doradca ds. polityki zagranicznej Clark Clifford. Początkowo dokument miał zawierać analizę naruszeń porozumień międzynarodowych przez ZSRR. Ostatecznie jego tematyka została rozszerzona na tyle, że można mówić o wszechstronnej analizie relacji amerykańsko-radzieckich. Trafiła ona na biurko Trumana 24 września 1946 r. i rozpoczynała się od groźnie brzmiącego sformułowania, iż ewentualny wybuch III wojny światowej zależny jest od stosun-

[112] FRUS, 1946, vol. I: *General; the United Nations*, s. 1167–1171.
[113] *Ibidem*.
[114] *Ibidem*.

ków amerykańsko-radzieckich[115]. Chociaż strach przed Japonią i Niemcami przeminął – pojawiła się nowa przeszkoda, czyli ZSRR wobec którego podejrzliwość ciągle narastała. Podejrzliwość zaś – pisał Clifford – to pierwszy krok do strachu.

Doradca Trumana w wielu miejscach przytaczał argumentację Kennana, uzupełniając jednakże jego analizę o ciekawe wnioski. Zajmował on stanowisko, że jakkolwiek Moskwa ciągle wierzy w nieuchronność konfliktu z Zachodem, to kremlowscy liderzy chcą odłożyć w czasie jego wybuch. Ta gra na czas była obliczona na wzmocnienie potencjału radzieckiego, jak i konsolidację i ekspansję obozu państw sojuszniczych. Zwłaszcza, że w ocenie Kremla czas grał na korzyść ZSRR – kraj się obudowywał ze zniszczeń wojennych oraz odradzał się demograficznie. Taktyka odwlekania niektórych rozstrzygnięć – nie zaś dążenia do konfrontacji za wszelką cenę – miała skutkować osiągnieciem lepszej pozycji przetargowej. Tak było w przypadku układów pokojowych z państwami–satelitami III Rzeszy, które podpisano dopiero w lutym 1947 r. Ponadto, jak interesująco zauważał autor memorandum, opóźnienie konfrontacji nie oznaczało zdrady komunistycznych dogmatów: Marks i Lenin zachęcali do taktycznego szukania kompromisu i współpracy z niekomunistami, tak aby ostatecznie osiągnąć założone maksymalistycznie zdefiniowane cele[116]. Do ich realizacji konieczne było wzmocnienie tych radzieckich komponentów wojskowych, które przegrywały rywalizację z wojskami niemieckimi w wojnie i, które są technologicznie zacofane w stosunku do sił Zachodu. Do tego zbioru zaliczyć należy marynarkę wojenną i lotnictwo. Źródeł wiedzy o nowoczesnych maszynach dostarczały Moskwie demontowane fabryki uzbrojenia i personel techniczny z Niemiec, Włoch i Japonii[117]. ZSRR nie zwrócił także kilku okrętów wypożyczonych od USA w ramach *Lend-Lease*.

Clifford zgadzał się z diagnozą Churchilla co do przebiegu „żelaznej kurtyny", podkreślając że ZSRR będzie nalegał na zainstalowanie tam przychylnych mu rządów oraz że nie będzie tolerował obecności innych mocarstw w tym regionie. Dążenia ekspansjonistyczne Moskwy były jednak obliczone na o wiele większą skalę: „Chociaż obecnie ZSRR nie jest w stanie podjąć skutecznej akcji militarnej poza obszarem Eurazji, to uzyskanie zdolności bojowych w zakresie lotnictwa strategicznego, sił marynarki wojennej i broni atomowej umożliwi

---

[115] *American Relations with the Soviet Union*, 24 IX 1946 r., *Truman Papers*, s. 1–79. Dokument dostępny na stronie: http://www.trumanlibrary.org/whistlestop/study_collections/coldwar/documents/sectioned.php?documentid=4-1&pagenumber=1&groupid=1

[116] Dowodem na to były: układ o nieagresji z Niemcami z 1939 r. oraz układ o neutralności z Japonią z 1941 r.

[117] Wbrew zapisom z Poczdamu i protokołu berlińskiego z 6 października 1945 r., ZSRR nie złomował przejętej floty niemieckich okrętów podwodnych.

temu państwu wykonanie uderzenia gdziekolwiek w świecie. Zdolność do prowadzenia wojskowych działań ofensywnych w dowolnym punkcie na Ziemi jest ostatecznym celem ZSRR”[118].

Poprawna identyfikacja długofalowych celów ZSRR doprowadziła Clifforda do konkluzji, iż „współpraca z rządem radzieckim nigdy nie będzie łatwa”[119]. Należało skupić się na próbach wykazywania przywódcom radzieckim, że to w ich interesie leży udział w światowym systemie współpracy międzypaństwowej i nie ma obiektywnych przesłanek uzasadniających nieuchronność konfliktu między państwami różnych systemów społeczno-ekonomicznych. Aby wybić z rąk Stalina instrumenty propagandowe, dotyczące rzekomej złej woli administracji amerykańskiej należało zawczasu przekonywać Amerykanów, że dobre relacje z Moskwą nie zawsze będą możliwe. Stany Zjednoczone nie mogą bowiem poświęcać swojego bezpieczeństwa narodowego za cenę „zgody” z ZSRR. Wola kompromisu za wszelką cenę i ustępstwa ze strony Waszyngtonu byłyby odczytywane w Moskwie jako oznaki słabości i stanowić będą zachętę do eskalacji żądań.

Dlatego też podstawowym celem działań Ameryki powinno być zapobieganie dalszej ekspansji Moskwy. Tak, aby nie powtórzył się scenariusz, w którym ZSRR wypełnił próżnię powstałą w rezultacie powojennych zmian geopolitycznych na Bałkanach, Europie Wschodniej, Bliskim Wschodzie, Mandżurii i Korei. Tego typu udana, z punktu widzenia Stalina polityka, była możliwa w realizacji w warunkach bierności innych aktorów, co nie powinno się już powtórzyć. Biorąc pod uwagę te uwarunkowania, Clifford rekomendował, by „Ameryka, unikając dawania ZSRR powodu do rozpoczęcia wojny, była gotowa do dania skutecznego odporu dla działań radzieckich obliczonych na ekspansję na tereny istotne z punktu widzenia amerykańskiego bezpieczeństwa narodowego”[120]. Autor dokumentu zaliczał do nich Europę Zachodnią, Środkowy Wschód, Chiny i Japonię. Stany Zjednoczone powinny stosować strategię „odstraszania” ZSRR od ataku na te terytoria. Rząd radziecki musiał sobie zdawać sprawę, że USA są na tyle silne, iż są w stanie odeprzeć każdy atak i potem zadać zwycięskie uderzenie. Innymi słowy, przywódcy z Kremla muszą przekonać się, że każda perspektywa ataku na Amerykę pociąga za sobą widmo klęski w efekcie kontruderzenia. Autor memorandum uważał zatem, że jakkolwiek przywódcy radzieccy wyrażają groźny pogląd o nieuchronności konfliktu między systemami oraz, że ten musi się zakończyć zwycięstwem komunizmu, to istnieje szansa na uniknięcie tego scenariusza. Jest nią doprowadzenie do sytua-

[118] *American Relations…*, s. 62.
[119] *Ibidem*.
[120] *Ibidem*, s. 73.

cji, w której Stany Zjednoczone byłyby na tyle silne, że ich zaatakowanie byłoby nieopłacalne. Clifford nie wykluczał przy tym ataku przy użyciu bomby atomowej i biologicznej, co oznaczało że ewentualny konflikt byłby „wojną totalną". Istotne znaczenie czynnika militarnego powinno skutkować zmniejszoną skłonnością Waszyngtonu do przystępowania do nowych programów ograniczających zbrojenia. Doradca Trumana przewidywał, że propozycje takich porozumień mogą się pojawiać.

Oprócz zwiększania własnego potencjału wojskowego, USA powinny udzielać pomocy krajom zagrożonym przez ZSRR. Ostateczną formą pomocy było wsparcie militarne na wypadek wojny. W warunkach pokoju powinna to być jednak pomoc gospodarcza. Porozumienia handlowe, pożyczki i misje techniczne miały stanowić dowód na to, że „kapitalizm jest przynajmniej równie dobry jak komunizm"[121]. Ta wspomagana przez państwo polityczna reklama gospodarki kapitalistycznej miała przekonywać, że „gospodarcze perspektywy rozwoju, wolność osobista, równość społeczna są możliwe poza systemem radzieckim, dzięki hojnej pomocy gospodarczej"[122]. Aktywność USA obejmująca promocję modelu zachodniego nie powinna pomijać mieszkańców ZSRR. Waszyngton powinien zaangażować się w dystrybucję książek i prasy, audycje radiowe, wymianę studencką, wyjazdy turystyczne, co służyć miało przekazaniu pozytywnego wizerunku „imperialistycznego" Zachodu. Sugestie te wynikały z przekonania, że złe relacje na linii Waszyngton–Moskwa były efektem doktrynalnego podejścia kliki sprawującej władzę na Kremlu, nie zaś jakiejś wrodzonej awersji mieszkańców ZSRR do Ameryki. Zdaniem Clifforda tego typu organiczne działania, a nie konferencje i szczyty z udziałem przywódców mogły przyczynić się do poprawy klimatu współpracy państw.

Wiara w skuteczność oddziaływania propagandowego na mieszkańców ZSRR w dobie szczelnie zamkniętego totalitarnego państwa radzieckiego zdradzała symptomy naiwności. Według Clifforda porozumienie z Moskwą było możliwe w długim horyzoncie, gdy przyjdą nowi przywódcy, którzy zrozumieją, że „jesteśmy za silni, by można było nas pobić i zbyt zdecydowani, by dać się zastraszać"[123]. Skoro zaś obecnie takiego porozumienia nie można osiągnąć metodami perswazji, to należy je wymóc przez wykorzystanie polityki siły[124]. Doradca Trumana sceptycznie podchodził do pomysłów zwiększenia pomocy gospodarczej dla ZSRR i jego sojuszników. Uruchomienie pomocy spotkałoby się z wdzięcznością, ale nie zmieniłoby linii polityki Moskwy. Byłoby zatem

[121] *Ibidem*, s. 74.
[122] *Ibidem*, s. 75.
[123] *Ibidem*.
[124] M. J. Zacharias, *Krystalizacja polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych wobec Związku Sowieckiego w latach 1945–1947*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne" 1996, nr 1, s. 64.

jedynie kosztownym podarunkiem. Analogiczne uwagi zostały poczynione w przypadku koncepcji wysyłania amerykańskich naukowców oraz inżynierów w celu współpracy technologicznej. Powyższy repertuar instrumentów polityki zagranicznej powinien być natomiast wykorzystany w odniesieniu do krajów, nieznajdujących się w radzieckiej strefie wpływów.

W raporcie uwidaczniała się tendencja do pogodzenia się z istnieniem państw, które znalazły się w politycznej orbicie Kremla, co nie stwarzało nadziei na ich szybkie wyzwolenie. Mogło to sugerować, że USA będą milcząco akceptować fakt politycznych nabytków np. w Europie Wschodniej. Do tego wniosku prowadził zaproponowany przez Clifforda podział na kraje zachodnie, kraje zagrożone przez wpływ ZSRR i strefę wpływów Moskwy. Dla tej ostatniej grupy nie przewidywano miejsca nawet w programach pomocowych oferowanych przez Waszyngton.

Memorandum sugerowało zacieśnienie współpracy z krajami demokratycznymi, w tym zwłaszcza z Wielką Brytanią. Tu sytuacja uległa skomplikowaniu, gdy 21 lutego 1947 r. Londyn zwrócił się do Departamentu Stanu z pytaniem, czy USA byłyby gotowe przejąć funkcje ochronne wobec Grecji i Turcji z dniem 1 kwietnia 1947 r.[125] Wiązałoby się to także z opuszczeniem Grecji przez wojska Jego Królewskiej Mości. Opisywane działanie Brytyjczyków nie było zaskoczeniem dla USA. Już w memorandum do ambasadora USA w Grecji Lincolna MacVeagha z 15 października 1946 r., Acheson wypunktował założenia polityki amerykańskiej wobec Grecji, podkreślając znaczenie pomocy gospodarczej po ustaniu działalności UNRRA[126]. Zła sytuacja gospodarcza mogła zaś doprowadzić do wzrostu sympatii Greków dla komunistów, co prowadziłoby do uzależnienia Aten od Moskwy. Zostawienie tych krajów samych sobie po wycofaniu się Wielkiej Brytanii groziłoby zatem powstaniem politycznej próżni

[125] W Grecji ścierały się: stronnictwo sprawujące władzę przed wybuchem wojny skupione wokół króla Jerzego II i wspierane przez Wielką Brytanię oraz ruch komunistyczny, posiadający własną formację zbrojną – Grecką Armię Narodowowyzwoleńczą (ELAS). Pierwsza faza konfliktu zakończyła się w lutym 1945 r. Rozejm został zerwany przez ELAS w sierpniu 1946 r., gdy komunistyczna partyzantka wspierana przez Jugosławię, Albanię i Bułgarię, rozwijała ofensywę przeciwko wojskom rządu królewskiego. Na przełomie 1946 r. i 1947 r. doszło do starć w rejonach przygranicznych między Grekami i wojskami trzech krajów. Pomoc dla Turcji uzasadniona była obroną przed zagrożeniem agresji ze strony ZSRR, który żądał rewizji statusu Dardaneli. 19 marca 1945 r. Związek Radziecki wypowiedział traktat o przyjaźni zawarty z Turcją w 1925 r. 22 czerwca 1945 r. Moskwa zażądała cesji terytorialnej okręgów Kars i Ardahan oraz zgody na utworzenie baz radzieckich w cieśninach czarnomorskich. 7 sierpnia 1946 r. Moskwa skierowała notę z żądaniem prawa do wspólnego zarządu nad cieśniną Dardanele. Stany Zjednoczone demonstracyjnie wysłały swoją flotę wojenną na Morze Śródziemne. Więcej na ten temat: M. Rączkiewicz, *Doktryna Trumana. Aspekt grecki*, Łódź 2008.

[126] Acheson do MacVeagha, FRUS, 1946, vol. VII: *The Near East and Africa*, s. 236.

– o czym wspominał już Clifford – którą próbowałby wypełnić ZSRR. Strategiczne znaczenie tych dwóch państw wynikało z sąsiedztwa z obfitymi w ropę naftową obszarami Bliskiego Wschodu. Nieco wcześniej zakończony spór wokół graniczącego z Turcją Iranu[127], dowodził że Moskwa była zainteresowana poszerzaniem swoich wpływ w tym regionie[128].

Brytyjskie *aide-memoire* charakteryzowało przyczyny wycofania się Londynu z działalności pomocowej na rzecz Grecji i Turcji[129]. Na pierwszy plan wysuwały się kwestie gospodarcze. Z jednej strony ogromny popyt na samą pomoc humanitarną dla Aten – szacowaną na 40 mln GBP, a z drugiej fatalna kondycja budżetu Wielkiej Brytanii. Uwzględniając potrzeby cywilne i wojskowe *Foreign Office* szacowało potrzeby greckie na poziomie 60–70 mln GBP w 1947 r. Wielka Brytania deklarowała natomiast co najwyżej jednorazowe przekazanie 29 mln GBP na rzecz armii greckiej i 11 mln GBP na wydatki niemilitarne[130]. Podobne pismo zostało wystosowane w sprawie Turcji[131].

Brytyjskie tajne noty były w istocie propozycjami nie do odrzucenia, ponieważ pozostawienie Grecji bez pomocy mogło oznaczać utratę pozycji na Bliskim Wschodzie[132]. Udzielenie pomocy gospodarczej, wymagało jednak zgody Kongresu, czyli jedynego organu, który mógł autoryzować wyasygnowanie tak znacznych środków. Sytuacja administracji Trumana było o tyle niekorzystna, że osiemdziesiąty Kongres, wyłoniony w wyborach z listopada 1946 r. zdominowany był przez Partię Republikańską. Dlatego też urzędnicy prezydenta

---

[127] Truman przyrównał działania ZSRR w Iranie do ekspansji na Litwie, Łotwie i w Estonii. Dostrzegał również pewne podobieństwa z sytuacją w Polsce (H. Truman, *op. cit.*, s. 551–552).

[128] Zgodnie z postanowieniami układu z 1942 r. Wielka Brytania i ZSRR zabezpieczały irańskie pola naftowe i miały opuścić Iran w ciągu sześciu miesięcy po zakończeniu działań wojennych. Moskwa (w odróżnieniu od Londynu) nie respektowała terminu przypadającego na 2 marca 1946 r. i wsparła powstanie autonomicznego irańskiego Azerbejdżanu z proradzieckim rządem. Nacisk USA i Wielkiej Brytanii na forum ONZ skutkował wycofaniem się ZSRR z Iranu w maju 1946 r. Autonomiczny rząd w północnej prowincji Iranu został obalony po militarnej interwencji Teheranu w grudniu 1946 r. (H. Druks, *Harry S. Truman and the Russians 1945–1953*, New York 1966, s. 124–126.; M. P. Leffler, *A Preponderance of Power: National Security, the Truman Administration, and the Cold War*, California 1992, s. 77–81).

[129] *Ambasada brytyjska do Departamentu Stanu*, FRUS, 1947, vol. V: *The Near East and Africa*, s. 32–35.

[130] Ostatecznie Brytyjczycy obiecali, że od kwietnia 1947 r. będą udzielali Grecji pomocy w kwocie 2 mln GBP miesięcznie. USA nie były zatem jedynym podmiotem odpowiedzialnym za sytuację w tym państwie. Por. *Memorandum Achesona z 14 marca 1947 r.*, FRUS, 1947, vol. V, s. 116–117.

[131] *Ambasada brytyjska do Departamentu Stanu*, FRUS, 1947, vol. V, s. 35–37.

[132] Grecka ambasada została poinformowana o tym dopiero 28 lutego 1947 r.

zmuszeni byli do prowadzenia trudnych negocjacji z wiodącymi przedstawicielami *Grand Old Party*, Arhurem Vandenbergiem i Charlesem Eatonem. Należało także brać pod uwagę grupę izolacjonistów (również z Partii Republikańskiej), którzy cieszyli się uznaniem elektoratu, popierającego wzrost wydatków na cele socjalne kosztem aktywnej polityki zagranicznej.

Do najważniejszego spotkania doszło 27 lutego 1947 r. Wówczas, George C. Marshall, który w styczniu zastąpił Byrnesa na stanowisku sekretarza stanu oraz podsekretarz stanu D. Acheson przekonywali, że amerykańskie zaangażowanie było spowodowane nieznaną od czasów imperium rzymskiego polaryzacją sił na świecie[133]. Pozostawienie Grecji i Turcji samym sobie spowoduje serię kryzysów, co mogłoby doprowadzić do ekspansji komunizmu. Utrata tych dwóch państw mogłaby otworzyć trzy kontynenty dla radzieckiej penetracji. Tego należało unikać z uwagi na bezpieczeństwo Bliskiego Wschodu i złoża ropy[134]. Zwłaszcza, że w styczniu 1947 r. Wielka Brytania poinformowała o podjęciu decyzji o skierowaniu decyzji w sprawie Palestyny do ONZ. Acheson podkreślał: „Rozpatrujemy kwestię, czy 2/3 świata (…) będzie kontrolowane przez komunistów"[135]. Jak pisze Małgorzata Rączkiewicz: „Po wystąpieniu Achesona zapanowała cisza. Kiedy prezydent poprosił o opinie, nikt z obecnych nie wyraził sprzeciwu wobec propozycji udzielenia Grecji i Turcji pomocy gospodarczej"[136].

Zapowiedź przychylnej postawy Kongresu umożliwiała kontynuację prac nad udzieleniem pomocy dla Grecji i Turcji. Chcąc uniknąć wrażenia, że zajmują miejsce Wielkiej Brytanii, Amerykanie zaproponowali, by to sami Grecy wystosowali prośbę o pomoc gospodarczą. Charakterystyczne jednak, że pismo zostało sporządzone w Waszyngtonie a nie w Atenach[137]. Dokument charakteryzował dramatyczną sytuację ekonomiczną Greków oraz zawierał prośbę o pomoc gospodarczą, obejmującą żywność, ubrania i paliwa. Wspominał także o „pozostałej pomocy", umożliwiającej utrzymanie porządku i spokoju w Grecji. Wymienione cele miały być osiągnięte także dzięki pomocy amerykańskiego personelu administracyjnego, gospodarczego i technicznego. Tekst nie wzmiankował o zagrożeniu ekspansją radziecką, pomijając w całości kontekst geopolityczny pomocy. 3 marca 1947 r. nota została zaakceptowana przez Ateny i powróciła do Waszyngtonu, już jako oficjalna prośba skierowana do prezydenta.

---

[133] M. Rączkiewicz, *op. cit.*, s. 56.
[134] D. Acheson, *Present at the Creation*: *My Years in the State Department*, New York 1969, s. 219.
[135] *Ibidem*.
[136] M. Rączkiewicz, *op. cit.*, s. 56.
[137] Projekt noty: Marshall do ambasady amerykańskiej w Grecji, FRUS, 1947, vol. V, s. 70.

2.4.4. Doktryna Trumana

Wskazane okoliczności umożliwiły Trumanowi wygłoszenie jednego ze swoich najważniejszych przemówień. W wystąpieniu przed połączonymi izbami Kongresu z 12 marca 1947 r. wskazać można dwa wiodące tematy. Pierwszym z nich była argumentacja na rzecz pomocy dla Grecji i Turcji. Truman podkreślił, że pomoc dla Greków była konieczna dla ich dalszego przetrwania jako wolnego narodu. Dalej przedstawiał skalę zniszczeń wojennych, zarówno w konsekwencji wojny światowej, jak i wojny domowej. Skutkowało to zapaścią gospodarczą państwa, znaczną redukcją importu i wzrostem znaczenia ruchów radykalnych. Truman wymienił w tym kontekście komunistów greckich. Słaba i niedofinansowana armia grecka nie była w stanie przywrócić porządku w państwie. Dlatego też, pomoc amerykańska nie miała się sprowadzać jedynie do poprawy aprowizacji, ale miała także obejmować dostawy sprzętu dla wojsk rządowych w Atenach. W obliczu wycofania się Wielkiej Brytanii i impotencji ONZ, tylko USA – zdaniem Trumana – były w stanie skutecznie pomóc demokratycznej Grecji.

Znacznie mniej miejsca Truman poświęcił w przemówieniu Turcji. Prezydent nie podał bezspornych argumentów na rzecz pomocy Ankarze, która przecież nie doznała zniszczeń wojennych[138]. Nie przedstawił kongresmenom i opinii publicznej kontekstu politycznego trudnej sytuacji Turcji[139]. Ograniczył się do sformułowania, że „przyszłość Turcji jako kraju niezależnego i gospodarczo rozwiniętego jest nie mniej istotna niż przyszłość Grecji", chociaż „sytuacja Turcji jest diametralnie różna od sytuacji Grecji"[140]. Obszernie natomiast informował o potencjalnych skutkach, wynikających z nieudzielenia pomocy obu krajom: „Jeśli Grecja podda się kontroli uzbrojonej mniejszości, to

---

[138] Armia turecka była w stanie mobilizacji od początku wojny, co odbijało się na ograniczaniu wydatków w innych, niemilitarnych dziedzinach. Por. zeznania Achesona przed Komitetem Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów. (*Legislative Origins of the Truman Doctrine: Hearings Held in Executive Session Before the Committee on Foreign Relations, United States Senate, Eightieth Congress, First Session, on S. 938*, Washington 1973, s. 212).

[139] W liście do sekretarza stanu Byrnesa (5 stycznia 1946 r.) Truman pisał: „Nie mam wątpliwości, że Rosja planuje zaatakować Turcję i przejąć cieśniny czarnomorskie. Jeśli Rosji nie pokaże się zaciśniętej pięści i nie przemówi się do niej mocnymi słowami, to kolejną wojnę mamy na poczekaniu. Jedyny język, który oni rozumieją, to: ile macie dywizji?". Cyt. za: H. Truman, *op. cit.*, s. 552.

[140] *Address of the President of the United States Delivered Before the Joint Session of the Senate and the House of Representatives Recommending Assistance to Greece and Turkey*, [w:] *Legislative…*,s. VII–XI.

wpływ tego na sąsiada, Turcję, będzie nieunikniony i poważny. Zamieszanie i rozprzęgnięcie szybko objęłoby cały Bliski Wschód”[141].

Drugim tematem podjętym w przemówieniu Trumana były zasady i cele amerykańskiej polityki zagranicznej. Stany Zjednoczone miały dążyć do stworzenia warunków, w których „narody będą mogły funkcjonować bez przymusu”[142]. Ten ogólny postulat ulegał jednak dalej ważnemu doprecyzowaniu. Wolne narody zagrożone przez siły stosujące przemoc mogły i powinny otrzymać pomoc amerykańską. Dowodem na taką aktywną politykę był *casus* Grecji i Turcji. Z drugiej strony, z przemówienia wynikało, że wolne do niedawna państwa, w których doszło już do przejęcia władzy przez reżimy totalitarne mogły liczyć co najwyżej na protesty ze strony USA. Amerykański prezydent wymienił w tym kontekście Polskę, Rumunię i Bułgarię, zastrzegając iż nie była to lista zamknięta. Oznaczało to zgodę na podział świata na strefy wpływów i jednocześnie ostrzeżenie przed próbami zmiany tego układu: „Świat nie jest statyczny a *status quo* nie jest stanem uświęconym. Nie pozwolimy jednak na zmiany *status quo*, które byłyby naruszeniem Karty Narodów Zjednoczonych, przez co rozumiemy stosowanie przymusu lub polityczną infiltrację”[143]. Koncepcja świata dwubiegunowego została dodatkowo uwypuklona poprzez zestawienie dwóch modeli funkcjonowania państwa. Jeden, bazujący na woli większości, wolnych wyborach i poszanowaniu wolności obywatelskich oraz model konkurencyjny, w którym mniejszość narzuca poglądy pozostałym i utrzymuje władzę dzięki terrorowi i kontroli prasy i radia.

W przemówieniu Truman podjął się także próby wykazania gospodarczego sensu pomocy dla Turcji i Grecji. Argumentował, że proponowana kwota 400 mln USD była racjonalną inwestycją w wolność i pokój na świecie, zwłaszcza jeśli zestawić to z wydatkami USA na II wojnę światową – 341 mld USD. Zwracał także uwagę, że „ziarna reżimów totalitarnych wzrastają na biedzie i niedostatku”[144]. Decyzja Waszyngtonu o udzieleniu pomocy gospodarczo-politycznej dla Grecji i Turcji nie bazowała na przesłankach ekonomicznych, co Truman uwypuklił w swoim przemówieniu. Grecja nie była przecież bardziej zniszczona, niż Polska czy Węgry. Turcja aż do lutego 1945 r. była neutralna i nie brała udziału w zmaganiach wojennych. Gdyby to zatem względy gospodarcze miały decydować o alokacji tej pomocy, to katalog beneficjentów wyglądałby inaczej. To perspektywa realizacji efektu domina, w którym Grecja i Turcja znalazłyby się pod wpływami Moskwy i byłyby początkiem jej ekspansji

[141] K. Michałek, *Doktryna Trumana: błąd w politycznej kalkulacji czy próba nowego podejścia do bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 2, s. 25.
[142] *Address of the President*…
[143] *Ibidem.*
[144] *Ibidem.*

ZSRR, skłoniła Trumana do wydatkowania 400 mln USD na pomoc zagraniczną dla tych dwóch krajów[145].

Postulowana pomoc została zaakceptowana przez Senat 22 kwietnia 1947 r. większością głosów 67:23 („za" głosowało 35 republikanów i 32 demokratów), głosowanie w Izbie Reprezentantów z 9 maja dało wynik 287:107 („za" głosowało 127 republikanów i 160 demokratów). Zwraca uwagę ponadpartyjny konsensus w obu izbach Kongresu. Ustawa podpisana przez prezydenta 22 maja upoważniała głowę państwa do „udzielenia pomocy finansowej w formie pożyczek, kredytów, darów (…)" oraz wysyłania do Grecji i Turcji personelu technicznego, administracyjnego oraz wojskowego[146]. Uzyskanie amerykańskiej pomocy było obwarowane warunkami. Amerykanie rezerwowali sobie prawo do pełnej kontroli nad rozdziałem przyznanych środków. Zastrzegli także, iż Grecy i Turcy powinni być informowani o efektach pomocy.

Przemówienie Trumana było pierwszą po wojnie całościową, oficjalnie przedstawioną deklaracją priorytetów amerykańskiej polityki zagranicznej[147]. Kluczowym czynnikiem, który zadecydował o prezentacji amerykańskiego stanowiska była brytyjska polityka ograniczania zwierzchnictwa nad dotychczasowymi strefami odpowiedzialności. Wskazywała ona główne zagrożenie dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i świata, jakim była ekspansja totalitaryzmu. Głównym zadaniem Waszyngtonu miało być przeciwdziałanie rozszerzaniu się grona państw komunistycznych. Nie było to wystąpienie wojownicze, nie nawoływało do krucjaty przeciwko ZSRR. Wymowa przemowy oznaczała jednak kres polityki ustępstw wobec ZSRR. Deklaracja, iż „Stany Zjednoczone będą wspierały wolne narody, opierające się próbom narzucenia zwierzchnictwa przez uzbrojone mniejszości lub presję z zewnątrz"[148], była sygnałem gotowości Waszyngtonu do reagowania na przyszłe próby ekspansji ZSRR. Z tekstu przemówienia przebijał się także sceptycyzm co do znaczenia ONZ. Amerykański prezydent przewidywał, że w kontekście wydarzeń w Grecji i Turcji odegra ona rolę drugoplanową, ponieważ „sytuacja jest pilna i wymaga natychmiastowego działania, których ONZ nie jest w stanie zapewnić"[149]. Jak podkreślał kilkukrotnie Truman: „Stany Zjednoczone są jedynym krajem, który może zapewnić po-

---

[145] Por. *Memorandum sekretarza wojny Roberta P. Patersona z 7 marca 1947 r.*, FRUS, 1947, vol. V, s. 97.

[146] *An Act to Provide for Assistance to Greece and Turkey* z 22 marca 1947 r. (*United States Statutes at Large 1947*, vol. 61, Washington 1948, s. 103).

[147] W orędziu o stanie państwa wygłoszonym 6 stycznia 1947 r. Truman deklarował, że „nasza polityka wobec ZSRR jest oparta na takich samych zasadach, co z innymi państwami" (D. Kalb, G. Peters, J. Woolley, *State of the Union: Presidential Rhetoric from Woodrow Wilson to George W. Bush*, b.m.w, 2007, s. 387).

[148] *Address of the President*…

[149] *Ibidem*.

moc"[150]. Skuteczne działanie ONZ miało się opierać na przejęciu przez USA kierowniczej roli w tej organizacji.

Truman przedstawił stan faktyczny, uzupełniając go o projekcję działań amerykańskich na kolejne lata. Zapowiedź wsparcia krajów zagrożonych przez ZSRR – doktryna powstrzymywania – stanowiła *novum* w polityce amerykańskiej. Z czasem stała się podstawowym instrumentem w konfrontacji z Moskwą. Jak zauważył Michał J. Zacharias „zwolennicy »powstrzymywania« zrezygnowali ze złudnych nadziei, że uzyskawszy porozumienie Zachodu, gwarancje bezpieczeństwa i należną pozycję wielkiego mocarstwa, Związek Sowiecki porzuci swoje »neurotyczne kompleksy i przyczyni się do odbudowy stabilnego świata w oparciu o idee Narodów Zjednoczonych«"[151]. Realizacja postulatów, które z czasem określano mianem doktryny Trumana, oznaczała że USA nie wycofają się ze Starego Kontynentu i będą zaangażowane w kształtowanie pożądanego ładu międzynarodowego w tej części świata. Było to zerwanie z koncepcjami Rooseveltowskimi, które akcentowały odpowiedzialność USA głównie w zachodniej hemisferze oraz promowały konstytuowanie ładu pokojowego, na którego straży stały cztery równorzędne mocarstwa. Jakkolwiek niepozbawione fragmentów akcentujących znaczenie zasad moralnych w stosunkach między państwami, to w sumie w przemówieniu Trumana na pierwszy plan wysuwały się jednak konkretne instrumenty walki w ich obronie. Dominował pragmatyzm. To nie względy humanitarne, chęć niesienia pomocy narodom decydowały o zaangażowaniu się Waszyngtonu na Bałkanach i Turcji, lecz wzgardzana przez Roosevelta chłodna kalkulacja celów, oparta na zagrożeniu utraty wpływów w południowo-wschodniej części Europy i na Bliskim Wschodzie.

Bezprecedensowy charakter doktryny Trumana polegał na zerwaniu z doktryną Monroe, od której Stany Zjednoczone odeszły wcześniej dwukrotnie – poprzez uczestnictwo w wojnach światowych. Zgodnie z propozycją Trumana, Waszyngton miał dostarczyć znacznej pomocy finansowej dwóm krajom europejskim, które nie należały do grona jego najbliższych sojuszników. Nie był to zatem przypadek pomocy dla strategicznie położonych Kanady, Meksyku, czy Kuby. Doktryna Trumana była jednocześnie manifestem, katalogującym zasady amerykańskiej polityki zagranicznej, jak i zbiorem zawierającym konkretne działania polityczne, gospodarcze i militarne na rzecz osiągnięcia priorytetowych celów. Jej realizacja oznaczała rozdział z izolacjonizmem i zastąpienie go uprawianiem polityki globalnej. Przyznane środki oraz zgoda obu izb Kongresu uwiarygadniały politykę Waszyngtonu, dając świadectwo temu, że proponowane podejście nie będzie miało efemerycznego charakteru.

---

[150] *Ibidem*.
[151] M. J. Zacharias, *op. cit.*, s. 73.

***

W okresie pomiędzy majem 1945 r. (zakończenie działań wojennych w Europie) a marcem 1947 r. (ogłoszenie „doktryny powstrzymywania") zachodził proces konstytuowania się nowego ładu międzynarodowego. Jego podstawowymi składnikami były: wzrost potencjału gospodarczego i politycznego Ameryki, spadek znaczenia Europy i radzieckie aspiracje do odgrywania roli mocarstwa światowego.

W efekcie II wojny światowej Europa doznała znacznych zniszczeń. Brakowało żywności, surowców, ludzie żyli na granicy ubóstwa. Wysiłek modernizacyjny nie był zaspokajany przez odradzający się dopiero przemysł. Dlatego też pojawiło się zapotrzebowanie na towary ze Stanów Zjednoczonych. Relacje handlowe pomiędzy Europą a USA były jednak niesymetryczne. Strumieniowi produktów z rynku amerykańskiego towarzyszył znikomy napływ produktów europejskich w kierunku przeciwnym. Skutkowało to deficytem handlowym z USA (i innymi krajami strefy dolarowej). Jako że rezerwy dolarowe kontrahentów europejskich były niewystarczające, szybko doszło do powstania tzw. luki dolarowej. Zjawisko to było niekorzystne dla obu stron. Kraje europejskie nie były w stanie finansować importu koniecznego dla odbudowy powojennej i tym samym podnosić stopy życiowej swoich obywateli. USA traciły zaś dotychczasowy najistotniejszy rynek zbytu. Rozwiązanie problemów bilansu płatniczego pociągało za sobą konieczność zwiększenia produkcji w Europie i ekspansji handlu zagranicznego (eksport towarów był głównym źródłem finansowania importu). Cel obydwu stron był zbliżony: wymiana międzynarodowa oparta o bardziej zbilansowaną strukturę.

Działania, mające na celu powrót do modelu bardziej zrównoważonej wymiany towarów zostały podjęte zarówno przez państwa europejskie, jak i przez USA. Najważniejsze inicjatywy europejskie były tożsame z wielkimi planami modernizacyjnymi, takimi jak francuski Plan Monneta (1947–1952, który kosztował 19 mld USD), polski plan trzyletni (1947–1949, opiewający na sumę 6 mld USD), jugosłowiański plan pięcioletni (1947–1951, 5,5 mld USD) czy holenderski plan siedmioletni (1946–1952, 4,5 mld USD)[152]. Skuteczna realizacja tych planów była możliwa poprzez wzrost interwencjonizmu państwowego, który nastąpił w latach 40. XX w. Wówczas, uzasadnieniem ingerencji państwa w życie gospodarcze było zagrożenie wojenne. Po 1945 r. nie wycofano się z tej polityki.

Działania pomocowe ze strony amerykańskiej polegały na udzielaniu pomocy bezzwrotnej, przyznawaniu niskooprocentowanych kredytów, których spłatę uzależniano od dobrej woli Waszyngtonu (beneficjentami tej formy pomocy było wiele krajów, korzystających z wojennej pomocy *Lend-Lease*, które

[152] J. Skodlarski, R. Matera, *Gospodarka światowa. Geneza i rozwój*, Warszawa 2004, s. 198.

po wojnie nie musiały spłacać zobowiązań). Już F. D. Roosevelt rozumiał, że długotrwałe ożywienie amerykańskiej gospodarki możliwe było tylko w warunkach stabilnego międzynarodowego porządku międzynarodowego, czego nie można było osiągnąć na drodze izolacjonizmu. Potwierdzał to jego sekretarz stanu Cordel Hull, mówiąc że handel pozbawiony ograniczeń i barier jest warunkiem pokoju, a wysokie cła, bariery, nieuczciwa konkurencja mogą prowadzić do wojny[153]. To dlatego USA optowały za nowym powojennym porządkiem gospodarczym, który miał się opierać na liberalizacji wymiany dóbr, kapitałów i usług, a także na stabilnych walutach i stałych kursach. Realizacji tych celów służyło zwołanie konferencji w Bretton Woods i stworzenie nowych instytucji funkcjonujących w ramach gospodarki światowej.

Czynnik ekonomiczny odgrywał zatem ważną rolę w konstytuowaniu ram powojennego ładu międzynarodowego. Rzeczywiście bowiem skutki zniszczeń wojennych, ich wpływ na spowolnienie (a przynajmniej odłożenie w czasie) wzrostu gospodarczego krajów europejskich oraz zaburzenia w handlu transatlantyckim i chęć przeciwdziałania im, determinowały w znacznym stopniu powojenne stosunki międzynarodowe. Wojna wywołała jednakże nie mniej ważne konsekwencje polityczne. Wiązały się one ze wzrostem znaczenia politycznego ZSRR. Państwo to nie tylko znacząco powiększyło terytorium, ale także zapewniło sobie faktyczną kontrolę w kilku krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Działania te początkowo nie były jednak źródłem powojennego sporu z mocarstwem amerykańskim. Tym bardziej, że wywodzona z czasów wojny i sformułowana przez Roosevelta polityka „czterech policjantów" nakazywała powojenną współpracę aliantów. Należy dodać, że wiązało się to z ograniczeniem suwerenności wielu innych krajów, które nie były jednakże reprezentowane w gronie decydentów.

Omawiany dwuletni powojenny okres był czasem narastania sporu pomiędzy ZSRR i USA. Odejście od ugodowej linii Roosevelta trwało dość długo, jakby na przekór sygnałom wysyłanym przez Stalina (np. mowa wyborcza z lutego 1946 r.) oraz niektórych urzędników administracji Trumana („długi telegram" Kennnana, również z lutego 1946 r.). Motywem zmiany podejścia administracji USA były narastające tendencje ekspansjonistyczne Moskwy, której celem była penetracja polityczna innych krajów (Grecja, Turcja, Francja, Włochy, Belgia). ZSRR udanie wykorzystywał powojenne kłopoty gospodarcze krajów europejskich, zwłaszcza spadek poziomu życia mieszkańców i ich wrażliwość na komunistyczną propagandę, rozsławiającą udany rzekomo radziecki model gospodarczy. Skutkowało to wzrostem poparcia dla partii skrajnie lewicowych i było dobrym przykładem nakładania się sfery gospodarczej na polityczną.

[153] K. Dłubis, *Plan Marshalla*, „Bank i Kredyt", maj 2005, s. 62.

Szczególnego znaczenia nabrała radziecka próba wywarcia nacisku na Ateny i Ankarę w obliczu brytyjskiej zapowiedzi wycofania się ze wsparcia finansowego dla tych państw. Działania podjęte przez Waszyngton miały dwojaką naturę: gospodarczą i polityczną. Na wniosek prezydenta Kongres przystał na pomoc finansową dla Grecji i Turcji, udowadniając że USA będą wykorzystywały instrumentarium gospodarcze dla realizacji celów politycznych. Tymi ostatnimi było niedopuszczenie do rozszerzenia wpływów radzieckich poza strefy wpływów wyznaczone przez porozumienia z Jałty i Poczdamu. Działanie to było świadectwem wycofania się z przedwojennych wzorców izolacjonistycznych i woli wzięcia odpowiedzialności za kształt stosunków międzynarodowych (nie tylko w Europie, gdyż Turcja była zwornikiem łączącym trzy kontynenty). Była to jednocześnie zapowiedź kontynuacji rywalizacji amerykańsko -radzieckiej na polu gospodarczo-politycznym po 1947 r.

ROZDZIAŁ III

OD TEORII DO REALIZACJI. KRYSTALIZACJA PLANU: KWIECIEŃ 1947 ROKU – KWIECIEŃ 1948 ROKU

3.1. Przyspieszenie prac nad pomocą gospodarczą dla Europy: przemówienie Achesona w Delta Council, raport sztabu Kennana, memorandum Claytona

„Nie wolno nam ignorować czynnika czasu. Odbudowa Europy postępuje o wiele wolniej, niż tego oczekiwano. Ujawniły się siły dezintegracji. Lekarze deliberują, pacjent umiera. Uważam więc, że w oczekiwaniu na kompromis nie wolno odkładać działania (…) Wszelkie poczynania, jakie są niezbędne do uporania się z nacierającymi problemami winny zostać podjęte niezwłocznie”[1] – w ten sposób amerykański sekretarz stanu George Marshall w radiowym przemówieniu z 28 kwietnia 1947 r. wskazywał, że nadzieja na wspólne z Moskwą rozwiązywanie problemów Europy była złudzeniem. Wynikało to z powziętego przez Amerykanów przekonania, iż poważny kryzys gospodarczy w Europie miał być korzystny dla realizacji interesów ZSRR[2]. Równolegle w Moskwie zaś miano wierzyć, że USA nie będą w stanie pomóc gospodarczo krajom Europy Zachodniej. W końcu zaś, kraje Europy Zachodniej nie będą w stanie obejść się bez surowców ze Wschodu i zwrócą się o pomoc do ZSRR lub jego satelitów[3]. To dlatego Stalin i jego dyplomaci mieli przeciągać rozmowy, wierząc że czas działał na ich korzyść[4]. Z powyższym oglądem zgadzał się członek amerykańskiej delegacji John Foster Dulles, dla którego „konferencja moskiewska była niczym błyskawica, oświetlająca ciemną i burzliwą scenę”,

---

[1] FRUS, 1947, vol. III: *The British Commonwealth; Europe*, s. 219.

[2] H. B. Price, *The Marshall Plan and its Meaning. An Independent and Unbiased Appraisal of the Entire Record*, New York 1955, s. 21.

[3] G. F. Kennan, *Memoirs (1925–1950)*, Boston 1967, s. 347.

[4] Prawodopodobne wydaje się, że duży wpływ na taki ogląd sytuacji przez Marshalla miała rozmowa ze Stalinem z 15 kwietnia pod koniec moskiewskiej Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Stalin przekonywał, że prowadzone dyskusje nt. Niemiec były tylko pierwszymi utarczkami, badaniem granic ustępstw a do porozumienia prędzy czy później i tak dojdzie. Wypowiedź ta została odczytana jako element gry negocjacyjnej (jej stawką mogła być sprawa reparacji) prowadzonej przez Moskwę, nie zaś jako próba próba usprawiedliwienia przez Rosjan znikomych rezultatów moskiewskiego spotkania (FRUS, 1947, vol. II: *Council of Foreign Ministers: Germany and* Austria, s. 337–345). Zob. też D. Yergin, *Shattered Peace. The Origins of the Cold War and the National Security State*, Boston 1977, s. 300.

i dzięki której „jak nigdy dotąd zdaliśmy sobie sprawę z wagi zadania uratowania zachodniej cywilizacji w Europie”[5].

Już następnego dnia po radiowym przemówieniu Marshall zlecił Kennanowi zadanie stworzenia Sztabu Planowania Politycznego[6] (*Policy Planning Staff* – PPS), którego głównym celem była diagnoza stanu gospodarczego Europy oraz sformułowanie – w ciągu zaledwie dwóch tygodni – propozycji rozwiązań[7]. Zadanie wyznaczone sztabowi było jednocześnie trudne, ambitne i fascynujące, gdyż, jak pisał we wspomnieniach podsekretarz stanu Dean Acheson, celem PPS było „spoglądanie poza dymy trwającej bitwy (…) i dostrzeganie dopiero co wyłaniających się form i ich późniejsze wykorzystywanie”[8].

Wkrótce po sformowaniu sztabu Kennana, 8 maja 1947 r. Acheson wygłosił ważne przemówienie w Delta Council[9]. Koncentrował się w nim głównie na ekonomicznych uwarunkowaniach powojennego ładu międzynarodowego, identyfikując jego główne determinanty: konieczność likwidacji zniszczeń wojennych, niekorzystne warunki pogodowe, spadek znaczenia dawnych potęg gospodarczych: Niemiec i Japonii, działalność pomocową USA. W przypadku tego ostatniego czynnika Acheson podkreślił, że dotychczasowa pomoc amerykańska nie wynikała jedynie ze względów humanitarnych, ale była oferowana w trosce o amerykański interes narodowy. Polityczna i gospodarcza stabilność w świecie mogła być osiągnięta dopiero wtedy, gdy „poszczególne państwa staną się samowystarczalne”. Bez pomocy z zewnątrz proces ten postępowałby nie tylko o wiele wolniej, ale także mógłby być źródłem zagrożeń, gdyż ludzie żyjący w niedostatku, biedzie i głodni chętniej skłaniają się ku radykalnym rozwiązaniom. Zdaniem amerykańskiego podsekretarza stanu: „Wojna zakończy się wówczas, gdy ludzie na całym świecie będą w stanie się wyżywić, odziać i stawiać czoło wyzwaniom z pewną dozą wzajemnego zaufania”[10]. Stany Zjednoczone miały odgrywać w tym procesie czołową rolę. Acheson zwrócił uwagę na niekorzystny w dłuższym okresie bilans amerykańskiej wymiany handlowej: dla 1947 r. zakładano eksport na poziomie 16 mld USD i dwukrotnie mniejszy import. Dlatego też działania administracji amerykańskiej powinny być nakierowane na zwiększenie możliwości nabywczych partnerów handlowych USA, przy czym była to: „Nie nasza dobroczynność, lecz zdrowy rozsądek i troska

[5] J. F. Dulles, *War or Peace*, New York 1957, s. 105.

[6] Jego skład wykrystalizował się 5 maja, obejmując m.in. Josepha Johnsona, Charlesa Hatwella, Jacquesa Einsteina, Ware`a Adamsa i Carletona Savage`a (G. F. Kennan, *op. cit.*, s. 345).

[7] Pod koniec rozmowy z Marshallem, Kennan zapytał się sekretarza stanu o ewentualne wskazówki co do pożądanej zawartości raportu. Marshall odpowiedział „unikać banałów” (*avoid trivia*). Zob. J. Jones, *The Fifteen Weeks (February 21–June 5, 1947)*, New York 1955, s. 224.

[8] D. Acheson, *Present at the Creation*: *My Years in the State Department*, New York 1969, s. 214.

[9] *The Department of State Bulletin*, vol. XVI, no. 411, Washington 1947, s. 991–994.

[10] *Ibidem*.

o nasze interesy”[11]. Bardziej zrównoważona struktura handlu międzypaństwowego miała być warunkiem pokoju na świecie („świat nie zazna stabilności ani bezpieczeństwa, dopóki poszczególne kraje nie będą w stanie samodzielnie finansować swojego importu”). Rolę pomocniczą w tym procesie pełnić miało redukowanie barier w handlu, do czego doprowadzić miały negocjacje 18 państw w Genewie i utworzenie Międzynarodowej Organizacji Handlu[12].

Przemówienie Achesona nie było zapowiedzią wycofywania się USA z dotychczasowej polityki pomocy gospodarczej[13]. Taka wolta byłaby sprzeczna z wymową przemówienia Trumana z 12 marca. Dlatego też zastępca sekretarza stanu podkreślił, że głównymi beneficjentami amerykańskiej pomocy gospodarczej powinny być kraje zagrożone przez ruchy, dążące do ograniczenia wolności i praw człowieka. Działania USA były konieczne: „Jeśli chcemy utrzymać nasze wolności i nasze demokratyczne instytucje”[14]. Zdaniem Achesona odbudowa Europy i Azji nie była możliwa bez szybkiej rekonstrukcji gospodarek Niemiec i Japonii. Zapowiedź traktowania europejskiej gospodarki jako jednego organizmu i uwzględnianie Niemiec w rachubach, dotyczących pomocy gospodarczej była ważnym sygnałem wysyłanym przez Waszyngton. Co więcej, Acheson zadeklarował, że działania na rzecz odbudowy ekonomicznej Europy (w tym Niemiec) mogą być podejmowane również bez osiągnięcia porozumienia w gronie czterech mocarstw, odpowiedzialnych traktatowo za losy Niemiec (USA, ZSRR, Wielka Brytania, Francja).

W tym miejscu należy zauważyć, że w 1947 r. wspólna polityka mocarstw wobec Niemiec była już tylko mrzonką. Jeszcze w maju 1946 r. dowódca amerykańskich wojsk okupacyjnych gen. Lucius Clay zawiesił dostawy z tytułu reparacji dla ZSRR. To samo uczyniły Londyn i Paryż. ZSRR pozostawał zatem łup ze wschodniej części Niemiec. 22 grudnia 1946 r. Francję i Saarę połączono unią celną, gospodarczą i walutową. 1 stycznia 1947 r. weszło w życie porozumienie o utworzeniu Bizonii. Fiaskiem zakończyło się wspominane wcześniej posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Moskwie (10 marca –24 kwietnia 1947 r.), na którym nie doszło do podpisania czteromocarstwowego paktu o rozbrojeniu Niemiec i porozumienia w sprawie reparacji[15]. Problemy polityczne przekładały się na kwestie gospodarcze. Gospodarcza odbudowa Europy bez rekonstrukcji gospodarczej Niemiec była zaś niemożliwa. Dlatego też Marshall zlecił Clayowi zintensyfikowanie wdrażania projektu Bizonii tak,

---

[11] *Ibidem*.

[12] Inicjatywa ta zakończyła się niepowodzeniem.

[13] Po latach Truman napisał, że przemówienie Achesona stanowiło prolog do mowy Marshalla z 5 czerwca (H. Truman, *Years of Trial and Hope. Memoirs of Harry S. Truman*, Garden City 1956, s. 113).

[14] *Ibidem*.

[15] Por. FRUS, 1947, vol. II: *Council of Foreign Ministers; Germany and Austria*, s. 234 i n.

aby możliwie szybko osiągnęła ona samowystarczalność ekonomiczną[16]. Dotychczasowa polityka wobec pokonanych Niemiec była nie tylko niespójna, ale także nie dawała nadziei na szybkie przywrócenie wzrostu gospodarczego tego kraju. Berlin stanowił dla Waszyngtonu poważny balast, w którego ulżeniu nie można było liczyć na Moskwę.

Efektem pracy zespołu Kennana był raport „Polityka w odniesieniu do amerykańskiej pomocy i Europy Zachodniej" (*Policy with Respect to American Aid and to Western Europe*)[17]. Swoją tematyką obejmował on zagadnienie amerykańskiej pomocy dla Europy Zachodniej, wskazując dwie grupy problemów: krótkoterminowe i długoterminowe. Przez te pierwsze rozumiano bariery utrudniające sprawne funkcjonowanie gospodarki europejskiej. Przykładem były kłopoty z osiągnięciem pożądanego poziomu wydobycia węgla kamiennego, co mogło być rozwiązane poprzez odbudowę przemysłu wydobywczego w Nadrenii i poprawę kanałów dystrybucji surowca do innych państw europejskich. Działania na rzecz likwidacji takich „wąskich gardeł" (*bottlenecks*) służyć miały nie tylko doraźnej poprawie sytuacji gospodarki Starego Kontynentu (efekt gospodarczy), ale także być świadectwem amerykańskiej ofensywy w Europie (efekt psychologiczny).

Problemy o horyzoncie długoterminowym dotyczyły doprowadzenia Europy Zachodniej do samowystarczalności finansowej. Raport PPS zawierał istotne zastrzeżenia co do formy tej pomocy. Zwracano uwagę, że USA nie powinny pierwsze formułować planu pomocowego, który następnie byłby uzupełniany o poprawki poszczególnych rządów w Europie. Zredagowanie oczekiwań powinno być inicjatywą wychodzącą od wszystkich zainteresowanych państw. W pierwszej kolejności powinna powstać spójna koncepcja pomocowa uzgodniona w ramach konsultacji zainteresowanych stron, dopiero której adresatem byłby Waszyngton. Unikano by w ten sposób udziału w ewentualnym sporze wewnątrzeuropejskim rozpalanym przez egoistyczne interesy narodowe poszczególnych państw. Byłoby to także usprawiedliwienie w przypadku ewentualnej porażki planu. Odpowiedzialność za niepowodzenie spadałaby nie tylko na pomysłodawcę i sponsora.

Przede wszystkim jednak, jak pisze Kennan w swoich wspomnieniach: „Mieliśmy poważne wątpliwości co do tego, czy oferta oparta na nieskoordynowanych planach narodowych ma jakiekolwiek szanse powodzenia (…) Nalegaliśmy na wspólny plan pomocowy stworzony przez Europę, bo chcieliśmy ich zmusić, by myśleli jak Europejczycy, a nie jak nacjonaliści"[18]. Miała to być oferta pomocy dla tych, którzy są skłonni pomóc samym sobie, bez wykluczania

[16] J. Gimbel, *The Origins of the Marshall Plan*, Stanford 1976, s. 194.
[17] Kennan do Achesona, FRUS, 1947, vol. III, s. 223–230.
[18] G. F. Kennan, *op. cit.*, s. 345.

możliwości współpracy z już funkcjonującymi planami narodowymi (np. Plan Monneta). Zgodnie z zaleceniami PPS charakter, a przede wszystkim skala pomocy, miały być na tyle znaczące, by gwarantować, że oferowana pomoc ze strony USA będzie skuteczna i, co ważne, ograniczona w czasie (a nie bezterminowa). Innymi słowy, będzie to skuteczna kuracja, dzięki której Europa wróci do dobrej kondycji gospodarczej. W przeciwnym razie – jak realistycznie zakładano – program miałby małe szanse na uzyskanie poparcia w Kongresie.

Istotną kwestią pozostawała lista państw–adresatów pomocy amerykańskiej oraz formuła instytucjonalna przy realizacji planu. Sztab Kennana zaproponował, by wstępna propozycja amerykańska została przedstawiona na forum dopiero co utworzonej Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ (EKG ONZ), jako oferta dla wszystkich zainteresowanych państw europejskich[19]. W 1947 r. notowania ONZ, percepcja jej politycznej istotności, były jeszcze wysokie. W organizacji widziano instytucję, mogącą spełniać rolę forum wypracowania kompromisowych formuł pomiędzy zwaśnionymi stronami. Propozycja planu miała jednak zawierać zestaw warunków, które zmusiłyby radzieckich satelitów do samowykluczenia się z grona chętnych do udziału w programie w efekcie braku akceptacji postawionych warunków uczestnictwa w nim. Ich udział możliwy byłby z kolei, gdyby kraje te „porzuciły wyłączoną orientację ich gospodarek"[20]. Gdyby natomiast państwa bloku wschodniego podjęły działania na rzecz blokowania planu na forum EKG ONZ, to – zgodnie z sugestiami PPS – pozostawała możliwość utworzenia nowego forum bez udziału państw sabotujących. W sumie kwestia udziału państw Europy położonych na wschód od Łaby w planie pomocowych nie została w raporcie rozstrzygnięta ostatecznie. Z jednej strony – po spełnieniu warunków – dopuszczano i wyobrażano sobie ich udział. Z drugiej strony jednak, w raporcie wykorzystuje się określenia takie jak „rosyjscy satelici", „rosyjski komunizm", „podział kontynentu" i – co chyba najbardziej symptomatyczne – w wielu miejscach wspomina się o programie pomocowym ograniczonym do Europy Zachodniej. Rozbieżności te świadczyć mogą o wahaniach strony amerykańskiej i braku ostatecznej decyzji w tej mierze.

Analiza zespołu Kennana wskazywała, że to nie aktywność komunistów była źródłem kłopotów w Europie Zachodniej. Główną przyczyną tych kłopotów był destrukcyjny charakter wojny, która miała przemożny wpływ na gospodarczą, polityczną i społeczną strukturę Starego Kontynentu, prowadząc również do obniżenia morale jej mieszkańców i wyczerpania psychicznego. W raporcie

[19] W swoich wspomnieniach Kennan przyznawał, że początkowe nadzieje i zapał związany z EKG ONZ zostały szybko ostudzone doniesieniami, dotyczącymi „zachowania delegacji sowieckiej na pierwszym spotkaniu tego ciała" (G. F. Kennan, *op. cit.*, s. 359).

[20] Kennan do Achesona, FRUS, 1947, vol. III, s. 228.

dostrzegano podział Europy na Wschód i Zachód, diagnozując że podział ten przyczynił się nie tylko do pogłębienia istniejących już problemów gospodarnych, ale również skutkować miał w przyszłości utrudnieniami przy odbudowie Europy. Zdaniem sztabu Kennana, kryzys był z powodzeniem wykorzystywany przez komunistów na rzecz realizacji doraźnych celów politycznych. W dłuższej perspektywie oceniano zaś, że umacnianie się komunistycznych wpływów w wyniku wykorzystania problemów gospodarczych zagrażać będzie bezpieczeństwu amerykańskiemu. Mimo to, nacisk miał być położony na rzecz odbudowy Europy, ku rewitalizacji społeczeństw Europy – nie zaś ku zwalczaniu komunizmu jako takiego (mowa była o „rosyjskim komunizmie"). To słabość gospodarcza powodować miała bowiem wzrost podatności na retorykę skrajnie lewicową. Taki też przekaz był sugerowany przez PPS w komunikacji administracji z amerykańską opinią publiczną[21].

Raport zawierał również uwagi na temat błędnej – w ocenie PPS – interpretacji doktryny Trumana, którą kolportowały amerykańskie media. Uwagi te były ciekawe, ponieważ odnosiły się do kwestii istotności aspektu gospodarczego i politycznego. Po pierwsze, podnoszono, że prasa i radio pokazywały doktrynę jako defensywne działanie podjęte w obliczu presji komunistów. Wszelkie zaś działania Waszyngtonu obliczone na poprawę sytuacji gospodarczej krajów europejskich stanowiły jedynie efekt uboczny polityki powstrzymywania. Sprowadzałoby się to do tego, że gdyby nie było zagrożenia komunizmem, to USA nie pomagałyby gospodarczo Europie. Po drugie, polemizowano z przekazem, iż doktryna Trumana była „gospodarczym i militarnym czekiem *in blanco*", przysługującym każdemu krajowi, w którym ujawnili się komuniści, gdy tymczasem: „Udzielenie przez USA pomocy jest sprawą ekonomii politycznej w dosłownym znaczeniu"[22]. Oznaczało to, że pomoc będzie udzielana tylko wtedy, gdy perspektywa oczekiwanych korzyści będzie proporcjonalna do skali poniesionych wysiłków i nakładów. Przykładami takich operacji miały być pomoc dla Grecji i Turcji, gdzie poniesione koszty były rekompensowane przez rachunek potencjalnych strat, gdyby USA zachowywały się biernie.

Na aspekty ekonomiczne zwracał również uwagę podsekretarz stanu ds. gospodarczych William Clayton. Jego memorandum z 27 maja 1947 r., sporządzone po dłuższym pobycie na Starym Kontynencie, zawierało kasandryczny obraz Europy, z trudem próbującej podnieść się po zniszczeniach wojennych, i której fatalny stan kondycji, był dotąd niedoszacowany[23]. Autor podkreślał znaczenie rozpadu dotychczasowych struktur gospodarczych, skutki nacjonali-

[21] Kennan (oraz inni eksperci) już wcześniej zwracał uwagę na nadużywanie antykomunistycznej retoryki, czego przykładem było przemówienie Trumana z 12 marca. Por. C. E. Bohlen, *Witness to History*, New York 1973, s. 261.

[22] Kennan do Achesona, FRUS, 1947, vol. III, s. 223–230.

[23] FRUS, 1947, vol. III, s. 230–232.

zacji gałęzi przemysłów, drastyczne reformy rolne, zerwanie wieloletnich więzi handlowych, zapaści nowoczesnego podziału pracy. Clayton informował, że sytuacja Europy ciągle się pogarsza, a kondycja polityczna była zawsze odzwierciedleniem kondycji gospodarczej, dowodem na co były miliony głodujących ludzi. Deficyt w bilansie płatniczym Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Bizonii został oszacowany na 5 mld USD. Na saldzie tym ciążyły zwłaszcza koszty nabycia 30 mln ton węgla, 12 mln zboża chlebowego oraz transportu. W memorandum pojawiła się konstatacja, że Europa znajdowała się na granicy wybuchu rewolucji – jej przyczyną miała być właśnie tragiczna sytuacja gospodarcza.

W związku z tym, Clayton zalecał podjęcie działań, które przywrócą Europie samowystarczalność w możliwie krótkim terminie. Dotyczyło to zwłaszcza samowystarczalności w wymienionych obszarach wydobycia węgla, produkcji rolnej i zdolności transportowych. Autor dokumentu był przekonany, że bez pomocy amerykańskiej, Europa skazana była na dezintegrację gospodarczą, polityczną i społeczną. Realizacja takiego pesymistycznego scenariusza dla Starego Kontynentu oznaczałaby liczne negatywne konsekwencje dla USA: nadprodukcję, bezrobocie, spowolnienie gospodarcze. Clayton wyraził przekonanie, że amerykańskie zdolności produkcyjne i zasoby pozwolą na realizację planu pomocowego, odrzucając tym samym pojawiające się pomysły powołania specjalnej komisji, która miała zbadać możliwości Waszyngtonu w tym zakresie[24]. Problem miało stanowić co najwyżej zaklasyfikowanie pomocy w taki sposób, aby nie podlegała opodatkowaniu i nie zwiększała nadmiernie długu. Plan pomocy dla Europy miał być odczuwalny dla Amerykanów w bardzo niewielkim stopniu. Mieliby oni „zacisnąć troszeczkę pasa, by uchronić Europę od głodu i chaosu (a nie od Rosjan)" – ostatnie zastrzeżenie było *de facto* powtórzeniem zalecenia z majowego raportu Kennana, by nie upatrywać źródła problemów gospodarczych w komunizmie czy ZSRR. [25]. Brak wyrzeczeń dla przeciętnego Amerykanina w związku z akcją pomocową dla Starego Kontynentu miał wynikać stąd, że do Europy wysyłano by surowce i artykuły produkowane w USA z nadwyżką. Dotyczyłoby to węgla, żywności czy tytoniu. Powyższa uwaga nie obejmowała bawełny, ale planowano, że w ciągu dwóch lat USA będą posiadały jej znaczące nadwyżki.

Szacunkowy roczny koszt pomocy opiewał na 6–7 mld USD. Program obliczony na trzy lata bazować miał na koncepcji stworzonej wspólnie przez zainteresowane kraje Europy, przy czym ton nadawać powinny Wielka Brytania, Francja i Włochy. Clayton zasugerował także, by plan opierał się na wzorcach współpracy znanej z Beneluksu, tak by Europa nie była na powrót rozdrobniona

[24] Autorem pomysłu utworzenia takiej komisji był Bernard M. Baruch.
[25] FRUS, 1947, vol. III, s. 230–232.

gospodarczo. Memorandum kończyły dwa zalecenia. Po pierwsze, należało unikać stworzenia kolejnej UNRRA, czyli planu doraźnej pomocy, na której kształt miano ograniczony wpływ, i która nie dawała rękojmi sukcesu. Po drugie zaś „to USA muszą przewodzić temu przedsięwzięciu" (*America must run this show*), co było wyrazem niewiary w możliwości realizacji planu na forum organizacji powszechnych i mogło zwiastować, że ONZ będzie traktowana jak organizacja drugiej kategorii.

Dwa wspomniane dokumenty, tj. raport PPS oraz memorandum Claytona były bazą dla ostatniej ważnej dyskusji przed ogłoszeniem propozycji planu pomocy przez Marshalla, która odbywała się w Departamencie Stanu 28 kwietnia. Punktem wyjścia były kalkulacje Claytona z uwypukleniem faktu, iż na 5 mld USD bilansu płatniczego Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Bizonii składają się głównie wskazywane już wydatki na import węgla, ziarna i koszty transportu.[26] Swoje propozycje z memorandum Clayton poszerzył o przejęcie przez USA kontroli nad przemysłem wydobywczym w Zagłębiu Ruhry oraz coroczne pożyczki dla państw europejskich, które miały opiewać na 2–3 mld USD i być udzielane przez Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Ponadto szczególny nacisk miał zostać położony zostać na redukcję barier w handlu.

W trakcie spotkania podniesiono ponadto trzy kwestie: zasięgu planu (włączenie lub wykluczenie krajów Europy Wschodniej, znajdujących się pod dominacją ZSRR), podział zadań i obowiązków pomiędzy USA i Europę oraz zasady realizacji planu. Wątpliwości budziło zwłaszcza pierwsze zagadnienie. Clayton wskazywał, że „Europa Zachodnia jest niezbędna dla Europy Wschodniej, podczas gdy sytuacja odwrotna nie ma miejsca"[27]. Logika tego osądu była następująca: kraje Europy Zachodniej potrzebują surowców energetycznych i zbóż ze Wschodu, natomiast kraje Europy Wschodniej pożądają twardej waluty. Różnica polegała na tym, że Zachód posiadał alternatywne rynki zaopatrzenia a Wschód nie. W związku z tym, możliwe byłoby funkcjonowanie federacji, grupującej tylko gospodarki zachodnie, gdyż państwa radzieckiej strefy wpływów i tak eksportowałyby węgiel i zboża. Niezależnie od tego jednak, z podsumowania dyskusji dowiedzieć można się, że „zgodzono się, iż plan powinien zawierać takie warunki, aby Europa Wschodnia mogła w nim uczestniczyć, pod warunkiem że jej kraje porzucą prawie wyłączną orientację swoich gospodarek na ZSRR"[28]. Na brak spójności we wskazanych stwierdzeniach zwrócił uwagę

[26] Streszczenie z dyskusji na temat odbudowy Europy z 28 maja 1947 r., FRUS, 1947, vol. III, s. 234–236.
[27] *Ibidem*.
[28] *Ibidem*.

Lubomir Zyblikiewicz. Podczas spotkania mówiono o „wyłączności czy prawie wyłączności orientacji gospodarek Europy wschodniej na Związek Radziecki", a jednocześnie zgodzono się co do tego, że kraje skazane będą w przyszłości na utrzymanie powiązań gospodarczych z Europą Zachodnią[29].

Kontrowersje wzbudzała kwestia nieprzewidywalnej reakcji Moskwy na plan. Kennan zaproponował, by zaproszenie do skorzystania z pomocy zostało skierowane również do ZSRR. Byłby to sprawdzian dobrej woli. Gdyby Stalin nie okazał się skłonny do wniesienia wkładu do planu, licząc jedynie na czerpanie korzyści i sabotował jego realizację, to należało dążyć do sytuacji, w której ZSRR sam wycofałby się z projektu pomocowego: „Ale wtedy to nie my rysowalibyśmy linię podziału Europy"[30]. Jak pisze uczestnik tego spotkania Acheson, sprawa ta wzbudzała największe emocje podczas spotkania i pozostała ostatecznie bez rozstrzygnięcia[31]. Nie ulegało jednak wątpliwości, jak miał powiedzieć Marshall, że „byłoby szaleństwem usiąść i nic nie robić"[32].

Zwracano także uwagę na kwestię instytucjonalnego dopracowania szczegółów planu na poziomie międzypaństwowym. Clayton optował za porzuceniem pomysłu szukania porozumienia na forum EKG ONZ, uznając ją za „kompletnie nieużyteczną" z powodu możliwego paraliżu ze strony ZSRR lub jego satelitów. Zaproponował natomiast przeprowadzenie rozmów wstępnych w wąskim gronie, składającym się z: Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Holandii, Belgii i Luksemburga. Punkt ten, wraz z rolą EKG ONZ był przedmiotem dalszej dyskusji. Ekspert od spraw ZSRR Charles Bohlen i doradca sekretarza stanu Dean Rusk przestrzegali przed pochopną rezygnacją z instytucji ONZ, sugerując wykorzystanie tego forum przynajmniej w początkowej fazie rozmów, co służyłoby walorowi propagandowemu.

Tego samego dnia, Acheson skierował do Marshalla memorandum, w którym proponował, by „w ciagu dwóch lub trzech tygodni" sekretarz stanu wygłosił przemówienie na temat planu pomocy dla Europy. Miało mieć ono dosyć ogólnikowy charakter i koncentrować się zasadniczo na diagnozie sytuacji gospodarczej, a nie na szczegółach dotyczących odbudowy. Uwypuklone zostać miały gospodarcze, materialne aspekty kryzysu, ze wskazaniem, że propozycja USA nie ma podłoża ideologicznego[33]. Acheson uzyskał odpowiedź już następnego dnia. Sekretarz stanu zaproponował wygłoszenie przemówienia podczas uroczystości otrzymania doktoratu honorowego na Uniwersytecie Harvarda[34].

---

[29] L. Zyblikiewicz, *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski 1944-1949*, Warszawa 1984, s. 313.
[30] G. F. Kennan, *op. cit.*, s. 360.
[31] D. Acheson, *op. cit.*, s. 232.
[32] *Ibidem*.
[33] FRUS, 1947, vol. III, s. 232–233.
[34] Marshall był informowany o przyznaniu tej godności jeszcze podczas wojny.

Acheson nie był zachwycony i sprzeciwiał się przemówieniu w tych okolicznościach, gdyż „mów z okazji wręczenia dyplomów co do zasady nikt nie słucha”[35]. Mimo braku rekomendacji ze strony Achesona, w liście z 28 maja Marshall informował prezydenta Uniwersytetu Harvarda Jamesa B. Conanta, że pojawi się na uroczystości 5 czerwca. Zastrzegał jednak, że nie ma w planach wygłoszenia formalnego przemówienia, a co najwyżej złożenie podziękowań i poczynienie kilku uwag „a być może coś więcej”[36].

Autorem projektu przemówienia był Bohlen. Zgodnie z zaleceniami sekretarza stanu, miało się ono opierać na sugestiach zespołu Kennana i memorandum Claytona. Szkic był później jeszcze kilkakrotnie zmieniany. Mimo to, jak pisze Acheson, Marshall zabrał na Harvard tekst nieukończony, a jego treść do ostatniego dnia nie była ostatecznie znana w Departamencie Stanu[37].

3.2. Przemówienie Marshalla i pierwsze reakcje[38]

Jak zauważył Larry Ehrlich: „Przemówienie Marshalla było jednym z najkrótszych (trwało dwanaście minut) mów z okazji zakończenia roku akademickiego, którą słyszano w Harvardzie”[39]. Amerykański sekretarz stanu rozpoczął przemówienie od uwagi, iż „sytuacja na świecie jest bardzo poważna”[40]. Marshall odniósł się do kwestii gospodarczych, nadmieniając iż od 10 lat warunki funkcjonowania gospodarki nie były normalne. Był to najpierw efekt przygotowań do wojny, później działania w celu jej podtrzymania i w rezultacie brak konserwacji maszyn, czy rabunkowa produkcja na rzecz niemieckich potrzeb wojennych. Wszystko to doprowadziło do zniszczenia systemu gospodarki europejskiej. Znaczenie miały nie tylko straty materialne, ale przede wszystkim zniszczenia niedostrzegalne na pierwszy rzut oka. Podkopane zostało zaufanie do waluty krajowej, dawne relacje handlowe wygasły, kompanie żeglugowe czy towarzystwa żeglugowe upadły z powodu braku kapitałów. Europejski system handlowy załamał się. Odbudowa gospodarcza została dodatkowo opóźniona

[35] D. Acheson, *op. cit.*, s. 232.
[36] Cyt. za: J. Herhberg, *James. B. Conant: Harvard to Hiroshima and the Making of the Nuclear Age*, Stanford 1993, s. 320.
[37] D. Acheson, *op. cit.*, s. 232.
[38] Szczegółowa analiza przemowy Marshalla zob. F. J. Bryan, *George C. Marshall at Harvard. A Study of the Origins and Construction of the Marshall Plan Speech*, „Presidential Studies Quarterly” 1991, vol. 21, no. 3, s. 489–502
[39] L. G. Ehrlich, *Ambasador in the Yard*, „Southern Speech Communication Journal” 1972, no. 38, s. 1.
[40] FRUS, 1947, vol. III, s. 237–239.

przez czynniki polityczne, takie jak brak porozumienia w sprawie traktatów pokojowych z Niemcami i Austrią.

W przemówieniu na pierwszy plan wysuwały się zdecydowanie wątki ekonomiczne. Marshall wspominał o załamaniu się systemu podziału pracy: wskutek braku surowców i paliw przemysł nie wytwarzał wystarczająco dużo towarów na wymianę z rolnikami, produkującymi żywność. Rolnik, nie mogąc wydać pieniędzy na pożądane dobra, przestawał uprawiać ziemię i zamieniał pola w pastwiska. Rządy państw zmuszone były do wyczerpywania swoich zasobów dewizowych lub zaciągania kredytów na towary zagraniczne, które dotąd były dostępne na rynku krajowym. Prowadziło to do pogorszenia się sytuacji materialnej zarówno w miastach, jak i na wsi. Państwa zaś znajdowały się w stanie ciągłego niedoboru dewiz, które mogłyby być wykorzystane na odbudowę gospodarczą: „Mamy do czynienia z bardzo poważnymi procesami, których kontynuacja nie wróży niczego dobrego”[41]. Zdaniem sekretarza stanu oznaczało to m.in., że w ciągu trzech–czterech lat Europa utraci całkowicie zdolności płatnicze i stanie na krawędzi kryzysu gospodarczego, politycznego i społecznego.

Po zakończeniu części, którą można by określić jako diagnozę stanu gospodarki Europy, Marshall przeszedł do prezentacji koncepcji na uzdrowienie Starego Kontynentu. Lekarstwem na opanowanie sytuacji było przywrócenie funkcjonowania podziału pracy w oparciu o pojawienie się perspektywy wzrostu zaufania mieszkańców krajów europejskich co do przyszłości ekonomicznej ich państw i Europy jako całości. W tym procesie „uzdrawiania” główną rolę powinny odgrywać Stany Zjednoczone. Stabilność polityczna i zapewnienie pokoju były zaś możliwe do osiągnięcia tylko w warunkach równowagi ekonomicznej. Wówczas dopiero, po odrodzeniu się gospodarki i w nowych uwarunkowaniach politycznych i społecznych, możliwe byłoby nieskrępowane funkcjonowanie różnych instytucji. Proponowana pomoc „nie powinna mieć charakteru doraźnego środka zaradczego, lecz być skuteczną kuracją”. Nie byłaby zatem pomocą oferowaną za każdym razem, gdy pojawi się kryzys. Stwierdzając że „nasza polityka nie jest skierowana przeciwko jakiemukolwiek państwu czy doktrynie, lecz przeciwko głodowi, biedzie, beznadziei i chaosowi”[42], Marshall jednocześnie zaznaczył, że „rządy, partie polityczne i grupy utrwalające ludzką nędzę dla celów politycznych napotkają sprzeciw ze strony Stanów Zjednoczonych”. To samo dotyczyłoby państw, które snułyby intrygi w celu opóźnienia odbudowy innych. Był to jedyny fragment przemówienia, któremu można by

[41] *Ibidem*.
[42] *Ibidem*.

nadać walor wypowiedzi o charakterze nieco bardziej konfrontacyjnym, choć i tak dość zawoalowanej, jeśli chodzi o adresata.

Warunkiem realizacji pomocy amerykańskiej miało być uprzednie porozumienie się przyszłych beneficjentów, co do rodzaju i skali oczekiwań. Inicjatywa powinna wyjść od Europy („jeśli nie wszystkich państw europejskich”[43]), podczas gdy rola Stanów Zjednoczonych powinna się ograniczyć do przyjacielskiej pomocy w stworzeniu programu i dostarczenia wsparcia w możliwym zakresie w ramach jego realizacji. Poprzez to błyskotliwe sfomułowanie Marshall wytrącał z ręki argument przeciwników Planu, o tym że rządy europejskie są powolnym wykonawcą zaleceń amerykańskich imperialistów. Potępianie *a priori* inicjatywy Waszyngtonu oznaczałoby sabotowanie odbudowy gospodarczej Starego Kontynentu.

Zgodnie z relacją jednego z uczestników tych wydarzeń, zamieszczoną po latach w „The Harvard Crimson Review”, po zakończeniu przemowy „aplauz był ogromny, goście otoczyli sekretarza”[44]. Z drugiej strony, również tam obecny historyk Richard Pipes pisał: „Z wielką uwagą śledziłem jego wystąpienie i byłem zawiedziony, że nie usłyszałem nic, oprócz rzeczy oczywistych. Prawdopodobnie takie wrażenie odnieśli też inni, w tym szefowie rządów europejskich – do momentu, kiedy Departament Stanu zwrócił ich uwagę na te fragmenty przemówienia, w których generał zapraszał Europejczyków do przedstawienia skoordynowanego planu powojennej odbudowy gospodarczej. Tak narodził się plan Marshalla, a przemówienie z czerwca 1947 roku może być dziś zaliczone do najważniejszych wystąpień publicznych XX wieku. Nie zrobiło jednak takiego wrażenia, kiedy było wygłaszane”[45].

Podstawowym wyzwaniem przed jakim stanęli Rosjanie po prezentacji Planu była ocena, czy koncepcja Marshalla była kontynuacją doktryny Trumana, czy też jej porzuceniem[46]. Dopiero 9 czerwca ambasador ZSRR w Waszyngtonie Nikołaj Nowikow depeszował, że celem wystąpienia Marshalla było zachęcenie Francji i Wielkiej Brytanii do sformułowania programu odbudowy Europy. Jego cele miałyby jednak wykraczać poza wymiar jedynie ekonomiczny, gdyż „zarysy bloku zachodnioeuropejskiego skierowanego przeciwko nam są już wyraźnie widoczne”[47]. Była to dość sroga ocena. Znacznie bardziej pesymistyczna niż

[43] Dopiero 12 czerwca, na konferencji prasowej Marshall uściślił, że jego propozycja uwzględnia także Związek Radziecki i Wielką Brytanię. Poprzez pojęcie Europa rozumiał „wszystkie te obszary, które położone są na zachód od Azji”. Cyt. za: M. Mazur, *Europejskie organizacje gospodarcze*, Rzeszów 2001, s. 322.

[44] „The Harvard Crimson Review”, 4 maja 1962 r.

[45] R. Pipes, *Żyłem. Wspomnienia niezależnego*, Warszawa 2003, s. 68.

[46] Por. M. Mazur, *op. cit.*, s. 323.

[47] S. Parrish, *The Turn Toward Confrontation: The Soviet Reaction to the Marshall Plan, 1947*, „Cold War International History Project” 1994, no. 9, s. 13–14.

Mołotowa, na co pośrednio wskazują jego notatki na rosyjskim tłumaczeniu przemówienia. Minister spraw zagranicznych podkreślił fragmenty, dotyczące powagi sytuacji gospodarczej Europy oraz jej znaczenia dla gospodarki amerykańskiej i wynikającej stąd konieczności działania USA na rzecz przywrócenia „normalnych warunków gospodarczych". Zaznaczone zostało też zdanie, w którym Marshall zapowiadał przeciwstawienie się tym, którzy zechcą wykorzystać fatalną sytuację społeczeństw. Zainteresowanie Mołotowa wzbudziło też zdanie: „Nasza polityka nie jest skierowana przeciwko żadnemu państwu czy doktrynie, lecz przeciwko głodowi, biedzie, desperacji i chaosowi"[48].

16 czerwca „Prawda" opublikowała artykuł na temat wystąpienia Marshalla, w którym oferta amerykańska była rozumiana jako powtórzenie planu Trumana[49]. Opisana wizja Planu sprowadzała się do wywierania presji za pomocą dolarów i mieszania się w wewnętrzne sprawy państw[50]. Innym zaś celem Planu miałoby być zwiększenie popularności Trumana. Gazeta zdefiniowała ofertę jako próbę odwrócenia kryzysu ekonomicznego, rzekomo zagrażającego USA[51].

Następnego dnia rozpoczęły się dwudniowe (17–18 czerwca) rozmowy francusko-brytyjskie, w których uczestniczyli m.in. Ramadier, Bidault i Bevin. Najszybciej porozumiano się w sprawie EKG ONZ, zgadzając się że było to forum, w którym Moskwa i jej sojusznicy mogliby łatwo blokować większość decyzji[52]. Rozmawiano na temat konferencji poświęconej odbudowie gospodarczej w formule zaproponowanej przez Marshalla. Z telegramu amerykańskiego ambasadora w Paryżu Jeffersona Caffery`ego do Marshalla wynikało, że zarówno Francuzi, jak i Brytyjczycy preferowali scenariusz, w którym ZSRR odrzuciłby zaproszenie na taką konferencję[53]. Obawiano się destrukcyjnych poczynań Rosjan i zniechęcenia Kongresu do akceptacji planu pomocowego. Francuzom mimo to zależało na zachowaniu pozorów i szczególnej kurtuazji w stosunku do Moskwy oraz „uniknięcia wrażenia, że Mołotowowi przystawia się pistolet do głowy"[54]. Bidault nie chciał antagonizować komunistów, którzy ledwie w maju opuścili stanowiska ministerialne we francuskim rządzie. Rządząca większość dysponowała zaś kruchą przewagą w parlamencie. Ostrożność i uprzejmość w stosunku do ZSRR, na którą tak bardzo nalegali Francuzi, rozwścieczyła Bevina. Ta różnica poglądów okazała się jednak zupełnie nieistotna, gdy

[48] *Ibidem*, s. 14.
[49] Na podst.: „The Times", 17 czerwca 1947 r.
[50] Na podst.: „Daily Herald", 17 czerwca 1947 r.
[51] Por. M. Mazur, *op. cit.*, s. 323.
[52] W zaproszeniu na konferencję przekazanym stronie radzieckiej mowa była jednak o wykorzystaniu „właściwych organów ONZ".
[53] Caffery do Marshalla, FRUS, 1947, vol. III, s. 258.
[54] Cyt. za: A. Deighton, *The Impossible Peace. Britain, the Division of Germany, and the Origins of the Cold War*, Oxford 1993, s. 180.

18 czerwca francuski minister informacji ujawnił, że Paryż i Londyn planują utworzyć Europejską Komisję Gospodarczą, która miała pracować nad ramami amerykańskiego planu pomocy gospodarczej. Pomimo szybkiego *dementi* i poinformowania radzieckiego *chargé d`affaires* w Paryżu o wyniku spotkania, Moskwa wyraziła swoje niezadowolenie z powodu podjęcia przez Francję i Wielką Brytanię działań zakulisowych oraz prób ubicia interesu poza plecami ZSRR[55].

Zaproszenie do ZSRR do udziału w trójstronnej konferencji poświęconej odbudowie Europy pozostawało nadal aktualne. Spotkanie „trzech najważniejszych potęg" miało się rozpocząć najpóźniej 30 czerwca „w dowolnym mieście europejskim położonym pomiędzy Moskwą a Londynem" ze wskazaniem preferencji dla Paryża lub Londynu[56].

21 czerwca Stalin zdecydował o przyjęciu zaproszenia do Paryża przez delegację radziecką. Następnego dnia rząd radziecki poinformował o decyzji. Ówczesny członek personelu Mołotowa Władimir Jerofiejew o motywach takiej decyzji wypowiadał się następująco: „Idea była taka, żeby zaakceptować propozycję i uczynić próbę jeśli nie wyeliminowania, to przynajmniej zmniejszenia do minimum wszystkich negatywnych aspektów. Mówiąc w skrócie, powinno to przypominać *Lend-Lease*, to jest pomoc dla antynazistowskich sojuszników bez stawiania warunków"[57]. Kraje Europy Środkowo-Wschodniej (dalej: EŚW) otrzymały zalecenie wykazywania pozytywnego stosunku do Planu Marshalla[58].

Przy aprobacie Mołotowa, 22 czerwca Moskwa oficjalnie przyjęła zaproszenie[59]. Do decyzji tej podchodzono w Europie z podejrzliwością. Przewidywano, że zgoda Rosjan na udział w konferencji miała ma celu utrudnianie jej postępów i mogła być grą obliczoną na odseparowanie USA od ich europejskich sojuszników. Tego typu scenariusz mógł zostać zrealizowany, gdyby Moskwa

---

[55] „Pravda", 19 czerwca 1947.

[56] Caffery do Marshalla, FRUS, 1947, vol. III, s. 259–260.

[57] W. Zubok, K. Pleszakow, *Zimna wojna zza kuli Kremla. Od Stalina do Chruszczowa*, Warszawa 1999, s. 136.

[58] 24 czerwca ambasador Polski w Moskwie Marian Naszkowski, działając zgodnie z instrukcją centrali, wystosował do MSZ ZSRR notę, zawierającą stanowisko rządu polskiego wobec Planu Marshalla. Władze polskie wyrażały zainteresowanie dyskusją na temat planu i proponowały udział w wymianie stanowisk. Ponadto oświadczyły, że odbudowa Polski stanowi nieodzowny warunek odbudowy całego kontynentu europejskiego, H. Bartoszewicz, *Polityka Związku Sowieckiego wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1948*, Warszawa 1999, s. 308.

[59] Tego samego dnia szefowie radzieckich placówek dyplomatycznych w Polsce, Jugosławii i Czechosłowacji otrzymali instrukcje, w myśl których przywódcy tych państw mieli przedstawić własne propozycje wykorzystania amerykańskiej oferty pomocowej.

zażądała przyjętych przez uczestników konferencji, a niemożliwych do zaakceptowania przez Kongres warunków udzielenia pomocy. Amerykańskie ambasador w ZSRR Walter Bedell Smith informował, że „udział [ZSRR na konferencji w Paryżu – KK] służyć będzie raczej destrukcji, niż konstruktywnym celom. (…). Uzasadniam swoją opinię przekonaniem, że mądry i dobrze wdrożony plan odbudowy gospodarczej będzie sprzeczny z aktualnymi celami politycznymi ZSRR”[60].

Dwa dni po oficjalnie ogłoszonej akceptacji zaproszenia na rozmowy do Paryża, do rąk członków Biura Politycznego WKP(b) trafił raport Jewgienija Wargi, zamówiony przez Mołotwa po harwardzkim przemówieniu Marshalla. Zadaniem ekonomisty miała być interpretacja celów amerykańskiej inicjatywy. Jako najistotniejszy motyw Warga wskazał sytuacje gospodarczą USA. Plan miał złagodzić nieunikniony kryzys „którego nadejścia nikt nie kwestionuje”[61]. Załamanie gospodarcze skutkować miało dwudziestoprocentowym spadkiem produkcji, dziesięciomilionowym bezrobociem i rozpadem amerykańskiego systemu bankowego. Ekonomiczne przejawy kryzysu pociągać miały określone skutki polityczne, z których najważniejszym był spadek międzynarodowego prestiżu USA. Remedium na taki scenariusz był właśnie Plan Marshalla, który poprzez kredyty, przyczynić się miał do zwiększenia amerykańskiego eksportu. Konkluzja była następująca: „Skoro w interesie USA jest sprzedaż za granicę towarów za kilka miliardów dolarów i to na kredyt dla niepewnych dłużników, to musi stać za tym chęć osiągnięcia maksymalnych korzyści politycznych”[62]. Do tych ostatnich zaliczał utworzenie bloku państw o antyradzieckim nastawieniu. Pomimo tych „imperialistycznych” motywacji, Warga rekomendował zainteresowanie Planem i nieodrzucanie go z góry. Podkreślał zwłaszcza „konieczność” udzielania kredytów przez USA, co mogło prowadzić do uzyskania przez ZSRR dobrych warunków otrzymania pomocy – w szczególności uniknięcia krępujących zobowiązań[63].

Tego samego dnia Nowikow przesłał kolejny raport, będący uzupełnieniem informacji przekazanych 9 czerwca. Ambasador podtrzymywał, że „dokładana analiza Planu Marshalla pokazuje, że ostatecznie sprowadza się on do

[60] Smith do Marshalla, FRUS, 1947, vol. III, s. 266.
[61] Cyt. za S. Parrish, *op. cit.*, s. 17.
[62] *Ibidem*.
[63] Kilka lat później Warga tak oceniał Plan Marshalla: „Nie ulega wątpliwości, że podstawowym celem marshallizacji była od samego początku walka z ruchem komunistycznym i przygotowanie nowej wojny światowej. (…) Imperialiści amerykańscy podjęli próbę oderwania krajów demokracji ludowej w Europie od ZSRR, obiecując im ‹‹pomoc›› ekonomiczną w postaci pożyczek” (E. Warga, *Podstawowe zagadnienia ekonomiki i polityki imperializmu (po drugiej wojnie światowej)*, Warszawa 1954, s. 77). W ZSRR książkę wydano w 1953 r.

stworzenia bloku zachodnioeuropejskiego jako instrumentu polityki amerykańskiej. W przeciwieństwie jednak do uprzednich, nieskoordynowanych działań, mających na celu uzależnienie europejskich krajów od amerykańskiego kapitału i utworzenia ugrupowania antyradzieckiego, Plan Marshalla przewiduje szersze działania, zmierzające do rozwiązania tych problemów w skuteczniejszy sposób"[64]. Inicjatywa amerykańska miała być delikatniejszym, bardziej przystępnym instrumentem realizacji antyradzieckiego programu Trumana. Ambasador wskazywał trzy cele doktryny Trumana, w których realizację miał się wpisywać Plan Marshalla. Były to: zatrzymanie procesu demokratyzacji krajów europejskich, wzmacnianie pozycji kapitału amerykańskiego w Europie i Azji oraz wspieranie sił przeciwnych ZSRR. Stąd też Nowikow wywodził, że ZSRR nie był przewidywany wśród beneficjentów Planu. Zaproszenie na konferencję wynikało ze zbyt dużych kosztów politycznych, które wynikałyby z otwartego wykluczenia Moskwy. Mimo to udział delegacji radzieckiej w paryskich rozmowach był, ze względów taktycznych, pożądany. Umożliwiał on bowiem zorientowanie się w szczegółach, mglistego dotąd, amerykańskiego programu – zwłaszcza zaś warunków otrzymania pomocy. Obecność na konferencji miała też stanowić okazję dla przeciwdziałania konsolidacji bloku antyradzieckiego.

Obawy Nowikowa nie były całkowicie bezpodstawne. W czasie swojej dwudniowej podróży do Londynu (24–26 czerwca) Clayton był pytany przez Bevina o udział ZSRR w Planie Marshalla. Brytyjski minister spraw zagranicznych wyraził w szczególności obawy w kwestii wysokości potrzeb pożyczkowych Moskwy co groziłoby szybkim wyczerpywaniem się puli pożyczek. Clayton nie udzielając jednoznacznej odpowiedzi, stwierdził, że warunkiem aprobaty takich kredytów przez Amerykanów, musiałaby być radykalną zmiana stanowiska ZSRR w sprawie odbudowy Europy[65]. Zarówno Bevin, jak i Clayton zgadzali się co do tego, że Moskwie nie uda się odwieść swoich satelitów od skorzystania z pomocy amerykańskiej. W udziale tych krajów w Planie Marshalla Bevin upatrywał „najszybszej drogi do zerwania żelaznej kurtyny"[66].

3.3. Konferencja paryska (27 czerwca–2 lipca 1947 r.)

Radziecka delegacja na paryską konferencję przygotowawczą (27 czerwca–2 lipca 1947 r.) liczyła ponad 100 osób, co mogło sugerować po-

[64] Cyt. za: G. Roberts, *Molotov: Stalin's Cold Warrior*, New York 2011, s. 114.
[65] FRUS, 1947, vol. III, s. 291.
[66] FRUS, 1947, vol. III, s. 268.

ważne podejście ZSRR do przedmiotu spotkania[67]. Pierwszego dnia Mołotow, stojący na czele delegacji radzieckiej zasugerował, by przed podjęciem jakichkolwiek szczegółowych ustaleń, zwrócić się do USA o sprecyzowanie warunków otrzymania pomocy, przedziału kwotowego pomocy wchodzącego w grę i oceny szans uzyskania akceptacji Planu przez Kongres. Propozycje Mołotowa deformowały pierwotną wizję pakietu wysuniętą przez Amerykanów: to przyszli beneficjenci powinni przedstawić swoje zapotrzebowanie na pomoc, a co więcej, to nie państwa starające się o kredyty winny stawiać warunki wstępne. Ponadto, w demokratycznym państwie niemożliwe było gwarantowanie z góry przez egzekutywę decyzji władzy ustawodawczej. Szczególnie ostro wobec życzeń Mołotowa oponowała Wielka Brytania. Francja kompromisowo wysunęła propozycję zwrócenia się do USA o sprecyzowanie zasad pomocy, co byłoby pomocne przy opracowaniu planu odbudowy Europy. Przewodniczący obradom w tym dniu francuski minister spraw zagranicznych George Bidault zaproponował, by ostateczny raport, zawierający charakterystykę problemów gospodarczych wszystkich zainteresowanych państw europejskich był przygotowywany przez Komitet Kierowniczy, złożony z przedstawicieli Francji, Wielkiej Brytanii i ZSRR[68]. Raport ten miał powstać do początku września 1947 r. Do realizacji planu miano powołać specjalną organizację, która powinna pozostawać w kontakcie z EKG ONZ.

W drugim dniu konferencji Mołotow obszernie odniósł się do harwardzkiego przemówienia Marshalla i podkreślił przychylne ustosunkowanie się do amerykańskiej propozycji, zauważając jakkolwiek iż „(...) planowe podstawy socjalistycznej gospodarki narodowej ZSRR wykluczają możliwość rozmaitych kryzysów i wstrząsów gospodarczych, o których była mowa we wspomnianym przemówieniu amerykańskiego ministra”[69]. Sprzeciwił się francuskiej koncepcji opracowania wspólnego raportu, zawierającego całościowy program odbudowy gospodarki Europy. Dokument ten miał zawierać analizę dotychczasowych działań państw na rzecz odbudowy i charakterystykę bilansów płatniczych poszczególnych krajów. W ocenie przedstawiciela ZSRR oznaczałoby to nadmierną ingerencję w sprawy wewnętrzne poszczególnych państw: „Żaden rząd europejski nie zamierza się wtrącać do tego, czy Plan Monneta dla Francji jest dobry czy nie. To jest sprawa samego rządu francuskiego. Ale dotyczy to także Wielkiej Brytanii i ZSRR, i Polski, i Czechosłowacji, i każdego innego kraju europej-

[67] Douglas do Marshalla, FRUS, 1947, vol. III, s. 310. Tylko niewielka część członków radzieckiej delegacji była zaangażowana w sprawy konferencyjne – większość pojechała pogłębiać kontakty z Francuską Partią Komunistyczną.

[68] Brytyjczycy nalegali na rozszerzenie składu Komitetu poprzez dookooptowanie czterech innych państw.

[69] W. Mołotow, *Zagadnienia polityki zagranicznej. Przemówienia i oświadczenia; kwiecień 1945 – czerwiec 1948 r.*, s. 355.

skiego. Tak rozumieją to w ZSRR, który nieraz stawiał opór próbom cudzoziemskiego wtrącania się do jego spraw" [70]. Mołotow zamiast tego zaproponował, by rezultatem spotkania było jedynie sporządzenie listy oczekiwań zainteresowanych krajów, skierowanej do rządu Stanów Zjednoczonych. Wbrew pozostałym uczestnikom spotkania, Moskwa domagała się wyłączenia kwestii Niemiec z rozmów paryskich, przypominając, że sprawa ta podlega kompetencjom Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. ZSRR domagał się przyjęcia formuły, zgodnie z którą pomoc powinna w pierwszej kolejności objąć ofiary okupacji niemieckiej: „Co się zaś tyczy byłych krajów nieprzyjacielskich, to należy je zaprosić do odpowiedniej konsultacji"[71].

Przewodnictwo w kluczowym trzecim dniu obrad przypadło stronie radzieckiej. Przewodniczący jej delegacji po raz kolejny kategorycznie odrzucił propozycję przygotowania projektu całościowego programu odbudowy Europy i powtórzył argument o nieuchronności ingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw w przypadku przyjęcia brytyjsko-francuskiej formy realizacji pomocy. Delegacja radziecka zaproponowała przyjęcie przez uczestników konferencji następującego wniosku: „Narada uważa, że do jej zadań nie należy ustalenie wszechogarniającego programu dla krajów europejskich, gdyż (…) to doprowadziłoby nieuchronnie do narzucenia woli silnych mocarstw europejskich innym krajom (…)"[72]. Propozycja takiej deklaracji została oczywiście odrzucona przez Paryż i Londyn. Brytyjski minister spraw zagranicznych Ernest Bevin odpowiadał: „W rzeczywistości prosi Pan rząd Stanów Zjednoczonych o wystawienie czeku *in blanco*. Jeżeli ja pojechałbym do Moskwy z czekiem *in blanco* i poprosiłbym Pana o podpisanie go, ciekaw jestem, co mógłbym osiągnąć"[73]. Jasne było wówczas, że Moskwa do planu pomocowego nie przystąpi, a konferencja zakończy się fiaskiem.

O prawdopodobnym fiasku konferencji paryskiej natychmiast donosiła prasa. „New York Herald Tribune" cytowała Bevina i powoływała się także na depeszę TASS, która nawiązywała do przyczyn niepowodzenia konferencji[74]. ZSRR miał odrzucić propozycję Marshalla z powodu „ukrytych celów", które ona za sobą pociągała. Plan miał służyć przejęciu kontroli nad gospodarkami państw europejskich. Przejawem tego miały zaś być niedawne porozumienia z Grecją i Austrią, które rzekomo uzależniły rządy tych krajów od USA. ZSRR nie chciał zaś być częścią programu, który przyczyniałby się do ograniczenia

[70] *Ibidem*, s. 356.
[71] *Ibidem*, s. 357.
[72] *Ibidem*, s. 447.
[73] Caffery do Marshalla, FRUS, 1947, vol. III, s. 302. Tłumaczenie: J. Janus, *Polska i Czechosłowacja wobec planu Marshalla*, Kraków 2001, s. 70.
[74] „New York Herald Tribune", 2 VII 1947. Por. *Position of Soviet Government Outlined*, depesza TASS rozesłana 29 czerwca 1947 r. Wydrukowane w „Moscow News" 2 lipca 1947 r.

suwerenności państw. Agencja określiła Plan mianem „przynęty" dla mniejszych państw europejskich.

„New York Herald Tribune" cytowała również Marshalla, który komentował radzieckie zarzuty, że Stanami Zjednoczonymi kierowały zapędy imperialistyczne przy składaniu propozycji pomocy. Sekretarz stanu enuncjacje te określił jako „przeinaczanie faktów"[75]. W przemówieniu w *Women`s National Press Club* z 1 lipca zauważył on, że „doświadczenia historyczne pokazują, że nigdy dotąd żadne państwo nie działało równie hojnie i równie bezinteresownie jak USA"[76]. Stwierdził, że pomoc nie będzie służyć osiągnięciu jakichkolwiek egoistycznych celów gospodarczych lub politycznych. Przypomniał, że od zakończenia wojny USA dostarczyły pomocy na kwotę 9 mld USD (82 mln ton towarów). Odnosząc się do zarzutów o prowadzenie polityki imperialistycznej, podkreślił że po zakończeniu wojny USA zdemobilizowały największą liczbę żołnierzy w historii, zostawiając jedynie niewielkie ugrupowania na terenach okupowanych.

2 lipca, ostatniego dnia konferencji, Mołotow wygłosił oświadczenie, w którym uzasadniał przyczyny wycofania się ZSRR z uczestnictwa w Planie Marshalla na warunkach przedstawionych przez Francuzów dzień wcześniej oraz jeszcze wcześniejszej w wersji brytyjskiej[77]. Mołotow zachęcał do odbudowy gospodarek poprzez działania poszczególnych państw, wysiłek narodowy, bez oczekiwania na pomoc z zewnątrz. Radziecki minister spraw zagranicznych sformułował zarzuty pod adresem Francji i Wielkiej Brytanii, iż te podjęły próbę zdominowania planowanej organizacji poprzez zajęcie miejsc w elitarnym Komitecie Kierowniczym (Komitecie Współpracy w projekcie francuskim). Trudno sobie jednak wyobrazić sytuację, by komitet mógł funkcjonować efektywnie bez udziału tych dwóch państw.

---

[75] „New York Herald Tribune", 2 lipca 1947 r.

[76] *Ibidem*.

[77] Zgodnie z projektem francuskim, Komitet Współpracy miał do końca sierpnia sporządzić raport, zawierający informacje na temat planowanego wzrostu produkcji jako rezultatu indywidualnego wysiłku każdego z państw oraz efektu wymiany międzypaństwowej. Miał ponadto podejmować kwestię oczekiwań ilościowych planowanej pomocy. Komitet Współpracy miał się składać z przedstawicieli Francji, Wielkiej Brytanii, ZSRR i „pewnych innych krajów europejskich". Lista potrzeb ze strony niemieckiej miała być dostarczana przez komendantów stref okupacyjnych. USA miały wspomagać prace krajów europejskich podczas przygotowywania Raportu. Cztery podkomitety o charakterze technicznym miały składać się z przedstawicieli Francji, Wielkiej Brytanii, ZSRR i trzech innych krajów, odgrywających rolę w tematyce tych podkomitetów. Siedzibą komitetów i podkomitetów wybrano Paryż. Projekt funkcjonowania nowego ciała planowano przekazać do EKG ONZ w celu zaopiniowania. W projekcie znalazł się również zapis o potrzebie współpracy Komitetu i podkomitetów z sekretarzem generalnym EKG ONZ. Treść projekt francuskiego: „New York Herald Tribune", 7 lutego 1947 r.

Główna uwaga dotyczyła kwestii naruszenia suwerenności państw, które miały uczestniczyć w Planie. W szczególności zarzut ten dotyczył organizacji, która miała powstać i gromadzić informacje na temat zasobów i potrzeb poszczególnych państw, chcących wziąć udział w Planie. Mołotow zarzucał, że organizacja ta miała mieć prawo do określania kierunków rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu państw. Dopiero zaś po spełnieniu tych wymagań, aspirujące państwa mogły liczyć na pomoc amerykańską. Ta zaś zdaniem Mołotowa – w przeciwieństwie do precyzyjnych oczekiwań ze strony Waszyngtonu – była niejasna i niepewna. Tak więc planowana organizacja była widziana przez pryzmat organu stojącego ponad rządami państw, zbierającego informacje o ich gospodarkach i jako taka mająca wpływ na kierunki ich rozwoju, a oferująca ledwie szansę na uzyskanie pomocy w przyszłości. W związku z tym pojawiał się zarzut wobec USA o to, że próbują one przyjąć rolę decydenta (kosztem państw europejskich) w procesie odbudowy gospodarczej Starego Kontynentu. W rezultacie prowadzić to miało – ponownie – do ograniczenia suwerenności państwa: „(…) kraje europejskie staną się państwami kontrolowanymi i utracą uprzednią samodzielność gospodarczą i niepodległość narodową gwoli interesów pewnych silnych mocarstw”[78].

Radziecki mówca, z pozycji mentorskich, pouczał o dwóch rodzajach współpracy międzynarodowej, z których jeden oparty jest na „podstawie demokratycznej”, w rezultacie czego „suwerenność narodowa nie jest narażona na obcą ingerencję”. Druga formuła współpracy funkcjonuje w oparciu o dominację jednego lub kilku mocarstw. Mołotow zarysował możliwe scenariusze, w których realizowałyby się wizje wykorzystywania „władzy” organizacji ponad rządami państwowymi. Mogłoby to się przejawiać poprzez wywieranie presji na Polskę, by ta zwiększała produkcję węgla (bo tego potrzebują państwa Europy Zachodniej), co działoby się kosztem innych gałęzi polskiego przemysłu. W przypadku Czechosłowacji z kolei mogłoby to przybrać formę wywierania presji na zwiększenie produkcji rolnej za cenę zmniejszenia nakładów na przemysł maszynowy. W tej sytuacji, Praga w perspektywie kilku lat zmuszona byłaby do importu maszyn z innych państw – oczywiście po wyższych cenach. Obawy oparte na podobnych przemyśleniach Mołotow formułował wobec Norwegii, której miało z kolei grozić widmo zamknięcia fabryk przemysłu stalowego w efekcie nacisków ze strony „pewnych zagranicznych przedsiębiorstw z tej branży”[79]. Trzy wymienione państwa były przykładami stosunkowo dużych państw europejskich[80]. Jak z obroną swojej niepodległości i zabezpieczenia swo-

[78] W. Mołotow, *op. cit.*, s. 360.
[79] *Ibidem*.
[80] Zastosowane przez Mołotowa określenie „duże państwa” było, być może celowo, nieprecyzyjne: Polska, Czechosłowacja i Norwegia różniły się istotnie zarówno pod względem zajmowanej powierzchni, jak i liczby ludności.

ich gospodarek narodowych poradzą sobie tedy małe państwa? – pytał Mołotow[81].

Jaki był „pozytywny" pomysł Mołotowa na odbudowę gospodarczą Europy? Czerpiąc z tekstu uzasadnienia zerwania przez ZSRR obrad konferencji paryskiej, można wskazać dwa zalecenia w tej mierze. Po pierwsze, radziecki minister przychylnie wypowiadał się o zwiększeniu wymiany towarowej pomiędzy krajami europejskimi, „opartej o zasadę równości praw i wzajemnego poszanowania umawiających się stron". Po drugie zaś, zalecał poleganie na własnych zasobach, bez oglądania się na pomoc zagraniczną, która może mieć co najwyżej drugorzędne znaczenie. Można doszukać się sprzeczności w tych zaleceniach, ponieważ punkt drugi może być odbierany jako pochwała gospodarki autarkicznej.

Ważną rolę w katalogu przyczyn odrzucenia Planu Marshalla podniesionych przez stronę radziecką odgrywała kwestia niemiecka. Komitet Kierowniczy miał się bowiem zająć także wykorzystaniem zasobów niemieckich. Wzbudzało to obawy ze strony Moskwy zwłaszcza w kontekście reparacji wojennych. Skoro bowiem część zasobów miała wchodzić w skład puli w ramach realizacji Planu Marshalla, to siłą rzeczy zmniejszeniu ulegały zasoby na zaspokojenie roszczeń odszkodowawczych. Stwarzało to dla Moskwy dogodną okazję do wykazania, iż bogactwo państwa niemieckiego będzie w pierwszej kolejności służyło zaspokojeniu zamożniejszych państw Zachodu, nie zaś zniszczonych pożogą wojenną państw bloku radzieckiego – mającego istotną rolę w ostatecznym rozstrzygnięciach II wojny światowej i będących najbardziej poszkodowanymi przez agresję hitlerowską.

W sumie zatem, plan pomocy gospodarczej Europie w formie zaproponowanej przez Amerykanów i doprecyzowanej przez projekty brytyjski i francuski był niemożliwy do przyjęcia przez stronę radziecką. Rosjanie oceniali, że pomoc amerykańska nie będzie służyć gospodarczej odbudowie Europy, lecz wykorzystywaniu jednych krajów przeciwko innym, „co do niczego dobrego nie doprowadzi"[82]. Strona radziecka przewidywała powstanie Europy dwóch obozów, z czego jednym miała być grupa złożona z Francji, Wielkiej Brytanii i popierających ich państw, drugi zaś obóz nie został zdefiniowany. Jako, że Mołotow przewidywał powstanie „nowych trudności" w relacjach między obozami, to można założyć, że drugą grupę miały tworzyć państwa powstającego bloku wschodniego.

---

[81] *Ibidem*.
[82] *Ibidem*, s. 362.

Kilkudziesięcioosobowa delegacja radziecka odleciała o 3:17 nad ranem bez oficjalnego pożegnania[83]. Oczekiwana przez niektórych decyzja Moskwy została przyjęta z ulgą na Zachodzie. Zniknęły obawy co do tego, że Związek Radziecki będzie „koniem trojańskim" programu rekonstrukcji Starego Kontynentu. Odmowa uczestnictwa w programie pomocowym przedstawiała natomiast ZSRR w roli hamulcowego odbudowy gospodarczej Europy. Po konferencji w Paryżu uzasadnienie zyskały głosy, że to Moskwa sankcjonowała dwublokowy podział świata. Rezygnacja z udziału w Planie Marshalla była działaniem o tyle konsekwentnym ze strony władz radzieckich, że nie osłabiała morale radzieckich obywateli, karmionych dogmatem o wrogim burżuazyjnym świecie[84]. Dlatego też Rosjanie nie mogli pozwolić sobie na ujawnienie rzeczywistego stanu gospodarki państwa i warunków życia społeczeństwa na tle państw zachodnich.

Gospodarz konferencji Bidault oficjalnie wyraził rozczarowanie deklaracją Mołotowa i jednocześnie ostrzegł przed podejmowaniem kroków, które mogłyby skutkować podziałem Europy. Bidault odniósł się do niektórych zarzutów postawionych wcześniej przez Mołotowa. Przede wszystkim wyjaśnił, że Plan nie ograniczał suwerenności uczestniczących w nim państw, gdyż sprowadzał się co najwyżej do zebrania cząstkowych zestawień bilansowych i stworzenia z nich jednego zbiorczego bilansu. Miałby on służyć określeniu potrzeb krajów. Dostarczycielami danych do zestawień cząstkowych byłyby zaś same państwa. Wyraził też zdziwienie, że współpraca państw może stanowić uszczerbek dla ich suwerenności. Minister kategorycznie odrzucił hipotezy formułowane odnośnie Polski, Czechosłowacji i Norwegii, zapewniając że Francja nigdy nie rozważała wprowadzania podobnych rozwiązań. Zgodził się natomiast, że te trzy państwa potrzebują pomocy i będą mogły ją otrzymać: najpierw ze strony innych państw europejskich, a następnie od USA.

Odniósł się także do zarzutu ze strony ZSRR skierowanego wobec „decydującej" (*decisive*) roli, którą projekt francuski przypisywał Amerykanom w programie pomocowym. Bidault przypomniał dzieje bitew pod Marengo i Waterloo, w których decydującą rolę odegrały kilkutysięczne posiłki przybyłe na pole walki w jej końcowym fragmencie. Odegrały one istotnie decydującą rolę. Nie było to jednak główna (*principal*) rola. W programie pomocowym główną rolę odgrywać miały – kontynuował Bidault – państwa europejskie. Ameryce miała zaś przypaść rola czynnika decydującego o powodzeniu całego programu. W kwestii niemieckiej wyjaśnił, że Francja nie była jeszcze gotowa

[83] Po odprowadzeniu Mołotowa do samochodu, Bidault powiedział do oczekujących reporterów *échec* – porażka. „New York Herald Tribune", 4 lipca 1947 r.

[84] Nie oznacza to, że głos obywateli ZSRR był brany pod uwagę przez władze tego kraju. Chodzi raczej o propagandowe możliwości wykorzystania faktu odrzucenia propozycji Marshalla.

na to, by Niemcy posiadały jeden zunifikowany rząd. Jedyne zaś, co proponowano Niemcom w ramach Planu, to konsultacje z komendantami poszczególnych stref okupacyjnych.

Wyjaśnienia Bidault nie miały żadnego znaczenia. Ci, których miały przekonać nie zasiadali już przy stole obrad. Rozczarowanie francuskiego ministra spraw zagranicznych z powodu rezygnacji Moskwy nie były szczere. W rozmowie z Byrnes`em z września 1947 r., komentował ją następująco: „Muszę przyznać, że dotąd nie mogę pojąć zachowania Mołotowa – albo miał nadzieję na jakieś częściowe korzyści albo myślał, gdyby całe przedsięwzięcie miało zakończyć się porażką, że odniósł sukces, ponieważ inni nie osiągnęli nic. Gdyby został przy stole, w żadnym razie nie przegrałby wszystkiego, ale on wybrał jedyną drogę, by przegrać na pewno”[85].

Komentarz amerykański co do fiaska konferencji paryskiej streszczało oświadczenie Claytona wydane w Genewie 2 lipca. Amerykański podsekretarz stanu wyjaśnił, że Plan nie zostanie zarzucony z powodu wycofania się strony radzieckiej. Clayton dodał, że nie zgadza się z zarzutami, według których Plan przyczynić się może do podziału Europy – co sugerował również sekretarz generalny EKG ONZ Gunnar Myrdal. Podkreślił natomiast, że Plan Marshalla postrzega jako wysiłek europejski wspierany przez USA. Nie wykluczył udziału EKG ONZ w administrowaniu Planem; zastrzegł jednak, że EKG ONZ nie będzie jedynym organem decyzyjnym w tej mierze[86]. Była to prawdopodobnie tylko kurtuazja ze strony amerykańskiego podsekretarza, jeśli zważyć na jego sceptycyzm w stosunku do ONZ, wyrażony w memorandum z maja.

Korzystna i oczekiwana dla państw zachodnich decyzja ZSRR stawiała w trudnym położeniu kraje EŚW, które dostrzegały potencjalne korzyści, jaki niósł za sobą Plan Marshalla. Dodatkowo, przed wycofaniem się Moskwy z Programu, państwa te pochlebnie wyrażały się o perspektywie uczestnictwa w projekcie. Nadzieje zachodnich polityków na podjęcie przez relatywnie „najbardziej niezależnych spośród satelitów” tj. Czechosłowację i Polskę były ciągle duże[87]. Liczono, że linia podziału Europy zostanie wytyczona dalej na wschód, niż było to dotąd ustalone. Scenariusz taki dopuszczali do siebie również uczestnicy konferencji paryskiej. W rozmowie z Caffery`em Bidault tłumaczył, że „Mołotow chce fiaska tego przedsięwzięcia, ale jego głodni satelici już oblizują usta w oczekiwaniu na wasze pieniądze”[88].

---

[85] Cyt za: M. M. Narinsky, *The Soviet Union and the Marshall Plan*, „Cold War International History Project” 1994, no. 9, s. 47.
[86] „New York Herald Tribune”, 3 lipca 1947 r.
[87] J. Janus, *op. cit.*, s. 100.
[88] Caffery do Marshalla, FRUS, 1947, vol. III, s. 301.

3.4. Konferencja paryska (12 lipca–22 września 1947 r.)

4 lipca 1947 r. Francja i Wielka Brytania wystosowały zaproszenia na planowaną na 12 lipca konferencję, dotyczącą obudowy gospodarki Europy. Adresatami były 22 kraje Starego Kontynentu (nie zaproszono ZSRR i Hiszpanii). Ambasadorowi ZSRR w Paryżu Aleksandrowi Bogmołowowi przekazano list, w którym wyrażano nadzieję iż radziecka odmowa nie jest ostateczna. Hiszpania nie została zaproszona na mocy uszanowania decyzji ONZ z grudnia 1946 r.[89] W sumie zatem, razem z Wielką Brytanią i Francją, w Paryżu usiąść do stołu rozmów miały delegacje 24 państw. Najszybciej pozytywnie odpowiedziały Portugalia, Włochy i Irlandia. Zgodnie z propozycją norweską trzy państwa skandynawskie (Dania, Norwegia, Szwecja) miały przedyskutować swoje stanowisko podczas konferencji ministrów spraw zagranicznych i ministrów handlu w Kopenhadze[90]. Norwegia przyjęła zaproszenie, ale zaznaczyła że nie będzie uczestniczyła w dyskusjach politycznych i będzie stała na stanowisku rozdziału spraw politycznych od gospodarczych. W związku z tym nie będzie częścią żadnego bloku. Podczas utajnionych obrad Stortingu wskazano, że Norwegia jest gotowa wziąć udział w planie odbudowy Europy, chociaż nie przewiduje się potrzeb pożyczkowych w perspektywie 18 miesięcy[91]. Szwedzka komisja spraw zagranicznych podjęła decyzję, co do rekomendowania przyjęcia zaproszenia na konferencję paryską. Warunkiem było jednak niepodejmowania działań, mogących wskazywać na przynależność do bloku zachodniego.

W brytyjsko-francuskich projektach rekonstrukcji ekonomicznej były uwzględniane kraje EŚW. Szczególnie istotna była zasobna w węgiel Polska oraz Czechosłowacja, będąca najbardziej uprzemysłowionym państwem regionu, leżąca na skrzyżowaniu najważniejszych szlaków. Zaproszenie państw EŚW zaskoczyło rząd radziecki[92]. Mimo to, początkowo Rosjanie rozważali możliwość udziału w konferencji przedstawicieli państw „demokracji ludowej". Ich obecność w Paryżu służyć miała paraliżowaniu porządku obrad, a w wariancie najbardziej optymistycznym nawet pociągnięciem za sobą kilku niezdecydowanych państw. Zalecenia te zostały przetelegrafowane 5 i 6 lipca do ambasad radzieckich w Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii, Bułgarii, Węgrzech, Albanii, Polsce i Finlandii. Kilka godzin później Mołotow unieważnił własną decy-

[89] W grudniu 1946 r. ONZ nałożyło na profaszystowską Hiszpanię liczne sankcje, które w praktyce oznaczały izolację polityczną i ekonomiczną tego kraju. Przyjęcie Hiszpanii do ONZ nastąpiło dopiero w 1955 r. (N. Nowak, *Droga Hiszpanii do Wspólnot Europejskich*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego" 2003, nr 1, s. 110).

[90] „The Times", 7 lipca 1947 r.

[91] „The Times", 9 lipca 1947 r.

[92] H. Bartoszewicz, *op. cit.*, s. 310.

zję. Trafnie diagnozują tę sytuację i ewidentne wahania Moskwy Vladislav Zubok i Konstantin Pleszakow: „Stalin z jednej strony chciał wsadzić kij w szprychy Amerykanom, ale z drugiej wyczuwał, że jest to zbyt ryzykowne, ponieważ wschodnioeuropejska ››piąta kolumna‹‹ może nagle zdezerterować na Zachód, skuszona ekonomicznymi korzyściami"[93].

6 lipca w nocy Moskwa zaleciła nieudzielanie odpowiedzi w sprawie udziału w konferencji aż do 10 lipca, a dzień później noty radzieckie wysłane do satelitów ZSRR zawierały instrukcję odrzucenia możliwości uczestnictwa w rozmowach w Paryżu. Pozostawiona została możliwość dowolnego uargumentowania faktu odmowy wzięcia udziału w konferencji. W przypadku Polski i Jugosławii Rosjanie zastosowali upokarzającą dla tych krajów formę przekazania swojej decyzji, co do ich udziału w konferencji. 7 lipca agencja TASS nadała z Paryża depeszę, z której wynikało, że Warszawa i Belgrad odrzuciły zaproszenie na konferencję paryską. Co prawda, rzecznik polskiego MSZ ogłosił *dementi*, niemniej 9 lipca Rada Ministrów, zgodnie z poleceniem Moskwy, odrzuciła zaproszenie do Paryża[94]. Wybór ten uzasadniany był obawą powrotu do hegemonii Niemiec i ignorowaniem faktu dopiero co zakończonej wojny.

Niewiadomą pozostawała reakcja Czechosłowacji. Cieszyła się ona relatywnie największą niezależnością (posiadała suwerenny rząd) m.in. dlatego, że od 1946 r. jej terytorium opuściły wojska radzieckie. Wpływy Moskwy przejawiały się pośrednio poprzez wspieranie Pragi w akcji wysiedleńczej skierowanej wobec Niemców i podgrzewaniu „kompleksu monachijskiego" (Berlin postrzegany jako główne źródło zagrożenia; Związek Radziecki jako jedyny sprawdzony sprzymierzeniec). Uwzględniając szybko postępującą odbudowę kraju i sieć powiązań handlowych z krajami Europy Zachodniej, Czechosłowacja jawiła się jako stabilny politycznie i atrakcyjny gospodarczo partner dla Zachodu. Stąd też wiązano nadzieję na pozytywną odpowiedź Pragi na zaproszenie do uczestnictwa w konferencji. Jak wspomniano, Moskwa początkowo (telegram z 5/6 lipca) zajmowała wyważone stanowisko. Potwierdzała to rozmowa przeprowadzona przez czeskiego ministra spraw zagranicznych Jana Masaryka z radzieckim *charge d`affaires* w Pradze Michaiłem Bodrowem. Radziecki dyplomata nie wykluczył w niej możliwości wyjazdu delegacji czechosłowackiej do Paryża[95]. Rząd Czechosłowacji na posiedzeniu z 7 lipca przyjął komunikat o akceptacji

---

[93] V. Zubok, K. Pleszakow, *Zimna Wojna zza kulis Kremla. Od Stalina do Chruszczowa*, Warszawa 1999, s. 138.

[94] 6 lipca szef polskiej dyplomacji Zygmunt Modzelewski w rozmowie z amerykańskim ambasadorem Stantonem Griffisem stwierdził, że: „Ostateczna decyzja nie została jeszcze podjęta, ale jest on pewien, że rząd polski zaakceptuje brytyjsko-francuskie zaproszenie i będzie obecny na konferencji w Paryżu". Natomiast 9 lipca w godzinach wieczornych Modzelewski informował Griffisa, że Warszawa rezygnuje z udziału w Planie Marshalla (*Ibidem*).

[95] W. Ullmann, *The United States in Prague 1945–1948*, New York 1978, s. 76.

zaproszenia na konferencję. Było to niezgodne z zaleceniami Moskwy z nocy 6 na 7 lipca, które sugerowały zwłokę w ogłoszeniu ostatecznej decyzji. Dodatkowo, 8 lipca Bodrow przekazał premierowi Klementowi Gottwaldowi notę nakazującą rezygnację z wyjazdu do Paryża. Gottwald nie powiadomił jednak o jej otrzymaniu pozostałych członków gabinetu. Wybór Pragi był doniosłym wydarzeniem, zwłaszcza w kontekście zaplanowanej już wcześniej na 9 lipca oficjalnej wizyty rządowej w Moskwie.

Nocą z 9 na 10 lipca w Moskwie miała miejsce rozmowa z udziałem m.in. Gottwalda, Masaryka, Mołotowa i Stalina. Ten ostatni na wieść o decyzji Pragi miał wpaść w szał[96]. Podczas spotkania oświadczył, że mocarstwa anglosaskie „pod płaszczykiem pożyczek" usiłują stworzyć zachodni blok i izolować Związek Radziecki. Argumentował, że jeśli Czesi pojadą do Paryża, to w ten sposób dadzą się użyć jako narzędzie przeciw ZSRR: „Tego zaś naród sowiecki i rząd sowiecki nie zniósłby"[97]. Odtąd najważniejszym zadaniem dla rządu Czechosłowacji stało się znalezienie odpowiedniej argumentacji dla uzasadnienia nagłej zmiany jednomyślnej decyzji Rady Ministrów podjętej dwa dni wcześniej[98].

Ostatecznie, spośród zaproszonych do uczestnictwa w konferencji paryskiej oprócz ZSRR, Polski i Czechosłowacji zaproszenia odrzuciły także Albania, Bułgaria, Finlandia, Jugosławia, Rumunia i Węgry. W przypadku Jugosławii, Albanii i Bułgarii decyzje odmowne były łatwe do przewidzenia. Kraje te od początku sceptycznie podchodziły do propozycji Marshalla. Wykorzystywały przy tym znany zestaw argumentów, powołując się na uszczuplenie swojej suwerenności i groźbę ingerencji innych państw w sprawy wewnętrzne. Rumunia z kolei wykazywała do Planu z początku entuzjastyczne podejście. Wówczas Moskwa zagroziła piętrzeniem trudności przy ratyfikacji korzystnego dla Bukaresztu traktatu pokojowego, regulującego m.in. kwestie terytorium Rumunii. Ostatecznie, Rumunia 9 lipca zrezygnowała z możliwości uczestnictwa w rozmowach paryskich.

Kartą traktatu pokojowego Rosjanie zagrali także wobec Finlandii. 10 lipca Helsinki przyjęły brytyjsko-francuskie zaproszenie. Uległy ostatecznie jednak

---

[96] W. Zubok, K. Pleszakow, *op. cit.*, s. 73.

[97] M. K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja w polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii 1945–1948*, Warszawa 1991, s. 219.

[98] Po zakończeniu rozmowy ze Stalinem Gottwald wysłał do Pragi telegram, w którym polecił zwołać w trybie nagłym posiedzenie Rady Ministrów. Rząd do godz. 16 tego samego dnia miał zawiadomić Moskwę o zmianie decyzji, dotyczącej wyjazdu na konferencję paryską. Termin ten został utrzymany – rząd Czechosłowacji ogłosił w komunikacie, że jednomyślnie podjęto decyzję o rezygnacji z uczestnictwa w Planie Marshalla. W przedstawionej argumentacji uwypuklano fakt odrzucenia podobnego zaproszenia przez pozostałe kraje Europy Środkowej i Wschodniej. Por. J. Janus, *op. cit.*, s. 146–148.

presji Moskwy i ostatecznie wycofały swoją zgodę, informując że z przyczyn „geograficznych i politycznych" nie przyślą swojego reprezentanta do Paryża, motywując to wolą pozostania na uboczu konfliktów międzynarodowych. Wyjątkowo, Finlandia zgodziła się udostępnić państwom zachodnim dane o swojej sytuacji gospodarczej. Pewne punkty zbieżne posiadał scenariusz zastosowany wobec Węgier. Pomimo początkowej woli wzięcia udziału w Planie Marshalla, Budapeszt został zaszachowany przez Moskwę możliwością wstrzymania powrotu przebywających na terenie ZSRR węgierskich jeńców wojennych oraz koniecznością natychmiastowej spłaty gigantycznych reparacji wojennych.

W konferencji paryskiej (12 lipca–22 września 1947 r.) wzięło udział szesnaście państw: Austria, Belgia, Dania, Francja, Grecja, Holandia, Irlandia, Islandia, Luksemburg, Norwegia, Portugalia, Szwajcaria, Szwecja, Turcja, Wielka Brytania i Włochy. Powołały one Komitet Europejskiej Współpracy Gospodarczej (*Committee of European Economic Cooperation)*, którego głównym zadaniem było stworzenie raportu na temat potrzeb gospodarczych Europy w perspektywie czterech lat (1948–1951)[99]. Jako że konferencja odbywała się w Paryżu, to w rezultacie uzgodnień brytyjsko-francuskich, dla równowagi przewodniczącym CEEC wybrano angielskiego pracownika służby cywilnej Olivera Franksa[100]. Utworzono także podkomitety techniczne: ds. żywności i rolnictwa, ds. paliw, energetyki, żelaza i stali, ds. transportu oraz ds. finansowych[101]. Ich pracę miał nadzorować Komitet Wykonawczy, w skład którego wchodziły Francja, Włochy, Wielka Brytania, Francja i Holandia.

Zwraca uwagę różnorodność uczestników konferencji. Podstawowym jej wyznacznikiem było położenie geograficzne: od Turcji – nie leżącej (poza niewielkim fragmentem) w Europie – po Islandię położoną na północno-wschodnich rubieżach Starego Kontynentu. Pięć państw (Wielka Brytania, Francja, Belgia, Holandia, Portugalia) było imperiami kolonialnymi. Austria podlegała okupacji czterech mocarstw. Irlandia, Szwecja i Szwajcaria były z kolei państwami neutralnymi. O ile Francja i Wielka Brytania były stosunkowo bogate, to Irlandia, Grecja, Turcja i Portugalia były zacofanymi gospodarkami rolniczymi. Nawet w pozornie spójnej grupie Beneluksu można wskazać różnice: Belgia, oswobodzona już w 1944 r., z powodzeniem zwiększała swój eksport. Z tego powodu belgijski niedobór dolara nie zagrażał stabilności finansowej tego kraju. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku Norwegii (przynajmniej do września 1947 r.). Holandia natomiast była polem krwawych walk zimą 1944/1945 r., angażowała się w rujnującą wojnę kolonialną w Indiach Wschod-

[99] Zgodnie z początkowymi planami raport miał powstać w zaledwie sześć tygodni.
[100] Z tego samego powodu przewodniczącym konferencji paryskiej był Ernest Bevin.
[101] W trakcie konferencji tworzono z czasem również inne podkomitety techniczne.

nich i doświadczyła poważnych problemów związanych z niedoborem dolara amerykańskiego[102].

Różnorodność kondycji gospodarczych krajów europejskich, ale także ich rozmaite koncepcje prowadzenia polityki zagranicznej, implikowały zróżnicowany stosunek do amerykańskiej oferty pomocowej. Na pewno nie było to podejście bezkrytyczne. Dwa spośród pięciu państw Komitetu Wykonawczego: Włochy i Holandia popierały amerykański program w zakresie zacieśnienia więzów pomiędzy gospodarkami europejskimi, w czym widziały możliwość ograniczenia dominacji francusko-brytyjskiej. Kraje skandynawskie były natomiast niechętne ewentualnemu przekształceniu CEEC w bardziej trwałą organizację, dążąc do realizacji swojej skomplikowanej polityki „budowania mostów"[103]. Nie chcąc pogarszać relacji z ZSRR, a jednocześnie prezentując wolę współpracy z USA, Skandynawowie promowali wykorzystanie EKG ONZ jako użytecznego forum dla realizacji planu pomocowego[104].

Państwa chciały również uniknąć nadmiernego uzależnienia od strumienia środków, płynącego z Ameryki i nie przerywały swoich narodowych programów odbudowy gospodarczej. Nie był odosobniony pogląd, iż to USA są po części odpowiedzialne za złą sytuację gospodarczą, gdyż korzystając z przewagi handlowej, działały tak jak Imperium Brytyjskie w XIX w. Było paradoksem, że w 1947 r. tym razem to Londyn działał w charakterze petenta, muszącego wypełniać przyjęte wcześniej zobowiązania. Schemat ten znalazł zastosowanie właśnie w lipcu 1947 r., kiedy Wielka Brytania wprowadziła wymienialność funta szterlinga, co było warunkiem umowy kredytowej z grudnia 1945 r. Operacja ta zakończyła się niepowodzeniem. 20 sierpnia 1947 r. wymienialność funta została zawieszona. Winę za ten stan rzeczy przypisywano Stanom Zjednoczonym, które miały pochopnie nalegać na zbyt wczesną wymienialność brytyjskiej waluty[105].

W trzecim dniu (14 lipca 1947 r.) uczestnicy spotkania wydali odezwę do narodów Europy Środkowej i Wschodniej, w której podkreślili, że projekt Marshalla pozostaje nadal otwarty dla chętnych państw. Organizacja powołana dla zarządzania Planem nie będzie zaś ingerować w sprawy wewnętrzne poszczególnych krajów.

---

[102] D. Reynolds, *The European Response*, „Foreign Affairs" 1997, May/June 1997, s. 176.

[103] H. Pharo, *Bridgebuilding and Reconstruction: Norway Faces the Marshall Plan*, „Scandinavian Journal of History" 1976, Issue 1–4, s. 125–153.

[104] Na ten temat: V. Kostelecky, *The United Nations Economic Commission for Europe: The Beginning of a History*, Goteborg 1989, s. 11–39.

[105] Chodziło głównie o wymianę funt szterling – dolar amerykański. C. C. S. Newton, *The Sterling Crisis and the British Response to the Marshall Plan*, „The Economic History Review" 1987, vol. 37, no. 3, s. 391–408.

Apel ten nie spotkał się z pozytywnym odzewem. Reakcją Moskwy, po niemal dwóch miesiącach, było przemówienie wiceministra spraw zagranicznych Andrieja Wyszyńskiego przed Zgromadzeniem Ogólnym ONZ z 18 września. W wystąpieniu, pt. „O pokój i przyjaźń przeciwko podżegaczom wojennym" potępił on „zbrodniczą propagandę na rzecz nowej wojny, prowadzoną przez koła reakcyjne w USA, Turcji i Grecji"[106]. Reakcja ZSRR na Plan Marshalla nie poprzestawała na krytyce werbalnej, lecz przybrała zupełnie inne formy, które historiografia określa jako „Plan Mołotowa". Sprowadzał się on do tworzenia powiązań handlowych między państwami EŚW. Już 12 lipca Gottwald i Masaryk zawarli pięcioletni układ handlowy z ZSRR. Tego samego dnia Bułgaria podpisała umowę handlową z ZSRR, opiewającą na 87 mln USD na lata 1947–1948. Podobne umowy podpisywały inne państwa: 16 lipca Bułgaria i Rumunia zawarły porozumienie w sprawie komunikacji między tymi państwami i korekty granic, 17 lipca Węgry z ZSRR; 18 lipca Finlandia z Węgrami; 27 lipca ZSRR udzielił Albanii kredytu na zakup maszyn. 29 lipca ZSRR i Jugosławia podpisały w Moskwie układ o wymianie barterowej; 3 sierpnia Bułgaria i Jugosławia sygnowały umowę, dotyczącą reżimu celnego i wizowego. Podane porozumienia to tylko nieliczne przykłady z serii umów, które zsumowane stworzyły sieć umów międzypaństwowych krajów bloku wschodniego. Działania te przyczyniły się do znacznego zwiększenia się udziału eksportu do ZSRR w bilansach handlowych tych krajów (kosztem zmniejszenia eksportu do krajów Europy Zachodniej). Skutkowało to wzrostem uzależnienia od radzieckiego partnera handlowego i faktycznym ograniczeniem swojego obszaru handlowego do wschodniej części Europy.

Integralną częścią tej koncepcji było też ustanowienie we wrześniu 1947 r., podczas tajnego spotkania działaczy komunistycznych w Szklarskiej Porębie, Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (Kominform). Organizacja ta zastąpiła Komintern, zlikwidowany przez Stalina w czasie wojny (22 maja 1943 r.). Obok siedmiu partii z bloku wschodniego do Kominformu przystąpili także komuniści z Włoch i Francji. Przedstawiciel Związku Radzieckiego Andriej Żdanow postawił tezę, że okres współpracy międzynarodowej uległ zakończeniu – zadaniem partii komunistycznych powinno być otwarte przeciwstawianie się Stanom Zjednoczonym i ich sojusznikom[107]. Nazwał on także Plan Marshalla „amerykańskim planem uzależnienia Europy"[108]. Program nowej organizacji przedstawiony 22 października przez Żdanowa wzywał do zniweczenia Planu Marshalla, który był odbierany jako amerykań-

[106] Cyt. za: J. M. Hanhimaki,O. A. Westad, *The Cold War: A History in Documents and Eyewitness Accounts*, Oxford 2003, s. 126.

[107] *Najnowsza historia świata*, (red.) A. Patek, J. Rydel, J. J. Węc, t. 1, Kraków 2003, s. 66.

[108] S. Parzymies, *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945–2004*, Warszawa 2004, s. 88.

skie narzędzie, służące osiągnięciu „światowej dominacji imperialistycznej". Żdanow zachęcał do większej aktywności komunistów w poszczególnych krajach. Ich zadaniem miała być destabilizacja dotychczasowego ładu, „podważenie imperializmu i likwidacja pozostałości faszyzmu". Przyniosło to pewien skutek we Francji, gdzie w październiku 1947 r. doszło do ogólnokrajowej akcji strajkowej inspirowanej przez francuskich komunistów. W demonstracjach udział wzięło ok. 2,5 mln robotników, co przyczyniło się do upadku rządu Paula Ramadiera. O podatności Francuzów na komunistyczną retorykę dowodziły również wyniki sondażu przeprowadzonego 1 września 1947 r., z którego wynikało, że połowa ankietowanych dostrzegała w Planie Marshalla dążenia USA do zapewnienia sobie rynków zbytu. 15% widziało próbę mieszania się w sprawy europejskie, a tylko 18% uważało, że Amerykanami kierowała szczera chęć pomocy Europie[109].

Działalność komunistów i Kominformu była krytykowana przez amerykańskie czynniki oficjalne. Podsekretarz stanu Robert Lovett powiedział 8 października, że „członkowie Kominformu, jeśli tylko będzie ku temu okazja, będą przeciwdziałać odbudowie gospodarczej Europy"[110]. Paradoksalnie jednak, wbrew oczekiwaniom ZSRR, wydarzenia jak rozruchy we Francji oraz skrajna retoryka Moskwy przyczyniły się do wzrostu poparcia dla Planu Marshalla wśród amerykańskiej opinii publicznej i kongresmenów, ułatwiając administracji Trumana prowadzenie akcji uzasadniającej wydatkowanie pieniędzy amerykańskiego podatnika na pomoc dla Starego Kontynentu. Wrażenie zagrożenia światową ekspansją komunizmu zostało spotęgowane. W tym sensie słuszne okazały się wypowiedziane w lipcu 1947 r. słowa Deana Achesona skierowane do Trumana: „zwykliśmy mówić, że w krytycznej sytuacji można było na ogół liczyć na to, że jakieś głupie posunięcie ze strony Rosjan nas z tego wyciągnie"[111].

3.5. Raport CEEC z 22 września 1947 r.

22 września przewodniczący konferencji paryskiej Ernest Bevin przedstawił Marshallowi raport z obrad CEEC[112]. Był on podpisany przez przedstawicie-

---

[109] M. Mikołajczyk, *Polityczne i ekonomiczne aspekty przystąpienia Francji do Planu Marshalla*, „Dzieje Najnowsze" 2002, nr 3, s. 69.

[110] *The European Recovery Program, Basic Documents and Background Information*, Washington 1947, s. 6.

[111] W. Zubok, K. Pleszakow, *op. cit.*, s. 138.

[112] Raport z 22 września był poprzedzony inną nieudaną wersją, w której państwa obradujące w Paryżu stworzyły szesnaście „list zakupów", opiewających łącznie na 28 mld USD w ciągu czterech lat. Na początku września Amerykanie zażądali nowej wersji raportu.

li szesnastu państw. Co ważne, w kalkulacjach dotyczących uwarunkowań gospodarczych, dokument uwzględniał potencjał ekonomiczny zachodnich stref niemieckich. Oznaczało to wolę włączenia niedawnego wroga wojennego w nowy krwioobieg gospodarek Starego Kontynentu. Motywy tej niezwykle ważnej decyzji przedstawiał Załącznik B raportu końcowego. Wskazywano w nim jedynie przesłanki gospodarcze: bez udziału Niemiec niemożliwe byłoby osiągnięcie *prosperity w* pozostałych krajach europejskich; szczególne znaczenie przypisywano potencjałowi demograficznemu zachodnich stref oraz zasobom węgla w zagłębiu Ruhry. Dlatego też CEEC zwrócił się do komendantów okupowanych stref niemieckich z wnioskiem o udzielenie informacji na temat kondycji gospodarczej, listy potrzeb oraz proponowanego wkładu poszczególnych obszarów Niemiec.

Preambuła dokumentu końcowego konferencji paryskiej nawiązywała treścią do różnych fragmentów przemówienia amerykańskiego sekretarza stanu z 5 czerwca. Znalazły się w niej zapewnienia szesnastu państw o tym, że ich gospodarki stanowią system naczyń połączonych i rozwój gospodarczy każdego kraju uzależniony jest od odbudowy gospodarczej wszystkich pozostałych[113]. Podkreślano także, iż konieczne będzie utworzenie organizacji międzynarodowej, której zadaniem byłby monitoring postępów odbudowy gospodarczej. Ta ostatnia nie byłaby zaś możliwa bez „hojnej i znaczącej pomocy oferowanej przez Stany Zjednoczone”[114]. Preambuła zawierała także wymagane przez Waszyngton zastrzeżenie, iż raport, jak i sam program pomocy, nie będą się ograniczać jedynie do „listy zakupów”, czyli katalogu potrzeb państw europejskich skierowanych do amerykańskiego sponsora.

Raport wymieniał sześć przyczyn problemów gospodarczych, które dotknęły kraje uczestniczące w konferencji paryskiej: 1) materialne zniszczenia powstałe w rezultacie wojny; 2) zaburzenia w wymianie handlowej, na które wpływ miało zerwanie dotychczasowych więzi gospodarczych, kłopoty z flotą transportową, utrata źródeł finansowania importu; 3) straty ludzkie, wyczerpanie związane z sześcioma latami zmagań wojennych; 4) niezrównoważone deficyty budżetowe państw; 5) niedobór żywności i surowców z Azji Południowo-Wschodniej, która była ważnym źródłem zaopatrzenia Europy; 6) nietypowy rozkład mieszkańców (nierównomierny rozkład gęstości zaludnienia) na niektórych terenach, związany z wojennymi i powojennymi przemieszczeniami ludności.

Jak podkreślili autorzy raportu, rekonwalescencja Europy przynosiła pozytywne rezultaty przez pierwszych osiemnaście powojennych miesięcy. Później

---

[113] *Committee of European Economic Co-Operation, General Report 1947*, vol. I, London 1947, s. 2.

[114] *Ibidem.*

straciła impet z uwagi na fatalne warunki pogodowe, wyczerpywanie się kredytów oraz surowców mineralnych (szczególnie mocno liczono na węgiel niemiecki). Utrzymanie powojennych – i tak niskich – standardów życia mieszkańców Europy było możliwe jedynie za cenę drastycznego spadku krajowych rezerw złota i dewiz[115]. Diagnozę sporządzoną przez autorów dokumentu można streścić następująco: odbudowa gospodarcza Europy przebiegała pomyślnie do jesieni 1946 r. W 1947 r. została zahamowana. Kryzys pogłębiał się i groził rozprzestrzenieniem się na skalę gospodarki światowej – sytuacja miała być krytyczna[116].

Zaproponowany program odbudowy opierał się na czterech przesłankach. Były to: 1) wzrost produkcji rolniczej, rozwój przemysłu energetycznego oraz transportu; 2) zaprowadzenie oraz utrzymanie stabilności finansowej na poziomie poszczególnych krajów; 3) rozwój współpracy w ramach szesnastu państw; 4) rozwiązanie problemu deficytu handlu z USA poprzez wzrost rodzimego eksportu. Przewidywana skala wzrostu produkcji do 1951 r. (taki był planowany horyzont czasowy Planu) miała być porównywalna ze wzrostem produkcji amerykańskiej w czasach wojny (tabela 3.1).

Tabela 3.1. Prognoza wzrostu wydobycia węgla oraz produkcji stali i energii krajów europejskich w latach 1947–1951 na tle wyników USA w latach 1940 –1944

Wyszczególnienie	USA (1940–1944, przyrost %)	Europa „16” (1947–1951, przyrost %)
Wydobycie węgla	34	33
Produkcja stali	31	60
Produkcja energii elektrycznej	61	39

Źródło: *Committee of European Economic Co-Operation, General Report 1947*, vol. I, s. 11.

Poprzeczka została zawieszona dość wysoko. Z drugiej strony, autorzy raportu przyjęli założenie, iż liczba mieszkańców terenów objętych pomocą wzrośnie o 11% do 1951 r. Oznaczało to, że nawet osiągnięcie przedwojennych pułapów zbiorów zbóż mogło okazać się niewystarczające dla zaspokojenia potrzeb większej populacji. Był to jednocześnie ważny sygnał dla Amerykanów, że Europa wnioskuje o pomoc pozwalającą zapewnić minimalne warunki egzystencji ludności, a nie żąda towarów by żyć ponad stan.

[115] 28 sierpnia rząd francuski ogłosił wstrzymanie całego importu z USA wyłączając zboża i węgiel. Z początkiem września do równie drastycznych ograniczeń zmuszone zostały również Włochy: zawieszono m.in. import węgla oraz ropy naftowej.

[116] *Committee of European*…, s. 10–11.

Najważniejsze cele Planu obejmowały: 1) przywrócenie przedwojennego poziomu produkcji zbóż, cukru, ziemniaków, tłuszczy; 2) wzrost wydobycia węgla do 584 mln ton, co oznaczało zwiększenie wydobycia o 145 mln ton w porównaniu do 1947 r. i o 30 mln w porównaniu do 1938 r.[117]; 3) zwiększenie produkcji energii elektrycznej o 40% w porównaniu do 1947 r.; 4) 2,5-krotne (w stosunku do 1947 r.) zwiększenie skali rafinacji ropy naftowej; 5) zwiększenie produkcji stali o 80% w stosunku do 1947 r., tj. o 20% w stosunku do 1938 r.; 6) 25% wzrost zdolności transportowych (wobec poziomu z 1938 r.) liczony w kategoriach zwiększenia tonażu; 7) przywrócenie przedwojennych możliwości flot handlowych[118]. Stwierdzano, że europejski dobrobyt zależeć będzie od zwiększenia możliwości eksportowych państw Starego Kontynentu do Ameryki i innych tradycyjnych rynków zbytu[119].

Mimo tych ambitnych założeń, autorzy raportu zakładali, że nawet w 1951 r. szesnaście państw będzie nadal notowało deficyt w handlu z USA. Miał on być już jednak „zdatny do zarządzania bez specjalnej pomocy”[120]. Pośrednio miał w tym pomóc wzrost wolumenu wymiany handlowej „szesnastki” w rezultacie redukcji ceł i innych barier handlowych. Sygnatariusze raportu przyznawali, że zniesienie tych ograniczeń jest „konieczne i korzystne dla Europy”[121]. Wówczas to państwa miały na większą skalę zacząć wymieniać pomiędzy sobą nadwyżki wytwarzanych dóbr. W początkowym okresie miało to dać następujące konkretne rezultaty. Nadwyżka masła w niektórych krajach miała wzrosnąć z 87 tys. ton w latach 1946–1947 do poziomu 154 tys. ton w 1950 –1951; w przypadku jaj miał to być w analogicznych okresach wzrost z 52 tys. ton do 223 tys. ton; w przypadku mięsa z 398 tys. ton do 630 tys. ton; w przypadku owoców z 550 tys. ton do 1,9 mln ton[122].

Raport podejmował także kwestię unii celnej. Wyważone stwierdzenia autorów dokumentu w tej kwestii zdradzały, że stanowisko państw w tej kwestii nie było jednolite. Przykład unii celnej Belgii, Holandii i Luksemburga uznany został jako „pouczający”[123]. Zwracano jednak uwagę, że powstanie unii nie było

---

[117] Zakładano, że z powodu zniszczeń wojennych w Bizonii nie uda się osiągnąć poziomu przedwojennego nawet w 1951 r. (zaplanowano wzrost wydobycia o 60 mln ton w porównaniu do 1947 r.). W przypadku Saary poziom wydobycia z 1938 r. miał zostać osiągnięty w 1948 r., a w 1951r. miał przekraczać poziom przedwojenny o 20%.

[118] *Ibidem*, s. 15.

[119] *Ibidem*, s. 32.

[120] *Ibidem*, s. 13.

[121] *Ibidem*, s. 32.

[122] *Ibidem*, s. 16.

[123] Trzy kraje podpisały konwencję celną w Londynie 5 września 1944 r., rozszerzoną poprzez protokół z Hagi z 14 marca 1947 r. Państwa zobowiązywały się do stosowania uzgodnionej taryfy na towary importowe. Odpowiednie postanowienia miały wejść w życie 1 stycznia 1948 r. Podobne działania podjęły Dania, Islandia, Norwegia i Szwecja.

możliwe w rezultacie „jednego pociągnięcia piórem". Problematyczną kwestią pozostawała również sprawa handlu z koloniami (lub resztówkami po dawnych imperiach). Ostatecznie podjęto decyzję o sformowaniu grupy studyjnej, mającej na celu ocenę korzyści stworzenia unii oraz naszkicowania ewentualnej ścieżki do jej powstania. Belgia, Holandia i Luksemburg zobowiązały się do przyjęcia wiodącej roli w grupie (*sponsoring powers*).

Autorzy raportu podkreślali wagę stabilności gospodarek poszczególnych państw, przez co rozumieli głównie niski poziom inflacji. Było to istotne, gdyż w warunkach zacieśniania współpracy handlowej „destabilizacja któregoś z krajów będzie miała wpływ na pozostałych uczestników programu, przyczyniając się do spowolnienia odbudowy gospodarczej innych państw"[124]. Przyczyny inflacji identyfikowano głównie w kontekście nałożenia się na siebie efektu niedoboru dóbr konsumpcyjnych oraz wzrostu siły nabywczej konsumentów. Jako przykład rozwiązania problemu tej nierównowagi wskazywano politykę racjonowania niektórych dóbr. Raport zawierał także zobowiązania państw do podjęcia „tak szybko, jak to możliwe" działań na rzecz utrzymania równowagi w budżetach krajowych[125].

Tabela 3.2. Prognoza importu krajów „16+1" w latach 1948–1951 r. (w mld USD)

Rok	Import z USA	Import z pozostałych krajów amerykańskich	Razem kontynent amerykański	Z pozostałych krajów, nieuczestniczących w ERP	Razem
1948	6,0	3,2	9,2	4,7	13,9
1949	5,3	3,9	9,1	5,4	14,5
1950	4,8	3,8	8,6	5,9	14,5
1951	4,3	3,9	8,2	6,2	14,4

Źródło: *Committee of European*…, s. 42. Dane w mld USD. Ceny z 1 lipca 1947 r. „16+1" oznacza 16 państw–sygnatariuszy raportu oraz zachodnie strefy Niemiec.

Zdaniem autorów dokumentu, odbudowa gospodarcza Europy nie była możliwa bez udziału Stanów Zjednoczonych. Wzrost rodzimej produkcji, zapewnienie stabilności ekonomicznej na poziomie krajowym oraz zacieśnianie gospodarczej współpracy międzynarodowej były warunkami koniecznymi dla osiągnięcia rozwoju gospodarczego „siedemnastki"[126]. Ich kluczowym uzupełnieniem miał być „stały przepływ dóbr i usług z reszty świata, z zwłaszcza z kontynentu amerykańskiego"[127]. Podkreślano, że oparcie handlu na imporcie

[124] *Ibidem*, s. 22.
[125] Zobowiązanie to powzięły Francja, Włochy oraz Grecja.
[126] Szesnastu sygnatariuszy raportu oraz zachodnie strefy Niemiec (16+1).
[127] *Ibidem*, s. 41

było typowe dla Europy przed 1939 r. Prognozy importu dla lat 1948–1951 przedstawia tabela 3.2.

Zmiana struktury importu w porównaniu do lat przedwojennych dotyczyć miała nie tyle jego wielkości, co źródeł zaopatrzenia. Przed 1939 r. z kontynentu amerykańskiego pochodziło 45% importu. Od 1948 miałoby to być ok. 2/3. Autorzy raportu tłumaczyli tę zmianę utratą rynków pozaamerykańskich, zwłaszcza Niemiec Wschodnich, Europy Wschodniej i ZSRR. Szczególnie niekorzystna była w tym kontekście sytuacja Niemiec Zachodnich (takiego określenia używali autorzy raportu), które utraciły dotychczasowe źródło zaopatrzenia w żywność, a jednocześnie zyskały 16% przyrost ludności w porównaniu do 1938 r.

Wstrzymane zostały dostawy drewna z Europy Wschodniej, co w kontekście obliczonych na lata potrzeb ZSRR związanych z powojenną odbudową, wymuszało konieczność poszukiwania nowych źródeł zaopatrzenia. Podobne powody stanowiły o niedoborze sklejki i podpór wykorzystywanych w kopalniach. Charakterystyczne, że raport nie zakładał ostatecznej utraty wschodnioeuropejskich źródeł zaopatrzenia[128]. Prognozowano, że przywrócenie przedwojennego poziomu przywozu zboża z tego kierunku nastąpi w 1951 r. w przypadku drewna miało to być 75% poziomu z 1938 r. Mimo to, szacowano że udział importu żywności i pasz z kontynentu amerykańskiego osiągnie 55% w 1951 r., w porównaniu do 42% w 1938 r. Dla importu drewna miało być to 31% wobec 24% trzynaście lat wcześniej[129]. W związku z tym, jak również w wyniku pogorszenia się dotychczasowych relacji z Azją Południowo-Wschodnią, sygnatariusze uznali za konieczne oparcie przywozu na partnerach z kontynentu amerykańskiego.

Istotne, że w przypadku wielu grup towarów wolumen importu miał zostać utrzymany na wysokim poziomie również po 1951 r. Wyróżniono również działy towarów i usług, których wzmożony import z Ameryki miał obejmować tylko lata 1948–1951. W grupie tej wymienić należy: flotę morską, węgiel, nawozy azotowe, urządzenia specjalistyczne. Bardziej szczegółowe szacunki dotyczące grup towarów importowanych z Ameryki w latach 1948–1951 przedstawia tabela 3.3.

---

[128] Prognoza importu paliw stałych zakładała spadek przywozu z USA z poziomu 41 mln ton w 1948 r. do 6 mln ton w 1951 r. i równoległy wzrost importu z Polski z 17 mln ton do 31 mln ton (*Ibidem*, s. 45).

[129] *Ibidem*, s. 43.

Tabela 3.3. Charakterystyka importu krajów „16+1" w latach 1948–1951 (dane w mld USD)

Produkt, usługa	1948		1951		Razem 1948–1951		
	Import z USA	Import z pozostałych krajów kontynentu amerykańskiego	Import z USA	Import z pozostałych krajów kontynentu amerykańskiego	Import z USA	Import z pozostałych krajów kontynentu amerykańskiego	Razem
Żywność, nawozy	1,5	1,8	1,2	2,2	5,4	8,3	13,7
Węgiel	0,3	–	0,05	–	0,7	–	0,7
Produkty naftowe	0,5	–	0,55	–	2,2	–	2,2
Żelazo i stal	0,4	Śladowe ilości	0,3	Śladowe ilości	1,2	0,1	1,3
Drewno	0,1	0,2	0,1	0,1	0,4	0,6	1,0
Sprzęt specjalistyczny	1,1	Śladowe ilości	0,6	Śladowe ilości	3,3	0,1	3,4
Pozostały import	2,1	1,2	1,5	1,6	7,2	5,7	12,9
Razem import	6,0	3,2	4,3	3,9	20,4	14,8	35,2
Transport	0,6	–	0,3	–	1,7	–	1,7

Źródło: *Committee of European*…, s. 44. Dane w mld USD. Ceny z 1 lipca 1947 r.

Najważniejszą pozycję w tabeli 3.3. zajmują żywność i nawozy. Pomimo tak wysokich nakładów, zakładano że w przypadku Europy, nawet w 1951 r. nie uda się przywrócić konsumpcji do poziomu sprzed 1939 r. Tłumaczono to generalnym niedoborem żywności na świecie oraz zakładanym dalszym przyrostem liczby mieszkańców w Europie. Raport uwzględniał zapotrzebowanie na żywność w podziale na poszczególne jej składniki oraz prognozę zmian dawek żywieniowych (tabela 3.4).

Tabela 3.4. Charakterystyka importu żywności krajów „16+1" oraz prognoza spożycia składników żywności w latach 1948–1951 (dane w mld USD. Ceny z 1 lipca 1947 r.)

Produkt	1934–1938 (średnio)		1947–1948		1950–1951	
	Potrzeby importowe (mln ton)	Konsumpcja roczna (kg *per capita*)	Potrzeby importowe (mln ton)	Konsumpcja roczna (kg *per capita*)	Potrzeby importowe (mln ton)	Konsumpcja roczna (kg *per capita*)
Zboże chlebowe	14,0	192,0	23,7	159,0	17,9	179,0
Cukier	2,7	27,4	1,7	20,0	2,3	25,2
Mięso	1,7	42,9	2,1	30,0	2,5	37,6
Tłuszcze	2,7	24,1	3,5	17,0	5,4	22,6

Źródło: *Committee of European*…, s. 47–48.

Zwraca uwagę bardzo znaczący wzrost importu żywności dla lat 1947–1948, związany z klęską nieurodzaju w Europie. Łączne zapotrzebowanie na zboża (nie tylko chlebowe) szacowano średnio na 30 mln ton rocznie w ciągu czterech lat. Tymczasem światowa podaż zboża dostępna na eksport wynosiła 20 mln ton w latach 1947–1949 i ok. 25 mln ton w kolejnych latach. Duże znaczenie sezonowych wahań klimatycznych powodowało, że raport nie podawał szczegółowych źródeł importu poszczególnych rodzajów składników żywności, ograniczając się do prezentacji skali zapotrzebowania lub ogólnych danych liczbowych.

Raport podejmował również kwestię wpływu wskazanych powyżej potrzeb krajów „16+1" na ich bilans płatniczy. Prognozę jego deficytów w latach 1948–1951 przedstawia tabela 3.5. Celem ERP była stopniowa redukcja deficytu w latach 1948–1951. Bez pozyskania nowych źródeł finansowania, Europa nie byłaby w stanie opłacić towarów i usług. W tym kontekście brano pod uwagę zarówno środki pochodzące z pożyczek Banku Światowego, jak i ewentualne zyski z inwestycji zagranicznych, podkreślając jednak że skala korzyści z tych aktywności byłaby daleko niewystarczająca dla pokrycia wielomiliardowego deficytu. Spadek deficytu w czteroleciu 1948–1951 miał być pochodną wzrostu produkcji w Europie, co miało zmniejszać zapotrzebowanie na przywóz, jak i stwarzać możliwości do zarobku na eksporcie. Szczególne znaczenie przypisywano wzrostowi wywozu do Ameryki, co miało „w długim okresie równoważyć koszty importu z kontynentu amerykańskiego"[130]. Na ten korzystny wynik nałożyć się miała nadwyżka na rachunku bieżącym z pozostałymi krajami (bez „16+1" i krajów amerykańskich), którą prognozowano na1,8 mld USD w 1951 r. W efekcie, bilans płatniczy krajów biorących udział w ERP byłby w 1951 r. „możliwy do zarządzania bez specjalnej pomocy"[131].

Tabela 3.5. Prognoza deficytów bilansów płatniczych krajów „16+1" z krajami kontynentu amerykańskiego w latach 1948–1951 r. (w mld USD)

Wyszczególnienie	1948	1949	1950	1951	Razem
USA	5,64	4,27	3,28	2,62	15,81
Reszta kontynentu amerykańskiego	1,94	1,82	1,30	0,91	5,97
Deficyt terytoriów zależnych	0,46	0,26	0,07	0,13	0,66
Razem	8,04	6,35	4,65	3,40	22,44

Źródło: *Committee of European*…, s. 54.

[130] Zakładano następujące wielkości eksportu towarów krajów „16+1" do Ameryki (w mld USD rocznie): 0,85 (1948); 1,11 (1949); 1,23 (1950); 1.48 (1951). *Ibidem*, s. 56.

[131] *Ibidem*.

W jaki jednak sposób Europa miała pozyskiwać towary (w tym najważniejsze czyli żywność, surowce i maszyny), tak by w ciągu ledwie czterech lat znacznie zwiększać produkcję, eksport i redukować deficyt? Raport nie zawierał prośby o kredyt, skierowanej wprost do Waszyngtonu. Podkreślał jednak, że zadanie zrównoważenia bilansu płatniczego samodzielnie przez kraje europejskie było żądaniem „budzącym grozę" i niemożliwym do przeprowadzenia bez pomocy zewnętrznej. Stanowiło ono rdzeń problemu powojennej odbudowy Starego Kontynentu. Przeprowadzenie skutecznej, obliczonej na lata operacji rekonstrukcji ekonomicznej pociągało za sobą konieczność zaangażowania się w nią amerykańskiego mocarstwa.

Mylne byłoby stwierdzenie, iż 22 września 1947 r. szesnaście państw obradujących w Paryżu wystawiło USA rachunek opiewający na 22,4 mld (prognoza skumulowanego deficytu krajów „16+1" z kontynentem amerykańskim) w ciągu czterech lat[132]. Już sama konstrukcja raportu sugerowała, że państwa te chciały w pierwszej kolejności podkreślić własne działania na rzecz poprawy kondycji gospodarczej. Służyć temu miały zobowiązania w obszarze produkcji. Następnie były to deklaracje współpracy międzyrządowej i zarysowanie perspektywy stworzenia unii celnej. Spełnione zostały zatem wymagania postawione przez Marshalla prawie cztery miesiące wcześniej: pomoc miała przysługiwać tym, którzy są w stanie pomóc sami sobie. Jednocześnie pomoc ta spowodować miała trwałą poprawę sytuacji gospodarczej krajów europejskich. Dopiero końcowa część dokumentu zdradzała, że plan mający realne szanse powodzenia, możliwy był do realizacji jedynie w warunkach dobrej woli amerykańskiego mocarstwa.

3.6. Kształtowanie się formuły planu pomocowego dla Europy: aktywność Kongresu i administracji amerykańskiej

Ocena możliwości finansowania pomocy dla krajów europejskich była przedmiotem badań kilku komisji powołanych przez Trumana już w czerwcu 1947 r. Komisja ds. Pomocy Zagranicznej (*President`s Committee on Foreign Aid*), której przewodniczył sekretarz handlu Averell Harriman zajęła się analizą zasad udzielania pomocy i technicznymi szczegółami jej alokacji. W komisji Harrimana zasiadało 19 przedstawicieli różnych zawodów i urzędów: rektorzy uczelni, byli senatorowie i reprezentanci biznesu (np. szef *Procter&Gamble*).

[132] Zakładano, że 3,1 mld USD będzie pochodziło z Banku Światowego i innych kredytów. S. E. Harris, *Cost of the Marshall Plan to the United States*, „The Journal of Finance" 1948, vol. 3, no. 1, s. 1.

Była to grupa wybitnych postaci, reprezentująca szerokie spektrum sympatii politycznych.

Komisja Zasobów Krajowych i Pomocy Zagranicznej (*Committee on National Resources and Foreign Aid*), na czele której stanął Julius Krug zajęła się z kolei kwestią zdolności gospodarki Stanów Zjednoczonych do udzielenia pomocy. Truman zlecił również przygotowanie specjalnego raportu Radzie Doradców Ekonomicznych (*Council of Economic Advisors*). Rada, na której czele stał Edwin Nourse, miała ocenić wpływ handlu transatlantyckiego na krajowe wskaźniki, produkcji, konsumpcji i cen[133].

Raporty komisji i rady zgodnie stwierdzały, że stan gospodarek państw Europy wymaga pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych. Raport komisji Kruga z 9 października 1947 r. wskazywał, że Waszyngton będzie w stanie podołać programowi udzielenia pomocy bez istotnego uszczerbku dla poziomu życia Amerykanów i pogorszenia bezpieczeństwa narodowego. Wnioski te były opracowane na podstawie prognoz zapotrzebowania na towary w Europie. W grupie tej wskazano: pszenicę, nawozy azotowe, węgiel, stal, maszyny przemysłowe, maszyny rolnicze, traktory i paliwa[134]. Raport Nourse'a z 1 listopada 1947 r. podkreślał, że brak programu pomocowego doprowadzi do załamania się amerykańskiego eksportu. Wskazywano na długofalowe konsekwencje zaniechania pomocy amerykańskiej dla Europy: miało to grozić zachwianiem stabilności w skali światowej. W długim okresie – zaznaczano – gospodarcza odbudowa Starego Kontynentu przyniesie pozytywne rezultaty dla USA poprzez stworzenie możliwości nabywania większej ilości dóbr w ramach korzystnej wymiany handlowej[135].

Najistotniejszym i najbardziej kompleksowym jeśli chodzi o badaną materię był raport komisji Harrimana, pt. „Europejska obudowa i pomoc amerykańska" (*European Recovery and American Aid*)[136], przekazany prezydentowi 7 listopada 1947 r. Stwierdzano w nim, iż pomoc Europie leży w żywotnym interesie Stanów Zjednoczonych i jest konieczna ze względów humanitarnych, gospodarczych, strategicznych i politycznych. Wskazywano, że silna pozycja międzynarodowa opierała się m.in. na tym, że Europa składała się z silnych państw przywiązanych do tradycji demokratycznej. Wrześniowy raport CEEC sta-

---

[133] Dodatkowo, w Kongresie funkcjonowała tzw. Komisja Hertera, składającą się z członków Izby Reprezentantów i Senatu, którzy latem 1947 r. odwiedzili niektóre kraje zainteresowane pomocą.

[134] *National Resources and Foreign Aid. Report of J. A. Krug, Secretary of the Interior*, Department of the Interior 1947, s. 1–13.

[135] *The Impact of Foreign Aid upon the Domestic Economy: a Report to the President by the Council of Economic Advisors*, Washington 1947, s. 74.

[136] *European Recovery and American Aid. A Report by the President`s Committee on Foreign Aid*, Washington 1947, s. 4.

nowił potwierdzenie tych zasad i wyrażał wolę ich utrzymania. „Samo pragnienie to jednak za mało" – stwierdzano w dokumencie, gdyż system demokratyczny musi gwarantować, że ciężka praca i nadzieja prowadzą do poprawy warunków życia[137]. W przeciwnym razie państwa ryzykowały odwrót sympatii obywateli od wartości demokratycznych, w czym tkwiła siła taktyki komunizmu, który triumfował tam, gdzie zwyciężają chaos i bieda[138]. Dlatego mieszkańcom krajów Europy Zachodniej należało przywrócić wiarę w wyznawane wartości i w to, że ich państwa będą znów mogły wywierać wpływ na bieg wypadków na świecie.

Członkowie komisji spierali się co do formy proponowanej pomocy: czy miała ona być gestem charytatywnym, czy też mieć charakter pomocy zwrotnej. Zwyciężyło drugie rozwiązanie. W konkluzjach raportu znalazło się stwierdzenie, że „pomoc amerykańska będzie wymagała pewnych poświęceń przez to państwo"[139]. Komisja oszacowała również skalę akcji pomocowej, która miała być „iskrą odpalającą europejski silnik"[140]. Rekomendowany szacunek opierał się na wyliczeniach deficytu bilansów płatniczych krajów europejskich i wynosił od 12,5 do 17,2 mld USD w ciągu czterech lat w formie pożyczek i grantów amerykańskich. Dodatkowe 5,8 mld USD miał zapewnić Bank Światowy i inne instytucje. W samym 1948 r. na pomoc dla Europy miano przeznaczyć 5,75 mld USD. Autorzy raportu podkreślali, znacznie bardziej niż stwierdzał to dokument z 22 września 1947 r., potrzebę redukcji ograniczeń w handlu między krajami europejskimi.

W orędziu przed Kongresem z 19 grudnia 1947 r. Truman zaapelował o udzielenie poparcia dla Europejskiego Programu Odbudowy (*European Recovery Program*, ERP), zaznaczając że „podstawą trwałego pokoju jest wzrost produkcji oraz przepływ dóbr pomiędzy krajami ku ich wzajemnej korzyści"[141]. Program miał również przysłużyć się gospodarce amerykańskiej gdyż: „Ostatnie dwie dekady były dla nas gorzką lekcją o tym, że żadna gospodarka – nawet amerykańska – nie może się rozwijać w świecie biedy i niedostatku"[142]. Stawka, o którą toczyła się gra była wysoka również dlatego, że gospodarcza niedola Europejczyków była przedmiotem rozgrywki, tych którzy chcieli ją wykorzystać jako pretekst do ustanowienia rządów totalitarnych. Zwrócenie się mieszkańców Starego Kontynentu ku „filozofii rozpaczy" skutkowałoby zachwianiem stabilności w świecie.

---

[137] *Ibidem*.
[138] *Ibidem*.
[139] *Ibidem*, s. 12.
[140] *Ibidem*, s. 1.
[141] *Special Message to the Congress on the Marshall Plan*, dostępne na: www.presidency.ucsb.edu/ws/?pid=12805
[142] *Ibidem*.

Truman podkreślił, że pomoc byłaby kontynuacją dotychczasowej aktywności USA, które od pokonania państw Osi, przekazały krajom potrzebującym ok. 15 mld USD w formie grantów i pożyczek[143]. Uwypuklił jednak warunkowość nowej oferty pomocowej. Po pierwsze, program zakładał pomoc ograniczoną w czasie. Pomoc amerykańska w okresie pierwszych piętnastu miesięcy (od 1 kwietnia 1948 r. do 30 czerwca 1949 r.) miała wynieść 6,8 mld USD. W ciągu kolejnych trzech lat miało to być następne 10,2 mld, przy czym kwoty miały maleć rok do roku wraz z poprawą sytuacji gospodarek europejskich. Truman wnioskował o zarezerwowanie łącznie 17 mld USD, przy czym kwota ta mogła ulec zmianie w efekcie zmian cen, warunków pogodowych i innych nieprzewidywalnych okoliczności. Przydziały środków miały być rozdysponowywane na bazie budżetów rocznych. Oferowane środki miały zostać przeznaczone na zakup towarów, których państwa europejskie nie były w stanie wytworzyć i potrzebowały w celu ożywienia gospodarek. Służyć to miało zakończeniu procesu odbudowy gospodarczej Europy do 1952 r.

Po drugie, prezydent zwracał uwagę na kwestię adekwatności wysokości kwoty pomocy: musiała być wystarczająco znacząca, by pomoc była skuteczna i nie okazała się jedynie półśrodkiem, a z drugiej stronie musiała podlegać kontroli, tak aby środki nie były wydawane „ponad stan" na zbędne cele. Realizacji tych zamierzeń służyć miały dwustronne umowy podpisywane przez Stany Zjednoczone z beneficjentami programu. Miały one zawierać zobowiązania poszczególnych krajów do: a) zwiększania krajowej produkcji przemysłowej i rolnej, tak aby w możliwie krótkim terminie nie potrzebować pomocy zewnętrznej; b) stabilizacji waluty narodowej, tak aby była wiarygodnym środkiem płatniczym; c) współpracy z innymi krajami, również poprzez ograniczanie barier w handlu. Równowartość towarów otrzymanych w formie grantów z USA miała być deponowana na specjalnych rachunkach w walucie krajowej i wykorzystywana tylko w sposób wcześniej uzgodniony z Waszyngtonem. Dodatkowo, każdy kraj miał corocznie przedkładać Stanom Zjednoczonym, jak i krajowej opinii publicznej, raporty z wykorzystania środków pomocowych wraz z zarysem dokonywanych postępów na drodze do pełnej odbudowy gospodarczej. W przypadku zastrzeżeń co do efektywności wykorzystania pomocy, USA rezerwowały sobie prawo do jej wstrzymania.

Trzecia ważna kwestia dotyczyła formy ofiarowanej pomocy. Truman proponował, by były to zarówno pożyczki, jak i granty. Sprowadzenie Planu jedynie do formy dużego programu zwrotnych pożyczek powodowałoby – przy-

[143] W oczekiwaniu na właściwy Plan Marshalla, 17 grudnia 1947 r. Kongres uchwalił Tymczasowy Program Pomocy, opiewający na 522 mln USD. Beneficjentami programu były Francja, Włochy i Austria – kraje najbardziej dotknięte problemem braku żywności.

najmniej w początkowej fazie – nałożenie na państwa zbędnych obciążeń, co prowadziłoby do wydłużenia procesu odbudowy gospodarczej. Z drugiej strony, program w formie bezzwrotnych grantów powodowałby przeniesienie nadmiernego kosztu na amerykańskich podatników. Biorąc pod uwagę, że celem programu było doprowadzenie do stanu, w którym import krajów europejskich będzie opłacany środkami uzyskanymi z zapłaty za eksportowane towary, amerykański prezydent wnioskował o następujące kryteria udzielania środków pomocy: kraje będące w stanie finansować import gotówką powinny otrzymywać pożyczki, podczas gdy pozostałym – do czasu osiągnięcia samowystarczalności – powinny być przyznawane granty.

Czwarty aspekt ERP podniesiony w przemówieniu dotyczył wpływu planu na amerykańską gospodarkę. Truman zwracał uwagę, że jakkolwiek wywóz większości towarów z USA na Stary Kontynent nie będzie odczuwalny przez Amerykanów, to eksport niektórych dóbr, zwłaszcza tych, które w USA cieszyły się dużym popytem, wymagać będzie poniesienia pewnych wyrzeczeń. Truman wyraził przekonanie, że jego rodacy zrozumieją doniosłość akcji pomocowej i szczególne warunki, w których przyszło ją przedsiębrać. Prezydent odniósł się po raz kolejny do kwestii kosztów programu, wskazując że będą one stanowiły jedynie 5% kosztów poniesionych przez USA podczas II wojny światowej i jednocześnie mniej niż 3% dochodu narodowego w ciągu trwania programu. Wywóz amerykański w ciągu pierwszych dwunastu miesięcy od uruchomienia programu miał nie być większy niż w poprzedzającym roku. Chcąc rozwiać obawy co do „wywiezienia całych USA do Europy" Truman wskazał, że pomoc w zaopatrzeniu Europy miała pochodzić również z innych krajów zachodniej hemisfery. Plan został przedstawiony jako „inwestycja w pokój i bezpieczeństwo na świecie, służąca realizacji idei nadziei i zaufania w przyszłości"[144]. Jeśli miał on przysłużyć się osiągnięciu tych celów, to poniesione koszty były istotnie niewielkie. Prezydent argumentował również, że wraz z poprawą sytuacji w Europie koszty programu będą maleć, tzn. będzie on miał charakter degresywny. Pojawi się natomiast perspektywa korzyści, związana z możliwościami pozyskiwania towarów ze Starego Kontynentu. Na potwierdzenie tych słów Truman przywoływał wnioski z raportów komisji powołanych do oceny uwarunkowań i skutków programu pomocowego.

Truman odniósł się również do zagadnienia udziału Niemiec Zachodnich w programie, podkreślając że oferowana im pomoc musi uwzględniać specyficzne uwarunkowania historyczne Niemiec w 1947 r. Prezydent wspomniał o doniosłości potencjalnego wkładu gospodarczego tego kraju, zwłaszcza w kontekście wzrastającego poziomu wydobycia węgla w Ruhrze. Przypomniał także, iż Stany Zjednoczone jako państwo okupujące mają obowiązek zapew-

[144] *Ibidem.*

nienia minimalnych warunków zapewniających ochronę przed rozwojem chorób i destabilizacją. Zapowiedział przyjęcie specjalnego unormowania pomocy dla Niemiec Zachodnich na okres do 30 czerwca 1949 r. Truman wyraził ponadto wiarę w podtrzymanie relacji handlowych z państwami Europy Wschodniej, ufając że w ciągu najbliższych kilku lat będą one stanowiły ważne źródło zaopatrzenia krajów półkuli zachodniej w żywność i paliwa. Poruszył również sprawę udziału ONZ i jej agend w Planie. Amerykański prezydent zadeklarował pełne poparcie dla organizacji i zapowiedział wykorzystanie niektórych jej organów przy realizacji ERP. Jednocześnie odrzucił możliwość wykorzystania ONZ jako centralnej instytucji zarządzającej akcją pomocową, wskazując że pięć państw –sygnatariuszy raportu z września, pozostawało poza strukturami ONZ[145].

Zamiast tego Truman sygnalizował konieczność powołania nowej agencji – ECA (Administracja Współpracy Gospodarczej, *Economic Cooperation Administration*), której szefa wyznaczałby on sam. Administrator, zatwierdzany przez Senat, ponosiłby odpowiedzialność polityczną przed prezydentem. Zadaniem ECA byłoby formułowanie zasad i nadzór nad praktycznym wymiarem ERP (organizacja zamówień, płatności, fracht towarów), co implikowało współpracę z innymi agencjami i niektórymi departamentami. Oprócz tego, prezydent zaproponował utworzenie urzędu Przedstawiciela USA przy ERP, który w randze ambasadora reprezentowałby Waszyngton przy organizacji stworzonej w przyszłości przez beneficjentów programu. Osoba ta również byłaby wyznaczana przez prezydenta za zgodą Senatu.

Przemówienie Trumana nie zawierało elementów „wojującego antykomunizmu", chociaż pojawiły się w nim fragmenty, podnoszące kwestię obstrukcji wymierzonej przeciwko Planowi. Prezydent koncentrował się na sprawach gospodarczych, wielokrotnie podkreślając ich przełożenie na procesy natury politycznej i kwestie etyczne: „Pomożemy Europie wtedy, gdy dostarczymy coś więcej niż dobra i kapitał. Musimy wspomóc moralnie narody w ich walce o nową nadzieję i wzmocnić ich wolę w przezwyciężaniu trudności"[146].

3.7. Ustawa o Pomocy Zagranicznej i powstanie OEEC

Biorąc pod uwagę innowacyjność formy Planu, jak i skalę oferowanej pomocy, formalna procedura jego akceptacji przez odpowiednie instytucje amerykańskie przebiegła bardzo szybko. Przyczyniły się do tego wydarzenia w Europie. Oprócz sygnalizowanych już prowokacji komunistów we Francji

[145] Były to: Austria, Irlandia, Włochy, Portugalia i Szwajcaria.
[146] *Special Message*…

i Włoszech, szczególną rolę odegrał udany zamachu stanu w Czechosłowacji[147] z lutego 1948 r., a zwłaszcza narastające przekonanie, że podobny scenariusz może się powtórzyć również w krajach Europy Zachodniej[148]. W rezultacie, projekt ustawy o pomocy zagranicznej został uchwalony przez Senat już 13 marca 1948 r. Osiemnaście dni później podobny rezultat przyniosło głosowanie w Izbie Reprezentantów[149]. Ustawa weszła w życie wraz ze złożeniem pod nią podpisu przez Trumana, co nastąpiło 3 kwietnia 1948 r.

Ustawa o Pomocy Zagranicznej (*Foreign Assistance Act of 1948*) składała się z czterech rozdziałów (tytułów), z których najbardziej obszerny Ustawa o Współpracy Gospodarczej (*Economic Cooperation Act of 1948*), stanowił podstawę prawną Planu Marshalla[150]. W części, odnoszącej się do uzasadnienia przyjęcia unormowania podkreślano wpływ czynników gospodarczych na sytuację wewnętrzną krajów europejskich, jak i stosunki międzynarodowe jako takie. Ustawa wskazywała, że „nieudzielenie pomocy znacząco pogorszy kondycję gospodarczą Stanów Zjednoczonych"[151]. Zapisy aktu prawnego powielały oczekiwania Trumana co do jego kształtu, co zostało uwypuklone w przemówieniu z 19 grudnia 1947 r. Na okres czterech lat powołana została Administracja Współpracy Gospodarczej (ECA), której zadaniem były kontrola, ocena i ewentualna akceptacja potrzeb zgłaszanych przez każde z państw uczestniczących w Programie oraz zapewnienie realizacji poszczególnych programów cząstko-

[147] W wolnych wyborach do Zgromadzenia Konstytucyjnego w maju 1946 r. zwyciężyli komuniści (38%), którzy sformowali koalicyjny rząd pod przewodnictwem Klementa Gottwalda. 20 lutego 1948 r. dwunastu niekomunistycznych ministrów (spośród 26 członków rządu) podało się do dymisji, licząc na upadek gabinetu i utworzenie nowej, pozbawionej komunistów Rady Ministrów. Komuniści i socjaldemokracji zorganizowali masowe demonstracje w obronie rzekomego prawicowego zamachu stanu. 25 lutego prezydent Edward Benes zaakceptował nowy gabinet zdominowany przez komunistów. Komunistyczna Partia Czechosłowacji przejęła pełnię władzy w ciągu kilku miesięcy. W marcu 1948 r. w niewyjaśnionych do końca okolicznościach zginął minister spraw zagranicznych Jan Masaryk. W czerwcu 1948 r. Benes zrezygnował ze stanowiska w proteście przed podpisaniem stalinowskiej konstytucji. *Najnowsza historia świata*…, s. 71–73.

[148] ZSRR podjął próbę powtórzenia scenariusza czechosłowackiego w Finlandii. Ta jednak obroniła swoją suwerenność poprzez zawarcie układu z 6 kwietnia 1948 r., nie zawierającego klauzuli o obligatoryjnym odwołaniu się do Moskwy w przypadku zagrożenia. Por. O. Jussila, S. Hentila, J. Nevakivi, *Historia polityczna Finlandii 1809–1999*, Kraków 2001, s. 266–273.

[149] Rozkład głosów przedstawiał się następująco. Senat: 69 do 17, z czego z głosów „za" 31 stanowiły głosy republikanów a 38 demokratów. Głosowanie w Izbie Reprezentantów dało wynik 329 do 74, z czego z głosów „za" 171 stanowiły głosy republikanów a 158 demokratów. Można zatem stwierdzić, że funkcjonował konsensus partii w obu izbach (H. B. Price, *op. cit.*, s. 70).

[150] Pozostałe rozdziały dotyczyły asygnowania środków na rzecz funduszu dla dzieci, pomocy gospodarczej dla Grecji i Turcji oraz pomocy dla Chin.

[151] *Foreign Assistance Act of 1948* z 3 kwietnia 1948 r. (*United States Statutes at Large 1948*, vol. 62, Washington 1949, s. 137).

wych ERP[152]. Na czele Administracji stanął Paul G. Hoffman, wyznaczony na to stanowisko przez prezydenta 6 kwietnia[153]. Stworzono również urząd Specjalnego Przedstawiciela USA Zagranicą (*United States Special Representative Abroad*), który miał reprezentować Waszyngton przy mającej dopiero powstać organizacji, zrzeszającej uczestników Programu[154]. W tym celu powstało Nadzwyczajne Biuro Przedstawicielskie (*Office of the Special Representative*) z siedzibą w Paryżu. Ponadto, w każdym z uczestniczących krajów utworzono misje zagraniczne w ramach ECA[155]. Szefów misji wyznaczał administrator ECA.

Dokument przyjęty przez Kongres uprawniał administratora do udzielania pomocy krajom potrzebującym poprzez zaopatrzenie ich w dobra, które zostaną uznane za konieczne dla ich odbudowy. Towary te mogły pochodzić z dowolnego źródła (nie tylko z USA), w tym również z zapasów rządowych. Administrator mógł również rozszerzyć ofertę o pomoc w transporcie, przechowywaniu, naprawie przekazywanych towarów. Ustawa dopuszczała również udzielenie pomocy technicznej[156]. Dawało to dużą swobodę wyboru formy pomocy, z istotnym wyjątkiem, dotyczącym pomocy pieniężnej, która była zakazana. Ustawa dopuszczała, co do zasady, trzy formy rozliczenia pomocy: jako grant, zakup towarów za gotówkę oraz zakup kredytowany[157]. Dopuszczano również wymianę barterową, w przypadku gdyby USA były dotknięte deficytem jakiegoś dobra, łatwo dostępnego na Starym Kontynencie. Decyzja o wyborze formy pomocy miała pozostać w gestii administratora, działającego w konsultacji z Radą ds. Międzynarodowych Problemów Pieniężnych i Finansowych (*National Advisory Council on International Monetary and Financial Problems*)[158]. Ustawa zobowiązywała administratora do dbania o poziom krajowych zasobów surowcowych w USA, zalecając eksport ropy naftowej, pochodzącej w pierwszej kolejności ze złóż nieamerykańskich. Jego troską miało być również

[152] W grudniu 1951 r. ECA została zastąpiona przez Agencję Bezpieczeństwa Wzajemnego (*Mutual Security Agency*).

[153] Truman rozważał w pierwszej kolejności kandydaturę Achesona. Wysunięcie Hoffmana, związanego z kołami biznesowymi (zasiadał w komisji Harrimana), było gestem skierowanym ku republikańskiej większości (H. B. Price, *op. cit.*, s. 71).

[154] Został nim Averell Harriman.

[155] Na temat struktury organizacyjnej ERP zob.: A. Hadley, *Bureaucracy, the Marshall Plan and the National Interest*, Princeton 1972.

[156] Por. opracowanie Banku Światowego odnośnie ustawy: E. Harrison Clark, *The Foreign Assistance Act of 1948*, IBRD Research Department, 1948, s. 6–8.

[157] W tym przypadku instytucją kredytującą miał być Export–Import Bank, utworzony w 1934 r. i działający po wojnie w oparciu o *Export Import Bank Act of 1945*.

[158] Rada była ciałem doradczym powołanym przez *Foreign Assistance Act*, mającym wspomagać merytorycznie ECA w zakresie pożyczek międzynarodowych i innych operacji w ramach finansów międzynarodowych. W jej skład wchodzili m.in. sekretarz skarbu, sekretarz stanu i sekretarz handlu.

uwzględnianie w dostawach maszyn i sprzętu oszczędnych w zużycie energii lub wręcz napędzanych alternatywnymi źródłami paliwa. Decyzją Kongresu w ciągu pierwszego roku wyasygnowano kwotę 5,3 mld USD.

Tak, jak Truman sugerował w przemówieniu z grudnia 1947 r., każde z państw–beneficjentów było zobligowane do podpisania dwustronnej umowy ze Stanami Zjednoczonymi, która nakładała na kraj szereg obowiązków, z których najważniejszy – będący rdzeniem programu pomocy – dotyczył utworzenia specjalnych rachunków bankowych (*counterpart accounts, counterpart funds*). Wyrażona w walucie krajowej równowartość każdej transzy pomocy z USA, podlegała zdeponowaniu na krajowych rachunku i mogła być wydatkowana dopiero po uprzednim zgodzie ECA. Środki te mogły zostać wykorzystane m.in. na stabilizację wewnętrznego rynku finansowego, stymulację produkcji przemysłowej i rolniczej oraz rozwój technologii. 5% środków podlegało przekazaniu na wydatki administracyjne ECA i instytucji współpracujących.

Równolegle z procesem ratyfikacyjnym w USA, po drugiej stronie oceanu toczyły się rozmowy na temat przekształcenia CEEC w stałą organizację międzynarodową, co było spełnieniem zapowiedzi z raportu CEEC z września 1947 r. Organizacja Europejskiej Współpracy Gospodarczej (*Organisation for European Economic Cooperation*, OEEC) została utworzona 16 kwietnia 1948 r.[159] Wśród celów jej powstania wskazano „wypracowanie i realizację wspólnego programu odbudowy", głównie poprzez zwiększenie eksportu do krajów spoza OEEC. Pierwszym krokiem ku osiągnięciu tego celu miały być samodzielne i wspólne działania na rzecz zwiększenia rodzimej produkcji i handlu pomiędzy członkami organizacji. W celu ułatwienia wymiany handlowej strony konwencji zadeklarowały wolę stworzenia wielostronnego systemu płatniczego oraz podjęcia działań dla redukcji barier w handlu, nie wykluczając utworzenia strefy wolnego handlu lub nawet unii celnej. Stany Zjednoczone wspomniane były dopiero w 12 punkcie konwencji (na łącznie 29 punktów), w którym jej strony zobowiązały się do przekazywania Waszyngtonowi rekomendacji i informacji na temat pomocy w ramach ERP. Struktura organizacyjna OEEC obejmowała: Radę, złożoną z wszystkich członków, w której decyzje zapadały na zasadzie jednomyślności; Komitet Wykonawczy, w skład którego wchodziło siedmiu reprezentantów delegowanych corocznie przez Radę i przed nią odpowiedzialnych; urząd sekretarza generalnego wybieranego przez Radę. W miarę potrzeb miały być powoływane komitety techniczne.

[159] Do 31 października 1949 r. trzy zachodnie strefy niemieckie były reprezentowane w OEEC przez przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii i Francji. Począwszy od tej daty Republika Federalnej Niemiec stała się pełnoprawnym członkiem organizacji. Od 14 października 1949 r. członkiem OEEC zostało Wolne Terytorium Triestu, powiększając skład organizacji do osiemnastu członków.

Cele organizacji były sformułowane na tyle ogólnie, że potencjalny zakres współpracy ekonomicznej krajów OEEC był właściwie nieograniczony[160]. Egalitarny charakter instytucji był rezultatem nacisku krajów Beneluksu, tak aby zabezpieczyć interesy mniejszych państw. Pierwszym przewodniczącym Rady wybrano belgijskiego polityka Paula-Henri Spaaka. Stanowisko sekretarza Generalnego objął Francuz Robert Marjolin. Najpoważniejszym wyzwaniem, przed którym stanęła organizacja było opracowanie kolejnych raportów, dotyczących odbudowy gospodarek Europy. OEEC zbierała plany krajowe i na ich podstawie formułowała wspólny program europejski wraz z podaniem kwoty oczekiwanej pomocy. Taki dokument trafiał do ECA, która analizowała raport, wprowadzając ewentualne poprawki. Pierwszy kwartalny raport został przedstawiony USA 5 czerwca 1948 r., rok po historycznym przemówieniu Marshalla.

[160] M. Szatlach, *Plan Marshalla. Amerykańska wizja integracji europejskiej*, Bydgoszcz 2008, s. 98.

ROZDZIAŁ IV

PLAN MARSHALLA: REALIZACJA ORAZ EFEKTY GOSPODARCZE I POLITYCZNE

4.1. Funkcjonowanie Europejskiego Planu Odbudowy: kwiecień 1948 r. – czerwiec 1950 r.

Zgodnie z postanowieniami Ustawy o Pomocy Zagranicznej (*Foreign Assistance Act of 1948*, FAA) państwa OEEC były zobowiązane do podpisania umów dwustronnych z rządem amerykańskim. Porozumienia miały określać zasady udzielenia pomocy, wraz z klauzulami o jej ewentualnym wstrzymaniu. Do końca lipca 1948 r. zostało podpisanych szesnaście takich umów. Pod koniec sierpnia w gronie sygnatariuszy znalazła się Portugalia, a miesiąc później anglo-amerykańska strefa Wolnego Terytorium Triestu[1]. Pomoc amerykańska płynęła na Stary Kontynent jeszcze przed podpisaniem tych porozumień. W ciągu zaledwie dwóch tygodni od przyjęcia FAA (3 kwietnia 1948 r.) – jak pisze Charles Mee: „Zanim atrament dobrze przyschnął”[2] – z teksańskiego portu Glavestone wyruszył do Bordeaux pierwszy transport Marshallowskiej pomocy. Frachtowiec *John H. Quick* wiózł 19 tys. ton pszenicy. Oprócz Francji, beneficjentami amerykańskiej pomocy w ciągu pierwszych tygodni były Holandia i Włochy. Zwłaszcza w przypadku tego ostatniego kraju wymownie wybrzmiewały słowa Trumana wygłoszone wkrótce po przyjęciu ustawy przez Kongres: „Jesteśmy pierwszym w historii świata narodem, który karmi i wspiera pokonanych”[3]. Do 30 czerwca 1948 r. Plan działał w prowizorycznej formule „Programu 90-dniowego”. Mimo to kwota pomocy udzielona Europie w tym okresie była znacząca. W ciągu pierwszych trzech miesięcy ERP, w formie darów wyekspediowano towary za 738 mln USD i zaplanowano dalsze wysyłki za 291 mln USD. Kolejne 289 mln USD zostało przeznaczone na kredyty. W sumie, w ciągu pierwszego kwartału funkcjonowania ERP przeznaczono na

[1] Szwajcaria (członek OEEC) nie podpisała umowy z USA i nie otrzymała pomocy.
[2] C. Mee, *The Marshall Plan: The Launching of the Pax Americana*, New York 1984, s. 246.
[3] *Off the Record: The Private Papers of Harry s. Truman*, R. F. Ferrell (red.), Missouri 1980, s. 133.

pomoc aż 1,3 mld USD. Były to głównie towary z kontynentu amerykańskiego (84%), najwięcej z USA (57%)[4].

Jeszcze latem 1948 r. państwa OEEC zobowiązały się do sporządzenia raportu z właśnie przygotowywanych narodowych planów gospodarczych, których realizacja umożliwiałaby uniezależnienie się od pomocy zagranicznej w 1952 r. Raport każdego państwa składał się z charakterystyki aktualnej kondycji gospodarki oraz wskazywał oczekiwane i pożądane poziomy produkcji przemysłowej i rolniczej, PKB oraz inne indeksy opisujące sytuację w handlu zagranicznym czy na krajowym rynku pracy. Oprócz tego, raport wskazywał również inne warunki, których spełnienie gwarantowało uzyskanie niezależności gospodarczej w 1952 r. Kompilacją wszystkich planów narodowych był Tymczasowy Raport o Europejskim Programie Odbudowy (*Interim Report on European Recovery Programme*), przesłany do Waszyngtonu 30 grudnia 1948 r.[5] Jako główną przyczynę problemów gospodarczych Europy identyfikował on ograniczone możliwości płatnicze krajów Starego Kontynentu. Głównym środkiem zaradczym miał być wzrost produkcji w poszczególnych państwach, tak aby produkty sprzedawane za granicę mogły stanowić podstawę finansowania importu. W porównaniu do 1948 r. eksport krajów OEEC miał wzrosnąć o 65–70% w 1952 r. Wśród innych ważnych zadań, stojących przed beneficjentami amerykańskiej pomocy, wymieniono również kontrolę poziomu inflacji, wzrost wymiany w handlu wewnątrzeurpoejskim czy poszukiwanie nowych źródeł pozyskiwania surowców. Mimo nawet ewentualnej realizacji tych zamierzeń, sygnatariusze raportu przewidywali, że również w latach 1952–1953 Europa Zachodnia będzie musiała ograniczać swój import o 10–15% w stosunku do swoich potrzeb. W związku z tym w roku 1952 nie upatrywano „końca opowieści", lecz raczej kolejnego „punktu na krzywej wzrostu"[6].

Interesujące wnioski wynikały ze zsumowania poszczególnych planów narodowych. Przewidywano 30% wzrost produkcji przemysłowej i 15% wzrost produkcji rolniczej[7]. Największe przyrosty miały nastąpić w przypadku ropy naftowej, nawozów azotowych, aluminium – w obrębie produkcji przemysłowej; oraz cukru i ziemniaków – w obrębie produkcji rolniczej (tabela 4.1). Największy wkład do powiększenia tej ostatniej wnieść miały Francja, Wielka Brytanii

[4] H. B. Price, *The Marshall Plan and its Meaning. An Independent and Unbiased Appraisal of the Entire Record*, New York 1955, s. 83.

[5] Raport składał się z dwóch tomów: *Report of the Council of the Organization for European Economic Co-operation to the United States Economic Co-operation Administration, on the First Stages of the European Reocvery Programme* oraz *National Programmes of Members for the Recovery Period ending 30th June 1952*.

[6] *Interim Report on European Recovery Programme*, Paris 1948, vol. I, s. 128.

[7] Porównywano lata 1952–1953 do średniej z lat 1935–1938.

i Turcja. Zakładając 15% wzrost liczby ludności Europy Zachodniej, poziom produkcji rolniczej miał być w latach 1952–1953 *de facto* zbliżony do poziomu sprzed wojny, a w przypadku produkcji przemysłowej nieznacznie wyższy.

Tabela 4.1. Prognozy wzrostu produkcji wybranych produktów przemysłowych i rolniczych krajów OEEC (1935–1938=100)

Produkt	1947	1948–1949	1949–1950	1952–1953
Produkcja przemysłowa				
Węgiel	80	91	97	111
Elektryczność	148	166	180	222
Ropa naftowa	98	174	231	480
Stal (surówka)	69	102	115	129
Aluminium	89	120	141	210
Pojazdy (prywatne)	49	67	b.d.	116
Pojazdy (przemysł)	108	152	155	180
Produkcja rolnicza				
Zboże chlebowe	60	93	97	114
Zboże gruboziarniste	82	95	101	116
Ziemniaki	93	125	116	131
Cukier	81	111	112	134
Mięso	67	70	78	106
Mleko	76	84	91	111
Tłuszcze	77	80	92	115

Źródło: *Review of Foreign Developements*, Board of Governors of the Federal Reserve System, Division of Research and Statistics, February 8, 1949, s. 3–5.

Problematyczny okazał się fragment raportu, dotyczący planów narodowych w odniesieniu do prognozowanej wymiany międzynarodowej. Przykładowo, Belgia zapisała inne wielkości wywozu do Francji dla lat 1952–1953, aniżeli Francja importu z Belgii dla tego samego okresu[8]. Ponadto, jak zauważyła Katarzyna Dłubis, po zsumowaniu planów narodowych okazało się, że prawie każdy kraj przewidział deficyt w handlu ze strefą dolarową w latach 1952–1953, przy czym rządy zamierzały go sfinansować przez nadwyżki na rynku europejskim[9]. 1,3 mld USD deficytu ze strefą dolarową miało być rekompensowane poprzez nadwyżkę w handlu z krajami OEEC (800 mln USD) oraz nadwyżkę w handlu

[8] *Review of Foreign Developements*, Board of Governors of the Federal Reserve System, Division of Research and Statistics, February 8, 1949, s. 7.

[9] K. Dłubis, *Realizacja Planu Marshalla w Niemczech Zachodnich*, „Bank i Kredyt" 2005, nr 6, s. 62.

z państwami trzecimi (500 mln USD). Przyjęcie takich założeń oznaczałoby paradoksalną sytuację, w której Europejczycy chcieli na swoim rynku więcej sprzedać, niż byli skłonni kupić[10]. Dlatego też długoterminowy plan stał się przedmiotem ostrej krytyki, przede wszystkim ze strony Waszyngtonu, który zażądał jego urealnienia.

Równolegle z pracami nad raportem wieloletnim, w USA toczyły się prace nad planem na pierwszy rok budżetowy (1 lipca 1948 r. – 30 czerwca 1949 r.)[11]. Zakładano w nim pomoc amerykańską na poziomie 4,9 mld USD[12]. W porównaniu do bardzo słabego 1947 r., znacznie wzrosnąć miały wskaźniki niektórych składowych produkcji rolniczej i przemysłowej: zboża chlebowego o 45%, zboża gruboziarnistego o 12%, buraków cukrowych o 26%, węgla o 13%, surówki o 68%, metali nieżelaznych (aluminium, miedzi, cynku, ołowiu, cyny) od 16% do 78%. Przyrost tonażu morskiego miał wynieść 17%[13]. O ile w 1947 r. wolumen handlu między krajami OEEC wyniósł 5,8 mld USD, to dla lat 1948–1949 miał osiągnąć poziom 8 mld USD, czyli wzrosnąć o 25%. Import spoza Europy miał obejmować w pierwszej kolejności żywność i inne towary rolnicze (39%), surowce (25%) i maszyny (15%). To kraje OEEC, na drodze ścierania stanowisk, decydowały o wielkości pomocy rozdzielanej na poziomie Organizacji. Największa pomoc przypaść miała Wielkiej Brytanii, Francji, Włochom, Niemcom Zachodnim i Holandii. Deficyt dolarowy uczestników ERP miał spaść z 8 mld USD do poniżej 6 mld USD.

W ciągu piętnastu miesięcy obowiązywania ERP (do 30 czerwca 1949 r.) ECA przekazała krajom OEEC towary za 5,93 mld USD. Niecały miliard dolarów z tej kwoty stanowiły kredyty, pozostałe środki przekazano w formie grantów. 2/3 (mniej niż się powszechnie uważa[14]) towarów pochodziło z USA. Kwotowo pomoc amerykańska udzielona w latach 1948–1949 była równoważna 4% PKB wszystkich beneficjentów programu[15]. Nie wszystkie zaplanowane pułapy produkcji udało się zrealizować. Dotyczyło to również tak istotnych obszarów jak wydobycie węgla, miedzi czy wytop stali. Uzyskane rezultaty nie były odległe od zamierzeń. Mimo to należy zauważyć, że spośród dwunastu kluczowych obszarów produkcji planowane przyrosty udało się zrealizować w zaledwie trzech przypadkach (tabela 4.2). Były one jednak na tyle znaczne, że

[10] *Ibidem*.

[11] Prace trwały od połowy 1948 r., a zatem opracowywano plan w pewnym sensie w stosunku do wydarzeń, które już zaszły lub właśnie się działy.

[12] W styczniu 1949 r. Kongres wyasygnował dodatkowy 1 mld USD.

[13] H. B. Price, *op. cit.*, s. 95.

[14] Plan Marshalla był programem amerykańskim w tym sensie, że to Waszyngton sformułował i wdrożył polityczno-gospodarczą koncepcję pomocy a następnie zapewnił środki na jej finansowanie. Dostarczane towary natomiast nie zawsze były pochodzenia amerykańskiego (USA).

[15] H. S. Ellis, *The Economics of Freedom*, New York 1950, s. 38.

rekompensowały liczbowo niepowodzenia w innych obszarach. M.in. dlatego pod koniec drugiego kwartału 1949 r. łączna produkcja przemysłowa i rolnicza była wyższa o 18% niż przed wojną i o 15% w ujęciu rocznym[16].

Tabela 4.2. Planowane i rzeczywiste przyrosty produkcji krajów OEEC w roku budżetowym 1949 w stosunku do 1947 r. (w %)

Produkt	Planowany przyrost w stosunku do 1947 r.	Rzeczywisty przyrost produkcji w stosunku do 1947 r.
Zboże chlebowe	45	42,1
Owies i jęczmień	12	16,9
Burak cukrowy	26	40,1
Węgiel	14	12,7
Surówka żelaza	68	62,8
Stal	50	46,7
Ołów	78	61,0
Cynk	45	25,0
Cyna	38	52,0
Aluminium	37	37,0
Miedź	16	9,0
Prąd elektryczny	9	8,0

Źródło: I. Wexler, *The Marshall Plan Revisited: The European Recovery Program in Economic Perspective*, Greenwood 1983, s. 75.

W tym samym okresie funkcjonowania ERP doszło do przesunięć w alokacji wysyłanych towarów. O ile jeszcze wiosną 1948 r. surowce, półprodukty, maszyny (w tym samochody) stanowiły tylko 20% dostaw, to ich udział w okresie kwiecień–czerwiec 1949 r. wzrósł do 49%. W tym samym czasie, z 50 do 27 spadł odsetek żywności i nawozów wśród dostarczanych towarów[17]. Od 1949 r. zauważyć można wzrost produkcji przemysłowej krajów OEEC, najwyraźniejszy w Zachodnich Niemczech, Austrii, Francji, Holandii, Szwecji i Grecji. Dotyczyło to zwłaszcza stali, cementu i węgla kamiennego. W omawianym, początkowym okresie działania ERP, Europa osiągała większe sukcesy we wzroście produkcji, aniżeli w dynamizowaniu eksportu. W czwartym kwartale 1948 r. poziom produkcji krajów OEEC po raz pierwszy przekroczył poziom z 1938 r. (106%). Zauważyć należy jednocześnie, że tak szybkie osiągnięcie tego pułapu nie mogło być zasługą jedynie Planu Marshalla. Działał on wtedy zbyt krótko. Przyrost tego wskaźnika notowano zresztą jeszcze

[16] I. Wexler, *The Marshall Plan Revisited: The European Recovery Program in Economic Perspective*, Greenwood 1983, s. 74.
[17] H. B. Price, op. cit, s. 96.

zanim uchwalono FAA, nie mówiąc o jego implementacji (tendencja wzrostowa występowała od początku 1948 r.)[18]. Wpływ na to miał m.in wzrost wydajności pracy. Nie dziwią wzrosty (pomiar w ujęciu rocznym) w produkcji rolniczej z uwagi na bardzo słabe zbiory w 1947 r. Rozpoczynały się również programy, których celem było osiągnięcie wzrostu plonów poprzez zastosowanie bardziej wydajnych odmian zbóż oraz inwestycje w rekultywacje oraz poprawę jakości pól. Przykładem takiego projektu było stworzenie systemu irygacji na polach o powierzchni 2,5 mln akrów we Włoszech.

Dość powolnie postępowała realizacja zobowiązania, dotyczącego zwiększania skali wymiany pomiędzy państwami OEEC, nie mówiąc już o projekcie unii celnej, o którym była mowa w raporcie CEEC z września 1947 r. Czynnikiem niezależnym od krajów OEEC była pierwsza powojenna recesja, która dotknęła USA pomiędzy 1948 r. i 1949 r. W okresie pomiędzy ostatnim kwartałem 1948 r. a trzecim kwartałem 1949 r. amerykańska produkcja spadła o 10%, czemu towarzyszył wzrost stopy bezrobocia z 3,8% do 5,9% i 5% spadek PNB[19]. Przekładało się to na zmniejszony popyt na produkty europejskie i skutkowało aż 30% spadkiem importu USA ze Starego Kontynentu (z 280 mln USD do 190 mln USD). Równolegle rósł import krajów OEEC z USA, co powiększało deficyt handlowy „siedemnastki": w ostatnim kwartale 1948 r. wynosił on 700 mln USD, by na koniec drugiego kwartału 1949 wzrosnąć do 1,1 mld USD[20]. Powodowało to poważne utrudnienia, gdyż podstawową przeszkodą w zwiększeniu skali handlu pozostawał chroniczny niedobór dolara i brak możliwości transferu kwot, które wynikały z wzajemnych rozliczeń (*lack of transferability*). Deficyt wynikający z handlu z jednym krajem nie mógł być pokryty nadwyżką rozliczeń bieżących wynikających z handlu z innym państwem. Ten niekorzystny stan był w dużej mierze rezultatem braku mechanizmu wielostronnych kompensat, a zwłaszcza niewymienialności walut krajów europejskich. Dodatkowo, jednostronne wprowadzenie wymienialności waluty krajowej przez państwo prowadziło do zakłóceń w strukturze handlu regionu tego państwa. Było to efektem tego, że wymienialność wiązała się z nadaniem walucie narodowej stałego parytetu wobec dolara, co powodowało, że pozostałe państwa dążyłyby do osiągnięcia jak największej nadwyżki bilansu obrotów bieżących z państwem o walucie wymienialnej – tak jak to się stało w przypadku nieudanej akcji przywrócenia wymienialności funta szterlinga w 1947 r.[21]

---

[18] *Report on the Progress of Western European Recovery*, OEEC, June 1949, s. 20.

[19] I. Wexler, *op. cit.*, s. 76.

[20] Wzrost importu krajów OEEC z USA był w części efektem amerykańskiej recesji. Miejscowi producenci, nie mogąc znaleźć nabywców na rynku amerykańskim, coraz częściej zwracali się w stronę nabywców ze Starego Kontynentu, poszukując rynków zbytu. W tym sensie Plan Marshalla był w tym okresie planem pomocy dla amerykańskiej gospodarki. *Ibidem*, 76–77.

[21] A. Nowak-Far, *Unia Gospodarcza i walutowa w Europie*, Warszawa 2001, s. 15.

Próbą przezwyciężenia tych niedogodności była Umowa o Płatnościach i Kompensatach Europejskich (*Agreement for Intra-European Payments and Compensations*, AIEPC) zawarta 16 października 1948 r.[22] Zastępowała ona Umowę o Wielostronnej Kompensacie Walutowej (*First Agreement on Multilateral Monetary Compensation*) z 18 listopada 1947 r., której sygnatariuszami były Belgia, Francja, Włochy, Luksemburg, Holandia i – wkrótce potem – Bizonia. Pozostałe osiem krajów CEEC korzystało doraźnie z możliwości oferowanych przez umowę. Na mocy porozumienia z listopada 1947 r., kraje przesyłały co miesiąc do Banku Rozrachunków Międzynarodowych (*Bank for International Settlements*, BIS*)* w Bazylei informacje o stanie ich sald w dwustronnych umowach clearingowych. BIS, pełniący rolę agenta umowy, przedstawiał propozycje kompensat sald pomiędzy stronami umowy. Rekomendacje dotyczyły zarówno kompensat w obwodzie zamkniętym (tzw. kompensaty pierwszej kategorii), które działały na zasadzie automatyzmu dla stron umowy i fakultatywnie dla pozostałych krajów, jak i w obwodzie otwartym (tzw. kompensaty drugiej kategorii)[23]. Skorzystanie z tej formy wyrównywania sald było dobrowolne dla wszystkich zainteresowanych państw. Porozumienie, które miało umożliwić złagodzenie problemu braku równowagi bilansów płatniczych nie okazało się sukcesem, głównie z powodu znikomej wielkości dokonywanych kompensat. U zarania funkcjonowania porozumienia, w grudniu 1947 r., zobowiązania na łączą sumę 762,1 mln USD udało się zredukować o zaledwie 1,7 mln USD (w ramach rekompensat pierwszej kategorii)[24]. Łącznie zaś, w okresie obowiązywania porozumienia kwota redukcji wyniosła 51 mln USD, z czego aż 46 mln USD obejmował clearing drugiej kategorii. Dowodzi to ostrożności, z jaką państwa rezygnowały ze swojej niezależności (w tym przypadku w obszarze finansów), pragnąc zachować wpływ na ostateczne podjęcie decyzji w oparciu o przesłanki ekonomiczne i polityczne. W przeciwnym razie, clearing drugiej kategorii, obejmujący sytuacje znacznie powszechniej występujące w relacjach międzypaństwowych handlowych, następowałby automatycznie. Niezadowalające rezultaty wynikające z pierwszego porozumienia skłoniły kraje CEEC (od kwietnia 1948 r. OEEC) do rozmów nad nową wersją umowy

[22] Porozumienie wygasało w czerwcu 1949 r. i zostało jednorazowo przedłużone, a następnie zastąpione przez zasady ustalone w ramach Europejskiej Unii Płatniczej.

[23] Kompensata w obwodzie zamkniętym polega na zredukowaniu sumy wzajemnych zobowiązań i należności uczestników. Występuje wtedy, gdy wszystkie kraje są w stosunku do siebie jednocześnie wierzycielami i dłużnikami na różne sumy. Kompensata w obwodzie otwartym występuje wtedy, gdy jedno z państw ma u któregoś z partnerów wyłącznie należność, a inny kraj ma wyłącznie zadłużenie. W takim wypadku, kompensata jest możliwa, gdy kraj wierzycielski zgadza się przyjąć od dłużnika walutę clearingową, którą ten ma w kraju trzecim. *Rozliczenia międzynarodowe,* (red.) S. Rączkowski, Warszawa 1977, s. 71–74.

[24] D. Barbezat, *The Marshall Plan and the Origin of the OEEC,* [w:] *Explorations in OEEC History,* (red.) R. Griffiths, OECD 1997, s. 36.

w sprawie rozliczeń. Podjęły one również próbę włączenia do tej gry Amerykanów, którzy jednak szybko odpowiedzieli że „dolary z ERP nie będą wykorzystywane na rzecz rozliczania bilansów w ramach wielostronnych umów clearingowych”[25]. Wymiernym osiągnięciem Europejczyków na tym etapie było natomiast zobowiązanie USA do podreperowania zasobów dolarowych krajów CEEC (OEEC) poprzez dodatkowe zakupy w tych krajach zlecane przez ECA. Do końca 1948 r. zamknęły się one kwotą 243,9 mln USD[26].

Umowa o Płatnościach i Kompensatach Europejskich zawarta 16 października 1948 r., działająca z mocą wsteczną od 1 października, zastępowała porozumienie z listopada 1947 r. Podobnie jak niespełna rok wcześniej, porozumienia kompensaty I kategorii były dokonywane automatycznie przez agenta umowy wobec wszystkich krajów OEEC[27]. Był to postęp w porównaniu do wcześniejszego porozumienia, z obligatoryjnym clearingiem wielostronnym jedynie dla pięciu (później sześciu) krajów. Kompensaty II kategorii dalej realizowano jedynie za zgodą zainteresowanych stron. Podmiotem pośredniczącym w operacjach był ponownie BIS. Na mocy umowy, kraje które były stałymi kredytodawcami (posiadały permanentną nadwyżkę w bilansie handlowym) zobowiązywały się do utworzenia specjalnych rachunków w walutach narodowych. Saldo tych rachunków miało odpowiadać przewidywanej nadwyżce bilansu handlowego. Kraje te udzielały państwom cierpiącym na deficyt handlowy tzw. praw ciągnienia do wysokości prognozowanego zadłużenia[28]. W zamian za stworzenie tych rachunków, państwo kredytodawca, uzyskiwało ekwiwalent sumy tychże praw ciągnienia wyrażony w dolarach. Środki te były dostępne warunkowo – dopiero po uzupełnieniu konta praw ciągnienia. Jak podkreśla Jerzy Wajszczuk, warunkiem ciągnienia było przekazanie przez kraj korzystający równowartości we własnym pieniądzu do dyspozycji innych krajów[29]. AIEPC wprowadzała istotne *novum*, polegające na powiązaniu mechanizmu clearingowego z systemem ERP. Umowa wpisywała się w architekturę instytucjonalną Planu Marshalla w tym sensie, że część pomocy (ok. 1,4 mld USD dla lat 1948–1952) była przyznawana poszczególnym krajom warunkowo, tzn. ze wspomnianym zastrzeżeniem, że przekażą one ekwiwalentną wartość w ramach prawa ciągnienia swoim europejskim dłużnikom. Z tego też powodu umowa

[25] Cyt. za I. Wexler, *op. cit.*, s. 127.

[26] *Ibidem*.

[27] Zasada ta nie dotyczyła Szwajcarii i Portugalii, które każdorazowo godziły się lub nie na kompensację deficytów/nadwyżek.

[28] M. Mikołajczyk, *Rola Francji w procesie integracji europejskiej w latach 1946–1958*, Poznań 2011, s. 114. Por. S. Płóciennik, *Europejska integracja gospodarcza w polityce RFN (1949 –2000)*, Wrocław 2004, s. 64.

[29] J. Wajszczuk, *Międzynarodowe środowisko finansowe: kierunki instytucjonalizacji*, Warszawa 2005, s. 119.

czasem nazywana była „małym Planem Marshalla". Zmodyfikowana, kolejna umowa z 7 września 1949 r. przewidywała, że kraj korzystający z praw ciągnienia może wykorzystać 25% przyznanej mu sumy na pokrycie deficytów z krajami trzecimi – a nie tylko z państwem, od którego uzyskiwał prawo ciągnienia. System kompensat sald clearingowych był świadectwem rozwoju mechanizmów ułatwiających prowadzenie handlu międzynarodowego. W sumie jednak nie do końca spełniał oczekiwania jego uczestników. W ciągu 21 miesięcy jego działania suma uregulowanych deficytów lub nadwyżek wyniosła 2,1 mld USD, z czego jedynie 4% było regulowane w ramach kompensat obu kategorii. 60% zobowiązań uregulowano za pomocą praw ciągnienia finansowanych przez Waszyngton, a pozostałą część poprzez kredyty w ramach umów dwustronnych[30].

Niepowodzeniem zakończyła się – przynajmniej na początku funkcjonowania Planu – próba zwiększenia wartości prywatnych inwestycji amerykańskich na Starym Kontynencie. Stymulatorem wzrostu miały być amerykańskie gwarancje na pokrycie kosztów przewalutowania środków z zysków z tych inwestycji z walut europejskich na dolara amerykańskiego. Głównie z powodu dużego popytu wewnętrznego, amerykańskie przedsiębiorstwa w niewielkim stopniu korzystały z tych możliwości. Do lipca 1949 r. na gwarancję wydano zaledwie 4,6 mln USD. Niewielkie zainteresowanie amerykańskich inwestorów wynikało także z obaw co do zwrotu poniesionych nakładów i przekonania o dużym ryzyku działalności prowadzonej po drugiej stronie Atlantyku. Po części był to również efekt doświadczeń niespłaconych długów Europy w okresie po I wojnie światowej.

Umiarkowanym sukcesem okazała się współpraca techniczna między Waszyngtonem i europejskimi beneficjentami Planu. Wskazać można jedno konkretne porozumienie, zawarte przez USA i Wielką Brytanię w czerwcu 1948 r., w którym strony deklarowały wolę współpracy poprzez doradztwo czy wymianę informacji na temat technologii i zarządzania. W wymiarze praktycznym współpraca materializowała się poprzez wzajemne wizyty ekspertów w zakładach produkcyjnych, wymianę literatury fachowej, organizację wystaw sprzętu, wspólne testy sprzętów. Długookresowym celem porozumienia miał być wzrost wydajności pracowników brytyjskiego przemysłu. W program zaangażowani byli przedstawiciele największych przedsiębiorstw obu krajów, np. Philip Reed – szef *General Electric*.

Pierwsze lata funkcjonowania Planu dowiodły wielu przykładów woli wywierania wpływu czy wręcz chęci interweniowania Waszyngtonu w praktyczny wymiar wykorzystywania środków ERP w państwach europejskich. Scenariusz ten był realizowany poprzez konieczność zatwierdzania przez

[30] S. Rączkowski, *op. cit.*, s. 75.

ECA sposobu wykorzystania środków z *counterpart funds*[31]. Były one wykorzystywane na spłatę niektórych długów (Norwegia, Wielka Brytania), inwestycje w infrastrukturę (np. stocznie we Włoszech), pomoc dla uchodźców (Grecja). We Francji, środki te sfinansowały niemal 50% inwestycji publicznych ujętych w Planie Monneta[32]. Sektorowe ujęcie wykorzystania środków z funduszy w okresie 1948–1951 zostało przedstawione w tabeli 4.3. Spośród łącznej kwoty 7,6 mld USD na cele inwestycyjne przekazane zostało 4,8 mld USD. Z tej puli, 37% stanowiły wydatki na transport (w tym infrastrukturę).

Tabela 4.3. Przeznaczenie środków z *counterparts funds* (po akceptacji przez ECA) w okresie 3 kwietnia 1948 – 30 listopada 1951 r. (w mln USD)

Państwo	Razem	Spłata długów	Rolnictwo	Przemysł wydobywczy	Produkcja	Transport	Pozostała produkcja	Mieszkania	Inne
Austria	508,6	85,0	55,2	22,6	116,3	182,2	4,6	17,9	24,8
Belgia -Luksemb.	2,2	–	0,2	–	–	–	2,0	–	–
Dania	118,9	88,3	2,7	–	2,4	2,6	20,7	–	2,2
Francja	2 453,3	171,4	233,5	340,6	248,6	1036,9	128,1	278,9	15,4
Grecja	360,4	–	47,2	3,3	13,9	64,1	45,3	59,7	126,9
Holandia	329,6	–	166,4	–	56,5	13,7	2,5	88,1	2,3
Islandia	0,9	–	–	–	–	0,9	–	–	–
RFN	895,8	–	67,6	100,3	207,9	253,4	45,6	62,5	158,6
Norwegia	200,9	200,9	–	–	–	–	–	–	–
Portugalia	15,4	–	3,6	–	0,4	11,4	–	–	–
Triest	29,6	–	0,3	–	0,9	28,2	0,2	–	–
Turcja	71,8	–	6,5	18,8	6,2	14,1	13,5	–	–
Wielka Brytania	1 708,8	1 705,3	–	–	–	–	1,6	–	1,9
Razem	7 566,8	2 250,9	693,5	485,6	774,7	1903,8	378,1	584,4	495,8

Źródło: *The Mutual Security Program for a Strong and Free World, Second Report to Congress, June 30, 1952*, s. 63.

[31] Brak dobrego i powszechnie wykorzystywanego tłumaczenia tego określenia na język polski.
[32] T. Judt, *Powojnie. Historia Europy od roku 1945*, Poznań, s. 122.

Stopniowo w ECA doszło do sformułowania nieformalnego zalecenia stosowanego w państwach, w których istniał problem nadmiernej inflacji. Zgodnie z rekomendacją Waszyngtonu, wykorzystanie środków z funduszy było dozwolone jedynie przy jednoczesnym prowadzeniu polityki, mającej przywrócić stabilność cen. Sytuacja taka wystąpiła we Francji, która w 1948 r. znajdowała się w okresie spowolnienia gospodarczego, doznając równocześnie nierównowagi budżetu państwa, jak i skutków wysokiej inflacji. Zaufanie do franka francuskiego było znikome – w drugiej połowie 1948 r. czarnorynkowy kurs dolara amerykańskiego wzrósł o połowę. Na to nakładała się tradycyjnie wysoka popularność roszczeniowo nastawionych polityków lewicowych, co skutkowało strajkami[33]. Wszystkie te okoliczności stwarzały widmo zmarnowania amerykańskich środków przeznaczonych na rozwój gospodarczy. ECA wymogła na władzach francuskich podjęcie działań na rzecz ograniczenia długu publicznego, w tym również tak niepopularnych jak podwyżka podatków oraz wzmożenie nadzoru nad akcją kredytową banków. We Włoszech tymczasowe zamrożenie środków z *counterpart funds* miało skłonić rząd do sformułowania kompleksowego programu inwestycji publicznych[34].

Bardzo wiele czasu zajęły dyskusje nad podziałem pomocy na drugi rok obowiązywania ERP. Wielokrotnie modyfikowano i weryfikowano plany narodowe. Szczególnie wygórowane warunki stawiała Wielka Brytania, co doprowadziło do przeciągnięcia się negocjacji od wiosny do września 1949 r. Powoływano kolejne komisje, które miały wypracować rozwiązanie zadowalające wszystkie strony. Ostateczny kompromis został wypracowany dopiero 31 sierpnia 1949 r. przez szefa belgijskiej delegacji Jeana–Charlesa Snoya i sekretarza generalnego Roberta Marjolina, uzyskując we wrześniu warunkową akceptację Paula Hoffmana[35].

Impas w rozmowach i długotrwały brak porozumienia skłonił Amerykanów do zmiany formuły alokacji pomocy. W ciągu kolejnych lat była ona przydzielana bezpośrednio przez ECA, co zapobiegało sporom między krajami OEEC. Rada OEEC wyraziła nadzieję, że przyszłe plany roczne będą oparte na proporcji zawartej w kompromisowym porozumieniu z 31 sierpnia – stąd określenie formuła Snoya–Marjolina. Oznaczało to zmianę funkcji OEEC, w kierunku koncentracji na wspólnej polityce gospodarczej i równowadze bilansów handlowych. Tabela 4.4 przedstawia wahania kwot pomocy dla państw OEEC, obejmujące etap wniosków krajów, tymczasową alokację środków do-

[33] Do jednego z największych doszło pomiędzy 4 października a 27 listopada 1948 r. Strajkowali wówczas górnicy z kopalń węgla kamiennego. Z uwagi na zapotrzebowania na surowiec akcja protestacyjna była nie tylko dokuczliwa, ale powodowała znaczne straty finansowe we francuskim budżecie.

[34] J. Magid, *The Marshall Plan*, „Advances in Historical Studies" 2012, vol. 1, no. 1, s. 4.

[35] A. Milward, *The Reconstruction of Western Europe, 1945–1951*, California 1987, s. 207.

konaną przez ECA, finalną rekomendację OEEC i ostateczny przydział na podstawie decyzji Kongresu.

Za wyjątkiem przypadku niemieckiego, widoczna jest tendencja ECA do zmniejszenia kwot wnioskowanych przez poszczególne państwa. Ostatecznie przyznana pomoc na lata 1949–1950 była aż o 25% niższa od wnioskowanej przez kraje OEEC w grudniu 1948 r. Dowodzi to zarówno znacznej ingerencji amerykańskiego sponsora pomocy w proces jej przydzielania, ale również – jak można przypuszczać – słabości planów wnioskowanych przez kraje europejskie (niedostatecznego uzasadnienia potrzeb pomocowych, niegwarantującego zmniejszenia potrzeb w przyszłości).

Tabela 4.4. Kwoty pomocy w roku budżetowym 1949–1950 (w mln USD)

Państwo	Kwota wnioskowana przez państwo (XII 1948 r.)	Kwota wstępnie przyznana przez ECA (I 1949 r.)	Rekomendacja OEEC	Kwota przyznana przez Kongres
Austria	217,0	197	174,1	166,4
Belgia-Luks.	250,0	200	312,5	221,7
Dania	110,0	109	91,0	87,0
Francja	890,0	875	704,0	691,2
Grecja	198,1	170	163,5	156,3
Niemcy Zach.	472,4	519	348,2	281,8
Islandia	10,0	7	7,3	21,9
Irlandia	75,4	64	47,0	44,9
Holandia	507,0	355	309,2	301,6
Norwegia	131,8	105	94,0	90,0
Portugalia	100,6	10	33,0	15,3
Szwecja	70,7	54	48,0	48,0
Turcja	94,2	30	61,7	59,0
Wlk. Brytania	940,0	940	962,0	921,0
Włochy	610,1	555	407,0	391,0
Razem	4 690,1	4 202	3 776,5	3 510,7

Źródło: I. Wexler, op. cit., s. 67.

Oprócz przesunięcia ciężaru decyzji o rozdziale środków z OEEC na ECA, nastąpiły również inne zmiany. Zmodyfikowano zasady wyliczania wielkości pomocy. W przypadku dwóch pierwszych planów rocznych, była ona ustalana w oparciu o deklarowany deficyt w handlu zagranicznym danego państwa. Rozwiązanie to nie sprzyjało motywowaniu państw w kierunku podjęcia działań dla równowagi w handlu zagranicznym. To oznaczałoby bowiem redukcję środ-

ków. Dlatego w października 1949 r. uzgodniono, że rozdział środków zależeć będzie od rezultatów realizacji planu a nie od prognozowanego bilansu handlu zagranicznego. Stosowanie pomocy miało służyć przywróceniu równowagi tego bilansu. Suma przyznanych środków miała odtąd nie być zależna od zaplanowanego deficytu, lecz wprost przeciwnie – kraje miały dostosować swoją politykę handlową do otrzymywanych dóbr. Ponadto spaść miały łączne kwoty pomocy amerykańskiej. W trzecim roku funkcjonowania wielkość pomocy została ograniczona do 75%, a w czwartym do 50% poziomu z roku 1949–1950.

Po dwóch latach ERP luka dolarowa krajów ERP wynosiła ok. 2 mld USD. Zgodnie z zaleceniami ECA jej redukcja w ciągu ostatnich dwóch lat funkcjonowania Planu miała być osiągnięta poprzez zmniejszony import (1,2 mld USD), wzrost eksportu o 650 mln USD i dodatkowe 100 mln USD zysku z turystyki i frachtu[36]. Bilans płatniczy z krajami spoza OEEC nie był jedynym przedmiotem uwag i troski ze strony Waszyngtonu. Strona amerykańska wyrażała rozczarowanie także z powodu niewielkich postępów w zacieśnianiu współpracy pomiędzy beneficjentami Planu Marshalla. Pomimo wzrostów produkcji przemysłowej i rolniczej, handel pomiędzy krajami OEEC był daleki od rozkwitu. Do końca drugiego kwartału 1949 r. poziom importu większości państw znajdował się w przedziale 80–110% wartości przedwojennych. Irlandia i Portugalia przewodziły w tej grupie, natomiast słabe tempo wzrostu wykazywały zwłaszcza Niemcy i Włochy (jedynie 70% poziomu z 1938 r.). Podobne wyniki przedstawiała statystyka eksportu państw[37]. Sytuacja ta była przedmiotem refleksji szefa ECA Hoffmana, który gościł na posiedzeniu Rady OEEC 31 października 1949 r., kiedy wygłosił swoją szeroko później komentowaną „mowę integracyjną".

Oprócz kurtuazyjnych uwag związanych z przystąpieniem RFN do organizacji, szef ECA stwierdził, że głównym zadaniem Planu było nadanie impetu integracji gospodarczej Europy Zachodniej. Przez pojęcie to rozumiał stworzenie „jednego wielkiego rynku, z którego raz na zawsze usunięte będą ograniczenia ilościowe dla przepływu towarów oraz cła, jak również bariery utrudniające przepływ płatności"[38]. Hoffman na zasadzie analogii porównywał rynek USA (150 mln mieszkańców) i rynek europejski, liczący 270 mln osób. Stworzenie jednolitego rynku (*single market*) państw Europy Zachodniej – argumentował – przyczyniłoby się do przyspieszenia rozwoju przemysłu, ułatwiłoby bardziej racjonalne wykorzystywanie zasobów oraz jednocześnie utrudniałoby tłumienie zdrowej konkurencji pomiędzy różnymi podmiotami. W sumie, Europa stałaby

[36] H. B. Price, s. 132.
[37] *Ibidem*, s. 71.
[38] *ECA Asks OEEC for 1950 Program. An Address by Paul G. Hoffman, Administrator of the Economic Cooperation Administration before the Organization for European Economic Cooperation*, ECA Office of Information, Washington 1949, s. 3.

się bardziej konkurencyjnym graczem na rynku światowym, mogąc łatwiej spełniać oczekiwania swoich mieszkańców[39]. Szef ECA przypomniał, że deklaracja woli pogłębiania współpracy przez kraje europejskie była jedną z obietnic, która ułatwiła przeforsowanie odpowiedniej ustawy w Kongresie i nie powinna być traktowana jako nic nie znaczący slogan. Podobne zobowiązanie zawierała zresztą konwencja OEEC z kwietnia 1948 r.

Hoffman trafnie wskazywał na współzależność dwóch głównych celów Planu Marshalla, tj. usunięcie luki dolarowej oraz integrację pomiędzy krajami Starego Kontynentu. Udana realizacja pierwszego zamierzenia do 1952 r., ale przeprowadzona w oderwaniu od drugiego celu, spowodowałaby szybki powrót widma niedoboru wymienialnych dewiz, gdyż państwa powróciłyby do dawnej polityki gromadzenia dolara kosztem ograniczenia importu. Wolumen handlu na powrót osiągnąłby niskie powojenne poziomy. Wtedy: „Błędne koło nacjonalizmu ponownie będzie wprawione w ruch"[40]. W rezultacie doszłoby do kurczenia się rynków, podrożenia kosztów produkcji, powrotu do prymitywnego barteru, a potem ubożenia społeczeństw. Dlatego też, jak mówił Hoffman, „integracja to nie jest jakieś wyidealizowane wyobrażenie, lecz praktyczna konieczność"[41]. Roztaczając perspektywę wątpliwości, jakie może mieć Kongres przy głosowaniu kolejnej transzy pomocy, Hoffman wskazywał konkretne działania, które byłyby przejawem współpracy krajów OEEC. Zaliczona została do nich redukcja ograniczeń ilościowych w handlu oraz eliminacja praktyki podwójnych cen, polegającej na stosowaniu wyższych cen przy eksporcie np. surowców, aniżeli funkcjonujących na rynku krajowym.

Krytyczna mowa szefa ECA przyniosła szybkie efekty[42]. Już 2 listopada 1949 r. OEEC przyjęła uchwałę, zgodnie z którą każde z państw członkowskich zobowiązywało się do zniesienia ograniczeń ilościowych na przynajmniej

[39] *Ibidem*, s. 4.
[40] *Ibidem*, s. 4.
[41] *Ibidem*.
[42] W instytucjonalnym oderwaniu od integracji w ramach OEEC rodziły się zaczątki nurtu integracji w oparciu o współpracę sektorową. 9 maja 1950 r. francuski minister spraw zagranicznych Robert Schuman zaproponował oddanie całej produkcji węgla i stali we Francji i Niemczech pod nadzór organizacji otwartej dla innych państw europejskich. Był to w dużej mierze rezultat tego, że planowana remilitaryzacja RFN i tak oznaczałaby zniesienie kontroli aliantów nad niemiecką produkcją strategicznych surowców (węgla i stali). Konkretnym przejawem realizacji Planu Schumana był Traktat o Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali, zawarty w Paryżu 18 kwietnia 1951 r. przez Francję, RFN, Włochy, Belgię, Holandię i Luksemburg. Porozumienie ustanawiało wspólny rynek państw członkowskich na surowce i produkty przemysłu węglowego i stalowego. Umowa tworzyła organ ponadnarodowy (Wysoką Władzę), która była formalnie niezależna od rządów państw. Z tego powodu, porozumienie nie zostało przyjęte przez Wielką Brytanię. Por. S. Parzymies, *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945–2004*, Warszawa 2004, s. 99–100.

50% towarów importowanych (rokiem bazowym był 1948 r., dla RFN 1949 r.) w ramach handlu wewnątrz OEEC (w tym terytoriów zależnych). Termin wykonalności tego zalecenia przypadał na 15 grudnia 1949 r. W styczniu 1950 r. poziom importu objęty nowymi regulacjami podniesiono do 60%[43]. Zastosowanie tych rozwiązań znalazło odzwierciedlenie w zwiększonym wolumenie handlu pomiędzy krajami OEEC: z poziomu 90% w pierwszej połowie 1949 r. do 115% w pierwszej połowie 1950 r.[44]

Przyspieszyły również prace nad udoskonaleniem systemu płatności międzypaństwowych. W grudniu 1949 r., przy aprobacie Waszyngtonu, rozpoczęły się prace nad projektem utworzenia unii płatniczej[45]. W efekcie, 19 września 1950 r. zawarto Porozumienie o Płatnościach Europejskich (*European Payments Agreement*), które ustanawiało Europejską Unię Płatniczą (*European Payments Union*, EPU) i działało z mocą wsteczną od 1 lipca 1950 r. Umowę zawarto na dwa lata, a następnie przedłużano ją na roczne okresy, aż do 1958 r. Unia nie posiadała statusu samodzielnej organizacji, pozostając częścią OEEC (jako jeden z jej organów). EPU wprowadzała system rozrachunków wielostronnych, służąc jako system clearingowy dla całej organizacji, w skład której wchodziło osiemnaście państw. W porównaniu do porozumień lat 1948–1949 zasady funkcjonowania Unii były nieco bardziej skomplikowane. Każde z państw posiadało rachunek prowadzony przez BIS (pełnił rolę agenta rozliczeniowego) w umownej jednostce rozliczeniowej, czyli denominatorze (*units of account*, UA), który był ustalany w oparciu o parytet równy dolarowi amerykańskiemu. Co miesiąc BIS sporządzał bilans płatności każdego państwa wyrażony w UA. Powstałe saldo stanowiło należność lub zobowiązanie kraju w stosunku do EPU. Miesięczne salda każdego kraju były kumulowane z jego poprzednim saldem na rachunku w EPU, w ten sposób że wykazywało ono łączny stan zadłużenia lub wierzytelności kraju w stosunku do Unii od początku jej istnienia, tj. od 1 lipca 1950 r.[46]

Ponadto, każdemu państwu przydzielano maksymalne limity zadłużenia (lub należności), tzw. kwoty. Były one wyliczane w oparciu o wielkość obrotów handlowych z innymi członkami Unii[47]. Największymi kwotami dysponowały Wielka Brytania, Francja, RFN, Holandia i Belgia. W przypadku wzrostu zadłu-

[43] Decyzja weszła w życie 4 października 1950 r. Od lutego 1951 r. zmniejszone restrykcje miały obejmować 75% towarów importowanych (*Bank for International Settlements, Twenty First Annual Report, 1st April 1950 – 31st March 1951,* Basle 1951, s. 122–124).

[44] W obu przypadkach poziomem bazowym była wartość handlu w 1938 r. (*European Recovery Programme, Second Report of the OEEC,* Paris 1950, s. 71).

[45] Po jej utworzeniu, USA udzieliły Unii wsparcia w wysokości 500 mln USD. Był to swego rodzaju kapitał początkowy tej instytucji (R. Cameron, *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów najnowszych,* Warszawa 1996, s. 406).

[46] *Rozliczenia międzynarodowe…*, s. 80

[47] Limit każdego państwa był równy 15% jego eksportu, importu i dochodów z tzw. transakcji niewidocznych w 1949 r.

żenia kraju lub spadku należności z tytułu handlu zagranicznego, czyli gdy skumulowane zadłużenie kraju w unii zwiększało się (sprawdzano to co miesiąc), to wówczas państwo było zobowiązane do pokrycia wynikającej stąd różnicy. Jeśli zachodziła sytuacja odwrotna, czyli należności państwa od unii zwiększały się lub zadłużenie malało, to różnicę regulowała unia. Regulacja różnicy salda następowała w złocie i kredycie. Proporcje złota i kredytu były różne dla wierzycieli i dłużników. Zmieniały się też w czasie. Do 1954 r. dłużnik był zobowiązany do regulowania 40% różnicy salda złotem, a na 60% zadłużał się w EPU. W kolejnych latach podnoszono procent regulacji zadłużenia złotem. W przypadku wierzycieli mechanizm był inny. Gdy różnica skumulowanego salda przekraczała 20%, to za połowę nadwyżki przekraczającej 20% państwo otrzymywało złoto od unii. Gdy różnica nie przekraczała 20%, to wierzyciel udzielał Unii kredytu na całą różnicę skumulowanego salda[48].

Powyższy mechanizm, umożliwiający ograniczone zadłużenie stanowił istotną pomoc finansową dla państw, mających tymczasowe problemy ze zrównoważeniem bilansu płatniczego. System regulowania różnicy salda zobowiązywał kraje do podejmowania wysiłków na rzecz przywrócenia równowagi w obrotach płatniczych. Państwa zwiększające zadłużenie traciły bowiem złoto lub dolary, a kraje z nadwyżkami prowadziły politykę niepowiększania nadmiernie swoich należności, ponieważ tylko część ich przyrostu otrzymywały w złocie (dolarach). Ponadto, kraje powiększające swoje zadłużenie płaciły odsetki pobierane przez Unię od kredytów udzielanych dłużnikom. Wysokość stopy procentowej miała rosnąć wraz z długością utrzymywania się stanu zadłużenia. Mimo to, część krajów nie utrzymywała równowagi obrotów płatniczych, przez co powiększała zadłużenie w stosunku do EPU, stając się uporczywymi dłużnikami. Do tej grupy zaliczyć należy Wielką Brytanię i Francję. Coraz większe nadwyżki gromadziły natomiast RFN, Belgia i Holandia.

Problem stałych dłużników i stałych wierzycieli stanowił podstawową przeszkodę w prawidłowym funkcjonowaniu Unii. Dlatego też istotna okazała się pomoc amerykańska w kwocie 350 mln USD, która stanowiła początkowy kapitał obrotowy EPU. Pulę tę wykorzystywano na wypłaty dla wierzycieli, gdy brakowało środków z wpływów dolarowych od dłużników. USA wpłacały też do Unii sumy (w dolarach) na rzecz krajów deficytowych, udzielając im w ten sposób pomocy finansowej. Niektóre kraje, dysponujące nadwyżkami, decydowały się na udzielenie Unii kredytu w wysokości przekraczającej wielkość kwoty. Na takie operacje (tzw. *rallonge*) zdecydowały się w 1951 r. Belgia, Włochy i Portugalia[49]. Inną metodą stosowaną przez „strukturalnych dłużników" było

[48] *Rozliczenia międzynarodowe…*, s. 81.
[49] *Ibidem*, s. 82.

zawieranie umów dwustronnych z krajem, z którym miały deficyt płatniczy i tą metodą, regulacja zadłużenia następowała poza systemem Unii.

Unia dała lepsze rezultaty, niż poprzedzający ją system wielostronnej rekompensaty sald, pozwalając odejść od sztywnego bilateralizmu obrotów handlowych i wprowadzając regionalny multilateralizm. Obroty handlowe wzrosły, gdyż przestała je hamować konieczność równoważenia ich z każdym krajem z osobna. EPU okazała się ogniwem pośrednim pomiędzy clearingiem dwustronnym a rozliczeniami w wolnych dewizach. Należy jednak również pamiętać, jak trafnie zauważył Stanisław Rączkowski, że wysoki procent regulacji sald złotem – co było rdzeniem koncepcji Unii – można było osiągnąć tylko dzięki temu, że Stany Zjednoczone udzielały w tym czasie poważnej pomocy finansowej krajom Europy Zachodniej[50].

W ciągu drugiego kwartału 1950 r. produkcja przemysłowa krajów OEEC wzrosła o 18%, w porównaniu do wyniku z 1938 r. i o 28% w stosunku do poziomu z pierwszego kwartału 1948 r. W sumie w ciągu pierwszych dziewięciu kwartałów ERP urosła ona o ponad 25%. Najbardziej spektakularny wzrost odnotowały Niemcy Zachodnie, których produkcja przemysłowa podwoiła się w okresie 1948–1950, osiągając pod koniec pierwszego kwartału 1950 r. 90% poziomu z 1938 r. Zadowalające rezultaty (przyrost w relacji do wyników z 1938 r.) osiągnęły także Norwegia (47%), Szwecja (69%), Dania (69%) i Wielka Brytania (49%)[51]. Produkcja węgla zbliżała się do poziomu sprzed wojny. Mniejszą dynamikę wykazywała produkcja energii elektrycznej (80% poziomu przedwojennego). Wzrastająca produkcja przemysłowa i nie nadążający za nią przyrost wydobycia węgla były bodźcem do poszukiwania substytutów „czarnego złota". Kraje OEEC planowały, że w 1952 r. udział energii pozyskiwanej ze spalania węgla wśród wszystkich źródeł energii wynosić będzie 78% wobec 85% z 1938 r. Pozostały udział miał przypaść na ropę naftową (12%) i hydroelektrownie (10%). Szacowano, że w tym samym okresie zapotrzebowanie na energię wzrośnie o 26%[52]. W drugim roku funkcjonowania ERP odnotowano także wzrosty produkcji rolniczej. Ta jednak nie przekroczyła wciąż, w odróżnieniu od produkcji przemysłowej, poziomu z 1938 r. O jedną trzecią, w stosunku do 1947 r. wzrosła produkcja zbóż, mięsa, jaj i produktów mlecznych; ziemniaków o jedną czwartą; cukru aż o połowę. Poziom hodowli zwierząt urósł o 7%.

Wraz ze wzrostem produkcji szedł w parze przyrost produkcji *per capita*. Był to dobry prognostyk, gdyż samo zwiększenie produkcji w czasie dwóch pierwszych lat ERP było – z uwagi na bazę (słabe lata 1945–1947) – łatwiejsze,

[50] *Ibidem*, s. 84.
[51] H. B. Price, *op. cit.*, s. 117.
[52] *A Report on Recovery Progress and United States Aid*, Washington 1949, s. 77.

również dzięki pomocy amerykańskiej, aniżeli utrzymanie wzrostu w kolejnych latach. Utrzymanie dynamiki było zaś możliwe jedynie w warunkach wzrastającej produkcyjności. Wskaźnik ten wynosił (1938=100%): 75% w 1946 r., 80% w 1947 r., 90% w 1948 r. i 100% w 1949 r. Są to wyniki uśrednione dla krajów OEEC. Wśród państw–prymusów tej kategorii wskazać należy: Francję, Irlandię, Szwecję, Szwajcarię, Turcję i Wielką Brytanię. W 1949 r. niższą produkcję *per capita* posiadały Austria, Włochy i Niemcy Zachodnie[53].

4.2. Plan Marshalla po wybuchu wojny w Korei: przewartościowanie priorytetów pomocy amerykańskiej

5 czerwca 1950 r. Kongres zatwierdził transzę środków na trzeci rok funkcjonowania ERP. Było to 2,7 mld USD, co oznaczało spadek o 25% w stosunku do kwoty udzielonej rok wcześniej. 600 milionów zostało przeznaczone na wsparcie procesu liberalizacji handlu i płatności krajów europejskich[54]. Dwadzieścia dni później armia Kim Ir Sena (223 tys. żołnierzy) zaatakowała Koreę Południową, dając początek trzyletniej wojnie na Półwyspie Koreańskim i wkroczeniu „zimnej wojny" w fazę „gorącą". Był to zarazem punkt zwrotny w funkcjonowaniu Planu Marshalla. 26 lipca 1950 r. na mocy poprawki do ustawy o wzajemnej pomocy obronnej (*Mutual Defense Assistance Act of 1949*, MDAA)[55] Kongres zatwierdził 1,25 mld USD na dalszą pomoc militarną w ramach programu *Mutual Defense Assistance* a 27 września kolejne 4 mld USD. Samo zestawienie wysokości planowanego budżetu ERP na kolejny rok ze środkami na pomoc militarną dowodziło przewartościowania priorytetów Waszyngtonu. Utwierdzało to w przekonaniu o znaczeniu kwestii militarnych, czemu sprzyjały kolejne wydarzenia na froncie koreańskim, zwłaszcza gdy 25 września 1950 r. na pomoc komunistycznej Korei ruszyło 500 tys. „ochotników" z Chińskiej Republiki Ludowej.

Trzeci raport OEEC, ogłoszony równolegle z wydarzeniami w Azji wskazywał na duży postęp gospodarczy krajów Europy Zachodniej: „Niezależnie od nowych problemów w przyszłości, nie da się ukryć, że porównanie właściwie

---

[53] *European Recovery Programme, Second…*, s. 35.

[54] *Economic Cooperation Act of 1950* z 5 czerwca 1950 r. (*United States Statutes at Large 1950 –1951*, vol. 64, Washington 1952, s. 198.)

[55] Ustawa weszła w życie 6 października 1949 r. i zezwalała na udzielanie pomocy militarnej (również bezzwrotnej) przez USA dla innych krajów (głównie kraje NATO, choć znalazły się również zapisy o pomocy dla Iranu, Filipin i Korei Południowej). W preambule stwierdzano, że „gospodarcza odbudowa jest konieczna dla utrzymania międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju" i musi stanowić priorytet wobec rozbudowy potencjału wojskowego. Tekst ustawy: *United States Statutes at Large 1950–1951*, vol. 64, Washington 1952, s. 373.

każdego aspektu sytuacji gospodarczej krajów OEEC z lat 1947 i 1950 dowodzi istotnego polepszenia się ich kondycji. Plan Marshalla okazał się transfuzją krwi, która podtrzymała słabnące gospodarki, dając im siłę do dalszej odbudowy"[56]. Duch optymizmu przebijał się również w raporcie ECA dla Kongresu za trzeci kwartał 1950 r.: „Pomimo, że nie można jeszcze stwierdzić że wszystkie problemy społeczne i gospodarcze Europy Zachodniej zostały już rozwiązane oraz, że nastąpiła już pełna odbudowa po najbardziej niszczącej wojnie w historii, to można zdecydowanie zapewnić że udało się poradzić ze znaczną częścią tragicznego dziedzictwa pożogi II wojny światowej a najtrudniejsza faza zadania odbudowy została już wykonana"[57].

Tabela 4.5. Produkcja stali i wydobycie węgla krajów OEEC (średnio na miesiąc w tys. ton stali i milionach ton węgla) w 1938 r. i latach 1948–1952

Państwo	1938		1948		1949		1950		1951		1952 (1Q)	
	Stal	Węgiel	Stal	Węgiel	Stal	Węgiel	Stal	Węgiel	Stal	Węgiel	Stal	Węgiel
Austria	56	b.d.	54	b.d.	70	b.d.	79	b.d.	86	b.d.	92	b.d.
Belgia*	310	2,5	530	2,2	510	2,3	518	2,3	650	2,5	709	2,7
Francja*	731	5,1	705	4,6	907	5,5	879	5,5	1036	5,7	1122	6,2
RFN	1492	11,4	463	7,3	763	8,6	1010	9,2	1125	9,9	1270	10,6
Szwecja	81	b.d.	105	b.d.	114	b.d.	121	b.d.	125	b.d.	140	b.d.
Holandia	b.d.	1,1	b.d.	0,9	b.d.	1,0	b.d.	1,0	b.d.	1,0	b.d.	1,1
Wielka Brytania	880	19,2	1260	17,7	1318	18,2	1380	18,3	1325	18,8	1353	19,9
Włochy	194	b.d.	177	b.d.	171	b.d.	197	b.d.	262	b.d.	289	b.d.
Pozostałe	11	0,5	48	0,5	55	0,6	65	0,5	78	0,6	84	0,6
Razem	3755	39,8	3342	33,2	3908	36,2	4249	36,8	4701	38,5	5047	40,9

Źródło: *The Mutual Security Program for a Strong and Free World, Second Report to Congress, June 30, 1952*, s. 24. *Produkcja stali Belgii połączona z Luksemburgiem; Francja z Saarą.

Utrzymany został wysoki przyrost produkcji przemysłowej z 1949 r. W ciągu dwóch lat funkcjonowania ERP Stany Zjednoczone przekazały pomoc o wartości ok. 10 mld USD. W tym czasie produkcja w krajach OEEC wzrosła rocznie o równowartość 30 mld USD[58]. Poziom francuskiej produkcji przemy-

[56] *Economic Progress and Problems of Western Europe, Third Annual Report of the OEEC*, Paris 1951, s. 10.

[57] *Tenth Report to Congress of the Economic Cooperation Administration for the Quarter Ended September 30, 1950*, Washington 1951, s. 6.

[58] H. B. Price, *op. cit.*, s. 137.

słowej z 1950 r. przekraczał o 20% pułap z 1938 r. W przypadku Szwecji i Danii było to odpowiednio 65% i 55% W tym samym roku RFN zanotowały roczny przyrost produkcji przemysłowej na poziomie 27% i podwoiły wartość swojego eksportu do USA. Norwegia w ciągu dwunastu miesięcy zwiększyła eksport o 15%. Produkcja stali przekraczała o 65% poziom z 1947 r., osiągając pułap 13,6 mld ton w ostatnim kwartale 1950 r., czyli 18% więcej niż rok wcześniej. Jedyne poważne opóźnienia wystąpiły przy wydobyciu węgla. W 1950 r. wydobyto go 450 mln ton, więcej niż rok wcześniej, ale ciągle poniżej poziomu 480 mln ton z lat 1937–1938 (tabela 4.5).

Ta niedogodność była rekompensowana przez wykorzystywanie alternatywnych źródeł zaopatrzenia w energię. Podobnie jak w poprzednich latach, mniej spektakularne wzrosty towarzyszyły wskaźnikom produkcji rolniczej. W latach 1950–1951 wzrosła ona o 33% w porównaniu do lat 1947–1948, co oznaczało przyrost o 14% w stosunku do poziomu z 1938 r. i rekompensowało 11% wzrost liczby mieszkańców Europy Zachodniej. W rezultacie średnia dzienna kaloryczność posiłków mieszkańca tego regionu wynosiła 2835 kcal i była zbliżona do poziomu przedwojennego[59].

Wzrostowi produkcji towarzyszył rozkwit handlu. Poziom wymiany w gronie krajów OEEC w 1950 r. był o prawie 70% wyższy niż w 1948 r., podczas gdy eksport poza grupę OEEC wzrósł w analogicznym okresie o 41%[60]. Wartość eksportu krajów OEEC w ostatnim kwartale 1950 r. była o 48% wyższa niż w ostatnim kwartale 1938 r., po raz pierwszy przekraczając średnią miesięczną wartość 2 mld USD. Wzrost ten oraz malejący import ze strefy dolarowej implikowały poprawę bilansu handlowego państw OEEC z USA i Kanadą. Kolejno w latach 1947–1950 osiągał on następujące wartości: 6,1 mld USD, 4,5 mld USD, 3,8 mld USD, 1,75 mld USD. Po uwzględnieniu tzw. dochodów niewidocznych oraz eksportu z kolonii, wynik ten ulegał dalszej poprawie. Jeszcze w 1947 r. luka dolarowa wynosiła 8,5 mld USD. Dwa lata później obniżyła się do 5 mld USD, by w 1950 r. wynieść już tylko 1 mld USD. Sytuacja gospodarcza niektórych krajów była na tyle dobra, że ECA zawieszała dla nich pomoc: 1 stycznia 1951 r. dla Wielkiej Brytanii, od maja tego roku dla Irlandii[61].

Należy równocześnie wspomnieć o negatywnych skutkach wojny koreańskiej. Najważniejszym z nich był wzrost inflacji w większości krajów europej-

[59] *Ibidem*.
[60] *Ibidem*.
[61] Wiosną 1951 r. irański rząd pod kierunkiem Mohammanda Mosaddeka znacjonalizował przemysł naftowy, pozostający dotąd własnością kontrolowanej przez Londyn *Anglo-Iranian Oil Company*. Dodatkowo spadek cen eksportowanych towarów spowodował ubytek rezerw dolarowych i konieczność ponownego zwrócenia się po amerykańską pomoc. W lutym 1952 r. Wielka Brytania otrzymała 300 mln USD pomocy z puli przeznaczonej pierwotnie na pomoc militarną dla całej Europy Zachodniej (H. B. Price, *op. cit.*, s. 167).

skich, spowodowany zwiększonym popytem na niektóre dobra, zwłaszcza surowce. Źródłem tego wzrostu był zarówno wzrost zbrojeń krajów europejskich, jak i Stanów Zjednoczonych. W 1951 r. Wielka Brytania planowała wydać na cele militarne 3,6 mld USD (9% PNB), Francja 2,45 mld USD (9,7% PNB), podczas gdy USA aż 48,5 mld, tj. 15,7% PNB[62]. Wydatki militarne krajów Europy Zachodniej wzrastały od poziomu 4,4 mld USD w 1949 r., przez 5,2 mld USD w 1950 r., do 8 mld USD w 1951 r.[63] Średni udział wydatków na cele wojskowych w PNB krajów OEEC i USA w ciągu dwunastu miesięcy poprzedzających wojnę w Korei był zbliżony i wynosił 5%. W 1951 r. wzrósł on do 8% w krajach OEEC i do aż 15% w USA. Różnica była jeszcze bardziej widoczna w ujęciu nominalnym *per capita*. Amerykanin „przeznaczał" na sprawy obrony średnio 1800 USD, podczas gdy mieszkaniec Starego Kontynentu ok. 600 USD. W przypadku poszczególnych krajów wynik ten wahał się w przedziale od 300 USD do 800 USD na osobę[64]. Tak znaczące zmiany struktur wydatków nie mogły pozostać bez wpływu na wskaźniki inflacji oraz kosztów życia (tabela 4.6).

Tabela 4.6. Zmiany cen wrzesień 1949–luty 1950 r. (średnie przyrosty miesięczne w %) w krajach OEEC

Państwo	Inflacja		Koszty życia	
	Wrzesień 1949 – wrzesień 1950	Wrzesień 1950 – luty 1950	Wrzesień 1949 – wrzesień 1950	Wrzesień 1950 – luty 1950
Austria	2,5	3,2	0,4	2,8
Belgia	1,3	2,6	0,2	0,4
Dania	1,4	3,4	0,7	1,2
Francja	1,2	3,3	1,1	1,4
Grecja	0,4	3,4	0,8	1,6
Holandia	1,4	3,2	1,1	0,7
Niemcy*	0,2	3,0	-0,4	1,1
Norwegia	1,7	1,8	0,7	1,0
Szwecja	0,5	4,0	0,1	2,0
Wlk. Brytania	1,5	2,4	0,1	0,7
Włochy	0,3	2,8	0,2	0,7

Źródło: *Economic Survey of Europe in 1950*, Geneva 1951, s. 132. ***** dla Niemiec dane dla strefy amerykańskiej i angielskiej.

[62] R. M. Bissell, *The Impact of Rearmament on the Free World Economy*, „Foreign Affairs" 1951, vol. 29, no. 3, s. 385.

[63] N. Mills, *Winning the Peace: The Marshall Plan and America's Coming of Age as a Superpower*, Wiley 2008, s. 197.

[64] *The Mutual Security Program for a Strong and Free World, First Report to Congress, December 31, 1951*, s. 15.

Kolejną, po inflacji negatywną konsekwencją wojny w Korei była powiększająca się luka dolarowa – tak skutecznie niwelowana zwłaszcza w 1950 r. W drugim kwartale 1951 r. osiągnęła ona rozmiary największe od 1947 r. i wynosiła średnio 650 mln USD miesięcznie[65]. Był to efekt wzrostu cen importowanych materiałów, przy jednoczesnym stałym poziomie zysków z eksportu do USA. Dotychczasowe osiągnięcia ERP zostały niejako skonsumowane przez gospodarcze konsekwencje wojny w Azji. Nie było zatem mowy o wygaszeniu akcji pomocowej dla Europy, gdyż to mogłoby sprzeniewierzyć cały poniesiony dotąd wysiłek. Zadaniu temu sprostać musieli nowi sternicy: w lipcu 1950 r. stanowisko szefa misji Planu w Europie (OSR) w Europie objął Milton Katz (zastąpił Harrimana), a w październiku 1950 r. William C. Foster zastąpił Hoffmana w fotelu szefa ECA.

Wojna w Korei przemodelowała strukturę amerykańskiej pomocy dla Starego Kontynentu. Począwszy od lata 1950 r. mniejszy akcent kładziony był na zapewnienie samodzielności gospodarczej, rozumianej jako proces uwalniania się od „amerykańskiej kroplówki". Dużo większą rolę przykładano natomiast do komponentu militarnego pomocy, funkcjonującego na podstawie MDAA z 1949 r.[66] Pojawiły się również naciski ze strony USA, aby Europa wnosiła większy wkład, również militarny, w stawianiu czoła komunizmowi[67]. W roku

[65] H. B. Price, *op. cit.*, 156–157.

[66] Pierwszą istotną inicjatywą państw Europy Zachodniej w dziedzinie militarnej był Pakt Brukselski, na mocy którego powołano Unię Zachodnią (17 marca 1948 r.). Umowa zobowiązywała państwa członkowskie (Francja, Wielka Brytania, Belgia, Holandia, Luksemburg) do udzielenia wzajemnej pomocy militarnej w przypadku agresji zbrojnej na jedno z nich. Po zawarciu Paktu, Bidault i Bevin zwrócili się do Marshalla z propozycją poszerzenia wspólnoty obronnej krajów zachodnioeuropejskich o USA. W czerwcu 1948 r. amerykański senat przyjął tzw. rezolucję Arthura Vandenberga (szefa senackiej komisji spraw zagranicznych), która zezwalała na przystąpienie USA do sojuszy regionalnych i układów samoobrony indywidualnej i zbiorowej poza kontynentem amerykańskim. 4 kwietnia 1949 r. zawarto Traktat Waszyngtoński, który powoływał Organizację Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO). W jej skład wchodziły: Belgia, Dania, Francja, Holandia, Islandia, Kanada, Luksemburg, Norwegia, Puerto Rico, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Włochy. NATO było wielostronnym sojuszem obronnym, czyli organizacją wspólnej obrony przed ewentualną agresją państw trzecich. *Najnowsza historia świata*, (red.) A. Patek, J. Rydel, J. J. Węc, t. 1, Kraków 2003, s. 166–177.

[67] 24 października 1950 r. premier Francji Rene Pleven ogłosił plan powołania Armii Europejskiej i Europejskiej Wspólnoty Obronnej. Armię miały tworzyć kontyngenty wojsk z Francji, RFN, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga i podlegać Zgromadzeniu Europejskiemu. Wśród motywów propozycji francuskiej należy wskazać militarną słabość (również w sensie liczebnym, z uwagi na obecność sił francuskich w Indochinach) krajów Europy Zachodniej, związanie wojsk amerykańskich na Półwyspie Koreańskim przy ekspansjonistycznej retoryce Moskwy. Plan zakładał udział wojsk niemieckich w armii europejskiej, co oznaczało rezygnację z polityki zwalniania Niemiec z udziału w budowie potencjału obronnego Zachodu. Z drugiej strony, Francja jako jedyny kraj była uprawniona do wystawienia świadectwa moralności niedawnemu (a także z lat wcześniejszych) wrogowi wojennemu. Realizacja Planu oznaczałaby możliwość

fiskalnym 1950 na pomoc niemilitarną (czyli ERP) wydawano pięć razy więcej środków, niż na pomoc wojskową (realizowaną przez Program Wzajemnej Pomocy Obronnej, *Mutual Defense Assistance Program*, MDAP). Rok później amerykańskie wydatki na tę ostatnią pomoc był dwukrotnie wyższe niż na ERP, a w 1951 r. już niemal pięciokrotnie[68] (zob. tabela 4.7.).

Rozmowy w Kongresie na temat ostatniej – zgodnie z ustawą z 1948 r. – transzy pomocy dla Europy trwały od czerwca do października 1951 r. Nie brakowało zwolenników tezy, że kondycja gospodarcza Starego Kontynentu była w na tyle dobrej kondycji, że dalsza pomoc byłaby zbędnym rozdawnictwem pieniędzy podatników. Ich oponenci podnosili z kolei, że ograniczenie pomocy niemilitarnej USA spowoduje redukcje w wydatkach wojskowych krajów europejskich, które w ten sposób rekompensowałyby sobie brak dostaw np. surowców. Przy okazji wskazywano na „mnożnikowy" efekt pomocy niemilitarnej: wysyłka maszyn i sprzętu do europejskich zakładów przemysłowych, miałaby przełożyć się na ich wzrost produkcji na potrzeby wojska w kolejnych latach. Ten pogląd nie okazał się przeważający w ostatecznym rozrachunku: do końca czerwca 1952 r. na pomoc niemilitarną Kongres przydzielił 1,022 mld USD wobec 1,5 mld USD wnioskowanych przez ECA[69].

Tabela 4.7. Pomoc amerykańska w ramach ERP i MDAP (w mld USD)

Lata	ERP	MDAP	MSP		Razem
			Pomoc militarna	Pomoc gospodarcza i techniczna	
1948–1949	6,05	–	–	–	6,05
1949–1950	3,78	0,7	–	–	4,48
1950–1951	2,31	4,96	–	–	7,27
1951–1952	(1,022)*	–	4,92	1,022	5,94

Źródło: H. B. Price, *The Marshall Plan and its Meaning. An Independent and Unbiased Appraisal of the Entire Record*, New York 1955, s. 162. ***** w ostatnim roku środki z ERP zostały włączone do puli MSP (dalsze wyjaśnienia w tekście).

korzystania z niemieckiego rekruta bez tworzenia narodowej armii niemieckiej. W trakcie dalszych negocjacji – również z udziałem USA – ustalono, że oddziały niemieckie nie będą miały sztabu generalnego, a RFN nie powoła ministerstwa obrony. W sierpniu 1954 r. francuskie Zgromadzenie Narodowe nie wyraziło zgody na ratyfikację układu i utworzeniu EWO. Odmowa ta był pochodną nowego kontekstu międzynarodowego w 1954 r.: wojna koreańska i indochińska zakończyły się, zmarł Stalin. Nieśmiało rozpoczynała się epoka odprężenia. Istotne znaczenie miały również francuskie obawy w przedmiocie ograniczenia suwerenności narodowej (armia). Zob. P. Żurawski vel Grajewski, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wymiar militarny*, Warszawa 2012, s. 245–247.

[68] W 1951 r. ERP i MDAP zostały zintegrowane – dalsze wyjaśnienia w tekście.

[69] *The Mutual Security Program for a Strong…*, s. 15.

Rozmowom na temat wysokości środków, towarzyszyła debata poruszająca kwestię struktury pomocy amerykańskiej. Zastanawiano się nad celowością funkcjonowania dwóch jej filarów: militarnego i gospodarczego, zwłaszcza w obliczu ich wzajemnego oddziaływania na siebie. Krytykowano dublowanie się struktur organizacyjnych i przerosty administracyjne.

Efektem tych rozbieżności była Ustawa o Bezpieczeństwie Wzajemnym (*Mutual Security Act of 1951*, MSAA), wprowadzająca wiele zmian w zasadach funkcjonowania amerykańskiej pomocy zagranicznej. Z dniem 31 grudnia 1951 r. ustawa likwidowała ECA, tworząc w jej miejsce Agencję Bezpieczeństwa Wzajemnego (*Mutual Security Agency*, MSA), która przejęła też obowiązki organu administrującego MDAP (również został zlikwidowany) i innych programów pomocowych[70]. Nowe zasady organizacji agencji pomocowych były dość skomplikowane. Utworzono nową agencję, ale nie dano jej pełnej swobody w zarządzaniu programami pomocowymi. Nie miała ona autonomii działania, jaką cieszyła się ECA. MSA przypadła rola ciała koordynującego systemem Programu Bezpieczeństwa Wzajemnego, składającego się z następujących komponentów: pomocy wojskowej, którą administrował Departament Stanu; innych programów pomocy wojskowej oraz niektórych pomniejszych programów pomocy gospodarczej, którymi zarządzała MSA; oraz Administracji Współpracy Technicznej, działającej w ramach Departamentu Stanu. Dodatkowo ustawa nakładała obowiązek konsultacji z Departamentem Skarbu, Export–Import Bankiem i innymi instytucjami. Szefem nowej instytucji został Averell Harriman. Urząd Specjalnego Przedstawiciela w Europie objął William Draper. Miał on również pełnić funkcję cywilnego przedstawiciela USA w NATO w Europie. Była to istotna różnica, w porównaniu do zadań OSR w ramach ECA. Siedzibą przedstawicielstwa w Europie pozostał Paryż

W pierwszym raporcie nowej instytucji do Kongresu była mowa o czterech płaszczyznach Programu Bezpieczeństwa Wzajemnego. Pierwsza z nich – militarna – oznaczała pomoc wojskową dla innych krajów wolnego świata „na granicach najbardziej zagrożonych agresją”[71]. Aspekt gospodarczy sprowadzał się nie tylko do „przynoszenia korzyści, wynikających z rozwoju gospodarki światowej zarówno dla USA, jak i naszych sojuszników”, ale także do „zapewniania realnej potęgi koniecznej przy wspólnej obronie”[72]. W sensie politycznym Program miał służyć wzmacnianiu instytucji w krajach demokratycznych, jak również działać na rzecz zacieśnienia współpracy pomiędzy tymi

[70] M.in. pomoc dla Chin, która rozpoczęła się w 1948 r. i dwa lata później – z przyczyn politycznych – została rozszerzona dla całej Azji Południowo-Wschodniej; „Program Punktu Czwartego”, czyli projekt pomocy technicznej dla krajów rozwijających się zarządzany przez Administrację Współpracy Technicznej (*Technical Cooperation Administration*).

[71] *The Mutual Security Program for a Strong…*, s. 1.

[72] *Ibidem*.

instytucjami na poziomie międzynarodowym. Ostatnim poziomem funkcjonowania była płaszczyzna moralna, którą definiowano jako imperatyw pomocy ze strony „czołowego wolnego narodu" dla całej rodziny wolnych narodów, tak aby ich wolność nie była zagrożona. Pomimo tego katalogu, raport nie pozostawiał wątpliwości na temat priorytetów Programu dla Starego Kontynentu: „Głównym celem Programu w Europie był rozwój sił obronnych członków NATO"[73].

Dokument zawierał także zwięzłe podsumowanie Planu Marshalla, w którym podkreślano jego dotychczasową polityczną doniosłość. Efekty ekonomiczne stanowiły jedynie tło. Najważniejszą konsekwencją było zaprowadzenie stabilizacji politycznej, która umożliwiła krajom europejskim zdanie sobie sprawy z grożących im niebezpieczeństw, gdyż: „Europejski pacjent powracał do zdrowia, ale w tym samym czasie złowieszcze pogróżki ze strony ZSRR narastały"[74]. W kontekście stabilizacji politycznej uwypuklano zwłaszcza fakt skutecznego wyrugowania komunistów z większości struktur rządowych krajów OEEC, podkreślając jednak wciąż wysokie poparcie dla polityków tej opcji we Francji i Włoszech. Do spadku poparcia dla skrajnych ruchów lewicowych przyczynić się miało poprawiające się morale mieszkańców Europy, które miało być z kolei efektem Planu Marshalla, który w dużej mierze przyczynił się do podniesienia poziomu życia przeciętnego mieszkańca Starego Kontynentu. Co charakterystyczne dla pierwszego raportu MSA, uwypuklono również, iż dla podniesienia morale – oprócz zapewnienia bezpieczeństwa gospodarczego i godnych warunków życia – równie istotną rolę odegrała amerykańska pomoc wojskowa. Autorzy raportu nie stracili ani jednej okazji, by uzasadnić potrzebę funkcjonowania nowej agencji.

Zgodnie z tezami raportu, 1952 r. miał być decydującym okresem przejściowym pomiędzy czasami „krytycznej wrażliwości na atak ze strony ZSRR a erą skutecznej obrony przed tym zagrożeniem"[75]. Na poparcie tezy o wzrastającym zagrożeniu ze strony Moskwy, dołączono mapkę przedstawiającą przyrost terytorialny i ludnościowy państw bloku wschodniego w latach 1939–1951[76]. Służyć to miało wykształceniu przekonania o realności zagrożenia ze strony radzieckiej i uzasadnieniu sensu dalszych zbrojeń. Nie wchodząc w tym miejscu w dyskusję na temat słuszności takiego podejścia, należy zauważyć pewną nieścisłość wywodu autorów raportu. Podkreśla się w nim, że dopiero Plan Marshalla umożliwił odbudowę gospodarczą krajów europejskich, dzięki czemu kraje te mogły odciążyć USA (poprzez rosnącą partycypację w programie

[73] *Ibidem*, s. 8.
[74] *Ibidem*, s. 3.
[75] *Ibidem*.
[76] W przypadku terytorium był to przyrost z 8,2 mln mil kwadratowych do 13,9 mln mil kwadratowych. Liczba ludności wzrosła ze 170 mln do 790 mln. W obu przypadkach o wzroście decydował „wkład" chiński.

zbrojeń) w ich polityce odstraszania ZSRR. Konstatacja ta była jednak niezbyt ścisła. Brak precyzji tego stwierdzenia wynika z dynamiki celów Planu. Komponent militarny leżący u jego genezy w 1947, czy nawet w 1948 r. był bardzo słabo zarysowany. Jego rola rosła wraz z powstaniem NATO, by osiągnąć swoje apogeum wraz z rozpoczęciem walk w Korei, zwłaszcza po inwazji chińskiej. Nie można również powiedzieć, że „cztery lata temu większość krajów Europy Zachodniej nie była w stanie stawić czoła gospodarczym i politycznym konsekwencjom wzrostu zbrojeń", a to dlatego że takich oczekiwań wobec krajów OEEC nie stawiano – i to nie dlatego, że były za biedne, lecz z powodu braku przekonania o realności zagrożenia. Powyższy cytat natomiast zdaje się dowodzić, że Plan Marshalla od początku był pomyślany jako inicjatywa gospodarcza o silnym podłożu militarnym, która – zdaniem administracji amerykańskiej – w 1951 r. została uwieńczona sukcesem. Nie jest do zgodne z prawdą. Cele Planu ewoluowały bowiem pod wpływem kontekstu międzynarodowego, co świadczyło o elastyczności podejścia jego twórców i administratorów.

Zgodnie z MSAA, wraz z końcem 1951 r. ECA ulegała likwidacji. Kolejność priorytetów działań kontynuatorki ECA, jak również specyficzne ujęcie celu gospodarczego – poprzez powiązanie go z zadaniami militarnymi, uprawniają do stwierdzenia, że Plan Marshalla, wbrew zapowiedziom z 1948 r. o jego kontynuacji do lipca 1952 r., wygasł w istocie wraz z końcem 1951 r. Stanowisko takie wydaje się tym bardziej uprawnione, że właśnie 31 grudnia 1951 r. Administracja wydała oświadczenie, podsumowujące ponad 3,5-letnią działalność. Plan Marshalla został określony jako „najśmielsze i najbardziej konstruktywne przedsięwzięcie w historii stosunków międzynarodowych czasów pokoju"[77]. Patos wybrzmiewał również w stwierdzeniu, iż „jeszcze nigdy tak wiele nie zostało wydane przez tak nielicznych z tak dobrym rezultatem"[78]. Podkreślano, że ECA zatrudniała zaledwie 2400 pracowników, przez cały okres skutecznie unikając oskarżeń o łapownictwo. Oprócz licznie przywołanych wskaźników gospodarczych, mających dowodzić skuteczności działań Planu, uwypuklano że najlepszą ilustracją odbudowy gospodarczej Europy była jej późniejsza gotowość i zdolność ponoszenia ciężaru zbrojeń. Warto kolejny raz podkreślić, że ten aspekt nie był obecny w deklaracjach z 1947 czy nawet 1948 r., stanowiąc konsekwencję wzrostu napięcia w relacjach Waszyngton–Moskwa.

Uogólniając, należałoby stwierdzić że podsumowanie zawierało o wiele więcej odniesień do politycznych aspektu Planu, aniżeli były one obecne w przemówieniu Marshalla na Harwardzie. Wymieniając kwotę udzielonej pomocy, podkreślano że pozwoliła ona przebudować gospodarki z poziomu „ła-

[77] *The Department of State Bulletin*, vol. XXVI, no. 655, Washington 1952, s. 43–45.
[78] *Ibidem*.

twego łupu dla Kremla jeszcze w 1946 r. i 1947 r." do poziomu „budzącego respekt bastionu"[79]. W tym kontekście podano liczby, dotyczące wzrostu produkcji stali („koniecznej dla silnej gospodarki zarówno na czas pokoju, jak i wojny"), rafinacji ropy naftowej czy wytwarzania samochodów. Wśród sukcesów Administracji mowa była także o zatrzymaniu ekspansji komunizmu we Francji i Włoszech. W krajach tych partie skrajnie lewicowe miały stracić na popularności, podobnie jak osłabnąć miały wpływy związków zawodowych.

Dużo miejsca poświęcono wpływowi Planu na integrację krajów Europy Zachodniej, rozumianej głównie jako przeciwieństwo dążeń nacjonalistycznych. Zdaniem ostatniego szefa ECA Richarda Bisssela Plan Marshalla był jak „ładunek, który spowodował pierwsze poważne pęknięcia w wielowiekowym murze europejskiego nacjonalizmu"[80]. Wśród trwałego dziedzictwa ERP na tym polu wymieniono: utworzenie OEEC i jej osiągnięcia w obszarze liberalizacji handlu, EPU, Plan Schumana oraz NATO wraz z utworzeniem jednolitego dowództwa na Stary Kontynent. Poza sukcesami trafnie identyfikowano główny obszar niepowodzenia: poszerzającą się lukę dolarową, spowodowaną presją inflacyjną, będącą efektem przyśpieszonych zbrojeń. Pomimo porażki na tym bardzo istotnym polu, uznawano że: „Wizja nowej Europy, silnej gospodarczo, zjednoczonej jak nigdy wcześniej, stojącej zdecydowanie w szeregu wolnych krajów, stała się faktem"[81].

4.3. Rezultaty Planu Marshalla

W przemówieniu z 1 marca 1948 r., na niespełna dwa tygodnie przed głosowaniem nad FAA w amerykańskim senacie, Arthur Vandenberg powiedział: „nie mamy żadnych gwarancji, że to się uda. Każda nasza decyzja jest obarczona ryzykiem. Głęboko wierzę, że ten program to ryzyko najbardziej warte poniesienia"[82]. Istotnie tak było, gdyż pomoc amerykańska w tej formie nie miała precedensu. Plan Marshalla był procesem, które wywarł wpływ na kształtowanie się ładu międzynarodowego po II wojnie światowej. Tak, jak piszą James B. De Long i Barry Eichengreen „Plan Marshalla naprawdę miał znaczenie". Ale, co również uwypuklają amerykańscy badacze: „Jego istotność nie polegała – jak głosi mądrość ludowa – na odbudowie infrastruktury zniszczonej wojną"[83]. Wy-

[79] *Ibidem*.
[80] *Ibidem*.
[81] *Ibidem*.
[82] Cyt. za: H. B. Price, *op. cit.*, s. 63.
[83] J. B. De Long, B. Eichengreen, *The Marshall Plan: History`s Most Successful Adjustment Program*, [w:] *Postwar Economic Reconstruction and Lessons for the East Today*, (red.) R. Dornbusch,W. Nölling, R. Layard, Massachusetts 1993, s. 190.

nikało to z dwóch przesłanek. Po pierwsze, środki w ramach Planu były niewystarczające, ażeby odegrać aż tak ważną rolę w rekonstrukcji gospodarczej Europy (przykładowo pomoc w ramach *Lend-Lease* w latach 1941–1945 była warta ponad 40 mld USD). Wysokość przyznanej pomocy ilustruje tabela 4.8.

Tabela 4.8. Wysokość przyznanych środków i przekazanych przez ECA 3 kwietnia 1948 r. – 30 czerwca 1952 r. (w USD)

Państwo/tytułem	Wysokość pomocy (mln USD 1952)	W tym pożyczki (mln USD 1952)	Wysokość pomocy (mln USD 2002)	Udział (w %)	Liczba mieszkańców (w mln)	Kwota pomocy *per capita* (USD 1952)
Wielka Brytania	3 175,9	384,8	22 966,6	23,7	50,6	62,8
Francja	2 706,3	225,6	19 537,9	20,2	42,5	63,7
RFN	1 389,0	16,9	10 012,3	10,4	48,7	28,5
Włochy	1 474,4	95,6	10 863,4	11,0	46,8	31,5
Holandia	1 078,7	166,7	7 801,2	8,0	10,3	104,7
Austria	676,8	–	4 880,2	5,0	6,9	98,1
Grecja	693,9	–	5 088,2	5,2	7,6	91,3
Belgia-Luks.	555,5	68,1	4 027,0	4,1	9,0	61,7
Dania	271,4	33,3	1 965,6	2,0	4,3	63,1
Norwegia	253,5	39,2	1 838,2	1,9	3,3	76,8
Turcja*	221,1	84	1 620,7	1,6	23,4	9,4
Irlandia	146,2	128,2	1 062,0	1,1	2,9	50,4
Szwecja	107,1	20,4	772,6	0,8	7,1	15,1
Portugalia	50,5	36,7	368,6	0,4	8,6	5,9
Triest	31,9	–	306,9	0,2	0,1	319,0
Islandia	29,2	5,3	229,6	0,2	0,14	208,6
Jugosławia	109,2	–	786,2	0,8	15,9	6,9
EPU	361,4	–	2 602,0	3,0	–	–
Fracht**	33,5	–	241,2	0,2	–	–
Razem	13 365,5	1 304,8	96 967,4	100,0	–	–

Źródło: *The Mutual Security Program for a Strong and Free World, Second Report to Congress, June 30, 1952*, s. 8–9; P. B. Spahn, *The Marshall Plan: Searching for a „Creative Peace" Then and Now*, [w:] (red.) J. A. Agnew, J. N. Entrikin, *The Marshall Plan Today: Model and Metaphor*, Routledge 2004, s. 196.; *Monthly Report of Mutual Security Agency to the Public Advisory Board, Data as of June 30*, 1952, s. 23, dostępne przez http://www.bls.gov. * Turcja – liczba mieszkańców w części europejskiej. Szacunek wartości dolara w 2002 r. bazuje na zmianie amerykańskiego CPI; ** Tylko przedpłaty na fracht.

Po drugie zaś, gospodarka europejska rozwijała się już w momencie napływu pomocy z USA, a nie dopiero po rozpoczęciu akcji pomocowej. Był to efekt m.in przedmarshallowskiej pomocy Waszyngtonu dla Starego Kontynentu (UNRRA, tzw. post-UNRRA, kredyty udzielana na podstawie umów dwustronnych). Większa kwota pomocy nie za każdym razem przekładała się na szybsze tempo wzrostu gospodarczego. Ignorowanie tych faktów może prowadzić do błędu, polegającego na przypisywaniu Planowi przesadnie istotnego wpływu ekonomicznego. To, że w okresie funkcjonowania ERP wzrastały niektóre wskaźniki ekonomiczne nie oznacza przecież, że musiał to być efekt pomocy amerykańskiej.

Wykres 4.1. Środki z Planu Marshalla w ujęciu sektorowym 1948–1952 (w mln USD)

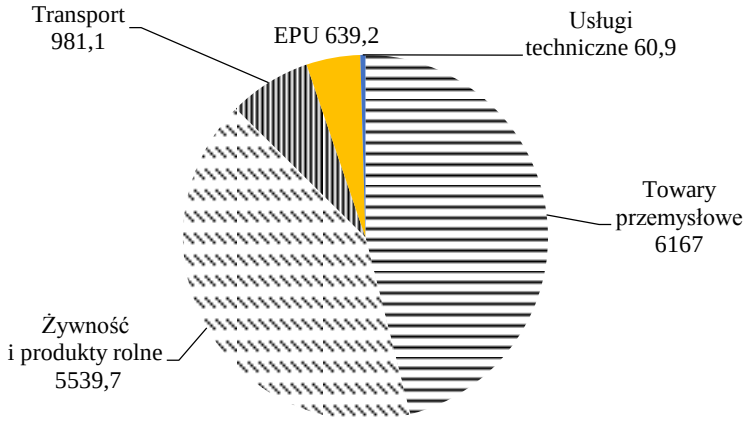

Źródło: *The Mutual Security Program for a Strong and Free World, Second Report to Congress, June 30, 1952*, s. 8.

Amerykańskie wydatki na pomoc zagraniczną (UNRRA, *Lend-Lease*, ERP, MDAP i inne) pomiędzy 1 lipca 1945 r. a 30 czerwca 1951 r. wyniosły 33 mld USD. Z tej kwoty 30 mld USD zostało przeznaczone na pomoc gospodarczą, a pozostała część na pomoc wojskową. Z tej puli z kolei państwom europejskim przypadło 24,5 mld USD, przy czym aż 15 mld USD w formie grantów. Udział pomocy zagranicznej jako część amerykańskiego PNB wahał się od 1,5% w 1951 r. (rok budżetowy) do 2,7% w 1947 r. (rok budżetowy). Kwoty corocznie asygnowane przez Kongres były na stosunkowo zbliżonym do siebie poziomie: od 4,8 mld USD w 1951 r. do 6,5 mld USD w 1949 r. Należy jednak podkreślić, że jeszcze przed uruchomieniem Planu Marshalla wydatki amerykańskie z tytułu pomocy dla innych państw wynosiły 5 mld USD (1946 r.) oraz 6,2 mld USD (1947 r.). Nastąpiła zmiana w strukturze geograficznej alokowanej

pomocy. Nie wiązało się to natomiast ze skokowym wzrostem obciążeń dla budżetu USA[84].

Istnieją poważne rozbieżności w szacunkach, które odnoszą się do łącznej kwoty Planu Marshalla. Wynikają one m.in z wątpliwości co do horyzontu czasowego ERP. Można spotkać wyliczenia, w których za datę ustania pomocy uznaje się 31 grudnia 1951 r., czyli dzień zakończenia działalności ECA, jak również dane uwzględniające pomoc przyznaną do 30 czerwca 1952 r. (koniec roku budżetowego). Kolejna komplikacja jest efektem nakładania się na siebie różnych programów pomocowych USA, zwłaszcza MDAP, wliczanego od lipca 1950 r. do puli Planu Marshalla i zarządzanego przez ECA. Podział kwot można by również dalej komplikować przez ich rozdział poszczególnym państwom, władającym ciągle posiadłościami kolonialnymi, z uwzględnieniem osobnych sum na te właśnie terytoria zależne. Innym problemem, na który natrafia się przy szacunku skali pomocy amerykańskiej, są rozbieżności dotyczące tego, co należy sumować: kwoty wyasygnowane przez Kongres, skorygowane przez ECA, czy też ostatecznie wykorzystane przez państwa. Są to wątpliwości poważnej natury, ale nie posiadające decydującego znaczenia dla tej części rozważań. Ponadto, różnice w podawanych kwotach, wynikające z nakładania się amerykańskich programów pomocowych, przypadają na drugą połowę funkcjonowania Planu.

Tabela 4.9. Kwoty pomocy przydzielone krajom OEEC w ramach Planu Marshalla (w mln USD)

	3 IV 1948 – 30 VI 1949	1 VII 1949 – 30 VI 1950	1 VII 1950 – 30 VI 1951	1 VII 1951 – 30 VI 1952
Kwota pomocy	5 953	3 553	2 406	1 486

Źródło: *Monthly Report of Mutual Security Agency to the Public Advisory Board, Data as of June 30,* 1952, s. 23.

Odgrywał on wówczas (lipiec 1950 r. – czerwiec 1952 r.) mniejszą rolę w polityce zagranicznej USA, co wyrażało się m.in. mniejszymi przyznanymi kwotami pomocy. W ciągu ostatnich 24 miesięcy Planu Kongres wyasygnował na Plan niemal dwukrotnie mniej środków, niż w samym drugim roku funkcjonowania ERP (tabela 4.9). Z raportu ECA przedłożonego Kongresowi w 1949 r. wynikało, że pomoc amerykańska w ciągu pierwszych dwunastu miesięcy Planu (kwiecień 1948 r. – kwiecień 1949 r.) wyniosła 4,95 mld USD czyli prawie

[84] J. Berolzheimer, *The Impact of U.S. Foreign Aid Since the Marshall Plan on Western Europe`s Gross National Product and Government Finances*, „Finanzarchiv" 1953, no. 14, s. 116.

40% całej puli ERP[85]. Raport MSAA z 1952 r. podawał natomiast jeszcze wyższą kwotę – prawie 6 mld USD (tabela 4.9).

Celem Planu, który został zapisany ustawowo w kwietniu 1948 r. było osiągnięcie przez jego beneficjentów takiego stanu ich gospodarek narodowych, w którym korzystanie z dalszej pomocy międzynarodowej byłoby zbędne[86]. Chodziło zatem o uniezależnienie się od otrzymywanej dotychczas „kroplówki gospodarczej". Cel miał zostać osiągnięty poprzez realizację czterech mniejszych zadań: 1) znaczny wzrost produkcji przemysłowej i rolnej; 2) wzrost handlu (wewnątrzeuropejskiego i pozaeuropejskiego); 3) stworzenie i utrzymanie stabilności finansowej na poziomie poszczególnych państw (utrzymanie kontroli nad inflacją i prowadzenie zbilansowanych budżetów krajowych); 4) rozwój współpracy gospodarczej (na poziomie porozumień co do programu odbudowy gospodarczej Europy a następnie usuwania ograniczeń w handlu).

W dalszej części rozdziału cele przedstawione w 1948 r. (oraz w harwardzkim przemówieniu Marshalla) zostaną zestawione z osiągniętymi rezultatami. Będą one prezentowane w kontekście zagadnienia wpływu ERP na uzyskane wyniki. To z kolei, przybliży do uzyskania odpowiedzi na pytania, związane ze znaczeniem gospodarczym i politycznym Planu.

4.3.1. Plan Marshalla a przyrost produkcji przemysłowej i rolniczej

Podczas senackich przesłuchań przed nominacją na administratora Paul Hoffman stwierdził: „Moim głównym zadaniem będzie dopilnowanie realizacji jednej podstawowej sprawy: zwiększenia produkcji"[87]. Było to świadectwo znaczenia przypisywanego realizacji tego postulatu. Znalazło ono odzwierciedlenie w raporcie końcowym CEEC z września 1947 r., gdzie cel ten został wymieniony na pierwszej pozycji. Zgodnie z innym cytowanym już raportem tymczasowym państw OEEC z grudnia 1948 r., łączny przyrost produkcji przemysłowej miał wynieść przynajmniej 30% w stosunku do wielkości z 1948 r. i 15% przy analogicznym okresie odniesienia w przypadku produkcji rolnej. Zamierzenia te udało się zrealizować tylko połowicznie. Głównie dzięki wzrostowi produkcyjności w przemyśle, do końca 1951 r. osiągnięto cel dotyczący wzrostu produkcji (tabela 4.10).

---

[85] *ECA Fourth Report to Congress*, Washington 1949, s. 104.

[86] *United States Statutes at Large 1948*, vol. 62, Washington 1949, s. 137.

[87] W pierwszej kolejności chodziło o wzrost produkcji krajów OEEC. Cyt. za: I. Wexler, *op. cit.*, s. 57.

Tabela 4.10. Wskaźnik produkcji przemysłowej krajów OEEC (1948=100) i wzrost PNB (1948=100)

Państwo	Produkcja przemysłowa (1938=100)						Produkcja przemysłowa (1948=100)					PKB (1948=100)
	1947	1948	1949	1950	1951	Wzrost 1948 –1951 (w %)	1938	1949	1950	1951	1952 (1Q)	1950
Austria	55	85	114	134	148	74	118	133	158	179	180	100
Belgia	106	122	122	124	143	17	82	100	102	117	116	108
Dania	119	135	143	159	160	19	77	107	118	121	117	130
Francja	99	111	122	123	138	24	90	110	111	125	137	120
RFN	34	50	72	91	106	112	193	144	182	218	220	115
Grecja	69	76	90	114	130	71	132	119	150	172	168	b.d.
Irlandia	120	135	154	170	176	30	74	114	126	131	128	b.d.
Włochy	93	99	109	125	143	44	101	110	126	144	143	107
Luksemburg	b.d.	139	132	139	168	21	72	95	100	122	127	b.d.
Holandia	94	114	127	140	147	29	88	112	123	129	127	125
Norwegia	115	125	135	146	153	22	80	108	117	123	130	144
Szwecja	142	149	157	164	172	15	67	105	110	114	116	134
Turcja	153	154	162	165	163	6	63	105	108	113	b.d.	b.d.
Wlk. Bryt.	110	120	129	140	145	21	83	107	116	120	123	121
OEEC	87	99	112	124	135	36						
OEEC bez RFN	105	119	130	138	145	22						

Źródło: *The Mutual Security Program for a Strong and Free World, First Report to Congress, December 31, 1951*, s. 75; *The Mutual Security Program for a Strong and Free World, Second Report to Congress, June 30, 1952*, s. 24.; *Bank for International Settlements, Twenty Second Annual Report*, 1st April 1951–31st March 1952, Basle 1952, s. 43

W wolniejszym tempie rosła dynamika produkcji rolniczej. Co prawda, do końca 1951 r. udało się przywrócić jej przedwojenne poziomy, ale niepowodzeniem zakończyła się próba zwiększenia produkcji o przynajmniej 15% w stosunku do 1948 r. Należy podkreślić znaczne różnice w przyrostach w przypadku poszczególnych państw. Najlepsze wyniki osiągnęły Dania i Wielka Brytania, a najsłabsze Grecja i Austria. Te ostatnie dwa państwa w 1951 r. nadal produkowały mniej żywności niż przed wojną. W sumie, po 1951 r. Europa Zachodnia nadal musiała importować część żywności (ok. 30%)[88]. Przyrost produkcji rolniczej państw OEEC w okresie 1947–1951 ilustruje tabela 4.11.

[88] I. Wexler, *op. cit.*, s. 253.

Tabela 4.11. Wskaźnik produkcji rolniczej krajów OEEC w latach 1947 –1951 (1938=100)

Państwo	1947–1948	1948–1949	1949–1950	1950–1951
Austria	53	66	79	88
Belgia–Luksemburg	83	93	116	119
Dania	84	92	113	126
Francja	78	100	103	111
Grecja	83	79	110	93
Holandia	79	93	116	119
Irlandia	89	88	98	103
Niemcy	60	76	96	106
Norwegia	86	92	112	120
Szwecja	101	111	115	116
Szwajcaria	95	98	98	104
Turcja	96	120	94	106
Wielka Brytania	95	111	114	122
Włochy	85	95	103	109
OEEC	81	95	104	111

Źródło: B. Eichengreen, M. Uzan *The Marshall Plan: Economic Effects and Implications for Eastern Europe and the Former USSR*, „Economic Policy", vol. 7, no. 14, s. 20.

Charakterystykę wskaźników produkcji przemysłowej i rolniczej w dobie realizacji Planu Marshalla warto osadzić w szerszym kontekście. Okaże się wtedy, że już pierwsze osiemnaście powojennych miesięcy (do końca 1946 r.) były okresem dynamicznego wzrostu produkcji. Produkcja przemysłowa krajów Europy Zachodniej osiągnęła w czwartym kwartale 1946 r. poziom 83% pułapu z 1938 r.[89] Przyrosty produkcji przemysłowej nie były równomierne: najwyższe w regionach, które nie były głównym teatrem wojennym (Wielka Brytania, Irlandia, większość Skandynawii), najniższe we Włoszech, Niemczech, Holandii i Grecji (tabela 4.10). Sytuacja uległa pogorszeniu w 1947 r. Produkcja przemysłowa w trzecim kwartale 1947 r. (wyłączając Niemcy) była na poziomie z końca 1946 r. Ale już w ostatnim kwartale 1947 r. wzrosła kwartalnie o 8%. W sumie pomiędzy 1946 r. i 1947 r. produkcja przemysłowa wzrosła o 14%. Wolniejszy był przyrost produkcji rolnej, który do końca 1946 r. osiągnął po-

[89] B. Eichengreen, M. Uzan *The Marshall Plan: Economic Effects and Implications for Eastern Europe and the Former USSR*, „Economic Policy", vol. 7, no. 14, s. 18.

ziom 2/3 w stosunku do 1938 r. Wpływ na to miały niezależne od wydarzeń wojennych czynniki obiektywne, takie jak warunki pogodowe i sześciodwunastomiesięczne cykle zbiorów. Długotrwała kontrola cen produktów rolniczych nie sprzyjała zwiększaniu produkcji, w efekcie czego przez miesiące dynamika jej wzrostu była dość słaba (tabela 4.11). Nałożenie się na siebie wszystkich tych czynników spowodowało, że produkcja rolnicza w 1947 r. była o 3% niższa niż rok wcześniej (tabela 4.12). Niedobór surowców energetycznych i mroźna zima tego roku były przyczyną przejściowych trudności dla przemysłu. Topniejący śnieg zalewał kopalnie, pogarszając możliwości wytwórcze tego sektora przemysłu. Wszystko to sprzyjało pogorszeniu sytuacji ekonomicznej Starego Kontynentu i spowalniało dynamiczną dotąd odbudowę gospodarczą.

Dlatego też ważną kwestią pozostaje skala oddziaływania Planu na charakteryzowane wskaźniki gospodarcze. Jak pokazuje tabela 4.10 pomiędzy 1948 r. a 1951 r. produkcja przemysłowa krajów OEEC wzrosła o 36%, przy czym rozpiętość przyrostów w poszczególnych krajach była znaczna: od 6% w Turcji do 74% w Austrii i 112% w RFN. Nie można przypisać tych przyrostów jedynie efektom Planu Marshalla. Podobnie w przypadku produkcji rolnej, która również rosła. W pewnej mierze była to zasługa lepszej pogody i – rezultacie – nadzwyczajnie dobrym zbiorom w 1948 r. Jak pokazuje z kolei tabela 4.12 przyrosty obu rodzajów produkcji występowały jeszcze przed ogłoszeniem i wdrożeniem Planu – z istotnym wyjątkiem jednorazowego spadku produkcji rolnej w 1947 r.

Tabela 4.12. Roczne przyrosty produkcji przemysłowej i rolniczej w krajach OEEC (w %)

Wzrost produkcji przemysłowej w stosunku do roku poprzedniego				Wzrost produkcji rolniczej w stosunku do roku poprzedniego				
1947/1948	1948/1949	1949/1950	1950/1951	1946–1947/ 1945–1946	1947–1948/ 1946–1947	1948–1949/ 1947–1948	1949–1950/ 1948–1949	1950–1951/ 1949–1950
14%	13%	10%	9%	19%	-3%	17%	10%	7%

Źródło: Na podstawie tabel 4.10 i 4.11.

Zestawienie przedstawione w tabeli 4.13 ilustruje natomiast, że nie występowała również zależność pomiędzy wysokością przyznanych środków (także w ujęciu *per capita*) a wzrostem PKB. Pomijając Islandię i Triest, krajem najhojniej obdarzonym pomocą amerykańską były Holandia i Grecja (odpo-

wiednio 104,7 USD oraz 91,3 USD *per capita*). W okresie funkcjonowania Planu, legitymowały się one wysokim, ale nie najwyższym tempem wzrostu PKB. Wyższe przyrosty wykazywały m.in. Francja, Niemcy, Włochy. Chociaż zagregowany PNB krajów OEEC wzrósł aż o 30% w okresie 1947–1951, to pokusa przypisania tego wzrostu jedynie Planowi Marshalla byłaby zwodnicza i nie znajduje oparcia w danych liczbowych[90].

Tabela 4.13. PKB *per capita* wybranych krajów 1946–1952 (USD Geary-Khamis 1990)

Państwo	1946	1947	1948	1949	1950	1951	1952	Przyrost 1946-1948 (w %)	Średni przyrost rocznie (1946–1948, w %)	Przyrost 1948–1952 (w %)	Średni przyrost rocznie (1948–1952, w %)
Wlk. Bryt.	6 745	6 604	6 746	6 956	6 939	7 123	7 091	0,0	0,0	5,1	1,3
Francja	3 855	4 138	4 393	4 946	5 271	5 553	5 659	14,0	7,0	28,8	7,2
RFN	2 217	2 436	2 834	3 282	3 881	4 206	4 553	27,8	13,9	60,7	15,2
Włochy	2 502	2 920	3 063	3 265	3 502	3 738	3 997	22,4	11,2	30,5	7,6
Holandia	4 457	5 048	5 490	5 880	5 996	6 032	6 084	23,2	11,6	10,8	2,7
Austria	1 956	2 166	2 764	3 293	3 706	3 959	3 967	41,3	20,7	43,5	10,9
Grecja	1 386	1 763	1 798	1 869	1 915	2 062	2 053	29,7	14,9	14,2	3,6
Belgia	4 574	4 800	5 024	5 193	5 462	5 747	5 668	9,8	4,9	12,8	3,2
Dania	5 777	6 035	6 133	6 494	6 943	6 936	6 955	6,2	3,1	13,4	3,4
Norwegia	4 335	4 864	5 144	5 227	5 430	5 670	5 814	18,7	9,4	13,0	3,3
Turcja	1 430	1 476	1 637	1 519	1 623	1 784	1 947	14,5	7,3	18,9	4,7
Irlandia	3 052	3 092	3 230	3 404	3 453	3 544	3 642	5,8	2,9	12,8	3,2
Szwecja	6 102	6 175	6 292	6 455	6 739	6 949	6 996	3,1	1,6	11,2	2,8
Portugalia	1 928	2 071	2 046	2 057	2 086	2 168	2 161	6,1	3,1	5,6	1,4

Źródło: A. Maddison, *Monitoring the World Economy 1820–1992*, Paris 1995, s. 180–190.

Plan Marshalla był świadectwem politycznej decyzji USA, że zasoby tego kraju zostaną wykorzystane na odbudowę Europy, ale – jak zauważył Charles S. Maier – „W kategoriach ilościowych inicjatywa ta nie znaczyła zbyt wiele”[91].

[90] I. Wexler, *The Marshall Plan in Economic Perspective: Goals and Accomplishments*, [w:] *The Marshall Plan: Fifty Years After*, (red.) M. Schain, New York 2001, s. 150.

[91] C. S. Maier, *The Two Postwar Eras and the Conditions for Stability in Twentieth-Century Western Europe*, „American Historical Review” 1981, vol. 86, no. 2, s. 341.

Dla większości krajów OEEC wkład Planu w kwotę krajowych inwestycji w środki trwałe (*Gross Domestic Capital Formation*, GDCF) wynosił średnio 10–20% w ciągu pierwszych dwóch lat ERP, a potem spadł poniżej 10% (tabela 4.14). Jak dalej podkreśla ten sam autor, Plan służył nie tyle jako źródło napływu kapitału, co stymulator liberalizacji jego przepływu. Istotnie, na tym polu amerykańska inicjatywa odniosła znaczne sukcesy. Nie powtórzył się międzywojenny scenariusz tworzenia państw „polityczno-gospodarczych oblężonych twierdz".

Tabela 4.14. Plan Marshalla a kwota krajowych inwestycji w środki trwałe (GDCF) w mln USD

Państwo	Wyszczególnienie	1948	1949	1950	1951
Wlk. Brytania	Kwota ERP	937	1 009	629	129
	GDCF	10 400	9 000	6 400	6 300
	Relacja kwoty ERP do GDCF (w %)	9	11	10	2
Francja	Kwota ERP	781	766	465	421
	GDCF	5 600	6 400	4 460	5 380
	Relacja kwoty ERP do GDCF (w %)	14	12	10	7
RFN	Kwota ERP	1 130	948	470	362
	GDCF	3 600	4 340	4 400	5 300
	Relacja kwoty ERP do GDCF (w %)	31	22	11	7
Włochy	Kwota ERP	399	437	257	261
	GDCF	1 500	1 300	2 700	3 000
	Relacja kwoty ERP do GDCF (w %)	27	34	10	9

Źródło: C. S. Maier, *The Two Postwar Eras and the Conditions for Stability in Twentieth -Century Western Europe*, „American Historical Review" 1981, vol. 86, no.2, s. 341.

4.3.2. Plan Marshalla a wzrost dynamiki handlu krajów Europy Zachodniej

W ciągu pierwszych powojennych lat handel międzynarodowy pozostawał pod przemożnym wpływem państw i był właściwie ich domeną. Oparty na porozumieniach dwustronnych i ograniczony niewymienialnymi, przewartościowany walutami, osiągał niskie obroty (tabela 4.15, wykres 4.2). Stagnacja wymiany handlowej była po części rezultatem braku skutecznych mechanizmów ułatwienia jej realizacji. Kolejnymi jej etapami były umowy wprowadzające usprawnienia mechanizmu clearingu jednostronnego (od 1947 r.) oraz system rozliczeń oparty na automatycznym clearingu wielostronnym, który wprowadziło porozumienie o Europejskiej Unii Płatniczej (lipiec 1950 r.). O jego znaczeniu

świadczy fakt, że w okresie 21 miesięcy poprzedzających jego uruchomienie, suma deficytów dwustronnych relacji handlowych krajów OEEC wynosiła 4,4 mld USD. Dzięki wcześniejszym porozumieniom clearingowym, deficyt ten zredukowano o 25%. W ciągu pierwszych dwunastu miesięcy funkcjonowania Unii skala redukcji wynosiła 65%. Spośród skumulowanego deficytu w wysokości 3,2 mld USD aż 2,1 mld USD zostało skompensowane w ramach automatycznych mechanizmów w ramach EPU[92].

Tabela 4.15. Wartość handlu krajów OEEC 1938–1952 (w mln USD i procentach)

Rok	Import krajów OEEC – ogółem	Import krajów OEEC – w ramach OEEC	Import krajów OEEC – z USA	Eksport krajów OEEC – do USA	Udział importu z USA w imporcie krajów OEEC (%)	Udział importu w ramach OEEC w imporcie krajów OEEC (%)
1938	12 519	4 934	1 378	482	11	40
1946	13 648	4 188	3 323	612	24	31
1947	21 482	6 417	5 072	750	23	30
1948	24 735	7 942	4 405	938	18	32
1949	24 843	8 787	4 296	794	17	35
1950	24 233	9 797	3 135	1 179	14	40
1951	33 690	13 028	4 422	1 768	13	39
1952	32 298	13 220	3 972	1 881	12	41

Źródło: O. Hieronymi, *Economic Discrimination Against the United States in Western Europe (1945–1958)*, Geneva 1973, s. 131.

Wykres 4.2. Wartość handlu krajów OEEC 1938–1952 (w mln USD)

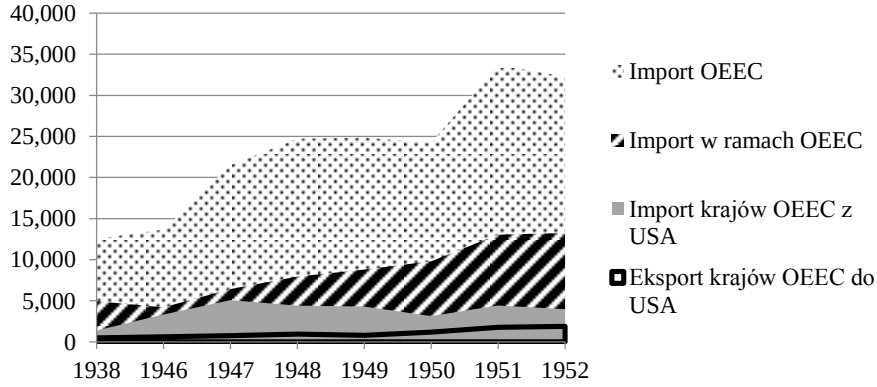

Źródło: Na podstawie tabeli 5.15.

[92] L. Reichlin, *The Marshall Plan Reconsidered*, [w:] *Europe's Postwar Recovery*, B. Eichengreen (red.), Cambridge 1996, s. 53.

Zgodnie z szacunkami raportu końcowego CEEC z września 1947 r. prognozowany deficyt krajów CEEC (wraz z Niemcami Zachodnimi) z krajami amerykańskimi w 1948 r. miał wynieść 8 mld USD. Scenariusz ten miał być zrealizowany, gdyby nie doszło do uruchomienia amerykańskiej pomocy[93]. Wówczas „Europa nie będzie w stanie otrzymywać produktów niezbędnych dla odbudowy gospodarczej i nastąpi katastrofa"[94]. Gdyby jednak kompleksowy plan został stworzony i wdrożony, to deficyt miał maleć stopniowo do końca 1951 r. Tempo jego redukcji, wraz z rzeczywistymi wynikami przedstawia tabela 4.16. W latach realizacji Planu Marshalla deficyt rzeczywiście malał. Jego skumulowana wielkość była aż o 25% niższa od zakładanej. Na koniec 1951 r. jego wysokość była jednak zbliżona do poziomu z 1948 r., co trudno traktować w kategoriach sukcesu. Odpowiadał za to wzrost importu z USA. Zwraca uwagę trafność szacunków, dotycząca wielkości (zwłaszcza wielkości skumulowanej) eksportu.

Tabela 4.16. Prognozowany i rzeczywisty deficyt bilansu płatniczego OEEC z USA w latach 1948–1951 (w mld USD)

Wyszczególnienie	1948	1949	1950	1951	Razem
Prognoza z raportu CEEC z 1947	5,64	4,27	3,28	2,62	15,81
Rzeczywisty deficyt	3,60	3,20	1,70	3,10	11,60
Prognozowany eksport do USA	0,85	1,11	1,23	1,48	4,67
Rzeczywisty eksport do USA	0,93	0,79	1,17	1,76	4,65

Źródło: *Committee of European Economic Co-Operation, General Report 1947*, Paris 1947, vol. 1, s. 54; Raporty BIS dla lat 1948–1952.

W raporcie tymczasowym z grudnia 1948 r. przyjęto bardzo ostrożne założenie, iż do przełomu 1952 r. i 1953 r. nie uda się przywrócić handlu pomiędzy krajami OEEC do poziomu sprzed wojny. Jednak już w 1950 r. wartość tego handlu przekraczała o 24% poziom z 1938 r., a rok później o 36% (tabela 4.17). W latach 1948–1951 wartość wymiany w ramach OEEC wzrosła o prawie 70%. Pomiędzy 1948 r. a 1952 r. przyrost wolumenu handlu pomiędzy krajami OEEC był pięć razy wyższy od wzrostu handlu z pozostałymi krajami[95]. Towarzyszył temu przyrost eksportu poza OEEC wynoszący aż 70%, a jednocześnie aż 20% wzrost importu. Szczególnie istotne znaczenie, zwłaszcza w kontekście handlu międzypaństwowego w ramach OEEC, miało stopniowe usuwanie ograniczeń ilościowych, zapoczątkowane uchwałą Rady OEEC z listopada 1949 r. i rozszerzane w kolejnych latach. Należy zauważyć, że redukcje nie dotyczyły handlu

[93] *Committee of European Economic Co-Operation, General Report 1947*, Paris 1947, vol. 1, s. 51.
[94] *Ibidem*.
[95] B. Eichengreen, B. DeLong, *op. cit.*, s. 49.

wykraczającego poza kraje OEEC. Stymulowało to zatem rozwój handlu wewnątrzeuropejskiego. Już pod koniec 1950 r. 60% handlu w ramach OEEC odbywało się bez ograniczeń ilościowych. W 1955 r. było to 84%[96], co przekładało się na rosnącą dynamikę handlu wewnątrzeuropejskiego. Pomiędzy 1949 r. a 1948 r. wolumen handlu w ramach OEEC wzrósł o 20%, rok później przyrost wynosił już 30%, a w latach 1949–1956 podwoił się. Jeszcze w latach 1948 –1949 wartość tego handlu pozostawała na poziomie niższym niż w 1938 r. Pułap ten udało się przekroczyć dopiero w ostatnim kwartale 1949 r. (o 7%). Już rok później jednak wartość tej wymiany była wyższa o 24% w porównaniu do wskaźników przedwojennych, w 1951 r. o 36% i o 40% w 1953 r.

Tabela 4.17. Dynamika handlu krajów OEEC w latach 1938–1951 (1948=100)

Wyszczególnienie	1938	1948	1949	1950	1951(2Q)	1951(3Q)
Handel w ramach OEEC	127	100	120	157	171	167
Import spoza OEEC	106	100	101	102	121	119
Eksport poza OEEC	109	100	118	141	169	166

Źródło: *The Mutual Security Program for a Strong and Free World, First Report to Congress, December 31, 1951*, s. 79.

W trakcie prac przygotowawczych nad raportem CEEC latem 1947 r. kraje zachodnioeuropejskie zakładały znaczny wzrost wolumenu handlu z państwami Europy Wschodniej. Tak jak w okresie przedwojennym przyjmowały, że w zamian za eksport finalnych dóbr przemysłowych, będą mogły liczyć na zakup drewna, węgla, mięsa i nawozów[97]. Zgodnie z prognozami wymiana ta miała przynieść nadwyżkę po stronie państw zachodnioeuropejskich. Prognozy potwierdzał raport tymczasowy z grudnia 1948 r., w którym zakładano wzrost wolumenu handlu z tymi krajami: eksport miał wzrosnąć z 0,75 mld USD w 1947 r. do 2 mld USD w 1952 r. Towarzyszyć miał mu wzrost importu z poziomu 0,9 mld USD do 2,2 mld USD[98]. Największe przyrosty miały nastąpić w handlu drewnem, węglem, metalami nieżelaznymi oraz niektórymi produktami żywnościowymi. Zamierzeń tych nie udało się zrealizować, chociaż jeszcze do końca 1948 r. ECA przeznaczyła początkowo 31,6 mln USD (ostatecznie 11,2 mln USD) na zakup węgla z Polski, nawozów ze wschodniej strefy Niemiec oraz wagonów z Węgier i Czechosłowacji, a w pierwszej połowie 1949 r.

[96] I. Wexler, *op. cit.*, s. 197.
[97] W. Diebold, *East–West Trade and the Marshall Plan*, „Foreign Affairs" 1948, vol. 26, no. 4, s. 709–712.
[98] *Interim Report…*, s. 55–57.

dodatkowe 4,7 mln USD na zakup polskiego węgla i ołowiu z Jugosławii[99]. Charakterystyczne, że od drugiej połowy 1949 r. ECA nie finansowała żadnego importu z krajów Europy Wschodniej. Wbrew wcześniejszym oczekiwaniom, w okresie 1948–1952 wymiana handlowa OEEC–Europa Wschodnia malała, a w ostatecznym rozrachunku eksport krajów Europy Wschodniej do krajów OEEC był wyższy niż import. Choć w 1952 r. nieco wzrosła, to i tak wartość wymiany handlowej OEEC–Europa Wschodnia nie przekraczała połowy poziomu z 1938 r. (tabela 4.18). W sumie zatem handel ze Wschodem nie przyczynił się do wzrostu produkcji krajów OEEC (poprzez wzrost zapotrzebowania na produkcję towarów eksportowanych), ani nie był źródłem dolarów, tak jak to planowano w latach 1947–1948. Polityka bardzo wyraźnie oddziaływała na ekonomię, burząc w istocie porządek zaproponowany w końcowym raporcie CEEC. Wpływ ten przejawiał się także poprzez konieczność importu droższego węgla amerykańskiego, co zwiększało koszty produkcji w Europie.

Tabela 4.18. Handel krajów OEEC z krajami bloku wschodniego (z ZSRR) w latach 1947–1952 (w mln USD)

Rok	Import z krajów bloku wschodniego	Eksport do krajów bloku wschodniego
1947	874	827
1948	1 275	768
1949	1 141	994
1950	1 036	925
1951	879	682
1952	991	739

Źródło: I. Wexler, op. cit., s. 81.

4.3.3. Plan Marshalla a stabilność gospodarek krajów Europy Zachodniej: inflacja i deficyty budżetowe

Jeśli przyjąć, że wzrost produkcji był głównym gospodarczym celem Planu, a rozwój handlu czynnikiem mającym go umacniać, to postulat stabilizacji gospodarek krajowych należało traktować w kategoriach zadania komplementarnego. Był to jednak cel niezbędny do tego, aby korzyści z Planu były odczuwalne dla mieszkańców krajów OEEC. Wysoka inflacja, nawet w warunkach stabilnego wzrostu produkcji i wolumenu handlu międzynarodowego niwelowałaby korzyści osiągnięte w wyniku pomocy międzynarodowej. Z punktu widzenia administracji amerykańskiej byłoby to natomiast świadectwo marnowania

[99] Zgodnie z raportem CEEC import polskiego węgla miał wynieść 16 mln ton w 1948 r. i 24 mln ton w 1949 r. Faktycznie Polska eksportowała odpowiednio zaledwie 11,9 mln ton i 12,6 mln ton (I. Wexler, *op. cit.*, s. 79–81).

pieniędzy amerykańskiego podatnika i jako takie, narażałoby prezydenta na uzasadnione ataki ze strony opozycji. Dlatego też, choć może się to wydawać na pierwszy rzut oka paradoksalne, to Stany Zjednoczone – a nie kraje OEEC – reprezentowały sztywniejsze stanowisko co do realizacji zadania utrzymania stabilnej sytuacji gospodarek krajów OEEC. Priorytety Waszyngtonu były realizowane poprzez sygnalizowany już mechanizm zamrażania i uwalniania środków z *counterpart funds*.

Tabela 4.19. Wskaźniki cen hurtowych (PPI) i kosztów życia (CPI) w krajach OEEC w 1938 r. i latach 1948–1952 (1948=100)

Państwo	1938 (wrzesień)		1949 (wrzesień)		1950 (grudzień)		1951 (grudzień)		1952 (czerwiec)	
	PPI	CPI	PPI	CPI	PPI	CPI	PPI	CPI	PPI	CPI
Austria	31	31	133	136	180	158	258	220	259	221
Belgia	26	27	93	96	113	97	123	107	112	195
Dania	44	60	101	101	129	113	151	b.d.	142	122*
Francja*	6	6	114	100	135	117	170	143	160	143
Grecja	0,3	b.d.	114	115	128	131	134	144	127	148
Holandia	36	49	103	105	128	120	145	127	139	127
Irlandia	43	55	98	101	113	103	128	114	128	116
Islandia	b.d.	31	b.d.	102	b.d.	139	b.d.	165	b.d.	172
Norwegia	55	63	102	101	128	112	149	127	151	131
RFN *	63	62	122	97	146	95	166	106	167	106
Portugalia	42	52	103	104	100	101	117	101	117	98
Szwajcaria	46	61	94	99	101	99	105	105	102	105
Szwecja	52	61	101	102	118	108	149	126	150	131
Turcja	21	29	105	111	101	102	106	106	104	108
Wielka Brytania	46	55	105	104	133	108	151	121	149	128
Włochy	2	2	90	101	100	103	112	100	115	94

Źródło: *The Mutual Security Program for a Strong and Free World, Second Report to Congress, June 30, 1952*, s. 26. ***** Dla Francji 1949=100; wskaźniki dla RFN uwzględniają tylko Bizonię; Dla Danii dane z grudnia 1952 r.

W ciągu trzech powojennych lat wszystkie kraje OEEC były dotknięte inflacją, która powodowała obniżenie siły nabywczej pieniądza, zniechęcała do oszczędzania, wzmagała niepewność i napędzała wzrost kosztów produkcji (tabela 4.19). Zgodnie z raportem CEEC z września 1947 r. stabilizacja sprowadzała się do dwóch zagadnień: utrzymania równowagi pomiędzy siłą nabywczą i podażą dóbr dostępną na rynku oraz niwelowania deficytów budżetowych,

które uznano za czynnik napędzający inflację[100]. Znaczenie pomocy amerykańskiej miało przejawiać się w wypełnieniu luki pomiędzy potrzebami inwestycyjnymi państwa a posiadanymi środkami krajowymi na ich realizację. Środki z Planu miały zapobiegać zadłużaniu się państw, po to by przeprowadzać ambitne programy rekonstrukcji.

Jak widać w tabeli 4.19, pomimo zapowiedzi, przez cały okres realizacji Planu, państwom OEEC nie udawało się utrzymać inflacji w akceptowalnych ryzach. Wzrost indeksu cen produkcyjnych (PPI) i indeksu cen konsumpcyjnych (CPI) w latach 1950–1952 tłumaczy się najczęściej zwiększonymi wydatkami spowodowanymi wojną w Korei, i jako taki był uzasadniony. Warto jednak zauważyć, że niepokojące wskaźniki inflacji były rejestrowane jeszcze przed końcem 1950 r. Wyjątkami były RFN, Turcja, Szwajcaria, Portugalia i Włochy, które poradziły sobie z presją inflacyjną podczas całego okresu pomocy amerykańskiej.

Wykres 4.3. Deficyt budżetowy jako % PNB w latach 1949–1952

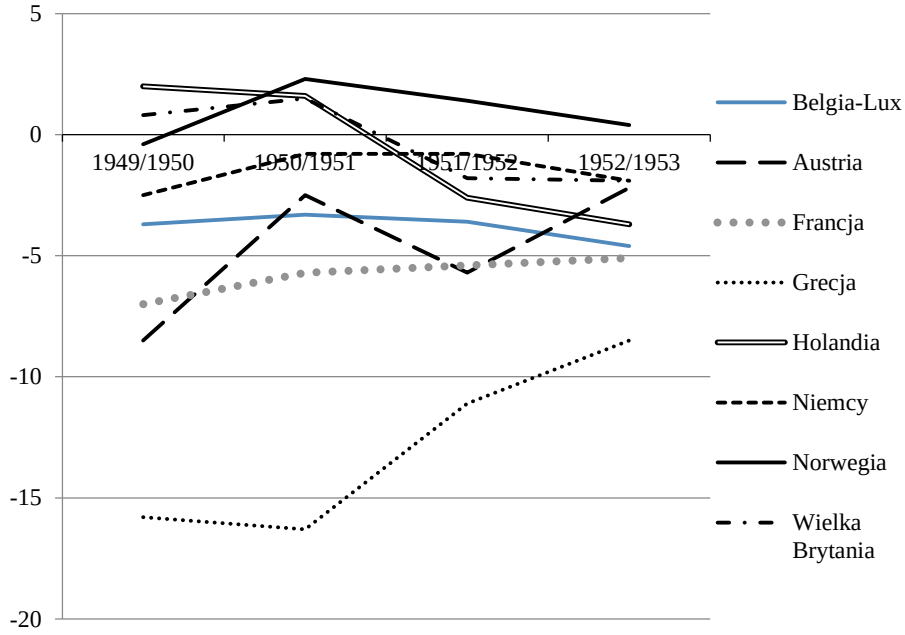

Źródło: Na podstawie J. Berolzheimer, *The Impact of U.S. Foreign Aid Since the Marshall Plan on Western Europe`s Gross National Product and Government Finances*, „Finanzarchiv" 1953, no 14, s. 131.

[100] *Committee of European Economic Co-Operation, General Report 1947*…, s. 28.

Dużo lepiej radzono sobie z utrzymywaniem stabilnego poziomu deficytu budżetowego (liczonego jako odsetek PNB). Pomiędzy 1949 a 1952 zmniejszył się on we Francji, Grecji, Włoszech, Portugalii, RFN i Austrii. Dania miała niewielką nadwyżkę przez cały okres, a Norwegia od 1950 r. Co więcej, gdyby pominąć wydatki militarne spośród wszystkich wydatków krajów OEEC, to w 1952 r. – poza Austrią – wszystkie kraje OEEC legitymowałyby się nadwyżką w budżetach krajowych (zob. wykres 4.3.).

4.3.4. Plan Marshalla a integracja krajów Europy Zachodniej

Ostatni cel ERP był sformułowany w sposób najmniej konkretny. Nie zawierał on terminów, liczb ani nawet horyzontu czasowego. Z tego powodu można przyjąć, że był on – w przeciwieństwie do poprzednich zadań – celem długookresowym i, jak się okazało, ewoluującym w czasie. W trakcie rozmów przed uchwaleniem FAA, senator William Fulbright proponował wprowadzenie zapisu, zgodnie z którym dodatkowym celem ERP byłaby integracja polityczna Europy[101]. Poprawka Fulbrighta nie została przyjęta, gdyż obawiano się komunistycznej propagandy, zarzucającej amerykańską ingerencję w politykę krajów europejskich. Wymóg politycznej oraz gospodarczej integracji nie został ostatecznie wyrażony *explicite* w przywoływanej ustawie, ale zawierała ona fragmenty, potwierdzające dużą wagę przykładaną przez Amerykanów do współpracy krajów europejskich. Miała bowiem powstać „wspólna organizacja", która poprzez „wspólne wysiłki" państw uczestników, działać miała na rzecz „współpracy gospodarczej", co było konieczne dla osiągnięcia pokoju oraz rozwoju. Kontynuacja pomocy amerykańskiej była uzależniona od „trwania współpracy krajów uczestniczących w programie"[102]. Były to zapisy dość ogólne, uszczegółowiane jednak dalej poprzez propozycje stopniowej eliminacji barier w handlu i utrzymania stałych kursów wymiany walut. W ustawie znalazło się odniesienie do państwa amerykańskiego, jako modelu który mógł być naśladowany przez Europę. Droga do realizacji tego celu wiodłaby poprzez spełnianie kolejnych celów wymienionych przez kraje CEEC w raporcie końcowym we wrześniu 1947 r.[103] Piąty rozdział tego dokumentu zawierał katalog takich zadań, jak: zniesienie ograniczeń utrudniających handel i w zamian stworzenie systemu wielostronnej wymiany handlowej; wprowadzenie wymienialności walut; redukcję ograniczeń ilościowych w handlu; redukcję ceł; rozważenie możliwości utworzenia unii celnej; przyspieszenie prac nad wprowadzeniem wolności przepływu siły roboczej pomiędzy krajami; ożywienie ruchu turystycznego; współ-

[101] M. Beloff, *The United States and the Unity of Europe*, New York 1963, s. 38.
[102] Por. *United States Statutes at Large 1948*, vol. 62, Washington 1949, s. 137 i n.
[103] Ustawa o Pomocy Zagranicznej zawierała bezpośrednie odniesienie do tego raportu.

praca techniczna na rzecz rozwoju technologii produkcji stali, energii elektrycznej, transportu[104].

Warstwa instytucjonalna współpracy gospodarczej miała być tworzona przez OEEC, której statutowym celem było m.in. „Stworzenie silnej gospodarki europejskiej poprzez współpracę gospodarczą państw członkowskich"[105]. Wykonanie takiego zadania wymagało przyznania nowej organizacji dużych uprawnień, a przynajmniej traktowania jej jako ważnego obszaru polityki zagranicznej. Kwestia roli i mechanizmów funkcjonowania OEEC była od samego początku przedmiotem sporu pomiędzy państwami członkowskimi. W uproszczeniu można go sprowadzić do następującego dylematu: czy to państwa mają sprawować pełną kontrolę nad OEEC (w zakresie jej funkcjonowania i decyzyjności) czy też to organizacja ma mieć prawo wyznaczać jakieś zobowiązania wobec państw. W grę wchodziła zatem kwestia ewentualnej rezygnacji z części suwerenności przez kraje członkowskie.

W warstwie strukturalnej (mechanizmy decyzyjne, wybór władz) OEEC okazała się typową organizacją międzyrządową, w której każda decyzja mogła być zablokowana przez dowolny kraj członkowski. Przyjęty model funkcjonowania był skuteczny do momentu zajmowania się sprawami nie wzbudzającymi kontrowersji pomiędzy członkami organizacji. W przypadku ich zaistnienia, dochodziło do paraliżu jej funkcjonowania i szukania rozwiązań poza jej strukturami. Sytuacja taka miała miejsce wielokrotnie, zwłaszcza w początkowym etapie Planu Marshalla, gdy to OEEC (nie zaś od razu ECA) miała wypracowywać wspólne stanowisko co do wysokości amerykańskiej pomocy i dopiero po osiągnięciu konsensusu przekazywać je do ECA. *Nota bene* wybór takiej metody wnioskowania o pomoc przez USA wywołał wśród krajów OEEC „uczucie będące mieszaniną szoku, niedowierzania i licznych wątpliwości"[106]. Kraje preferowały model, w którym indywidualnie i bezpośrednio zwracałyby się do ECA i negocjowały wysokość oraz formę corocznej pomocy.

W ramach mechanizmu zaproponowanego przez USA ich propozycje były konfrontowane dwukrotnie: w ramach OEEC i następnie w ECA. Z tego powodu dochodziło do prób obejścia tego dwustopniowego systemu i działania „ponad głowami" innych państw OEEC[107]. Ponadto, państwa wykorzystywały przy-

---

[104] *CEEC General Report*…, s. 30–40.

[105] Por. artykuł 11 konwencji o utworzeniu OEEC (*Convention for European Economic Co-operation: Together with the Resolutions Transmitted to the Council by the Committee of European Economic Co-operation with a Covering Memorandum by the Foreign Office*, H.M. Stationery Office 1948).

[106] R. Mayne, *The Recovery of Europe. From Devastation to Unity*, London 1970, s. 118.

[107] W trakcie rozmów nad planem na lata 1948–1949 Turcja zażądała od innych krajów OEEC podniesienia należnej kwoty o 10 mln, zapewniając że uzyskała na to zgodę w trakcie wcześniejszych rozmów z Amerykanami.

sługujące im prawo weta (częściej groźbę jego użycia), przeciągając ponad miarę negocjacje na temat kolejnych rocznych planów pomocy. Chęć maksymalizacji zysku i interes narodowy brały górę nad idealistycznymi hasłami. Trudno jednakowoż robić zarzut z tego typu zachowań, tym bardziej że były one niejako wymuszane przez przyjęte zasady funkcjonowania organizacji (zwłaszcza procedurę podejmowania decyzji).

Postulat zapisania wśród celów ustawy o pomocy zagranicznej wymogu politycznej oraz gospodarczej integracji sformułowany po raz pierwszy przez Fulbirghta już w 1948 r., został uwzględniony w kolejnej ustawie o pomocy zagranicznej w 1949 r. Znalazł się w niej zapis: „Celem polityki zagranicznej USA jest zachęcanie do unifikacji Europy”[108]. Ustawa nie określała precyzyjnie, czy miała to być unifikacja gospodarcza czy polityczna i dlatego senator Fulbright podjął próbę uszczegółowienia tego fragmentu[109]. Kwestia ta powróciła przy okazji przyjęcia kolejnej aktualizacji ustawy o pomocy zagranicznej. W 1950 r. odrzucono projekty, proponujące uzależnienie kontynuacji pomocy od postępów gospodarczej i politycznej unifikacji Europy. Dopiero *Mutual Security Act of 1951* zawierał zapis, precyzujący cele kolejnego amerykańskiego programu. Była nim: „Unifikacja gospodarcza i polityczna federalizacja Europy”. To bardziej konkretne sformułowanie wynikało z przekonania o zależności pomiędzy współpracą europejską a wzrostem jej możliwości obronnych. Dowódca połączonych sił zbrojnych NATO w Europie Dwight Eisenhower podczas konferencji prasowej w styczniu 1952 r. powiedział, że „Europa nie będzie silna ani stabilna, jeżeli będzie składać się wielu niezależnych gospodarek”. I dodał, że nie wyobraża sobie „skutecznej unii gospodarczej bez jednoczesnej unii politycznej”[110].

Amerykanie od samego początku funkcjonowania OEEC podejmowali działania, aby organizacja ta stała się zalążkiem pogłębionej współpracy państw europejskich i uniknęła losu „skrzynki pocztowej” do kontaktów z Waszyngtonem poprzez ECA. Zachętą była przytaczana „mowa integracyjna” Hoffmana z października 1949 r. Jednym z praktycznych przejawów zmiany polityki USA, czyli nasilenia nacisków prointegracyjnych Starego Kontynentu *via* OEEC, była propozycja wzmocnienia jej prestiżu poprzez ustanowienie stanowiska stałego dyrektora generalnego. Miała nim zostać osoba cieszącą się prestiżem wśród przywódców państw europejskich, co przydawałoby znaczenia nowemu urzędowi, a przez to całej organizacji. Pomysł ten był zgłaszany wcześniej przez Belgię i Francję, które optowały za Paulem-Henrim Spaakiem, spra-

[108] Zwięzłe podsumowanie argumentów w dyskusji zawiera depesza zastępcy sekretarza stanu Jamesa Webba do Achesona (FRUS, 1950, vol. III: *Western Europe*, s. 654).

[109] *An Act to Amend the Economic Cooperation Act of 1948* z 19 kwietnia 1949 r. (*United States Statutes at Large 1949*, vol. 63, Washington 1950, s. 50).

[110] Cyt. za: I. Wexler, *op. cit.*, s. 224.

wującemu już urząd przewodniczącego Rady OEEC[111]. Sam Spaak, cieszący się dużym autorytetem, był również zainteresowany przyjęciem tej propozycji. Kandydatura została odrzucona głównie pod wpływem sprzeciwu Ernesta Bevina, który zarzucił Belgom, że chcą „przewodniczyć wszystkiemu"[112]. Brytyjski minister spraw zagranicznych podnosił również, że „Wielka Brytania, pod presją amerykańską, nie zaakceptuje żadnej kandydatury z kontynentalnej Europy na tak ważne stanowisko w OEEC" i będzie się sprzeciwiać wszelkim próbom wzmacniania politycznych uprawnień organizacji, której funkcje powinny ograniczać się do spraw gospodarczych[113]. Było to podejście sprzeczne z poglądami Waszyngtonu, które wyraził Harriman w depeszy do Achesona: „OEEC jako organizacja nie spełnia naszych oczekiwań (…). W obecnym stanie struktury tej organizacji nie ma nadziei na skuteczną współpracę"[114]. Ostatecznie to Londyn triumfował, znajdując poparcie Portugalii i krajów skandynawskich. W rezultacie Amerykanie zrezygnowali z forsowania Spaaka, zarzucając jego kandydaturę w pod koniec stycznia 1950 r. 4 kwietnia 1950 r. rada OEEC dokonała wyboru swojego nowego przewodniczącego. Został nim holenderski minister spraw zagranicznych Dirk Stikker, który łączył ten urząd z nowo utworzonym stanowiskiem „politycznego koncyliatora", którego zadaniem było reprezentowanie OEEC w relacjach z USA i innymi krajami spoza organizacji. Europa Zachodnia okazała się odporna na integrację inspirowaną z zewnątrz, preferując współpracę międzyrządową wypracowaną w oparciu o kompromis wewnątrzuropejski.

Starania amerykańskie okazały się zatem nieefektywne. Nieudanymi przedsięwzięciami okazały się również liczne inicjatywy europejskie, nierzadko również te popierane przez Amerykanów[115], takie jak projekt stworzenia unii celnej, oparty na realizowanym z sukcesem (choć nie bez trudności) modelu Beneluksu. Zgodnie z zapisami raportu końcowego CEEC powołano grupę studyjną, która miała ocenić celowość stworzenia unii. Tworzyła ona kolejne komitety, wydawała raporty, ale nie osiągając sukcesów, zakończyła swoją działalność w listopadzie 1949 r. Można odnieść wrażenie, że kraje CEEC/OEEC powołały ją tylko po to, by zrobić dobre wrażenie przed Kongresem, nie wierząc w powodzenie projektu unii celnej[116].

---

[111] 9 września informował o tym Achesona jego zastępca ds. europejskich Perkins. FRUS, 1949, vol. IV: *Western Europe*, s. 421–423.

[112] Spaak był dodatkowo przewodniczącym Rady Europy (Douglas do Achesona, FRUS, vol. IV, s. 430–431).

[113] *Ibidem*.

[114] Harriman do Achesona (FRUS, 1949, vol. IV, s. 440–443).

[115] O unii celnej krajów europejskiej mówił już Clayton w swoim przemówieniu z 27 maja 1947 r.

[116] G. Boussuat, *The Marshall Plan and European Integtation. Limits of Ambition*, [w:] *The Marshall Plan Today: Model and Metaphor*, (red.), N. Entrikin, Routledge 2004, s. 131.

Porażkami kończyły się próby tworzenia unii o zasięgu regionalnym: pomiędzy Turcją i Grecją czy w gronie krajów skandynawskich. Najbliższy porozumieniu był projekt określany jako *Fritalux* lub *Finebel*, czyli unia celna Francji, Włoch i Beneluksu, będąca rozszerzeniem porozumienia o unii celnej Paryża i Rzymu z 26 marca 1949 r., które miało wejść w pełni w życie w ciągu sześciu lat. Przyspieszenie prac nad EPU oraz opór Francji przed włączeniem Niemiec do unii (na co naciskali Holendrzy) skutkowały fiaskiem koncepcji *Fritalux* i *Finebel* w 1950 r. W opozycji do wymienionych koncepcji krajów tzw. Małej Europy Wielka Brytania próbowała sformować blok złożony (oprócz Londynu) z Danii, Szwecji i Norwegii. W styczniu 1950 r. doszło to pierwszych rozmów w sprawie UNISCAN, którego celem miało być usprawnienie operacji finansowych oraz konsultacje w sprawach gospodarczych[117]. Jak pisze Alan Milward „UNISCAN umarł równie szybko, jak powstał"[118]. Brytyjski protektor inicjatywy porzucił ją natychmiast po tym, gdy *Fritalux* i *Finebel* okazały się nieudanymi przedsięwzięciami. Była to zatem koncepcja, będąca owocem taktyki Wielkiej Brytanii, a nie efekt wspólnoty potrzeb państw w niej uczestniczących.

Jedynym udanym przykładem unii celnej w Europie w okresie Planu Marshalla pozostawał zatem projekt Belgii, Holandii i Luksemburga, zawiązany jeszcze w czasie wojny, ale funkcjonujący w praktyce dopiero od 1 stycznia 1948 r. Nawet jednak te trzy kraje napotykały przeszkody przy pogłębianiu współpracy i wbrew zamiarom, nie utworzyły unii gospodarczej, która miała zacząć działać od 1 stycznia 1950 r.[119]

Jako główną przyczynę niepowodzenia utworzenia unii celnej wśród państw OEEC należy wskazać różnice w potencjale i celów jej członków. W grupie tej znajdowały się mocarstwa kolonialne (przeważnie o gasnącej potędze), przywiązane do więzi gospodarczo-politycznych ze swoimi terytoriami zależnymi oraz niewielkie kraje, obawiające się dominacji potężniejszych partnerów. Państwa OEEC na tym etapie rozwoju realizowały różne modele gospodarek: od podejść stosunkowo liberalnych aż do częściowo centralnie planowanych, zwłaszcza w rozmaitych obszarach przemysłu. Różna skala skutków zniszczeń wojennych, specyfika handlu zagranicznego (kraje o stałej nadwyżce/deficycie handlowym), zróżnicowany stopień radzenia sobie z inflacją sprawiały, że porozumienie było trudne do osiągnięcia. Poszczególne państwa wolały autonomicznie wyznaczać zasady zagranicznej polityki handlowej, aniżeli poddawać ją szerszej koordynacji. Wykazywały przywiązanie zwłaszcza do możliwości regulacji wysokości ceł w handlu między sobą. Wprowadzenie unii celnej skutkowa-

[117] R. Matera, *Integracja ekonomiczna krajów nordyckich*, Toruń 2001, s. 70.
[118] A. Milward, *The Reconstruction*…, s. 246.
[119] Kolejny termin tj. 1 stycznia 1951 r. również nie został dotrzymany. W 1954 r. kraje Beneluksu porozumiały się co do wolności przepływu siły roboczej pomiędzy tymi państwami. Dwa lata później porozumienie rozszerzono o swobodę przepływu kapitału.

łoby brakiem możliwości korzystania z tego instrumentu. Z tego powodu, stosunkowo szybko osiągnięto porozumienie co do redukcji ograniczeń ilościowych w handlu. Mógł on być nadal regulowany poprzez modyfikację wysokości taryf.

Największe osiągnięcie na polu współpracy krajów Europy Zachodniej, czyli Europejska Wspólnota Węgla i Stali (EWWiS) była inicjatywą zrodzoną bez decydującego udziału amerykańskiego (i OEEC), reprezentującą funkcjonalistyczne, sektorowe podejście do kwestii integracji państw. Pomysł, sprowadzający się do stworzenia ponadnarodowego zarządu sześciu państw nad rynkiem dwóch surowców węgla i stali, mógł sprawiać wrażenie projektu minimalistycznego. Istotnie, idee unii celnej obejmującej wszystkie kraje OEEC czy nieco późniejszy pomysł stworzenia armii europejskiej, były inicjatywami bardziej ambitnymi. Ostatecznie jednak EWWiS powstała a unia celna i EWO – już nie. Pomysł stworzenia nowej wspólnoty został ciepło przyjęty w Waszyngtonie. Truman określił go mianem „aktem dojrzałości politycznej”[120]. Jako, że Plan Schumana (9 maja 1950 r.) był inicjatywą europejską, realizowaną poza nurtem OEEC, USA nie angażowały się początkowo w negocjacje rozpoczęte w lipcu 1950 r. Wynikało to także z obawy przed uznaniem projektu za efekt amerykańskich nacisków na unifikację Europy i zwiększenie przez to prawdopodobieństwa porażki. Polityka nieinwazyjnej i życzliwej przychylności oddała jednak dość szybko miejsce polityce doraźnych potrzeb, wywołanych wzrostem zapotrzebowania na węgiel i stal wskutek eskalacji wojny w Korei. Złożenie podpisów przez sześć krajów Starego Kontynentu pod traktatem paryskim (18 kwietnia 1951 r.) było już po części efektem nacisków amerykańskich na rzecz szybkiego przyjęcia porozumienia.

Powstanie EWWiS było wydarzeniem o daleko większym znaczeniu, przede wszystkim jeśli chodzi o tematykę którą obejmowało, aniżeli jakiekolwiek inne przedsięwzięcie OEEC[121]. Okazało się ono zaczynem dla dalszej integracji, również politycznej, o której myśleli Amerykanie przy okazji Planu Marshalla i powołania OEEC. Wizja amerykańska i EWWiS pozostawały do siebie zbliżone (EWWiS miała być pierwszym krokiem w kierunku bardziej zjednoczonej Europy) i dlatego nowo powstały byt nie był przedmiotem obstrukcji ze strony Waszyngtonu. Praktycznym przejawem uznania przez USA roli nowej wspólnoty było nie tylko ustanowienie amerykańskiej misji dyplomatycznej w Luksemburgu, ale przede wszystkim prowadzenie rozmów dotyczących kwestii rynku stali i węgla właśnie przez organy EWWiS, nie zaś za po-

[120] Stenogram z konferencji prasowej Trumana z 18 maja 1950, zob.: www.trumanlibrary.org/publicpapers/viewpapers.php?pid=761.

[121] I. Wexler, *op. cit.*, s. 244.

średnictwem poszczególnych jej członków, co osłabiałoby wiarygodność nowo powstałej organizacji.

Ocena realizacji celu ERP polegającego na zacieśnieniu współpracy gospodarczej i politycznej a w dalszej perspektywie integracji budzi wątpliwości. OEEC, w zamysłach amerykańskich baza dla pogłębiania współpracy krajów Europy Zachodniej, okazała się co najwyżej platformą służącą wypracowywaniu porozumień co do kolejnych planów pomocowych. Osiągnięte kompromisy bazowały na bieżących potrzebach każdego z państw z osobna, nie uwzględniając korzyści wynikających z międzynarodowego podziału pracy. Wzrastała produkcja w gospodarkach poszczególnych państw, rósł handel w ramach OEEC, ale kraje europejskie nie upodabniały się szybko gospodarczo i politycznie – przynajmniej w wymiarze oczekiwanym przez USA, czyli stopniowej unifikacji[122]. Pomimo regularnych spotkań na forum OEEC, kraje kontynentalnej Europy o planowanej dewaluacji funta szterlinga (wrzesień 1949 r.) dowiedziały się dosłownie z gazet, a nie od kanclerza skarbu Stafforda Crippsa

EPU, stworzona przez OEEC w 1950 r. była udanym przedsięwzięciem, ułatwiającym wewnątrzeuropejską wymianę handlową i przyczyniła się do wzrostu poziomu handlu w ramach OEEC. Nie wyszła ona jednak poza rolę sprawnego mechanizmu redukcji deficytów/nadwyżek w wymianie towarów i usług. Wraz z ustaniem problemu wymienialności walut została rozwiązana w grudniu 1958 r.

Nieco inny los spotkał OEEC, która na mocy konwencji z grudnia 1960 r. przekształciła się w Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (*Organization for Economic Co-operation and Development*, OECD), do której przystąpiły USA i Kanada[123]. Podstawą działalności nowej organizacji było „wspieranie krajów członkowskich w tworzeniu silnej gospodarki i systemów rynkowych oraz rozwój handlu międzynarodowego”[124]. Współcześnie OECD jest *de facto* klubem, skupiającym kraje o gospodarce wolnorynkowej i pluralistycznej demokracji.

OEEC jak i EPU, spełniły swoją rolę jako organizacje do rozwiązywania problemów doraźnych. Zawiodły natomiast jako platformy integracji państw Starego Kontynentu. W rezultacie zadaniu temu nie podołał również Plan Marshalla.

---

[122] G. Boussuat, *op. cit.*, s. 127.

[123] Zawarta 14 grudnia 1960 r. konwencja OECD weszła w życie 30 września 1961 r. i czasami tę drugą datę podaje się jako moment powstania organizacji.

[124] J. Wajszczuk, *op. cit.*, s. 145.

4.4. Polityczne konsekwencje Planu Marshalla

Polityczne cele Planu Marshalla wpisywały się w kontekst relacji międzynarodowych, determinowanych przez mocarstwa: amerykańskie i radzieckie. W przemówieniu z 12 marca 1947 r. Truman zapowiedział wzięcie przez USA odpowiedzialności za losy tego, co wówczas nazywano wolnym światem. Teoria leżąca u podstaw doktryny powstrzymywania (wyjaśniona przez Kennana) oraz praktyczna formuła zastosowana przy jej realizacji (poprzez pomoc gospodarczą) posłużyła zaproponowaniu, a następnie realizacji Planu[125]. Był on elementem wielkiej gry toczonej przez mocarstwa, której stawką była zmiana zasięgu stref wpływów w Europie. W Waszyngtonie liczono, że część państw Europy Środkowo-Wschodniej weźmie udział w programie odbudowy kontynentu. Służyłoby to realizacji ekonomicznych celów Planu, a w wymiarze politycznym ograniczyłoby wpływy ZSRR. Odmowa wzięcia udziału w amerykańskiej inicjatywie przez wszystkie kraje radzieckiej strefy wpływów skutkowała utrwaleniem podziału Europy. Zgodnie ze słowami (i życzeniem) Kennana, wówczas jednak to na Rosjan spadała odpowiedzialność za przeprowadzenie wyraźnej linii podziału[126].

Podkreślić należy, iż linia ta istniała wcześniej (we fragmentach była zarysowana niewyraźnie – Czechosłowacja), dlatego samo ogłoszenie Planu nie powinno być traktowane jako początek podziału Starego Kontynentu na dwa bloki. Należy się zgodzić z Markiem Mazurem, który napisał: „Jest raczej mało prawdopodobne, że sytuacja przybrałaby bez planu Marshalla zasadniczo inny przebieg. Był on jedynie pretekstem, ale nie przyczyną powstania obozów”[127]. Już wcześniejsze zachowania państw Europy Środkowo-Wschodniej na arenie międzynarodowej dowodziły ich silnej zależności od ZSRR. Za przykład służyć może posłuszne wykonywanie instrukcji Moskwy podczas paryskiej konferencji w sprawie traktatów pokojowych. Potwierdzały to również zdarzenia w poszczególnych krajach: represje wobec przeciwników politycznych czy fałszowanie wyników wyborów. Nawet oficjalne uzasadnienia odrzucenia amerykańskiej propozycji pomocowej były zbliżone: podnoszono brak gwarancji respektowania planów gospodarczych krajów europejskich i wynikające stąd zagrożenie suwerenności. Oskarżano USA o to, że faworyzują Wielką Brytanię i Francję, podkreślając możliwość „odrodzenia niemieckiej zaborczości”[128]. Plan Marshalla oraz powstanie sformalizowanego forum współpracy państw

[125] Por. K. Michałek, *Amerykańskie stulecie. Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1900–2001*, Warszawa 2004, s. 305.
[126] G. Kennan, *Memoirs*, vol. 1: 1925–1950, Boston–Toronto 1967, s. 44.
[127] M. Mazur, *Europejskie organizacje gospodarcze*, Lublin 2001, s. 334.
[128] W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1947*, Londyn 1990, s. 121.

–beneficjentów uwydatniło istniejący już podział. Stał się on łatwiej dostrzegalny i zaczął być wykorzystywany – już bez ogródek – jako kanwa polityki zagranicznej mocarstw. Odczytany jako próba zdobycia przez USA trwałego i dominującego wpływu w Europie, Plan Marshalla był dla Stalina punktem zwrotnym. Stanowił cezurę, oddzielającą względne odprężenie od otwartej wrogości. Zwrot w kierunku imperializmu i jawnie antyamerykańska kampania były krokami zapobiegawczymi przed możliwością utraty radzieckiej strefy bezpieczeństwa[129]. Dlatego Stalin zareagował tak gwałtownie, gdy władze Czechosłowacji rozważały udział w konferencji paryskiej.

Rządy wschodnioeuropejskie, nie mogąc liczyć na amerykańską pomoc, skazane były na związki gospodarcze z ZSRR[130]. 29 lipca 1947 r. Clayton w rozmowie z ministrem przemysłu i handlu Hilarym Mincem informował, że Stany Zjednoczone rezygnują z udzielania Polsce jakichkolwiek kredytów[131]. Tydzień po powrocie delegacji radzieckiej z Paryża rozpoczęto wdrażanie w życie koncepcji określanej później mianem Planu Mołotowa, czyli układu sieci porozumień handlowych łączących kraje bloku radzieckiego[132]. Roztaczaniu kontroli nad gospodarkami regionu towarzyszyło hasło tworzenia alternatywnego radzieckiego programu odbudowy, który miał stanowić rekompensatę za rezygnację z Planu Marshalla. Należy w tym miejscu podkreślić, że Plan Mołotowa w żadnej mierze nie może być traktowany jako substytut inicjatywy Marshalla. Wbrew powtarzanej propagandzie koncepcja radziecka nie była programem odbudowy gospodarczej państw bloku wschodniego, lecz stanowiła kontynuację polityki Moskwy, polegającej na uzależnianiu tych krajów od gospodarki radzieckiej. Podporządkowywaniu gospodarek państw Europy Środkowo-Wschodniej towarzyszyła unifikacja ideologiczna, polityczna, gospodarcza (utworzenie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej) bloku wschodniego. W wyniku narady przedstawicieli dziewięciu partii komunistycznych w Szklarskiej Porębie (22–27 września 1947 r.) doszło do powstania nowej organizacji, która miała koordynować aktywność ruchu komunistycznego[133].

Krytyczny wobec Planu Marshalla i amerykańskiej polityki zagranicznej referat Andrieja Żdanowa z września 1947 r., potwierdzał podział Europy na

---

[129] W. Zubok, K. Pleszakow, *Zimna wojna zza kuli Kremla. Od Stalina do Chruszczowa*, Warszawa 1999, s. 73.

[130] H. Bartoszewicz, *Polityka Związku Sowieckiego wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1948*, Warszawa 1999, s. 315.

[131] Clayton do Lovetta, FRUS, 1947, vol. IV: *Eastern Europe; The Soviet Union*, s. 435–438.

[132] Dotyczyło to umów w zakresie możliwym do zaakceptowania przez Moskwę. Projekty unii celnych (bułgarsko-rumuńskiej) i federacji (Bułgaria–Jugosławia–Rumunia, Rumunia–Węgry, Czechosłowacja–Polska) nie doszły do skutku. Zob. szerzej: J. Skodlarski, *Epilog układu Sikorski–Beneš: z dziejów polsko-czechosłowackich w latach 1939–1949*, Łódź 1988.

[133] I. Jażborowska, *Utworzenie Kominformu. Kominform jako narzędzie manipulacji Stalina w Polsce*, „Dzieje Najnowsze" 1999, nr 2, s. 117–135.

dwa wrogie sobie obozy. Trafnie sytuację diagnozował Henryk Bartoszewicz, pisząc że o ile w pierwszych latach po zakończeniu wojny Stalin starał się osiągnąć jak najwięcej korzyści ze współdziałania ZSRR z USA i Wielką Brytanią, to w drugiej połowie 1947 r. podjął działania, zmierzające do otwartej walki politycznej i ideologicznej z państwami Zachodu[134]. Jednym z pierwszych sukcesów na tym polu było przejęcie władzy przez komunistów w Czechosłowacji w wyniku puczu w lutym 1948 r. Proces przejmowania władzy przez partie komunistyczne w krajach Europy Środkowo-Wschodniej zakończył się. W rezultacie, długofalowy cel polityki ZSRR wobec tego regionu został osiągnięty. Kolejne posunięcia Kremla (blokada Berlina, sojusz z Mao) przyczyniły się natomiast do konsolidacji obozu zachodniego wokół USA. Im ostrzej władze radzieckie występowały przeciwko polityce Zachodu, tym bardziej przyczyniały się do wdrażania koncepcji amerykańskich.

Wydaje się niecelowe przedstawianie zdarzeń i ich sekwencji, które miały miejsce w stosunkach międzynarodowych w latach 1948–1952 i przypisywanie właśnie Planowi Marshalla waloru źródła ich wystąpienia. Takie zależności przyczynowo-skutkowe pośrednio występowały w przypadku – przykładowo – utworzenia NATO, wojny koreańskiej, pierwszej udanej detonacji bomby atomowej przez ZSRR. Zdarzenia te były jednak wplecione w fabułę „zimnej wojny" i wynikały ze swoistego podniesienia jej temperatury (a może zlodowacenia?) na przełomie lat 40. i 50. Nie były natomiast bezpośrednim następstwem ERP. Tak samo jak nie były nim wybuchy kolejnych sporów, w które były zaangażowane (choćby pośrednio) Waszyngton i Moskwa (konflikt arabsko-żydowski w Palestynie, wojna w Wietnamie i wiele innych). Podkreślić zatem należy, że polityczny wpływ Planu na relacje międzynarodowe w dobie „zimnej wojny" miał charakter wtórny. Plan pogrubił kontury już istniejącego podziału europejskiego i skutkował bardzo istotną zmianą retoryki obu mocarstw oraz konkretnymi wrogimi działaniami, które z czasem utworzyły gęstą sieć konfliktów zastępczych prowadzonych przez stronników mocarstw[135].

Drugim istotnym politycznym skutkiem Planu Marshalla była przyspieszona unifikacja zachodnich stref okupacyjnych Niemiec i włączenie ich do krwioobiegu gospodarek Europy Zachodniej[136]. Kierunek amerykańskiej polityki zagranicznej, polegający na dążeniu do stopniowego scalania tych stref został zapoczątkowany przemówieniem Jamesa Byrnesa w Stuttgarcie (6 września 1946 r.) i skutkował odejściem od stosowania „restrykcyjnej" dyrektywy

[134] H. Bartoszewicz, *op. cit.*, s. 325.

[135] O poglądach na temat cezury początkowej „zimnej wojny" zob.: *„Zimna wojna" – dyskusja redakcyjna z udziałem profesorów Włodzimierza Borodzieja, Czesława Madajczyka, Lubomira Zyblikiewicza*, „Dzieje Najnowsze" 1997, nr 2, s. 115–124.

[136] Amerykański historyk John Gimbel dowodzi pierwszorzędnego znaczenia kwestii niemieckiej przy pracach nad Planem (J. Gimbel, *The Origins of the Marshall Plan*, Stanford 1976).

nr 1067 ustalonej przez Szefów Połączonych Sztabów (*Joint Chief of Staff*, JCS), która traktowała Niemcy jako państwo nieprzyjacielskie, na rzecz nowego podejścia, zgodnie z którym rozwijająca się Europa potrzebowała gospodarczego wkładu Niemiec. Nowe podejście zostało sformalizowane w lipcu 1947 r., gdy weszła w życie dyrektywa nr 1779[137]. Wcześniej, bo 1 stycznia 1947 r. doszło do połączenia stref amerykańskiej i brytyjskiej – powstała Bizonia. W sierpniu o ponad 80% podniesiono limit rocznej produkcji stali dla tych połączonych stref. Komisje doradcze powołane przez Trumana przy okazji debaty nad Planem rekomendowały uwzględnienie Niemiec w planie odbudowy Europy (w tym najistotniejszy – raport zespołu Harrimana)[138]. Jak zauważył Marek Prengel: „Nie było również sprawą przypadku, iż na początku 1948 r., kiedy to amerykański Kongres debatował nad uchwaleniem ustawy o pomocy dla zagranicy przyjętej 3 kwietnia 1948 r. (…) odbywała się (23 lutego–5 marca i 20 kwietnia–2 czerwca – KK) konferencja wielkiej szóstki sprzymierzonych (USA, Wielkiej Brytanii, Francji i państw Beneluksu) w Londynie, która rozstrzygnęła o przyszłości i powstaniu państwa zachodnioniemieckiego"[139]. Równolegle amerykańskie władze wojskowe przygotowywały reformę walutową, która miała objąć strefy zachodnie.

31 października 1949 r. niemiecki minister ds. Planu Marshalla po raz pierwszy uczestniczył na prawach członka w obradach Rady OEEC. Trzy strefy zachodnie uzyskały w ramach ERP towary o wartości 1,5 mld USD (ok. 10% puli). Całkowita kwota brutto, którą otrzymały po uwzględnieniu innych rodzajów pomocy w okresie 1945–czerwiec 1952 r. wynosiła prawie 4 mld USD[140]. Utworzone we wrześniu 1949 r. państwo zachodnioniemieckie było zobowiązane do spłaty 1/3 sumy otrzymanej pomocy finansowej[141]. Należy w tym miejscu wnieść zastrzeżenie, pojawiające się już wcześniej: tak jak w przypadku innych krajów CEEC/OEEC, strumień pomocy amerykańskiej płynął jeszcze zanim sformułowano Plan Marshalla. Pomoc przedmarshallowska odegrała w przypadku Niemiec szczególnie duże znaczenie: w latach 1945–1947 aż 2/3 importu

---

[137] K. Hardach, *The Political Economy of Germany in the Twentieth Century*, London 1980, s. 94.

[138] *European Recovery and American Aid. A Report by the President`s Committee on Foreign Aid*, Washington 1947, s. 15.

[139] M. Prengel, *Udział Planu Marshalla w politycznej i gospodarczej stabilizacji Niemiec Zachodnich*, „Studia Historyczne" 2002, nr 3–4, s. 289–309.

[140] Pozostałe komponenty to pomoc z GARIOA (*Government Appropriations and Relief in Occupied Areas,* Zarządzanie i Wspieranie Okupowanych Obszarów) – 1,6 mld USD, pomoc brytyjska – 800 mln USD i 15 mln USD z Francji. Pieniądze z GARIOA były przeznaczane na zakup żywności (75%) i lekarstw, służyły zażegnywaniu chorób i niepokojów na okupowanych obszarach. Była to pomoc doraźna a nie kompleksowy program odbudowy gospodarczej. GARIOA działała w latach 1945–1950. *Ibidem*, s. 296–297.

[141] Do 1978 r. RFN spłaciła 1,1 mld USD. Reszta długu została umorzona (T. T. Kaczmarek, P. Pysz, *Ludwik Erhard i społeczna gospodarka rynkowa,* Warszawa 2004, s. 68).

tego kraju było finansowane ze środków z pomocy zagranicznej. Rozwój gospodarczy Niemiec Zachodnich był szczególnie spektakularny: startując z pozycji gospodarczo-politycznego pariasa w 1945 r., już w 1952 r. RFN po raz pierwszy po wojnie osiągnęła niewielką nadwyżkę w bilansie handlowym[142].

Niemieccy odbiorcy Planu Marshalla opłacali nabyte dobra w walucie krajowej a dalej środki te zasilały konta prowadzone przez Bank Krajów Niemieckich (*Bank Deutscher Lander*) a później Niemiecki Bank Federalny (*Deutsche Bundesbank*). Tworzyły one, podobnie jak w innych krajach ERP, fundusz (*ERP–Sondervermogen*, ERP–SV), którego środki wykorzystywano na kredyty inwestycyjne. Amerykanie posiadali nieograniczone prawo do decydowania o alokacji środków ERP–SV. W 1949 r. udział kredytów z ERP–SV w stosunku do całości inwestycji publicznych wyniósł 6%, rok później 9% i średnio 3,5% w latach 1949–1953[143]. Po zakończeniu Planu, fundusz funkcjonował dalej, zwiększając swoje aktywa o spłaty rat kolejnych kredytów[144]. Jak zauważa Katarzyna Dłubis, wykorzystanie środków ERP–SV na inwestycje w przemyśle wydobywczym stanowiło ilustrację paradoksu: USA finansowały odbudowę gałęzi przemysłu, najbardziej dotkniętych powojenną polityką drenażu gospodarczego (demontaże). W efekcie, Niemcy zyskiwały, gdyż w miejsce starego parku maszynowego instalowano urządzenia nowsze i nowocześniejsze[145].

O ile kwestia gospodarczego znaczenia środków Planu na powojenny rozwój gospodarczy RFN pozostaje przedmiotem sporów historyków i ekonomistów, to znacznie mniej kontrowersyjna wydaje się ocena politycznego wpływu Programu na republikę bońską[146]. Przyłączenie się państwa zachodnioniemieckiego do ERP oznaczało nie tylko reintegrację RFN w ramach zachodnioeuropejskich struktur gospodarczych, ale było także świadectwem jej przynależności do sojuszu państw zachodnich pod hegemonią USA. Było to potwierdzane przez stopniowe przystępowanie RFN do kolejnych organizacji międzynarodowych (w tym zwłaszcza NATO w 1955 r.). Przystąpienie Niemiec Zachodnich do Planu było, w myśl założeń amerykańskich, warunkiem niezbędnym dla powodzenia procesu odbudowy gospodarczej Europy. Wpisywało się również

[142] M. Prengel, *op. cit.*, s. 298.

[143] *Ibidem*, s. 300.

[144] Od 1990 r. fundusz wspierał inwestycje w nowych landach RFN. Pod koniec 1996 r. wartość funduszu wynosiła ok. 23 mld DM (E. Gostomski, *Gospodarka Niemiec*, Gdańsk 2012, s. 29).

[145] K. Dłubis, *Realizacja Planu Marshalla w Niemczech Zachodnich*, „Bank i Kredyt" 2005, nr 6, s. 69.

[146] Werner Abelshauser dowodzi, podobnie jak Milward, że pomyślna odbudowa gospodarcza Niemiec została zapoczątkowana przed napływem środków z Planu. Wpływ ERP był zaś wyolbrzymiany w literaturze z powodów propagandowych. Abelshauser uwypukla znaczenie reformy walutowej z 1948 r. jako głównego czynnika przyspieszenia gospodarczego RFN w kolejnych latach (W. Abelshauser, *Deutsche Wirtschaftsgeschichte: seit 1945*, Munchen 2004, s. 130–155).

w zrewidowaną (od drugiej połowy 1946 r.) wizję rozwiązania problemu niemieckiego, opartą na pragmatycznym podejściu administracji Trumana, polegającym na postrzeganiu Niemiec jako przeciwwagi dla wpływów radzieckich w Europie. Dla Niemiec z kolei udział w ERP był nie tylko szansą na otrzymanie środków na rozwój, które jeszcze kilka miesięcy wcześniej były niemożliwe do wyobrażenia, ale przede wszystkim stanowił o możliwości rozpoczęcia powolnych i ograniczonych starań o prawo do ułomnej państwowości a potem ograniczonej suwerenności. Wynika stąd bardzo duża współzależność pomiędzy samą propozycją Marshalla a przystąpieniem doń niemieckich, zachodnich stref okupacyjnych. Sekwencja tych wydarzeń, uzupełniona o reformę walutową rozpoczętą 20 czerwca 1948 r. skutkowała poważnym starciem amerykańsko-radzieckim (pierwszy kryzys berliński), które nie przerodziło się jednak w konflikt siłowy i przyspieszyło powstanie dwóch państw niemieckich. To zaś przyczyniło się do ustabilizowania podziału dwubiegunowego, w którym RFN pozostała po zachodniej stronie „żelaznej kurtyny", przystępując w kolejnych latach do kolejnych ugrupowań integracyjnych powstałych w Europie (EPU, EWWiS, EWG).

Jakkolwiek strona amerykańska (w tym Marshall podczas przemówienia harwardzkiego) akcentowała gospodarczy wymiar inicjatywy, to – jak słusznie zauważył Jerzy Krasuski – „z politycznego punktu widzenia było z kolei jasne, że jeśli pogarszanie się sytuacji gospodarczej Europy zaostrzało sytuację rewolucyjną, to odbudowa i rozkwit gospodarczy przyczyniłyby się do osłabienia wpływów partii komunistycznych"[147]. Udział delegacji francuskiej i włoskiej na spotkaniu w Szklarskiej Porębie dowodził podtrzymania przez Moskwę swoich planów wobec Europy Zachodniej[148]. Nawet jeśli nie miało być to przejęcie władzy, to skrajne ruchy lewicowe mogły wywoływać destrukcyjny wpływ na program odbudowy gospodarczej Europy. W zamierzeniach administracji amerykańskiej Plan miał być instrumentem, który zażegna kryzys gospodarczy na Starym Kontynencie, a unicestwiając nadzieje na związane z nim rewolucyjne przemiany – powstrzyma ekspansję komunizmu[149]. Sprawę tę podnoszono w wyważonym raporcie Sztabu Planowania Politycznego z 23 maja 1947 r. Stwierdzano w nim, że jakkolwiek problemy gospodarcze Europy Zachodniej

[147] J. Krasuski, *Germańsko-romańska Europa Zachodnia po II wojnie światowej*, Toruń 2005, s. 113.

[148] *Nota bene*, dotychczasowa działalność francuskiej i włoskiej partii została oceniona negatywnie i poddana srogiej krytyce. Główny zarzut dotyczył nadmiernego przykładania wagi do demokratycznych i parlamentarnych form rywalizacji politycznej. Zob. szerzej: M. J. Zacharias, *Powołanie Kominformu w 1947 r. Przyczyny, przebieg, skutki,* „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej" 1996, t. 31, s. 95–115.

[149] A. Skrzypek, *Strategia Związku Radzieckiego podczas „zimnej wojny"*, „Dzieje Najnowsze" 1997, nr 2, s. 9.

nie były efektem działalności komunistów, to słaba kondycja gospodarcza Starego Kontynentu była przez nich wykorzystywana i w przyszłości aktywność skrajnej lewicy mogła stwarzać poważne niebezpieczeństwo dla USA. Waszyngton miał w pierwszej kolejności podjąć wysiłek skierowany ku poprawie sytuacji Europejczyków, nie zaś prowadzić krucjatę przeciwko komunizmowi jako takiemu[150]. Nie oznaczało to ignorowania wpływów politycznych komunistów, które były odzwierciedlane ich uczestnictwem w niektórych rządach krajów zachodnich.

Szczególna atrakcyjność komunizmu była wzmacniana przez nimb niezwyciężonej Armii Czerwonej. Partie komunistyczne, poprzez powiązane z nimi związki zawodowe i masowe demonstracje były w stanie sprowokować gniew i obrócić na własną korzyść porażki rządów, które współtworzyły[151]. Retoryka komunistów trafiała w oczekiwania mas. Szeregi Francuskiej Partii Komunistycznej (FPK) do 1947 r. powiększyły się aż a 907 tys. członków[152]. We Włoszech było to ponad dwa miliony osób – więcej niż w Polsce czy Jugosławii. Była to największa partia komunistyczna poza blokiem radzieckim. W 1946 r. głosowały na nią ponad 4 mln osób, a w 1953 r. nawet ponad 6 mln.

Podnosząc kwestię dodatkowej pomocy gospodarczej (jeszcze przed przemówieniem Marshalla) dla Włoch i Francji, Amerykanie skutecznie skłonili premierów Alcide de Gasperiego i Paula Ramadiera do odwołania komunistycznych ministrów w maju 1947 r.[153] Wcześniej w Belgii (marzec 1947 r.), w geście protestu przeciwko zniesieniu dotacji na węgiel, z zasiadania w rządzie zrezygnowało czterech komunistycznych ministrów[154]. Przystępując do rozmów na temat Planu rządy krajów Europy Zachodniej były formalnie wolne od polityków komunistycznych. Kontrowersyjne byłoby jednak stwierdzenie, że był to jeden z wymogów Waszyngtonu. Gdyby tak było, to proponowanie takich samych warunków ekipom rządowym krajów Europy Środkowo-Wschodniej, zdominowanym przez komunistów (nie wspominając o ZSRR), trąciłoby absurdem[155]. Wraz ze wzrostem napięcia międzynarodowego w drugiej połowie

---

[150] FRUS, 1947, vol. III, s. 224–225.

[151] T. Judt, *op. cit.*, Poznań 2010, s. 113.

[152] W lutym 1945 r. na pytanie, o to które państwo lepiej przyczyniłoby się do odbudowy Francji, 25% badanych odpowiedziało, że ZSRR, a 24% przyznało że USA. T. Judt, *op. cit.*, s. 145.

[153] Marshall do ambasady amerykańskiej w Rzymie, FRUS, 1947,vol. III, s. 889. Por. D. Yergin, *Shattered Peace. The Origins of the Cold War and the National Security State*, Harvard 1977, s. 312.; Por. C. Mee, *op. cit*., s. 118.

[154] Zbliżony w czasie termin „oczyszczenia" rządów Belgii, Francji i Włoch z komunistów może również sugerować inspirację radziecką dla takiego obrotu spraw. Zwraca na to uwagę Jerzy Krasuski, podkreślając że należałoby mówić raczej o odejściu komunistów z tych rządów a nie ich usunięciu. J. Krasuski, *op. cit.*, s. 97.

[155] J. Janus, *Suwerenna decyzja czy sowiecka presja? Odrzucenie planu Marshalla przez Polskę Czechosłowację w polskiej historiografii*, [w:] *Obraz konfliktów między narodami sło-*

1947 r., po przemówieniu Żdanowa w Szklarskiej Porębie, kwestia ta została zdefiniowana jednoznacznie[156]. W grudniu podsekretarz stanu Robert Lovett przyznał, że USA wstrzymają pomoc w krajach, współrządzonych przez komunistów. W październiku 1948 r., podobne zastrzeżenie wygłosił amerykański ambasador we Francji Jefferson Caffery[157]. O stopniu radykalizmu zachodnioeuropejskich partii komunistycznych świadczyły wypowiedzi ich liderów. Maurice Thorez, w związku z przystąpieniem Francji do NATO, zaświadczał w lutym 1949 r., że robotnicy i naród francuski powitają z radością armię radziecką, „gdyby miała ona wkroczyć na terytorium Francji w pościgu za agresorami"[158]. Podobne oświadczenie złożył w imieniu robotników i narodu włoskiego Palamiro Togliatti.

Curt Tarnoff podał, że poparcie dla partii komunistycznych w krajach Europy Zachodniej spadło o prawie 1/3 w latach 1946–1951. Poparcie dla partii „prozachodnich" miało wynieść 84% w samym 1951 r.[159] Czy rzeczywiście Plan Marshalla przyczynił się do spadku liczby głosów wśród wyborców skrajnej lewicy? Czy poprawa warunków życia, którą miał spowodować Plan, skutkowała zmianą preferencji wyborczych mieszkańców Starego Kontynentu? Autorzy Planu zakładali, że zasadniczym źródłem poparcia dla komunistów była bieda, głód, bezrobocie i niezadowolenie. Ich likwidacja, a przynajmniej zmniejszenie miały być kluczem do marginalizacji komunistów. Analiza kolejnych rezultatów wyborów parlamentarnych nie potwierdziła trafności tej diagnozy.

W wyborach do pierwszego Zgromadzenia Czwartej Republiki w listopadzie 1946 r. francuscy komuniści otrzymali 28,2% głosów, uzyskując najlepszy wynik w historii. Po wyborach z 1951 r. byli nadal największą partią we Francji, choć zanotowali spadek poparcia do poziomu 26,9%. Pięć lat później ugrupowanie to cieszyło się wciąż wysokim poparciem 25,9% wyborców. Zajmujący drugie miejsce socjaliści uzyskiwali 15% głosów. Poparcie dla komunistów utrzymywało się zatem na wysokim, dość stabilnym poziomie. Około 25% Francuzów oddawało głos na FPK. Przywódca formacji Thorez zasiadał w ławach parlamentarnych nieprzerwanie w latach 1946–1958.

---

wiańskimi w XIX i XX wieku w historiografii, (red.) I. Stawowy-Kawka, Kraków 2007, s. 14–15.

[156] Po zebraniu w Szklarskiej Porębie partie komunistyczne z Francji i Włoch przestawiły się na taktykę konfrontacyjną, która obejmowała strajki, demonstracje – w tym przeciwko Planowi Marshalla.

[157] M. Leffler, *The United States and the Strategic Dimensions of the Marshall Plan*, „Diplomatic History" 1988, no. 3, s. 281.

[158] Cyt. za: J. Krasuski, *op. cit.*, s. 132.

[159] C. Tarnoff, *The Marshall Plan: Design, Accomplishements and Relevance to the Present*, [w:] C. Menges, *The Marshall Plan From Those Who Made It Succeed*, New York 1999, s. 349–380.

Nieco inny obrót przyjęły sprawy we Włoszech, gdzie Włoska Partia Komunistyczna (*Partito Comunista Italiano*, PCI) nigdy nie była największą partią w kraju (jak FPK), choć przez lata cieszyła się statusem największej partii opozycyjnej. W wyborach do Zgromadzenia Konstytucyjnego z czerwca 1946 r. PCI uzyskała wynik na poziomie 19% i została wyprzedzona przez chrześcijańskich demokratów (35%) oraz socjalistów (21%). Kolejne wybory zaplanowane na kwiecień 1948 r., odbywały się w cieniu przejęcia Czechosłowacji pod władzę komunistów. Brak radzieckich czołgów i nacisk mas robotniczych w Pradze pozwalał na snucie analogii i tworzenie scenariuszy powtórki puczu praskiego w Rzymie. Z tego powodu wyborom towarzyszyła bezprecedensowa kampania propagandowa, zwłaszcza na Zachodzie, gdzie podkreślano że ewentualne zwycięstwo komunistów oznaczać będzie niebezpieczeństwo wybuchu trzeciej wojny światowej. Głos zabrała również Stolica Apostolska: w 1948 r. Pius XII i cały Kościół zaangażował się bardzo mocno przeciwko komunistom[160]. W swego rodzaju plebiscycie pomiędzy Wschodem i Zachodem Włosi poparli politykę dotychczasowego premiera de Gasperiego. Chadecy uzyskali 48,5% głosów, a Front Ludowy komunistów i socjalistów 31%[161]. Odsetek poparcia dla samych komunistów pomiędzy wyborami w 1946 r. a 1948 r. w sumie jednak wzrósł. Niższy od oczekiwanego był natomiast wkład socjalistów, wśród których w styczniu 1947 r. doszło do rozłamu. Część działaczy niezadowolona z polityki współpracy z komunistami założyła Włoską Socjalistyczną Partię Robotników (później przekształconą we Włoską Partię Socjaldemokratyczną).

O stałym poparciu dla PCI świadczą wyniki uzyskiwane w kolejnych wyborach: 22,6% w 1953 r. i 22,7% w 1958 r. Podobnie jak w przypadku Francji, przełom lat 50. i 60. nie oznaczał zatem załamania się poparcia dla partii komunistycznych w tych państwach. Ich reprezentanci nie zasiadali, co prawda w ławach rządowych po 1947 r., ale nie był to efekt pogorszenia wyniku wyborczego a raczej prowadzenia polityki marginalizacji tych ugrupowań przez zwycięskich chadeków (Włochy) lub różnokolorowe koalicje (Francja). Przypadki tych dwóch krajów nie potwierdziły zatem hipotezy o oddziaływaniu zmian w warunkach życia ludności na wynik wyborczy partii komunistycznych. W obu wskazanych krajach rezultat partii komunistycznych utrzymywał się bowiem na stałym, wysokim poziomie.

Poprawa sytuacji gospodarczej nie spowodowała również wyrugowania wpływów komunistów w Grecji. Represjonowani po wojnie domowej i pozbawieni początkowo prawa do reprezentacji politycznej osiągali dość dobre wyniki w kolejnych wyborach: 10,6% w 1951 r., 9,6% w 1952 r. i aż 24,4%

[160] J. Kłoczkowski, *Chrześcijaństwo i podwaliny Unii Europejskiej*, „Więź" 1995, nr 5.

[161] P. Podemski, *Włoscy ojcowie założyciele Wspólnoty Europejskiej w kontekście transformacji Włoch od faszyzmu do demokracji (1941–1954)*, Warszawa 2012, s. 14.

w 1958 r.[162] Również w Austrii, w której ścierały się wpływy Zachodu i Wschodu tamtejsza partia komunistyczna nie odczuła spadku poparcia w latach Planu Marshalla. W trzech elekcjach w latach 1945–1953 uzyskiwała ok. 5% głosów. Z powyższego schematu wyłamuje się przypadek belgijski. Komunistyczna Partia Belgii w kolejnych wyborach w latach 1946–1958 r. notowała coraz niższe poparcie. O ile rok po wojnie głos oddało na nią 12,7% Belgów, to w 1958 r. już tylko niespełna 2%. Próba dowodzenia zasług Planu na rzecz takiego stanu rzeczy byłaby jednak karkołomna. Jak zauważył Tony Judt: „Belgii, która chyba najmniej potrzebowała amerykańskiej pomocy, Plan Marshalla na dłuższą metę mógł nawet zaszkodzić, pozwalając rządowi na wielkie inwestycje w tradycyjne zakłady przemysłowe i politycznie wrażliwe gałęzie gospodarki, takie jak górnictwo, nie licząc kosztów w dłuższej perspektywie"[163].

Pierwszy administrator Planu Marshalla Hoffman wielokrotnie powtarzał, że „dobrobyt jest sposobem na pokonanie komunizmu"[164]. W artykule zamieszczonym na łamach „Foreign Affairs" w wydaniu z października 1952 r. inny szef ECA Richard Bissel ubolewał, że komuniści nadal mogą liczyć na 1/3 głosów w wyborach we Francji i Włoszech[165]. Okazało się, że błędna była diagnoza, według której to codzienna niedola mieszkańca Starego Kontynentu była główną pożywką dla komunizmu i partii komunistycznych. Z czasem ludzie przestali doświadczać głodu i niedostatku, ale mimo to poparcie dla komunistów nie malało[166]. W jednym z wywiadów wspominał o tym Harriman, przyznając że „nie udało się ograniczyć wpływu komunizmu, tak jak tego oczekiwaliśmy"[167]. Okazało się, że środki finansowe nie były wystarczającym remedium na powab ideologii komunistycznej. Ta zachęcała potencjalnych wyborców obietnicą społeczeństwa bezklasowego, ideałami sprawiedliwości społecznej i mogła być atrakcyjna dla tych, którzy odrzucali amerykańską wizję kultury opartej na konsumpcjonizmie. Nie bez znaczenia był także antyamerykanizm części mieszkańców Europy Zachodniej, który mógł być skanalizowany właśnie poprzez poparcie dla komunistów.

Rolę odgrywały także uwarunkowania historyczne. We Francji oraz Włoszech prawicowa idea państwa narodowego jako dobra najwyższego, głoszona

---

[162] W wyborach w 1956 r. wielopartyjny blok z udziałem komunistów uzyskał 48,2 % głosów.

[163] T. Judt, *op. cit.*, s. 122.

[164] Cyt. za: B. Machado, *In Search of a Usable Past: the Marshall Plan and Postwar Reconstruction Today*, Lexington 2007, s. 54.

[165] R. M. Bissel., *Foreign Aid. What Sort? How Much? How Long?*, „Foreign Affairs" 1952, vol. 31, no. 1, s. 24.

[166] D. Ellwood, *From Re-education to the Selling of the Marshall Plan in Italy*, [w:] *The Political Re-Education of Germany & Her Allies: After World War II*, (red.) N. Pronay, K. Wilson, Beckenham 1985, s. 220.

[167] Cyt. za B. Machado, *op. cit.*, s. 53.

odpowiednio przez reżim Mussoliniego, czy rząd marszałka Philippe'a Petaina, doznała w powojennych warunkach poważnego uszczerbku. Masowa kolaboracja Francuzów prowadzona pod hasłami interesu narodowego spowodowała, iż znaczna cześć prawicy francuskiej uległa kompromitacji. Komunistom fakt sabotowania, na rozkaz sprzymierzonego wówczas z Hitlerem Stalina, wysiłku wojennego Francji w 1940 r. zapomniano z uwagi na rolę jaką odegrali po 1941 r. we francuskim ruchu oporu. Ruch ten walczył nie tylko z okupantem niemieckim, ale także z legalnym, bo utworzonym zgodnie z prawem przez elity III Republiki, Państwem Francuskim Vichy. Przyczyny popularności komunistów były zatem bardziej złożone, a przyjęta przez Amerykanów zależność dobrobyt–ideologia zbyt uproszczona. W efekcie Plan Marshalla nie spełnił swojej roli jako czynnik redukujący poparcie dla komunistów w krajach, w których ich wpływy były największe.

4.5. Odbudowa gospodarcza bez Planu Marshalla – przypadek Finlandii

Dotychczasowe rozważania miały na celu pokazać, że skuteczność realizacji celów gospodarczych i politycznych Planu Marshalla była co najwyżej połowiczna. Pomimo to Plan uznawany jest za kluczowe wydarzenie w powojennej historii Starego Kontynentu. W swoich wspomnieniach Dirk Stikker pisał: „Słowa Churchilla wygrały wojnę, słowa Marshalla wygrały pokój"[168]. Samemu Churchillowi przypisuje się wypowiedzenie słów, iż „Plan Marshalla był najszlachetniejszym czynem w historii"[169]. Gen. Marshall został zaś uhonorowany nagrodą Nobla w 1953 r. za plan nazwany jego imieniem. Czy uczestnictwo w ERP było jednak warunkiem koniecznym szybkiej odbudowy gospodarczej państwa po II wojnie światowej? Do uzyskania odpowiedzi na tak zadane pytanie, przybliżyłoby porównanie szybkości odbudowy państw–uczestników ERP oraz krajów spoza tej grupy. Ukształtowany po wojnie dwubiegunowy ład międzynarodowy utrudnia przeprowadzenie takiego testu. Porównywanie krajów OEEC i państw bloku wschodniego – z uwagi na przyjęte krańcowo różne systemy gospodarczo-polityczne – byłoby bardzo trudne[170].

---

[168] D. Stikker, *Men of Resposibility. A Memoir*, London 1966, s. 164.

[169] Nie ma pewności, czy Churchill rzeczywiście użył tych słów w odniesieniu do Planu Marshalla (na pewno używał tego sfomułowania dla określenia do *Lend-Lease*). O tych wątpliwościach zob. szerzej: A. Axelrod, *The Real History of the Cold War: A New Look at the Past*, New York 2009, s. 126.

[170] Krytyczną ocenę efektywności gospodarki centralnie planowanej (na przykładzie Polski) w szerszym niż jedynie powojennym kontekście można znaleźć w *Modernizacja czy pozorna*

Spośród europejskich państw szeroko rozumianego Zachodu, do porównania mogłyby pretendować Szwajcaria, Hiszpania i Finlandia. Pierwszy z tych krajów nie korzystał co prawda z amerykańskiej pomocy materialnej w ramach ERP, ale jako członek OEEC brał udział negocjacjach na temat ułatwień w handlu czy w obrocie dewizowym. Znajdował się zatem w orbicie wpływów Planu Marshalla i był jego beneficjentem. Hiszpania z kolei, jedyne (poza ZSRR) europejskie państwo niezaproszone do udziału w konferencji paryskiej (lipiec–wrzesień 1947 r.), nie brała udziału w II wojnie światowej i dlatego, pomimo zniszczeń powstałych w wyniku wojny domowej (zakończonej jednak już w 1939 r.), nie dostarcza pożądanego materiału do studiów porównawczych[171]. Jedynie Finlandia, nieuczestnicząca w Planie z powodów politycznych, stanowi interesujące pole dla rozważań na temat nieodzowności ERP dla powojennej odbudowy gospodarczej. *Casus* fiński tym bardziej pożyteczny, że pozostałe kraje nordyckie brały udział w amerykańskiej inicjatywie korzystając mniej lub bardziej obficie ze środków oferowanych przez Waszyngton. Czy zatem powojenna ścieżka odbudowy gospodarczej Helsinek odstawała od tej, którą podążały kraje skandynawskie i przez to była gorsza?

II wojna światowa odcisnęła duże piętno na losach Finlandii po 1945 r. Kraj ten prowadził działania wojenne przeciwko ZSRR, najpierw samotnie (wojna zimowa od 30 listopada 1939 r.), następnie od 1941 r. – w ramach wojny kontynuacyjnej – również z Niemcami, by od 1944 r. – na żądanie ZSRR – toczyć wojnę w Laponii przeciwko swoim niedawnym niemieckim sprzymierzeńcom. Wojna skutkowała utratą, na rzecz ZSRR, ok. 12% terytorium, w tym m.in. Przesmyku Karelskiego wraz z Viipuri (Wyborgiem), zachodnich i północnych brzegów jeziora Ładoga, czterech najważniejszych wysp w Zatoce Fińskiej i okręgu Petsamo. Granica z Finlandią została odsunięta od Leningradu na odległość około 150 km[172]. Aż 15% produkcji przedwojennego przemysłu papierniczego i energetycznego Finlandii było ulokowanych na utraconych terenach. Utrata Karelii skutkowała koniecznością przesiedleń aż 400 tys. jej mieszkańców (10% fińskiej populacji). Oprócz trwałych nabytków terytorialnych ZSRR uzyskiwał pięćdziesięcioletnią dzierżawę terenu wokół Porkkali, znajdującego się na odległość rażenia ogniem artylerii od Helsinek i to niekorzystnie dla Finów – od zachodniej strony[173].

---

modernizacja. Społeczno-ekonomiczny bilans PRL 1944–1989, (red.) J. Chumiński, Wrocław 2010.

[171] Wskutek prowadzenia autarkicznej polityki handlowej (nie tylko z powodu braku uczestnictwa w ERP) hiszpański PKB stracił 26% w latach 1947–1955 (J. Carrasco-Gallego, *The Marshall Plan and the Spanish postwar economy: a welfare loss analysis*, „European History Review" 2012, vol. 65, no. 1, s. 91).

[172] B. Szordykowska, *Historia Finlandii*, Warszawa 2011, s. 294.

[173] Fińskie pociągi przejeżdżające przez Porkkalę musiały mieć zasłonięte okna.

Fińskie straty ludnościowe poniesione w samej wojnie zimowej wyniosły 21 tys. zabitych i 43 tys. rannych. Wojna kontynuacyjna pochłonęła 66 tys. żołnierzy. Szczególnie duże straty materialne spowodowała wojna z Niemcami w 1944 r. Niedawni sojusznicy dopuścili się na terenie Finlandii zniszczeń na sumę 120 mln USD, na co składały się straty wojskowe, ale także uszkodzenia dróg, mostów, domostw. W myśl tymczasowego traktatu pokojowego, zawartego 19 września 1944 r. w Moskwie Finowie zobowiązali się do spłaty 300 mln USD jako reparacji na rzecz ZSRR w ciągu zaledwie sześciu lat (potem okres spłaty przedłużono do ośmiu lat). Jukka Nevakivi podkreślał, że warunek ten „przeraził zubożałych w wyniku wojny Finów, gdyż suma ta, w przeliczeniu na osobę, była wyższa od odszkodowań wojennych, które musieli zapłacić Niemcy po I wojnie światowej”[174]. Radziecka ambasador w Szwecji Aleksandra Kołłontaj mówiła, że Finowie „będą musieli zapłacić za każde ścięte w Karelii drzewo”[175]. ZSRR przykładał dużą wagę do tej formy rekompensaty za poniesione straty, gdyż na europejskich terenach tego kraju produkcja przemysłowa spadła w latach 1944–1945 do poziomu 1/3 sprzed wojny. Zakończenie przez USA udzielania pomocy ZSRR jesienią 1946 r. tym bardziej uwydatniało Stalinowi znaczenie fińskich odszkodowań wojennych[176]. 17 grudnia 1944 r. zawarto umowę o realizacji reparacji, zgodnie z którą większość odszkodowań wymaganych od Finów pochodzić miała spoza przemysłu papierniczego i drzewnego (tradycyjnego dla Finlandii) – natomiast aż 62% towarów dostarczanych w ramach spłat reparacyjnych miało pochodzić z produkcji metalurgicznej[177]. Zapis ten okazał się korzystny dla Finlandii, gdyż w kolejnych latach produkty przemysłu papierniczego i drzewnego były kołem zamachowym eksportu. Z drugiej zaś strony, wymóg Moskwy stymulował konieczność rozbudowy już istniejących zakładów, produkujących na potrzeby wschodniego sąsiada. W rezultacie szybko rosła produkcja w sektorze stoczniowym i dziedzinach mu pokrewnych: w końcu lat 40. przemysł metalurgiczny wytwarzał dwa razy więcej niż przed wojną[178].

Kosztowny okazał się natomiast narzucony przez ZSRR sposób liczenia cen towarów. Przyjęto, że będą stosowane ceny sprzedaży z 1938 r. W konsekwencji, w ostatnim roku realizacji dostaw (1952 r.) wartość fińskich odszkodowań wojennych liczona w dolarach wzrosła niemal dwukrotnie w stosunku do sum żądanych przez Stalina w 1944 r. Dodatkowo Helsinki, na

---

[174] O. Jussila, S. Hentila, J. Nevakivi, *Historia polityczna Finlandii 1809–1999*, Kraków 2001, s. 243.

[175] Cyt. za T. Griffiths, *Skandynawia. Wojna z trollami*, Warszawa 2011, s. 205.

[176] *Ibidem*, s. 246.

[177] B. Szordykowska, *op. cit.*, s. 333.

[178] J. Paunio, *A Perspective on Postwar Reconstruction in Finland*, [w:] R. Dornbusch, W. Nölling, R. Layard, *op. cit.*, s. 144.

mocy decyzji poczdamskich, zostały obciążone częścią niemieckich należności wojennych spłacanych na rzecz ZSRR (48 mln USD). Nie będąc w stanie realizować dostaw reparacyjnych z bieżącej produkcji, Finowie regulowali swoje zobowiązania m.in. poprzez przekazywanie nieruchomości fińskich placówek dyplomatycznych (Tallin, Leningrad) lub sprzedaż pancernika obrony wybrzeża *Väinämöinen*[179]. Barbara Szordykowska zwraca uwagę, że „obciążenia z tytuły akcji przesiedleńczej i rekompensat wobec ZSRR były tak wysokie, że przez długi okres, aż do lat pięćdziesiątych XX w., Finlandia nie była w stanie podnieść się z gospodarczej zapaści"[180]. Istotnie, odszkodowania wojenne i obsługa pożyczek z czasów wojny pochłaniały niemal 2/3 wszystkich wydatków budżetowych w 1946 r. Z drugiej strony, w żadnym innym kraju, będącym w stanie wojny z ZSRR nie udało się ocalić aż tak wielu osób cywilnych i substancji materialnej. Finlandia pozostawała najbiedniejszym krajem Północy, ale dynamika jej odbudowy gospodarczej – zwłaszcza w tak niekorzystnym otoczeniu międzynarodowym – zasługuje na wysoką ocenę.

Gospodarka fińska szybko nabierała rozpędu, poziom PKB *per capita* przewyższał pułap przedwojenny już w 1946 r . Niestety, w tym samym czasie czarny rynek napędzał inflację, co zwiększało popyt i dalsze wzrosty cen. W latach 1945–1948 koszty utrzymania wzrosły czterokrotnie, inflacja wzrastała średnio o 50% rocznie. Jednym z zastosowanych przez rząd instrumentów polityki pieniężnej było rozporządzenie z 31 grudnia 1946 r., „dotyczące przecięcia na pół wszystkich banknotów znajdujących się w obiegu, przez co ich wartość spadła o połowę"[181]. Połowa banknotu zabierana przez państwo, stanowiła przymusową pożyczkę, która miała być spłacona w ciągu trzech lat. Dużym problemem były strajki. Ich fala osiągnęła apogeum w 1947 r., kiedy w wyniku przestojów zmarnowano w sumie 479 416 dniówek. Protesty miały także podłoże polityczne, wyznaczone rywalizacją o pozycję w związkach zawodowych toczoną przez socjaldemokratów i komunistów. W ciężkim ze względów politycznych, ale udanym gospodarczo 1948 r., Finlandia rozpoczęła likwidację reglamentacji produktów (zapoczątkowaną podczas wojny) oraz zwiększyła import towarów konsumpcyjnych.

W pierwszych powojennych latach istniały uzasadnione obawy o to, że kraj będzie okupowany przez ZSRR. Podjęto nawet pewne działania prewencyjne na wypadek realizacji tego dramatycznego scenariusza: ukrywano broń i amunicję, archiwa wywiadu i materiały techniczne wywożono do bezpiecznych miejsc (operacja *Stella Polaris*)[182]. Obawy okazały się nieuzasadnione, Finlandia

[179] B. Szordykowska, *op. cit.*, s. 307.
[180] *Ibidem*.
[181] O. Jussila, S. Hentila, J. Nevakivi, *op. cit.*, s. 259.
[182] D. Alvarez, *American Clandestine Intelligence in Early Postwar Europe*, „Journal of Intelligence History" 2004, no. 1, s. 14.

nie była okupowana. Mniejsze niż można by się spodziewać, okazały się również próby ingerencji w wewnętrzną politykę Helsinek ze strony alianckiej Sojuszniczej Komisji Kontroli – ciała powołanego do kontroli wypełniania przez Finlandię postanowień tymczasowego traktatu pokojowego. Wbrew przewidywaniom Komisja, której przewodniczył Andriej Żdanow więcej czasu poświęcała na dozorowanie systematycznego dostarczania przez Finów towarów w ramach reparacji, aniżeli przekraczała swoje uprawnienia[183]. Komisja, poza nielicznymi wyjątkami, działa na drodze oficjalnej, za pośrednictwem rządu i opuściła Finlandię we wrześniu 1947 r., gdy ta ratyfikowała traktat pokojowy z 10 lutego 1947 r. Żdanow nie zrezygnował za to z możliwości wywierania wpływu na fińskich komunistów, skupionych w Demokratycznym Związku Ludu Fińskiego (SKDL), instruując ich by nie dążyli do objęcia władzy, zanim nie zdobędą wystarczającego doświadczenia i ludzi do obsadzenia stanowisk w administracji państwowej[184]. Świetny wynik osiągnięty przez nich w wyborach z marca 1945 r. (49 miejsc na 200 w Eduskuncie) dawał nadzieję, że Finlandię można skierować na drogę systemu tzw. demokracji ludowej za pomocą środków pokojowych. SKDL przejęła kluczowe agendy rządowe (premierem został Mauno Pekkala z SKDL), a także kontrolę nad policją i radiofonią.

Niepewna pozostawała kwestia niezależności państwa. W liście do prezydenta Juho Paasikviego z 22 lutego 1948 r. Stalin zaprosił stronę fińską do rozmów na temat układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej (podobnego w treści do zawartego wcześniej przez ZSRR z uzależnionymi Węgrami i Rumunią). Kontekst wydarzeń w Czechosłowacji, opanowanie aparatu państwowego przez komunistów, stwarzały groźbę powtórzenia tego scenariusza u zachodniego sąsiada ZSRR. Fiński prezydent Juho Paasikivi podjął skuteczną grę dyplomatyczną, przekonując Rosjan że zbyt radykalne sformułowania w traktacie zniechęcą fiński parlament do ratyfikacji umowy. W rezultacie, traktat podpisany 6 kwietnia 1948 r. zawierał względnie korzystne dla Finlandii zapisy, potwierdzające że państwo to chce prowadzić politykę zagraniczną „z dala od sprzecznych interesów Wielkich Mocarstw"[185]. Było to potwierdzeniem już realizowanej przez Helsinki linii polityki zagranicznej, symbolizowanej przez odrzucenie Planu Marshalla w lipcu 1947 r.[186] Ponadto, Finlandia i ZSRR zobowiązywały się do współpracy w wypadku agresji dokonanej na Finlandię lub na

[183] Z jednym wyjątkiem, gdy Rosjanie wymogli obsadzenie urzędu ministerstwa spraw wewnętrznych przez komunistę Yrjo Leino (mąż Hertty Kuusinen).

[184] W 1930 r. zdelegalizowano Fińską Partię Komunistyczną. W 1944 r. zezwolono na jej odtworzenie (jako szerszy ruch – SKDL).

[185] Tekst umowy: D. Kirby, *Finland in the Twentieth Century: A History and an Interpretation*, Minnesota 1979, s. 226–228.

[186] M. Majander, *The Limits of Soveregnty. Finland and Question of the Marshall Plan in 1947*, „Scandinavian Journal of History" 1994, vol. 19, no. 4, s. 309–326.

ZSRR (gdy agresor wcześniej wkroczył na terytorium Finlandii). Pomoc ZSRR dla Finlandii miała być regulowana przez dodatkowe porozumienie. Już po podpisaniu umowy, ZSRR zredukował swoje roszczenia z tytułu reparacji o 24,5% (73,5 mln USD). Po tej operacji, udział odszkodowań w fińskim dochodzie narodowym spadł do 4%[187]. Zamęt polityczny w kraju związany z traktatem próbowali wykorzystać fińscy komuniści, posuwając się do otoczenia kordonem budynku parlamentu i w ten sposób wywarcia nacisku na szybszą ratyfikację umowy. Niewykluczone, że planowany był lewicowy pucz, lecz w obliczu braku przyzwolenia na taki rozwój wypadków ze strony Moskwy, nie doszło do jego wybuchu[188]. Być może znaczenie miały również obawy Stalina, że ostentacyjne uzależnienie Finlandii może doprowadzić do porzucenia przez Szwecję dotychczasowej neutralności i ściślejszego związania Sztokholmu z mocarstwami zachodnimi.

Finlandia nie była radzieckim protektoratem, kształtując dość swobodnie stosunki wewnętrzne i respektując na poziomie międzynarodowym stanowisko ZSRR. Wybór fińskiego prezydenta lub premiera nie mógł się jednak odbyć bez zgody Kremla[189]. Pomimo oficjalnego uznawania Finlandii za kraj neutralny, inne państwa zdawały sobie sprawę i przyjmowały do wiadomości, że istnieją specjalne stosunki radziecko-fińskie i że fińscy przywódcy nie będą drażnić Kremla[190]. Polityka ta, z czasem zyskując miano finlandyzacji, była oryginalnym rozwiązaniem ułożenia stosunków z niewygodnym sąsiadem. Stanowiła efekt kalkulacji politycznej, w wyniku której „uznano, że Związek Radziecki stał się na północy siłą dominującą i Finlandia nie będzie w stanie przeżyć mając antagonistyczny stosunek do ZSRR. Toteż przywódcy fińscy przysięgali, że już nigdy nie będą walczyć przeciwko Związkowi Radzieckiemu"[191]. Finlandyzację można również traktować jako proces: „Transformację wrogiego kraju w coś, z czym Stalin mógł czuć się dobrze, w przyjacielskiego sąsiada ZSRR – nie satelitę, ale w dziedzinie bezpieczeństwa nie całkiem niezależne państwo"[192].

Potwierdzeniem tego, że Finlandia cieszyła się dużą niezależnością krajowej sceny politycznej było utworzenie mniejszościowego gabinetu Karla-

---

[187] *Bank for International Settlements, Nineteenth Annual Report, 1st April 1948 – 31st March 1949*, Basle 1949, s. 86.

[188] W celu ostudzenia ewentualnych rewolucyjnych zamiarów skrajnej lewicy Paasikivi wprowadził do portu marynarkę fińską w pełnej sile (jedna kanonierka).

[189] Przedstawiciel Partii Konserwatywnej, regularnie zdobywającej kilkanaście procent poparcia w wyborach, został dopuszczony do pełnienia urzędu premiera dopiero w 1987 r.

[190] W. Laquer, *Historia Europy 1945–1992*, Londyn 1993, s. 554.

[191] R. Pentilla, *Finland`s Search for Security through Defence, 1944–1989*, New York 1991, s. 5. Cyt. za: J. Holzer, *Europa zimnej wojny*, Kraków 2012, s. 219.

[192] W. Zubok, K. Pleszakow, *op. cit.*, s. 150.

Augusta Fagerholma 31 lipca 1948 r., w którym nie zasiadał żaden przedstawiciel skrajnej lewicy[193]. Ta w trakcie nieudanych negocjacji zażądała przynajmniej pięciu ministerstw, w tym teki ministra spraw wewnętrznych i ministra spraw zagranicznych[194]. Nowy rząd przystąpił, przy poparciu Paasikiviego, do oczyszczania kluczowych stanowisk z komunistów i ich sojuszników. Równolegle, fiński prezydent wbrew protestom Moskwy, ułaskawił kilku polityków skazanych za przestępstwa wojenne (w tym byłego prezydenta Risto Rytiego). W tym samym czasie ZSRR krytykował również wzrost wpływów zachodnich w Finlandii, czego przejawem miało być zlikwidowanie obowiązku wizowego pomiędzy krajami północnymi czy utworzenie bezpośredniego połączenia lotniczego z USA.

Gabinet Fagerholma (1948–1950) wspomagał finansowanie budowy tanich, powszechnie dostępnych mieszkań i prowadził politykę dotowania zboża przeznaczonego na wypiek chleba. Wskutek załamania się koniunktury eksportowej spadło zatrudnienie w przemyśle leśnym i znikome po wojnie bezrobocie wzrosło do 50 tys. ludzi. Dwukrotna dewaluacja marki fińskiej (łącznie o ponad 60%) skutkowała podwyżką cen towarów importowanych. Szczodra polityka socjalna straciła ważne źródło finansowania. Mimo stopniowego odchodzenia od reglamentacji, powojenna gospodarka Finlandii była przykładem systemu podlegającego silnej państwowej regulacji. Aż do 1952 r. uzasadniano to koniecznością terminowej spłaty reparacji. Funkcjonowała komisja składająca się z przedstawicieli rządu i przemysłu, która sporządzała plany produkcji i sprawozdania z ich realizacji. Ustalała ona również ceny towarów, które odkupywał rząd fiński i przekazywał dalej ZSRR[195]. Pomimo obowiązku spłaty reparacji, Finlandia zachowywała równowagę budżetową. W 1951 r. po raz pierwszy po wojnie zanotowała jednorazową nadwyżkę bilansu handlowego (31 mld marek fińskich)[196].

W wyborach prezydenckich w 1950 r. Paasikivi uzyskał poparcie dla prowadzonej polityki i w wyborach prezydenckich pokonał popieranego przez komunistów Pekkalę oraz Urho Kekkonena, kandydata Partii Ludowej. Ten ostatni stanął na czele rządu, sprawując ten urząd w ramach różnych konstelacji partyjnych (cztery rządy) do 1953 r. Wbrew początkowym przewidywaniom Moskwy, nowy premier prowadził politykę zbliżenia z ZSRR o czym świadczyły gesty

[193] W rządzie koalicyjnym powstałym po wyborach z marca 1945 r. zasiadało siedmiu komunistów.

[194] Ten ostatni urząd objąć miała Hertta Kuusinen – córka Ottona Kuusinena z wojennego komunistycznego rządu z Terijoki.

[195] J. Paunio, *op. cit.*, s. 148.

[196] *Bank for International Settlements, Twenty Second Annual Report, 1st April 1951 – 31st March 1952*, Basle 1952, s. 110. W kolejnym roku Finlandia wykazała deficyt w wysokości 25 mld marek fińskich.

(podpisanie apelu Światowej Rady Pokoju w sprawie zakazu broni atomowej czy zorganizowanie przyjęcia rocznicowego z okazji podpisania układu o przyjaźni) oraz konkretne posunięcia, np. podpisanie pięcioletniej umowy handlowej. Zabezpieczała ona rynki zbytu dla eksportu towarów nowo powstałego przemysłu metalurgicznego. Zapewniała ona również import zboża, cukru i paliw. Umowa z ZSRR wzmocniła poparcie dla premiera, który od początku zmagał się z trudnościami gospodarczymi odziedziczonymi po rządzie Fagerholma: w czasie rządów Kekkonena Fińska Federacja Związków Zawodowych, licząca ćwierć miliona członków, kilkakrotnie rozpoczynała strajk generalny.

Wojna w Korei, podobnie jak w przypadku wielu innych krajów zapoczątkowała kolejny znaczny wzrost inflacji, zmuszając rząd do niepopularnej regulacji cen. W 1951 r. ceny hurtowe wzrosły o 34% (rok później spadły o 8%) a detaliczne o 11% (rok później wzrost o 4%)[197]. Zimą 1952 r. bezrobocie dotknęło już ponad 100 tys. ludzi. Koalicyjny gabinet Kekkonena podjął kilka przedsięwzięć, które miały odwrócić negatywny trend wzrostu bezrobocia. W broszurze „Czy nasz kraj chce się wzbogacić" zaproponował, aby po zakończeniu spłaty reparacji zwiększyć uprzemysłowienie kraju i skoncentrować inwestycje na terenach północnej Finlandii. Projektom tym towarzyszyło cięcie wydatków publicznych, relatywnie największe w świadczeniach socjalnych, a najmniejsze w rolnictwie.

Problemy gospodarcze Finlandii próbowała zdyskontować Moskwa, wysuwając w 1953 r. ofertę długoterminowego kredytu i obietnicy opłacania wymiany handlowej zachodnią walutą, w zamian za utrzymanie teki premiera przez Kekkonena[198]. W obawie przed zbyt silnym uzależnianiem gospodarki od ZSSR, Paasikivi odwołał Kekkonena i powołał prawicowy rząd, na czele którego stanął Sakari Tuomioja (listopad 1953 r.). Nowy rząd podpisał umowę z Rosjanami, mimo że w rozmowach nie brał udziału Kekkonen. Kekkonem rozwijał swoją wizję polityki wschodniej w kolejnym gabinecie Ralfa Torngrena, gdzie objął tekę ministra spraw zagranicznych. W lipcu 1955 r. już jako premier swojego piątego (i ostatniego rządu) złożył wizytę w Moskwie, gdzie podpisał kolejną umowę handlową i zawarł porozumienie w sprawie przekształcenia przedstawicielstw dyplomatycznych obu państw do poziomu ambasad. Pomimo porażek na polu krajowej polityki gospodarczej (uleganie żądaniom organizacji związkowych, strajki producentów rolnych), Kekkonen wygrał wybory prezydenckie w 1956 r., zastępując po dziesięciu latach Paasikiviego. Do sukcesu przyczyniły

[197] *Bank for International Settlements, Twenty Third Annual Report, 1st April 1952 – 31st March 1953*, Basle 1953, s. 77.
[198] *Ibidem*, s. 287.

się osiągnięcia polityki zagranicznej: zwrot Porkkali, członkostwo Finlandii w ONZ (grudzień 1955 r.) czy dyskusje nad możliwością powrotu Karelii[199].

Wykres 4.4. Wskaźniki produkcji przemysłowej krajów nordyckich (1938=100)

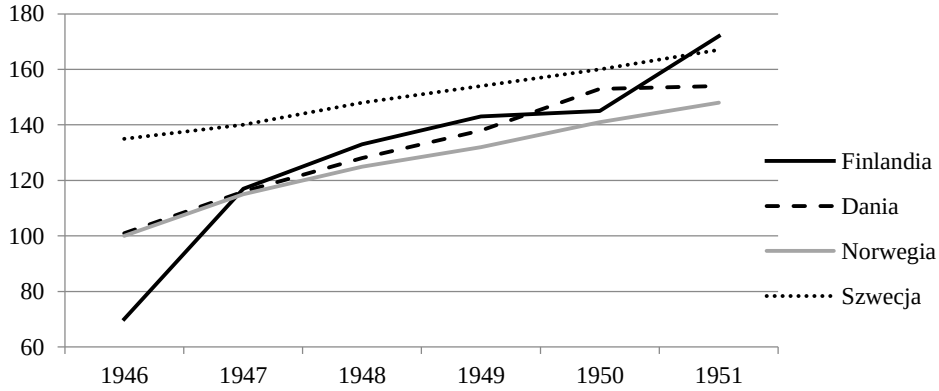

Źródło: *Bank for International Settlements, Twenty Second Annual Report, 1st April 1951 – 31st March 1952*, Basle 1952, s. 37.

Jakkolwiek na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że gospodarcze dokonania Finlandii nie osiągnęły tego samego poziomu co dokonania skandynawskich sąsiadów, to bardziej wnikliwa obserwacja dowodzi wielu sukcesów gospodarki najbiedniejszego kraju nordyckiego. Finlandia pozostawała państwem, w którym dominowało rolnictwo, przy którym zajęcie znajdowało 57% ludności (w Norwegii 31%, w Szwecji 25%, w Danii 28%, we Włoszech 49%)[200]. Ta gałąź gospodarki stanowiła 30% wkładu do PNB. Finlandia, państwo najbardziej dotknięte skutkami wojny spośród krajów Północy, w 1952 r. odniosło prestiżowy sukces, udanie przeprowadzając drugie powojenne igrzyska olimpijskie[201]. Helsinki nie brały udziału w Planie Marshalla, korzystając w latach jego funkcjonowania z ograniczonej pomocy amerykańskiej (10 mln USD pożyczki z *Export–Import Banku* w grudniu 1948 r.[202]) i z Banku Światowego (12,5 mln USD pożyczki na inwestycje w przemyśle drzewnym

[199] Finlandia dołączyła do IMF i IBRD już w 1948 r. W 1950 r. stała się członkiem GATT.

[200] *Bank for International Settlements, Twenty Second Annual Report, 1st April 1951–31st March 1952*, Basle 1952, s. 40.

[201] Przygotowaniom do igrzysk towarzyszył niewielki spór radziecko-fiński, dobrze oddający „ducha epoki". Rosjanie podejrzewali, że nowe nadbrzeżne drogi budowane na potrzeby olimpiady miały służyć celom wojskowym (A. Palmer, *Północne sąsiedztwo. Historia krajów i narodów Morza Bałtyckiego*, Wrocław 2005, s. 416).

[202] Była to kolejna pożyczka. 16 stycznia 1946 *Export–Import Bank* pożyczył Finlandii 35 mln USD a 22 stycznia 1947 następne 20 mln USD (*Salient Features of the World Economic Situation, 1945–47*, New York 1948, s. 302).

i energetycznym)[203]. W latach 1946–1951 Finlandia otrzymała w różnych formach pomoc amerykańską na kwotę 128 mln USD. Mikko Majander argumentował, że w przypadku uczestnictwa w ERP Finlandia mogłaby liczyć na pomoc w wysokości ok. 150 mln USD. W takim przypadku osiągnęłaby w okresie 1946–1951 pomoc na poziomie uzyskanym przez Norwegię (tabela 4.20). Środki te przyspieszyłyby odbudowę kraju i spowodowałyby wcześniejsze odejście od polityki restrykcyjnych regulacji gospodarki[204]. Z drugiej strony, w okresie dwóch lat poprzedzających ERP, otrzymały od USA kredyty na kwotę aż 100 mln USD, co umożliwiło sfinansowanie pierwszych powojennych inwestycji i pomogły w odbudowie kraju. W tym sensie uprawnione jest stwierdzenie, że Finlandia była beneficjentem Planu przed jego ogłoszeniem[205].

Tabela 4.20. Pomoc amerykańska dla wybranych krajów w latach 1946–1951 (w mln USD)

Państwo	1946	1947	1948	1949	1950	1951	Razem 1946–1951
Finlandia	22	52	28	15	10	<0,5	128
Dania	15	<0,5	6	94	77	60	252
Norwegia	<0,5	11	33	101	69	60	275
Szwecja	1	–	–	22	47	38	107
Czechosłowacja	113	100	<0,5	<0,5	–	–	213

Źródło: *Foreign Aid by the United States Government, 1940–1951. A Supplement to the Survey for Current Business*, Department of Commerce 1952, s. 83.

W latach 1945–1950 wartość fińskiego eksportu corocznie wzrastała[206]. Pomimo uzależnienia politycznego od ZSRR, Helsinki mogły zawierać umowy handlowe z krajami zachodnimi (o ile umowy te nie były postrzegane w Moskwie, jako element gry politycznej – przypadek Planu Marshalla). Nie można wykluczyć, że swoboda przyznana Finom wynikała z przekonania Kremla o zależności pomiędzy rozwojem gospodarki fińskiej a terminową spłatą reparacji[207]. Generalnie w okresie powojennym charakterystyka kierunków handlu Finlandii ulegała znacznym zmianom. Najważniejszą różnicą był wzrost obrotów z ZSRR (przed wojną wolumen handlu z ZSRR stanowił jedynie 3% całości

[203] *Foreign Aid by the United States Government, 1940–1951. A Supplement to the Survey for Current Business*, Department of Commerce 1952, s. 83.

[204] M. Majander, *op. cit.*, s. 326.

[205] J. Nevakivi, *Independent Finland between East and West*, [w:] *Finland: People, Nation, State*, (red.) M. Engman, D. Kirby, London 1989, s. 139–140.

[206] Szczegółowe dane liczbowe zob. R. Hjerppe, *The Finnish Economy 1860–1985*, Helsinki 1989, s. 203.

[207] J. Nevakivi, *A Decisive Armistice 1944–1947: Why Was Finland Not Sovietized?*, „Scandinavian Journal of History" 1994, vol. 19, no. 2, s. 109.

obrotów handlowych Finlandii)[208]. Pomiędzy wrześniem 1944 r. a wiosną 1945 r. jedynym zachodnim kontrahentem Finlandii pozostawała Szwecja, oferująca Helsinkom hojnie pomoc humanitarną (tabela 4.21). W 1945 r. znaczenia nabrały kontakty handlowe z Danią. W tym samym roku Wielka Brytania odzyskała przedwojenną pozycję lidera odbiorcy fińskiego eksportu. Dzięki kredytom wzrastał udział importu z USA, który w 1947 r. stanowił 24% całej puli przywozu do Finlandii. Eksport fiński był jednorodny i obejmował głównie drewno (90% wywozu w 1950 r.)[209]. Na import, tak jak przed wojną, składały się surowce, maszyny, paliwa oraz – w pierwszych powojennych latach – żywność (średnio 20–40%). O ile w 1945 r. obroty w handlu zagranicznym wynosiły zaledwie 18% poziomu z 1935 r., to w 1948 r. import osiągnął pułap 121% a eksport 67% (79% po uwzględnieniu reparacji)[210]. Pomiędzy 1951 r. a 1952 r. niemal dwukrotnie wzrósł eksport do ZSRR. Towarzyszył mu wzrost udziału przywozu z ZSRR z 7,6% do 12,1% w 1952 r.[211]

Tabela 4.21. Kierunki eksportu i importu Finlandii 1945–1950 (w % bez uwzględniania reparacji)

Państwo	1945		1946		1947		1948		1949		1950	
	E	I	E	I	E	I	E	I	E	I	E	I
ZSRR	30	19	20	21	12	11	15	12	15	11	8	8
Wlk. Br.	35	11	27	21	30	17	28	25	27	22	23	23
Szwecja	16	51	9	10	6	5	5	5	4	7	4	7
Dania	11	15	11	10	7	6	6	8	7	6	7	8
Benelux	2	1	10	8	10	13	11	11	11	14	12	11
USA	2	0	7	19	11	24	9	12	8	8	9	6
Pozostałe	4	3	15	10	23	24	25	27	28	32	36	37
Razem	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100

E – eksport, I – import

Źródło: T. Pavonen, *Neutrality, Protecionism and the International Community*, „Scandinavian Economic History Review" 1989, vol. 37, no. 1, s. 26.

Z uwagi na rezygnację z ERP Finlandia nie brała udziału w negocjacjach nad liberalizacją handlu z państwami OEEC. Pomimo zaproszenia zrezygnowała

[208] *Salient Features*…, s. 177.

[209] *Bank for International Settlements, Twenty Third Annual Report, 1st April 1952 – 31st March 1953*, Basle 1953, s. 118.

[210] *Bank for International Settlements, Nineteenth Annual Report, 1st April 1948 – 31st March 1949*, Basle 1949, s. 85.

[211] *Bank for International Settlements, Twenty Third Annual Report, 1st April 1952 – 31st March 1953*, Basle 1953, s. 120.

z rozmów na temat unii celnej[212]. Nie korzystała również z mechanizmów rozliczeniowych w ramach kolejnych porozumień beneficjentów Planu Marshalla ani EPU. Brała natomiast udział w rundach GATT i popierała utrzymanie polityki protekcjonistycznej (runda z Annecy 1949 r.). M.in. z obawy o konkurencyjność krajowych wyrobów, Helsinki nie popierały projektu utworzenia regionalnej unii celnej krajów nordyckich w latach 1947–1950. Propozycja wspólnego nordyckiego rynku pracy została zrealizowana dopiero w połowie lat pięćdziesiątych. Pomimo deklaratywnej neutralności, „gospodarczo i kulturalnie Finlandia stała po zachodniej stronie żelaznej kurtyny"[213]. Fińskiemu rządowi – za cenę zakazu reeksportu – udało się uniknąć embarga na amerykańskie produkty. Uzyskane technologie odegrały dużą rolę w rozwoju gospodarki innowacyjnej w przyszłości.

Pomimo braku uczestnictwa w Planie Marshalla, narzuconych reparacji, utraty ziem ważnych z punktu widzenia przemysłu, Finlandia udanie przeprowadziła proces odbudowy gospodarczej. Poza Norwegią, odnotowała najszybszą dynamikę wzrostu PKB *per capita* w pierwszej powojennej dekadzie. W okresie funkcjonowania Planu Marshalla przyrost ten był najwyższy spośród krajów Półwyspu Skandynawskiego oraz Danii (tabela 4.22).

Tabela 4.22. PKB *per capita* w latach 1945–1955 (USD Geary-Khamis 1990)

Rok	Finlandia	Dania	Norwegia	Szwecja
1945	3 450	5 066	3 980	5 454
1946	3 683	5 777	4 335	5 994
1947	3 717	6 035	4 864	6 351
1948	3 957	6 133	5 144	6 398
1949	4 143	6 494	5 227	6 570
1950	4 253	6 943	5 430	6 769
1951	4 571	6 936	5 670	6 979
1952	4 674	6 955	5 814	6 974
1953	4 652	7 292	5 985	7 043
1954	5 002	7 371	6 226	7 339
1955	5 197	7 395	6 301	7 478

Źródło: Na podstawie A. Maddison, *Monitoring the World Economy 1820–1992*, Paris 1995.

[212] Na temat prób ustanowienia unii ekonomicznej przez kraje nordyckie po II wojnie światowej: R. Matera, *op. cit.*, s. 69–89.

[213] T. Pavonen, *Neutrality, Protecionism and the International Community*, „Scandinavian Economic History Review" 1989, vol. 37, no. 1, s. 40.

Biorąc pod uwagę zniszczenia wojenne oraz poniesione straty ludzkie Finlandia była państwem najbardziej potrzebującym pomocy spośród wszystkich krajów Północy. Nie będąc beneficjentem oferty Marshalla, udowodniła, że udana odbudowa gospodarcza po II wojnie światowej była możliwa również poza grupą państw OEEC, funkcjonującą w ramach amerykańskiej „poduszki ratunkowej". Finlandia skutecznie wykorzystała komplementarność swojej gospodarki z rynkiem radzieckim, importując surowce w zamian za wywóz produktów przetworzonych. Wpisując się w powojenny ład międzynarodowy, udanie dyskontowała okoliczności stworzone przez specyficzne relacje z Moskwą. Co jednak kluczowe dla osiągnięcia dobrego wyniku: balansując w polityce zagranicznej w oparciu o zasadę neutralności, zrezygnowała z przyjęcia wzorca radzieckiego w gospodarce, realizując scenariusz gospodarki mieszanej, opartej na współpracy pracodawcy i pracowników. Pomimo silnej regulacji gospodarki ze strony państwa aż do końca lat pięćdziesiątych i oporu wobec projektów liberalizacji handlu zagranicznego, Finlandia nie była traktowana jako reprezentant interesów ZSRR. Przypadek fiński pokazywał, że uczestnictwo w Planie Marshalla nie było jedyną drogą rozwoju powojennej gospodarki. O rozwoju lub stagnacji decydował przyjęty wariant systemu gospodarczego, nie zaś tylko ograniczone środki amerykańskie.

Wykres 4.5. PKB *per capita* w latach 1945–1955 w krajach nordyckich (USD Geary -Khamis 1990)

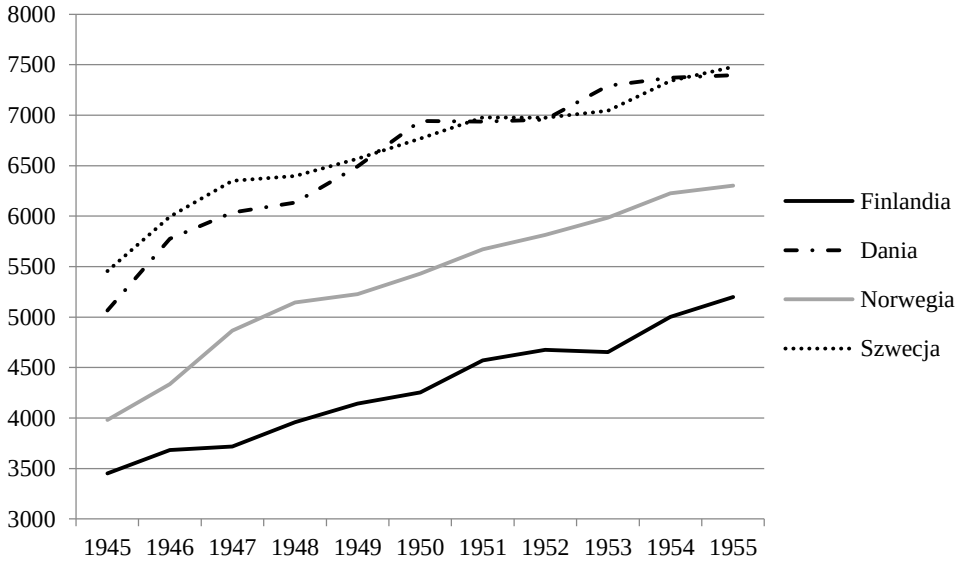

Źródło: Na podstawie tabeli 4.22.

WNIOSKI I UWAGI KOŃCOWE

W rozprawie podjęta została próba przedstawienia kontekstu polityczno-gospodarczego, w ramach którego doszło do wygłoszenia słynnego przemówienia na Harwardzie. Zarysowano również proces konkretyzacji propozycji Marshalla, która podczas wystąpienia z 5 czerwca 1947 r. była koncepcją niedookreśloną, nieprecyzyjną i ogólną, by rok później przyjąć sformalizowany kształt kompleksowego planu politycznego i gospodarczego, skierowanego dla państw Europy Zachodniej. W ostatniej części podsumowano rezultaty Planu, wskazując osiągnięte sukcesy i poniesione niepowodzenia.

Decyzja o ogłoszeniu programu odbudowy dla Europy była rezultatem nałożenia się wielu czynników, z których trzy były decydujące. Pierwszym z nich była słabość gospodarcza Starego Kontynentu, przejawiająca się m.in. w zaburzeniu dotychczasowych kierunków wymiany handlowej, braku sprawnej struktury instytucjonalnej czy niedoborach podstawowych surowców niezbędnych przy odbudowie gospodarek. Wiele państw doświadczało skutków niezrównoważonego bilansu płatniczego, przerośniętego deficytu budżetowego i inflacji. Utrata potencjału ekonomicznego przez ważny rynek zbytu dla amerykańskich produktów, stanowiła w dłuższym okresie zagrożenie dla polityki handlowej USA.

Drugim czynnikiem był wzrost ekspansjonizmu radzieckiego, z powodzeniem realizowany w czasie II wojny światowej i kontynuowany po jej zakończeniu. Moskwa wspierała europejskie partie komunistyczne, które umiejętnie wykorzystywały pogarszającą się sytuację materialną ludności w Europie. Zła sytuacja gospodarcza i związane z nią niepokoje społeczne stanowiły podatny grunt dla działalności partii komunistycznych. We Włoszech i Francji komunistyczni politycy, reprezentujący otwarcie proradzieckie poglądy zasiadali w ławach rządowych. Waszyngton obawiał się, że jeśli kraje Europy nie otrzymają na czas pomocy, to ruchy komunistyczne mogą przejąć władzę i to nawet nie uciekając się do środków siłowych. Narastało przekonanie, że ludzie byli skłonni do zaakceptowania każdego rządu, który by ich nakarmił i ogrzał. Perspektywa stopniowego podporządkowania całej Europy Związkowi Radzieckiemu stanowiła zagrożenie dla interesów i bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Administracja amerykańska wychodziła w tym przypadku z założenia, że tylko szybki wzrost gospodarczy oraz odczuwalne podniesienie poziomu życia zdołają skutecznie pozbawić zachodnie partie komunistyczne argumentów i zwolenników.

Trzecim czynnikiem była potęga amerykańska oraz, co ważne, wola jej wykorzystania dla realizacji globalnych celów polityki zagranicznej. Tylko państwo amerykańskie mogło sobie pozwolić na złożenie propozycji kompleksowego programu odbudowy kilkunastu państw Europy. Wpływ na podjęcie decyzji miała również obawa recesji, związanej z kryzysem nadprodukcji i perspektywą dążeń do tworzenia gospodarki autarkicznej wśród partnerów handlowych USA. Zagrażałoby to nie tylko podstawom gospodarki amerykańskiej, ale osłabiałoby także jej powojenną hegemonię.

Zarówno treść przemówienia Marshalla, jak i amerykańskie analizy sytuacji międzynarodowej pokazywały, że w Waszyngtonie dużą wagę przywiązywano do kwestii uwarunkowań gospodarczych. W przypadku przemówieniu z 5 czerwca 1947 r. na pierwszy plan wybijało się zaniepokojenie z powodu głodu, nędzy i chaosu na Starym Kontynencie. Warstwa polityczna planu była dość słabo uwypuklona. Wystąpienie nie zawierało antyradzieckich wątków. Wprost przeciwnie – do uczestnictwa w nowej inicjatywie zaproszone zostały wszystkie kraje europejskie. Waszyngton nie chciał oskarżeń o dążenie do konfrontacji. Sprawa różnic politycznych czy systemów polityczno-społecznych oraz kwestia ewentualnego sabotowania Planu przez inne państwa została ledwie wzmiankowana. Istotność czynnika gospodarczego została potwierdzana również przez wcześniejszy (23 maja 1947 r.) raport zespołu Kennana, gdzie odrzucono koncepcję winy komunistów za stan gospodarczy Europy, a jednocześnie wspominano o *rigor mortis*, który być może miał już zapanować krajach Starego Kontynentu. Równie alarmistyczną frazeologią posługiwał się Acheson w przemówieniu z Cleveland (8 maja) a zwłaszcza Clayton w memorandum z 27 maja, w którym była mowa o milionach głodujących mieszkańcach miast i groźbie rewolucji.

Interpretacja polityki amerykańskiej jedynie przez pryzmat uwarunkowań ekonomicznych, nawet jeśli były one uwypuklane, tak jak w powyższych dokumentach, byłaby z pewnością niepełna. Wypowiedzi urzędników administracji Trumana, kolejne działania Waszyngtonu i Moskwy, potwierdziły sformułowaną we wstępie hipotezę, iż pomimo wpływu uwarunkowań gospodarczych, ostatecznie to czynniki natury politycznej miały największy wpływ na powstanie Planu Marshalla. Gdyby to względy gospodarcze miały odgrywać pierwszoplanową rolę, to plan pomocowy zostałby zaproponowany jeszcze w 1945 r. Kondycja gospodarcza Europy była wtedy gorsza niż w 1947 r. a pomoc bardziej potrzebna. Pomoc UNRRA nie zostałaby „przedwcześnie" wygaszona. ZSRR mógłby zaś liczyć na wielomiliardowy kredyt od USA.

Przemówienie Marshalla miało miejsce w określonym kontekście politycznym tworzonym zasadniczo przez „wielką grę" dwóch mocarstw. Od drugiej połowy 1945 r. Waszyngton rezygnował z przyjętej przed Poczdamem polityki utrzymywania w miarę równego dystansu wobec Moskwy i Londynu, za-

stępując ją koncepcją „skracania dystansu" w stosunkach z Wielką Brytanią i wydłużania w stosunkach z ZSRR. Był to rezultat wyciągania wniosków z obserwacji coraz bardziej ekspansywnej polityki radzieckiej, obliczonej na utrzymanie armii w krajach środkowoeuropejskich i ustanawianie marionetkowych rządów zależnych od Moskwy. Obraz ten zaczął przesłaniać dotychczasową wizję ZSRR jako wiernego sojusznika, który okupił wojnę ogromnymi stratami w ludziach.

Przejawami wzrostu napięcia w relacjach amerykańsko-radzieckich (lub ogólniej Wschód–Zachód) były ponadto: „mowa wyborcza" Stalina z lutego 1946 r., kryzys irański, przemówienie Churchilla z Fulton a w sferze projektu koncepcji politycznej – depesza Kennana z 22 lutego 1946 r. wraz z naczelną konstatacją, iż polityka radziecka stanowi kontynuację rosyjskiej polityki imperialnej. USA zmieniały (choć wolniej, niż można by tego oczekiwać) priorytety polityki zagranicznej, czego świadectwem było memorandum Mathhewsa (1 kwietnia 1946 r.), raport Clifforda (24 września 1946 r.), a zwłaszcza przemówienie Trumana (12 marca 1947 r.). Sygnalizowało ono definitywny koniec polityki ustępstw wobec ZSRR. Głównym zadaniem Waszyngtonu miało być odtąd przeciwdziałanie rozszerzaniu się grona państw komunistycznych.

Realizacja postulatów, które z czasem określano mianem doktryny Trumana, oznaczała że USA nie wycofają się ze Starego Kontynentu i będą zaangażowane w kształtowanie pożądanego ładu międzynarodowego w tej części świata. Było to zerwanie z koncepcjami Rooseveltowskimi, które akcentowały odpowiedzialność USA głównie w zachodniej hemisferze oraz promowały konstytuowanie ładu pokojowego, na którego straży stałyby cztery równorzędne mocarstwa. Biorąc pod uwagę ekspansjonistyczny charakter polityki ZSRR, doktryna Trumana była jednocześnie zapowiedzią kontynuacji rywalizacji amerykańsko-radzieckiej na polu gospodarczo-politycznym po 1947 r. Jednym z jej przejawów był Plan Marshalla: jego przedstawienie i realizacja stały się możliwe dopiero po porzuceniu dotychczasowej wizji ładu międzynarodowego, opartej m.in. na współpracy z Moskwą i ograniczonej obecności USA w Europie. Plan Marshalla nie przybrałby swojej historycznej postaci, gdyby nie kontekst tworzony przez „zimną wojnę".

Podsekretarz stanu USA Dean Acheson opisując w pamiętnikach spotkanie w Departamencie Stanu z 28 maja 1947 r., podkreślił że uczestnicy narady (m. in. sekretarz stanu George Marshall) byli zgodni co do tego, że Europa znajdowała się na „krawędzi destrukcji". W przypadku niepodjęcia żadnych działań „miliony ludzi umrą, tworząc chaos wywołany rozlewem krwi i nieporządek"[1]. Obraz Starego Kontynentu, przedstawiony w tej diagnozie był niepełny a sama

[1] D. Acheson, *Present at the Creation. My Years at the State Department*, New York 1969, s. 231–232.

prognoza była przesadzona, wyolbrzymiając wyimaginowane zagrożenie. Zarówno Francja, jak i Wielka Brytania już pod koniec 1947 r. osiągnęły lub przekroczyły przedwojenne poziomy produkcji przemysłowej (Europa Zachodnia, nawet z uwzględnieniem Niemiec, zaś do połowy 1948 r.). W tym czasie środki z Planu Marshalla nie mogły dawać odczuwalnych skutków.

Celem Planu, który został zapisany ustawowo i przyjęty przez amerykański Kongres w kwietniu 1948 r. było osiągnięcie przez beneficjentów programu takiego stanu gospodarek narodowych, w którym korzystanie z dalszej pomocy międzynarodowej byłoby zbędne. Realizacja tego zamierzenia miała nastąpić poprzez znaczny wzrost produkcji przemysłowej i rolnej w państwach uczestniczących w Planie, wzrost handlu (wewnątrzeuropejskiego i pozaeuropejskiego), stworzenie i utrzymanie stabilności finansowej (utrzymanie kontroli nad inflacją i zbilansowanie budżetów krajowych), rozwój współpracy gospodarczej (na poziomie porozumień co do programu odbudowy gospodarczej Europy a następnie usuwania ograniczeń w handlu). Gdyby przesądzać o sukcesie lub porażce Planu jedynie przez pryzmat osiągnięcia celów przyjętych w 1948 r., to efekty wdrażania inicjatywy Marshalla zasługiwałyby co najwyżej na ocenę dostateczną.

Wskaźnik produkcji przemysłowej w Europie Zachodniej przekroczył zakładany pułap, co nie udało się w przypadku rolniczej. Wolumen handlu pomiędzy beneficjentami Planu przekraczał o 24% poziom z 1938 r. już w 1950 r. a rok później o 36%. Z powodzeniem wdrażano kolejne etapy porozumień ułatwiających handel (umowy o płatnościach i kompensatach europejskich), redukcje ograniczeń ilościowych i powołanie EPU. Z drugiej strony, wbrew wcześniejszym oczekiwaniom, w okresie 1948–1952 wymiana handlowa OEEC–Europa Wschodnia malała, a w ostatecznym rozrachunku eksport krajów Europy Wschodniej do krajów OEEC był wyższy niż import. Fiaskiem zakończyły się projekty utworzenia unii celnej. Udało się utrzymać stabilne poziomy deficytów budżetowych, niemniej nie zawsze państwom OEEC udawało się utrzymać inflację w akceptowalnych ryzach. Sama OEEC nie stała się bazą instytucjonalną dla integracji jej członków. Była co najwyżej forum dyskusyjnym, czego dowiodło utworzenie EWWiS poza strukturą instytucjonalną Planu.

Znacznie donioślejsze były polityczne skutki ERP. W przemówieniu z 12 marca 1947 r. Truman zapowiedział wzięcie przez USA odpowiedzialności za losy tego, co wówczas nazywano wolnym światem. Plan Marshalla był instrumentem realizacji doktryny Trumana. Wbrew oczekiwaniom Zachodu żadne z państw Europy Środkowo-Wschodniej nie wzięło udziału w programie odbudowy kontynentu. Realizacja takiego scenariusza skutkowała utrwaleniem podziału Europy, ale ponieważ to ZSRR przerwał rokowania i opuścił konferencję paryską (co poparli jego sojusznicy), to na Moskwę spadała odpowiedzialność za przeprowadzenie wyraźnej linii podziału Starego Kontynentu. ERP utrwalił

wyłaniający się dwublokowy podział Europy, czego przejawem było powstanie kolejnych konkurencyjnych struktur instytucjonalnych (NATO i Układ Warszawski, OEEC i RWPG). Skutkowało to, wtórnymi wobec politycznych, konsekwencjami gospodarczymi w postaci spadku międzyblokowej wymiany handlowej, czy ograniczeniami w wywozie technologii. W sensie metaforycznym Plan przymknął „żelazną kurtynę", choć należy wątpić, czy bez Planu Marshalla sytuacja przybrałaby zasadniczo inny przebieg. ERP był jedynie pretekstem, ale nie przyczyną powstania obozów. Plan przyczynił się do zaostrzenia retoryki sporu w relacjach amerykańsko-radzieckich, o czym świadczył już choćby przebieg narady i język przedstawicieli dziewięciu partii komunistycznych w Szklarskiej Porębie (22–27 września 1947 r.). Z drugiej strony, w USA rozpoczynała się era „czerwonej paniki" (*red scare*) związana z strachem przed wpływami komunistów w społeczeństwie amerykańskim.

Drugim istotnym politycznym skutkiem Planu Marshalla była przyspieszona unifikacja zachodnich stref okupacyjnych Niemiec i włączenie ich do krwioobiegu gospodarek Europy Zachodniej. Był to wyraz przekonania o tym, że odbudowa gospodarcza Europy nie jest możliwa bez państwa niemieckiego (choćby w okrojonej postaci). Przyjęte rozwiązanie było korzystne dla Niemiec Zachodnich. Mogły one korzystać z przywilejów członkostwa w OEEC i innych zachodnioeuropejskich struktur gospodarczo-politycznych. Dla Waszyngtonu zaś oznaczało to powstanie silnego państwa buforowego jako przeciwwagi dla wpływów radzieckich w Europie Środkowo-Wschodniej. Szybki rozwój gospodarczy Bonn minimalizował szansę powtórzenia się scenariusza nieudanej odbudowy państwa niemieckiego po I wojnie światowej.

Wbrew zamierzeniom, Plan Marshalla nie przyczynił się do spadku liczby głosów wśród wyborców skrajnej lewicy. Aż do wyborów w 1956 r. komuniści francuscy mogli liczyć na stałe poparcie na poziomie ok. 25%. Włoska Partia Komunistyczna nawet w latach 50-tych uzyskiwała ponad 20% głosów. Reprezentanci obu partii nie zasiadali, co prawda w ławach rządowych po 1947 r., ale nie był to efekt pogorszenia wyniku wyborczego a raczej prowadzenia polityki marginalizacji tych ugrupowań przez zwycięskich chadeków (Włochy) lub różnokolorowe koalicje (Francja). Poprawa sytuacji gospodarczej nie spowodowała również wyrugowania wpływów komunistów w Grecji. Represjonowani po wojnie domowej i pozbawieni początkowo prawa do reprezentacji politycznej, osiągali dość dobre wyniki w kolejnych wyborach: 10,6% w 1951 r. 9,6% w 1952 r. i aż 24,4% w 1958 r. Stałe poparcie na poziomie 5% utrzymywali również komuniści w Austrii. Analiza kolejnych rezultatów wyborów parlamentarnych nie potwierdziła trafności hipotezy o zależności pomiędzy poprawą sytuacji gospodarczej a postępującą marginalizacją komunistów. Okazało się, że wyższy standard życia Europejczyków (w obiegowym stwierdzeniu będący efektem Planu Marshalla) nie skutkował utratą wpływów ideologii komuni-

stycznej. Pozostawała ona nadal atrakcyjną alternatywą dla wyborców z Europy Zachodniej.

Plan Marshalla był kompleksowym przedsięwzięciem o dalekosiężnych konsekwencjach. Nie był to – wbrew nazwie i obiegowym opiniom – jedynie program odbudowy Europy. Jako taki nie był on zresztą niezbędny, gdyż państwa europejskie prowadziły skuteczną politykę powojennej rekonstrukcji, na co wskazywały poziomy produkcji i handlu tych krajów. W tym sensie pomoc z ERP co najwyżej ułatwiła powojenną odbudowę ekonomiczną Starego Kontynentu, nie narażając krajów na skutki wystąpienia zatorów towarowych w imporcie, spowodowanych niedoborem dolara[2]. Przykład Finlandii stanowi tego potwierdzenie. Kwota 13 mld USD przeznaczona do podziału na (początkowo) 16 państw była zresztą zbyt niska, by trwale oddziaływać na gospodarkę europejską. Przykładowo, sama Wielka Brytania uzyskała w 1946 r. kredyt na 3,75 mld USD a w ramach Planu w sumie niespełna 3,2 mld USD. Zsumowana kwota pomocy marshallowskiej stanowiła mniej niż 3% połączonych dochodów krajów OEEC i składała się na niecałe 20% inwestycji brutto w okresie funkcjonowania Planu. Znaczenie ERP nie przejawiało się w wysokościach przyznanych kwotach i wzrostach (często poniżej oczekiwań) wskazań mierników kondycji gospodarczej. W pracy wykazano, że gospodarcze znaczenie Planu jest przeceniane, wskazując ograniczony wpływ środków z Planu na proces odbudowy gospodarczej.

ERP był świadectwem woli współpracy, wyrażającej się we wspólnocie wartości, powiązań gospodarczych i bezpieczeństwa pomiędzy Europą i USA, czyli dzisiejszym Zachodem. Znajdowało to swoje przełożenie nie tylko na poziomie międzyrządowym, ale również w życiu codziennym. Dzięki znakomitej kampanii reklamowej towarzyszącej wdrażaniu Planu mieszkańcy Starego Kontynentu byli informowani, skąd pochodzą środki na inwestycje. Holendrzy wiedzieli, że „połowa bochenka chleba jest upieczona z Marshallowskiej mąki”[3]. Wszechobecne były czerwono-biało-niebieskie szarfy z napisem „Dla odbudowy Europy: dostarczone przez USA”. Widniały one zarówno na dostarczonych ciągnikach, jak i na maszynach do produkcji pończoch nylonowych czy skrzynkach z Coca-Colą. Od nazwy tego ostatniego napoju pismo francuskich komunistów *L`Humanite* ukuło termin „coca-kolonizacja” na określenie postępującej amerykanizacji i przybierającego na sile imperializmu USA.

Pozytywny – w znakomitej większości – odbiór inicjatywy amerykańskiej, kojarzonej ze szczodrością i dobrą wolą mocarstwa, zwłaszcza w zestawieniu

---

[2] Por. W. Hitchock, *The Marshall Plan and the Creation of the West*, [w:] *The Cambridge History of the Cold War*, vol. 1, (red.) M. Leffler, Cambridge 2010, s. 160.

[3] G. Behrman, *The Most Noble Adventure: The Marshall Plan and the Time When America Helped Save Europe*, New York 2007, s. 208.

z trwającą równolegle rabunkową eksploatacją zasobów satelitów przez ZSRR, sprawia że również współcześnie spotkać się można z propozycjami uruchomienia kolejnych „planów Marshalla". Z głosami takimi można było się spotkać na przełomie lat 80. i 90. w przypadku gospodarek Europy Środkowo-Wschodniej, na początku XXI w. jako postulat udzielenia pomocy dla Afryki, a ostatnio dla krajów arabskich oraz zadłużonej Grecji. Już sama różnorodność potrzeb potencjalnych beneficjentów skłania do wniosku, że każdy „nowy plan Marshalla" to raczej życzeniowa formuła, slogan, a nie realny projekt, bazujący na ERP jako modelu historycznym.

Plan Marshalla nie był programem pomocy charytatywnej (jak UNRRA), opierał się na zasadzie wzajemnej współpracy krajów uczestniczących (w tym USA), a przede wszystkim funkcjonował w specyficznym kontekście międzynarodowym (groźba wojny światowej), dzięki czemu Kongres amerykański był skłonny przeznaczać środki na pomoc dla innych państw. Obecność, nawet hasłowa, Planu Marshalla we współczesnych debatach stanowi mimo wszystko dowód doniosłości tej inicjatywy. Szkoda, że jest ona postrzegana głównie przez pryzmat niezbyt imponujących kwot przyznanych poszczególnym krajom, a rzadziej jako wielowymiarowy program polityczno-gospodarczy.

BIBLIOGRAFIA

I. Źródła opublikowane i materiały statystyczne

Address of the President in Connection with the Signing of the Agreement Setting up the United Nations` Relief and Rehabilitation Administration, dostępne przez cvce.eu.

American Relations with the Soviet Union, Truman Papers, dostępne przez: trumanlibrary.org/whistlestop/study_collections/coldwar/documents/.

A Report on Recovery Progress and United States Aid, Washington 1949.

Articles of Agreement of the International Monetary Fund, Washington DC 2011, dostępne przez imf.org.

A Selection of Sources on the History and Culture of the United States of America. From Colonization to 1945, (red.) M. J. Rozbicki, K. Michałek, Warszawa 1994.

Bank for International Settlements, Seventeenth Annual Report, 1st April 1946 – 31st March 1947, Basle 1947.

Bank for International Settlements, Nineteenth Annual Report, 1st April 1948 – 31st March 1949, Basle 1949.

Bank for International Settlements, Twenty First Annual Report, 1stApril 1950th – 31st March 1951, Basle 1951.

Bank for International Settlements, Twenty Second Annual Report, 1st April 1951–31st March 1952, Basle 1952.

Bank for International Settlements, Twenty Third Annual Report, 1st April 1952 – 31st March 1953, Basle 1953.

Committee of European Economic Co-Operation, General Report 1947, Paris 1947, vol. I–II.

Containment: Documents on American Policy and Strategy 1945–1950, (red. T. Etzold, J. L. Gaddis), Columbia 1978.

Convention for European Economic Co-operation: Together with the Resolutions Transmitted to the Council by the Committee of European Economic Co-operation with a Covering Memorandum by the Foreign Office, H.M. Stationery Office 1948.

ECA Asks OEEC for 1950 Program. An Address by Paul G. Hoffman, Administrator of the Economic Cooperation Administration, before the Organization for European Economic Cooperation, ECA Office of Information, Washington 1949.

ECA Fourth Report to Congress, Washington 1949.

Economic Survey of Europe in 1949, United Nations, Research and Planning Division Economic Commission for Europe, Geneva 1949.

Economic Survey of Europe in 1950, United Nations, Research and Planning Division Economic Commission for Europe Geneva 1950.

Economic Progress and Problems of Western Europe, Third Annual Report of the OEEC, Paris 1951.

Europe's Trade: a Study of the Trade of European Countries With Each Other And With the Rest of the World, Geneva 1941.

European Recovery and American Aid. A Report by the President`s Committee on Foreign Aid, Washington 1947.

European Recovery Programme, Second Report of the OEEC, Paris 1950.

Foreign Aid by the United States Government, 1940–1951. A Supplement to the Survey for Current Business, Department of Commerce 1952.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1940, vol. III: *the British Commonwealth, the Soviet Union, the Near East and Africa*, Washington 1958.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1942, vol. I: *General; the British Commonwealth: the Far East*, Washington 1960.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1942, vol. III: *Europe*, Washington 1961.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1943, vol. I: *General*, Washington 1963.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1944, the Conference at Quebec 1944, Washington 1972.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1945, vol. III: *European Advisory Commission. Austria. Germany*, Washington 1968.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1946, vol. I: *General; the United Nations*, Washington 1972.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1946, vol. VI: *Eastern Europe, the Soviet Union*, Washington 1969.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1946, vol. VII: *The Near East and Africa*, Washington 1969.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1947, vol. II: *Council of Foreign Ministers; Germany and Austria*, Washington 1972.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1947, vol. III: *The British Commonwealth; Europe*, Washington 1972.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1947, vol. IV: *Eastern Europe, The Soviet Union*, Washington 1972.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1947, vol. V: *The Near East and Africa*, Washington 1971.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1949, vol. IV: *Western Europe*, Washington 1975.

Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers 1950, vol. III: *Western Europe*, Washington 1977.

Hanhimaki J. M., Westad O. A., *The Cold War: A History in Documents and Eyewitness Accounts*.

Hjerppe R., *The Finnish Economy 1860–1985*, Helsinki 1989.

Interim Report on European Recovery Programme, Paris 1948, vol. I–II.

Joint Four-Nation Declaration, October 1943. The Avalon Project. Documents in Law, History and Diplomacy, dostępne przez avalon.law.yale.edu/wwii/moscow.asp.

Kalb D, Peters G., Woolley J., *State of the Union: Presidential Rhetoric from Woodrow Wilson to George W. Bush*, b.m.w, 2007.

Krew, znój, łzy i pot. Sławne mowy Winstona Churchilla, (red.) D. Cannadine, Warszawa 2001.

Legislative Origins of the Truman Doctrine: Hearings Held in Executive Session Before the Committee on Foreign Relations, United States Senate, Eightieth Congress, First Session, on S. 938, Washington 1973.

Lehman Papers: Special Correspondence Series, dostępne przez lehman.cul.columbia.edu.

Maddison A., *Monitoring the World Economy 1820–1992*, Paris 1995.
Major Economic Changes in 1948, United Nations, Department of Economic Affairs, New York 1949.
Monthly Report of Mutual Security Agency to the Public Advisory Board, Data as of June 30, 1952.
Mołotow W., *Zagadnienia polityki zagranicznej. Przemówienia i oświadczenia. Kwiecień 1945 r. – czerwiec 1948 r.*, Warszawa 1959.
National Resources and Foreign Aid. Report of J. A. Krug, Secretary of the Interior, Department of the Interior 1947.
Off the Record: the Private Papers of Harry S. Truman, R. F. Ferrell (red.), Missouri 1980.
Report on the Progress of Western European Recovery, OEEC, June 1949.
Review of Foreign Developements, Board of Governors of the Federal Reserve System, Division of Research and Statistics, February 8, 1949.
Salient Features of the World Economic Situation, United Nations, Department of Economic Affairs, New York 1948.
Special Message to the Congress on the Marshall Plan, dostępne przez www.presidency.ucsb.edu/ws/?pid=12805
Tenth Report to Congress of the Economic Cooperation Administration for the Quarter Ended September 30, 1950, Washington 1951.
The Budget for the Fiscal Year Ending June 30 1949, Washington 1948.
The Department of State Bulletin, vol. XVI, no. 411, Washington 1947.
The Department of State Bulletin, vol. XXVI, no. 655, Washington 1952.
The European Recovery Program, Basic Documents and Background Information, Washington 1947.
The Impact of Foreign Aid upon the Domestic Economy: a Report to the President by the Council of Economic Advisors, Washington 1947.
The Mutual Security Program for a Strong and Free World, First Report to Congress, December 31, 1951.
The Mutual Security Program for a Strong and Free World, Second Report to Congress, June 30, 1952.
Treaties and Other International Agreements of the United States of America (1776–1949), (red.) Ch. Beavans, Washington 1969.
United States Statutes at Large 1947, vol. 61, Washington 1948.
United States Statutes at Large 1948, vol. 62, Washington 1949.
United States Statutes at Large 1949, vol. 63, Washington 1949.
United States Statutes at Large 1950–1951, vol. 64, Washington 1952.
Vital Speeches of the Day, vol. IX, 1941.
World Economic Report 1948, United Nations, Department of Economic Affairs, New York 1949.

II. Opracowania i wspomnienia

Abelshauser W., *Deutsche Wirtschaftsgeschichte: seit 1945*, Munchen 2004.
Acheson D., *Present at the Creation*: *My Years in the State Department*, New York 1969.
Aldcroft D., The *European Economy 1914–2000*, London 2001.
Alperowitz G., *Atomic Diplomacy: Hiroshima and Potsdam: the Use of the Atomic Bomb and the American Confrontation with Soviet Power*, New York 1965.
Andrew C., Gordijewski O., *KGB*, Warszawa 1999.

Aukrust O, Bjerve P. J., *Hva Kriegen Kostet Norge*, Oslo 1945.
Axelrod A., *The Real History of the Cold War: A New Look at the Past*, New York 2009.
Baptiste F. A., *War, Cooperation and Conflict*, Westport 1988.
Barbezat D., *The Marshall Plan and the Origin of the OEEC*, [w:] *Explorations in OEEC History*, (red.) R. Griffiths, OECD 1997.
Bartoszewicz H., *Polityka Związku Sowieckiego wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1944–1948*, Warszawa 1999.
Beigbeder Y., *The Role and Status of International Humanitarian Volunteers and Organizations. the Right and Duty to Humanitarian Assistsance*, Dordrecht 1991.
Behrman G., the *Most Noble Adventure: the Marshall Plan and the Time When America Helped Save Europe*, New York 2007.
Beloff M., T*he United States and the Unity of Europe*, New York 1963.
Benz W., *Yalta, Potsdam and the Emergence of the Cold War: an Overview from Germany in the Light of the Latest Research*, [w:] *Crossroads of European Histories – Multiple Outlooks on Five Key Moments in the History of Europe*, (red.) R. Stradling. COE 2006.
Bohlen C. E., *Witness to History*, New York 1973.
Borodziej W., *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1947*, Londyn 1990.
Boussuat G., The *Marshall Plan and European Integtation. Limits of Ambition*, [w:] The *Marshall Plan Today: Model and Metaphor*, (red.), N. Entrikin, Routledge 2004.
Bógdał-Brzezińska A., *Globalizacja polityki Stanów Zjednoczonych 1945–1949*, Warszawa 2001.
Cameron R., *Historia gospodarcza świata. Od paleolitu do czasów nowożytnych*, Warszawa 1996.
Chumiński J., *Modernizacja czy pozorna modernizacja. Społeczno-ekonomiczny bilans PRL 1944 –1989*, Wrocław 2010.
Churchill W., *The Second World War*, vol. 6, *Triumph and Tragedy*, Boston 1985.
Coleman J., Fararo T., *Rational Choice Theory*, Newbury Park 1992.
Cooper S., *Snoek Piquante*, [w:] *Age of Austerity 1945*–51, (red.) M. Sissons, P. French, London 1964.
Cziomer E., *Historia Niemiec 1945–1991. Zarys problemu niemieckiego od podziału do jedności*, Kraków 1993.
Czubiński A., *Historia drugiej wojny światowej 1939–1945*, Poznań 2004.
Daniels R. V., History of Communism, vol. II: Communism and the World, Vermont 1982
Davidson E., *The Death and Life of Germany: an Account of the American Occupation*, New York 1959.
Davies N., *Europa walczy 1939–1945.Nie takie proste zwycięstwo*, Kraków 2008.
Deighton A., *The Impossible Peace. Britain, the Division of Germany, and the Origins of the Cold War*, Oxford 1993.
De Long J. B., Eichengreen B., *The Marshall Plan: History`s Most Successful Adjustment Program*, [w:] *Postwar Economic Reconstruction and Lessons for the East Today*, (red.) R. Dornbusch, W. Nölling, R. Layard, Massachusetts 1993.
Druks H., *Harry S. Truman and the Russians 1945–1953*, New York 1966.
Dulles J. F., *War or Peace*, New York 1957.
Dżilas M., *Rozmowy ze Stalinem*, Paryż 1962.
Eckes A., *A Search for Solvency: Bretton Woods and the International Monetary System, 1941–1971*, Texas 1975.
Eichengreen B., *Gospodarka*, [w:] *Zarys historii Europy*, (red.) M. Fullbrook, Warszawa 2004.
Ellis H. S., *The Economics of Freedom*, New York 1950.

Ellwood D., *From Re-education to the Selling of the Marshall Plan in Italy*, [w:] *The Political Re-Education of Germany & Her Allies: After World War II*, (red.) N. Pronay, K. Wilson, Beckenham 1985.

Erixon F., *The Marshall Plan, Institutional Design and Postwar Economic Development*, [w:] *The Marshall Plan at* 60, (red.) F. Erixon, B. Karlsson, O. Appelqvist, M. Winnerstig, Falun 2008.

Feis H., *Churchill, Roosevelt, Stalin. The War They Waged and the Peace They Sought*, Princeton 1957.

Feis H., *Containment as a Response to European Crises*, [w:] *America and Russia: From Cold War Confrontation to Coexistence. Problem Studies in American History*, (red.) G. R. Hess, New York 1973.

Foreman-Peck J., *A History of the World Economy. International Economic Relations since 1850*, New York 1995.

Gaddis J. L., *Russia, the Soviet Union and the United States: An Interpretive History*, New York 1978.

Gałganek A., *Historia teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2009.

Gałganek A., *Zmiana w globalnym systemie międzynarodowym. Supercykle i wojna hegemoniczna*, Poznań 1992.

Gimbel J., *The Origins of the Marshall Plan*, Stanford 1976.

Gilpin R., *The Political Economy of International Relations*, Princeton 1987.

Gilpin R., the *Rise of American Hegemony*, [w:] *Two Hegemonies: Britain 1846–1914 and the United States 1941–2001*, (red.) P. O`Brien, A. Clesse, Aldershot 2002.

Gorzkowski J., *Gospodarka światowa w latach 1939–1945*, [w:] *Powszechna historia gospodarcza 1918–1991*, (red.) W. Morawski, Warszawa 1994.

Gostomski E., *Gospodarka Niemiec*, Gdańsk 2012.

Griffiths T., *Skandynawia. Wojna z trollami*, Warszawa 2011.

Grudziński P., *Przyszłość Europy w koncepcjach Franklina D. Roosevelta (1933–1945)*, Wrocław 1980.

Gustafson M., *Congress and Foreign Aid: the First Phase, UNRRA, 1943–1947*, Nebraska 1966.

Hadley A., *Bureaucracy, the Marshall Plan and the National Interest*, Princeton 1972.

Hardach K., *The Political Economy of Germany in the Twentieth Century*, London 1980.

Harrison Clark E., *The Foreign Assistance Act of 1948*, IBRD Research Department 1948.

Harrison M., *The Economics of World War II: an overview*, [w:] *The Economics of World War II: Six Great Powers in International Comparison*, (red.) M. Harrison Cambridge 1998.

Herhberg J., *James. B. Conant: Harvard to Hiroshima and the Making of the Nuclear Age*, Stanford 1993.

Hieronymi O., *Economic Discrimination Against the United States in Western Europe (1945 –1958)*, Geneva 1973.

Hitchock W., *The Marshall Plan and the Creation of the West*, [w:] *The Cambridge History of the Cold War*, vol. 1, (red.) M. Leffler, Cambridge 2010.

Hogan M., *America, Britain and the Reconstruction of Western Europe, 1947–1952*, Cambridge 1987.

Holzer J., *Europa zimnej wojny*, Kraków 2012.

Janus J., *Polska i Czechosłowacja wobec planu Marshalla*, Kraków 2001.

Jones J., *The Fifteen Weeks (February 21–June 5, 1947)*, New York 1955.

Judt T., *Powojnie*, Poznań 2010.

Jussila O., Hentila S., Nevakivi J., *Historia polityczna Finlandii 1809–1999*, Kraków 2001.

Kaczmarek T. T., Pysz P., *Ludwik Erhard i społeczna gospodarka rynkowa*, Warszawa 2004.

Kaliński J., *Historia gospodarcza XIX i XX w.*, Warszawa 2004.
Kamiński M. K., *Polska i Czechosłowacja w polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii 1945–1948*, Warszawa 1991.
Kasprzyk L., *Rozwój ekonomiczny – nadzieją na wyrównanie szans*, [w:] *Organizacja Narodów Zjednoczonych. Bilans i Perspektywy*, (red.) J. Symonides, Warszawa 2006.
Kennan G. F., *Memoirs*, vol. 1: 1925–1950, Boston-Toronto 1967.
Kennedy P., *Mocarstwa świata. Narodziny, rozkwit, upadek*, Warszawa 1994.
Kimball W., *The Juggler: Franklin Delano Roosevelt as Wartime Statesman*, Princeton 1991.
Kindleberger C., *Economic Response: Comparative studies in Trade, Finance and Growth*, Cambridge 1978.
Kindleberger C., *The World in Depression: 1929–1939*, London 1973.
Kirby D., *Finland in the Twentieth Century: A History and an Interpretation*, Minnesota 1979.
Kisiel-Łowczyc A., *Współczesna gospodarka światowa*, Gdańsk 1997.
Kissinger H., *Dyplomacja*, Warszawa 2002.
Kissinger H., *Nuclear Weapons and Foreign Policy*, New York 1957.
Kolko G., *The Limits of Power*, New York 1972.
Kostelecky V., *The United Nations Economic Commission for Europe: the Beginning of a History*, Goteborg 1989.
Krasuski J., *Germańsko-romańska Europa Zachodnia po II wojnie światowej*, Toruń 2005.
von Krockov C., *Niemcy. Ostatnie sto lat*, Warszawa 1997.
Król W., *Polskie dywizjony lotnicze w Wielkiej Brytanii 1940–1945*, Warszawa 1982.
Kukułka J., *Polityka zagraniczna a polityka wewnętrzna*, [w:] *Polityka zagraniczna państwa*, (red.) J. Kukułka, R. Zięba, Warszawa 1992.
Kulischer E., *Europe on the Move: War and Population Changes, 1917–1947*, Columbia 1948.
Laquer W., *Historia Europy 1945–1992*, Londyn 1993.
Leffler M. P., *A Preponderance of Power: National Security, the Truman Administration, and the Cold War*, California 1992.
Liberman P., *Does Conquest Pay?The Exploitation of Occupied Industrial Societies*, Princeton 1988.
Luttwak E., *Turbokapitalizm. Zwycięzcy i przegrani światowej gospodarki*, Wrocław 2000.
Łuczak, *Dzieje gospodarcze Niemiec 1871–1990*, t. 2. *Trzecia Rzesza*, Poznań 2006.
Łychowski T., *Krach planu Marshalla*, Warszawa 1950.
Machado B., *In Search of a Usable Past: the Marshall Plan and Postwar Reconstruction Today*, Lexington 2007.
Maddison A., *Economic Policy and Performance in Europe 1913–1970*, [w:] *The Fontana Economic History of Europe*, (red.) M. Cipolla, Glasgow 1976.
Mallery O., *Economic Union and Durable Peace*, New York 1943.
Matera P., Matera R., *Stany Zjednoczone i Europa. Stosunki polityczne i gospodarcze 1776–2004*, Warszawa 2007.
Matera R., *Integracja ekonomiczna krajów nordyckich*, Toruń 2001.
Mayne R., *The Recovery of Europe. From Devastation to Unity*, London 1970.
Mazur M., *Europejskie organizacje gospodarcze*, Rzeszów 2001.
Mee C., *The Marshall Plan: the Launching of the Pax Americana*, New York 1984.
Michałek K., *Amerykańskie stulecie. Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1900–2001*, Warszawa 2004.
Michałek K., *Mocarstwo. Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki 1945–1992*, Warszawa 1995.
Mikołajczyk M., *Rola Francji w procesie integracji europejskiej w latach 1946–1958*, Poznań 2011.

Mills N., *Winning the Peace: the Marshall Plan and America's Coming of Age as a Superpower*, Wiley 2008.
Milward A., *War, Economy and Society 1939–1945*, California 1977.
Milward A., *The Fascist Economy in Norway*, Oxford 1972.
Milward A., *The New Order and the French Economy*, London 1970.
Milward A., *The Reconstruction of Western Europe, 1945–1951*, California 1987.
Morawski W., *Dzieje gospodarcze Polski*, Warszawa 2010.
Morawski W., *Zarys powszechnej historii pieniądza*, Warszawa 2002.
McCauley M., *Rosja, Ameryka i zimna wojna 1949–1991*, Wrocław 2001.
Najnowsza historia świata, (red.) A. Patek, J. Rydel, J. J. Węc, t. 1, Kraków 2003.
Narbutt F. J., *Iron Curtain: Churchill, America, and the Origins of the Cold War*, London 1965.
Nevakivi J., *Independent Finland between East and West*, [w:] *Finland: People, Nation, State*, (red.) M. Engman, D. Kirby, London 1989.
Nevins A., *Herbert Lehman and His Era*, New York 1963.
Nowak-Far A., *Unia Gospodarcza i walutowa w Europie*, Warszawa 2001.
Palmer A., *Północne sąsiedztwo. Historia krajów i narodów Morza Bałtyckiego*, Wrocław 2005.
Parzymies S., *Stosunki międzynarodowe w Europie 1945–2004*, Warszawa 2004.
Paterson T., *Soviet-American Confrontation. Postwar Reconstruction and the Origins of the Cold War*, Baltimore 1973.
Paunio J., *A Perspective on Postwar Reconstruction in Finland*, [w:] *Postwar Economic Reconstruction and Lessons for the East Today*, (red.) R. Dornbusch,W. Nölling, R. Layard, Massachusetts 1993.
Pentilla R., *Finland`s Search for Security through Defence, 1944–1989*, New York 1991.
Piechociński J., *Gospodarka Europy Zachodniej w latach 1945–1991*, [w:] *Powszechna historia gospodarcza 1918–1991*, (red.) W. Morawski, Warszawa 1994.
Pierce A. R., *Woodrow Wilson, Harry Truman. Mission and Power in American Foreign Policy*, New Jersey 2007.
Pipes R., *Żyłem. Wspomnienia niezależnego*, Warszawa 2003.
Plano J. C., Riggs R. E., *Forging World Order: the Politics of International Organization*, New York 1967.
Płóciennik S., *Europejska integracja gospodarcza w polityce RFN (1949–2000)*, Wrocław 2004.
Price H. B., *The Marshall Plan and its Meaning. An Independent and Unbiased Appraisal of the Entire Record*, New York 1955.
Rączkiewicz M., *Doktryna Trumana. Aspekt grecki*, Łódź 2008.
Rączkowski S., *Rozliczenia międzynarodowe*, Warszawa 1977.
Reichlin L., the *Marshall Plan Reconsidered*, [w:] *Europe's Postwar Recovery*, B. Eichengreen (red.), Cambridge 1996.
Roberts G., *Molotov: Stalin's Cold Warrior*, New York 2011.
Sakwa R., *The Rise and Fall of the Soviet Union 1917–1991*, London 1999.
Sawyer C., *The Concerns of a Conservative Democrat*, Carbondale 1968.
Skodlarski J., *Epilog układu Sikorski-Beneš: z dziejów polsko-czechosłowackich w latach 1939 –1949*, Łódź 1988.
Skodlarski J., Matera R., *Gospodarka światowa. Geneza i rozwój*, Warszawa 2004
Spahn P. B., The *Marshall Plan: Searching for a „Creative Peace" Then and Now*, [w:] (red.) J. A. Agnew, J. N. Entrikin, *The Marshall Plan Today: Model and Metaphor*, Routledge 2004.
Stikker D, *Men of Responsibility. A Memoire*, New York 1966.
Stimson H., Bundy M., *On Active Service in Peace and War*, New York 1948.

Szatlach M., *Plan Marshalla. Amerykańska wizja integracji europejskiej*, Bydgoszcz 2008.
Szpak J., *Historia gospodarcza powszechna*, Warszawa 2003.
Świerkocki J., *Zarys ekonomii międzynarodowej*, Warszawa 2011.
Tarnoff C., *The Marshall Plan: Design, Accomplishements and Relevance to the Present*, [w:] C. Menges, *The Marshall Plan From Those Who Made It Succeed*, New York 1999.
Torricelli R., Caroll A., *In Our Own Words. Extraordinary Speeches of the American Century*, New York 1999.
Truman H., *Memoirs, 1945: Years of Decision*, New York 1965
Truman H., *Years of Trial and Hope. Memoirs of Harry S. Truman*, Garden City 1956.
Ullmann W., *The United States in Prague 1945–1948*, New York 1978.
Wajszczuk J., *Międzynarodowe środowisko finansowe: kierunki instytucjonalizacji*, Warszawa 2005.
Wallich H., *Mainsprings of the German Revival*, Yale 1955.
Warga E., *Podstawowe zagadnienia ekonomiki i polityki imperializmu (po drugiej wojnie światowej)*, Warszawa 1954.
Wexler I., *The Marshall Plan in Economic Perspective: Goals and Accomplishments*, [w:] *The Marshall Plan: Fifty Years After*, (red.) M. Schain, New York 2001.
Wexler I., the *Marshall Plan Revisited: the European Recovery Program in Economic Perspective*, Greenwood 1983.
Whetham E., *British Farming, 1939–49*, London 1952.
Williams W. A., *The Tragedy of American Diplomacy*, New York 1988.
Winiarski B., *Polityka gospodarcza*, Warszawa 2006.
Wojnarski D., *Powszechna historia gospodarcza*, Warszawa 2004.
Woodbridge G., *UNRRA: the History of the United Nations Relief and Rehabilitation Administration*, vol. 3, New York 1950.
Yergin D. *Shattered Peace. The Origins of the Cold War and the National Security State*, Houghton 1977.
Zabielski K., *Finanse międzynarodowe*, Warszawa 2002.
Zubok V., Pleszakow K., *Zimna Wojna zza kulis Kremla. Od Stalina do Chruszczowa*, Warszawa 1999.
Żurawski vel Grajewski P., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wymiar militarny*, Warszawa 2012.
Zyblikiewicz L., *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Polski 1944-1949*, Warszawa 1984.

III. Artykuły naukowe

Allen R. G. D., *Mutual Aid between the US and the British Empire, 1941–1945*, „Journal of Royal Statatistical Society" 1946, vol. 109, no. 3.
Alvarez D., *American Clandestine Intelligence in Early Postwar Europe*, „Journal of Intelligence History" 2004, no. 1.
Berolzheimer J., *The Impact of U.S. Foreign Aid Since the Marshall Plan on Western Europe`s Gross National Product and Government Finances*, „Finanzarchiv" 1953, no. 14.
Bissel R. M., *Foreign Aid. What Sort? How Much? How Long?*, „Foreign Affairs" 1952, vol. 31, no. 1.
Bissell R. M., *The Impact of Rearmament on the Free World Economy*, „Foreign Affairs" 1951, vol. 29, no. 3.
Bryan F. J., *George C. Marshall at Harvard. A Study of the Origins and Construction of the Marshall Plan Speech*, „Presidential Studies Quarterly" 1991, vol. 21, no. 3.

Burk K., *The Marshall Plan: Filling in Some of the Blanks*, „Contemporary European History" 2001, vol. 10, no. 2.

Brzeziński A. M., *Z polityki rządu RP na uchodźstwie wobec UNRRA (1943–1945)*, „Przegląd Zachodni" 1998, nr 2.

Carrasco-Gallego J., the *Marshall Plan and the Spanish postwar economy: a welfare loss analysis*, „European History Review" 2012, vol. 65, no. 1.

Diebold W., *East-West Trade and the Marshall Plan*, „Foreign Affairs" 1948, vol 26, no. 4.

Dłubis K., *Plan Marshalla*, „Bank i Kredyt", maj 2005.

Dłubis K., *Realizacja Planu Marshalla w Niemczech Zachodnich*, „Bank i Kredyt", czerwiec 2005.

Ehrlich L. G., *Ambasador in the Yard*, „Southern Speech Communication Journal" 1972, no. 38.

Eichengreen B., Uzan M. the *Marshall Plan: Economic Effects and Implications for Eastern Europe and the Former USSR*, „Economic Policy", vol. 7, no. 14

Gilpin R., *The Politics of Transnational Economic Relations*, „International Organization" 1971, no. 2.

Harris S. E., *Cost of the Marshall Plan to the United States*, „The Journal of Finance" 1948, vol. 3, no. 1.

Jachowicz P., *Działalność UNRRA w Polsce*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie" 1998, nr 2.

Janus J., *Suwerenna decyzja czy sowiecka presja? Odrzucenie planu Marshalla przez Polskę i Czechosłowację w polskiej historiografii*, [w:] *Obraz konfliktów między narodami słowiańskimi w XIX i XX wieku w historiografii*, (red.) I. Stawowy-Kawka, Kraków 2007.

Jażborowska I., *Utworzenie Kominformu. Kominform jako narzędzie manipulacji Stalina w Polsce*, „Dzieje Najnowsze" 1999, nr 2.

Kłoczkowski J., *Chrześcijaństwo i podwaliny Unii Europejskiej*, „Więź" 1995, nr 5.

Leffler M., *The United States and the Strategic Dimensions of the Marshall Plan*, „Diplomatic History" 1988, no. 3.

Łaptos J., *Stanowisko rządu PR na uchodźstwie wobec UNRRA w latach 1943–1945*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej" 2001, t. 9.

Magid J., *The Marshall Plan*, „Advances in Historical Studies" 2012, vol. 1, no. 1.

Maier C. S., the *Two Postwar Eras and the Conditions for Stability in Twentieth-Century Western Europe*, „American Historical Review" 1981, vol. 86, no.2.

Majander M., *The Limits of Soveregnty. Finland and Question of the Marshall Plan in 1947*, „Scandinavian Journal of History" 1994, vol. 19, no. 4.

Michałek K., *Doktryna Trumana: błąd w politycznej kalkulacji czy próba nowego podejścia do bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych*, „Dzieje Najnowsze" 1997, nr 2.

Mikołajczyk M., *Polityczne i ekonomiczne aspekty przystąpienia Francji do Planu Marshalla*, „Dzieje Najnowsze" 2002, nr 3.

Miller G., *The Impact of Economics on Contemporary Political Science*, „Journal of Economic Literature" 1997, no. 4.

Narinsky M. M., *The Soviet Union and the Marshall Plan*, „Cold War International History Project" 1994, no. 9

Newton C. C. S., the *Sterling Crisis and the British Response to the Marshall Plan*, „The Economic History Review" 1987, vol. 37, no. 3.

Nowak N., *Droga Hiszpanii do Wspólnot Europejskich*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego" 2003, nr 1.

Nevakivi J., *A Decisive Armistice 1944–1947: Why Was Finland Not Sovietized?*, „Scandinavian Journal of History" 1994, vol. 19, no. 2.

Parrish S., *The Turn Toward Confrontation: The Soviet Reaction to the Marshall Plan*, 1947, „Cold War International History Project" 1994, no. 9.

Pavonen T., *Neutrality, Protecionism and the International Community*, „Scandinavian Economic History Review" 1989, vol. 37, no. 1.

Pharo H., *Bridgebuilding and Reconstruction: Norway Faces the Marshall Plan*, „Scandinavian Journal of History" 1976, Issue 1–4.

Podemski P., *Włoscy ojcowie założyciele Wspólnoty Europejskiej w kontekście transformacji Włoch od faszyzmu do demokracji (1941–1954)*, Warszawa 2012.

Prengel M., *Udział Planu Marshalla w politycznej i gospodarczej stabilizacji Niemiec Zachodnich*, „Studia Historyczne" 2002, nr 3–4.

Reynolds D., *The European Response*, „Foreign Affairs" 1997, May/June 1997.

Skrzypek A., *Strategia Związku Radzieckiego podczas „zimnej wojny"*, „Dzieje Najnowsze" 1997, nr 2.

Szordykowska B., *Historia Finlandii*, Warszawa 2011.

Tarka K., *Wspomnienia M. Sokołowskiego z pracy w UNRRA w latach 1943–45*, „Zeszyty Historyczne" 2003, z. 145.

Skrzypek A., *Strategia Związku Radzieckiego podczas „zimnej wojny"*, „Dzieje Najnowsze" 1997, nr 2.

Strange S., *International Economics and International Relations: A Case of Mutual Neglect*, „International Affairs" 1970, no. 2.

Wallerstein I., *The Rise and Future Demise of the World Capitalist System: Concepts for Comparative Analysis*, „Comparative Studies in Society and History" 1974, no. 4.

Williams A., *Reconstruction before the Marshall Plan*, „Review of International Studies" 2005, no. 31, s. 550.

Winid B., *After the Colby Note: the Wilson Administration and the Polish-Bolshevik War*, „Presidential Studies Quarterly" 1996, vol. XXVI, no. 4.

Wolff-Powęska A., *Zwycięzcy i zwyciężeni. II wojna światowa w pamięci zbiorowej narodów*, „Przegląd Zachodni" 2005, nr 2.

Zacharias M. J., *Krystalizacja polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych wobec Związku Sowieckiego w latach 1945–1947*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne" 1996, nr 1.

Zacharias M. J., *Powołanie Kominformu w 1947 r. Przyczyny, przebieg, skutki*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej" 1996, t. 31.

„Zimna wojna" – dyskusja redakcyjna z udziałem profesorów Włodzimierza Borodzieja, Czesława Madajczyka, Lubomira Zyblikiewicza, „Dzieje Najnowsze" 1997, nr 2.

IV. Prasa

„Daily Herald"
„Moscow News"
„New York Herald Tribune"
„Przegląd Polski"
„Rzeczpospolita"
„The Harvard Crimson Review"
„Time"

V. Strony internetowe

Archive.org (archiwum internetowe)
Avalon.law.yale.edu (Yale Law School)
Bis.org (Bank Rozliczeń Międzynarodowych)
Bls.gov (Biuro Statystyki Pracy)
Cvce.eu (Wirtualne Centrum Zasobów Wiedzy o Europie)
Imf.org (Międzynarodowy Fundusz Walutowy)
Lehman.cul.columbia.edu (Biblioteka Uniwersytetu Columbia)
Oecd.org (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju)
State.gov (Departament Stanu USA)
Trumanlibrary.org (strona poświęcona Harry`emu Trumanowi)
Presidency.ucsb.edu (The American Presidency Project)

WYKAZ TABEL I WYKRESÓW

Tabela 1.1. Porównanie zasięgu I i II wojny światowej ... 25
Tabela 1.2. Wydatki militarne wybranych krajów jako część PKB ... 26
Tabela 1.3. Utrata środków trwałych przez państwa europejskie w latach 1939–1945 ... 28
Tabela 1.4. Eksploatacja finansowa wybranych krajów Europy Zachodniej przez III Rzeszę w okresie 1939–1944 ... 35
Tabela 1.5. Ilość wywiezionych do Rzeszy surowców z Belgii, Danii, Francji, Holandii, Luksemburga i Norwegii ... 36
Tabela 1.6. Poziom konsumpcji w wybranych krajach europejskich w latach 1935–1938 oraz 1943–1944 ... 39
Tabela 1.7. Dostawy do państw–beneficjentów UNRRA ... 56

Tabela 2.1. Wskaźniki produkcji przemysłowej w latach 1945–1947 dla wybranych krajów Europy ... 66
Tabela 2.2. Wydobycie węgla kamiennego w Europie w latach 1935–1947 ... 68
Tabela 2.3. Produkcja stali w Europie w latach: 1937, 1946 i 1947 ... 69
Tabela 2.4. Ruch kolejowych przewozów towarowych ... 70
Tabela 2.5. Wskaźniki produkcji rolnej dla wybranych krajów Europy ... 71
Tabela 2.6. Powierzchnia zasiewów oraz zbiorów w Europei ... 72
Tabela 2.7. Zbiory zbóż i ziemniaków w Europie w latach 1944–1947 ... 73
Tabela 2.8. Produkcja mięsa i tłuszczów w krajach europejskich ... 75
Tabela 2.9. Roczna konsumpcja podstawowych artykułów żywnościowych *per capita* dla lat 1946–1947 oraz średnia dobowa kaloryczność posiłków per capita ... 76
Tabela 2.10. Wymiana handlowa europejskich krajów uprzemysłowionych i rolniczych w 1935 r. ... 81
Tabela 2.11. Udział Niemiec w eksporcie krajów europejskich latach 1938 i 1946 ... 81
Tabela 2.12. Postanowienia traktatów pokojowych z 10 lutego 1947 r. w kwestii reparacji wojennych ... 86
Tabela 2.13. PKB wybranych krajów 1939–1945 ... 87
Tabela 2.14. Porównanie przyrostów produkcji wybranych dóbr w USA i pozostałych krajach świata (bez ZSRR) w 1947 r. ... 88
Tabela 2.15. Wskaźniki produkcji przemysłowej i rolnej USA w latach 1935–1947 ... 89
Tabela 2.16. Powojenna pomoc amerykańska dla krajów europejskich do 15 sierpnia 1947 r. .. 94
Tabela 2.17. Import i eksport USA w latach 1936–1938, 1947, 1948. Podział geograficzny ... 95
Tabela 2.18. Wielkość flot państw w latach 1939–1947 ... 96
Tabela 2.19. Wymiana krajów europejskich z USA w latach 1938 i 1946 oraz deficyt USD w bilansie płatniczym z USA ... 97

Tabela 3.1. Prognoza wzrostu wydobycia węgla oraz produkcji stali i energii krajów europejskich w latach 1947–1951 na tle wyników USA w latach 1940–1944 ... 162
Tabela 3.2. Prognoza importu krajów „16+1” w latach 1948–1951 r. ... 164
Tabela 3.3. Charakterystyka importu krajów „16+1” w latach 1948–1951 r. ... 166
Tabela 3.4. Charakterystyka importu żywności krajów „16+1” oraz prognoza spożycia składników żywności w latach 1948–1951 ... 166
Tabela 3.5. Prognoza deficytów bilansów płatniczych krajów „16+1” z krajami kontynentu amerykańskiego w latach 1948–1951 r. ... 167

Tabela 4.1. Prognozy wzrostu produkcji wybranych produktów przemysłowych i rolniczych krajów OEEC ... 181
Tabela 4.2. Planowane i rzeczywiste przyrosty produkcji krajów OEEC w roku budżetowym 1949 w stosunku do 1947 r. ... 183
Tabela 4.3. Przeznaczenie środków z *counterparts funds* (po akceptacji przez ECA) w okresie 3 kwietnia 1948– 30 listopada 1951 r. ... 188
Tabela 4.4. Kwoty pomocy w roku budżetowym 1949–1950 ... 190
Tabela 4.5. Produkcja stali i wydobycie węgla krajów OEECw 1938 r. i latach 1948–1952 w krajach OEEC ... 197
Tabela 4.6. Zmiany cen wrzesień 1949–luty 1950 r. w krajach OEEC ... 199
Tabela 4.7. Pomoc amerykańska w ramach ERP i MDAP ... 201
Tabela 4.8. Wysokość przyznanych środków i przekazanych przez ECA 3 kwietnia 1948 r. – 30 czerwca 1952 r. ... 206
Tabela 4.9. Kwoty pomocy przydzielone krajom OEEC w ramach Planu Marshalla ... 208
Tabela 4.10. Wskaźnik produkcji przemysłowej krajów OEEC i wzrost PNB ... 210
Tabela 4.11. Wskaźnik produkcji rolniczej krajów OEEC w latach 1947–1951 ... 211
Tabela 4.12. Roczne przyrosty produkcji przemysłowej i rolniczej w krajach OEEC ... 212
Tabela 4.13. PKB per capita wybranych krajów 1946–1952 ... 213
Tabela 4.14. Plan Marshalla a kwota krajowych inwestycji w środki trwałe ... 214
Tabela 4.15. Wartość handlu krajów OEEC 1938–1952 ... 215
Tabela 4.16. Prognozowany i rzeczywisty deficyt bilansu płatniczego OEEC z USA w latach 1948–1951 ... 216
Tabela 4.17. Dynamika handlu krajów OEEC w latach 1938–1951 ... 217
Tabela 4.18. Handel krajów OEEC z krajami bloku wschodniego w latach 1947–1952 ... 218
Tabela 4.19. Wskaźniki cen hurtowych (PPI) i kosztów życia (CPI) w krajach OEEC w 1938 r. i latach 1948–1952 ... 219
Tabela 4.20. Pomoc amerykańska dla wybranych krajów w latach 1946–1951 ... 247
Tabela 4.21. Kierunki eksportu i importu Finlandii 1945–1950 ... 248
Tabela 4.22. PKB per capita w latach 1945–1955 ... 249

Wykres 4.1 Środki z Planu Marshalla w ujęciu sektorowym 1948–1952 ... 207
Wykres 4.2 Wartość handlu krajów OEEC 1938–1952 ... 215
Wykres 4.3 Deficyt budżetowy jako % PNB w latach 1949–1952 ... 220
Wykres 4.4 Wskaźniki produkcji przemysłowej krajów nordyckich ... 246
Wykres 4.5 PKB *per capita* w latach 1945–1955 w krajach nordyckich ... 250

WYKAZ SKRÓTÓW

AIEPC	Agreement for Intra-European Payments and Compensations (Umowa o Płatnościach i Kompensatach Europejskich)
BIS	Bank for International Settlements (Bank Rozliczeń Międzynarodowych)
CEEC	Committee of European Economic Cooperation (Komitet Europejskiej Współpracy Gospodarczej)
ECA	Economic Cooperation Administration (Administracja Współpracy Gospodarczej)
EKG	Europejska Komisja Gospodarcza
EPU	European Payments Union (Europejska Unia Płatnicza)
ERP	European Recovery Programe (Programme) (Europejski Plan Odbudowy)
EŚW	Europa Środkowo-Wschodnia
EWG	Europejska Wspólnota Gospodarcza
EWWiS	Europejska Wspólnota Węgla i Stali
FRUS	Foreign Relations of the United States
GATT	General Agreement on Tariffs and Trade (Układ Ogólny w sprawie Ceł i Handlu)
IBRD	International Bank for Reconstruction and Developement (Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju, Bank Światowy)
IMF	International Monetary Fund (Międzynarodowy Fundusz Walutowy)
MDAP	Mutual Defense Assistance Program (Program Wzajemnej Pomocy Obronnej)
MSA	Mutual Security Agency (Agencja Bezpieczeństwa Wzajemnego)
MSAA	Mutual Security Act of 1951 (Ustawa o Bezpieczeństwie Wzajemnym)
MSP	Mutual Security Programme (Program Bezpieczeństwa Wzajemnego)
NATO	North Atlantic Treaty Organization (Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego)
OECD	Organization for Economic Co-operation and Development (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju)
OEEC	Organisation for European Economic Cooperation (Organizacja Europejskiej Współpracy Gospodarczej)
OFRRO	Office of Foreign Relief and Rehabilitation Operations (Biuro ds. Operacji Pomocowych i Odbudowy)
ONZ	Organizacja Narodów Zjednoczonych
PKB	Produkt krajowy brutto
PNB	Produkt narodowy brutto
PPS	Policy Planning Staff (Sztab Planowania Politycznego)
RWPG	Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej
UNRRA	United Nations Relief and Rehabilitation Administration (Administracja Narodów Zjednoczonych ds. Pomocy i Odbudowy)